

**CODZIENNA
NIEBIAŃSKA
MANNA**

**I
POMOCE DO
NABOŻNYCH
ROZMYŚLAŃ
dla
DOMOWNIKÓW WIARY**

*** * ***

**ZBIÓR
TEKSTÓW PISMA ŚWIĘTEGO
ZAOPATRZONYCH W KOMENTARZE
ZACZERPNIĘTE ZE
STRAŻNICY**

**I
Z TERAŹNIEJSZEJ PRAWDY
NA KAŻDY DZIEŃ ROKU**

*** * ***

**ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”
ZARZĄD GŁÓWNY W POZNANIU**

TO DZIEŁO JEST POŚWIĘCONE
KRÓLOWI KRÓLÓW
I PANU PANÓW

DLA POŻYTKU

WSZYSTKICH JEMU
POŚWIĘCONYCH SŁUG,
KTÓRZY SIĘ GO BOJĄ,
MAŁYCH I WIELKICH

I DLA

„WSZYSTKICH, KTÓRZY WZYWAJĄ
IMIENIA PANA NASZEGO”
„DOMOWNIKÓW WIARY”

I DLA

WZDYCHAJĄCEGO STWORZENIA
MOZOLĄCEGO SIĘ I OCZEKUJĄCEGO
OBJAWIENIA SYNÓW BOŻYCH

* * *

„A iżbym objaśnił wszystkim, jakaby była społeczność
onej tajemnicy zakrytej od wieków w Bogu”. „Którą
hojnie pokazał przeciwko nam we wszelkiej
mądrości i roztropności. Oznajmiwszy
nam tajemnicę woli swojej według
upodobania swego, które był
postanowił w samym sobie;
Aby w rozrządzeniu
zupełności czasów
w jedno zgromadził
wszystkie rzeczy
w Chrystusie”.

Efez. 3:4, 5, 9; 1:8–10.

COPYRIGHT 1980

PRZEDMOWA

CODZIENNA NIEBIAŃSKA MANNA, jako podstawa chrześcijańskich rozmów, prowadzonych przy stole podczas śniadania, spełniała pośród ludu Prawdy misję przynoszącą bogate błogosławieństwa, stanowiła także wielkie błogosławieństwo dla wielu pobożnych chrześcijan spoza kręgów Prawdy. Parę lat po jej ukazaniu się Pastor Russell zaproponował, aby podane na czwartki teksty stały się podstawą oświadczeń składanych podczas zebrań świadectw, odbywających się w środowe wieczory w lokalnych zborach. I aby na konwencjach, gdzie odczytywanie tekstu oraz komentarza przypadającego na dany dzień stanowiło część nabożeństwa, które otwiera każdodziennie pierwsze posiedzenie, tekst Manny przypadający na dany dzień był użyty jako tekst przewodni podczas zebrania świadectw. Jednakże już od lat wydawcy zwlekali z reedycją tej użytecznej książki i dlatego ponowne wydanie jej uważamy za Pański nakaz. W tym wydaniu pominięto kartki przeznaczone do zapisywania dat urodzin i składania podpisów, dodano natomiast Pomoce do nabożnych rozmyślań. Wprowadzając te zmiany, nie sądziliśmy, by wersja wydana przez naszego Pastora była niepełna.

Pierwotnie tę książkę przygotowano z myślą o wykorzystywaniu jej do rozmów prowadzonych w czasie śniadania, lecz kiedy później Pastor zaproponował, by czwartkowych tekstów w niej umieszczonych użyć jako podstawy cotygodniowych oświadczeń podczas zebrań świadectw, to myśl o pewnych Pomocach do nabożnych rozmyślań okazała się słuszną. Komentarze Wydawcy nie zostały też bynajmniej wprowadzone ze względu na niski poziom komentarzy podanych przez Pastora, są one bowiem znakomite. W pierwszej formie komentarze naszego Pastora nie zostały napisane bezpośrednio jako specjalne komentarze do tekstów, do których zostały dodane w Mannie jako komentarze Manny. I z reguły są to raczej komentarze tematyczne a nie tekstowe, natomiast komentarze Wydawcy z reguły raczej tłumaczą tekst niż ogólny temat. Tak więc oba zestawy komentarzy w mniejszym lub większym stopniu nawzajem się uzupełniają. Pomoce do nabożnych rozmyślań, jako takie, nie są przeznaczone do użytku podczas zebrań świadectw. Mają one służyć jako wskazówki przygotowujące do tych zebrań w ciągu całego tygodnia. Z wyjątkiem komentarzy Wydawcy, zostały one przygotowane szczególnie jako Pomoce do naboż-

nych rozmyślań. Oto geneza komentarzy Wydawcy: żona prosiła go, żeby miejsca przeznaczone na podpisy i daty urodzin w jej Manny opatrzył krótkimi komentarzami stosownych tekstów na dany dzień. Prośba ta została spełniona z przerwami od 1906 do 1918 roku, a prawie cała druga ich połowa została napisana w początkach 1918 roku, lecz nigdy z myślą o wykorzystaniu do celów jakim służą, jako Pomocce do nabożnych rozmyślań. Ostatecznie zostały ukończone co najmniej o cały rok wcześniej zanim zrodziła się myśl przygotowania takich Pomocy. Wykorzystanie ich w takiej formie w ruchu epifanicznym okazało się błogosławieństwem. A kiedy w jego umyśle powstał zamiar wydania Manny, równocześnie zrodził się zamiar połączenia Manny z owymi Pomocami, tak by lepiej służyły one drugiemu celowi Manny — wykorzystywaniu jej w zebraniach świadectw. Nie trzeba chyba przypominać, że taki dodatek do Manny nie przynosi jej uszczerbku, lecz raczej stanowi jej uzupełnienie, spełnia bowiem rolę komentarza do niej, bo tylko wartościowe wytwory pióra zasługują na komentarze i są słusznie bardziej oceniane, niż ich komentarze. Wyższość Manny nad Pomocami, między innymi, jest zaznaczona większą czczeniem. Niech Pan obficie błogosławi obecne wydanie Manny w jej podwójnym użytku — w rozmowach przy śniadaniu i podczas zebrań świadectw!

Wasz brat i sługa

PAUL S.L. JOHNSON

Philadelphia, Pa., 8 maja 1937 r.

DODATEK

(do edycji polskiej z 1960 roku)

WOBEC wzrastającego niepokoju wśród ludzi na świecie w tych „ostatecznych dniach” (2 Tym. 3:1–5) i wobec burzliwych warunków, które wszędzie wokoło nas wzrastają (Ps. 50:3), staje się, jak nigdy przedtem, coraz bardziej koniecznością, by poświęcony lud Boży żył blisko Boga — w obrębie Jego miłości, gdzie „on złośnik nie dotyka się go” (1 Jana 5:18).

Codziennie używanie tej książki sprowadzi liczne dodatkowe błogosławieństwa ludowi Bożemu, albowiem „Człowieka polegającego na tobie zachowywasz w pokoju, w pokoju mówię: bo w tobie ufa” (Izaj. 26:3).

Jesteśmy bardzo zadowoleni, iż częściowo możemy być narzędziem w wydaniu i dalszym rozpowszechnianiu tej cennej książki.

Wasz brat w radosnej służbie Mistrza

RAYMOND G. JOLLY

Warszawa, dnia 4 lipca 1960 r.

PRZEDMOWA DO NOWEGO WYDANIA

Z głęboką wdzięcznością względem Boga i ocenieniem dla tych współpracowników, którzy współdziałali w opracowaniu nowego wydania Man-y, z radością oddajemy w ręce Jego ludu tę wielce pomocną książkę religijną.

Wielu odniosło obfite błogosławieństwa korzystając z niej co rano, w celu utwierdzenia swego poświęcenia, w licznych przypadkach używano jej też po południu i wieczorem (nie ma tu znaczenia, czy była używana przez jedną, dwie lub więcej osób, szczególnie w wypadku tych, dla których korzystanie z niej rano jest utrudnione).

Nowy układ ułatwił wprowadzenie pewnych poprawek i pomniejszych zmian, na które od dawna czekano. Niektóre z tych zmian przyczyniają się do bardziej bezpośredniego wykorzystania istniejących komentarzy w odniesieniu do żyjącego w obecnym czasie ludu Bożego, który stara się rozwijać w sobie podobieństwo do Chrystusa, by coraz bardziej napełniać się Duchem Świętym. Wersety i komentarze odnoszące się bezpośrednio tylko do Maluczkiego Stadka i Wielkiej Kompanii mogą być uznane jako odnoszące się w zasadzie do pozostałego poświęconego ludu Bożego. Dodano kilka równoległych tekstów, dokonano pewnych zmian w wyborze wierszy z *Poems of Dawn* (aby większa ich liczba była w użyciu) oraz w wyborze pieśni (tak, aby lista obejmowała ich 7 na każdy dzień i by tym samym było ich więcej w użyciu), dodano odnośniki do *Tower Reprints* (przedruki Strażnicy) i poszerzony został indeks, a na końcu zamieszczono parę pomocnych dodatków oraz kartki do zapisywania urodzin.

Wasz brat w radosnej służbie Bożej

AUGUST GOHLKE

Chester Springs, Pa., 15 czerwca 1980 r.

PRZEDMOWA AUTORA

CODZIENNA POŻYTECZNA DZIESIĘCINA

„Doświadczcie mię teraz w tem, mówi Pan zastępów; jeżeli wam nie otworzę okien niebieskich, a nie wyleję na was błogosławieństwa, tak że go nie będziecie mieli gdzie podziąć” — Mal. 3:10.

Jeśli chrześcijanie pozwalają na to, by kłębawisko samolubnych ambicji pozbawiało ich przeznaczoną dla nich codziennej porcji niebiańskiego pokarmu, nie powinni być zaskoczeni, że z każdym dniem ich siły duchowe stają się szczuplejsze a „pokój Boży” wypełniający ich serca ustępuje miejsca rosnącemu wciąż na świecie niezadowoleniu, pomimo zsyłanych nam niezliczonych ulg i przywilejów. Pamiętajmy to oto napomnienie: „We wszystkich drogach twoich znaj go, a on prostować będzie ścieżki twoje” (Przyp. 3:6). Pierwsze wydanie Manny o nakładzie 20 000 spotkało się z o wiele lepszym przyjęciem niż moglibyśmy się tego spodziewać, a ciepłe słowa uznania ze strony wielu jej zwolenników, bliskich i dalekich, stały się dla nas ogromną zachętą. Niektórzy nazywają ją swym „niebiańskim śniadaniem” oświadczając, że tak jak codziennie wstaje słońce, tak oni codziennie karmią się jej naukami. Z pewnością ta maleńka dziesięcina w postaci czasu poświęcanego codziennie na spożywanie cząstek niebiańskiej porady nie może nie przynieść zysku tym wszystkim, którzy w tym spożywaniu uczestniczą. Dzień, rozpoczynający się od takich rozważań, z pewnością jest spędzony o wiele pożyteczniejsze. Serce, skierowane w ten sposób na święte rzeczy, jest o wiele mniej skłonne zejść z właściwej drogi niż w innym wypadku. „Mądrość pochodząca z góry” jest więc w łatwy sposób stopniowo przyjmowana i niemożliwe, by nie przyniosła dobrego owocu w sercach świętych oraz nie wzbudziła czci w ludziach przywiązanych do świata doczesnego.

Każdy chrześcijanin widząc tę książkę z pewnością okaże pewne zainteresowanie i zechce ją mieć dla siebie do codziennego wykorzystania przy śniadaniu. A ponieważ została wydana nie dla zysku, lecz by przynosiła dobro, sprzedawana jest po tak niskiej cenie, że każdy może ją nabyć. Wyświadczymy naszym bliźnim i przyjaciółom bezcenną przysługę, zwracając ich uwagę na Mannę i zapewniając ich, że ona ma jedynie chrześcijański a nie wyznaniowy charakter. Niekórzy wykorzystują ją jako prezent

urodzinowy lub dar z okazji świąt, inni pragnący rozszerzać jej dobry wpływ kupują większą liczbę egzemplarzy po to, by następnie móc sprzedawać ją drugim. Zachęcamy wszystkich, by wzięli udział w tej służbie miłości o ile pozwalają im na to warunki i możliwości. Książka ta wystarczy na całe życie i może być używana rokrocznie, bowiem święte poselstwo nigdy nie traci swej aktualności, lecz stanowi przykazanie za przykazaniem, przepis za przepisem (Izaj. 28:10).

Wasz brat i sługa

C.T. RUSSELL

1 STYCZNIA

Błogosławcież narody Boga naszego, i ogłaszajcie głos chwały jego. Zachował przy zdrowiu duszę naszą, a nie dał się powinąć nodze naszej

Ps. 66:8, 9

Bogu niech będą dzięki za to, że Jego łaska ochroniła nas i „zachowała od upadku” w ciągu jeszcze jednego roku, i za to, że tak wielu z nas trwa dotąd w jedności serca i umysłu odnośnie Słowa Bożego i jego posługi! Kiedy uświadomimy sobie, że przeciwnikowi dozwolono sprowadzić „skutek błędów” na lud Pański, w celu przesiania tych wszystkich, którzy nie są prawdziwie Jego (2 Tes. 2:10–12), to z pewnością ta świadomość wywoła naszą wdzięczność wobec Boga, iż rozpoczynający się kolejny rok zastał nas trzymających się mocno Prawdy, oceniających ją i będących w pełnej zgodzie ze wszystkimi Boskimi postanowieniami, przez które On nas zachował od upadku.

* * *

Prawdziwy lud Boży zachęca się nawzajem do głoszenia pochwały Boskiego Słowa i przyczyniania się do zrozumienia poselstwa mówiącego o Jego przymiotach. Bóg zachowuje istnienie Swego prawdziwego ludu poprzez cały bieg jego życia. On nie pozwala i nie pozwoli, aby ci, którzy są Jego, upadli lub utracili swoje stanowisko w Chrystusie, potężnej Skale, na której stoją.

Równoległe cytaty: Joel 2:26; Ps. 103; 104:1; 105:1–7; 91:1–16; 92:2–6, 11–16; Rzym. 8:31–39; 1 Piotra 1:2–9; Jud. 24, 25; Ps. 40:2–5; 115:18; 145:1, 2; Izaj. 33:16; Mat. 10:28–31.

Pieśni: 34, 235, 236, 237, 238, 145, 120.

Pytania: Czy w tym tygodniu głosiłem Jego chwałę? Jak to mnie ożywiło i zachowało przed potknięciem się? Co w tym roku uczynię w zakresie głoszenia Jego chwały?

2 STYCZNIA

**Nie jesteście sami swoi; Albowiemeście drogo kupieni.
Wysławiajcież tedy Boga w ciele waszem i w duchu
waszym, które są Boże**

1 Kor. 6:19, 20

Czy na początku nowego roku może być ważniejsza lekcja od tej, że „nie jesteśmy sami swoi”, lecz należymy do kogoś innego i czy dlatego nie powinniśmy czynić wysiłków, by nie podobać się sobie, lecz podobać się Panu, nie służyć sobie, ale służyć Jemu, nie starać się o służenie własnej woli, lecz przeciwnie Jego woli? To oznacza świętobliwość w najbardziej absolutnym i rozległym znaczeniu tego słowa, nie tylko odłączenie się od grzechu do sprawiedliwości, lecz także odłączenie się od *siebie* (i świata) do woli Bożej w Chrystusie.

* * *

Lud Boży jest *Jego* ludem nie tylko z tytułu stworzenia i uświęcenia, lecz także na mocy odkupienia. Dlatego jest uzasadnione i właściwe, że tym wszystkim co posiada i czym jest powinien przynosić zaszczyt Bogu, swemu Właścicielowi i Stwórcy. Powinien więc to okazywać ze wszystkich swoich sił w wierze, nadziei, miłości i posłuszeństwie, ponieważ mniej niż to, byłoby niegodne i niestosowne.

Równoległe cytaty: Mat. 20:28; 1 Tym. 2:5, 6; Dz.Ap. 20:28; Obj. 5:9; 14:4, 5; 2 Kor. 5:14, 15; Tyt. 2:14; 1 Kor. 7:23; 10:31; Gal. 3:13; Żyd. 9:12; 1 Piotra 1:18; 2:9; Mat. 5:16; Jan 15:8; Fil. 1:9–11.

Pieśni: 191, 5, 15, 132, 178, 187, 215.

Pytania: Co w tym tygodniu powyższy tekst oznaczał dla mnie? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

3 STYCZNIA

Bez przestanku się módlcie

1 Tes. 5:17

Jakimikolwiek byłyby nasze naturalne skłonności w odniesieniu do stanowczości i wytrwałości w modlitwie, wszelkie instrukcje musimy czerpać z Pisma Świętego, a pokonując naturalne, szczególne upodobania, musimy jako „dziatki” i „dzieci miłe” dostosować swoje poglądy oraz postępowanie do instrukcji pochodzącej z góry. Dlatego wszyscy zapamiętajmy te słowa: „Proścież [w Moim imieniu], a weźmiecie, aby radość wasza była doskonała” (Jan 16:24). Ojciec Niebiański zwielokrotnił zasoby miłosierdzia, błogosławieństw i opatrności dla tych Swoich posłusznych i wiernych dzieci, *które będą Go o nie prosić.*

* * *

Lud Boży powinien zawsze się modlić i nie ustawać. Odpowiedź długo odkładana jest najcenniejszym błogosławieństwem. Dlatego kontynuowane staranie się w modlitwie o łaskę Ojcowską w rezultacie przyniesie pogłębienie naszej duchowości i osiągnięcie świętych pragnień.

Równoległe cytaty: 1 Piotra 4:8; Łuk. 2:37; 11:5–13; 21:36; Rzym. 12:12; Efez. 1:15, 16; 6:18; Fil. 4:6, 7; Kol. 1:9; 4:2; Ps. 5:2–4; 42:9; 109:4; 116:2; Dan. 6:10; Dz.Ap. 6:4; 10:2, 9; Rzym. 1:9; 1 Tes. 3:10; 1 Tym. 5:5; 2 Tym. 1:3.

Pieśni: 35, 239, 1, 26, 48, 69, 115.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu w związku z nieustanną modlitwą? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

4 STYCZNIA

Oczekujże Pana, zmacniaj się, a on utwierdzi serce twoje; przełoż oczekuj Pana

Ps. 27:14

Czas jest ważnym elementem we wszystkich planach Boga. Nie bądźmy więc zawiedzeni, gdy próba wytrwałości jest zastosowana i długo czekamy na błogosławieństwa, których pragniemy. Bóg wyznaczył czas na uformowanie świata i przygotowanie go do zamieszkania przez ludzi; czas na udzielenie światu potrzebnego doświadczenia ze złem; czas na przygotowanie przyjścia Chrystusa jako Odkupiciela świata; czas na przygotowanie Kościoła i reszty Swego ludu Wieku Ewangelicznego do udziału w Jego chwalebny panowaniu; czas także musi być dany do uregulowania i naprawienia osobistych spraw Jego ludu. Bóg nie zapomina, chociaż odpowiedzi na nasze modlitwy zdają się długo nie nadchodzić. Ten, który zwraca uwagę na padającego wróbla i który policzył wszystkie włosy na naszych głowach nie jest obojętny na najbardziej nieśmiałe wołanie ani na najdrobniejszą potrzebę Swego pokornego dziecka.

* * *

Opatrzności Boskie, dotyczące Jego ludu, obejmują liczne opóźnienia w celu wypróbowania jego cierpliwości. Ci, którzy wytrwają w tych próbach z odwagą w sercach staną się dzięki nim silnymi w Panu. Dlatego oczekują na Pana wśród tych wszystkich różnych okoliczności życiowych, upewnieni, że Ten, który jest z nimi, objawi to w czasie każdej potrzeby, zaistniałej w ich życiu.

Równoległe cytaty: Jer. 14:22; Ps. 25:3, 5, 21; 39:8; 123:2; 62:2, 3, 6; 33:20; 37:7; Oz. 12:6; Gal. 5:5; Ps. 130:5, 6; 40:2; 25:21; 69:4; Mich. 7:7; Dan. 12:12; Izaj. 40:31; 64:4.

Pieśni: 313, 7, 92, 102, 201, 214, 318.

Pytania: Czy w tym tygodniu oczekiwałem na Pana? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

5 STYCZNIA

Urągania urągających tobie przypadły na mię

Rzym. 15:3

Starajmy się znosić urągania Chrystusowe, tak jak On je znosił — z litością i modlitwą za błądzących i zdeprawowanych, aby, jeśli Bóg im pozwoli, mogli pokutować. Jako dobrzy żołnierze oceniamy także z pokorną odwagą przywilej udowodnienia swego poświęcenia się Panu, przez znoszenie trudności w Jego służbie. Nie zdziwił Go pokaz ludzkiej deprawacji. On wiedział, że znajduje się w nieprzyjnym świecie skępowanym grzechem i ogólnie biorąc, znajdującym się pod panowaniem księcia ciemności, dlatego spodziewał się uragań, naigrzań i prześladowań, i znosił je wszystkie cierpliwie, podczas gdy Jego wielkie, miłujące serce, prawie niepomne na własne cierpienia, pełne było litości i troski o innych.

* * *

Fałszywe przedstawienie charakteru naszego Niebiańskiego Ojca na skutek wprowadzenia w błąd przez przeciwnika i złego zrozumienia celu Ojca przez grzeszną i nieświadomą ludzkość, powoduje urąganie Mu ze strony ludzi niereligijnych. Ci, którzy stają po Jego stronie jako członkowie Jego prawdziwego ludu, działając w Jego sprawie ponoszą w Jego obronie prześladowania od tych samych osób, chociaż nie zawsze z tych samych powodów.

Równoległe cytaty: Ps. 69:10; Mar. 12:35–40; Łuk. 12:50; Rzym. 6:1–11; 8:10, 17, 18; 15:2, 3; 1 Kor. 15:29–34; 2 Kor. 1:5; 4:8–5:9; Gal. 2:20; Fil. 3:10; Kol. 1:24; 2:11, 12; 2 Tym. 2:10–12; 1 Piotra 2:19–24; 3:13–18; 4:12–19.

Pieśni: 134, 135, 203, 277, 299, 325, 326.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jak one na mnie wpłynęły?

6 STYCZNIA

Nauczcie nas obliczać dni naszych, abyśmy przywiedli serce do mądrości

Ps. 90:12

Chrześcijanin liczący swoje dni nie czyni tego z uczuciem smutku i strapienia, lecz z trzeźwością. On liczy swoje mijające dni jako liczne błogosławieństwa, liczne przywileje, liczne sposobności do „opowiadania cnót tego, który nas powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości”, jako liczne błogosławieństwa, przywileje i sposobności udzielania pomocy innym w pielgrzymkiej podróży i rozwijania w sobie samym charakteru podobającego się Bogu, by coraz bardziej stawać się kopiań drogiego Syna Bożego.

* * *

Klasa restytucyjna pod wpływem doświadczania sprawiedliwości będzie się modlić o możliwość takiego zbadania swego życia z okresu doświadczania zła, jakie pozwoli jej nauczyć się nienawidzenia grzechu i miłowania sprawiedliwości, nauczyć się bojaźni Pańskiej jako początku mądrości. Na tę modlitwę Pan odpowie w sposób, który okaże się jej wiecznym dobrem w prawdzie i sprawiedliwości.

Równoległe cytaty: Ijob 12:2, 3, 7–13, 16, 17, 22; 28:12–28; 32:9; Ps. 107:43; 111:10; Przyp. 1:5, 7, 20–2:20; 3:13–26, 34, 35; 4:4–22; 8:1–9; 16:16, 20–24; 1 Kor. 1:24, 30; Jak. 1:5.

Pieśni: 74, 296, 136, 79, 22, 44, 49.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia szczególnie wpajały mądrość? Jak w nich postępowałem? Jakie były ich wyniki?

7 STYCZANIA

Nikogo nie lżyli

Tyt. 3:2

Jeśli żołnierze krzyża raz właściwie zrozumieją, że obmowa i mówienie źle o kimś jest zabójstwem charakteru człowieka obmawianego a oszczerstwo jest ograbieniem go z dobrego imienia, to prędzej dostrzegą tę sprawę w jej prawdziwym, okropnym świetle, w jakim Pan ją widzi. A rzecz raz zrozumiana z prawdziwego, Boskiego, punktu widzenia musi pobudzić nowe serce, umysł i wolę do większej aktywności, umożliwiającej zwyciężanie takich uczynków ciała i diabła. Każda jednostka, która będzie usiłowała oczyścić się ze starego kwasu złości, zawiści, walki, fałszu i mówienia źle o bliźnim, będzie czystą w sercu kopią Pana.

* * *

Każdy z nas ma tak dużo wad, a inni mają tak dużo zalet, że o nikim nie powinniśmy wyrażać się źle. Musimy czysto zamieść swoje własne podłogi, zanim spróbujemy zamiatać podłogi innym ludziom. Pomoże nam to lepiej okazywać im sympatię. Tylko wtedy możemy wypowiadać rzeczy niepoehlebne o drugich, gdy do tego jesteśmy pobudzeni zasadą Złotej Reguły, by zapobiec szkodzie, jaka nastąpiłaby, gdyby o nich nie powiedziano.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 22:28; Ps. 10:7, 8; 34:14; 41:6–10; 64:3–6; Przyp. 4:24; 10:11, 19, 31, 32; 12:5, 6, 13, 17–19; 15:1, 4, 28; 16:27, 28; 26:20–23, 28; Kazn. 10:11, 20; Izaj. 32:6, 7; Mat. 12:34–37; Efez. 4:25, 29, 31; Jak. 3:5–10; 4:11.

Pieśni: 116, 32, 70, 151, 223, 260, 272.

Pytania: Czy w tym tygodniu mówiłem dobrze czy źle? Dlaczego? Jakie były okoliczności, przeszkody i rezultaty?

8 STYCZNIA

Patrzcie, aby kto złem za złe komu nie oddawał; ale zawsze dobrego naśladowajcie, i sami między sobą i ku wszystkim

Tes. 5:15

Zgodnie z zasadą Pisma Świętego prawdziwy lud Boży powinien być najbardziej ogładzonym, najbardziej dystygowanym, najbardziej uprzejmym i wielkodusznym, najbardziej życzliwym ze wszystkich ludzi na świecie — i to w najbardziej absolutnym sensie — nie tylko pod względem zewnętrznych form i powierzchownej uprzejmości, szlachetności itp., tak powszechnych wśród ludzi, lecz szlachetności i uprzejmości pochodzącej z serca, pochodzącej z ocenienia Ducha Pańskiego i ducha Prawdy, ducha miłości i ducha sprawiedliwości.

* * *

Duch zemsty jest duchem szatana, tak jak duch łagodności i nie stosowania odwetu jest Duchem Pańskim. Dlatego wszyscy posiadający Ducha Pańskiego zawsze będą gotowi świadczyć dobro bądź przyjacielowi, bądź wrogowi, stosownie do sposobności, „dobrze czyniąc wszystkim, a najwięcej domownikom wiary”. Jeśli więc zawsze będą postępować według tej zasady, ich serca coraz bardziej będą zbliżone w podobieństwie do Pańskiego.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 19:18; 5 Mojż. 32:25; Ps. 94:1; Przyp. 20:22; Mat. 5:38–41; Rzym. 12:12–17, 19–21; Żyd. 10:30; 1 Piotra 2:23; 3:9; Gal. 6:10; 1 Tes. 3:12; 1 Tym. 6:18.

Pieśni: 125, 267, 196, 198, 315, 95, 208.

Pytania: Czy w tym tygodniu oddawałem złem za zło, dobrem za zło, czy złem za dobro? Jakie były okoliczności, motywy i skutki?

9 STYCZANIA

Albowiem któż cię różnym czyni? I cóż masz, czegobyś nie wziął?

1 Kor. 4:7

Wszystkie jednostki poświęcone Bogu powinny zdać sobie sprawę z tego, że nie weszły w posiadanie terazniejszej łaski i prawdy przez własną mądrość lub mądrość drugich, ale przez mądrość i łaskę Pańską. Tę samą myśl powinni zauważyć ci wszyscy, którzy służą ludowi Bożemu jako duszpaste-rze, słudzy w każdej dziedzinie odpowiedzialni przed Panem za stanowisko zajmowane wśród domowników wiary, a możliwości usługiwania w charakterze rzeczników Pańskich powinny być przez nich odczute i wyznane. Zaniedbanie takiego wyznania wskazuje na brak właściwej oceny wspomnianego przywileju.

* * *

Nasze odróżnianie się od innych w ważnych sprawach życio-wych (w zakresie talentów, stanowiska lub przywilejów w Boskiej służbie) nie zależy od nas samych, ale od Boga. On to sprawia, że różnimy się jeden od drugiego. Dlatego właściwą postawą na naszym stanowisku w Pańskiej służbie powinna być pokora. Chwale-nie się jest wykluczone, ponieważ wszystko jest łaską z Jego strony.

Równoległe cytaty: Jak. 1:17; Jan 3:27; 1 Kor. 12:11; Rzym. 12:3, 6; 1 Piotra 4:10; Efez. 2:8, 9; Fil. 2:13; Mich. 6:8; Mat. 5:3; Łuk. 14:11; 17:10; 22:24–27; 1 Kor. 1:28, 29.

Pieśni: 95, 11, 46, 99, 121, 176, 293.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? W czym okazał się wynik?

10 STYCZNIA

Bierzcie za przykład, bracia moi! utrapienia i cierpliwości proroków, którzy mówili w imieniu Pańskim

Jak. 5:10

Właściwą drogą jest dotąd „wąska ścieżka” samoponizena i samozaparcia — ścieżka łagodności i pokory — która w tym roku będzie wymagała takiego wysiłku i łaski, jak w minionym, a być może większych. Im bardziej bowiem wzrastamy w łasce i wiedzy, tym silniejszymi stają się pokusy, by stawać się chełpliwymi, nadętymi, upartymi i aroganckimi. A im wyżej pniemy się w wierze, nadziei, miłości i aktywności w Pańskiej służbie, tym bardziej wielki przeciwnik będzie się sprzeciwiał naszemu postępowi i tym bardziej jego emisariusze będą nas obmawiać i oczerniać, usiłując ogólnie nam szkodzić.

* * *

Boscy rzecznicy zawsze stanowili obiekty licznych złorzeczeń i byli narażeni na cierpienia, które, jak Bóg, znosili z wielką cierpliwością. Dali przez to godny przykład do naśladowania tym wszystkim, którzy chcieliby być ludem Pana i Jego rzecznikami. Prawdziwy lud Pański odniesie korzyść, gdy przyjmie ich za wzór, a imię Pańskie zostanie przez to uwielbione.

Równoległe cytaty: 2 Tym. 3:16; 1 Piotra 1:11; 2 Piotra 1:20, 21; 2 Kor. 4:16–18; 2 Tym. 2:10–12; 1 Piotra 3:13–18; 4:13–19; Mat. 5:10–12; 23:34, 37; Łuk. 6:22, 23, 26; Dz.Ap. 5:41; 7:52; 2 Kron. 36:16; Neh. 9:26; 1 Tes. 2:15; Ijob 1:22; 2:10; 42:10.

Pieśni: 102, 56, 57, 93, 94, 108, 179.

Pytania: Co dobrego sprawił dla mnie w tym tygodniu przykład proroków cierpliwego znoszenia zła? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało?

11 STYCZANIA

**Słowo Boże jest w sercu mojem, jako ogień palający,
zamknięty w kościach moich, którym usiłowałem zatrzymać,
ale nie mogłem**

Jer. 20:9

My, którzy dotąd mamy przywilej pozostawania w łasce, błogosławieństwie i oświeceniu, oddajmy Panu chwałę i starajmy się, by miłe usposobienie Jana, jego energia i gorliwość uzewnętrzyły się w nas. Pamiętajmy też, że chociaż on był nazwany umiłowanym uczniem, to jednak z powodu impulsywnej gorliwości, razem ze swym bratem zostali nazwani Boanerges — *synowie gromu*. Bądźmy pełni energii, pełni poświęcenia, które miłość pobudza, abyśmy mogli wielbić Pana w swoim ciele i duchu, które należą do Niego.

* * *

Ponieważ chrześcijanin wierzy z silnym przekonaniem, dlatego też tak mówi. Bo jak niemożliwym dla niego byłoby powstrzymać się od opowiadania Słowa Bożego, tak niemożliwym byłoby zatrzymać wody Niagary przed przepłynięciem wodospadu. Ci, którzy nie przyjęli Prawdy z miłości do niej, mogą wstrzymać się od głoszenia jej i często bez powodu to czynią, lecz ci, którzy miłują Boskie świadectwa, ci chcą i muszą opowiadać o Jego łasce we wszystkich stosownych okolicznościach.

Równoległe cytaty: Jak. 1:21–23; 1 Piotra 2:2; Żyd, 4:12; 2 Tym. 2:15; Joz. 1:8; 1 Kron. 16:15; Ijob 23:12; Ps. 19:8–12; 40:9; 119:14–20, 46, 54, 93, 97, 111, 143, 157–167, 172; Kazn. 4:17; Izaj. 55:10, 11; Ezdr. 7:10; Mal. 2:6, 7; Łuk. 12:42–44; Dz.Ap. 4:20, 31; 20:22–24; 1 Kor. 9:16–23; 2 Kor. 6:3–7.

Pieśni: 260, 70, 116, 164, 210, 275, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem gorliwy w głoszeniu Słowa? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

12 STYCZNIA

Bracia! jeźliby też człowiek zachwycony był w jakim upadku, w duchowni: naprawiajcie takiego w duchu cichości, upatrując każdego samego siebie, abyś i ty nie był kuszony

Gal. 6:1

Nauczmy się dobrze tej lekcji ganienia drugich w sposób bardzo łagodny, bardzo rozważny i uprzejmy, raczej przez danie do zrozumienia, niż przez bezpośrednie oskarżanie i wyszczególnianie zła; raczej przez badanie *obecnego* stanu ich serc, aniżeli *wcześniejszego*, w którym to stanie, jak wiemy, błędzili. Mniej dbajmy o wymierzenie kary czyniącemu zło, a bardziej o jego poprawę i odwrócenie od grzechu. Nie próbujmy sądzić i karać jeden drugiego za przestępstwa, ale raczej pamiętajmy, że wszystko jest w ręku Pana. W żadnym znaczeniu tego słowa nie mścimy się, sami nie wymierzamy kary ani nie odpłacamy złem za zło.

* * *

Błądzić jest rzeczą ludzką, stąd wszyscy błędzimy. Napominać z pożytkiem jest rzeczą Boską, stąd tylko nieliczni mogą praktykować tę łaskę. Tylko zaawansowany chrześcijanin, który posiada odpowiednią wiedzę, miłość i samokontrolę zdolny jest dobrze sprawować ten urząd. A jednak w swoim wysiłku udzielenia pomocy drugim musi bardzo starannie czuwać nad samym sobą, ażeby w czasie napominania drugich sam był bez nagany.

Równoległe cytaty: Izaj. 57:15; Rzym. 15:1, 7; 1 Kor. 8:9, 11; 9:22; Żyd. 12:13; Jak. 5:19, 20; Przyp. 24:16; 28:5; Rzym. 8:9, 14, 15; 1 Kor. 4:21; 2 Tes. 3:15; 2 Tym. 2:25; 1 Kor. 10:12.

Pieśni: 198, 78, 95, 105, 125, 166, 267.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jakie były wyniki?

13 STYCZANIA

**Dziatki moje! to wam piszę, abyście nie grzeszyli; i jeźliby
kto zgrzeszył, mamy orędownika u Ojca, Jezusa
Chrystusa sprawiedliwego**

1 Jana 2:1

Jeśli stwierdzimy, że z powodu braku wiary lub słabości ciała zrobiliśmy zły krok, przeciwny woli Pańskiej i naszym najlepszym duchowym interesom, to ani chwili nie powinniśmy zwlekać z zawróceniem z tej drogi i wzywaniem Pana. Mamy ołtarz poświęcony drogocenną krwią Chrystusa, pod każdym względem ważniejszy od tego, który Abraham poświęcił krwią typowych zwierząt, a Apostoł nas upomina: „Przystąpmyż tedy z ufnością [śmiało, pełni wiary] do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia, i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego” (Żyd. 4:16).

* * *

Nie wypada, by dziecko Boże grzeszyło, lecz jeśli grzeszy, pokuta umożliwi mu poleganie na skutecznym orędownictwie Jezusa Chrystusa, Onego Sprawiedliwego. Jak biegły prawnik przedstawia każdą dobrą rzecz na korzyść swego klienta, a zło w możliwie najlepszym świetle, tak Jezus, nasz Adwokat, przykrywa Swoją zasługą wszystkie nasze skazy, a ciesząc się łaską Niebiańskiego Trybunału, skutecznie oręduje na naszą, Swoich klientów, korzyść.

Równoległe cytaty: Jan 16:7; Rzym. 3:20–26; 4:24, 25; 8:34; 10:4; 1 Kor. 1:30; 2 Kor. 5:18; Filip. 3:9; Żyd. 7:25; 9:24; 1 Jana 1:7; 2:2; 4:10.

Pieśni: 190, 15, 168, 178, 187, 290, 207.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia odesłały mnie do Orędownika? Jaki był tego skutek?

14 STYCZNIA

Ja tedy tak bieję, nie jako na niepewne; tak szermuję nie jako wiatr bijąc

1 Kor. 9:26

Z powodu słabości ludzkiej natury wielką pomocą okaże się podjęte ze zrozumieniem, zupełne poświęcenie woli, całkowita mobilizacja wszystkich zdolności i talentów umysłu i ciała. Ktokolwiek przyjmuje ten właściwy pogląd na temat swego poświęcenia się Panu i zaciągu do armii Pańskiej, stwierdza, że nie ma niczego więcej do oddania Panu, i stąd, każdą mogącą zaistnieć walkę woli zakończy ostateczną decyzją: „Aleć ja i dom mój będziemy służyli Panu”. Jak ważnym więc jest, by wszyscy żołnierze zdali sobie sprawę z tego, że czas ich mobilizacji trwa aż do śmierci i że nie ma mowy o rozważaniu jakiegokolwiek sugestii wycofania się z walki i zaprzestania choćby na jedną godzinę dobrego boju wiary.

* * *

Ażeby pomyślnie kontynuować chrześcijańskie życie, niezbędna jest znajomość wszystkiego, co mamy czynić, stała ocena tego i zachowanie do końca w polu widzenia. Bo jak niedorzecznym byłoby spodziewanie się przez ludzi nagrody w wyścigach, których warunki i kierunki nie są znane, tak niedorzecznym byłoby spodziewanie się obiecanej w Królestwie nagrody z Chrystusem, gdyby warunki, cel biegu i biegnia nie były znane ani przestrzegane.

Równoległe cytaty: 2 Kron. 20:15, 17; Ps. 19:6; Kazn. 9:11; 1 Kor. 9:24–27; Gal. 5:7, Fil. 2:16; 3:14, 15; Żyd. 6:20; 12:1, 2; Efez. 6:11, 17; 1 Kor. 16:13; 2 Tym. 2:3, 4; 4:7; Żyd. 12:10; 10:32; 11:34; 1 Tym. 6:12.

Pieśni: 20, 13, 78, 154, 145, 266, 273.

Pytania: Czy w tym tygodniu mój bieg chrześcijański i walka były określone i celowe? Dlaczego? Jak? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

15 STYCZANIA

**I czegoż Pan chce po tobie; tylko abyś czynił sąd,
a miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twoim**

Mich. 6:8

Wszyscy przyznają, że te wymagania są bardzo rozumne. Oczywistym jest, że Bóg nie może żądać mniej od tych, których przygotowuje do przyszłego sądzenia świata. Trzy zalety wymienione przez Proroka mieszczą się w jednym słowie, Miłość. Miłość wymaga, abyśmy sprawiedliwie postępowali wobec swoich bliźnich, braci, rodzin i siebie samych, abyśmy starali się rozwijać ocenę praw drugich — praw fizycznych, moralnych i intelektualnych oraz wolności — a oceniając je, nie powinniśmy w żadnym znaczeniu tego słowa ich ograniczać lub im zaprzeczać.

* * *

Sumą wszystkich obowiązków chrześcijanina jest wypełnianie prawa miłości wobec Boga i człowieka. Oddanie każdemu człowiekowi tego, co mu się należy, okazywanie współczucia słabemu, nieszczęśliwemu i cierpiącemu oraz głębokie ocenienie Boskiego charakteru oparte na znajomości swoich własnych słabości i ograniczeń, w kontraście z Boską doskonałością, stanowią pełną trudu drogę do właściwego postępowania wobec Boga i człowieka.

Równoległe cytaty: Mat. 22:36–40; 5 Mojż. 10:12; Ps. 41:2; Mar. 11:25, 26; Efez. 4:32; Kol. 2:13; 5 Mojż. 5:33; Mat. 11:29; Jan 13:4–17; Fil. 2:5–8; 1 Piotra 5:5, 6; 1 Jana 1:7.

Pieśni: 1, 198, 267, 95, 13, 196, 20.

Pytania: Czy w tym tygodniu postępowiałem sprawiedliwie, miłosierdzie i pokornie? Co pobudzało mnie do tego? Jakie były wyniki?

16 STYCZNIA

W modlitwie ustawicznej

Rzym. 12:12

Drodzy współuczniowie Pana, mamy błogosławiony przywilej ustawicznego trwania w modlitwie, modlenia się zawsze, to znaczy, wznoszenia swoich serc i umysłów do Boga w każdym czasie i na każdym miejscu oraz zdawania sobie każdego dnia i o każdej godzinie sprawy z tego, że Ojciec i nasz drogi Pan Jezus ciągle z nami przebywają. A kiedy obowiązki dnia zostają wypełnione pod Jego okiem i nadzorem lub zawsze, kiedy nasza dusza odczuwa potrzebę modlitwy, jak cennym jest przywilej, gdy na odosobnieniu, sam na sam z Bogiem, możemy zrzucić ciężar z serca.

* * *

Modlitwa jest duchową łącznością człowieka z Bogiem. Bóg, w przeciwieństwie do człowieka, nigdy nie jest zmęczony przychodzeniem wiernych do Niego. Zatem, wierni zawsze mają dostęp do Boga w modlitwie w imieniu Jezusa. Z jaką więc wdzięcznością, powinniśmy stale oceniać ten przywilej i korzystać z niego! On nas podniesie na duchu i pozyska dla nas błogosławieństwa w inny sposób nieosiągalne. Te błogosławieństwa będą dwojakiego rodzaju: jedno, pochodzące z rozwijania przez nas ducha modlitwy (introspektywny wynik modlitwy) i drugie, będące darami w odpowiedzi na modlitwy.

Równoległe cytaty: Łuk. 18:1–8; 1 Tes. 5:17; Kol. 4:2; Efez. 6:18, 19; Dz.Ap. 12:5; 2:42; Ps. 27:8; 145:18; Przyp. 15:8; Izaj. 55:6; Mat. 6:5–15; 7:7, 8; 1 Tym. 2:8; Jak. 5:16; Jud. 20.

Pieśni: 274, 35, 69, 115, 219, 239, 323.

Pytania: Czy w tym tygodniu modliłem się ustawicznie? Dlaczego? Jak? Gdzie?

17 STYCZNIA

Samych siebie w miłości Bożej zachowajcie

Jud. 21

Codziennie i w każdej chwili, możemy zachowywać samych siebie w miłości Pańskiej przez posłuszeństwo zasadom sprawiedliwości i wzrastającą miłość do tych zasad. Mamy też radować się z każdego doświadczenia życiowego — z jego prób, trudności, smutków, zawodów, itp. — nie mniej jak z jego przyjemności, jeśli Pan, przez któryś z tych środków lub przez wszystkie, będzie nas pouczał i udzielał możliwości jaśniejszego wglądu w nasze własne słabości i lepszej wnikliwości w on doskonały zakon wolności i miłości, w zakon który On ustanowił i wobec którego wymaga pełnego i lojalnego poddania serca.

* * *

Miłość Boża, składająca się z bezinteresownej miłości do Ojca i Syna z całego serca, umysłu, duszy i siły, z bezinteresownej miłości do braci, większej niż do siebie i z bezinteresownej miłości do rodzaju ludzkiego ogólnie, a nawet do nieprzyjaciół, jak do siebie samego, nie pozostaje sama przez się w ludzkich sercach w obecnych warunkach. Kto nie stara się zachować jej przed zniszczeniem w tych warunkach, ten z pewnością straci ją. Dlatego, jeśli osiągnęliśmy tę miłość, starajmy się ją utrzymać.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 33:3, 12; Ps. 63:4; 146:8; Izaj. 38:17; Jer. 31:3; Jan 3:16; 14:21, 23; 16:27; 17:10, 23, 26; Rzym. 5:8; 2 Kor. 13:11; Efez. 2:4; Kol. 3:14; 1 Jana 3:1; 4:8–19; Mat. 5:43–48; 19:19; Joz. 22:5; Ps. 91:14; Jan 13:14, 15, 34, 35; 15:12–19.

Pieśni: 166, 95, 165, 196, 267, 201.

Pytania: Czy w tym tygodniu zachowywałem samego siebie w miłości Bożej? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

18 STYCZNIA

W pracy nie leniwi, duchem pałający, Panu służący

Rzym. 12:11

Niech wszyscy, którzy pragną skutecznie biec w zawodach, zwracają baczną uwagę na swoją gorliwość i aktywność w Pańskiej służbie. Jeśli zagrzebiemy jeden lub więcej naszych talentów pod ciężarami światowych trosk i przeszkód, których można uniknąć lub nie brać pod uwagę, jeśli zagrzebiemy je pod światową ambicją, swoją lub rodziny — czy to przez marnowanie poświęconego czasu na naukę, filozofię, muzykę, sztukę, handel, politykę, przyjemności, czy przez zbytne pobłażanie pysze i upodobaniom — to ostatecznie, jako niewierni słudzy, zostaniemy wrzuceni w ciemności zewnętrzne.

* * *

Aktywność w sprawach życiowych, szczególnie w Pańskiej służbie, jest niezbędna do uzyskiwania pomyslności. Kiedy do aktywności doda się gorliwego ducha, płonącego entuzjazmem, warunki powodzenia będą lepiej spełnione. A gdy ta aktywność i gorliwość będą oddane Panu pod kierunkiem mądrości, to przyniosą korzyść Jego sprawie a osoba przejawiająca te zalety będzie bardzo rozwinięta.

Równoległe cytaty: 1 Kron. 29:17; 2 Kron. 15:15; Ezdr. 7:23; Ps. 42:2, 3; 119:139; Kazn. 9:10; Izaj. 62:6, 7; Jan 9:4; 1 Kor. 13:3; 14:12; 2 Kor. 4:8–10, 13, 16–18; 9:2; Gal. 4:18; Kol. 3:22–24; Tyt. 2:14; Jud. 3; Obj. 3:19.

Pieśni: 277, 20, 13, 266, 272, 208, 78.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem gorliwy? W czym? Jakie były wyniki?

19 STYCZANIA

O jakim się rozmyślał zakonu twego! tak, iż każdego dnia jest rozmyślaniami moim

Ps. 119:97

Wielkim przywilejem chrześcijanina jest studiowanie Słowa Pańskiego, a jednak wiele badań odbywa się bez celu. Studiowanie, które nie zostaje wprowadzone w czyn, jest gorsze niż strata czasu. Lud Boży powinien rozsądnie wykorzystać każdą sposobność, by zdobyć wiedzę o Boskim Planie, nawet gdyby to wymagało wyrzeczeń. A jednak dziecko Pańskie powinno dbać o to, by ofiarowane korzyści osobiste i wygodny były jego własnymi korzyściami i wygodami, a nie głównie korzyściami i wygodami drugich. Studiowanie Biblii, które dokonuje się kosztem drugich, jest raczej dowodem samolubstwa, aniżeli posiadania ducha Miłości Bożej.

* * *

Słowo Boże jest najcenniejszym dziedzictwem chrześcijanina. Jego doktryny, przykazania, obietnice, napomnienia, proroctwa, historie i typy są godne miłości chrześcijanina i ją wzbudzają. Nie ma dla chrześcijanina przyjemniejszych i bardziej zajmujących tematów do rozmyślań od tych w Biblii. Inne tematy nie przynoszą większego błogosławieństwa tym, którzy rozmyślając o biblijnych, prowadzą życie zgodne z nimi, ponieważ są one duchem i żywotem.

Równoległe cytaty: Ijob 23:12; Ps. 1:2; 19:8–12; 40:9; 119:16, 20, 24, 35, 47, 48, 54, 70, 77, 92, 103, 111, 113, 119, 127, 131, 140, 143, 159, 162–167, 174; Jer. 15:16; Łuk. 4:22; 11:28; Dz.Ap. 17:11; Rzym. 15:4; Kol. 3:16; 2 Tym. 2:15; 3:15–17.

Pieśni: 22, 49, 79, 238, 296, 311, 315.

Pytania: Czy w tym tygodniu znajdowałem przyjemność w Słowie i czy o nim rozmyślałem? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

20 STYCZNIA

**Jeśli znosicie karanie, Bóg się wam ofiaruje jako synom;
albowiem któryż jest syn, którego by ojciec nie karał?**

Żyd. 12:7

Charakteru nic można zupełnie rozwinąć bez doświadczeń. On jest jak roślina: najpierw jest bardzo delikatny, wymaga obfitości słonecznego światła miłości Bożej, częstego podlewania deszczem Jego łaski, znacznego doskonalenia przez stosowanie wiedzy o Boskim charakterze, stanowiącej dobrą podstawę wiary i natchnienie do posłuszeństwa. A wówczas, w taki sposób rozwinięty pod wpływem tych sprzyjających warunków, jest gotowy do poddania się procesowi oczyszczania i zdolny znieść pewne trudy. I stopniowo, w miarę jak rozwija się siła charakteru, zastosowane do niego próby służą jedynie do rozwinięcia większej siły, piękności i łaski, aż ostatecznie charakter jest utwierdzony, rozwinięty, ustalony, udoskonalony — przez cierpienia.

* * *

Jeśli nasi naturalni ojcowie karali nas dla naszego dobra, to nie powinniśmy źle sądzić naszego Niebiańskiego Ojca, gdy nas karze dla naszego dobra. Brak takich karania byłby dowodem, że nie jesteśmy Jego synami. Doznawanie takich karania dowodzi Jego Ojcostwa, a naszego synostwa. Dlatego niech karania nas nie zniechęcają, lecz niech będą zapewnieniem, że jesteśmy synami Bożymi i niech nas zachęcają do poprawy.

Równoległe cytaty: Żyd. 12:4–14; 5 Mojż. 8:5; 2 Sam. 7:14; Ijob 5:17; Ps. 94:12; Przyp. 13:13–24; 19:18; 22:15; 23:13, 14, 24; 29:15, 17; Obj. 3:19.
Pieśni: 307, 63, 67, 110, 293, 328, 333.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia związane z karaniem? Jak je znosiłem? Jaki skutek wywarły na mnie?

21 STYCZANIA

**Jeżeli kto chce iść za mną, niechajże samego siebie zaprze,
a weźmie krzyż swój, i naśladuje mię!**

Mat. 16:24

Niesienie krzyża jest blisko spokrewnione z samozaparciem, chociaż między tymi pojęciami można zauważyć pewną różnicę. Samozaparcie bardziej pozostaje w związku z biernym posłuszeństwem i wytrwałością dla Pana. Niesienie krzyża wiąże się raczej z działalnością w służbie Pańskiej, która, jak stwierdzamy, jest przeciwna naszym naturalnym skłonnościom. Wierność w samozaparciu oznacza odwagę i gorliwość, niesienie krzyża oznacza zwycięstwo. Nasze samozaparcia mogą być zwycięstwami w naszych własnych sercach. Inni mogą o nich nic nie wiedzieć i nie powinni wiedzieć, jeśli pragniemy otrzymać pełnię Pańskiego błogosławieństwa. Jednak niesienie krzyża może być widziane, przynajmniej do pewnego stopnia, przez tych, którzy są z nami w bliskim kontakcie, a szczególnie przez tych, którzy postępują tą samą „wąską drogą”.

* * *

Samozaparcie w chrześcijańskim znaczeniu nie jest, po prostu powstrzymaniem się od swoich praw, lecz jest powstrzymaniem się od swoich praw *na rzecz Pana*. Niesienie krzyża oznacza poddanie się woli Pana w służbie pod wpływem wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa we wszystkich sprawach życia, szczególnie w okolicznościach nieprzyjaznych. Jedynie ci, którzy praktykują takie samozaparcie i takie niesienie krzyża są prawdziwymi naśladowcami Chrystusa i jako tacy przy końcu swej drogi będą wynagrodzeni przez Pana uczestnictwem w chwalebnym Królestwie Chrystusa.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 22:1–12; 2 Sam. 24:24; Mat. 8:19–22; 10:37–39; 13:44–46; 19:12, 21; Łuk. 5:11, 27, 28; 14:33; 18:27–30; 21:2–4; Dz.Ap. 20:22–24; Rzym. 6:1–11; 14:1–22; 15:1–5; 1 Kor. 8:13; 9:12, 15, 18, 19, 23–27; 10:24; Fil. 3:7–9; Tyt. 2:12; 1 Piotra 2:11, 16; 4:1, 2.

Pieśni: 279, 8, 14, 47, 134, 192, 277.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jak się zakończyły?

22 STYCZNIA

Zmacniajcie się (a posili Bóg serca wasze) wszyscy, którzy nadzieję macie w Panu

Ps. 31:25

Wygląda na to, że przeciwnik czasami usiłuje zniechęcać nas przez nasuwanie myśli, że próby i trudy „wąskiej drogi” ofiary, tak czy owak, są bezcelowe i że moglibyśmy z nich zrezygnować. W jaki sposób powinniśmy wtedy postępować? Powinniśmy naśladować naszego Pana i szukać oblicza Ojca, pragnąc dowiedzieć się, czy wszystkie swoje sprawy wobec Niego naprawiliśmy, pragnąc zapewnić, iż On w dalszym ciągu nas pochwała, mimo że świat może nas nienawidzić i wszelkimi sposobami mówić źle o nas, a także zabiegać o świeże dowody potwierdzające, że z nami będzie dobrze, że Pan da nam dział w zmartwychwstaniu sprawiedliwych do życia wiecznego.

* * *

Mając nadzieję w Panu, są to ci, którzy polegają na Jego Słowie i Opatrzności. Skoro Bóg jest po ich stronie, mogą być odważni, bez względu na to, jak trapiącymi byłyby okoliczności ich życia, zdając sobie sprawę, że one wszystkie muszą działać w kierunku wzmocnienia ich charakterów w podobieństwie do Chrystusa. Niech te rozważania dodadzą im odwagi i wzmocnią w każdym dobrym słowie i uczynku, aż wszystkie będą przyjemne w oczach Tego, który tak życzliwie im błogosławi.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 31:23; Joz. 1:5–9; 1 Kron. 22:13; 2 Kron. 15:7; 19:11; 32:7, 8; Ps. 25; 27; Ezech. 2:6; 3:9; Jan 16:33; Rzym. 8:35–39; 1 Kor. 16:13; Efez. 1:19; 3:16; 6:10; Kol. 1:11; 2 Tym. 1:7.

Pieśni: 110, 137, 183, 197, 200, 273, 313.

Pytania: Czy w tym tygodniu zostałem zachęcony i wzmocniony? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

23 STYCZNI

Każdy tedy, jakim jest powołany, bracia! takim niechaj zostaje przed Bogiem

1 Kor. 7:24

Czasami wydaje się, że obowiązki są z sobą w sprzeczności, lecz w istocie tak nie jest. Pierwszym obowiązkiem chrześcijanina jest serdeczne uznanie we wszystkich sprawach życia swego Stworzyciela i Pana. Jego następny obowiązek, jeśli on jest mężem i ojcem, odnosi się do jego żony i dzieci lub, jeśli ona jest żoną i matką, odnosi się do jej męża i dzieci. Umowa małżeńska, według Boskiego porządku, jest jakby pierwszym długiem hipotecznym obciążającym czas każdego męża i czas każdej żony. Wymagania tego długu muszą być z rozsądkiem spełnione, zanim możnaby cokolwiek zrobić dla kogoś innego.

* * *

Duchem tego wieku jest niepokój. Prawie każdy szuka jakiejś zmiany w życiu. Zadowolenie powinno w takim stopniu cechować charakter chrześcijanina pośród przeważającego niezadowolenia, aby był zadowolony z tego, gdzie jest i z tego, co posiada. W tym stanie powinien pozostawać, aż Pan wskaże potrzebę zmiany. Wiara w Boga zapewni takiego ducha.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 7:20; Łuk. 3:12–14; Efez. 6:5–8; 1 Mojż. 2:15; Przyp. 10:4, 5; 12:11, 24; 13:4, 11; 14:23; 20:13; 22:29; 31:27; Kazn. 9:10; 11:6; Rzym. 12:11; Efez. 4:28; 1 Tes. 4:11, 12; 2 Tes. 3:10–12.

Pieśni: 4, 134, 208, 307, 277, 267, 275.

Pytania: Co uczyniłem w tym tygodniu, by pozostać w swoim powołaniu? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Co z tego wynikło?

24 STYCZNIA

Miłosierdzie i prawda niech cię nie opuszczają; uwiąż je u szyi twojej, napisz je na tablicy serca twojego

Przyp. 3:3

Sprawiedliwość jako pierwszy zarys przykazania miłości nie jest jedynym jej wymaganiem. Ono bowiem żąda, aby nasza miłość, wychodząc poza wymagania ścisłej sprawiedliwości, pobudzała nas do przejawiania miłosierdzia i przebaczenia. Okazując w taki sposób miłosierdzie, naśladujemy miłość Bożą. Stąd w postępowaniu z innymi ludźmi, którzy podobnie jak my są upadli i niedoskonali, pamiętajmy o tej cesze nie tylko dlatego, by okazywać sprawiedliwość, ale także miłosierdzie, wspaniałomyślność i uprzejmość, nawet wobec niewdzięcznych, abyśmy tym samym mogli być dziećmi naszego Ojca w niebie.

* * *

Prawda jest Słowem Pańskim, a miłosierdzie stosowaniem Słowa Pańskiego w obecnych utrapieniach. Żaden naszyjnik wysadzany drogiemi kamieniami nie stanowi lepszej ozdoby od miłosierdzia i prawdy, zdołających charakter chrześcijański. Umiłowanie miłosierdzia i prawdy powinno być w sercu skryształizowane. Wtedy bowiem przymioty te stają się naszą wieczną ozdobą, czyniąc nas bardziej pociągającymi od najrzadszego klejnotu lub najkosztowniejszego diamentu, lśniąc jasnym blaskiem wokół nas.

Równoległe cytaty: Ps. 37:26; 85:11; Przyp. 11:17; 14:21, 22, 31; 20:28; 21:21; Oz. 4:1; 12:6; Mich. 6:8; Mat. 5:7; 23:23; Łuk. 6:36; Rzym. 12:8; Kol. 3:12, 13; Jak. 2:13; Przyp. 23:23; Zach. 8:16, 19; 1 Kor. 13:6; Efez. 4:25; 2 Kor. 6:7, 8; Rzym. 2:8; Gal. 3:1; 2 Tes. 2:10.

Pieśni: 267, 22, 49, 296, 95, 82, 105.

Pytania: Czy w tym tygodniu uchwyciłem się miłosierdzia i prawdy, czy trwałem w nich i praktykowałem je? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były rezultaty?

25 STYCZNIA

Przełoż nie troszczcie się o jutrzejszy dzień: albowiem jutrzejszy dzień troskać się będzie o swoje potrzeby

Mat. 6:34

Nasz Pan zapewnia nas, że jeśli główną troską naszych serc jest służenie Jemu, krzewienie sprawiedliwości i osiągnięcie Królestwa, które Bóg obiecał tym, którzy Go miłują, to nie potrzebujemy obawiać się przyszłości. Jako Jego uczniowie codziennie będziemy mieli pod dostatkiem prób oraz utrapień i codziennie będziemy wspierać się na ramieniu Pana, w miarę naszych wysiłków, w postępowaniu wąską ścieżką. Z dnia na dzień dosyć będzie tak rozumianego zła i dzięki niech będą Bogu za obietnicę, iż Jego łaska codziennie będzie dla nas wystarczająca.

* * *

Troski ryją bruzdy nie tylko na czole, lecz także w sercu. To serce, które w każdej potrzebie dostatecznie ufa Boskiej opatrności, nie tylko jest wolne od trosk, ale spoglądając z nadzieją w przyszłość, także jest pełne radości i pokoju. Dlatego posiadanie obietnicy życia obecnego i przyszłego jest korzystne we wszystkich sprawach.

Równoległe cytaty: Mat. 6:25–33; Ijob 39:3; Ps. 104:10, 11; 147:9; Łuk. 12:24–26, 31; Fil. 4:19; 1 Król. 3:13; Ps. 34:10; 37:25; Rzym. 8:32; Ps. 127:2; Mat. 13:22; Łuk. 21:34; 1 Kor. 7:32, 33; Fil. 4:6; 2 Tym. 2:4; Ps. 37:5; 55:23; Jer. 17:7, 8; Żyd. 13:5.

Pieśni: 56, 307, 93, 106, 63, 313, 328.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? W czym okazał się ich wynik?

26 STYCZNIA

A gdy pościecie, nie bądźcie smętnej twarzy, jako obłudnicy

Mat. 6:16

Post jest szczególnie godny polecenia ludowi Pańskiemu wtedy, kiedy czasami odczuwa brak uduchowienia i jest wystawiony na srogie pokusy ze strony świata, ciała i diabła, ponieważ przez osłabienie siły fizycznej i witalności, post może pod każdym względem pomóc pełnokrwistym i popędliwym w samokontroli. Wierzymy, że większości chrześcijan mógłby pomóc sporadyczny post, okresowa bardzo prosta dieta lub zupełne powstrzymanie się od pokarmu. Ale poszczenie, by być widzianym, by wyróżniać się wśród ludzi albo uważać to za oznakę pobożności, byłoby istotnie szkodliwe i prowadziłyby do duchowej pychy i hipokryzji, które daleko przewyższyłyby korzyści wypływające z postu jako skutku samoograniczenia.

* * *

Ci, którzy się trapią, aby drugim pokazać, iż są religijni, są tak samo źli jak ci, którzy się modlą i dają jałmużnę, aby byli widziani przez ludzi. Postem chrześcijanina jest samozaparcie, które powinno się praktykować z wdzięcznością i radosnym ocenieniem, jako pożądaną okazję sławienia Pana. A im więcej samozaparcia chrześcijanin może zmanifestować w tym duchu, tym przyjemniejsze są wonności wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa wznoszące się w modlitwie do Boga.

Równoległe cytaty: Izaj. 58:5; 5 Mojż. 12:18; 1 Sam. 2:1; 1 Kron. 16:27; Ezdr. 6:22; Neh. 8:10, 12; 12:43; Ps. 4:8; 5:12; 16:5–11; 30:12; 68:4; 89:16, 17; 97:11, 12; 126:5, 6; Łuk. 6:22, 23; Jan 15:11; 16:20, 22, 24, 33; Dz.Ap. 16:25, 34; 2 Kor. 6:10; 7:4; 8:2; 12:10; Żyd. 10:34; Jak. 1:2; 1 Piotra 4:13.

Pieśni: 248, 41, 151, 179, 204, 247, 310.

Pytania: Czy w tym tygodniu radowałem się czy smuciłem w praktykowaniu samozaparcia? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

27 STYCZANIA

Nad wszystko, czego ludzie strzegą, strzeż serca twego; bo z niego żywot pochodzi

Przyp. 4:23

Nie wystarczy, że uznajemy, iż grzech w swych rozmaitych formach jest złem i że postanawiamy walczyć z nim, ponieważ jest przez Pana zakazany. Prócz tego, mamy także wykorzeniec ze swych serc każde *pragnienie* i *pożądanie* tego wszystkiego, co nie jest przez Pana całkowicie pochwalane. Jaką czystość serca i życia by to oznaczało, a szczególnie czystość myśli wielu tych, którzy przyjęli imię Chrystusa! Liczne jednostki zaniebujące tę sprawę ciągle podlegają pokusom, bo chociaż zewnętrznie unikają rażącej niemoralności, to jednak skrycie żywią sympatię do rzeczy potępionych i gdyby nie były zabronione starałyby się je osiąść.

* * *

Serce musi być strzeżone ze wszelką pilnością, tak w związku z tym, co do niego wchodzi, jak i z tym, co z niego wychodzi. Z wielką uwagą i troską powinniśmy zagrozić złu dostęp do swego serca i napełniać je dobrem. Jeśli tak będziemy postępować, rezultatem naszego życia będzie dobro a nie zło. Bo jak człowiek myśli w swoim sercu, takim jest! W ten sposób kształtują się nasze charaktery, a tym samym, nasz los jest określony.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 5:29; 6:5, 6; 1 Kron. 28:9; 2 Kron. 12:14; Ps. 22:27; 31:11; 57:8; Przyp. 14:30; 16:1; Jer. 17:9, 10; Mat. 5:8; 9:4; 15:18, 19; Rzym. 2:5; 10:8; Żyd. 3:8; 4:12.

Pieśni: 183, 130, 125, 78, 136, 1, 13.

Pytania: Czy w tym tygodniu pilnie strzegłem swego serca? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był skutek?

28 STYCZNIA

Kto zwycięży, ten będzie obleczone w szaty białe, i nie wymażę imienia jego z ksiąg żywota, ale wyznam imię jego przed obliczem Ojca mego i przed Aniołami jego

Obj. 3:5

Wierni zwycięzcy czuwają i zachowują swoje szaty nieskalane przez świat, „nie pokalali szat swoich” i „zachowali samych siebie niepokalanymi od świata”. Oni nie pozwolili, aby grzech ich pokalał i odłączył od Pana, ale szybko starali się o drogo cenną krew, którą otrzymywali do usunięcia każdej plamy. Tak serdecznie sprzeciwiali się grzechowi i tak gorąco usiłowali zachować swoje szaty bez plam, że przeciwnik nie mógł im zaszkodzić — „on złośnik nie dotyka się go”. To wszystko pokazuje, że swoją wolę zupełnie poddali woli Chrystusa, oni „z nim umarli” i dlatego nie mogli dobrowolnie grzeszyć.

* * *

Zwycięzca osiągnie najwyższą zdobycz, czysty charakter, który wpisany w przymierze przez wypełnianie nałożonych przez nie zobowiązań, nigdy nie będzie wymazany. Przeciwnie, taki charakter będzie wysławiany przez Syna przed Ojcem i świętymi aniołami. Będzie stanowił wyposażenie honoru, działalności i nagród w Królestwie. Będzie trwał na wieki, jak to wyraził Psalmista „serce wasze żyć będzie na wieki”.

Równoległe cytaty: 1 Król. 19:18; Ezech. 9:4; Efez. 5:25–27; Obj. 19:8; Ps. 45:15; Mat. 7:21; Obj. 12:11; Neh. 13:14; 2 Mojż. 32:32, 33; Ps. 69:29; Obj. 21:27; 13:8; 17:8; Fil. 4:3; Mat. 10:32; Łuk. 12:8; Mat. 25:21.

Pieśni: 201, 192, 312, 125, 230, 58, 92.

Pytania: Jakimi w tym tygodniu były moje doświadczenia i nadzieje związane z myślą powyższego tekstu? Co było tego wynikiem?

29 STYCZNIĄ

Początek mądrości jest bojaźń [cześć] Pańska

Ps. 111:10

To jest jedyna właściwa postawa stworzenia wobec swego Stwórcy, Autora naszego istnienia, Stworzyciela, Zachowawcy i Pana całego Wszechświata. Dlatego, gdy On mówi, nasze uszy powinny ze czcią nasłuchiwać Jego głosu, a wszelka siła wewnętrzna czuwać, by wypełniać Jego rozkazy. Nasze bezpieczeństwo, nasze szczęście i ta szlachetność charakteru, która pobudza do miłości i wdzięczności, a która także natychmiast mądrze zwraca uwagę na naukę i postępowanie w wiedzy oraz mądrości, przede wszystkim całkowicie zależy od naszej najwyższej czci dla Pana. I dlatego Pan będzie podsycił w nas i udoskonalał właściwą cześć synowską, jaka się należy Jego imieniu.

* * *

Mądrość obejmuje nie tylko wiedzę, ale także praktyczne zastosowanie wiedzy do dobrych celów. Najwznioślejszymi i najlepszymi rzeczami są te, które odnoszą się do człowieka w jego właściwym stosunku do Boga i swego bliźniego. Dlatego oczywistym jest, że źródłem mądrości jest cześć dla Boga, gdyż ona umożliwia danej jednostce wejście we właściwy związek z Bogiem i człowiekiem a także urzeczywistnienie jej powołania.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 4:6; 5:29; 6:2; 10:12; Ijob 28:28; Ps. 111:1–9; 25:8–14; Przyp. 1:7–9, 21–23; 2:1–11; Kazn. 8:12; Sof. 3:7; Mal. 3:16; Mat. 11:25–30; Łuk. 1:49, 50; Jan 14:15–17; Dz.Ap. 10:35.

Pieśni: 11, 55, 83, 63, 202, 130, 176.

Pytania: Czy w tym tygodniu czciłem Boga? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Czy doznałem dobra w wyniku tego doświadczenia?

30 STYCZNIA

**I powiedział im jeszcze podobieństwo do tego
zmierające, iż się zawsze potrzeba modlić, a nie ustawać**

Łuk. 18:1

Gdy przystępujemy do Boga nie bójmy się, że On jest zbyt zajęty sprawami większej wagi lub że On jest znużony, gdy my zbyt często do Niego przychodzimy z rzeczami zbyt małej wagi. Nasz Pan, ażeby zapewnić nas o tym, opowiedział przypowieść o natrętnej wdowie, która została wysłuchana z powodu swego natręctwa. Postępując w taki sam sposób, okazujemy powagę naszych pragnień i wiarę w wysłuchanie naszych modlitw, o ile nie słabniemy na skutek braku wiary lub gorliwości, kiedy odpowiedź się opóźnia, co często ma miejsce, ponieważ czas jest ważnym czynnikiem w całym dziele Bożym.

* * *

Jak błogosławione jest zapewnienie, że przywilej modlitwy jest zawsze dostępny dla dziecka Bożego! Jak chwalebne jest zapewnienie, że życzliwa nam wszechmocna Miłość zasiada na tronie! To powinno być dla nas zachętą w każdym zamieszaniu, gdyż wszechmocna Miłość jest niezwyciężona. Dlatego, nigdy nie upadniemy w jarzmie z Bogiem. Nasza siła sprosta każdemu wymaganiu, a nasze zwycięstwa będą następowały szybko po sobie, jedno po drugim, aż zupełny podbój będzie dokonany w Chrystusie Jezusie i przez Niego.

Równoległe cytaty: Łuk. 2:37; 11:5–13; 21:36; Mat. 15:27, 28; 21:22; Jan 15:7; 16:23; Rzym. 12:12; Izaj. 62:6, 7; Ps. 118:5; 2 Kor. 12:8, 9; 1 Tes. 5:17; Żyd. 4:16; 1 Jana 5:14; 3:22; Jak. 1:5, 6; Jer. 29:13.

Pieśni: 239, 1, 26, 50, 56, 57, 136.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Co w nich pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

31 STYCZANIA

Poprowadzi cichych w sędzie, a nauczy pokornych drogi swojej

Ps. 25:9

Wspomniane usposobienie jest niezbędne dla tych, którzy chcieliby otrzymać mądrość pochodzącą z góry. Takie jednostki muszą posiadać pokorną ocenę swoich własnych słabości i braku mądrości, w przeciwnym bowiem razie nie mogliby dobrowolnie i szczerze przyjąć mądrości, której spodobało się Bogu udzielić w teraźniejszym czasie tylko tym, którzy posiadają odpowiednio usposobione serce. Można także zauważyć, że ta pokora umysłu jest niezbędna jako podstawa zdrowego rozsądku, bo któż mógłby myśleć sprawiedliwie, rozsądnie, bezstronnie, jeśli przede wszystkim nie miałby pokornego usposobienia? A więc musimy się zgodzić z tym, że pokora jest podstawowym elementem usposobienia lub umysłu Chrystusowego.

* * *

Aby być pojętnym, trzeba być pokornym. Pokora jest niezbędna, gdy się chce być nauczonym przez Boga. Tylko ci, którzy opróżnią się z siebie, mogą być napełnieni Bogiem. Bowiem tak opróżnieni, są przygotowani do otrzymania wiedzy daleko przewyższającej najwyższe szczyty ludzkiej mądrości, gdyż Bóg Sam będzie ich wielkim Nauczycielem, a Jego mądrość obejmuje wszystkie rzeczy.

Równoległe cytaty: Ps. 22:27; 37:11; 76:9, 10; 147:6; 149:4; Kazn. 10:4; Izaj. 11:4; 29:19; Sof. 2:3; Mat. 5:5, 38–42; 11:29; 1 Kor. 6:7; 2 Kor. 10:1; Gal. 6:1; Efez. 4:1, 2; Kol. 3:12, 13; 2 Tym. 2:24, 25; 1 Piotra 3:4.

Pieśni: 71, 136, 145, 315, 128, 160, 154.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą podstawowego tekstu? Jak je przyjąłem? W czym okazał się ich wynik?

1 LUTEGO

I uszy twoje usłyszą słowo z tyłu do ciebie mówiącego: Tać jest droga, chodźcie po niej, lubbyście się w prawo albo w lewo udali

Izaj. 30:21

Gdybyśmy doszli do rozstajnych dróg — do pewnego kryzysu w naszych doświadczeniach — i nie wiedzieli, gdzie się udać, na prawo czy na lewo, to powinniśmy natychmiast zatrzymać się i nasłuchiwać tego głosu. Innymi słowy, powinniśmy od razu zwrócić się do Słowa Pańskiego i po rozważeniu jego przykazań i zasad oraz jego ilustracji dotyczących przedmiotu, który powoduje zamieszanie, starać się czynić wolę Pańską, prosząc o kierownictwo Jego Ducha i dążąc do doprowadzenia umysłu do czułej, uległej i ufnej postawy.

* * *

Słowem za nami są nauki Pisma Świętego, Starego i Nowego Testamentu. Nauki te dają się zastosować do wszystkich okoliczności i doświadczeń życiowych. Dlatego na ścieżce życia powinniśmy zwracać się po instrukcje do tych cudownych nauk, będąc pewnymi, że one skierują nasze kroki prosto na drogi mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy.

Równoległe cytaty: Łuk. 11:28; 8:21; Mat. 7:21–29; Jak. 1:21–27; Kol. 2:2; 3:16; Żyd. 1:1, 2; Izaj. 66:4; Efez. 5:26; 1 Tes. 2:13; 2 Tes. 2:14, 15; 2 Tym. 3:15–17; Żyd. 2:1–3; 4:2, 12; 1 Piotra 2:2; 2 Piotra 3:1, 2; 1 Jana 2:14; Jud. 17; Obj. 1:3; Żyd. 6:4–6; 10:26–29; 2 Piotra 2:20–22.

Pieśni: 49, 22, 79, 154, 296, 315, 306.

Pytania: Czy w tym tygodniu postępowałem według Słowa? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

2 LUTEGO

Albowiem jeźlibyście według ciała żyli, pomrzecie

Rzym. 8:13

Co to znaczy żyć według ciała? Odpowiadamy: To znaczy żyć w zadowoleniu, zgodnie ze skłonnościami i pragnieniami upadłej ludzkiej natury. Jest to najłatwiejszy sposób postępowania. W tym stanie wystarczy po prostu obojętnie poddać się skłonnościom swojej starej natury i zaprzestać z nią walki. Skoro tak postąpimy, popłyniemy z prądem i niebawem stwierdzimy, że strumień jest coraz szybszy, a opór coraz trudniejszy.

* * *

Ciałem jest zarówno naturalne i nabyte grzeszne usposobienie, jak i naturalne oraz nabyte samolubne usposobienie. Życie według nich oznaczałoby postępowanie według zasad naturalnej i nabytej deprawacji oraz naturalnego i nabytego samolubstwa. Takie postępowanie zabija nowe serce, umysł i wolę, a ponieważ ludzka natura jest złożona w ofierze, oczywistym jest, że te jednostki, które ponownie popadają w grzech i żyją według ciała, muszą ostatecznie umrzeć i pozostać umarłymi na zawsze.

Równoległe cytaty: Ijob 4:8; Przyp. 14:12; Mat. 26:41; Rzym. 6; 8:4–12; Gal. 6:7, 8; Żyd. 6:4–8; 10:26–31; Jak. 1:15; 4:4; 2 Piotra 2:20–22; 1 Jana 5:16; Jud. 11–13; 2 Kor. 6:16; Efez. 4:22.

Pieśni: 192, 13, 48, 71, 78, 337, 145.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jakimi były pomoce, przeszkody, wyniki?

3 LUTEGO

**Synu mój! słów moich pilnuj; ku powieściom moim
nakłoń ucha twojego. Albowiem żywotem są tym, którzy
je znajdują, a wszystkimu ciału ich lekarstwem**

Przyp. 4:20, 22

Niewielu dostrzega wpływ umysłu na ciało. Bóg tak zorganizował nasze istnienie, by na ogół myśli czyste, szlachetne i święte miały nie tylko budujący i uszlachetniający wpływ na konstytucję umysłową i moralną, lecz także ożywiający wpływ na system fizyczny. I przeciwnie, każda myśl (oraz czyn) nieczysta, niegodziwa, bezwstydną i bezbożną ma bezpośredni wpływ nie tylko na upodlenie umysłu i moralności, ale także na rozwój chorób, które i tak znajdują się w organizmie upadłej rasy ludzkiej.

* * *

Bóg napomina Swe dzieci, by zarówno swoje umysły, jak i serca związały z Jego naukami. Nic dziwnego, że On chce nas nauczyć Swego Słowa, bo przez Słowo Boże bywamy przygotowywani do życia wiecznego. Słowo Boże da życie nie tylko wybranym w Wieku Ewangelii, lecz także nie wybranym w Wieku Tysiąclecia. Ono jest źródłem wiecznego życia i nieustającej młodości. Ten, kto znajduje i pije wodę z tego źródła, znajduje to, czego pewien Hiszpan szukał na próżno — źródło nieustającej młodości i życia.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 13:9; 5 Mojż. 29:29; Joz. 1:8; Ijob 23:12; Ps. 12:7; 17:4; 19:8–12; 119:9, 11–20; Przyp. 6:20–23; Mat. 7:24–27; Łuk. 11:28; Jan 5:24; 17:17.

Pieśni: 296, 79, 49, 311, 306, 322, 22.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozmyślałem o Słowie? Jak? Kiedy? Z jakimi wynikami?

4 LUTEGO

Wynijdźcie z niego, ludu mój! abyście nie byli uczestnikami grzechów jego, a iżbyście nie wzięli z plag jego

Obj. 18:4

Ktokolwiek jest godny nazwy „ludu mój”, ten będzie nasłuchiwał głosu Pańskiego, będzie mu posłuszny i wyjdzie z Babilonu, by „nie wziął z plag jego”. Takie bowiem jednostki, przez posłuszne wyjście, po dostrzeżeniu prawdziwego stanu Babilonu, dowiodą, że nigdy nie zgadzały się z jego grzechami. Natomiast takie, które *pozostają* w Babilonie po zrozumieniu jego stanu i bluźnierczych nauk w świetle, które obecnie przyświeca, są uważane za popierające te bluźnierstwa i zasługujące bezpośrednio na „plagi” — tak jak babilońska klasa „kąkolu”, a nawet na więcej niż ona, ponieważ mają więcej światła.

* * *

Gdzie przebywał lud Boży, jeśli nie w różnych sektach chrześcijaństwa, gdzie więcej grzeszono przeciw światłu Prawdy, jak nie w tych sektach i na kogo przyjdą surowsze plagi, jak nie na te sekty? Dlatego, czyż nie jest słusznym, że Bóg zachowuje Swój lud od skalania się ich grzechami i uwalnia go od plag przez zaproszenie do opuszczenia Babilonu? W drugorzędnym znaczeniu ten ustęp odnosi się do ludu Pańskiego, wychodzącego z sekt małego Babilonu.

Równoległe cytaty: Izaj. 47:10; 48:20; 52:11; Jer. 50:8; 51:6, 9; 2 Kor. 6:17; 7:1; Zach. 2:7; 1 Mojż. 19:16, 17, 29; Łuk. 17:32; Mat. 24:15–20; Jud. 23; 4 Mojż. 16:21; Obj. 16:19; 18:1–24.

Pieśni: 332, 18, 25, 41, 216, 310, 333.

Pytania: Czy „wyszliśmy z niego” fizycznie, w sensie sympatii, doktrynalnym, praktycznym i duchowym? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

5 LUTEGO

Albowiem ta jest wola Boża [w stosunku do was], to jest, poświęcenie wasze

1 Tes. 4:3

Kiedy udajemy się do Pisma Świętego, aby się upewnić, co jest *Boską wolą*, to dowiadujemy się, że wielka *praca*, jakiej Bóg od nas wymaga, nie jest pracą dla drugich, ale pracą odnoszącą się do nas samych, pracą ujarzmania siebie, zwyciężenia siebie, panowania nad sobą. Dlatego wszystko inne — nasza posługa na rzecz domowników wiary, świadczenie dobra wszystkim ludziom, za pośrednictwem krajowych i zagranicznych misji itd. — stanowi pomoc dla tej najważniejszej pracy dokonywanej w nas. Apostoł Paweł pod wpływem natchnienia powiedział, że chociażbyśmy jak najwymowniej głosili Ewangelię drugim i chociażbyśmy wszystkie nasze bogactwa oddali na żywność dla ubogich, lub stali się męczennikami dla dobrej sprawy, *bez miłości* będącej duchem Chrystusowym i duchem Ojcowskim, rozwiniętej w nas jako dominującej zasady życia, byliśmy *niczym* z Boskiego punktu widzenia.

* * *

Poświęcenie oznacza odłączenie się od siebie i świata oraz oddanie się Bogu na służbę. Całkowite poświęcenie rozwinie w nas charakter podobny do charakteru Ojca Niebieskiego. Nie mniej ważną sprawą od rozwoju charakteru na podobieństwo Boga jest przyjęcie woli Bożej przez Jego dzieci. Każdy kto w tym czasie wezwania wyborczego poddał się woli Bożej będzie zupełnie takim, jakim jest Bóg na poziomie duchowego bytu, podczas gdy w okresie Pośredniczącego panowania Chrystusa takie poddanie się zostanie nagrodzone doskonałym życiem ludzkim.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 20:7, 8; Mich. 6:8; Jan 17:17; Dz.Ap. 20:32; 1 Kor. 1:2, 30; 6:11; Efez. 5:10, 26, 27; 1 Tes. 5:23; 2 Tes. 2:13; Tyt. 3:5, 6; Żyd. 2:10; 10:10, 14; 13:12; 1 Piotra 1:22; Jud. 1.

Pieśni: 125, 4, 198, 78, 114, 74, 196.

Pytania: Jakie uświęcające doświadczenia miałem w tym tygodniu? Jak zachowywałem się w tych doświadczeniach? Jakie korzyści z nich osiągnąłem?

6 LUTEGO

**Bo nie od wschodu, ani od zachodu, ani od puszczy
przychodzi wywyższenie. Ale Bóg sędzia, tego poniża,
a owego wywyższa**

Ps. 75:7, 8

Możemy mieć pragnienia i aspiracje, by być użytecznym, które nigdy nie będą spełnione. Być może, iż Pan widzi, że nie znieśliśmy wywyższenia i honoru, których pragniemy. On wie o wiele lepiej niż my, co jest dla naszego dobra, dlatego wolałby, żebyśmy byli zadowoleni z Jego opatrności, lecz nie bezczynni, ale pilni, nie bezmyślni, ale czujni, nie obojętni, ale gorliwi, poważnie pragnąc pełnić wolę Bożą. Bądźmy cierpliwi wtedy, gdy jesteśmy ograniczani i bądźmy zadowoleni wtedy, gdy jesteśmy zaniedbani i zapomnieni, pamiętając, że także ci służą, którzy tylko stoją i czekają i że Pan, w wybranej przez Siebie godzinie, może nas poprowadzić do wypełnienia Jego celów.

* * *

Nie ma przypadków w doświadczeniach ludu Bożego. Zarówno jego wywyższenie, jak i upokorzenie, jego powodzenie i przeciwności, są pod Boskim nadzorem. Jego nieomylny sąd stosuje wobec naszych różnych potrzeb zmieniającą się opatrność, sprawiając, by wszystkie rzeczy wychodziły na dobre tym, którzy miłują Boga. Dlatego możemy z zadowoleniem pozostawać w Jego rękach.

Równoległe cytaty: Jak. 4:10–12; 1 Piotra 5:6; Łuk. 6:37; 1 Sam. 2:7; Dan. 2:21; Ps. 113:7, 8; Łuk. 1:46–55; Mat. 13:10–17; Rzym. 9:6–33; 11:1–33; 14:4, 13.

Pieśni: 67, 11, 63, 83, 199, 176, 296.

Pytania: Jakie w tym tygodniu przeżywałem doświadczenia poniżające i wywyższające? Jak je przyjąłem? Jakimi motywami się kierowałem? Jaki był wynik?

7 LUTEGO

Miłość bliźniemu złości nie wyrządza; a tak wypełnieniem zakonu jest miłość

Rzym. 13:10

Kto stwierdza, że jego serce nie znajduje się w harmonii z tym prawem Nowego Przymierza, z miłością — miłosierdziem, uprzejmością, szlachetnością, dobrocią — temu brak jest dowodu, że w jakimś stopniu jest akceptowany jako syn Boga i naśladowca Chrystusa. Jeśli w swoim sercu nie ma miłości do braci, łagodności i dobroczynności w stosunku do wszystkich ludzi, a nawet do zwierząt, to nie ma ducha, który mógłby poprowadzić go w obecnych warunkach do złożenia niezbędnych ofiar. Uniesienie takich jednostek przez pychę i próżną chwałę, powstrzymującą je na drodze ofiary, będzie kwestią czasu, a samolubstwo obejmie nad nimi zupełną kontrolę.

* * *

Nic mamy patrzeć na Boskie prawo jako na składające się z oddzielnych i nie związanych ze sobą strumieni, lecz jako na wielkie źródło, miłość, z którego wypływają wszystkie strumienie Boskich przykazań. Skoro Boskim prawem jest miłość, to patrząc z tego punktu widzenia możemy zrozumieć, jak przekroczenie jednego z Jego przykazań gwałci całe prawo, a także możemy pojąć z tego, w jaki sposób życie według zasad miłości jest wypełnieniem zakonu.

Równoległe cytaty: Rzym. 13:8, 9; Mat. 7:12; 22:38–40; 2 Mojż. 20:16; 23:4, 5; 5 Mojż. 22:1–4; Ps. 15:1–3; Przyp. 3:28, 29; Jer. 22:13; Izaj. 58:6–14; Zach. 8:16, 17; Łuk. 10:25–37; Rzym. 15:2; Gal. 6:10; Żyd. 13:3; Jak. 2:8.

Pieśni: 166, 82, 20, 337, 95, 125, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu przejawiałem miłość? Jak? Dlaczego? W jakich warunkach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

8 LUTEGO

O mało wierny! przecześ wąpił?

Mat. 14:31

Co należy zrobić, ażeby przewyciężyć ten brak wiary i uzyskać jej wzrost? Odpowiadamy, że, jak kiedyś Apostołowie, powinniśmy się modlić: Panie „przymnóż nam wiary”. A wówczas, każdy działający zgodnie z tą modlitwą, powinien *udoskonalać* wiarę we własnym sercu: (a) przez ciągle odświeżanie w swojej pamięci obietnic Boskich i zapoznawanie się z nimi w Słowie Ojca oraz (b) przez coraz lepsze zapamiętywanie, iż na podstawie przymierza zawartego z Panem te obietnice są jego własnością, są w jego sercu i powinien się ich domagać od Pana jako swoich, ustami w dziękczynnej modlitwie. Powinien je uznawać za własne w swoich myślach i w swych rozmowach, prowadzonych o rzeczach świętych z braćmi.

* * *

Jednym z najdziwniejszych zjawisk trudnych do zrozumienia jest wąpiący chrześcijanin. Mając Boga doskonałego w mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, zobowiązującego się przysięgą, że wszystkie rzeczy będą działały dla jego dobra i mając Zbawiciela, który stał się jego mądrością, sprawiedliwością, poświęceniem i wyzwoleniem, uzupełniającego wszelkie braki, uwalniającego od wad, udoskonalającego w nim dobro, a przez Ducha czyniącego go kandydatem do Królestwa, dostarczając wszystkiego do osiągnięcia tego Królestwa, dlaczego miałby wąpić?

Równoległe cytaty: Ijob 30:20; Ps. 22:3; 31:23; 42:6, 7; 49:6; 73:13–17; 77:4, 8–10; Przyp. 24:10; Izaj. 40:27, 28; 49:14, 15; Jer. 8:18; 15:18; 45:3; Treń 3:8, 17, 18; 5:20; Mat. 8:23–27; 14:29–31; 17:14–21; 28:17; Mar. 4:38–40; 1 Mojż. 12:12, 13; 2 Mojż. 14:10–15.

Pieśni: 197, 63, 110, 293, 305, 328, 330.

Pytania: Czy w tym tygodniu wierzyłem, czy wąpiłem? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

9 LUTEGO

Nawróć się duszo moja! do odpocznienia swego; albowiem ci Pan dobrze uczynił

Ps. 116:7

Prawdę powiedziawszy, chrześcijański *nawyk myślenia* ma dużo wspólnego z duchowym postępowaniem lub upadkiem chrześcijanina, jest także wskaźnikiem jego duchowego stanu. Dobre nawyki myślenia wymagają troskliwej pielęgnacji. Przez „nawyk myślenia” rozumiemy ten normalny stan, do którego umysł z nawyku (w sposób charakterystyczny) powraca w chwilach, gdy nie jest zajęty. Kiedy jesteśmy zajęci obowiązkami życiowymi, z konieczności musimy zwracać uwagę na pracę, którą wykonujemy, ponieważ przez mechaniczne działanie, bez skupiania myśli na niej, nie można by jej dobrze wykonać. A jednak, nawet tutaj chrześcijańska zasada dobrze utwierdzona w charakterze będzie kierować bezwiednie. Kiedy tylko napięcie w pracy i troskach ustaje na jakiś czas, utwierdzony nawyk myślenia, jak igła do bieguna, powinien szybko powracać do swego odpoczynku w Bogu.

* * *

W życiu chrześcijańskim, z punktu widzenia ciała, jest dużo zamieszania i niepokoju, ale dla chrześcijanina w tych okolicznościach niebezpiecznym jest zezwolenie, by to zamieszanie i ten niepokój stały się częścią jego charakteru. Ażeby pokonać tę skłonność, koniecznym jest stałe uciekanie się w zaufaniu do dobrej woli Pana i do Jego celu wobec chrześcijanina wyrażonego w Słowie, ponieważ w takim poleganiu na Panu przez Jego Słowo chrześcijanin znajduje odpoczynek i pokój wśród niepokoju i zamieszania.

Równoległe cytaty: Ijob 34:29; Ps. 1:1, 2; 4:9; 25:12; 29:11; 85:9; 119:165; 125:1, 5; Przyp. 3:13–26; Izaj. 26:3, 12; 28:12; 32:2, 17, 18; 53:5; Łuk. 1:79; Jan 14:27; 16:33; Dz.Ap. 10:36; Rzym. 10:15; Fil. 4:7, 9.

Pieśni: 244, 220, 339, 296, 90, 97, 22.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia związane ze Słowem jako naszym odpoczynieniem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

10 LUTEGO

**Bądź przykładem wiernych w mowie, w obcowaniu,
w miłości, w duchu, w wierze, w czystości**

1 Tym. 4:12

Każdy chrześcijanin powinien dokładać starań, by mógł być wzorem godnym naśladowania — wzorem poważnego, wiernego wysiłku naśladowania Chrystusa w swoim codziennym życiu i aktywnej gorliwości w Jego służbie. Wzorów doskonałości, ostatecznej chwały moralności i „ozdoby świątobliwości” nie możemy spodziewać się w obecnym życiu. Taki wzór mamy tylko w Chrystusie, naszym Panu. Nie w takim też sensie Paweł powiedział: naśladowujcie mnie lub naśladowujcie nas, lecz on powiedział „Bądźcie naśladowcami moimi, jakom i ja Chrystusowy” (1 Kor. 11:1). Ten Apostoł był wielkim przykładem poważnego wysiłku w osiągnięciu doskonałości, lecz nie tej najwyższej doskonałości, która była tylko w Chrystusie. Tę jego gorliwość oraz poważny wysiłek w naśladowaniu Chrystusa i w pełnieniu Jego woli powinniśmy naśladować.

* * *

Ci, którzy zajmują wybitne stanowiska nauczycieli w Kościele, mają podwójną potrzebę podobieństwa Chrystusowego, po pierwsze, aby zapewnić swoje powołanie i wybór, po drugie, by pomóc innym swoim przykładem w rozwinięciu podobieństwa Chrystusowego. Wpływ takich jednostek, na te, które je podtrzymują w miłości i zaufaniu, jest wielki. Podtrzymanie swego wpływu, w oparciu o charakter podobny do Chrystusowego, okaże się pomocne dla tych, których nauczają.

Równoległe cytaty: Tyt. 2:7; 1 Piotra 2:21; 5:3; 3 Mojż. 18:2, 3; 2 Kron. 30:7; Przyp. 22:24, 25; Mat. 23:1–3; Jan 13:15; 1 Kor. 8:9–13; Fil. 2:5; 1 Tes. 1:6–8; Żyd. 13:7; Jak. 5:10, 11; 1 Piotra 3:5, 6; 1 Jana 2:6.

Pieśni: 267, 198, 78, 74, 150, 196, 114.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem przykładem dla braci? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

11 LUTEGO

Błogosławieni jesteście, gdy wam złorzeczyć będą i prześladować was, i mówić wszystko złe przeciwko wam, kłamając dla mnie. Radujcie się, i weselcie się; albowiem zapłata wasza obfita jest w niebiesiech; tak bowiem prześladowali proroki, którzy byli przed wami

Mat. 5:11, 12

Opozycja i prześladowanie są nieuniknionymi towarzyszami aktywności w służbie Bożej. Powinno się je przyjmować z rozsądkiem i szczerością. Kiedy jednak one nie osiągną celu, to po uroczystych ostrzeżeniach o niebezpieczeństwach takiego postępowania, świadomy prześladowca powinien być pozostawiony swemu własnemu losowi, a my możemy zwrócić się do innych z poselstwem zbawienia. W opozycji, którą znosił nasz Pan, i w sposobie przyjmowania jej przez Niego zawarte są cenne lekcje dla tych wszystkich, którzy są podobnie doświadczani.

* * *

Z tego powodu, że szatan wszelkie obecne korzyści położył po stronie grzechu, błędu, samolubstwa i światowości, ci, którzy stanęli po stronie Boskiej sprawiedliwości, prawdy, miłości i zainteresowania Królestwem, muszą spodziewać się prześladowań i je znosić. Jednakże niech się nie obawiają, bo w tych warunkach cieszą się w duchu towarzystwem nie tylko wiernych Starego Testamentu, lecz także Jezusa, Apostołów oraz świętych i męczenników Nowego Testamentu. Ukoronowaniem ich radości będzie udział z Jezusem w Królestwie.

Równoległe cytaty: Mat. 5:10, 44; 10:16, 17, 21–23, 28; 23:34, 35; 24:8–10; Mat. 13:9–13; Łuk. 6:22, 23; 21:12–19; Jan 15:18, 19; 16:1, 2; Dz.Ap. 5:29, 40–42; 1 Kor. 4:9–13; 2 Kor. 4:8–12; 6:4, 5, 8–10; 11:23–27; 12:10; Fil. 1:12–14; Żyd. 11:25–27, 33–38; 1 Piotra 4:12–19; Obj. 2:3, 10.

Pieśni: 330, 23, 93, 200, 228, 305, 227.

Pytania: Z jakimi prześladowaniami spotkałem się w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

12 LUTEGO

A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni, którymby na niczem nie schodziło

Jak. 1:4

Bez praktykowania zalety cierpliwości nie można uczynić ani jednego kroku postępu. Żadna też łaska piękniej nie zdobi charakteru chrześcijanina, nie zdobywa uznania sumienia świata, nie wielbi Boga wszelkiej łaski, Boga, którego Prawda jest jej natchnieniem. Jest to łagodność nieskwapliwa, poważnie usiłująca iść naprzód, pomimo opozycji ludzkiej niedoskonałości i słabości, starająca się w gorliwym wysiłku odzyskać Boskie podobieństwo. Jest powolna do gniewu i pełna miłosierdzia. Jest szybka w przestrzeganiu ścieżek prawdy i sprawiedliwości i natychmiastowym wstępowaniu na nie, pomna własnych niedoskonałości i współczująca innym w ich niedoskonałościach i brakach.

* * *

Cierpliwość jest zaletą serca i umysłu, znoszącą przeciwności w duchu radosnym i trwającą do końca w tym usposobieniu. Ta zaleta jest absolutnie nieodzowna do osiągnięcia doskonałego charakteru w warunkach przeszkód związanych z życiem chrześcijańskim. Przeniknie ona i udoskonalą inne zalety wymagane od chrześcijanina, dlatego jest jedną z uniwersalnych łask.

Równoległe cytaty: Ps. 37:7–9; Kazn. 7:8; Treńy 3:24–27; Łuk. 8:15; 21:19; Rzym. 2:7; 5:3; 8:25; 12:12; 15:4, 5; 2 Kor. 12:12; Gal. 6:9; Kol. 1:10, 11; 1 Tes. 1:3; Żyd. 6:12, 15; 10:36; 12:1.

Pieśni: 1, 130, 11, 44, 125, 136, 183.

Pytania: Jakie w tym tygodniu przeżywałem doświadczenia związane z cierpliwością? Jak je przyjąłem? Jak one wpłynęły na mój charakter? Co w nich okazało się pomocne?

13 LUTEGO

Miłość nie myśli złego

1 Kor. 13:5

Ktokolwiek zaniedbuje Pańskie zakazy dotyczące „złego podejrzenia” przygotowuje się, w którą sam wpadnie, bez względu na to, jak „ostrożnie” chodziłby w innych sprawach. Bowiem serce nasycone zwątpieniem i podejrzeniem wobec swoich współbliźnich jest więcej niż w połowie przygotowane do niedowierzania Bogu. Duch skwaszony i zgorzkniały toczy walkę z duchem Pańskim, duchem miłości. Jeden z nich zwycięży. Duch zły musi być usunięty, bo może pokalać chrześcijanina i spowodować „odrzućcie” go. Z drugiej strony, gdyby nowa natura jako „zwycięzca” zwalczyła przeszkody, pokonując złe podejrzenia, to połowa walki przeciwko obecnym trudnościom i oblężeniom byłaby wygrana.

* * *

Miłość w swej ostatecznej analizie jest dobrą wolą, wyrażającą się w różny sposób, w zależności od okoliczności. Jeśli jej posiadacz zostaje skrzywdzony, to krzywdzącemu przypisuje dobre pobudki, chociaż może na ten temat nie posiadać dokładnych wiadomości. Taki duch nie może żywić podejrzenia ani nie będzie przypisywał złych pobudek słowom i czynom drugiej osoby.

Równoległe cytaty: Mat. 9:3, 4, 33–35; Przep. 10:12; 24:17; Ps. 119:139; Dz.Ap. 11:23; 1 Jana 3:14; 4:7, 8; 2 Jana 4; 1 Tym. 6:4; 1 Piotra 1:22; 4:8; 3:8; Kol. 3:2–14.

Pieśni: 165, 1, 4, 15, 166, 198, 201.

Pytania: Czy w tym tygodniu pod wpływem miłości byłem nie-podejrzliwy czy nie? Co mi pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

14 LUTEGO

Z mów twoich będziesz usprawiedliwiony, i z mów twoich będziesz osądzony

Mat. 12:37

Wszystkie wypowiedziane przez nas słowa Bóg przyjmuje za wskazówkę naszych serc. Jeśli nasze słowa są buntownicze, nielojalne, lekkomyślne, lekceważące, nieuprzejme, niewdzięczne, bezbożne lub nieczyste, to serce jest sądzone stosownie do zasady „z obfitości serca usta mówią”. Jako istoty niedoskonałe nie możemy zawsze być doskonałymi w słowie i uczynku. Pomimo naszych najlepszych wysiłków będziemy czasem błędzić w słowie i uczynku, a jednak doskonałe opanowanie naszych słów i czynów jest tym, o co powinniśmy się starać przez czujny i wierny wysiłek.

* * *

Słowa są wskazówką serca jednostki, wyjątek stanowi przypadek hipokryty. Słowa słusznie wypowiedziane, przekazujące właściwe myśli, zyskują uznanie tych, którzy sądzą właściwie, tak jak słowa niegodziwe, przekazujące złe myśli, sprawiedliwie zasługują na potępienie ze strony jednostek o szlachetnym sercu. Jeśli nasze serca i głowy są dobre, to i nasze słowa muszą być dobre, a jeśli nasze serca i głowy są złe, to i nasze słowa będą złe.

Równoległe cytaty: Mat. 12:22–37; Ps. 10:7, 8; 12:4, 5; 34:14; 41:6–10; 50:23; 52:4–6; 64:3–6; 77:13; 102:9; 119:13, 27, 46, 54, 172; 145:5–7, 11, 12; 140:4, 12; Przep. 10:11, 19–21, 31, 32; 12:5, 6, 13, 17–19; 15:1, 4, 28; 18:8, 21, 23; 26:20–23, 28; Mat. 5:22, 37; Efez. 4:25; Jak. 1:26; 3:5–10.

Pieśni: 116, 44, 70, 130, 136, 260, 272.

Pytania: Jakiego rodzaju słowa wypowiadałem w tym tygodniu? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Jakie były rezultaty ich wypowiedzenia?

15 LUTEGO

Ktoby zachował słowa jego, prawdziwie się w tym miłość Boża wykonała

1 Jana 2:5

Postuszeństwo jest sprawdzianem. W jakim stopniu przestrzegamy Słowa Pańskiego, w takim miłość Boża jest doskonała w nas, bo jeśli otrzymaliśmy Ducha Chrystusowego, Ducha Świętego, Ducha Bożego, to w rezultacie będziemy chcieli pełnić Jego wolę i będziemy ją pełnić do granic naszych możliwości. Te możliwości powinny ustawicznie, z roku na rok, wzrastać. I chociaż nie spodziewamy się doskonałości wcześniej, aż po wzbudzeniu z grobu i otrzymaniu nowych ciał, to jednak zawsze możemy być w bliskim kontakcie z Panem w duchu naszych umysłów i cieszyć się Jego stałym towarzystwem (1 Jana 1:7).

* * *

Zachowanie Słowa Bożego oznacza podtrzymywanie Słowa przez nową wolę w kontakcie z uczuciami, aż uczucia odpowiedzą Duchowi Słowa. Ciągłe trwanie w tym procesie we wszystkich okolicznościach życia niechybnie rozwinię do doskonałości miłość Bożą w naszych sercach. Miłość Boża składa się z najwyższej miłości do Ojca; z miłości następnej po najwyższej — do Syna; z miłości większej niż do siebie — do braci; i z miłości równej miłości do siebie — do świata i nieprzyjaciół.

Równoległe cytaty: Jan 14:15, 16, 21, 23; 1 Mojż. 18:19; 2 Mojż. 19:5; 20:6; 24:7; 4 Mojż. 9:23; 14:24; 1 Król. 3:14; Ps. 18:46; 25:10; 111:10; 143:10; Przyp. 19:16; Mat. 5:19; 12:50; 13:23; Łuk. 6:46–48; Jan 15:10, 14, 16; Dz.Ap. 4:19; 5:29; Rzym. 6:17; 1 Jana 3:22, 24; 2 Jana 6, 9; Obj. 12:17.

Pieśni: 315, 145, 20, 125, 130, 136, 1.

Pytania: Jakie w tym tygodniu miałem doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? Co z nich wynikło?

16 LUTEGO

Przez chwałę i zelżywość, przez niesławę i dobrą sławę, jakoby zwodziciele, wszakże prawdziwi; Żadnego w niczym nie dawając zgorszenia, aby nie było zganione usługiwanie nasze

2 Kor. 6:8, 3

Kiedy najlepiej, w miarę naszych możliwości, wypełniamy obowiązki i kiedy najwyraźniej Pańskie błogosławieństwo i łaska są widoczne nad nami i naszymi sprawami w stopniu najbardziej dostrzegalnym, mogą nagle powstać kłopoty, spiętrzyć się przeciwności, pozornie mogą triumfować moce ciemności, w oczach współbliźnich możemy chwilowo być winowajcami i wyraźnie opuszczonymi przez Boską opatrność. Bez wątpienia takie doświadczenia są nam potrzebne, bo chociaż możemy śpiewać

*„Raczej, wolę kroczyć z Bogiem w ciemności,
Niż sam jeden w światłości”,*

to jednak byłoby to prózną przechwałką, dopóki nie bylibyśmy przeprowadzeni przez bolesne doświadczenia, które rozwinęłyby taką wiarę, taką ufność, jakie pozwoliłyby trzymać się Pańskiej ręki i ufać Boskiej opatrności w najciemniejszej godzinie.

* * *

Życie chrześcijanina jest życiem o przeciwstawnych doświadczeniach, w których chrześcijanin musi zachować siebie w *miłości Bożej* a nienawidzić samolubstwa. Żadna miara miłości, czci i chwały nie powinna zachwiać jego lojalnością wobec Boga. I żadna miara hańby, złej reputacji lub fałszywego oskarżenia nie powinna skazić jego serca i przemienić go w niegodziwca. Haślem chrześcijanina jest lojalność wobec sprawiedliwości we wszelkich okolicznościach życia, lojalność, która ostatecznie musi zatriumfować.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 20:17–35; 24:16; Rzym. 12:3–8; 1 Kor. 2:1–8; 3:5–15; 4:1–4, 9–16; 9:12–23; 2 Kor. 2:12–17; 3:1–12; 4; 5:11–21; 6:1–12; 1 Tym. 5:17; 2 Tym. 2:10; Żyd. 13:7.

Pieśni: 134, 277, 307, 273, 322, 325, 326.

Pytania: Czy w tym tygodniu cierpiałem z powodu głoszenia prawdy? Jaki to miało przebieg? Jak zniosłem te doświadczenia? Jakie były wyniki?

17 LUTEGO

Weźmijcie jarzmo moje na się ... Albowiem jarzmo moje wdzięczne jest, a brzemię moje lekkie jest

Mat. 11:29, 30

Ci, którzy noszą to jarzmo, mają zapewnienie ze strony Boskiego Słowa, że wszystkie rzeczy współdziałają dla ich dobra, że im cięższe jest ich brzemię, tym większe będzie błogosławieństwo i nagroda w przyszłości. Im sroższe są doświadczenia w teraźniejszym czasie, tym jaśniejsza będzie chwała, tym bardziej świetlany będzie ich charakter, tym lepiej będą przystosowani do Królestwa i bardziej będą w nim błyszczeć. Z tego punktu widzenia każde brzemię jest lekkie, bo oceniamy swoje jarzmo i ono jest tak wygodne, tak rozsądne. A prócz tego, ono jest lekkie dlatego, że Pan jest z nami w tym jarzmie.

* * *

Tym jarzmem jest ogólne przyjęcie Pańskiej woli przez nas. Brzemieniem są szczegóły woli Pańskiej, które mamy wypełnić, nawet aż do cierpienia z powodu pełnienia Jego woli. Przyjmując jarzmo w duchu miłości, stwierdzamy, że jego ciężar jest istotnie lekki, a podejmując brzemię szczegółów woli Pańskiej, nawet aż do cierpienia, przy pomocy jarzma miłości stwierdzamy, że ciężar brzemienia uległ zmniejszeniu. Miłość zmniejsza ciężar każdego brzemienia, ułatwia każde zadanie, pociesza w każdym smutku, uświęca każdy ból i otacza nimbem szczęścia nawet najmniejsze przedsięwzięcia i najpospolitsze rzeczy.

Równoległe cytaty: Mat. 16:24; Mar. 8:34–38; Łuk. 9:23, 24; 1 Jana 5:3; 3 Mojż. 26:13; Izaj. 9:4; 10:27; Jer. 2:20; 5:5; 30:8; Treń 3:27; Przyp. 23:26; Rzym. 6:13, 16, 19; 12:1; 2 Kor. 8:5.

Pieśni: 160, 8, 14, 114, 191, 208, 244.

Pytania: Jakim w tym tygodniu było dla mnie jarzmo i brzemię Jezusa? Dlaczego? Jakie były wyniki?

18 LUTEGO

Was doświadczaj Pan, Bóg wasz, aby wiedział, jeśli wy miłujecie Pana, Boga waszego, ze wszystkiego serca waszego, i ze wszystkiej duszy waszej

5 Mojż. 13:3

Królestwo Boże jest zamierzone tylko dla tych, którzy przez łaskę Bożą staną się w swych sercach podobnymi do Pana Jezusa w tym, że miłować będą Boga z całego serca, z całej duszy i będą w stanie powiedzieć: „O Panie, niech się stanie nie moja, ale twoja wola”. Nie inny, ale taki właśnie stan pełnego poddania się Panu może spowodować naszą przydatność w Królestwie, ponieważ inny nie oznacza zupełnego poddania się i pełnej miłości do Boga. I nie zapominajmy, że te wszystkie rzeczy niebiańskie, których „oko nie widziało i ucho nie słyszało i na serce ludzkie nie wstąpiło”, Bóg zachował dla tych, którzy Go miłują najbardziej.

* * *

Bóg poszukuje ludu wypróbowanego, doświadczonego pod względem lojalności na każdym punkcie charakteru. Z tego powodu On ustala różne opatrności w życiu Swego ludu, tak ażeby wszyscy mogli w tych zrządzeniach opatrności zademonstrować postawę swoich serc i okazać czy w sercach jest przywiązanie do Niego, do siebie czy do świata. Błogosławionym jest ten chrześcijanin, który okazuje przywiązanie do Boga!

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 22:1–14; 5 Mojż. 8:2, 5; 2 Kron. 32:31; Ijob 1:8–22; 2:3–10; Ps. 66:10–13; Dan. 12:10; Zach. 13:9; Mal. 3:2, 3; 2 Tes. 1:4, 5; Żyd. 12:5–11; Jak. 1:2, 3, 12; 1 Piotra 1:6, 7; 4:12–19; Obj. 2:10.

Pieśni: 13, 3, 38, 56, 57, 93, 179.

Pytania: Czy w tym tygodniu miałem doświadczenia? Jakie? Jak je przyjąłem? W czym okazał się ich wynik?

19 LUTEGO

Wszystkoć czyste czystym, lecz pokalanym i niewiernym nie masz nic czystego, ale pokalany jest umysł i sumienie ich. Udawają, że Boga znają; ale uczynkami swemi tego się zapierają, będąc obrzydłymi i nieposłusznymi, a do wszelkiego dobrego uczynku nie sposobnymi

Tyt. 1:15, 16

Co za okropny stan i jacy ostrożni powinni być wszyscy ci, którzy stanowią lud Boży, nie tylko, by mieć czyste serca i czyste umysły, lecz także zachować swoje sumienia bardzo wrażliwymi, w ścisłej harmonii ze Słowem Pańskim! Taki stan można utrzymać tylko przez surowe i częste osądzanie siebie, na podstawie wzoru udzielonego przez Boga, na podstawie Jego prawa miłości.

*„Chcę pochwycić, gdy ku mnie się zbliży,
Pychy i żądzę najmniejsze pragnienie,
By rozpalający się zgasić ów płomień chyży
I powstrzymać mej woli błędzenie”.*

* * *

Cechą ludzkiego serca jest przywiązywanie się do każdej rzeczy, z którą człowiek się styka; dla niego dana rzecz jest dobra lub zła, w zależności od tego czy sam jest dobry czy zły. Ci, którzy są czyści, przypisują czystość temu z czym się stykają, lecz nieczystości plugawią wszystko czegokolwiek się dotkną. Ta różnorodność istnieje ze względu na różnice w ich cechach moralnych. Jeśli jednostka należąca już raz do Boga staje się nieczysta, plugawi bardziej niżeli ta, która nigdy nie była czysta. Jej istota jest skalana.

Równoległe cytaty: Mat. 15:11; Łuk. 11:39–41; Dz.Ap. 10:15, 28; Rzym. 14:14, 17, 20, 23; 1 Kor. 6:12; 10:23–25; 1 Tym. 5:8; 2 Tym. 3:5; Żyd. 6:4–8; 10:26–31; 2 Piotra 2:20–22; 1 Jana 5:16; Jud. 11–13.

Pieśni: 20, 13, 1, 196, 198, 266, 267.

Pytania: Czy w tym tygodniu powstrzymałem się od grzechów próżności? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

20 LUTEGO

Jeżeli kto między wami zda się być nabożnym, nie kielznając języka swego ... tego nabożeństwo próżne jest

Jak. 1:26

Język jest wskazówką serca, ponieważ „z obfitości serca usta mówią”, zatem język nieokielznany, wyrażający słowa samolubne, zawistne, przykre, chełpliwe i oszczercze, dowodzi, iż serce, z obfitości którego te słowa się wylewają, jest sercem nieuświęconym, bezbożnym i przejawiającym bolesny brak ducha Chrystusowego. Stąd wszelkie nabożeństwo takiego serca jest próżne, gdyż ono nie jest zbawione ani w tym stanie nie nadaje się do zbawienia. Jednak Dobry Lekarz wskazał antidotum dla zatrutej duszy — lek, który, przyjęty zgodnie z przepisami, osłodzi zgorzkniałe serce.

* * *

Kielznać język znaczy kontrolować go i kierować nim. Kontrolowanie języka, by nie mówił złych rzeczy i kierowanie nim, by mówił dobre rzeczy, jest częścią kielznanego języka. Ten, kto pozwala swemu językowi stać się instrumentem zdeprawowanego usposobienia, nie jest człowiekiem o prawdziwie nabożnym charakterze, którego głównym składnikiem jest miłość do Boga i człowieka. Taki język na tyle gwałci prawo miłości, na ile usiłuje skrzywdzić tych wszystkich, których gani. Dlatego kontrolujmy nasze języki, powstrzymując je przed złem i kierujmy nimi, by wypowiadały słowa właściwe.

Równoległe cytaty: Jak. 3:1–12; Ps. 18:22; 12:4; 34:14; 39:2; 140:4; Przyp. 16:27; Mat. 15:18, 19; Dz.Ap. 5:3; 2 Tym. 2:23–25; Mat. 6:5–9; 23:14–22, 27; Kazn. 5:1; Jak. 1:27.

Pieśni: 136, 78, 13, 20, 1, 82, 130.

Pytania: Jak w tym tygodniu używałem swego języka? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Co z tego wynikło?

21 LUTEGO

Boś ty jest skałą moją, i obroną moją; przetoż dla imienia twego prowadź mię, i zaprowadź mię

Ps. 31:4

Po udzieleniu nam przez Boga pewnych lekcji i doświadczeń, niektórych w warunkach spokoju i odpoczynku, procedura postępowania wobec nas może ulec zmianie, a symptomy Pańskiej opatrności mogą prowadzić pod pewnymi względami do załamania się warunków, zarówno przyjaznych jak i nieprzyjaznych, wprowadzając nas w nowe okoliczności i warunki. Prawdziwy duchowy Izraelita nie będzie narzekał ani się skarżył lub wypowiadał, co wolałby, lecz będzie wyglądał Pańskiego kierownictwa. A jeśli dostrzeże kierownictwo Boskiej opatrności, nawet jeśli to będzie w warunkach puszczy, bardziej jałowych i niepożądanych od tych, w których znajdował się uprzednio, powinien bezwzględnie przyjąć Pańskie kierownictwo i to z pieśniami wiary i zaufania.

* * *

Bóg, jako nasza Skała, jest naszym Obrońcą, na wzór skały wznoszącej się wysoko ponad wzburzone fale, chroniącej tego, kto w czasie burzy znalazł się na niej. Jako nasz Obrońca, nie tylko broni nas przed napaściami naszych nieprzyjaciół, lecz także wzmacnia nas do odpierania ich ataków i zadania im wszystkim silniejszego ciosu. Jako nasz Obrońca i Pokrzepiciel prowadzi nas Swoją Prawdą i Opatrznościami do osiągnięcia charakteru podobnego Jego charakterowi. Jako nasz Wódz kieruje naszymi krokami, jako nasz Przewodnik wskazuje kierunek na nieznanym nam drogach, wiodących do Królestwa.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 28:15; 49:24, 25; 2 Mojż. 6:6, 7; 12:13, 17, 23; 14:29, 30; 19:4; 23:20; 4 Mojż. 23:23; 5 Mojż. 32:4; Ijob 1:10; Ps. 34:16, 18, 20, 21; 41:2–4; 46:2–8; 91; 121; 125:1–3; 146:7, 8; Mat. 10:29–31.

Pieśni: 126, 63, 67, 99, 286, 288, 293.

Pytania: Jak w tym tygodniu poddałem się Panu jako swemu Pokrzepicielowi i Wodzowi? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

22 LUTEGO

Obcowanie wasze niech będzie bez łałomstwa, przeławajęc na tem, co macie

Żyd. 13:5

Modlitwy samolubne sęc zbyt kosztowne. Jedni osiągnęli bogactwo a stracili Prawdę i możność służenia jej. Drudzy odzyskali zdrowie tylko po to, aby się przekonać, że otrzymali inne doświadczenia nie mniej surowe. Inni natomiast odzyskali swoich bliskich z objęc śmierci, ażeby potem wyrazić przekonanie, że lepiej byłoby, gdyby Bóg nie wysłuchał ich prośby lub że raczej lepiej byłiby zrobili, gdyby przyjęli Pańską mędrość i opatrność z zadowoleniem, cierpliwie. Duchowi Izraelici powinni mędrze korzystać z tych rzeczy, które leżą w ich zasięgu, przyjmując wszystko jako dary Boże z dziekczynieniem. Ich prośby jednak powinny być zanoszone o dary duchowe, łącznie z *cierpliwą wytrwałością* i *zadowoleniem serca*.

* * *

Chrześcijanin będący pod wpływem łałomstwa nie tylko jest skłonny do samolubstwa, lecz także do szkodzenia drugim, dlatego łałomstwo nie jest cechą, którą mógłby rozwijać w sobie ten, kogo najwyższym celem jest oddanie wszystkiego dla dobra drugich. Duch zadowolenia z tego, co mamy, dowiedzie słuszności zbawiennego ograniczania pożądlwego usposobienia.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 18:21; 20:17; Ijob 31:24, 25, 28; Ps. 10:3; 119:36; Przyp. 11:24; 21:25, 26; 23:4, 5; 30:8; Izaj. 5:8; Mat. 6:19–21, 24, 25, 31–33; 16:26; 1 Tym. 6:6–10; Ps. 37:16; Przyp. 16:8; 17:1; Kazn. 4:6; 1 Kor. 7:17, 20–22; Fil. 4:11, 12.

Pieśni: 145, 22, 60, 94, 170, 321, 322.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem pożądlwy czy zadowolony? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

23 LUTEGO

**Dam ci rozum, i nauczę cię drogi, po której masz chodzić;
dam ci radę, obróciwszy na cię oko moje**

Ps. 32:8

Jedną z najważniejszych lekcji, jakich powinien nauczyć się duchowy Izraelita, jest zwracanie się do Pana o kierownictwo we wszystkich sprawach życia — nie usiłując nigdy przedsięwziąć niczego, tak w sprawach doczesnych jak i duchowych, bez upewnienia się jaka jest wola Pańska w danej sprawie. Postępujemy w kierunku Chanaanu i wiemy, że zanim odziedziczymy obietnice musimy przeżyć odmienne doświadczenia, stosowne dla każdego z nas. Uczy nas to, byśmy bezzwłocznie i z radosnym posłuszeństwem, bez szemrania poddawali się kierownictwu Pańskiemu. Można się tego spodziewać tylko ze strony tych, którzy skorzystali ze wskazówek udzielonych im wcześniej, a przede wszystkim z lekcji wiary i ufności w Pańską moc, dobroć i wierność.

* * *

Nasz Ojciec Niebieski ćwiczy Swoje dzieci na drodze ich życia. On używa trzech środków, za pośrednictwem których udziela Swoich instrukcji. Pierwszym jest Jego Słowo, którym oświeca ich umysły i prowadzi serca. Drugim jest Jego Duch, przez którego ożywia ich w wiedzy, łasce i służbie. Trzecim są Jego opatrności, wśród których mają sposobność wyrabiania różnych zalet serca i umysłu, rozwijające ich charaktery mocą Jego Słowa i zgodnie z nim. Tak więc Jego mądrość kieruje nimi w ich postępowaniu.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 13:21; 15:13; 33:13–15; Ps. 23:2, 3; 25:5, 8, 9; 27:11; 31:4; 48:15; 73:24; 78:52; 107:7; 139:9, 10, 24; Przyp. 8:20; Izaj. 40:11; 42:16; 48:17; 54:13; Łuk. 1:79; Jan 10:3, 4; 16:13.

Pieśni: 87, 293, 46, 63, 11, 110, 99.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jakie towarzyszyły im pomoce i przeszkody? Jak one na mnie wpłynęły?

24 LUTEGO

Bo co niemożliwego było zakonowi, w czym on był słaby dla ciała, Bóg posławszy Syna swego w podobieństwie grzesznego ciała i dla grzechu potępił grzech w ciebie, aby ona sprawiedliwość zakonu była wypełniona w nas, którzy nie według ciała chodzimy, ale według Ducha

Rzym. 8:3, 4

Co za ulga i pociecha zawiera się w tych zapewnieniach! Zaiste, są to cudowne słowa żywota! One wzbudzają w nas nadzieję. Jeśli Bóg przyjmuje doskonałe pragnienia serca, zamiast absolutnej doskonałości ciała, to istotnie mamy nadzieję dojścia do wzorca wystawionego przez Niego dla nas, wzorca doskonałości. Nie możemy postępować *według* Ducha, bowiem, o ile to dotyczy naszych śmiertelnych ciał, w nich nie możemy *wznieść się do* wymagań Ducha. Nasze umysły mogą sięgać Ducha, nasze intencje mogą być doskonałe, a tego właśnie nasz Ojciec Niebieski oczekuje od nas — *doskonałości intencji*.

* * *

Na skutek upadku nasze fizyczne, umysłowe, moralne i religijne zdolności są niedoskonałe i nie jesteśmy w stanie wypełnić Zakonu, który jest miarą zdolności doskonałego człowieka. Lecz ofiara Chrystusa za nas, dostarczając nam przez wiarę szaty sprawiedliwości, przykrywa wszystkie grzechy popełniane przez nas ze słabości i z nieświadomości. Te grzechy nie są brane pod uwagę przeciwko nam, przez co każdy z nas może swoim nowym sercem, umysłem i wolą wypełniać sprawiedliwość Zakonu, w takim stopniu, w jakim nie postępuje według ciała, lecz według Ducha.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 13:39; Rzym. 3:20; 7:5–11; 10:4; Gal. 2:16; 4:4, 5; Żyd. 7:18; 10:1, 2; 2 Kor. 5:21; Gal. 3:13; 5:16, 25; Tyt. 2:11, 12.
Pieśni: 5, 9, 15, 54, 124, 187, 246.

Pytania: Czy w tym tygodniu wierzyłem w dokończone dzieło Chrystusa? Jak? Dlaczego? Jak to na mnie wpłynęło?

25 LUTEGO

Nie samym chlebem człowiek żyć będzie, ale każdym słowem pochodzącym przez usta Boże

Mat. 4:4

Mamy nauczyć się lekcji, że życie człowieka nie zależy od obfitości posiadanych rzeczy — żywności i ubioru — lecz, że jego życie w najpełniejszym, największym i najwyższym znaczeniu zależy od jego zupełnego poddania się Boskiej woli — od zwracania przez niego pilnej uwagi na każde słowo pochodzące z ust Bożych. Każde napomnienie, każda zachęta, każda obietnica jest potrzebna do rozwoju tych, których Bóg teraz powołuje do życia wiecznego jako Dziedziców ze Swym Synem w Królestwie. Zatem, jako uczniowie Pana Jezusa, starajmy się coraz lepiej zachowywać w pamięci słowa powyższego tekstu i według nich postępować.

* * *

Życie człowieka nie zależy od obfitości ziemskich rzeczy, które posiada. Tym, co się istotnie liczy, zarówno w udzielaniu jak i podtrzymywaniu życia, są nauki Słowa Bożego. Dlatego bardzo błędzą ci, którzy usiłują podtrzymać swoje grzeszne życie za pomocą ziemskich środków. Dla wrażliwych bowiem i posłusznych serc Słowo Boga jest duchem i żywotem, a tym samym jest dla nich Słowem potężnym i życiodajnym.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 8:3; Ps. 17:4; 19:8–12; 43:3; 107:19, 20; 119:9, 11, 14, 24, 25, 28, 41, 54, 69, 72, 77, 81, 92, 93, 103, 144, 159, 173, 174; Izaj. 30:21; Jer. 15:16; Ezech. 3:3; Am. 8:11, 12; Mat. 7:24–27; Łuk. 11:28; Jan 5:24, 39; 15:3; 20:31; Dz.Ap. 20:32; 1 Tym. 4:5, 6.

Pieśni: 22, 332, 264, 49, 296, 79, 311.

Pytania: Czym w tym tygodniu podtrzymywałem swoje życie? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

26 LUTEGO

Radujcie się zawsze w Panu; znowu mówię, radujcie się

Filip. 4:4

Nie może być zbyt wielu radujących się chrześcijan, nie mogą też oni radować się zbyt dużo, *jeśli radują się w Panu*. To radowanie się nie musi być ani hałaśliwe, ani ciche. Jednakże ono oznacza łagodność, szczęście, pokój i pogodę ducha, nie wymagające w istocie hałaśliwego demonstrowania, jak to niektórzy błędnie sądzą. Tymi jedynymi, mogącymi radować się *zawsze*, są ci, którzy mogą żyć bardzo blisko Pana i odczuwać swoją jedność z Nim oraz to, że Jego protekcja i troska im towarzyszą a Jego obietnica, mówiąca, że wszystkie rzeczy współdziałają dla ich, jako chrześcijan, najwyższego dobra, jest pewna.

* * *

Chrześcijanin powinien zawsze radować się w Panu; nie w rzeczach doczesnych, lecz w rzeczach odnoszących się do wieczności, to znaczy, w sprawach poświęcenia się i wynikających z niego zobowiązań, przywilejów, lekcji, wzrostu, przykazań i osiągnięć. Nieustanne zwracanie uwagi na otrzymane błogosławieństwa spowoduje, że będziemy radosni, ciesząc się ciągle. Cóż innego mogłoby być przyczyną radości, jak nie zastanawianie się nad naszym usprawiedliwieniem, poświęceniem, ożywionym duchem, duchowym światłem, pokarmem, wzrostem, zwycięstwami i służbą, Boskim synostwem i współdziedzictwem z Chrystusem!

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 12:18; 1 Sam. 2:1; Ijob 22:26; Ps. 5:12; 9:3; 32:11; 35:9; 43:4; 63:12; 64:11; 97:11; 104:34; Izaj. 29:19; Joel 2:23; Abak. 3:18; Łuk. 10:21; Rzym. 5:2; 12:12; 15:13; 1 Kor. 12:26; Filip. 2:18; 3:1; 1 Tes. 5:16; Żyd. 3:6; 1 Piotra 4:13.

Pieśni: 248, 94, 100, 149, 179, 203, 204.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem radosny? Dlaczego? Jak? Co z tego wynikło?

27 LUTEGO

Skromność wasza niech będzie wiadoma wszystkim ludziom

Fil. 4:5

Greckie słowo, przetłumaczone tutaj jako „skromność”, zdaje się zawierać w sobie myśl *umiarkowania* (łagodności), a nie energicznego wymuszania swoich praw. Naturalnie, miłosierdzie i wyrozumiałość są zaletami wymaganymi od tych wszystkich, którzy chcą być w Królestwie razem ze swym Panem. Wierność w spełnianiu tak dalece, jak to jest możliwe, tego wszystkiego, czego od nas wymaga sprawiedliwość, a miłosierdzie w odniesieniu do wszystkich naszych wymagań sprawiedliwości wobec drugich, powinny być zasadą. W ten sposób będziemy dziećmi naszego Ojca, który jest w niebie, ponieważ On jest dobry i miłosierny wobec niewdzięcznych.

* * *

Prawdziwy chrystianizm nie wywołuje fanatyzmu. On łączy w charakterze mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc, taktownie postępuje w zwracaniu uwagi na prawa drugich, jest pełen sprawiedliwości i miłości wobec drugich i skuteczny w podtrzymywaniu jednostki w harmonii z tymi zasadami. Dlatego unika skrajności w myśli, słowie i postępowaniu, a w sprawach życiowych przyjmuje umiarkowaną postawę, przez co rozwija łagodność, w naszym tekście przetłumaczoną jako skromność. Prawdziwy chrystianizm jest wierny wobec Boga i sprawiedliwy wobec człowieka. On zachowuje miłość w poświęceniu się w harmonii z przestrzeganiem praw drugich i dlatego jest łagodny wobec wszystkich.

Równoległe cytaty: Izaj. 40:11; 42:3; 2 Kor. 10:1; Mat. 11:29; 23:37; 2 Sam. 22:36; Ps. 18:36; Gal. 5:22; 2 Tym. 2:24–26; Tyt. 3:1; Jak. 3:17; Żyd. 2:17, 18; 4:15.

Pieśni: 198, 23, 38, 43, 96, 104, 293.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem łagodny? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

28 LUTEGO

Nie troszczcie się o żadną rzecz, ale we wszystkim przez modlitwę i prośbę z dziękowaniem żądności wasze niech będą znajome u Boga

Fil. 4:6

Może wyłonić się pytanie: Dlaczego Bóg nie daje nam tych rzeczy, o których wie, że są nam potrzebne, bez proszenia o nie i odwoływania się do Jego obietnic? Zapewne dlatego, abyśmy wpieryw doszli do właściwego usposobienia serca, a następnie otrzymali Jego łaski i odnieśli z nich pożytek. Gdybyśmy nawet te łaski otrzymali, to możemy być pewni, że i tak nie ocenilibyśmy dostatecznie dotychczasowej i obecnej troski Boga o nas. Prawdopodobnie, nawet usposobieni do modlitwy i dziękczynienia, nie dostrzegamy w połowie tych wszystkich przypadków, które zasługują na naszą wdzięczność, a które zrozumiemy w przyszłości, gdy poznamy tak, jak teraz sami jesteśmy poznani.

* * *

Niepokój tak przystoi chrześcijaninowi, jak małemu dziecku brak ufności w miłość matki. W tym sercu, w którym króluje poleganie na Bogu, a na tronie jest osadzona wdzięczność za licznie otrzymywane łaski, zmartwienie nie znajduje punktu oparcia. Dziecko Boże wie, że w każdej potrzebie ma czułego Ojca, do którego zawsze mają dostęp Jego błagające dzieci, dlatego, gdy przedstawi swoje potrzeby Ojcu, niepokojące troski znikną.

Równoległe cytaty: Ps. 127:2; Mat. 6:25–34; 13:22; Łuk. 21:34; 1 Kor. 7:32, 33; 2 Tym. 2:4; Ps. 37:5; 55:23; Przyp. 16:3; Jer. 17:7, 8; Żyd. 13:5; 1 Piotra 5:6, 7; 1 Mojż. 32:24–29; 1 Sam. 12:23; Ps. 86:3, 6; 130:1, 2; Kol. 4:2; Mat. 15:22–28; Łuk. 18:1–7; 22:44; Rzym, 8:26; Efez. 6:18; Żyd. 5:7, 8.

Pieśni: 313, 56, 57, 35, 99, 106, 239.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu związane z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

29 LUTEGO

Bóg jest miłością; a kto mieszka w miłości, w Bogu mieszka, a Bóg w nim

1 Jana 4:16

Sprawiedliwość napelnia miarę całkowicie, lecz miłość nią potrząsa, ugniata, dokłada i przepelnia sprawiedliwość. Miłość jest więc czymś, czego nie można wymagać, ani uskarżać się, gdy jej nie otrzymujemy, lecz gdy nam jest okazywana oceniać ją z wdzięcznością jako łaskę i szczerze odwzajemniać. Każdy, kto w ogóle pragnie miłości, powinien jej pragnąć w jej najwyższym sensie — w sensie podziwu i czci. Ten rodzaj miłości jest najcenniejszy. Jedynym sposobem zdobycia go jest manifestowanie tej szlachetności charakteru, która wywołuje ją u tych, którzy są prawdziwie szlachetnymi.

* * *

Najbardziej znamioną zaletą Jehowy jest miłość współdziałająca w harmonii z mądrością, sprawiedliwością i mocą. Mieszkać w miłości znaczy trwać w praktykowaniu jej, poddając wszystkie władze serca i umysłu pod jej berło w harmonii z mądrością, sprawiedliwością i mocą. Kto tak postępuje mieszka w Bogu — gdyż tylko wtedy mieszka, gdy wyrzeka się własnej woli, przyjmując w jej miejsce Boską — i może trwać w takim postępowaniu, napelniając serce Boską miłością. Tak więc Bóg przez Swego Ducha mieszka w tym, który tak czyni.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 4:37; Ps. 63:4; 146:8; Jer. 31:3; Jan 3:16; Rzym. 5:8; 1 Jana 3:1; Ps. 31:24; 73:25, 26; 91:14; Rzym. 8:28; Jan 14:15, 21, 23; 16:27; 1 Kor. 16:22; 2 Kor. 5:14; Jan 3:34, 35; 15:12, 13; Rzym. 12:9, 10; Mat. 5:41–47; 19:19.

Pieśni: 39, 95, 114, 198, 165, 194, 166.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia w związku z myślą tego tekstu? Co w nich pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

1 MARCA

A pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum, będzie strzegł serc waszych, i myśli waszych w Chrystusie Jezusie

Filip. 4:7

Pokój, o którym tu jest mowa, to nie nasz własny pokój. To jest pokój Boży, pokój, który otrzymujemy w wyniku uświadomienia sobie mocy, dobroci i gotowości Boga do prowadzenia nas Swoją prawicą jako Swoje dzieci. Myśl tego tekstu wskazuje, że ten pokój strzeże nas ustawicznie, jak wartownik, sprzeciwiając się każdej wrogiej czy trapiącej nas myśli lub strachowi. Pokój ten zachowuje umysł chrześcijanina w takim stanie, w którym w jego sercu panuje pokój, poczucie jedności i duchowej łączności z Panem. Strzeże także umysłu chrześcijanina i jego zdolność rozumowania, instruując go i zapewniając o Boskiej mocy, mądrości i miłości.

* * *

Pokój Boży jest tym odpoczynkiem serca i umysłu, który wynika ze świadomości harmonii z Bogiem i Boskimi zarządzeniami. Zachowanie tego pokoju w sercu i jego panowanie w nas, w warunkach niepomysłnych dla naturalnego człowieka, przechodzi ludzkie zrozumienie. Przez urząd Chrystusa ten pokój strzeże serca i umysłu, zarówno przed złem, jak i w dobrym oraz dla dobra.

Równoległe cytaty: Jan 14:1, 27; 16:33; Rzym. 5:1; 8:6; Kol. 1:20; 3:15; Ijob. 34:29; Ps. 4:9; 25:12, 13; 29:11; 85:9; 119:165; 125:1, 5; Przyp. 3:17, 24; Izaj. 26:3; 28:12; 32:2, 17, 18; 53:5; 54:13; 57:1, 2, 19; Jer. 33:6; Łuk. 1:79; 2:14; Dz.Ap. 10:36.

Pieśni: 108, 54, 106, 107, 109, 179, 244.

Pytania: Czy w tym tygodniu miałem ten pokój? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jak go wykorzystałem? Co z niego wynikło?

2 MARCA

Cokolwiek jest prawdziwego, cokolwiek pocziwego [godnego czci] ... o tem przemysłajcie

Fil. 4:8

Każdy, kto sympatyzuje z fałszem lub przesadą, mniej lub więcej kała się. Natomiast, w miarę jak oczyszcza swoje myśli i unika przesady itp., na tyle oczyszcza swój umysł i cały swój charakter. Nie wystarcza też, że jesteśmy upewnieni co do prawdziwości pewnych spraw. Mamy je bowiem nadal poddawać próbie i rozpoznawać, do jakiego stopnia są prawe i szlachetne, bo chociaż Pan przykrył nieczne cechy naszych charakterów i zamierza przykrywać je do końca Swoją własną zasługą, to jednak nie możemy mieć sympatii do swego upadłego stanu, lecz przeciwnie, musimy pragnąć prawdziwej szlachetności i najwyższej jakości czci w swoich sercach, myślach i we wszystkich stosunkach z Bogiem i bliźnimi.

* * *

Rzeczami prawdziwymi są rzeczy Boskiego Planu. Rzeczami „pocziwymi” są te rzeczy, które są godne czci, poświęcone, święte i te, które muszą być brane pod rozwagę w celu działania ze czcią. Apostoł zachęca lud Boży do rozmyślania o tych rzeczach, ponieważ taka medytacja udzieli prawdziwej mądrości i rozwinie ją w sercu i umyśle — mądrości, która w pierw jest czysta, potem spokojna, mierna, powolna, pełna miłosierdzia i owoców dobrych, nieposadzająca i nieobłudna.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 34:6; Ps. 33:4; 91:4; Przyp. 3:3; Izaj. 65:16; Dan. 4:37; 10:21; Zach. 8:16; Jan 8:31, 32; 14:6; 17:17; Efez. 4:25; 2 Tym. 2:15; 3 Mojż. 19:35, 36; 5 Mojż. 25:13–16; Ps. 24:4; Izaj. 33:15, 16; Dz.Ap. 24:16; 2 Kor. 4:1, 2; 8:21; 1 Tes. 4:11, 12; Żyd. 13:18; 1 Piotra 2:12.

Pieśni: 22, 49, 296, 130, 136, 145, 315.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozmyślałem o rzeczach prawdziwych i godnych czci? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

3 MARCA

Cokolwiek sprawiedliwego ... o tem przemyślajcie

Fil. 4:8

Nie zezwalajmy swoim umysłom rozmyślać o rzeczach niesprawiedliwych, lecz ćwiczymy się w stosowaniu testu sprawiedliwości wobec każdej swojej myśli i każdego słowa oraz czynu, starając się jednocześnie traktować drugich z innego punktu widzenia, tak dalece, jak na to pozwoli rozsądek ze stanowiska miłosierdzia, przebaczenia, współczucia i pomocy. Bądźmy jednak bardzo ostrożni w krytykowaniu każdej podjętej przez nas myśli, każdego przemyślanego planu, ażeby zasady sprawiedliwości pod żadnym pozorem nie zostały przez nas naruszone przy aprobacie naszych serc.

* * *

Sprawiedliwość jest dobrą wolą jaką jesteśmy winni z wdzięczności za dobro nam wyświadczone. W związku z jej rozwojem w naszych charakterach powinniśmy zwracać uwagę na nasze zobowiązania wobec Boga i człowieka, które musimy zachowywać w sercach rozważając o nich we wszystkich sprawach naszego życia. Takie rozmyślanie o tym, co jest sprawiedliwe, rozwinie sprawiedliwość, podwalinę chrześcijańskiego charakteru, która stanowi podstawę Boskiego charakteru i Boskiego Tronu.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:1–3, 6–8; 3 Mojż. 19:13–15; Ezdr. 7:26; Ps. 82:2–4; 89:15; Przyp. 17:15; Kazn. 3:16, 17; Izaj. 1:17; 59:14; Zach. 8:16; Mat. 5:23, 24; Jan 7:24.

Pieśni: 14, 130, 196, 145, 23, 267, 49.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozmyślałem o tym, co sprawiedliwe, czy nie? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

4 MARCA

Cokolwiek czystego, cokolwiek przyjemnego, cokolwiek chwalebneho ... o tem przemyslaǳcie

Fil. 4:8

Mamy miłować i rozwijać to, co jest czyste do tego stopnia, by to, co jest nieczyste było dla nas przykre i trapiące. Mamy pragnąć usunięcia z naszej pamięci tego, co jedynie jest możliwe, przez ciągłe rozmyślanie o rzeczach czystych i unikanie myślenia o rzeczach nieczystych. Mamy uznawać prawdziwą zacność i ją oceniać. Jeśli będziemy rozmyślać o rzeczach najczystszych, to z konieczności będziemy musieli wznieść się wysoko w naszym umysłowym polu widzenia i wtedy będziemy w stanie rozróżnić, w stopniu dla nas możliwym, urok doskonałego charakteru Boga oraz naszego Pana Jezusa Chrystusa a także proporcjonalną zacność objawioną w tym lub tamtym naśladowcy Jezusa, postępującym ściśle Jego śladami.

* * *

Przez czystość rozumie się bezgrzeszny cel chwalenia Boga. Przez to, co jest przyjemne, rozumie się ocenę dobrego charakteru i dobrych zasad. A przez to, co jest chwalebne, rozumie się to, co jest w harmonii z właściwymi wzorcami. Rozmyślanie tylko o takich rzeczach może oczyścić nasze zamiary, rozwinąć bezinteresowną miłość i podnieść charakter na wyższy poziom.

Równoległe cytaty: Ps. 12:7; 19:9; 24:3–5; 119:40; Przyp. 15:26; 20:9; Mat. 5:3–12; Jan 15:9–17; 1 Tym. 1:5; 3:9; 2 Tym. 2:22; Rzym. 12:9–21; 1 Kor. 13; 2 Kor. 6:8; Kol. 3:12–17; Żyd. 11:2, 39; 1 Jana 4:7–21; Przyp. 22:1; Kazn. 7:1.

Pieśni: 1, 4, 95, 196, 198, 201, 267.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozmyślałem o rzeczach czystych, przyjemnych i chwalebnych czy o im przeciwnych? Jakimi były okoliczności i wyniki?

5 MARCA

Jeżeli która cnota, i jeżeli która chwała, o tem przemyślajcie

Fil. 4:8

O rzeczach cnotliwych lub cennych, o rzeczach pod każdym względem godnych chwały oraz o szlachetnych słowach, uczynkach i uczuciach możemy bezpiecznie rozmyślać i w konsekwencji dochodzić do wniosku, że sami wznosimy się do tych ideałów, którymi karmią się nasze nowe serca, umysły i wole. W ten sposób coraz bardziej bywamy przekształceni w teraźniejszym życiu przez odnawianie naszych umysłów i coraz bardziej zbliżani do chwalebego podobieństwa naszego Pana i Mistrza przez stopniową przemianę z chwały w chwałę, centymetr po centymetrze, krok po kroku. Jeśli nasze myśli pozostaną w tej postawie, a nasza jedność z Panem zostanie zachowana, będziemy mieli udział w zmartwychwstaniu sprawiedliwych, które udoskonali nas na obraz i podobieństwo Pana.

* * *

Cnoty odnoszą się bardziej do łask sprawiedliwości, a chwały do łask miłości bezinteresownej. Umysł jest związany z myśleniem, dlatego bardzo szlachetne jest kontemplowanie dobrych myśli i przymiotów, cnót i chwał! Na niskim poziomie kontemplacji znajdują się rzeczy, na wyższym osoby, lecz na najwyższym jest kontemplowanie szlachetnych myśli i zalet, szczególnie istniejących w Bogu, Chrystusie i świętych. Jest to także najlepszy sposób stania się takimi, jakimi oni są.

Równoległe cytaty: 2 Piotra 1:3, 5; Joz. 1:8; Ps. 1:2; 4:5; 19:15; 39:4; 49:4; 63:6, 7; 77:11–13; 104:34; 119:11, 15, 16, 23, 48, 59, 97, 99; 139:17, 18; 143:5; 1 Tym. 4:13.

Pieśni: 198, 95, 141, 1, 125, 150, 196.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozmyślałem o cnotach i chwałach? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

6 MARCA

Bomci się ja nauczył, na tem przestawać, co mam. Umiem i uniażać się, umiem i obfitować

Fil. 4:11, 12

Jeśli dochodzimy do wniosku, że doświadczenia w naszym życiu są bardzo urozmaicone, możemy wnosić, iż Pan widzi, że potrzebujemy zarówno wyżyn jak i głębin powodzenia i przeciwności, aby nas właściwie poinstruować i przygotować do stanowisk, które On dla nas przeznaczył w przyszłości. Przeto, jak Apostoł, tak i my *nauczmy się* obfitować, nie pozwalając, by powodzenie w doczesnych dobrach spowodowało odchylenie od naszych ślubów poświęcenia. I *nauczmy się także* być zadowolonymi wtedy, gdy znajdujemy się w potrzebie (niedostatku), nie pragnąc niczego poza tym, co Pańska mądrość i opatrność udzieli nam jako najlepsze.

* * *

Zadowolenie we wszelkich okolicznościach jest chwalebny osiągnięciem i ideałem, do którego lud Pański powinien ciągle dążyć. Istotnie niewielu jest takich, którzy mogą znosić poniżenie z zadowoleniem, a jeszcze mniej jest takich, którzy mogą znieść powodzenie z zadowoleniem. Tak więc tylko przez liczne doświadczenia poniżające i wywyższające uczymy się przyjmować wszystko z ukontentowaniem.

Równoległe cytaty: Przyp. 16:8; 17:1, 22; 30:8; Kazn. 4:6; 5:12; Łuk. 3:14; 1 Kor. 7:20, 24; 2 Kor. 6:9, 10; 1 Tym. 6:6–12; Żyd. 13:5, 6; Ps. 16:6; 37:7, 16; Przyp. 14:14; 15:13, 15, 30.

Pieśni: 50, 94, 15, 170, 176, 179, 244.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia w odniesieniu do tego tekstu? Jaki był ich wynik?

7 MARCA

Jeśli miłujemy jedni drugich, Bóg w nas mieszka, a miłość jego doskonała jest w nas

1 Jana 4:12

To czy ja w Boskiej ocenie znaczę cokolwiek, czy też nie znaczę, zależy raczej od miary *mojej miłości* do Niego, do Jego braci, do Jego sprawy i świata w ogóle, nawet do moich nieprzyjaciół, niż od mojej wiedzy, popularności i krasomówstwa. Przeto w ocenianiu charakteru na pierwszym miejscu mamy stawiać miłość, biorąc ją pod uwagę jako zasadniczy próbnik naszej bliskości z Panem i przyjęcia nas przez Niego. Ci, którzy otrzymali Ducha Świętego, powinni być dobrze usposobieni. W żaden sposób nie pokażemy lepiej, że sławimy Tego, który nas wyrwał z ciemności do Swojej dziwnej światłości, niż przez okazanie ducha miłości w każdodziennych sprawach życiowych.

* * *

Pismo Święte wskazuje, że Bóg jest miłością i że mieszka w Swym ludzie, nie osobiście, lecz przez Swego Ducha, przez zalety Swego charakteru. Zatem w każdym, kto tę zaletę miłości okazuje, zamieszkuje Bóg, a ten, kto tę zaletę manifestuje w różnych doświadczeniach życiowych, będzie miał radość z dostrzegania w sobie udoskonalonej miłości Boskiej.

Równoległe cytaty: Jan 3:16; 6:54–56; 13:34; 14:21–23; 15:7–12; 17:21; 1 Kor. 3:16; 6:19; 2 Kor. 6:16; 1 Jana 3:16–18, 22–24; 4:7, 13, 15–19; Rzym. 8:8–17; Gal. 4:5, 6.

Pieśni: 165, 166, 23, 47, 74, 114, 105.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

8 MARCA

Bóg ułożył członki, każdy z nich z osobna w ciele, jako chciał

1 Kor. 12:18

Żaden członek Ciała Chrystusowego nie może powiedzieć, że nie potrzebuje drugiego członka i żaden członek nie może powiedzieć, że nie ma niczego takiego, czego by on nie mógł zrobić w służbie dla Ciała. Pod przewodnictwem naszej chwalebnej Głowy, każdy członek, który jest napełniony Jego Duchem, pragnąc Mu służyć, może być użyteczny. A kiedy nastąpi czas nagradzania, to kto wie, ile z użyteczności Pawła i Apollosa będzie przypisane niektórym pokornym jednostkom, takim jak Akwilas i Priscilla, które różnymi sposobami usługiwały i zachęcały, a także podtrzymywały swych zdolniejszych braci w Pańskim dziele.

* * *

Gdybyśmy mogli nauczyć się tej lekcji, że Bóg umieszcza członki w Ciele, tak jak to się Jemu podoba, to nie tylko nie zazdrościlibyśmy współczłonkom ich stanowisk, ale radośnie byśmy z nimi współpracowali w wypełnianiu przywilejów związanych z zajmowanymi przez nich miejscami. Bóg jest zadowolony z umieszczania każdego członka w Ciele tam, gdzie może najlepiej pomóc drugim i gdzie sam może otrzymać najwięcej pomocy od drugih.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 12:5–31; 3:5; 4:1–16; Rzym. 12:3–8; 8:29; Efez. 1:22, 23; 2:15; 4:3–6, 11–15; 5:23, 30; Kol. 1:24; 2:10; Dz.Ap. 2:36; Żyd. 3:3, 6; Obj. 1:13; 2:1.

Pieśni: 21, 23, 94, 96, 170, 6, 322.

Pytania: Jak zachowywałem się w tym tygodniu wobec braci? Dlaczego tak się zachowywałem? Jakie były wyniki?

9 MARCA

Albowiem nie jest Bóg niesprawiedliwy, aby zapamiętał pracy waszej i pracowitej miłości, którąście okazali ku imieniu jego, gdyście służyli świętym i jeszcze służycie

Żyd. 6:10

Żadne dziecko Boże nie powinno być zadowolone w obecnym czasie żniwa z przemijających dni oraz z cennych sposobności służby i współpracy z drugimi, bez wysiłków podnoszenia codziennie królewskiego sztandaru i publicznego okazywania cnót Tego, który je powołał z ciemności do światłości lub też bez pomagania tym i współdziałania z tymi, których Pan w Swej opatrności umieścił na bardziej korzystnym stanowisku w pełnieniu publicznej posługi.

* * *

Działalność i praca wypływająca z miłości, którą święci podejmują w celu rozwinięcia i udoskonalenia się wzajemnego na podobieństwo Chrystusowe, powinna przede wszystkim być prowadzona dla Jego imienia, dla chwały Bożej. Taką działalność i pracę wypływającą z miłości — o chwalebna myśli! — Bóg uznaje z oceną, a Jego sprawiedliwość nie pozwala Mu o niej zapomnieć.

Równoległe cytaty: Przyp. 14:31; 22:9; 28:27; 31:20; Mat. 10:40–42; 18:5, 6; Dz.Ap. 11:29; 24:17; Rzym. 12:13; 15:25, 26; 2 Kor. 8:9; 1 Tes. 1:3, 6, 7; 2 Tym. 1:18.

Pieśni: 46, 11, 19, 45, 235, 286, 333.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia w odniesieniu do powyższego tekstu? Jak one przebiegały? Jakie były ich wyniki?

10 MARCA

Napominajcie jedni drugich na każdy dzień, póki się Dziś nazywa, aby kto z was nie był zatwardzony oszukiwaniem grzechu

Żyd. 3:13

Jeśli uświadamiamy sobie, że w jakiejś mierze ogarnia nas duchowy letarg, paraliżując niedostrzegalnie nasze duchowe zmysły, a Prawda w pewnym stopniu traci swoją ożywczą władzę nad nami, to pierwszym naszym obowiązkiem powinno być udanie się do modlitwy i społeczności z Bogiem oraz Jego Słowa, aby oczyszczająca moc tego słowa mogła być okazana. Albowiem staliśmy się uczestnikami Królestwa z Chrystusem, jeśli tylko początek tego gruntu aż *do końca stateczny zachowamy* (Żyd. 3:14).

* * *

Grzech na skutek różnych dróg przystępu jest niezmiernie zwodniczy, a jego pozornie słuszne zabiegi wywierają na pewno znieczulający wpływ na ulegające mu serce. Dlatego uczniowie Chrystusa przez cały Wiek Ewangelii mają przywilej wzajemnego napominania się codziennie, ażeby w ten sposób mogli pozostać bez zmazy. O ile bardziej ten obowiązek i przywilej spoczywa na nas, gdy dostrzegamy, iż dzień szybko się przybliża!

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 13:15; 20:2; Rzym. 12:8; 2 Kor. 9:5; 1 Tym. 6:2; Tyt. 2:15; Żyd. 12:3, 4; 13:22; 5 Mojż. 29:18; Ps. 9:16, 17; Przyp. 5:22; Izaj. 57:20, 21; Mar. 7:21–23; Gal. 6:7, 8; 1 Piotra 4:3.

Pieśni: 145, 198, 34, 114, 196, 4, 130.

Pytania: Czy w tym tygodniu usiłowałem zachęcać braci do udziału w dobrym boju wiary? Dlaczego? Jak? Jakie były wyniki?

11 MARCA

Przełoż i my, mając tak wielki około siebie leżący obłok świadków, złożywszy wszelaki ciężar i grzech, który nas snadnie obstępuje, przez cierpliwość bieźmy w zawodzie, który nam jest wystawiony

Żyd. 12:1

Wy, którzy dostrzegacie nagrodę dla powołanych przez Jehowę i którzy usiłujecie biec do celu, „przepaszcie biodra wasze prawdą”, wzmocnijcie swoje wysiłki i obwarujcie swoje cele, odnówcie postanowienia, podwójcie czujność, odrzućcie ciężary niepotrzebnych doczesnych trosk, pomnóżcie gorliwość i, jak Apostoł zaleca, bieźcie cierpliwie w przedstawionych wam zawodach. Biegnijcie nie jak ktoś, kto się męczy na próżno, ale jak ten, który ma przed sobą cel i jest *zdecydowany* w żarliwym wysiłku uczynić pewnym swoje powołanie i wybór.

* * *

Wzniosły przykład Starożytnych Godnych, jakim oni otaczając nas, tak jak typ otacza swój antytyp, świadczą o Boskiej wierności wobec lojalnych, napomina nas do odrzucenia otaczających nas grzechów i błędów oraz ciężarów samolubstwa i światowości, które nam przeszkadzają w biegu po nagrodę. Tak uwolnieni możemy z większą gotowością trwać w tym biegu o osiągnięcie i utrzymanie podobieństwa Chrystusowego.

Równoległe cytaty: Żyd. 11:2–40; Jak. 5:10, 11; Ps. 19:13, 14; 2 Kor. 7:1; Kol. 3:8; 1 Piotra 2:1; Fil. 3:13, 14; 1 Kor. 9:24, 26; Żyd. 6:1; Łuk. 21:19; Żyd. 10:36; Jak. 1:4; 5:7.

Pieśni: 20, 200, 136, 95, 221, 78, 145.

Pytania: Co w tym tygodniu uczyniłem z moimi „ciężarami”, obstepującymi grzechami i biegiem po nagrodę? Jakimi były moje pobudki, pomoce, przeszkody i wyniki?

12 MARCA

Koniec przykazania jest miłość z czystego serca i z sumienia dobrego i z wiary nieobludnej

1 Tym. 1:5

Mamy dobrze pamiętać o tym, że *ostatecznym celem* wszelkich Boskich działań wobec nas i z nami oraz ostatecznym znaczeniem wszystkich Boskich obietnic nam uczynionych, jest rozwój miłości, która jest Boskim podobieństwem, ponieważ Bóg jest miłością. Aby rozwinąć tę miłość w nas, w znaczeniu i do stopnia zamierzonego przez Pana, jest koniecznym, by pochodziła z serca *czystego*, w zupełnej zgodzie z Panem i Jego prawem miłości, całkowicie sprzeciwiając się przeciwnikowi i jego prawu samolubstwa.

* * *

Piękne przymioty dojrzałego chrześcijańskiego charakteru, podobnie jak przymioty Boskiego charakteru, to mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc. Chociaż te wszystkie cechy nawzajem się podtrzymują, to jednak tą jedną, która między nimi najjaśniej świeci jest miłość. Celem pozostałych trzech jest jej rozwinięcie, a ostatecznym celem rozwinięcia charakteru jest zwierzchność Boskiej miłości zgodnej z mądrością, sprawiedliwością i mocą, podtrzymywanej przez te zalety i z nich wypływającej.

Równoległe cytaty: Mat. 7:12; Rzym. 13:8–10; Jan 13:35; Efez. 1:4; Gal. 5:14; Kol. 3:14; 1 Kor. 13; Jak. 2:8; 1 Jana 3:18, 19; 1 Piotra 1:22; 3:8; 4:8; Żyd. 9:14; Dz.Ap. 15:8, 9; 1 Kor. 6:11; Tyt. 3:5; Fil. 2:13.

Pieśni: 201, 165, 105, 125, 154, 130, 1.

Pytania: Co ten tekst dla mnie uczynił? Jak? Co mi pomagało lub przeszkadzało? Jakie towarzyszyły okoliczności? Jakie były wyniki?

13 MARCA

**He tedy nas doskonałych, toż rozumiemy; a jeżeli
co inaczej rozumiecie, i toć wam Bóg objawi.
Wszakże w tem, czegośmy doszli, według jednego
sznuru postępujemy**

Fil. 3:15, 16

Niezbędnym jest, aby ci, którzy osiągnęli stan doskonałej miłości, byli aktywnie zaangażowani w służbie Pańskiej, kładąc swoje życie dla braci. Tacy muszą stać nie tylko jako przedstawiciele Boga i zasad sprawiedliwości, lecz także jako przedstawiciele mocnych w Panu i w sile mocy Jego oraz wierze w Jego Słowa, gotowi, chętni i zdolni do zachęcania pozostałych biegnących w zawodach, aby i oni podobnie mogli osiągnąć ten „kres”.

* * *

Przeszłe osiągnięcia w zakresie charakteru stanowią podstawę do obecnego rozwoju i obietnicę przyszłego. Wierne korzystanie z tego, co już zdobyliśmy, będzie powodowało dalszy wzrost. Takie jest odczucie serc tych wszystkich, których serca są zupełnie ugruntowane w Bogu i bez względu na ich braki w dziedzinie służby, wiedzy lub łaski, Bóg będzie uznawał takie ich usposobienie jako podstawę do dalszego wzrostu w służbie, wiedzy i łasce, którymi On we właściwym czasie ich obdarzy.

Równoległe cytaty: Ijob 1:1; Ps. 37:37; Mat. 5:48; 19:21; 1 Kor. 2:6; 14:20; 2 Kor. 13:11; Efez. 4:11–13; Kol. 4:12; Żyd. 5:14; 1 Piotra 5:10; Gal. 5:10; Rzym. 12:16; 15:5; Fil. 2:2; 4:2; Gal. 6:16.

Pieśni: 267, 1, 20, 23, 95, 170, 315.

Pytania: Czy w tym tygodniu usiłowałem wprowadzić w czyn sugestie powyższego tekstu? Z jakimi wynikami?

14 MARCA

**Lepszy jest nierychły do gniewu, niżeli mocarz;
a kto panuje sercu swemu, lepszy jest, niżeli ten,
co dobył miasta**

Przyp. 16:32

Podczas gdy wszyscy ci, którzy usiłują być kopiami drogiego Syna Bożego, powinni pozbywać się gniewu w sensie nienawiści, złośliwości, niesnasek i zazdrości, to gniew w znaczeniu sprawiedliwego oburzenia przeciwko niesprawiedliwości, przeciwko grzechowi w jego różnych formach, jest właściwy. I chociaż powinno się stosować go z wielkim umiarem, wspierać miłością, to jednak w pewnych okolicznościach byłoby złem nie odczuć sprawiedliwego gniewu i nie okazać go.

* * *

Powodem, dla którego powolni do gniewu są lepsi od mocarzy, jest miłość i sympatia pobudzająca ich do okazywania tolerancji słabościom drugich, do czego mocarz nie byłby zdolny. A powodem, dla którego ten, co panuje nad swoim sercem jest większy od tego, który zdobył miasto, jest to, że wysiłek wyparcia szatana, świata i ciała z fortecy serca wymaga większej wytrwałości, waleczności oraz doskonałej strategii od wysiłku tego, który zdobył miasto. Takie panowanie nad sobą jest prawdziwym podbojem.

Równoległe cytaty: Przyp. 25:28; 1 Kor. 13:4, 7; 2 Kor. 6:4–6; Gal. 5:22, 23; Efez. 4:1, 2, 26, 31, 32; Kol. 1:11; 3:12, 13; 1 Tym. 1:16; 2 Tym. 3:10; 4:2; 1 Sam. 10:27; 24:1–15; Mat. 27:12–14; 1 Kor. 9:25, 27; Tyt. 2:2.

Pieśni: 13, 44, 1, 244, 179, 274, 99.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem nieskwapliwym i panowałem nad sobą? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

15 MARCA

Sprawiedliwy z wiary żyć będzie

Żyd. 10:38

To, że przez wiarę otrzymujemy pierwszy impuls życia nie wystarcza. Przeszedłszy w ten sposób z śmierci do życia, musimy *trwać* w odbieraniu i przyswajaniu duchowego pokarmu, ażebyśmy przez niego mogli urosnąć. Musimy postępować według wiary i poddawać się kierownictwu Ducha Świętego przez Słowo Prawdy. Życie z wiary jest sprawą osobistą, tak w odniesieniu do serca, jak i głowy. Jest ono czymś więcej, aniżeli przyjęciem doktryn, które uznajemy za biblijne i dlatego prawdziwe, jest *przyswajaniem* sobie tego, o czym przekonaliśmy się, że jest Prawdą. W ten sposób zasady Prawdy stają się naszymi zasadami a jej obietnice naszym natchnieniem.

* * *

Wysiłki człowieka znajdującego się w stanie upadku, zmierzające do zdobycia życia wiecznego przez uczynki okazały się zgubne. Ofiara Chrystusa umożliwiła udzielenie sprawiedliwości niezależnie od Zakonu tym, którzy w nią wierzą. Kto więc przyjmuje Chrystusa za swego Zbawiciela, zyskuje przypisany przez wiarę żywot wieczny, w ten sposób sprawiedliwy będzie żył — osiągał przez wiarę przypisane życie. Poświęceni żyją także przez wiarę w tym znaczeniu, że postępują według wiary, co różni się od życia według widzenia. I ostatecznie przez wiarę uzyskuje się rzeczywiste życie wieczne na wszystkich poziomach bytu. W ten sposób, w potrójnym znaczeniu, sprawiedliwy będzie żył przez wiarę.

Równoległe cytaty: Abak. 2:4; Jan 3:15, 16, 36; 5:24; 6:40; Rzym. 1:17; 3:19–5:1; 10:4; Gal. 2:16–21; 3:5–13, 21–26; Efez. 2:8–10; Filip. 3:9; Żyd. 11:3–39; Jak. 2:17–26.

Pieśni: 174, 15, 54, 124, 178, 246, 295.

Pytania: Czy w tym tygodniu żyłem przez wiarę? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

16 MARCA

My wiemy, żeśmy przeniesieni z śmierci do żywota, iż miłujemy braci; ... i myśmy powinni kłaść duszę za braci

1 Jana 3:14, 16

Jedną z ostatecznych i najbardziej przenikliwych prób dla tych „braci” i jedyną, w której, być może, większość już rozbudzonych i uzbrojonych upadnie, będzie miłość do braci. Widocznie liczne jednostki upadną na tym punkcie i dlatego nie będą godne hojnego wejścia do Królestwa. Gdyby ktoś był szczególnie słaby i narażony na potknięcia, prawdziwy żołnierz krzyża nie będzie nim gardził ani mu urągał, tak jak nie uczyniłby tego Starszy Brat i Wódz. Przeciwnie, tym bardziej będzie on czułwał i pomagał słabszemu, chociaż sam czułby się lepiej w towarzystwie mocniejszego.

* * *

Jednym z dowodów naszego usprawiedliwienia i napełnienia Duchem jest miłość do braci, uczniów Jezusa Chrystusa. Ten, który rozwinął tę zaletę do stopnia samozaparcia tak, że z wdzięcznością i ocenieniem kładzie życie za braci z powodu swego pokrewieństwa z nimi w Chrystusie, może odpocząć w upewnieniu się o posiadaniu tego Ducha. My, którzy zostaliśmy przyjęci do rodziny Bożej, mamy wobec Pana obowiązek oddawania życia za braci. Ten obowiązek jest długiem, jaki nakłada na nas przymierze, pod którym się znajdujemy.

Równoległe cytaty: Jan 13:34, 35; 15:9–19; Rzym. 12:9, 10; 13:8–10; 1 Kor. 13; Gal. 5:13, 22; Kol. 2:2; 3:12–14; 1 Tes. 3:12; 4:9; 1 Piotra 1:22; 2:17; 3:8; 4:8; 1 Jana 2:10; 3:11, 17, 18, 23; 4:7, 11, 12, 20, 21.

Pieśni: 299, 208, 165, 166, 167, 22, 170.

Pytania: Czy w tym tygodniu miłowałem braci i im służyłem? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

17 MARCA

Przetoż weźmijcie od niego ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Albowiem każdemu, który ma, będzie dano, i obfitować będzie; a od tego, który nie ma, i to, co ma, będzie od niego odjęto

Mat. 25:28, 29

Dlaczego jako ilustrację tych, którzy zakopują swoje talenty, wybrano człowieka mającego jeden talent? Dlatego, by pokazać odpowiedzialność tych, którzy mają najmniej, by pokazać, że Pan spodziewa się, iż nawet najmniejszy z Jego poświęconego ludu będzie wiedział o tych talentach (sposobnościach), które ma w swym posiadaniu i będzie ich używał oraz o tym, że nie będą bez winy nawet ci, którzy mają najmniejszą możliwość (sposobność) służenia Jemu, Jego braciom i Jego Prawdzie, a którzy tę możliwość zaniedbują.

* * *

Talenty są to sposobności, których Bóg udziela każdemu odpowiednio do jego zdolności w pełnieniu służby. Ci, którzy nie wykorzystują tych sposobności, zostaną pozbawieni wszystkich, a tymczasem ci, którzy je wykorzystują, nie tylko zatrzymują swoje własne, lecz ponadto zyskują sposobności innych jednostek, nawet te utracone przez niedbalca. Niech to będzie ostrzeżeniem dla każdego z nas, by obecnie wykorzystywać i spełniać cenne sposobności służby.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 4:1, 2; Mat. 13:12; Mar. 4:25; Łuk. 8:18; 12:35–38, 42; 16:2; 19:26; 1 Kor. 15:10; 3 Mojż. 10:1–7; Dz.Ap. 1:20; Mat. 24:45–51; 1 Piotra 4:10.

Pieśni: 208, 13, 130, 136, 145, 183, 299.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem wiernym czy niewiernym szafarzem? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

18 MARCA

Przepasawszy biodra myśli waszej, i trzeźwymi będąc, doskonałą miejcie nadzieję ku tej łasce, która wam dana będzie w objawienie Jezusa Chrystusa

1 Piotra 1:13

„Przepasawszy biodra myśli waszej” na długi, trwałe i zdecydowany wysiłek, „trzeźwymi bądźcie”. Nie pozwólcie sobie na podniecenie, a pod wpływem tego podniecenia na wyczerpanie waszej duchowej żywotności w bardzo krótkim czasie i w następstwie tego na ponowne popadnięcie w oziębłość czy zniechęcenie. Starajcie się rozważnie i troskliwie postępować przygotowując się we wszelkich ćwiczeniach oraz próbach wiary i cierpliwości do długiej i cierplivej wytrwałości, potrzebnej do udowodnienia, kto jest zwycięzcą i godnym tej błogosławionej nagrody, obiecaniej „temu, co zwycięży”. Bieg, jaki jest przed nami, nie powinien się odznaczać zrywami, lecz *„cierpliwym wytrwaniem w uczynku dobrym”*.

* * *

Chrześcijanin powinien ciągle być w pogotowiu ze swoją wiedzą, tak uporządkowaną, aby był gotowy do służby. Nie impulsywność, lecz rozważna trzeźwość powinna cechować jego umysłowe przyzwyczajenia. Z takim usposobieniem, szczerą nadzieją otrzymania ofiarowanej mu chwalebnej nagrody podczas Wtórego Przyjścia Pana, będzie stałą inspiracją do działania, bycia i trwania na chwałę Panu.

Równoległe cytaty: Łuk. 12:34, 35; Rzym. 13:13; Efez. 6:14; 1 Tes. 5:6, 8; 1 Piotra 4:8; 5:8; 1 Kor. 1:7; Fil. 3:20; Tyt. 2:13; Żyd. 6:18, 19; 2 Piotra 3:12.

Pieśni: 21, 25, 32, 58, 92, 216, 320.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem rozważny, gotowy do służby i pełen błogosławionej nadziei czy nie? Jak to na mnie wpłynęło?

19 MARCA

**Jako synowie posłuszni, którzy się nie przypodobywacie
przeszłym w nieumiejętności waszej pożądlivościom; Ale
jako ten, który was powołał, święty jest, i wy bądźcie
świętymi we wszelkiem obcowaniu**

1 Piotra 1:14, 15

Niektórzy chrześcijanie mają błędne pojęcie, mniemając, że to Bóg dokonuje w nich wszelkich przekształceń, że dzieci Boże są bierne w jego rękę. Tymczasem Piotr tego tak nie wyraża. On nas napomina do kształtowania samych siebie zgodnie z Boskimi instrukcjami. Praca więc musi być wykonana w nas i dookoła nas. Ci, którzy nie pracują, którzy biernie wyczekują, by Pan dla nich dokonywał cudów, bywają bardzo zawiedzeni i dają przeciwnikowi wielką przewagę nad sobą, którą ten z pewnością wykorzysta, by związać im ręce i nogi i wrzucić w ciemności zewnętrzne, chyba, że otrząsną się z tego, by pracować nad własnym zbawieniem z bojaźnią i ze drżeniem.

* * *

Byliśmy kiedyś sługami szatana kierując się w swym postępowaniu grzesznością, samolubstwem, światowością, nieznamonością i błędem. Jako dzieci Boże, jesteśmy teraz posłuszni Temu, który jest święty, którego doskonała wola, łącząc mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc, przyjęta do serca, przeobraża Jego dzieci na swoje własne podobieństwo. Różnica między starym, a nowym usposobieniem jest większa, niż między dniem, a nocą.

Równoległe cytaty: Gal. 4:6; 3:26; Rzym. 12:2; 8:14–16; 1 Piotra 4:2; 1 Jana 2:15; 3:3; Łuk. 1:74, 75; Efez. 2:10; 1 Kor. 2:12; 6:9–11; 2 Kor. 7:1; 1 Tes. 4:7; Żyd. 12:14; 2 Piotra 3:11; Kol. 1:22; 3 Mojż. 11:44; 19:2.
Pieśni: 91, 21, 74, 78, 90, 194, 267.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą podstawowego tekstu? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

20 MARCA

Jeżeli wy zostaniecie w słowie mojem, prawdziwie uczniami moimi będziecie; I poznacie prawdę, a prawda was wyswobodzi

Jan 8:31, 32

Boską Prawdę można znaleźć tylko w przewodach wyznaczonych przez Boga, a tymi przewodami są: Pan, Apostołowie i Prorocy. Stałe uznawanie doktryn przedstawionych w ich natchnionych pismach, studiowanie ich i rozmyślanie o nich, ufanie im bez zastrzeżeń oraz wierne przystosowywanie do nich swoich charakterów jest tym, co stanowi pozostawanie w Słowie Pańskim. Jeśli w taki sposób pozostajemy w Słowie Pana, jako poważni i szczerzy uczniowie, to istotnie „poznamy Prawdę” i będziemy „mocni w wierze” oraz „gotowi ku daniu odpowiedzi ... o tej nadziei, która jest w nas”, „iżbyśmy bojowali o wiarę raz świętym podaną”, „on dobry bój wiary ... i wyznali dobre wyznanie”, niezachwianie „cierpiąc złe, jako dobrzy żołnierze Jezusa Chrystusa” aż do końca naszego biegu.

* * *

Nasz Pan zapewnia nas, że Słowo Boga jest Prawdą. Ci, którzy pozostają w Jego Słowie — jako jego uczniowie i wykonawcy — poznają je ostatecznie jako Prawdę z oczywistą mocą wrażliwego serca. To uczyni ich prawdziwymi uczniami Chrystusa, z sercami poddanymi Słowu, uwolnionymi od grzechu, samolubstwa, światowości oraz błędu i wolnymi w realizowaniu sprawiedliwości, prawdy, miłości i umysłowości obywateli Królestwa.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 18:19; 2 Mojż. 19:5; 24:7; 4 Mojż. 9:23; 14:24; Neh. 1:5; Ps. 1:2; 99:7; 111:10; 143:10; Izaj. 1:19; Mat. 5:19; 13:23; Łuk. 6:46–48; 8:36; Jan 14:15.

Pieśni: 315, 22, 44, 154, 296, 54, 246.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

21 MARCA

Milujcie nieprzyjacioly wasze; błogosławcie tym, którzy was przeklinają; dobrze czyńcie tym, którzy was mają w nienawiści, i módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladują was

Mat. 5:44

Oto sposób sprawdzenia rzeczywistego usposobienia swoich serc wobec nieprzyjaciół. Czy mógłbyś pogodnie świadczyć im uprzejmość i pomagać w miarę swoich możliwości w dostrzeżeniu błędu w ich postępowaniu i przewyciężeniu go? Czy możesz tkliwie modlić się za nimi, cierpliwie znosić ich słabości, ignorancję, brak postępu i starać się szlachetnym przykładem pokazać im doskonalszą drogę? Jeśli tak, to grzech jest tym, czym pogardzasz a nie grzesznik. Grzechu powinienes nienawidzić, lecz nie grzesznika. Dopóki nieomylny sąd Boga nie oznajmi, że grzech i grzesznik są nierozłącznie z sobą związani, niechaj miłość wesprze brata towarzysza.

* * *

Najwyższą formą miłości jest miłość do nieprzyjaciół. Nie ma niczego trudniejszego do rozwinięcia, jak miłość do nieprzyjaciół. Ten, kto może miłować, błogosławić, świadczyć dobro i modlić się za swoich nieprzyjaciół, jest naprawdę bogaty w charakterze. A jeśli utrzyma tę zaletę niezachwianą do końca, zapewni sobie wejście do wiecznego Królestwa, ponieważ posiadanie tej zalety zakłada posiadanie właściwej miłości do Boga, Jezusa, braci i rodzaju ludzkiego, co w połączeniu stanowi doskonałą miłość.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:4, 5; Przyp. 20:22; 24:29; 25:21; Łuk. 6:27, 35; Rzym. 12:14, 17, 19, 20; Mat. 5:10–12, 45–47; Łuk. 23:34; Dz.Ap. 7:60; 1 Kor. 4:12, 14; 1 Piotra 2:23.

Pieśni: 322, 105, 134, 93, 130, 136, 25.

Pytania: Jak w tym tygodniu rozumiałem ten tekst? Jak postępowałem w jego świetle? Co mi pomagało lub przeszkadzało? Jaki był skutek?

22 MARCA

**Gdybyśmy się sami rozsądzali, nie byłibyśmy sądzeni.
Lecz gdy sądzeni bywamy, od Pana bywamy ćwiczeni,
abyśmy z światem nie byli potępieni**

1 Kor. 11:31, 32

Upewnienie chrześcijan co do swoich zysków i strat oraz tego jak, kiedy i gdzie one mają miejsce w naszej ciągłej walce ze światem, ciałem i szatanem, z pewnością będzie korzystne dla wszystkich, którzy szczerze prowadzą taki rachunek, by podołać się Panu. Duchowi Izraelici w każdym dniu i o każdej godzinie mają żyć w bliskości swego Najwyższego Kapłana. Odwołujmy się zawsze do *krwi* drogiego Odkupiciela, w celu oczyszczenia najmniejszej plamy na sumieniu, aby w taki sposób szaty sprawiedliwości przypisanej przez naszego drogiego Pana nie zostały zabrudzone, ale abyśmy przez usunięcie najmniejszej nawet plamki mogli je zachować bez „zmazy, albo zmarszczku, albo czego takiego”.

* * *

Sądzenie siebie samego oznacza taką kontrolę, krytycyzm i regulację postępowania, jakie mogą zachować osobę „rozsądzającą się” w miłości Bożej. Ci, którzy tak czynią, są wiernymi chrześcijanami i nie potrzebują ciągłego kierowania biczem chłosty. Jednakże, jeśli jesteśmy niedbali w takiej działalności, Pan, usiłując nas zreformować, ucieka się do karzącej różgi, aby ustrzec nas przed potępieniem i zachować Przez naprawę.

Równoległe cytaty: Ijob 13:23; Ps. 4:5; 19:13; 26:2; 77:7; 119:59; 139:23, 24; Jer. 17:9; Trety 3:40; Agg. 1:7; Mat. 26:22; 1 Kor. 5:7, 8; 11:27–29; 2 Kor. 13:5; Gal. 6:3; Ps. 32:5; 94:12; Żyd. 12:5–13; 1 Piotra 2:20; Obj. 2:5, 16; 3:2, 3, 19.

Pieśni: 130, 78, 13, 82, 1, 105, 154.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jak je znosiłem? Jaki był ich wynik?

23 MARCA

Wspomnijcie na dni pierwsze, w których będąc oświeceni, znosiliście wielki bój utrapienia, lubo to, gdyście byli i urąganiem i utrapieniem na podziw wystawieni, lub też gdyście się stali uczestnikami tych, z którymi się tak obchodzono

Żyd. 10:32, 33

Najsilniejsi bracia potrzebują pomocy, zachęty i wsparcia drugich. Pan tak urządził, ażebyśmy nie czuli się całkowicie samowystarczalnymi i nawet nasze właściwe oparcie się na Panu wydaje się także wymagać współpracy, zachęty, sympatii i miłości współpracowników winnicy. Czyż nie podziela tego zdania ten, kto ponosił pewne trudy i „upalenie dnia” w służbie Ewangelii? Tu zatem jest sposób, dzięki któremu liczne jednostki spośród drogiego ludu Pańskiego, które nie mają największej liczby talentów czy sposobności służby, mogą stać się współpracownikami i pomocnikami w dziele Ewangelii.

* * *

Lud Pański może cierpieć dla Prawdy dwojako: gdy jej umiejętnie broni, ściąga na siebie potok zarzutów i mnogość utrapień ze strony tych, którzy nienawidzą Prawdy, lub gdy staje przy swych wybitniejszych braciach, również broniących Prawdy, sprowadza na siebie różne prześladowania. Wszelkie prześladowanie dobrowolnie znoszone dla sprawy Pańskiej jest cenne w Jego oczach.

Równoległe cytaty: Gal. 3:4; 2 Jana 8; 2 Kor. 4:8–18; Filip. 1:29, 30; Kol. 2:1; Ps. 71:7; Dz.Ap. 16:22–31; 17:5–9; 1 Kor. 4:9; Żyd. 11:36; Filip. 1:7; 4:14; 1 Tes. 2:14.

Pieśni: 134, 168, 200, 302, 305, 307, 312.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem prześladowany, czy przestawałem z tymi, którzy cierpieli dla sprawiedliwości? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

24 MARCA

Nie zaniecham cię, ani cię opuszczę

Żyd. 13:5

Dlaczego więc mamy się lękać o to, co człowiek mógłby nam uczynić lub martwić się o dzieło Pańskie, jak gdyby szatan albo inna zła siła mogła nad nim zatriumfować? Tym niemniej jednak, okażmy swoją pobożność nie tylko w gorliwości, ale także w roztropności i postępujmy w Pańskiej służbie tak, jak gdyby cała odpowiedzialność spoczywała na nas, lecz w naszych sercach uznawajmy, że cały ciężar i odpowiedzialność spoczywa na Panu. Już dawno temu ktoś powiedział: „Jestem nieśmiertelny, dopóki trwa moja praca”, a my możemy polegać, iż do pewnego stopnia to powiedzenie jest prawdziwe w odniesieniu do wszystkich zaangażowanych w Pańskiej służbie, gdyż „Droga jest przed oczyma Pańskimi śmierć świętych jego”.

* * *

Pośród strat ponoszonych we wszystkich ziemskich rzeczach, wierny naśladowca Chrystusa znajduje wyrównujące błogosławieństwo daleko przewyższające jego straty. Świadomość Pańskiej obecności przejawiającej się w okazywaniu sympatii, uznania i współdziałania (czego świat nie zna ani może dać lub odebrać) stanowi dla niego zachętę w najciemniejszej godzinie życia, a jego smutki czyni radosnymi, wie on bowiem, że Bóg jest z nim, że go nie opuści, nie zawiedzie ani zapomni.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 28:15; 2 Mojż. 33:14; 4 Mojż. 6:24–26; 5 Mojż. 31:6, 8; Joz. 1:5, 7, 9; 1 Kron. 28:20; Ps. 37:25; Izaj. 41:10, 13; 49:13–16; Mat. 28:20; Jan 14:1–3, 16–18, 26; 16:7, 13; 2 Kor. 13:14.

Pieśni: 293, 333, 63, 110, 120, 328, 67.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia świadczyły o pomocy Pańskiej? Jak je przyjmowałem? Jakie były wyniki?

25 MARCA

Wy tedy, najmilsi! wiedząc to przedtem; strzeżcie się, abyście błędem tych niezbożników nie byli zwiedzeni, i nie wypadli z waszej stateczności; Ale roście w łasce i w znajomości Pana naszego i zbawiciela, Jezusa Chrystusa

2 Piotra 3:17, 18

Rośniemy w znajomości wtedy, kiedy zwracamy uwagę na obietnice Boga, a przez wiarę odnosimy je do siebie i usiłujemy dostrzec wypełnianie się tych obietnic w naszym życiu. Rośniemy też w znajomości wtedy, kiedy każdy zarys wiedzy wprowadzonej do dobrego i uczciwego serca przynosi pewną miarę posłuszeństwa i sprawiedliwości (łaski), w przeciwnym bowiem razie nie bylibyśmy przygotowani do następnego stopnia wiedzy, co w rezultacie byłoby zatrzymaniem się lub, być może, zawróceniem z drogi. I jak utrata wiedzy oznaczałaby w pewnej mierze utratę łaski, tak też utrata łaski oznaczałaby proporcjonalną utratę wiedzy. Z powodu wchodzenia w ciemność, obietnice Słowa Pańskiego stają się coraz bardziej zamazane i niezrozumiałe, proporcjonalnie do tego, jak tracimy dobroć lub łaskę w światowości bądź w grzechu.

* * *

Ostrzeżenie pozwala uzbroić się zawczasu. W tym złym dniu Pan ostrzegł nas przed zbliżającym się złem, przeciwko któremu będziemy zabezpieczani, jeśli będziemy pielęgnować właściwego ducha. Zło to, tak jak błędy grzeszników, z pewnością nas usidli i doprowadzi do utraty nagrody, jeśli nie będziemy pielęgnowali właściwego ducha. Naszym jedynym zabezpieczeniem przed tym złem jest codzienny wzrost w łasce i wiedzy naszego Pana Jezusa.

Równoległe cytaty: Przyp. 4:14; Mar. 13:23; 2 Piotra 1:10–12; 2:18; 1 Kor. 15:58; Gal. 5:1; Efez. 4:14, 15; 1 Tym. 4:1, 2; 1 Piotra 2:2; 1 Jana 2:18–21, 26.

Pieśni: 49, 145, 130, 22, 267, 198, 196.

Pytania: Jak na mnie wpłynęła posiadana wiedza na temat zbliżających się złych warunków? Czy wzrastałem w łasce i wiedzy? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

26 MARCA

Nie jesteśmy synowie nocy ani ciemności. Przeto nie śpijmy jako i insi

1 Tes. 5:5, 6

Chrześcijanin jako uczeń Pana, jako uczeń w szkole Chrystusowej jest przygotowywany do stanowiska w Tysiącletnim Królestwie, do udziału w jego cudownych błogosławieństwach i nagrodach. Stąd w Piśmie Świętym dostrzegamy potrzebę częstego napominania, ażeby lud Boży był czujny — nie ci, którzy śpią ani ci, którzy próżnują lub ci, którzy są przeciążeni troskami życia doczesnego, ale ci, którzy służąc Panu mają żarliwego ducha. Służba ludu Bożego dla Pana stanowi, po pierwsze, doprowadzenie samych siebie do serdecznej harmonii z wolą Pańską i do możliwie bliskiego podobieństwa do Boskiego wzoru, a po drugie, przez pomoc udzielaną przez naukę i przykład innym powołanym na tę samą wąską drogę.

* * *

W symbolizmie Pisma Świętego noc przedstawia grzech, a ciemność przedstawia błąd. W tej nocy znajduje się biedny rodzaj ludzki manipulowany przez szatana. Podczas tej nocy świeciło Pańskie światło i niektórzy, w odróżnieniu od świata, zostali przebudzeni. Ci przebudzeni, widząc promienie tego światła i postępując za nimi, byli prowadzeni do sprawiedliwości i prawdy. Oni to, czyli lud Boży, bez przerwy reagują na to światło i w nim postępują.

Równoległe cytaty: Rzym. 13:11–13; Efez. 5:8, 11, 14; Kol. 1:12, 13; 3:8; Efez. 6:13–18; 1 Tes. 5:1–4, 7, 8; Filip. 4:8; Izaj. 9:2; Mat. 25:5; 1 Jana 2:8; 1 Piotra 5:8, 9.

Pieśni: 297, 272, 47, 4, 183, 196, 78.

Pytania: Co ten tekst znaczył dla mnie w tym tygodniu? Dlaczego? W jaki sposób stał się takim? Jakie były wyniki? Co powinno się z nimi zrobić?

27 MARCA

Za tymi proszę ... aby wszyscy byli jedno ... aby byli doskonałymi w jedno, a iżby poznał świat, żeś ty ... je umiłował, jakoś i mię umiłował

Jan 17:20–23

Ze zdumieniem zapytujemy, jak to może być? Nasz Pan Jezus był zawsze w doskonałej harmonii z Ojcem, był Synem, który chwalebnie odbijał podobieństwo Ojca, ale tak nie było z nami. My byliśmy grzesznikami i nie mieliśmy niczego godnego miłości. Tak, ale zostaliśmy omyci i oczyszczeni i jakkolwiek nasze ziemskie naczynia mogą jeszcze pozostawać grzesznymi, to jednak serca są doskonałymi w oczach Tego, który jest w stanie je odczytywać. A kiedy On dostrzega w nas doskonałe serce — doskonałe zamiary i intencje — usiłujące przewyciężyć słabości i niemożności naszego niedoskonałego ciała, usiłujące z boleścią, ale i ze stanowczością pełnić Jego wolę, pokornie ufając Jego zabezpieczeniom, które poczynił dla naszego odkupienia z upadku, wtedy Bóg uznaje w nas te wysiłki jako godne Jego miłości.

* * *

Błogosławiona myśli! Lud Pański cieszy się wstawiennictwem Chrystusa, który prosi Ojca o udoskonalenie każdego w wiedzy i wierze w Syna Bożego jako współuczniów Jezusa Chrystusa. Niechaj to nas nie dziwi, gdyż udoskonalenie wiernych w jedności musi poprzedzić doprowadzenie świata do wiary, przez którą on uzna, że Ojciec miłuje Swoją prawdziwy lud tą samą miłością jaką darzył Jezusa.

Równoległe cytaty: 2 Sam. 1:26; Ps. 133; Jan 17:11; Rzym. 12:5; 1 Kor. 1:10; Gal. 3:28; Efez. 4:3–6; Jan 14:11, 20; 1 Jana 1:3; 3:24; Kol. 2:2; 3:14; Żyd. 13:23; Jan 12:26; 15:9; 16:27; Efez. 2:4; 1 Jana 3:1, 2.

Pieśni: 45, 63, 67, 68, 165, 176, 333.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia podkreśliły prawdę powyższego tekstu? Jak? Jakie były wyniki?

28 MARCA

Cierp zle, jako dobry żołnierz Jezusa Chrystusa

2 Tym. 2:3

Prawdziwy żołnierz nie roztrząsa swej sprawy. Właściwe jest przypuszczenie, iż on się zdecydował, będąc przekonany o jej sprawiedliwości i słuszności, zanim zaciągnął się do jej służby. Po czym ją wyznaje i odpiera wszelkie sprzeciwy. Jest gotów zużyć wszystko w jej obronie i być całkowicie użytym. Chwalebnym jest służyć Chrystusowi w uczciwości i zupełnej wierności. Istnieje pewna niewypowiedziana radość, wypływająca ze świadomości, że się jest po właściwej stronie, że poza „rolą krwi” i „doliną cienia” jest hojne wejście do radości i pokoju zwycięskiego Króla królów. Dla tej nadziei nikt nie powinien się wzdragać przed trudnościami walki, lękać furii wroga i drżeć przed pewnym głodem, pragnieniem, nagością, ranami czy śmiercią.

* * *

Lud Pański to żołnierze armii, której Jezus jest Dowódcą. Ich walka wymaga wielkiej wytrwałości z powodu licznych trudności, na które są narażeni. Samozaparcie musi być przez nich zachowane pośród wielu braków. Ich liczne przywary nadwyrażają wytrwałość niemalże do omdlenia. Ich wady zmuszają do okazania wytrzymałości, by się nie zniechęcić, a natężenie prób i cierpienie może być znoszone tylko przez ducha, który jest zahartowany w znoszeniu doświadczeń i podtrzymywany przez Pana.

Równoległe cytaty: Żyd. 2:10; Izaj. 59:16, 17; 54:17; Efez. 6:10–17; Rzym. 13:12; 2 Kor. 6:7; 10:4, 5; 1 Tes. 5:8; 1 Tym. 6:12; 2 Tym. 4:7; 1 Kor. 16:13; 1 Piotra 5:8, 9; Filip. 1:27; 4:1; Joz. 1:6, 7; Dan. 11:32.

Pieśni: 272, 20, 183, 164, 44, 266, 13.

Pytania: Czy w tym tygodniu wytrzymałem w chrześcijańskim boju? Jak? Dlaczego? Co mi pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

29 MARCA

Łaską jesteście zbawieni przez wiarę, i to nie jest z was, dar to Boży jest

Efez. 2:8

Jako członkowie upadłej rasy nie bylibyśmy zdolni spełniać żadnych uczynków, które Bóg mógłby przyjąć. Dlatego nasze obecne stanowisko jako chrześcijan, nie jest wynikiem czegoś, co dokonała lub mogła dokonać stara istota. To nie pochodzi z nas, to jest dar Boży. Z tej lekcji musimy gruntownie zdać sobie sprawę, w przeciwnym razie będziemy stale w niebezpieczeństwie upadku. Apostoł chce, byśmy dokładnie zrozumieli, że nowe serce, umysł i wola to jest nowa i odrębna istota a nie ewolucja starej natury. Zostaliśmy stworzeni w Jezusie Chrystusie jako twór Boski, przygotowani *do* dobrych uczynków, lecz nie *przez* dobre uczynki.

* * *

Zbawienie nas jest niezasłużoną łaską naszego Niebieskiego Ojca. Każdy dar bądź błogosławieństwo pochodzi od Niego bez zasłużenia sobie na nie. Chociaż Bóg wymaga wiary jako warunku, to nasza wiara nie więcej zasługuje na Jego łaskę, niż prośba żebraka na otrzymanie jałmużny. Z Jego łaski dostąpiliśmy zbawienia na podstawie usprawiedliwienia oraz zbawienia na podstawie Boskiego powołania. Jak bardzo powinniśmy dziękować naszemu wielkiemu Dobroczyńcy i oceniać Go!

Równoległe cytaty: Rzym. 3:19–5:2; 11:5, 6; 5 Mojż. 9:5; Gal. 5:4; Efez. 1:19; 2:5; 2 Tym. 1:9; Mat. 16:17; Rzym. 10:13, 14, 17; Filip. 1:29; Jak. 1:17; Rzym. 11:28, 29.

Pieśni: 251, 187, 246, 291, 295, 67, 176.

Pytania: Jakimi były doświadczenia w tym tygodniu w związku z powyższym tekstem? Jak były znoszone? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

30 MARCA

Ponieważ się tedy to wszystko ma rozpląnąć, jakimiz wy macie być w świętych obcowaniach i pobożnościach?

2 Piotra 3:11

Pobożność na pewno nie mieści w sobie żadnej szkodliwej plotki, żadnej nieczystej i niezbożnej rozmowy, żadnych zdradzieckich i buntowniczych słów. Niech te rzeczy zostaną odrzucone daleko przez tych, którzy przyjęli imię Chrystusowe w szczerości i prawdzie. Pamiętajmy też o tym, by codziennie rozliczać się z Bogiem i starać się, by żadne próżne, nie odpokutowane, a tym samym nieprzebaczone słowa, nie świadczyły przeciwko nam. Jeśli codziennie zdajemy swoje rachunki Bogu i staramy się o Jego łaskę, by każdego następnego dnia z większą mocą przewyciężyć zło, zostaniemy uniewinnieni podczas sądu i uznani przed Bogiem przez Chrystusa, posiadając świadectwo Ducha Świętego potwierdzające naszemu duchowi, że się podobamy i jesteśmy przez Niego przyjęci.

* * *

Rozważanie procesu rozplątania się obecnego złego porządku rzeczy i zastępowania go przez dobry porządek rzeczy, stanowi silne wezwanie do świętego i sprawiedliwego życia; do sprawiedliwego życia, abyśmy nie zostali uwikłani w to rozplątanie się i do świętego życia, abyśmy stanowili część nowego porządku rzeczy, w którym nasza sprawiedliwość i miłość uczyni nas zdolnymi administratorami w błogosławieniu ludzkości.

Równoległe cytaty: Ps. 46:3–10; Izaj. 2:19, 21; Jer. 25:31–38; Dan. 12:1; Mat. 24:35; 2 Piotra 3:7, 10, 12; Obj. 6:14–17; 20:11; 21:1; Żyd. 12:28; 1 Piotra 1:15; 2 Piotra 3:14; Filip. 2:15.

Pieśni: 196, 171, 216, 310, 78, 125, 198.

Pytania: Jakimi były doświadczenia w tym tygodniu związane z myślą powyższego tekstu? Jak były przyjęte? Jakie były ich wyniki?

31 MARCA

Bojuj on dobry bój wiary, chwyć się żywota wiecznego, do któregoś też powołany, i wyznałeś dobre wyznanie przed wieloma świadkami

1 Tym. 6:12

Czy nasz bój jest bardziej publiczny, czy też bardziej prywatny, musi być bojem. Co więcej, w tym boju musi być *postęp i zwycięstwo*, gdyż w przeciwnym razie nigdy nie będziemy uznani przez Pana za „zwycięzców”. O innej jeszcze rzeczy powinniśmy wszyscy pamiętać, mianowicie o tym, że Pan w Swej ocenie zważa raczej na *ducha*, który nami powodował, aniżeli wynikami uzyskanymi przez nasze wysiłki. Z tego punktu widzenia, zwracamy uwagę nie tylko na to, co czynimy z naszej mocy, czyniąc cokolwiek, lecz także na to, ażeby każda nasza ofiara i każdy dar złożony Panu i Jego sprawie był tak pełen miłości i poświęcenia, by On go na pewno przyjął jako wypływający z miłości do Niego i tych, którzy są Jego, a nie z próżności.

* * *

Lud Pański jest nawoływany, ażeby stał po stronie Boga w boju o sprawiedliwość. Wielka miłość do nagrody Boskiego powołania będzie skuteczną pomocą do ożywienia nadziei i odwagi w tym dobrym boju wiary, a po publicznym opowiedzeniu się w tym boju po stronie Boga, niech lud Pański nie przynosi wstydu sprawie Boga i Chrystusa przez tchórzliwą ucieczkę przed nieprzyjacielem lub poddanie się jemu.

Równoległe cytaty: 1 Tym. 1:18; Efez. 6:12; 2 Tym. 2:5; 4:7; Filip. 3:12–14; 1 Tym. 6:19; Mat. 7:21–23; 10:32, 33; Jan 9:22–38; Rzym. 2:7; 10:9, 10; 1 Jana 4:15.

Pieśni: 266, 9, 272, 225, 58, 32, 201.

Pytania: Czy w tym tygodniu walczyłem o uzyskanie życia wiecznego w harmonii z moim wyznaniem? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

1 KWIETNIA

Czujcie a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie

Mar. 14:38

Charakter pokus poznajemy dokładnie dopiero wtedy, gdy nas ogarną. Gdybyśmy się dowiedzieli o nich wszystkiego zawczasu, stałyby się jedynie niewielkimi pokusami. Czuwajcie więc i módlcie się zawsze, gdyż przygotowanie się do nich jest jedynym bezpiecznym sposobem postępowania, bowiem przeciwnik wasz, diabeł, rozgląda się, kogo mógłby pożreć. On zna wasze słabe punkty i jest gotów je wykorzystać. Wszyscy potrzebujemy łaski Ducha Świętego w swych sercach a także Pańskiej „łaski ku pomocy czasu przygodnego”, jeśli chcemy zwyciężyć.

*O, duszo moja, miej się na bacności,
Bo nieprzyjaciel, ona moc ciemności,
Napiera usilnie i stawia przeszkody,
By nie dopuścić do wielkiej nagrody.*

* * *

Tak długo, jak jesteśmy w ciele, pokusy oblegają nas ze wszystkich stron. One nie będą w stanie pociągać nas, jeśli będziemy zważać na przestrożę „Czujcie a módlcie się”. Badając w świetle Słowa Bożego usposobienie, myśli, motywy, słowa, poczynania, otoczenie i wpływy działające na nas, ujawnimy prawdziwą naturę tych sugestii, a serdeczne poleganie na mocy Bożej, mogącej nas wybawić ze wszelkich prób, wyrażone w prośbach o pomoc w imieniu Chrystusa, zapewni łaskę, przez którą znajdzie się droga ucieczki z nich.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:13; 34:12; 5 Mojż. 4:9; Ps. 119:9; Przyp. 4:23–26; Mat. 26:38–46; Dz.Ap. 20:28–30; 1 Kor. 16:13; Efez. 6:18; Mat. 6:5–13; 7:7, 8; Łuk. 11:11–13; 18:1; Filip. 4:6; 1 Tym. 2:8; Żyd. 4:16.

Pieśni: 13, 130, 136, 183, 35, 71, 239.

Pytania: Jakie doświadczenia związane z powyższym tekstem miałem w tym tygodniu? Co mi w nich pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

2 KWIETNIA

**Przeto tedy, póki czas mamy, dobrze czynimy wszystkim,
a najwięcej domownikom wiary**

Gal. 6:10

Chrześcijanin powinien być gotowy czynić dobrze wszystkim ludziom kosztem własnego czasu i wygody, lecz dla braci powinien być gotowy położyć życie. Winien on także wyszukiwać dogodne okazje do kładzenia życia, dzień po dniu, w znaczeniu oddawania swego czasu na głoszenie Prawdy lub pomaganie w jakiś sposób Pańskim braciom, by mogli założyć zupełną zbroję Bożą i nie poddać się w tym złym dniu.

* * *

Sposobności, by czynić dobrze, nadarzają się na każdym kroku. Powinno się je wychwytywać i wykorzystywać od razu, tak jak górnik chwyta diament lub rubin, gdy tylko go dostrzeże. Dzieci Boże powinny rozwijać prawdziwy chrystianizm, starając się czynić dobrze każdemu i wszystkim. Świadczenie dobra powinno być regulowane zdrowym rozsądkiem, który tak pokieruje nami, by szczególnie służyć braciom, lecz nie pomijać drugich, w myśl zasady wypowiedzianej przez naszego Pana: „te rzeczy mieliście czynić, a onych nie opuszczać”.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 15:58; 2 Tes. 3:13; 2 Kor. 4:1; Żyd. 10:36; Kazn. 3:12; 9:10; Mat. 5:43, 44; Jan 9:4; 12:35; Ps. 37:3, 27; Mar. 3:4; Łuk. 6:35; 1 Tes. 5:15; 1 Tym. 6:17, 18; Tyt. 2:14; 3:8.

Pieśni: 309, 70, 116, 210, 267, 275, 280.

Pytania: Czy w tym tygodniu wykorzystywałem sposobności czynienia dobrze? Komu? Jakie temu towarzyszyły okoliczności? Co stanowiło pomoc, a co przeszkodę? Jakie były wyniki?

3 KWIETNIA

Noc przeminęła, a dzień się przybliżył; odrzućmyż tedy uczynki ciemności, a obleczmy się w zbroję światłości

Rzym. 13:12

Uczynkami ciemności są wszelkie uczynki, które nie wytrzymałyby próby najgruntowniejszego zbadania i nie otrzymałyby pochwały w świetle nowej dyspensacji, gdyby taka została w pełni wprowadzona. Pamiętajmy, że należymy do tej nowej dyspensacji a nie do starej i dlatego powinniśmy żyć w zgodzie ze swym obywatelstwem i odpowiedzialnością wobec Księcia Światłości, w opozycji do księcia ciemności, jego uczynków i sposobów postępowania.

* * *

Noc ponurego panowania szatana nad ziemią jest bliska końca. Dzień radosnego panowania Chrystusa zbliża się. Jako lud Boży powinniśmy odrzucać każdy uczynek i każdą cechę przesiąkniętą duchem przeciwnika, a uzbroić się we wszelką prawdę i łaskę Pańskiego Ducha. Tym samym nasze obywatelstwo w Królestwie Boga będzie właściwie zalegalizowane a nasz patriotyzm całkowicie zamieniony ku Bożemu zadowoleniu.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 6:5, 11; 8:21; Ps. 51:7; Przyp. 20:9; Kazn. 7:20; Izaj. 1:5, 6; 51:1; 64:6; Jer. 17:9; Mat. 7:17; 15:19; Jan 3:19; Rzym. 1:21–32; 3:9–19, 23; 6:6, 19, 20; Gal. 5:17, 19–21; Efez. 4:17–22; 5:11; Kol. 3:8; Efez. 6:12–18; 1 Tes. 5:8; Jan 3:21; 15:2–8; 2 Kor. 9:8; Gal. 6:4, 7–9.

Pieśni: 192, 266, 82, 130, 13, 200, 272.

Pytania: Czy w tym tygodniu odrzuciłem zło a przyjąłem dobro? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

4 KWIETNIA

Chodźmy uczciwie jako we dnie

Rzym. 13:13

Każdy powinien się starać być uczciwym, nie tylko w sprawach pieniężnych, lecz także w postępowaniu z bliźnimi, w postępowaniu z braćmi, a ponad wszystko, uczciwym w swych wyznaniach odnoszących się do Boga i wiary. Tego właśnie dotyczy próba. Ma ona na celu pozostawienie tych, którzy bardziej miłują łaskę ludzi niż łaskę Boga oraz nieuczciwie chcą wyznawać i głosić kłamstwo w ich kłamstwie. Takim wolno będzie zniweczyć swoje wieczne dobro, a tym samym okazać się niezdatnymi do Królestwa, jakkolwiek mogą ostatecznie być zdatnymi do czegoś innego.

* * *

Lud Boży powinien żyć uczciwie. Jego postępowanie powinno być żywym wyrazem i ilustracją sprawiedliwości. W prawości serca powinien oddawać wszystkim to, co im się należy. Powinien zawsze tak postępować, aby nigdy nie musiał się wstydzić wobec innych. Powinien postępować uczciwie, tak jak w dniu Tysiąclecia, jak gdyby był widziany przez Boga i przez wszystkich ludzi.

Równoległe cytaty: Filip. 4:8; Kol. 1:12, 13; Pieśni 2:7, 17; 1 Kor. 13:12; Obj. 22:5; 1 Piotra 2:12; 2 Piotra 3:11, 12; 2 Kor. 6:7; Efez. 6:13–18; 1 Piotra 4:7, 8; 1 Tes. 5:4–8; Jan 9:4.

Pieśni: 164, 307, 13, 192, 114, 277, 58.

Pytania: Czy w tym tygodniu postępowalem jak gdyby w Królestwie? W jakich okolicznościach? Co w tym było pomocą a co przeszkodą? Co z tego wynikło?

5 KWIETNIA

**Radosnem warg śpiewaniem wychwalałyby cię usta moje.
Zaprawdę na cię wspominam, i na łożu mojem każdej
straży nocnej rozmyślałem o tobie**

Ps. 63:6, 7

Modlitwa jest nie tylko przywilejem, lecz także koniecznością. Jest ona niezbędna do duchowego wzrostu. Ktokolwiek traci pragnienie dziękowania, czczenia i społeczności z Ojcem miłosierdzia, może być pewien, że stracił ducha synostwa i taki szybko powinien starać się usunąć przeszkodę — świat, ciało i diabła. Każdy dodatkowy dowód Pańskiego zaufania do nas, objawiający nam Jego charakter i Plan, chroniący nas dotąd przed zmniejszeniem się naszej czci i modlitw, powinien je w nas pomnożyć. Jeśli nasze serca są dobrą glebą, wydadzą obfity plon.

* * *

Ktokolwiek działa jako rzecznik Chrystusa, ten obwieszcza radosne doktryny, żeby odwieczny cel Boga, polegający na nasyceniu błogosławieństwami wszystkich, przyniósł chwałę Ojcu i objawił Jego mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc. Odpoczywając w Prawdzie jakoby na łożu i kontemplując miłosierdzie Boże w czasach utrapień, chrześcijanin może ogłaszać Pański Plan i przez to wysławiać charakter Ojca. Głównym celem obwieszczenia Słowa Pańskiego powinno być manifestowanie drugim jak chwalebny, znacznym i godnym uwielbienia jest Jehowa, nasz Bóg i Ojciec!

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 7:12; Ps. 34:2; 50:14, 23; 69:31, 32; 107:22; 116:17; 119:97; Izaj. 63:7; Oz. 14:2; Efez. 5:19, 20; Kol. 3:17; Filip. 4:6; 1 Tes. 5:18; 2 Tes. 1:3; 1 Piotra 2:5; 4:11.

Pieśni: 238, 23, 49, 296, 116, 44, 260.

Pytania: Czy moje rozmyślenia i rozmowy w tym tygodniu dotyczyły Słowa Pańskiego i Jego charakteru? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

6 KWIETNIA

**Lecz jeżeli cierpi jako chrześcijanin, niech się nie wstydzi,
owszem niech chwali Boga w tej mierze**

1 Piotra 4:16

Różnego rodzaju choroby i niedogodności, na jakie się narażamy w służbie dla Prawdy, są dozwolone przez naszego Ojca i stanowią dowody naszej wierności i miłości. Gdybyśmy bowiem nie podlegali takim cierpieniom lub w jednej chwili zostali od nich cudownie uwolnieni, służba Panu nie byłaby ofiarą i zaistniałaby potrzeba wypróbowania naszej gotowości wytrwania w Prawdzie. W każdym razie jednak wszelki ból, cierpienie, zranienie ciała lub uczuć, uśmiercenie w sensie społecznym lub dosłowne *dla sprawy Prawdy*, staje się świadectwem Ducha, poświadczeniem naszej wierności. A we wszystkich tych utrapieniach powinniśmy się wielce radować — jak mówi nasz Pan i Apostoł Piotr.

* * *

Cierpieć jako chrześcijanin, znaczy cierpieć z tych samych powodów, w tej samej formie, w tym samym duchu, dla tych samych celów i z podobnymi wynikami jak Jezus. Każdy, kto jest wielce wyróżniany takimi względami, niech się nie wstydzi, ale niech je traktuje jako najwyższy przywilej i powód do radości oraz dziękczynienia, na jakie tylko człowiek może się zdobyć. To daje społeczność z Ojcem, Synem i świętymi, możliwość ocenienia ich charakterów, wielki pokój i radość w tym życiu, możliwość przygotowania się do Królestwa i ostatecznie nagrodę powołania.

Równoległe cytaty: Mat. 5:10–12; Rzym. 8:35, 36; 1 Kor. 15:31, 32; 2 Kor. 1:5, 9; 12:10; Gal. 2:20; 6:17; Filip. 1:29; 3:10; Żyd. 10:32–34; Jak. 1:2, 12; 1 Piotra 1:6, 7; 2:19–24; 4:12–14; 5:1, 10.

Pieśni: 134, 47, 114, 208, 302, 325, 326.

Pytania: Jakie w tym tygodniu przeżywałem doświadczenia związane z tą myślą? Jak je znosiłem? Jakie były wyniki?

7 KWIETNIA

Bóg mój napelni wszelką potrzebę waszą, według bogactwa swego, chwalebnie, w Chrystusie Jezusie

Filip. 4:19

Jeśli nie masz pałającej gorliwości do głoszenia dobrej nowiny, będącej wielką radością, módl się o nią szczerze, wiernie, wytrwale i walcz o nią, a wkrótce ją zdobędziesz. Jeśli masz gorliwość i miłość do Ewangelii, a brak ci zdolności do przedstawiania jej, módl się o tę zdolność, robiąc zupełny użytek z tego, co już posiadasz. Jeśli masz gorliwość i zdolność, a brak ci okazji, jak najszybciej przedstaw to Panu w modlitwie, mówiąc Mu, że wiernie wykorzystujesz wszystkie nadarzające się sposobności. A wówczas oczekuj liczniejszych okazji, nie zaniebując się w wykonywaniu tych najskromniejszych i najmniejszych, będących w zasięgu twoich możliwości.

* * *

Wszyscy chrześcijanie potrzebują mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy, które Bóg zobowiązał się rozwijać w wiernych. Jehowa, w Swych niezgłębionych źródłach Mądrości, Sprawiedliwości, Miłości i Mocy, posiada dosyć bogactw, by móc uzupełniać wszystkie potrzeby wiernych. Szczodrze zaiste dostarcza ich tym wszystkim, którzy proszą o nie w imieniu i przez Jego Syna, którego uczynił dla nas Mądrością, Sprawiedliwością, Uświęceniem i Wyzwoleniem.

Równoległe cytaty: Ps. 23; 34:8–11; 50:10; 65:10–14; Przyp. 8:21; Izaj. 25:4; Mal. 3:10; Mat. 6:26–33; Rzym. 8:28; 2 Kor. 9:8, 9; Żyd. 13:5, 6; 1 Piotra 5:7; Efez. 1:7; 3:16.

Pieśni: 67, 110, 63, 119, 121, 293, 301.

Pytania: Czy w tym tygodniu Bóg zaspokoił moje potrzeby? W jakich okolicznościach? Jak to na mnie wpłynęło?

8 KWIETNIA

Jeźliby się kto schraniał, nie kocha się w nim dusza moja

Żyd. 10:38

Schranianie się może być początkowo bardzo nieznacznym zejściem z wąskiej drogi ofiary, może być tylko oglądaniem się wstecz, żałowaniem rzeczy opuszczonych, może być zwolnieniem szybkości w wyznaczonych dla nas zawodach, a następnie, w przejawianiu skłonności do nieznacznego kompromisu wobec Prawdy na rzecz pragnień upadłej natury. W ten sposób przygotowuje się drogę podstępom kusiciela, który szybko dostrzega nasze słabe strony i wykorzystuje je w sposób najodpowiedniejszy w naszym wypadku. Subtelnyimi błędami zaćmiewa rozsądek, cielesnemu umysłowi przedstawia przyjemne powaby noszące pozory sprawiedliwości. I, prawie niepostrzeżenie, dusza zapomina o „pierwszej miłości” do Pana oraz pierwszej gorliwości w Jego służbie. Porwana prądem oddalającym ją od Prawdy i jej ducha, nie jest dłużej prowadzona przez świętego Ducha Bożego.

* * *

Schranianie się oznacza wycofywanie swego poświęcenia i powrót do życia w grzechu, błędzie, samolubstwie i światowości. Opuszczenie złego życia i poświęcenie się Bogu sprawia Jehowie wielką przyjemność, jak czytamy: „Albowiem się kocha Pan w ludu (w świętych) swym”. Wobec tego, Bóg jest bardziej niezadowolony z tych, którzy poznali drogę żywota i ją opuścili, niżeli z tych, którzy nigdy jej nie znali. Ci pierwsi znajdują się w ręku Boga żywego i przeznaczeni są na zniszczenie.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 19:26; Ps. 85:11; 125:5; Oz. 11:7; Łuk. 9:62; 17:32; Mat. 5:13; 6:23; Jan 17:12; 2 Tym. 2:12; Żyd. 6:4–9; 10:26–31; 2 Piotra 2; 3:17; 1 Jana 5:16.

Pieśni: 13, 130, 136, 20, 95, 196, 198.

Pytania: Jakie miałem pokusy związane z myślą tego tekstu? Jak je zwyciężałem? Jakie powziąłem postanowienia w związku z tymi doświadczeniami?

9 KWIETNIA

Aż nie wiecie, iż ci, którzy w zawód bieżą, wszyscyć więc bieżą, lecz jeden zakład bierze? Także bieżcie, abyście otrzymali

1 Kor. 9:24

Aby odnieść zwycięstwo, nie tylko musimy założyć zbroję Bożą, lecz także musimy być bohaterami w walce, prowadząc *ofensywną* walkę z pożądliwościami oczu, ciała, pychą żywota oraz wszystkimi wrogami Sprawiedliwości i czystości. *Miłość* — miłość do Pana, Prawdy i sprawiedliwości — musi nas do tego pobudzać, w przeciwnym razie nigdy nie zostaniemy zwycięzcami. Tylko miłość zachowa nas w wierności aż do śmierci i przygotuje do otrzymania dziedzictwa świętych. Oczywiście, nasuwa to wniosek, że serce, w którym rządzi żarliwa miłość, jest *zupełnie poddane* Panu, co znaczy, że dziewięć dziesiątych walki wygrano. Nawet wówczas, jak o tym mówi Apostoł (Jud. 21), musimy *zachować* siebie w miłości Bożej, w czujności, modlitwie i gorliwości. A tam, gdzie miłość obfituje, będzie też obfitować łaska.

* * *

Życie chrześcijanina jest przyrównane do zawodów. Wygranie zawodów wymaga starannego przygotowania, wynałożenia wielkiego wysiłku i nie mniejszej wytrwałości, niezawodnych zabiegów oraz możliwie najściślejszego stosowania się do regulaminu. Kto to zaniedbuje, dozna rozczarowania, nie odnosząc zwycięstwa, natomiast ten, kto wytrwa w tym do końca, niewątpliwie zwycięży. Postarajmy się tak biec, aby wygrać.

Równoległe cytaty: Ps. 19:6; Kazn. 9:11; Jer. 12:5; Filip. 3:14; Żyd. 12:1; 1 Kor. 9:25–27; Gal. 2:2; 5:7; Filip. 2:16; 2 Tym. 2:5; 4:7, 8; Efez. 6:12; 1 Tym. 6:12; 1 Piotra 1:4; 5:4; Jak. 1:12; Obj. 3:11.

Pieśni: 20, 1, 44, 71, 78, 130, 183.

Pytania: Jak biegłem w tym tygodniu? Co mnie do tego pobudzało? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Co z tego wynikło?

10 KWIETNIA

Uniżajcież się tedy pod mocną ręką Bożą, aby was wywyższył czasu swego

1 Piotra 5:6

Zaiste niełatwo jest kroczyć po ścieżce pokory, ustawicznie hamować ludzkie aspiracje i trzymać ofiarę na ołtarzu, aż do zupełnego strawienia. Ale w ten sposób, jako chrześcijanie, mamy wypracowywać sobie zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem, gdyż w przeciwnym razie nie będziemy godnymi otrzymania nagrody, którą Bóg obiecał wiernym zwycięzcom, postępującym ściśle śladami błogosławionego Poprzednika o cichym i łagodnym sercu. Dopiero wtedy, gdy staniemy się tak pokornymi i wiernymi, Pan uczyni nas naczyniami wybranymi do zanoszenia Jego imienia drugim. Tak więc, gdy wyzbędziemy się siebie, On może nas napełnić Swoim Duchem i Prawdą, a my możemy kroczyć naprzód silni w Panu zastępów i w Jego wielkiej mocy, odważnie pełniąc służbę żołnierzy krzyża.

* * *

Chrystus jest potężną ręką Boga, pod której zwierzchnictwem się znajdujemy. Uniżyć się pod Jego zwierzchnictwem, znaczy wyzbyć się samooceeny pod względem fizycznym, umysłowym, moralnym, religijnym, a utrzymywać ocenę siebie samych w takim stopniu, w jakim Duch, Słowo i Opatrzności Boże na to pozwalają. Ktokolwiek, pośród różnych sytuacji życiowych pod zwierzchnictwem Chrystusa, tak się uniża, ten będzie we właściwym czasie wywyższony przez Boga pod władzą Chrystusa.

Równoległe cytaty: Jak. 1:9, 10; 4:6; Izaj. 57:15; 66:2; Ijob 22:29; Przyp. 15:33; 29:23; Dan. 4:37; Łuk. 1:52; 10:21; 14:10, 11; 18:14; 1 Piotra 5:3–5; Mat. 5:3; 11:29; 18:2–4; 20:26, 27; 23:12; Rzym. 12:3, 10, 16; 1 Kor. 13:4; 2 Kor. 12:5–12; Efez. 4:2; 5:21; Filip. 2:3–11.

Pieśni: 95, 21, 6, 1, 58, 105, 216.

Pytania: Jakie doświadczenia, mające związek z powyższym tekstem, przeżywałem w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Co w tym pomagało a co przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

11 KWIETNIA

Chodźmy ... nie w biesiadach i w pijaństwach

Rzym. 13:13

Niektórzy są upojeni żądzą posiadania pieniędzy i bogactw, inni żądzą interesów, jeszcze inni ubioru albo zamiłowaniem do muzyki i sztuki. Jednak jako lud Pański dostrzegliśmy przebłysk nowego dnia i wielkiego dzieła Boga, które w „owym dniu” zostanie dokonane. Powinniśmy więc swymi sercami zaangażować się w dzieło Boże, ażeby te sprawy, które są uznawane za właściwe i słuszne u ludzi światowych — ponieważ oni nie są tak przebudzeni, jak my jesteśmy i nie widzą przyszłości tak dobrze, jak my ją widzimy — były dalekimi od naszego wyobrażenia i postępowania.

* * *

Jeśli chrześcijanin nie będzie zwracał uwagi na swoje postępowanie, zostanie odurzony błędem, grzechem, samolubstwem i światowością. Takie odurzenie niechybnie poprowadzi go do duchowego buntu, w którym zapomina się o wszelkim prawie i porządku, a stosuje przemoc w duchowym życiu i zdrowiu tych, którzy znajdują się na jego drodze. Często śladem jego postępowania jest zniszczenie. Zatem silne ramię Boskiego prawa musi położyć kres temu buntowi we wtórej śmierci.

Równoległe cytaty: Przyp. 23:20; Łuk. 21:34; 1 Piotra 4:3; Rzym. 8:29; 1 Kor. 6:9; 1 Piotra 2:11, 21, 22; Gal. 5:16–26; 6:18; Efez. 5:5, 11, 14, 16; Kol. 3:8–10, 12.

Pieśni: 130, 315, 71, 78, 83, 136, 1.

Pytania: Czym się charakteryzowały doświadczenia bieżącego tygodnia, związane z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich rezultat?

12 KWIETNIA

Kielich błogosławienia, który błogosławimy, izali nie jest społecznością krwi Chrystusowej? Chleb, który łamiemy, izali nie jest społecznością ciała Chrystusowego? Albowiem jednym chlebem, jednym ciałem wiele nas jest

1 Kor. 10:16, 17

Jeden jest kielich, chociaż zawarty w nim sok pochodzi z wielu gron, podobnie jeden jest bochenek, chociaż składa się z wielu ziaren. Ziarna nie mogą zachować swojej indywidualności i swego własnego życia, jeśli mają stać się chlebem dla drugih. Podobnie grona nie mogą pozostać gronami, jeśli mają stać się orzeźwiającym napojem. Dostrzegamy więc piękno stwierdzenia Apostoła mówiącego, iż ludzie Boży są uczestnikami jednego chleba i jednego kielicha. Nie ma innej drogi prowadzącej do osiągnięcia nowej natury jak przez przyjęcie Pańskiego zaproszenia do picia z Jego kielicha i łamania nas z Nim jako członków jednego bochenka. Mamy też być pogrzebani z Nim przez chrzest w Jego śmierci, a tym samym zyskać z Nim chwałę zmartwychwstania, zaszczyt i nieśmiertelność.

* * *

Chociaż podstawową myślą symbolizowaną w Wieczerzy Pańskiej jest usprawiedliwienie, to następną jest poświęcenie. Z tego punktu widzenia kielich napełniany dla nas przez Ojca symbolizuje cierpienia związane z procesem ofiarniczego umierania, a chleb przedstawia ludzką naturę Kościoła złożoną w ofierze na śmierć. Tak w pamiątkowej Wieczerzy Pańskiej jest przedstawiona śmierć Jezusa i Kościoła.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 12:3–14, 18, 21–28; Mat. 26:26–28; Mar. 14:22–25; 10:35–39; Łuk. 12:50; Jan 18:11; 1 Kor. 11:23–34; Łuk. 22:19, 20; Rzym. 6:1–11; 8:10, 17; 12:1; 1 Kor. 15:29–34; 2 Kor. 1:5; 4:8; Gal. 2:20; Filip. 3:10; Kol. 1:24; 2 Tym. 2:10–12; 1 Piotra 2:19–24; 3:17, 18; 4:13–19; Kol. 1:27; 1 Kor. 12:12, 13; Żyd. 3:1; 7:26, 27; 1 Piotra 2:5, 9; Żyd. 10:4–10; 13:10–14; 9:13–23.

Pieśni: 122, 276, 160, 191, 281, 31, 322.

Pytania: Czy w tym tygodniu cierpiałem z Panem i braćmi? W jaki sposób? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

13 KWIETNIA

Jeżeli nie będziecie jedli ciała Syna człowieczego, i pili krwi jego, nie macie żywota w sobie

Jan 6:53

Chętnie, drogi Panie, spożywamy (przyswajamy dla swoich potrzeb) zasługę Twojej czystej natury ofiarowanej za nas — dla naszego usprawiedliwienia. Chętnie też chcemy uczestniczyć z Tobą w kielichu cierpień, zdając sobie sprawę z ważności błogosławionego przywileju cierpienia z Tobą, by w czasie właściwym także i panować z Tobą; być z Tobą umarłymi, ażeby w przyszłości wiecznie z Tobą żyć; być takimi jak Ty i dzielić z Tobą miłość i chwałę jako Twoja Oblubienica. Ach! Żebyśmy mogli być wierni, nie tylko w przyjmowaniu symbolu, ale także w rzeczywistości. Błogosławiony Panie, słuchamy Twego Słowa, mówiącego „Kielichci, który ja piję, pić będziecie i chrztem, którym ja się chrzczę, ochrzczeni będziecie”. Panie, sami z siebie nie jesteśmy zdolni do takiej ofiary, lecz łaska Twoja nam wystarcza, ponieważ jesteśmy całkowicie Twoi, teraz i na zawsze.

* * *

Jeść ciało Syna Człowieczego znaczy stopniowo przez wiarę przyswajając sobie Jego doskonałą ludzką naturę, a pić Jego krew znaczy stopniowo przez wiarę przyswajając sobie Jego doskonałe życie. W ten sposób z zasługi Chrystusa przyswajamy sobie dokładną równowartość naszego długu zaciągniętego na skutek grzechu Adamowego. A ta przyswojona doskonała ludzka natura i życie sprawia, że jesteśmy uznani za doskonałych i mających doskonałe życie. Bez tego przyswajania jesteśmy martwymi w Adamie i nie możemy mieć życia, lecz w trakcie tego przyswajania mamy życie. Jeść Jego ciało i pić Jego krew, szczególnie to ostatnie, częściowo znaczy także udział Kościoła w śmierci ofiarniczej.

Równoległe cytaty: Mat. 26:26–28; 1 Kor. 11:23–29; Jan 6:47–58; 1 Kor. 10:16; Rzym. 6:3–10; 8:10; 1 Kor. 15:29–34; Kol. 1:24; 2 Tym. 2:10–12; Żyd. 13:13–16.

Pieśni: 325, 123, 277, 135, 259, 132, 299.

Pytania: Czy w tym tygodniu jadłem Jego ciało i piłem Jego krew? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

14 KWIETNIA

Wylał na śmierć duszę swoją, a z przestępcami policzon będąc

Izaj. 53:12

Jak każdy, kto postępuje śladami Mistrza, musi przeżyć pewne doświadczenia getsemańskie, tak też każdy musi co najmniej skosztować w jakimś stopniu wszystkich doświadczeń Mistrza. Nie zapominajmy więc zwracać uwagę na sposobności służenia braciom, „maluczki” współuczniom Chrystusa. Bądźmy ostrożni, by nie dodawać urągowań, które muszą spaść na wszystkich naśladowców Baranka, lecz przeciwnie, wypowiadajmy słowa sympatii i udzielajmy pomocy drugim w noszeniu krzyży, w trudnościach i próbach. W ten sposób najlepiej możemy pokazać naszemu Panu i Głowie, jak bylibyśmy ocenili okazję udzielenia Mu pomocy w niesieniu Jego krzyża w drodze na Kalwarię.

* * *

Śmierć naszego Pana nie była śmiercią pozorną. Jego śmierć była rzeczywista. W samej Swej istocie został poddany śmierci. Proces, w którym się spełniła, był powolny. Trwał on trzy i pół roku. Składały się nań fizyczne wyczerpanie, umysłowy smutek i fizyczna przemoc. Tak bardzo nas umiłował, że dla naszej korzyści przez część trzech dni podlegał stanowi śmierci. Jego ostatnie godziny też nie upłynęły w lepszych warunkach. Chociaż nie był winien grzechu ani zbrodni, został skazany na śmierć jako grzesznik i zbrodniarz z grzesznikami i zbrodniarzami.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 3:15; Ps. 22:2–22; 69:22; Izaj. 53; Dan. 9:26; Zach. 12:10; 13:7; Mat. 27:1–50; Mar. 15:1–37; Łuk. 23:1–46; Jan 18:28; 19:30.

Pieśni: 168, 5, 28, 132, 135, 246, 290.

Pytania: Jaki wpływ wywarła na mnie w tym tygodniu śmierć Jezusa? Jakie były okoliczności i wyniki?

15 KWIETNIA

Ojczy! w ręce twoje polecam [deponuję] ducha mojego

Łuk. 23:46

Z pełnym zaufaniem nasz drogi Zbawiciel zwrócił się do Ojca i pełen wiary oznajmił, że wszelkie życiowe i wszelkie przyszłe błogosławione nadzieje powierza miłości i mocy Ojcowskiej, aby tylko być w zgodzie z Planem i Słowem Ojca. Podobnie my, jako naśladowcy naszego Mistrza, powinniśmy spoglądać w przyszłość z wiarą, a w godzinie śmierci wszystkie swoje sprawy powierzać Temu, który okazał nam Swoją miłość nie tylko w daniu Swego Syna, jako naszego Zbawiciela, ale także w Swej opatrnościowej trosce przez całe nasze życie — oraz w wielkich i kosztownych obietnicach, które idą przed nami i dają nam siłę, pociechę i zapewnienie.

* * *

Chociaż na kilka chwil przed Swoją śmiercią nasz Pan poczuł się opuszczony przez Boga, to jednak właśnie w momencie śmierci odzyskał świadomość Boskiej łaski i dlatego zwrócił się do Niego jako do Ojca. Jego zaufanie do Boskiej łaski było tak wielkie, że bez cienia wątpliwości Swoje nadzieje przyszłej egzystencji powierzył mocy Ojcowskiej, mając doskonałe zapewnienie, że Ojciec przywróci Go do życia. Dosłowny przekład wskazuje, że On także dla korzyści drugich zdeponował u Ojca Swoje ludzkie prawa życiowe i Swoje prawo do ludzkiego życia.

Równoległe cytaty: 1 Kron. 5:20; 2 Kron. 33:12, 13; Ijob 1:20, 21; 2:9; Ps. 22:2–22; Ps. 31:6; 89:27; Izaj. 53; Mat. 26:39; Jan 8:11; Dz.Ap. 7:59, 60; 21:14; 1 Piotra 2:21–24; Filip. 2:8; Żyd. 2:9, 14; 12:3, 4; 1 Piotra 4:12–14, 19; 2 Tym. 4:6.

Pieśni: 5, 15, 132, 187, 168, 190, 246.

Pytania: Co oznaczała dla mnie w tym tygodniu zdeponowana zasługa Chrystusa? Jak wpłynęła na mnie w tym tygodniu Jego ufność w Boga? Jakie błogosławieństwa wypłynęły z tego dla mnie w tym tygodniu a przede mnie dla drugich?

16 KWIETNIA

Cić mi będą, mówi Pan zastępów, w dzień, który Ja uczynię, własnością; i zmiłuję się nad nimi, jako się zmiłowywa ojciec nad synem swoim, który mu służy

Mal. 3:17

Gdyby Pan wysłał nas, by poszukać Jego wybranych, to być może zebralibyśmy takie jednostki, które On odrzuciłby jako niegodne, ponieważ nie jesteśmy w stanie czytać serca. Ta myśl powinna wyrobić w nas pokorę, uprzejmość i cichość w stosunku do wszystkich i pełne zaufanie do Pana, a także skłonność do wyglądania Jego kierownictwa w odniesieniu do naszej pracy jako Jego sług, tak jak Samuel wyglądał Pana w związku z pomazaniem Dawida.

* * *

Pan dał chwalebne obietnice tym, którzy poszukują Go jako głównego celu swego życia. On czyni ich Swoją własnością, a nawet Swymi własnymi synami, co szczególnie zostanie zmanifestowane w onym wielkim dniu. Obchodzi się z nimi z czułą życzliwością. Żaden ziemski ojciec nie traktuje swoich dzieci z większą wyrozumiałością, niż czyni to Jehowa w stosunku do Swoich dzieci, które znajdują przyjemność w pełnieniu Jego woli.

Równoległe cytaty: Ps. 66:16; 56:9; Izaj. 65:13, 14; Żyd. 3:14; Ps. 135:4; Jan 17:6, 9, 10, 24; Izaj. 62:3; Ps. 103:8–13; Pieśń 2:16; Jan 10:27–30; 1 Kor. 3:23; 6:20; Gal. 5:24; 2 Tes. 1:7–10; 2 Mojż. 19:5; 5 Mojż. 7:6; Tyt. 2:14; 1 Piotra 2:9; Rzym. 8:32; 2 Kor. 6:18; 1 Jana 3:1–3.

Pieśni: 29, 18, 21, 72, 155, 201, 204.

Pytania: Jak ten tekst wpłynął na mnie w tym tygodniu? Dlaczego? Pod wpływem jakich warunków? Z jakimi wynikami?

17 KWIETNIA

Pomazanie, któreście wy wzięli od niego, zostaje w was

1 Jana 2:27

Błogosławieństwo i moc Pańska towarzyszyły w jakiś sposób pomazaniu Dawida — dokładnie nie możemy zrozumieć jak to było — uzdalniając go do postępu w wiedzy itd., przystosowując i przygotowując do obowiązków urzędu, na który został pomazany. Czy w związku z tym pomazanie, jakie spłynęło na Kościół od czasu przyjęcia go przez Pana, nie możemy traktować jako antytypu? Pomazanie Kościoła nie było fizyczne, błogosławieństwa mu udzielone nie miały charakteru doczesnych błogosławieństw, ponieważ członkowie Kościoła wzrastali w łasce, wiedzy oraz miłości jako nowe stworzenia i jako tacy w przyszłości, w pierwszym zmartwychwstaniu, będą udoskonaleni i wstąpią na tron razem z naszym Panem i Mistrzem, swą Głową.

* * *

Starożytni nigdy nie rozumieli, że Pomazaniec będzie się składał z pewnej liczby jednostek. Tajemnica ta została jednak wyjaśniona Kościołowi Ewangelicznemu, a wiernym zapewnione jest stanowisko w tym pomazanym gronie. Święte serce i spłodzony umysł, w trakcie poświęcania się, były zadatkami ich dziedzictwa, niezmienną rękojmią wierności Boga wobec wiernych.

Równoległe cytaty: Ps. 18:51; 20:7; 23:5; 45:8; Żyd. 1:9; Ps. 89:21–24; Izaj. 11:2, 3; 61:1–3; Dan. 9:24; Mat. 3:16, 17; Dz.Ap. 4:27; 10:38; 2 Kor. 1:21; 1 Jana 2:20, 27; 1 Kor. 12:12, 13; 15:23.

Pieśni: 1, 21, 90, 14, 165, 217, 218.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? Jak? Z jakimi wynikami?

18 KWIETNIA

Najmilsi! niech wam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na was przychodzi ku doświadczeniu waszemu, jakoby co obcego na was przychodziło. Ale radujcie się z tego, żeście uczestnikami ucierpienia Chrystusowego, abyście się i w objawienie chwały jego z radością weselili

1 Piotra 4:12, 13

W nieprzyjaznym świecie możemy spodziewać się tylko zarzutów, które stawiano naszemu Mistrzowi, gdyż sługa nie jest wyższy od swego Pana. Świat, ciało i diabeł sprzeciwiają się naszemu biegowi. Istnieją walki wewnętrzne i obawy zewnętrzne, liczne też strzały ogniaste są wymierzone w sprawiedliwych. Jaka więc jest najbezpieczniejsza postawa duszy nękanej nieszczęściami i dotkliwymi próbami? Czyż nie milczenie przed Bogiem, oczekiwanie i czuwanie w celu zrozumienia Jego kierownictwa, Jego woli w każdej sprawie, poprzedzające ośmielenie się dotknięcia spraw, które często mogą mieć wielkie znaczenie? Dlatego Psalmista sugeruje to, mówiąc: „Zaniemiałem milcząc; zamilknałem i w dobrej sprawie [nawet w sprawie czynienia lub mówienia tego, co w moim pojęciu wydaje się być dobre]”.

* * *

Dzieci Boże nie powinny się dziwić, gdy nadchodzą próby, ponieważ ich poświęcenie oznacza cierpienia z Chrystusem. Próby te nie powinny ich również zniechęcać, a raczej powinny być powodem do radości, gdyż dostarczając przywileju cierpienia z Chrystusem, chwałę, która po nich nastąpi, uczynią o wiele słodsza. Im większe są znoszone cierpienia, tym większa będzie objawiona chwała. Niechaj ta myśl dodaje nam odwagi.

Równoległe cytaty: Rzym. 6:1–11; 8:10, 17; 2 Kor. 1:5; 4:10; 1 Kor. 15:29–34; Mar. 10:35–39; Kol. 2:11, 12; Gal. 2:20; 2 Tym. 2:10–12; Filip. 3:10; 1 Piotra 2:19–24; 3:14, 17, 18; 4:16, 19; Żyd. 7:26, 27; 13:10–16; 10:4–10, 19; 9:13–23; 1 Piotra 2:5, 9.

Pieśni: 299, 114, 134, 244, 326, 259, 325.

Pytania: Czy w tym tygodniu cierpiałem z Chrystusem? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

19 KWIETNIA

Z obfitości serca usta mówią. Dobry człowiek z dobrego skarbu serca wynosi rzeczy dobre, a zły człowiek ze złego skarbu wynosi rzeczy złe

Mat. 12:34, 35

Przedmiotem głównej naszej troski powinno być serce, aby jego uczucia i usposobienie były całkowicie pod kontrolą Boskiej łaski, by każda zasada prawdy i sprawiedliwości mogła być w nim osadzona, a sprawiedliwość, miłosierdzie, dobrodziejstwo, braterska uprzejmość, miłość, wiara, cichość, powściągliwość, najwyższa cześć dla Boga i Chrystusa oraz żarliwa miłość do wszystkich zalet świętości mogły być mocno utwierdzone jako panujące zasady życia. Jeśli te zasady będą niewzruszone, utrwalone w sercu, wtedy usta czerpiąc z dobrego skarbu serca, będą wypowiadać słowa prawdy, stateczności, mądrości i łaski.

* * *

Serce jest źródłem naszych słów i czynów, dlatego jakimi są słowa i czyny jednostki, takim jest jej serce. Dobre serce jest przepełnione dobrymi słowami i uczynkami; złe serce, złymi słowami i uczynkami. Jak niezbędne jest zatem utrzymywanie serca w czystości! Następujące napomnienie jest przeznaczone szczególnie dla wszystkich naśladowców Pana: „Nad wszystko, czego ludzie strzegą, strzeż serca twego; bo z niego żywot pochodzi” (Przyp. 4:23).

Równoległe cytaty: Łuk. 6:45; Ps. 37:30; Przyp. 10:20, 12:6, 17–19, 15:4, 23; 5 Mojż. 5:29; 6:5, 6; 1 Sam. 16:7; 1 Kron. 28:9; 2 Kron. 12:14; Ps. 51:12; Jer. 17:9, 10; Mat. 5:8, 12:33, 36, 37; 15:18–20; 23:26; Żyd. 3:8.

Pieśni: 116, 44, 130, 125, 136, 49, 154.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak ten tekst sprawdził się w doświadczeniach tego tygodnia? Jakie były wyniki?

20 KWIETNIA

Kto wierny jest w małym, i w wielu wiernym jest

Łuk. 16:10

Nie znaczy to, że lud Boży ma być zadowolony ze zwykłego biegu codziennego życia w domu lub w zakładzie pracy i mówić sobie: „Bóg przyjmuje moją pracę, jak gdyby była wykonana bezpośrednio dla Niego w sposób bardziej pożądanym”, znaczy natomiast, że każda jednostka z ludu Bożego powinna codziennie starannie przebaczać swoje ziemskie obowiązki i zobowiązania, by się zorientować w jaki sposób mogłaby sprawiedliwie i słusznie odciąć chwile, godziny lub dni od służenia ziemskim sprawom oraz interesom i poświęcić je dla spraw duchowych i interesów duchowych, swoich lub innych. Jednostka, która chce wykorzystać szybko mijające chwile, by zużyć je, w miarę możliwości, w interesie Ojca jest poświęconym sercem i wyrzekającym się samego siebie uczniem.

* * *

Charakter osoby przejawia się we wszystkim, co ona czyni. Dlatego traktowanie przez nią małych spraw i małych obowiązków jest równie dobrym świadectwem jej charakteru, jak postępowanie w sprawach wielkich. Taką jest Boska zasada oceniania charakteru, oceniania świętych, których wierność Panu w małych rzeczach obecnego życia On traktuje jako dostateczną gwarancję ich wierności w wielkich rzeczach przyszłości.

Równoległe cytaty: Zach. 4:10; Mat. 25:21; Łuk. 16:11, 12; 19:17; Żyd. 3:2; Przyp. 28:20; Mat. 10:22; 24:45–47; 1 Kor. 4:2; Obj. 2:7, 10, 17, 26, 27; 3:5, 11, 12, 21.

Pieśni: 312, 13, 110, 114, 183, 197, 200.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem wierny? W jakich rzeczach? Jakim kosztem? Z jakimi wynikami?

21 KWIETNIA

Albowiem nie mamy najwyższego kapłana, któryby nie mógł z nami cierpieć krewkości naszych, lecz skuszonego we wszystkim na podobieństwo nas, oprócz grzechu.

Przystąpmyż tedy z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia, i łaskę znaleźli ku pomocy czasu przygodnego

Żyd. 4:15, 16

W chwili pokusy serce powinno się wznieść do wielkiego Mistrza z pełnym zaufaniem wiary, uznaniem Jego miłości, mądrości i możliwości udzielenia nam pomocy, a także gotowości kierowania wszystkimi sprawami dla dobra tych, którzy Go miłują. Prośba o pomoc w czasie takiej potrzeby z pewnością skieruje ku nam Pańską radę i pomoc oraz siłę do postępowania w sprawiedliwości, prawdzie, czystości i miłości. W ten sposób możemy stawać się zwycięzcami z godziny na godzinę, z dnia na dzień i ostatecznie stać się nimi.

* * *

Nie ma doświadczenia ze strony ciała, świata i szatana przypadającego w udziale ludowi Pańskiemu, którego w zasadzie nie przechodziłby nasz Pan. Chociaż jednak Jego pokusy nie dotyczyły grzechu, ale światowości i naturalnego samolubstwa, były jednakże dotkliwymi i wyrobiły w Nim sympatię do nas, będących w podobnych próbach. To powinno napełnić nas zaufaniem w zbliżeniu się do Boga przez Niego i w Nim z prośbą o pomoc w każdej potrzebie.

Równoległe cytaty: Żyd. 2:17, 18; 3:1; 5:1–5; 7:11–28; 8:12; 9:23; Łuk. 23:34; Jan 14:6, 13–16; 16:23–26; 17:20–22; Rzym. 8:34; 1 Kor. 10:13; Efez. 3:12; Żyd. 10:19–21.

Pieśni: 96, 139, 167, 168, 299, 35, 239.

Pytania: Jakie doświadczenia minionego tygodnia były związane z tym tekstem? Jak one na mnie wpłynęły?

22 KWIETNIA

Ale powiadam wam, iż z każdego słowa próżnego [niepożytecznego, szkodliwego], któreby mówili ludzie, dadzą z niego liczbę w dzień sądny

Mat. 12:36

Jeżeli codziennie badamy nasze postępowanie, co jest obowiązkiem każdego chrześcijanina, i stwierdzimy, że w jakimś szczególnie nasze słowa uwłaczały Panu, to pamiętajmy, że w imieniu naszego Adwokata możemy zbliżyć się w modlitwie do naszego Niebiańskiego Ojca i wytłumaczyć Mu, iż zdajemy sobie sprawę z popełnionego błędu, że głęboko żałujemy zaniedbania w oddawaniu czci Jego imieniu i Jego sprawie w świętym postępowaniu i rozmowie. Prośmy pokornie, byśmy nie zostali oskarżeni o ten grzech, lecz ażeby został on wymazany przez Jego łaskawe postanowienie dotyczące sposobu oczyszczania nas przez Chrystusa, pokornie twierdząc, że w Jego drogocennej krwi jest cała nasza nadzieja i ufność. W ten sposób zdamy nasz rachunek z każdego próżnego słowa, a przez słowa pokuty, uzupełnionej zasługą Chrystusa przyswojoną przez wiarę, zostaniemy uniewinnieni.

* * *

Wypowiedziane słowa są wyrażeniem uczuć jednostki i dlatego tworzą jej charakter. Próżne słowa są bezużyteczne, wyrażają bowiem szkodliwe myśli i nieuchronnie podkopują charakter. Każda jednostka, kiedy przyjdzie na próbę do życia, będzie musiała zdać z tego rachunek i naprawić charakter. Dlatego byłoby stosownym, aby każdy się modlił: „Panie, połóż straż ustom moim, strzeż drzwi warg moich”.

Równoległe cytaty: Ps. 26:1–4; 50:3–6; 139:23, 24; Jer. 11:20; 20:12; 2 Tes. 1:4, 5; Mat. 25:14–30; 1 Kor. 11:31; Ezech. 18:20–28; Mat. 11:22; 12:37–42; 25:31–46; Jan 5:22–30; Dz.Ap. 17:31; Rzym. 2:5–16; 1 Piotra 4:5, 7.

Pieśni: 63, 67, 230, 333, 24, 73, 171.

Pytania: Jakie w tym tygodniu miałem doświadczenia związane z powyższym tekstem? Jakich lekcji nauczyłem się z nich?

23 KWIETNIA

Ale które padło na ziemię dobrą, ci są, którzy w sercu uprzejmem i dobrem słyszane słowo zachowują, i owoc przynoszą w cierpliwości

Łuk. 8:15

Ktokolwiek chce być ofiarnikiem, z konieczności musi być łagodny, pokorny i pojętny, gdyż w przeciwnym razie opuści drogę ofiarowania. Musi się także nauczyć rozwijać łaskę Pańską zgodnie z zasadami cierpliwości, bowiem cierpliwość jest nieodzowna w zapieraniu się siebie i znoszeniu czasami niesprawiedliwości, gdy nie ma możliwości jej uniknięcia, jednak bez wyrządzania krzywdy sprawie Pańskiej lub komukolwiek z Jego ludu. To także oznacza uprawianie braterskiej uprzejmości — słowem, rozwój zupełnej woli Bożej w naszych sercach i życiu, czyli miłości, która musi być osiągnięta w wielkiej i przewyciężającej mierze, zanim ukończymy nasze dzieło ofiarowania.

* * *

Prawe i dobre serce jest najlepszą ze wszystkich posiadłości, ponieważ takim sercem Bóg daje Prawdę, w takich sercach Prawda pozostaje i przez takie serca działa przynosząc obfity owoc, który ostatecznie dojrzewa, kształtując podobieństwo Boże, potrzebne tym wszystkim, którzy z Chrystusem będą mieć udział w administrowaniu sprawami Królestwa.

Równoległe cytaty: Ijob 23:11, 12; Ps. 119:11, 129; Łuk. 11:28; Dz.Ap. 17:11; Mat. 13:23; Jan 8:31; 14:21; 15:5, 8; Jak. 1:22, 25; Żyd. 3:14; Rzym. 2:7; Żyd. 10:36; 12:1; 4:2; 1 Piotra 2:1, 2; Ps. 1:1–3; Kol. 1:6, 10.
Pieśni: 125, 22, 49, 154, 198, 267, 315.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia związane z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Jaki był skutek?

24 KWIETNIA

Przeżoż każdy z nas niech się bliźniemu podoba ku dobremu dla zbudowania

Rzym. 15:2

Lekcją dla każdego ucznia Pańskiego jest to, iż specjalną misją jego urzędu, powołania i wezwania w obecnym czasie jest ofiarowanie się. Jedną z form służby, często nie dostrzeganą przez uczniów Pańskich, jest sposobność wyrzekania się własnych dróg i planów, własnych metod czy pierwszeństwa i przyjmowanie w ich miejsce, w interesie pokoju, planów i pierwszeństwa innych, gdy chodzi jedynie o osobiste pierwszeństwo i gdy wierzymy, iż Pan chciałby, aby dana sprawa była załatwiona w taki lub inny sposób. Możemy w interesie pokoju wyrzec się własnych przywilejów zgodnie z życzeniami drugich, jeśli widzimy, że z takiego postępowania może wyniknąć jakieś dobro.

* * *

Pokrewne teksty wskazują, że Święty Paweł w tym bliźnim widział współcznia Pana Jezusa, a w innych — dalszych bliźnich. Nie tylko obowiązkiem, lecz także przywilejem uczniów Chrystusowych jest zaparcie się samych siebie, ażeby podobać się drugim, nie ich ciału, lecz ich nowym sercom, umysłom i wolom. Ma to służyć ich dobru, aby mogli budować się w wierze, nadziei i miłości.

Równoległe cytaty: Mat. 8:19–22; 10:37–39; 13:44–46; 16:24, 25; 19:12, 21; Łuk. 14:26–33; 21:2–4; Jan 12:25; Dz.Ap. 20:22–24; 21:13; Rzym. 14:1–15:5; 1 Kor. 6:12; 8:10–13; 9:12–27; 10:23, 24; Filip. 2:4; 3:7–11; 1 Piotra 2:11–16; 4:1, 2; Jud. 20, 21.

Pieśni: 224, 8, 23, 95, 134, 170, 259.

Pytania: Czy w tym tygodniu zapierałem się siebie na rzecz braci? Jak? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

25 KWIETNIA

A bez wiary nie można podobać się Bogu; albowiem ten, co przystępuje do Boga, wierzyć musi, że jest Bóg, a że nagrodę daje tym, którzy go szukają

Żyd. 11:6

„Według wiary twojej niechaj ci się stanie”, zdaje się być metodą postępowania Pana ze wszystkimi, którzy są Jego uczniami, od początku aż do końca ich chrześcijańskiego życia i doświadczeń. Wierzmy, kiedy zdaje się, że Pan nas nie dostrzega. Wierzmy zatem, kiedy wszystko zdaje się przebiegać pomyślnie w naszych duchowych i doczesnych sprawach, wierzmy, kiedy bieg wydarzeń i działania sił zdaje się być przeciwko nam. Tym, co zwycięża świat, jest wiara, zdolna we wszystkich sytuacjach spoglądać na Pana z zupełną ufnością w Jego dobroć i wierność a także zdawać sobie sprawę, że zgodnie z Jego obietnicą, ostatecznie wszystko będzie współdziałało dla naszego dobra, ponieważ jesteśmy Jego ludem.

* * *

Poza miłością nic bardziej nie podoba się Bogu jak wiara. Dlatego Ojciec jest zadowolony z tych, którzy rozwijają zaufanie do Jego charakteru. Niezadowolony jest z tych, którzy nie ufają Jego charakterowi, sprzeciwiając się przez to Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. Nie podobają się oni Jemu, dlatego nie mogą być przyjęci przez Niego, ponieważ „bez wiary nie można podobać się Bogu”. Miejmy więc wiarę w Boga.

Równoległe cytaty: Żyd. 11; Dz.Ap. 14:15; Rzym. 4:11, 12, 16, 18, 19; 1 Tes. 1:9; 1 Tym. 4:10; 1 Jana 5:4; Jan 3:15–18, 36; 1 Mojż. 15:1; Mat. 5:12; 6:1, 2, 5, 16; 10:41, 42; 6:33; Jer. 29:13; 2 Piotra 1:5, 10; 3:14.

Pieśni: 174, 198, 125, 21, 58, 32, 92.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia mające związek z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jakie przyniosły rezultaty?

26 KWIETNIA

Ktobykolwiek wszedł do odpocznienia jego, i on także odpoczął od spraw swoich, jako i Bóg od swoich

Żyd. 4:10

Prawo miłości, zamiast domagać się przestrzegania jednego z siedmiu dni tygodnia, w istocie kontroluje i reguluje nasz cały czas. Siedem dni w tygodniu mamy miłować Pana, naszego Boga, z całego serca, umysłu, duszy i siły; siedem dni w tygodniu mamy też miłować naszego bliźniego jak siebie samego i siedem dni w tygodniu mamy odpoczywać. Odpoczywać od swoich zajęć, odpoczywać przez wiarę w dokończone dzieło Chrystusa, odpoczywać w miłości Bożej i odpoczywać w pokoju Bożym, który przechodzi wszelkie zrozumienie, panując ciągle w naszych sercach.

* * *

Wejście do odpocznienia oznacza przyjęcie przez nas dokończonego dzieła Chrystusa jako naszego usprawiedliwienia przed Bogiem, oznacza także trwanie w doskonałej pewności wypływającej ze świadomości korzystania ze wszystkich błogosławieństw Tysiącletnich. Ktokolwiek posiada tę wiarę, zamiast usiłowań ustanawiania własnej sprawiedliwości, ma pokój w znaczeniu korzystania z Chrystusowej sprawiedliwości. Tak więc wiara usprawiedliwiająca daje odpoczynek w usprawiedliwieniu. Ponadto ma odpoczynek w poświęceniu, w rezygnowaniu z życia dla siebie i świata, w spoglądaniu w przyszłość z pewnością doskonale zabezpieczoną pomyślnym wynikiem Boskiego Planu, posiadając ten sam rodzaj pokoju, którym cieszy się Bóg.

Równoległe cytaty: Żyd. 3:7–4:11; Ijob 22:21, 26; 34:29; Ps. 4:9; 17:15; 25:12; 29:11; 37:4, 11, 37; 119:165; 125:1, 5; Przyp. 3:17, 24; Izaj. 26:3, 12; 28:12; 53:5; 54:10, 13; 57:2, 19; Jan 14:27; 16:33; Dz.Ap. 10:36; Rzym. 5:1; 8:6; 14:17; 15:13; Gal. 5:22; Efez. 2:14–17; Filip. 4:7, 9; Kol. 3:15; 2 Tes. 3:16.

Pieśni: 251, 97, 115, 179, 244, 305, 307.

Pytania: Jakie były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą niniejszego tekstu? Jak zostały przyjęte? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

27 KWIETNIA

Tego tedy bądźcie o sobie rozumienia, które było i w Chrystusie Jezusie

Filip. 2:5

Jedynym warunkiem sprawiedliwych wysiłków jest w istocie posiadanie ducha Chrystusowego, ducha, który pokornie i wiernie poddaje się woli Bożej, tak jak ona jest wyrażona w Jego wielkim Planie Wieków, który też poświęca wszelką energię w pełnieniu Jego woli z powodu rozumnej oceny celów, jakie Bóg ma na uwadze. Jeżeli jesteśmy napełnieni tym samym duchem, który był w Chrystusie Jezusie, to tak jak On będziemy mieli pragnienie uwolnienia się, o ile to jest możliwe, od uwiłkania w sprawach ziemskich, a odzyskany czas oddać w Pańskiej służbie i w tym czasie całą energię, zdolności i wysiłki poświęcić tejże służbie.

* * *

„Rozumienie, które było w Chrystusie Jezusie” usposobiło Go do pozbycia się Swej przedludzkiej natury i do samoofiary, nawet aż do haniebnej śmierci na krzyżu, a w ten sposób mógł służyć Boga. Takie usposobienie z pewnością jest odpowiednią postawą każdego, kto miłuje Boga w najwyższym stopniu. Jak najwyższa miłość do siebie prowadzi do samowywyższenia, tak najwyższa miłość do Boga prowadzi do samoponizenia, ażeby Bóg mógł być wywyższony. I tak jak wiernie ktoś uniaża się pod mocną ręką Boga, tak prawdziwie Pan go wywyższy we właściwym czasie.

Równoległe cytaty: Izaj. 53; Mat. 11:29; 20:26, 27; 23:12; Jan 13:14, 15; Rzym. 15:3; 2 Kor. 8:9; Filip. 2:7, 8; 1 Piotra 2:21; Filip. 3:7–9; Żyd. 13:13; Przyp. 3:34; 15:33; 25:6, 7; Izaj. 57:15; 66:2; Jer. 45:5; Łuk. 22:24–27; Jak. 4:6, 10; 1 Piotra 5:3, 5, 6.

Pieśni: 322, 167, 168, 144, 4, 134, 229.

Pytania: Czy w tym tygodniu uniażałem się dla sprawy Pańskiej? Jak? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

28 KWIETNIA

**Ale się też chlubimy z ucisków, wiedząc, iż ucisk
cierpliwość sprawuje, a cierpliwość doświadczenie,
a doświadczenie nadzieję; a nadzieja nie pohańbia,
przeto, iż miłość Boża rozlana jest w sercach naszych
przez Ducha Świętego, który nam jest dany**

Rzym. 5:3–5

Musimy mieć cierpliwość, lecz osiągnąć ją można tylko w próbach. Musimy mieć wiarę, lecz tę można rozwinać tylko przez znajdowanie się w potrzebach. Musimy zdobyć doświadczenie konieczne do naszej przyszłej pracy, a to można osiągnąć tylko w takich przeżyciach, które pozwolą nam odczuwać słabości, trudności i próby tych wokół nas, którym będziemy służyć, dla których będziemy przedstawicielami w Królestwie Bożym. Tak więc obecne doświadczenia uczą nas, jak odpierać zło dobrem a nie złem.

* * *

Nie należy się chlubić samymi utrapieniami, ale możemy się z nich chlubić, kiedy one wyrabiają w nas cierpliwość, gdyż taka wytrwałość w świadczeniu dobra jest nagradzana Boskim uznaniem, które, gdy się je zdobędzie, napełnia nasze serca nadzieją ostatecznego zwycięstwa. Ta nadzieja nie jest daremna, ponieważ Bóg ma przyjemność w obdarzaniu zwycięstwem tych, których serca są napełnione Jego miłością — miłością, która jest wybornym owocem Ducha Świętego udzielanego nam przez Boga w Chrystusie Jezusie.

Równoległe cytaty: Mat. 5:11; 1 Piotra 3:12–14; 2 Kor. 4:16–18; Żyd. 12:5–13; Jak. 1:2–4, 12; Filip. 1:20; 2 Tym. 1:12; 2 Kor. 1:22; Gal. 4:6; Efez. 1:13, 14.

Pieśni: 300, 305, 263, 92, 201, 166, 90.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia mające związek z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Czego one we mnie dokonały?

29 KWIETNIA

**Będzie mię wzywał, a wysłucham go; Ja z nim będę
w utrapieniu, wyrwę go, i uwielbię go**

Ps. 91:15

Zawsze mamy błogosławiony przywilej odnoszenia swoich smutków i strapiień do Pana,

Bo On wie,

Jak usunąć gorycz z życia niedoli.

On to czyni doświadczając nas, przez pokazywanie nam próżności wszystkich ziemskich spraw i ich absolutnej niemożności zadowolenia pragnień duszy czy pocieszenia zranionego ducha. Podczas takich doświadczeń nasuwa się myśl, że chociaż one są dokuczliwe, to jednak niedługo się skończą i jeśli im pozwolimy, to rozwiną w nas spokojne owoce sprawiedliwości oraz silne i szlachetne charaktery, wyćwiczone do utrzymywania zupełnej samokonontroli i potrzebne do rozsądnego rozmyślenia i cierpliwego znoszenia utrapień oraz praktykowania miłującej lojalności, wierności i ufności względem Boga.

* * *

Przywilejem chrześcijan jest modlenie się do Boga za pośrednictwem Chrystusa, ażeby przez modlitwę mieć przystęp do Boga w każdym czasie. Takim chrześcijańskim jednostkom jest udzielone zapewnienie łaskawej odpowiedzi. Bóg jest z nimi przez Swą sympatię, miłość i pomoc we wszystkich ich utrapieniach. Pewnym jest uwolnienie ich przez Niego od wszelkich kłopotów, kiedy te osiągną zamierzony cel. Pośród trudów On jest ich podporą i dla nich zachował najwyższe zaszczyty, możliwe do osiągnięcia w Jego chwalebnym Królestwie.

Równoległe cytaty: Ijob. 14:14, 15; Ps. 27:8; 50:15; 145:18; Mat. 6:6; 7:7, 8; Jan 16:23–26; Dan. 12:1–3; Ps. 21:3, 5; 107:6, 7; 2 Tym. 4:8, 18; Obj. 2:7, 10, 17, 26, 27; 3:4, 5, 12, 21.

Pieśni: 19, 35, 41, 72, 120, 204, 310.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia w tym tygodniu związane z myślą powyższego tekstu? Jak zapewnienia tego tekstu wpłynęły na mnie?

30 KWIETNIA

Wy jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym, abyście opowiadali cnoty tego, który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości

1 Piotra 2:9

Prawdziwym celem powołania nas do światłości jest to, byśmy pozwolili jej świecić. Jeśli nie pozwolimy jej świecić, okazemy, że nie jesteśmy jej godni, a wówczas ten skarb zostanie nam zabrany i pozostaniemy w ciemności. Jeżeli naprawdę otrzymaliśmy to światło i poświęciliśmy się zupełnie Bogu, to zapytajmy każdy samego siebie: Co uczyniłem, aby opowiadać cnoty Tego, który mnie powołał z ciemności? Czy udałem się z tą wieścią do mych bliźnich bliższych i dalekich? Czy prawdziwie mogę twierdzić, że:

*Dla Jezusa, dla Jezusa
Co mnie kupił śmiercią Swą;
Wszystkie myśli, słowa, czyny,
Moje dni i me godziny.*

* * *

Lud Boży po to został wybrany spośród rodzaju ludzkiego, aby móc uczestniczyć w Jego Królestwie, być ludem odłączonym od innych i poświęconym Panu, wyłączną własnością Pana. Do takiego przeznaczenia, do takiego wielkiego przywileju jest on wezwany, aby mógł przynieść Bogu zaszczyt przez proklamowanie słowami i czynami Jego mądrości, sprawiedliwości, miłości i mocy. To jest naszym powołaniem, przedstawiamy tedy Jego przymioty innym przez nasze nauki i przykład.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 19:5, 6; 5 Mojż. 7:6; 10:15; Dan. 7:18, 22, 27; Izaj. 61:6; 66:21; Zach. 6:12, 13; 1 Piotra 1:2; 2:5; Efez. 1:4, 5; Mat. 5:16; Jan 15:8; Tyt. 2:14; Dz.Ap. 20:28; Rzym. 8:23–25; Obj. 1:6; 5:10; 20:6; Jan 17:9.

Pieśni: 225, 41, 322, 153, 216, 310, 6.

Pytania: Jak ten tekst wpłynął na mnie w tym tygodniu? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

1 MAJA

**Syn człowieczy nie przyszedł, aby mu służono,
ale aby służył**

Mat. 20:28

Jeżeli jesteśmy poświęceni Panu, to każda ofiara z naszych słuszných praw i korzyści na rzecz nas samych jako chrześcijan, na rzecz małżonka lub dzieci, ojca lub matki, bliźnich lub przyjaciół czy braci w Chrystusie jest traktowana przez Pana jako złożona Jemu. Tymczasem, gdyby te same usługi były świadczone z innych pobudek, przez kogoś nie usprawiedliwionego i nie poświęconego Panu lub świadczone na korzyść pewnych jednostek, a nie jako ofiara Panu, to nie byłyby policzone nam, Jego naśladowcom, jako ofiary.

* * *

Jak znakomite jest to, że Syn Człowieczy, wybitny potomek Adama, przyszedł nie po to, by Mu służono, ale aby służył. Przewyższył On przez to człowieka Adama, gdyż ten ostatni służąc sobie zniszczył nadzieje całej ludzkości, podczas gdy Jezus służąc drugim dokonał jej zbawienia. Przewyższył On pierwszego Adama o tyle, o ile bezinteresowność jest wyższą od samolubstwa i jest On dla nas przykładem, którego naśladowanie uczyni nas zdatnymi do Królestwa.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 8:9; Mat. 1:21; 4:23; 5:17; 9:13; 15:24; 18:11–14; 20:25–27; Mar. 1:38; Łuk. 1:78; 4:18; 22:27; Jan 4:34; 10:10; 13:4–17; 18:37; Dz.Ap. 10:38; Gal. 5:13; Żyd. 2:9, 14, 15, 18.

Pieśni: 275, 15, 28, 132, 212, 325, 326.

Pytania: Czym był ten tekst dla mnie w tym tygodniu? Jak go stosowałem w życiu? Dlaczego? Jaki był rezultat?

2 MAJA

Wszyscy, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, prześladowani będą

2 Tym. 3:12

Opozycji należy się spodziewać i bez wątpienia będzie ona trwała aż do ukończenia naszego biegu w śmierci. Cierpliwe poddanie się tej opozycji, to poświęcenie swoich własnych *naturalnych* upodobań do przyjaźni i przyjemności doczesnego życia oraz ponoszenie trudów, jak dobrzy żołnierze dla sprawy Prawdy, trudów mogących wystąpić w różnych formach w wysiłku pełnienia przez nas woli Bożej i działalności w rozwijaniu spraw Jego Królestwa. Prawdziwe trwanie w służbie Pańskiej pociąga za sobą, po pierwsze, uważne i ciągle studiowanie Boskiego Planu, po drugie, przyswajanie ducha tego planu i, po trzecie, entuzjastyczną gorliwość w realizowaniu tego planu oraz aktywność w służbie tego planu w miarę posiadanych zdolności, niezależnie od ceny lub ofiary jakiej mogłoby to wymagać.

* * *

Żyjący w Chrystusie Jezusie, to poświęceni. Poświęcenie czyni ich ofiarnikami na rzecz sprawiedliwości w świecie, w którym korzyści są po stronie niesprawiedliwości a straty po stronie sprawiedliwości. Nie mogą oni inaczej postępować, jak znosić prześladowania od tych, których samolubstwo jest przeciwne postępowaniu poświęconych. A zatem wszyscy wierni będą prześladowani.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:23; Ijob 12:4, 5; Ps. 11:2; 37:32; 38:21; 44:16–19, 23; Przyp. 29:10, 27; Izaj. 29:20, 21; 51:12, 13; 59:15; Jer. 20:8; Mat. 5:10–12, 44; 10:16–18, 21–23, 28; 24:8–10; Łuk. 6:22, 23; Jan 15:18, 19; 16:1, 2; Dz.Ap. 28:22; Rzym. 8:17, 35–37; 1 Kor. 4:9–13.

Pieśni: 304, 47, 114, 134, 302, 312, 322.

Pytania: Czy pobożne życie w tym tygodniu stało się dla mnie przyczyną prześladowań? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jak je zniosłem? Jakie były rezultaty?

3 MAJA

Doskonałym należy twardy pokarm, to jest tym, którzy przez przyzwyczajenie mają zmysły wyćwiczone ku rozeznaniu dobrego i złego

Żyd. 5:14

Ci, którzy mając prawdziwą i szczerą wiarę w Boga chętnie Go przyjmują przez Jego Słowo, powinni być już wcześniej utwierdzeni w podstawowych zasadach doktryny. Wznoszona przez nich budowa ze złota, srebra i drogich kamieni w większej części powinna być już wykonana, a praca z nią związana stale postępować naprzód. Tacy, jeśli są lojalni i wierni Bogu, są zdolni rozróżnić między prawdą a błędem. Powinniśmy bowiem *wiedzieć* w co wierzymy i dlaczego w to wierzymy, a wtedy głosić to śmiało i bezkompromisowo, bo „jeźliby trąba niepewny głos dała, któż się do boju gotować będzie”?

* * *

Jak literalne dzieci nie mają organów zdolnych do trawienia twardego pokarmu, tak duchowe dzieci również nie mają organów zdolnych do przyswajania twardego duchowego pokarmu. Trzeba być dobrze rozwiniętym w Chrystusie, ażeby właściwie przyswajać najgłębsze prawdy, a taki rozwój można osiągnąć jedynie przez stałe ćwiczenie umysłowych, moralnych i religijnych zdolności w duchowym zakresie. Jak fizyczne, tak duchowe mięśnie wzmacniają się przez ćwiczenie.

Równoległe cytaty: Jer. 15:16; Ezech. 3:3; Am. 8:11–13; Rzym. 16:19; 1 Kor. 2:6–16; 13:11; 14:20; 1 Piotra 2:2; Ps. 119:99; 131:2; Efez. 3:5; 4:13–15; Kol. 3:16; 2 Tym. 3:15–17; Żyd. 6:1; 2 Piotra 3:16–18; Jak. 1:18–25.

Pieśni: 296, 154, 49, 22, 311, 315, 332.

Pytania: Jak doświadczenia tego tygodnia potwierdziły ten tekst? Jakie dobro z tego wypłynęło?

4 MAJA

Ja nie patrzę na to, na co patrzy człowiek, bo człowiek patrzy na to, co jest przed oczyma, ale Pan patrzy na serce

1 Sam. 16:7

Jeśli stracimy z oczu fakt, że Bóg patrzy na nas, będąc zainteresowany naszą wolą, i jeśli myślimy o sobie i Boskiej ocenie nas, mając na uwadze nasze ciało, to bądźmy pewni, iż stopniowo popadniemy w ciemność, zamieszanie i zniechęcenie. Z drugiej strony jednak nie zapominajmy, że duch, czyli wola, jest traktowany jako żywy z powodu swej sprawiedliwości, gdyż on jest w harmonii z Bogiem. Dlatego nigdy nie bądźmy niedbali względem woli lub intencji rządzących naszym postępowaniem w życiu, lecz pamiętajmy, że każde zaniedbanie będzie oznaczało proporcjonalną utratę duchowego życia. Pragnienie słuszości jest dla nas zawsze możliwe, dlatego, tylko absolutnie lojalna wola może być przyjęta przez Boga w Chrystusie.

* * *

Kryterium sądu objawia wiele z osoby posługującej się nim. Powierzchność i omylność jako cechy charakteru przeciętnego człowieka przejawiają się w jego sądzeniu na podstawie zewnętrznego wyglądu. Charakter Jehowy jest objawiony przez Jego sposób sądzenia. Zamiast oceniać na podstawie zewnętrznych symptomów, On przenika istotę rzeczy i kształtuje Swoją ocenę opierając się na tym, co rzeczywiście jest, a nie na tym co się wydaje. Wszystkie rzeczy są obnażone i otwarte przed Jego wszechwidzącym okiem. O ile to jest możliwe sądźmy nie w oparciu o pozory, lecz na podstawie rzeczywistości.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 10:17; 2 Kron. 19:7; Ijob. 34:19; 37:24; Mat. 22:16; Jan 7:24; Dz.Ap. 10:34, 35; Rzym. 2:16; 2 Kor. 10:7; Gal. 2:6; Efez. 6:8, 9; Kol. 3:25; Jak. 2:1–6.

Pieśni: 196, 198, 293, 47, 67, 74, 99.

Pytania: Czy w tym tygodniu sądziłem w oparciu o pozory czy zgodnie z rzeczywistością? Dlaczego? Jak? Z jakimi rezultatami?

5 MAJA

Jeźlibyście Duchem sprawy ciała umartwili, żyć będziecie

Rzym. 8:13

Warunki, na mocy których możemy pozostawać w łączności z Panem i posiadać nadzieję uczestniczenia w chwale zmarłychwstania, zostały definitywnie określone jako umartwianie spraw ciała, ograniczanie cielesnych skłonności, uśmiercanie ich, krzyżowanie i zużywanie ich w służbie dla Pana i Jego sprawy. Takie umartwianie uczynków ciała, taką walkę ze słabościami ciała, gdzie indziej Apostoł nazywa „bojem”, mówiąc, że ciało walczy przeciwko duchowi i na odwrót, duch walczy z ciałem, ponieważ stanowią przeciwieństwo i pozostaną przeciwnikami do końca życia. Jeśli jednak duch jest ochoczy i walczy jak może najlepiej ze słabościami ciała, to Pan policzy taką walkę za zupełne zwycięstwo przez zasługę Zbawiciela.

* * *

Przez ducha rozumie się nowe serce, umysł i wolę, przez ciało — ludzką naturę. Przez uczynki ciała rozumie się samolubne, światowe, błędne i grzeszne skłonności oraz ich wyrażanie. Uczynki ciała są umartwiane dwoma sposobami, przez wypieranie ich przeciwnymi im dobrymi cechami oraz czynami oraz przez ograniczanie ich dobrymi cechami i czynami, które nie stanowią ich przeciwieństw. Kto tak postępuje, osiągnie życie.

Równoległe cytaty: Gal. 4:6; 5:16, 17, 22, 25; 6:8; Efez. 3:16; Kol. 3:10; 1 Piotra 2:21; 3:4; Rzym. 6:6–23; 8:11; 1 Kor. 3:16; 6:19; Efez. 4:22–32; Kol. 3:5–9; 5 Mojż. 30:6; Ezech. 18:21; 33:15, 16; Zach. 4:6; Mat. 16:25; 19:12, 16, 21; Łuk. 18:29, 30; Jan 12:25.

Pieśni: 192, 90, 91, 130, 136, 145, 20.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jaki z nich uczyniłem użytek? Jakie były wyniki?

6 MAJA

Którzykolwiek Duchem Bożym prowadzeni bywają, ci są synami Bożymi

Rzym. 8:14

Duch więc, jest tym przewodnikiem, dzięki któremu możemy poznać swoje prawdziwe stanowisko i to nie tylko na początku biegu, lecz także przy jego końcu. Jeśli jesteśmy prowadzeni Duchem Bożym — jeśli to jest ten kierunek, w którym zdążamy, jeśli to jest tym, czego szukamy — to jesteśmy synami Boga. Bóg uznaje i akceptuje wszystkich, którzy przychodzą do Niego przez Chrystusa, którzy pokładają ufność w zasłudze Pana Jezusa i trwają w tej postawie serca.

* * *

Przez Ducha Bożego w tym tekście jest rozumiane usposobienie Boże w Jego dzieciach. Usposobienie Boże łączy w sobie mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc w doskonałej harmonii. Ci, których pobudki, myśli, słowa i czyny są pobudzane i podtrzymywane przez to usposobienie, są pieczętowani przez Boga jako należący do Niego. Przez to mają najsilniejsze, możliwe, świadectwo synostwa Bożego. Co za znakomita rodzina, której znakiem i pieczęcią jest charakter Boży!

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 33:13, 14; 4 Mojż. 9:15–23; 2 Kron. 5:13, 14; Ps. 5:9; 23:2, 3; 25:5, 9; 32:8; 143:10; Przyp. 8:20, 21; Izaj. 48:17; Jan 16:13; 1 Kor. 3:16; 6:19; Gal. 4:6.

Pieśni: 90, 1, 11, 279, 91, 334, 95.

Pytania: Czy mam świadectwo Ducha, o którym mówi ten tekst? Jak przejawiało się ono w tym tygodniu? Jakie były tego wyniki?

7 MAJA

Biada mnie, jeźlibym Ewangelii nie opowiadał

1 Kor. 9:16

Powinniśmy być szybcy w przekazywaniu drugim najlepszych wiadomości, jakie posiadamy. Sympatia do wzdychającego stworzenia w jego różnych życiowych próbach powinna nas prowadzić do Pańskich obietnic odnoszących się do zbliżającego się Królestwa i błogosławieństw, które wówczas będą dostępne wszystkim rodzinom na ziemi. Kto w ten sposób nie świadczy codziennie, przy wszelkiej stosownej okazji, daje dowód braku wiedzy czy wiary w objawienie lub dowód samolubstwa, którego Pan nie może pochwalić. Trwanie w takim stanie ostatecznie pozbawi go udziału w Królestwie.

* * *

Przez Ewangelię rozumie się dobrą nowinę o zbawieniu dokonanym w Jezusie i przez Jezusa. Najwyższy przywilej jaki istotę ludzką może spotkać to udzielenie jej funkcji głosiciela Ewangelii, a ci, którzy są pełni ducha tej funkcji, lecz nie są w stanie spełnić swej misji, znajdują się w stanie godnym pożałowania. Spełnianie tej funkcji jest tak głęboko zakorzenione w ich charakterach, że pozbawienie ich tego przywileju unieszczęśliwia ich serca.

Równoległe cytaty: Ps. 40:9, 10; Kazn. 11:6; Mar. 8:38; 2 Tym. 1:8; Jer. 1:17; 20:7, 9; 23:29; Am. 3:8; 7:15; Jan 18:37; Dz.Ap. 4:20; 9:6, 15; 26:16–20; 1 Kor. 1:18; 15:58; 2:4; 15:2; Kol. 1:5, 6; 4:17; Rzym. 1:14–16; 1 Tes. 1:5; 2 Tym. 4:2; Żyd. 4:12.

Pieśni: 70, 44, 116, 210, 260, 275, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu głosiłem Ewangelię? Jak to czyniłem? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były rezultaty?

8 MAJA

A tać jest obietnica, którą on nam obiecał, to jest, żywot on wieczny

1 Jana 2:25

Wszyscy powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że mamy coś do zrobienia w zakresie realizacji udzielonych nam chwalebnych obietnic Bożych. Jeśli chodzi o sprawy życia doczesnego, Bóg obiecał, że chleba i wody nam nie zabraknie. Nie znaczy to jednak, że mamy zaniedbywać słuszne sposobności ich zdobywania. On nam także obiecał udział w przyszłym Królestwie, ale do nas należy uczynienie powołania i wyboru pewnym. Bóg jest zupełnie zdolny i zawsze gotowy do spełnienia wszystkiego, co do Niego należy w każdej sprawie. Jednak On dla naszej korzyści powołuje nas, abyśmy okazali wiarę przez uczynki, wykorzystując we współpracy z Nim wszystkie rozsądne możliwości.

* * *

Życie wieczne nie jest naturalną, wrodzoną własnością człowieka, lecz darem Boga udzielonym tym, których charaktery są w harmonii z Jego charakterem. Wobec wiernych ta obietnica jest pewna, potwierdzona przysięgą Jehowy. Jeśli jesteśmy wierni, nasza wiara może oczekiwać z niewzruszoną pewnością wypełniania przez Boga Jego obietnic. Czyż taka obietnica nie powinna nas inspirować do lojalności wobec Boga?

Równoległe cytaty: Ps. 21:5; 133:3; Dan. 12:3; Mat. 19:29; Łuk. 20:36; Jan 3:14–17; 4:14; 5:24, 25, 29, 39; 6:27, 40, 47, 50–58, 68; 10:10, 28; 12:50; 17:2, 3; Dz.Ap. 13:46, 48; Rzym. 2:7; 5:21; 6:22, 23; 1 Kor. 15:53, 54; 2 Kor. 5:1.

Pieśni: 208, 5, 9, 15, 62, 246, 255.

Pytania: Jak ten tekst wpłynął na mnie w tym tygodniu? Dlaczego? Z jakimi rezultatami?

9 MAJA

Przeżoż jakoście przyjęli Pana Jezusa Chrystusa, tak w nim chodźcie, będąc wkorzeni i wybudowani na nim, i utwierdzeni w wierze, jakoście się nauczyli, obfitując w niej z dziękowaniem

Kol. 2:6, 7

Powszechna opinia nauczycieli fałszywej doktryny, którzy myślą, iż utwierdzenie w wierze nie jest ani potrzebne, ani wskazane, jest następująca: być tak utwierdzonym znaczy być bigotem. Jest to prawda w wypadku osoby nieuczciwej w swoich dążeniach do przyjmowania i nieustępliwego podtrzymywania tego, czego nigdy nie udowodniła zdrową logiką ani autorytetem Biblii. Ale nierozumnym bigotem nie jest ten, kto w szczerzej wierze, w oparciu o autorytet Boga, przyjmuje Jego Słowo. Jedyńie ci, którzy tak postępują, są utwierdzeni w Prawdzie. Różnica między silnym i niezachwianym chrześcijaninem a bigotem polega na tym, że jeden jest utwierdzony w Prawdzie, podczas gdy drugi jest utwierdzony w błędzie.

* * *

Przyjmujemy Jezusa Chrystusa jako Pana rezygnując ze swojej woli i przyjmując Jego wolę za własną. Tak powinno być zawsze. Jesteśmy w Nim wkorzeni, gdy tylko z Niego czerpiemy zaspokojenie naszych potrzeb. Jesteśmy na Nim wybudowani, jeśli budujemy charakter podobny Jego charakterowi. Jesteśmy utwierdzeni w wierze, zgodnie z Jego Słowem, gdy niewzruszenie w nim pozostajemy. A obfitujemy w wierze z dziękowaniem, gdy z wdzięcznością w niej wzrastamy.

Równoległe cytaty: Jan 1:12; Filip. 1:27; 1 Tes. 4:1; Jud. 3, 20; Efez. 2:20–22; 3:17; 4:1; Kol. 1:23; 3:17; Izaj. 61:3; 1 Kor. 3:9, 11; 1 Piotra 2:5; 2 Piotra 2:12; Dz.Ap. 20:32; 2 Kor. 1:21.

Pieśni: 267, 6, 87, 113, 172, 37, 324.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, związane z tym tekstem? Jak one zostały przyjęte przeze mnie? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

10 MAJA

Pomazałeś olejkim głowę moję, kubek mój jest opływający

Ps. 23:5

Przepełniony kielich ma podwójne znaczenie. Jest to kielich radości i kielich smutku, w obu przypadkach przepełniony. Ktokolwiek chciałby uczestniczyć w radościach Pana, musi także uczestniczyć w Jego kielichu cierpień. Musimy cierpieć z Nim, jeśli chcielibyśmy z Nim panować. Obecne cierpienia traktujemy jako niegodne porównania z tą chwałą, która w nas będzie objawiona, stąd jesteśmy w stanie radować się w utrapieniach, bo jak będą przelewać się utrapienia, tak będą się przelewać radości. Za Apostołem możemy powiedzieć, radujmy się, znowu mówię radujmy się!

* * *

Głowa Kościoła, nasz Pan Jezus Chrystus, była pomazana Duchem Świętym bez miary, a pomazanie to spływało w dół po Ciele. Doświadczenia ustalone przez Boga dla tej klasy były przelewającym się kielichem, obfitującym w błogosławieństwa pochodzące od Pana, mierzone smutkiem i radością. Lecz wysokość radości była większa od głębiny smutku, a tego należało się spodziewać.

Równoległe cytaty: Ps. 45:8, 9; 92:11; Izaj. 61:1–3; Mat. 3:16; Dz.Ap. 10:38; Jan 14:16, 17, 26; 15:26; 16:7; 15:11; 16:20–24, 33; 17:13; Dz.Ap. 13:52; Rzym. 14:17; 15:13; 2 Kor. 12:10; Żyd. 10:34; Jak. 1:2; 1 Piotra 4:13; 2 Kor. 1:8, 9; 4:7–12, 16–18; 6:4–10; 11:23–30; Żyd. 12:6–9; 1 Piotra 5:9.

Pieśni: 299, 96, 139, 90, 92, 222, 273.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak były przyjęte? Co w nich pomagało, co przeszkadzało? Jaki był skutek?

11 MAJA

**Aleć nas dla ciebie zabijają na każdy dzień; poczytają nas
jako owce na rzeź zgotowane**

Ps. 44:23

Nie powinniśmy zapominać, że mamy tylko jedną ofiarę, którą dzień po dniu składamy Panu, wykorzystując coraz lepiej każdą okazję, gdy tylko się nadarza, aby służyć Jemu i tym, którzy są Jego. Nie powinniśmy też zapominać, że chociaż ta ofiara składa się z licznych małych ofiar, czasem zbyt małych, by je wymieniać lub zastanawiać się nad nimi, to jednak wszystkie są niezbędne, ażeby uzupełnić tę jedną ofiarę, którą złożyliśmy na początku wprowadzenia nas do Jego rodziny. Gdy oddaliśmy naszą wolę, oddaliśmy wszystko, a wszelkie powstrzymywanie się w jakiegokolwiek małej sprawie życiowej — wszelkie zaniechanie ofiarowania tego, co myślimy, że podobałoby się Panu — jest w znacznej mierze powstrzymywaniem się od poświęcenia Jemu tego, co zadeklarowaliśmy.

* * *

Wierni naśladowcy Chrystusa byli prześladowani przez cały Wiek Ewangelii z powodu lojalności wobec Osoby Pana, Jego Charakteru, Słowa i sprawy. Nie ceniono ich życia, traktując je jak życie owcy. Bez serca byli oni zabijani. Jednakże, jak Jehowa miał przyjemność w ofiarniczej śmierci Tego, który był zabity jako Baranek Boży, tak ma On przyjemność w tej ofiarniczej śmierci, którą wierni ponoszą dla Jego sprawy, gdyż „Droga jest przed oczyma Pańskimi śmierć świętych Jego” (Ps. 116:15).

Równoległe cytaty: Rzym. 8:35, 36; Mat. 5:10–12, 44; 10:16–18, 21, 22, 26, 28; 20:22, 23; 23:34, 35; Łuk. 21:12–19; Jan 15:18, 19; 16:1, 2; 1 Kor. 4:9–13; 15:30–32; 2 Kor. 4:8–12; Jan 12:23–26; 2 Tes. 1:4; 2 Tym. 2:9–12; Żyd. 10:32–34; 13:12, 13; 1 Piotra 3:14–17.

Pieśni: 146, 134, 150, 25, 93, 279, 326.

Pytania: Czy w tym tygodniu znosiłem prześladowania? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

12 MAJA

Te tedy obietnice mając, najmilsi! oczyszczajcie samych siebie od wszelkiej zmyzy ciała i ducha, wykonywając poświęcenie w bojaźni Bożej

2 Kor. 7:1

O, jak wielu perspektywnych dziedziców Królestwa spostrzeżga, że ma następujące skazy: złośliwość, podstępność, obłudę, nienawiść i skłonność do obmowy! Bez obawy można powiedzieć, że każdy posiada, jeśli nie wszystkie, to któreś z tych słabości ciała i musi z nimi walczyć, szczególnie na początku wejścia w chrześcijańskie powołanie. Wszyscy powinni z wielką troskliwością odsuwać te skazy od siebie! Każdy powinien badać, nie tylko wszystkie swoje działania życiowe, myśli i słowa, lecz ponadto każdą pobudkę kryjącą się za słowami, myślami i czynami, aby mógł być lepiej oczyszczony z ziemskiego skażenia i coraz bardziej nadawać się do przyjęcia przez Boga.

* * *

Przez „zmyzy ciała” rozumie się wady zakorzenione w ciele i przez ciało wyrażane. Do nich należą: palenie tytoniu, picie alkoholu, używanie narkotyków, nieskromność, żarłoczność, plugawość cielesna, itp. Przez „zmyzy ducha” rozumie się wady zakorzenione w umyśle i przez umysł wyrażane, takie jak gniew, nienawiść, złośliwość, złe podejrzenia, obłuda, chciwość, niewiara, rozpacz, pycha, itd. Obietnice, które stanowią Przymierze związane przysięgą są Boskimi środkami przeznaczonymi do oczyszczania nas z tych skaz ciała i ducha. Najlepszą metodą osiągnięcia tego oczyszczenia jest cześć dla Boga, przez którą uzupełniamy swoje poświęcenie.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 6:17, 18; 1 Mojż. 22:16–18; Ps. 51:12; Jan 15:3; 1 Jana 1:7–9; Gal. 5:19–21; Efez. 4:17–32; 5:26; Kol. 3:5–9; Rzym. 8:1–14; 12:2, 9–21; Gal. 5:22–25; 6:7–10; Kol. 3:10–17; 1 Tes. 5:11–22.

Pieśni: 130, 78, 196, 198, 1, 20, 125.

Pytania: Czy w tym tygodniu starałem się urzeczywistniać napomnienia tego tekstu? Jak? Z jakimi skutkami?

13 MAJA

Oto, posłuszeństwo lepsze jest niżeli ofiara, a słuchać lepiej jest, niż ofiarować tłustość baranów

1 Sam. 15:22

Nasz Niebiański Ojciec życzy Sobie, abyśmy zwracali baczniejszą uwagę na Jego Słowo i nawet przez chwilę nie myśleli, że możemy je ulepszyć lub że czas i okoliczności mogą zmienić stosowność okazywania Mu przez nas posłuszeństwa. Bądźmy posłuszni Pańskiemu głosowi i trzymajmy się blisko Pana, nie obawiając się rezultatów, lecz wierząc, iż Ten, który nas strzeże nie drzemie ani nie śpi i jest zbyt mądry, by błędzić a także zna każdą sytuację, która może zaistnieć w naszym życiu jako wynik naszego posłuszeństwa.

* * *

Rozumiemy, że ofiara oznacza zaparcie się naszych praw podczas kładzenia na śmierć naszego człowieczeństwa w służbie Bogu. Jeśli takie samozaparcie w wysiłkach służenia Bogu jest ofiarowane wbrew Bożej woli, to chociaż zużywa naszą ludzką naturę, nie jest przez Boga przyjęte. Lepiej jest być posłusznym bez samozaparcia, aniżeli zapierać się siebie będąc nieposłusznym. Najlepiej jednak jest składać ofiarę w posłuszeństwie.

Równoległe cytaty: 4 Mojż. 14:24; 1 Sam. 12:22; 1 Kron. 28:9, 10, 20; Ps. 40:6; 51:16, 17; 69:30, 31; Przyp. 21:3; Kazn. 5:1; Ezech. 9:5–10; Oz. 6:6; Mich. 6:6–8; Mat. 9:13; Mar. 12:32, 33; Jan 12:26; 13:17; 14:15, 21; 1 Jana 2:3–6.

Pieśni: 1, 114, 128, 150, 196, 208, 307.

Pytania: Czy w tym tygodniu poświęcałem się wbrew Pańskiej woli, czy w harmonii z nią? Czy powstrzymałem się od ofiary? W jakich okolicznościach? Dlaczego? Jak?

14 MAJA

**Szczerymi będąc w miłości rośmy w onego we wszystkim,
który jest głową, to jest w Chrystusa**

Efez. 4:15

Co to znaczy rosnać w łasce? To znaczy cieszyć się życzliwością Pana przez osobistą zażyłość i duchową społeczność z Nim. Niemożliwy jest taki wzrost w łasce bez wzrostu w wiedzy, ponieważ celem takiej duchowej łączności jest budowanie nas w doskonalszej wiedzy i zażyłości z Panem w celu wyrobienia w nas poczucia jedności z Boskim Planem i dania nam przywileju „pomagania mu” w realizowaniu tego Planu. Jeśli więc, miłujemy Boga i słuchamy Go, jeśli pragniemy rosnać w Jego łasce, to Jego zapisane Słowo jest przedmiotem naszych codziennych medytacji i studiów. W taki sposób rośniemy w wiedzy.

* * *

Misją chrześcijanina jest proklamowanie Słowa Bożego. Misja ta powinna być wypełniana w oparciu o motywy bezinteresownej miłości i przez nią wyrażana. Temu, kto w taki sposób przedstawia Prawdę, Chrystus, nasza Głowa, daje doświadczenia, które go uzdolniają do wzrostu i rozwinięcia się w każdej dobrej pracy aż do osiągnięcia stanowiska dziedzica w Królestwie.

Równoległe cytaty: Zach. 8:16; 2 Kor. 4:2; Efez. 4:25; Ps. 32:2; Jan 1:47; Rzym. 12:9; 1 Piotra 1:22; 2:2; 1 Jana 3:18; Efez. 2:21; 2 Piotra 3:18; Efez. 1:21, 22; 5:23; Kol. 1:18, 19; 2:19.

Pieśni: 78, 4, 47, 74, 114, 128, 150.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki był rezultat?

15 MAJA

Choćby figowe drzewo nie zakwitnęło i nie było urodzaju na winnicach, choćby i owoc oliwy pochybił, i role nie przyniosły pożytku, i z owczarniby owce wybite były, a nie byłoby bydła w oborach; wszakże ja się w Panu weselić będę, rozraduję się w Bogu zbawienia mego

Abak. 3:17, 18

Rozumiemy, że Bóg zezwolił na zło w świecie, ażeby *świat* mógł się nauczyć lekcji z pewnych gorzkich doświadczeń, stanowiących naturalne kary za czynienie zła. Rozumiemy też posługę zła w odniesieniu do *świętych* — w próbowaniu, oczyszczaniu i udoskonalaniu ich; przygotowującą świętych do odziedziczenia wspaniałych rzeczy, które Bóg ma zarezerwowane dla wiernych i dowodzącą, iż są ich godni jako zwycięzcy.

* * *

Bóg w Swej opatrności dozwolił, by cielesny oraz duchowy Izrael znalazł się w niewoli literalnego i symbolicznego Babilonu, gdzie zazwyczaj było mało sposobności do rozwinięcia owocnej pracy wywierającej wpływ na rodzaj ludzki. A jednak Pańska łaska uzdolniła wiernych w symbolicznym Babilonie do radowania się w Bogu i w Chrystusie z powodu Ich cudownych dzieł zbawienia. Lud Boży przy końcu Wieku napotkał pewne niepomysłne i nieowocne doświadczenia, lecz nadal cieszył się wśród nich specjalną łaską Pana, jak proroczo obiecał to powyższy tekst.

Równoległe cytaty: Jan 15:21; 16:20, 33; Dz.Ap. 14:22; 20:23, 24; Rzym. 8:18; 2 Kor. 4:17, 18; Ps. 103:9; 126:5, 6; Izaj. 54:7, 8; 61:2, 3; Filip. 4:4; 1 Tes. 5:16; 1 Piotra 1:6; 4:13, 14; 5:10.

Pieśni: 63, 67, 99, 110, 293, 328, 331.

Pytania: Czy w tym tygodniu radowałem się w utrapieniach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? W czym uwidoczniliście rezultat?

16 MAJA

**Nazwą cię imieniem nowem ... będziesz koroną ozdobną
w ręce Pańskiej, i koroną królestwa w ręce Boga twego**

Izaj. 62:2, 3

Nie zapominajmy nigdy, że jesteśmy „ludem nabytym”, odłączonym od ogółu nominalnych chrześcijan i od świata, mającym wyższe nadzieje, cele, ambicje, ludem uprzywilejowanym przenikliwszym wnikiem w głębokie sprawy Boga, powołanym z poprzedniej ciemności do Jego zdumiewającej światłości. A jeśli jesteśmy tak oddzieleni od świata i chrześcijan, którzy w większości uczestniczą w duchu światowym, to cóż w tym dziwnego, że nie jesteśmy w harmonii z nimi, że ignorują nas nawet i sprzeciwiają się nam.

* * *

Słowo *imię* jest użyte w piśmie Świętym w znaczeniu nazwy, natury, charakteru, czci, urzędu i dzieł. Klasie Chrystusowej było obiecane nowe imię, szczególnie w znaczeniu nowej natury i urzędu, a jako taka w rękach Pańskich miała się stać wspaniałą koroną z wieloma promieniejącymi klejnotami, odbijającymi wspaniałość Boskiej Prawdy, charakteru i dzieła w celu błogosławienia całej ludzkiej rodziny.

Równoległe cytaty: Ps. 122:6; 102:14–17; Izaj. 60:1–3; Obj. 2:17; 21:2, 9, 10, 17, 23, 24; Ezech. 48:35; Jer. 11:16; 33:16; Żyd. 12:22; Gal. 4:26; Przyp. 12:4; Ps. 132:18; Pieśń 3:11; Obj. 19:12; 1 Tes. 2:19.

Pieśni: 310, 8, 72, 152, 201, 204, 314.

Pytania: Jak nasza nadzieja oddziaływała na mnie w tym tygodniu? W jakich doświadczeniach? Co w nich pomagało lub przeszkadzało? Jakie były ich wyniki?

17 MAJA

Wylęczać was będą z bóżnic; owszem przyjdzie godzina, że wszelki, który was zabije, będzie mniemał, że Bogu posługę czyni

Jan 16:2

Dzisiejsze prześladowania są bardziej wyrafinowane aniżeli jakiegokolwiek w poprzednich okresach. Święci dnia dzisiejszego nie są kamienowani literalnymi kamieniami i nie strzela się do nich literalnymi strzałami ani nie ścina się im literalnie głów, lecz nadal jest prawdą, że źli wypuszczają na wiernych strzały „słów jadowitych”. Wielu też z powodu wierności jest gromionych, obmawianych i odtrącanych od towarzystwa — „pościnanych dla świadectwa Jezusowego”. Niech wszyscy tacy gorliwie współzawodniczą ze Szczepanem, pierwszym chrześcijańskim męczennikiem. Niech wydają świadectwo z twarzami promieniejącymi jak jego twarz. Niech ich oczy wiary dostrzegają Jezusa po prawicy Majestatu na wysokościach jako ich Adwokata i Wybawiciela. Niech ich słowa będą umiarkowane jak słowa Szczepana i niech to, co napisano o nim odnosi się również do nich, że był „pełen wiary i mocy” i „pełen Ducha Świętego”.

* * *

Wszyscy wierni narażali się na nieprzyjemności i konsekwencje pozabawienia ich towarzystwa nominalnego ludu Bożego. Wierni ludzie Boży nie zrozumiani w swej pracy, nauce, charakterze i nadziei przez jednostki nie będące w harmonii z Boskim Planem byli przez nie traktowani jako wrogowie Boga, Jego Planu, Jego Kościoła i często jednostki te myślały, że służą Bogu zabijając tych, którzy rzeczywiście byli Jego dziećmi.

Równoległe cytaty: Jan 9:22, 34; 12:42; 16:3; Dz.Ap. 8:1; 9:1; Jan 15:18–21; Rzym. 10:2; 1 Kor. 2:8; 1 Tym. 1:13; Ps. 11:2; 38:21; 44:23; 56:6; 94:5; Przyp. 29:10; Mat. 5:10–12, 44; 10:16–18, 21–23, 28; 23:34; 24:8–10; Mar. 13:9–13; Łuk. 6:22, 23; 21:12–19; Dz.Ap. 5:29, 40–42; Rzym. 8:17, 35–37; 1 Kor. 4:9–13.

Pieśni: 272, 56, 57, 216, 313, 300, 335.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem prześladowany? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

18 MAJA

Wnijdziemy do odpocznienia, którzyśmy uwierzyli

Żyd. 4:3

Nasz odpoczynek w Panu jest kompletny w takiej mierze, w jakiej Mu ufamy. Ten, kto w pełni wierzy, w pełni też *odpoczywa*, a ten, kto częściowo wierzy, częściowo *odpoczywa*. Ideальnym stanem duchowego Izraelity jest osiągnięcie przez niego doskonałego odpoczynku, doskonale zachowanie sabatu w jego obecnych doświadczeniach oraz oczekiwanie i staranie się o inny, doskonalszy odpoczynek — rzeczywisty odpoczynek w udoskonalonym stanie — odpoczynek, który pozostaje ludowi Bożemu. „Starajmyż się tedy, abyśmy weszli do onego odpocznienia [sabatu], żeby kto nie wpadł w tenże przykład niedowiarstwa [cielesnego Izraela]” Żyd. 4:9–11.

* * *

Cotygodniowy sabat Żydów ze swym odpoczynkiem od pracy i praktykami religijnymi, trafnie symbolizuje Tysiącletni Sabat z jego odpoczynkiem od przekleństwa i służbą na rzecz Boga. Usprawiedliwienie z wiary przypisuje nam Tysiącletni odpoczynek w doskonałości i umożliwia nam posiadanie odpocznienia przez wiarę w dokończone dzieło Chrystusa. W swym poświęceniu poważnie pracujemy aż do śmierci, abyśmy byli gotowi do odpoczynku, jaki pozostaje ludowi Bożemu w chwalebny Królestwie Boga.

Równoległe cytaty: Izaj. 26:3; Żyd. 4:3–11; 3:14, 18; Mat. 11:28–30; Jan 14:27; 16:33; 20:19; Dz.Ap. 10:36; Rzym. 2:10; 5:1; 14:17; 15:13, 33; Efez. 2:14–17; Filip. 4:7, 9; Kol. 1:20; 3:15; 2 Tes. 3:16.

Pieśni: 244, 48, 97, 107, 176, 179, 305.

Pytania: Czy w tym tygodniu cieszyłem się odpoczynkiem wiary? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

19 MAJA

**A tak powinniśmy znosić, my, którzyśmy mocni,
mdłości słabych, a nie podobać się samym sobie**

Rzym. 15:1

Od zasad nie należy odstępować pod żadnym pozorem, lecz na swobody i prawa osobiste możemy często nie zwracać uwagi ze względu na dobro drugich i dla Boskiej przyjemności. Apostoł Paweł był gotów bronić zasad za wszelką cenę (Gal. 2:5, 11), lecz w rezygnacji ze swych doczesnych praw i przywilejów oraz wolności dla sprawy Chrystusa i Kościoła jest on bez wątpienia następnym po naszym Panu Jezusie znakomitym przykładem dla całego Kościoła.

* * *

Ci, którzy są słabi, kładą mniej lub więcej ze swoich brzemion na drugich, a ci, którzy są mocni, mogą przynosić ulgę słabym w związku z ich zbyt wielkim obciążeniem, nawet gdyby to nie było przyjemne ich ludzkiej naturze. Takie jest prawo Chrystusowe dla nas, gdyż tak jak On nie pobrażał sobie, lecz znosił słabości drugich, tak i my powinniśmy znosić słabości naszych braci.

Równoległe cytaty: Rzym. 14; 15:2–7; 1 Kor. 8:7–13; 9:4–27; Gal. 2:20; 6:1; Mat. 16:24–26; 1 Tes. 5:10; 1 Piotra 4:2; 2 Kor. 5:15.

Pieśni: 191, 44, 134, 192, 198, 277, 279.

Pytania: Czy w tym tygodniu pomagałem słabym? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

20 MAJA

Lud własny, gorliwie naśladowujący dobrych uczynków

Tyt. 2:14

„Lud własny” — lud nie wyróżniający się ani pod względem ubioru, zwyczajów, języka, ani nierozsądnych, bezsensownych form i nawyków, lecz szczególnie w odłączeniu się od świata i ducha tego świata. Lud ten ma Ducha Chrystusowego — ducha zupełnego poświęcenia się Panu, jest odłączony od świata i jego samolubnych dążeń. Jest osobliwy w swym Ignieciu do Słowa Pańskiego jako jego jedyne prawa. Jest osobliwy w tym, że odrzuca mądrość świecką, kiedy ta ostatnia jest w sprzeczności z Boskim objawieniem. Jest osobliwy w tym, że będąc na tym świecie, nie jest z tego świata. Jest osobliwy w tym, że ma zdecydowaną wiarę i postępuje gorliwie w harmonii z nią. Jest osobliwy w tym, że w samoofierze nie uznaje innej woli, prócz woli swego Króla. Jest także osobliwy w tym, że zna Prawdę i może uzasadnić tę nadzieję, którą posiada, podczas gdy drudzy jedynie spekulują, dziwią się i wątpią.

* * *

Osobliwość ludu Bożego polega na jego odłączeniu się od samolubstwa, światowości, grzeszności i błędności a poświęceniu się Panu i służbie dla Niego. Lud Boży jest własnością Pana w tym znaczeniu, że jest przez Niego za taką uznany, będąc oddanym Mu i gotowym do służenia w krzewieniu Prawdy i sprawiedliwości. Jako taki jest entuzjastycznie aktywny w prawym postępowaniu, w służeniu w dobrem wszystkim ludziom a szczególnie domownikom wiary, o ile mają ku temu sposobność.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 7:6; 14:2; 26:18; Ps. 69:10; 1 Piotra 2:9; Efez. 2:10; Tyt. 3:8; Gal. 6:7–10; 1 Kor. 15:58; 2 Tes. 3:13; 1 Tes. 5:15; 1 Tym. 6:18; Żyd. 13:16.

Pieśni: 275, 267, 20, 200, 78, 125, 116.

Pytania: Czy w tym tygodniu „naśladowałem dobrych uczynków”? W jakich okolicznościach? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

21 MAJA

Wszystko pismo od Boga jest natchnione, i pożyteczne ku nauce, ku strofowaniu, ku naprawie, ku ćwiczeniu, które jest w sprawiedliwości; aby człowiek Boży był doskonały, ku wszelkiej sprawie dobrej dostatecznie wyćwiczony

2 Tym. 3:16, 17

Dobrze byłoby gdybyśmy pamiętali, że wszystkie łaski Ducha, cały postęp w zdobywaniu wiedzy dotyczącej spraw Boskich, które już osiągnęliśmy jako pomoc w zbliżeniu się do Boga i świętości, zdobyliśmy dzięki Pismu Świętemu Starego Testamentu i słowom naszego Pana oraz Jego natchnionych Apostołów. Zbytecznym byłoby więc udawanie się do innych przewodów po prawdziwą mądrość, która miałaby przygotować nas do obiecanego zbawienia.

* * *

Pismo Święte jest natchnione przez Boga i dlatego dostarcza człowiekowi Bożemu pełnię Boskich myśli w zakresie tego, w co ma wierzyć jako prawdę, a co odrzucać jako błąd, z czego oczyścić swój charakter i co czynić, by go rozwinąć. Przeto, poddając swoje serce i umysł jego wpływowi, człowiek Boży oczyszcza się z grzechu, błędu, samolubstwa oraz światowości i w takim stopniu jego rozwój w każdym dobrym słowie i zalecie staje się pełny, dzięki czemu jest zupełnie przygotowany do „wszelkiej sprawy dobrej”.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 6:6, 7; 2 Sam. 23:2; Łuk. 1:70; Mat. 22:43; 26:54, 56; Jan 5:39; 10:35; Mar. 12: 24; 2 Piotra 1:19–21; Dz.Ap. 20:20, 27; Rzym. 3:2; 15:4; Ps. 19:8–12; 119:9, 11, 97–104; 1 Tym. 6:11; 2 Tym. 2:21, 25; 4:2; Żyd. 3:7; 4:12; 10:24; 2 Kor. 9:8; Efez. 2:10; Tyt. 2:14.

Pieśni: 22, 49, 79, 154, 296, 311, 315.

Pytania: Jak stosowałem ten tekst w tym tygodniu? Dlaczego? Co mi w tym przeszkadzało, a co pomagało? Jaki był wynik?

22 MAJA

Albowiem nie dał nam Bóg Ducha bojaźni, ale mocy i miłości i zdrowego zmysłu

2 Tym. 1:7

Duch Pański udzielany Jego ludowi nie jest duchem bojaźni, lecz przeciwnie, duchem mocy, energii i gorliwości pobudzonej przez miłość — pełnym oddania przywiązaniem do Boga oraz pragnieniem podobania się i służenia Jemu. Jest on gorącym przywiązaniem do Prawdy i ludu Bożego oraz pragnieniem budowania go w świętych rzeczach i świadczenia dobra wszystkim ludziom, o ile nadarza się ku temu sposobność. Jest duchem „zdrowego zmysłu”, rozumu, który jest obwarowany i wzmocniony przez Słowo Pańskie w każdym przedmiocie i stąd chociaż zupełnie nie boi się człowieka, jest mądry w osądzaniu czasów, okresów i sposobów wykorzystywania energii miłości, która płonie jak ogień w poświęconym sercu.

* * *

Jak duch bojaźni jest usposobieniem bojaźliwym, tak duch mocy, miłości i zdrowego zmysłu jest usposobieniem mocy, miłości i mądrości, to jest silnym, miłującym i mądrym. Bóg przez Swego Ducha, Słowo i Opatrzności uwalnia nas od usposobienia bojaźliwego i jednocześnie przez nie udziela nam usposobienia podobnego do Jego usposobienia, w którym mądrość, sprawiedliwość, miłość i moc współdziałają we wspaniałej harmonii. Chwała niech będzie Panu za taki dar!

Równoległe cytaty: Joz. 1:5–9; Rzym. 8:15; Izaj. 51:12, 13; Dz.Ap. 1:8; 6:8; Efez. 1:19, 20; 1 Kor. 1:24–28; 2 Kor. 12:9; Ps. 18:2; 31:24; Jan 14:15, 21, 24; 13:34, 35; 15:12–15, 17; 1 Kor. 13; Mat. 7:24, 25; 25:1–9; 15:14; 16:19; Efez. 5:15–17; Kol. 3:10, 16; Jak. 3:13.

Pieśni: 95, 13, 44, 346, 266, 165, 272.

Pytania: Jakimi w tym tygodniu były moje doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Do czego one doprowadziły?

23 MAJA

Wyście powinni jedni drugim nogi umywać

Jan 13:14

Oznacza to, że uczniowie Chrystusa powinni przejawiać wzajemną troskę o pomyślność jedni drugich, powinni nawzajem zachowywać czystość, świętość i szczerłość, pomagać sobie wzajemnie w przewyciężaniu doświadczeń i pokus oraz zasadzek obecnego złego świata, pochodzących z trzech źródeł pokuszenia: „świata, ciała i diabła”. Tylko wtedy, gdy doskonalimy różne łaski Ducha — cichość, cierpliwość, łagodność, braterską uprzejmość, miłość — możemy mieć nadzieję stania się pomocnymi dla innych w strojeniu się przez nich tymi ozdobami charakteru i czystością życia a także w pozbywaniu się skaz świata i ciała.

* * *

Pan z pewnością nie myślał o literalnych nogach, napominając nas do wzajemnego mycia nóg, gdyż w obecnych warunkach takie stanowisko byłoby przeciwne duchowi objawionemu przez Pana w czasie mycia nóg Swoim uczniom. Jak przez umycie nóg Jezus sprawił im wygodę i wyświadczył przysługę, tak Jego napomnienie skierowane do nas, zachęcające nas do wzajemnego mycia nóg, oznacza świadczenie wzajemnych usług w miłości, właśnie w najskromniejszy sposób.

Równoległe cytaty: Mat. 4:19; 10:16–24; 20:25–28; 23:8–11; Jan 4:36–38; Łuk. 10:1, 2; Dz.Ap. 6:3, 4; 13:1–3; 20:24; Rzym. 10:14, 15; 1 Kor. 9:16–20; 2 Kor. 5:18–20; Efez. 4:11, 12; Żyd. 5:4; Izaj. 32:20; 52:11; Jer. 20:9; Mal. 2:6, 7; Jan 13:13–17; 1 Kor. 3:7–10.

Pieśni: 309, 22, 275, 70, 210, 23, 49.

Pytania: Czy w tym tygodniu usługiwałem braciom? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

24 MAJA

Miłość ... nie jest porywcza do gniewu

1 Kor. 13:4, 5

Jakkolwiek wrodzona deprawacja, dziedziczność i zaburzenia nerwowe mogą być powodem drażliwego usposobienia, małomówności i przewrażliwienia, to jednak każde serce napętnione Pańskim Duchem musi się sprzeciwiać tej skłonności do zła w swoim ciele i musi przeciwko niej prowadzić dobry bój wiary. Nie można powiedzieć, że „to jest mój zwyczaj”, ponieważ wszystkie zwyczaje upadłej ludzkiej natury są złe. Obowiązkiem nowej natury jest przewycięzać starą naturę, tak w tym, jak i we wszystkich innych uczynkach ciała i diabła. Jedynie nieliczni okazują swoim przyjaciołom i domownikom więcej niż tę miarę mocy wypływającej z łaski miłości. W miarę wzrastania ta łaska powinna rozwijać w każdym dziecku Bożym łagodne usposobienie.

* * *

Przez miłość rozumie się nie tylko wdzięczną dobrą wolę, lecz szczególnie niesamolubną, bezinteresowną dobrą wolę, która znajduje przyjemność w dobrych zasadach, która ocenia charakter będący w harmonii z tymi zasadami, która sympatyzuje i lituje się nad nie będącymi w harmonii z nimi i która ma przyjemność oddawać życie w rozpowszechnianiu tych zasad. Taka miłość nie może dopuścić do wybuchu gwałtownego gniewu. Złe usposobienie jest przeciwieństwem tej miłości. Przeciwnie, taka miłość jest łagodna, nieskwapliwa i przebacząca.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 13:4; 2 Kor. 6:4–6; Gal. 5:22; Efez. 4:1, 2; Kol. 1:11–13; 1 Tym. 1:16; 2 Tym. 3:10; 4:2; Przyp. 19:11; Kazn. 7:21; Mat. 5:7, 39–48; Łuk. 6:35–37; Rzym. 12:14, 17, 19, 21; 1 Kor. 4:12, 13; Efez. 4:32; 1 Piotra 3:9.

Pieśni: 125, 95, 198, 165, 166, 201.

Pytania: Czy byłem cierpliwy w tym tygodniu? W jaki sposób? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

25 MAJA

Nie daj się zwyciężyć złemu

Rzym. 12:21

Nigdy nie powinniśmy posługiwać się złymi słowami, metodami lub sposobami postępowania ani udzielać im poparcia. Czynienie tego byłoby chwilowym łączeniem się z nieprzyjacielem lub przyznawaniem, że jego środki i metody są lepsze, niżeli Wodza, do którego należymy. Oddawanie gniewem za gniew, obmową za obmowę, przykrymi słowami za przykre słowa, oszczerstwem za oszczerstwo, prześladowaniem za prześladowanie, uderzeniem za uderzenie byłoby wysiłkiem zwyciężenia zła złem. Abyśmy mogli całkowicie udoskonalić nową naturę mamy unikać tego, co jest właściwe naszej ludzkiej naturze. Być zwiedzionym przez przeciwnika w zakresie użycia jego metod w którykolwiek z wymienionych sposobów znaczy ulegać złu.

* * *

Złu wszelkiego rodzaju jest dozwolone atakowanie ludu Bożego. Diabeł, świat i ciało bezustannie usiłują opanować nowe serce, umysł i wolę. Tylko przez wytrwałą walkę będziemy w stanie zwyciężyć naszych wrogów. Boskie Przymierze związane przysięgą jest dla nas zachętą w tej walce, a Jego Duch, Słowo i Opatrzności są naszą bronią defensywną i ofensywną. Dlatego walczymy w tym dobrym boju wiary, abyśmy zamiast być pokonanymi przez zło, mogli je zwyciężyć.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:4, 5; 5 Mojż. 32:35; Przyp. 19:11; 24:17, 29; 25:21, 22; Mat. 5:7, 30–45; Łuk. 6:35–37; Rzym. 12:14, 17, 19, 20; Żyd. 10:30; Dz.Ap. 7:60; 1 Kor. 4:12; 1 Piotra 3:9.

Pieśni: 91, 130, 136, 145, 183, 196, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu zwyciężałem zło? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

26 MAJA

Umiejętność nadyma, ale miłość buduje

1 Kor. 8:1

Wszyscy, którzy usiłują przedstawiać drugim Boski Plan są narażeni na szczególne pokusy. Z tego powodu zaszczyt służenia Panu i Jego ludowi wymaga odpowiednio większej miary łask Ducha Świętego oraz wiedzy. Dlatego ktokolwiek chciałby być nauczycielem drugich, rzecznikiem Pana, powinien doskonalić wszystkie liczne łaski Ducha Świętego, aby przez nie razem z cichością (w powiązaniu z miłością) i wiedzą mógł budować siebie i tych, którym służy.

* * *

Naturalną tendencją wiedzy jest napełnianie dumą swego właściciela, którego obroną przed pychą jest pokorne uznanie, że wiedza, którą posiada to nie jego własny wytwór, lecz dar Boży. Naturalną tendencją miłości jest rozwinięcie w nas odrazy do zła, unikania i opozycji wobec zła, rozwinięcie w nas łask i niebiańskich skłonności, kształtowanie nas w poświęconym użytkowaniu naszych ziemskich członków i we wzmocnieniu, zrównoważeniu oraz udoskonaleniu elementów podobieństwa Chrystusowego.

Równoległe cytaty: Rzym. 11:25; 12:16; Przyp. 3:7; 26:12; Izaj. 5:21; 1 Kor. 13; Jan 15:9–17; Rzym. 12:9, 10; 1 Tym. 1:5; 1 Piotra 1:22; 1 Jana 4:7–21.

Pieśni: 165, 166, 90, 91, 95, 198, 201.

Pytania: Jakie doświadczenia, mające związek z tym tekstem, miałem w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

27 MAJA

W pokorze jedni drugich mając za wyższych nad się

Filip. 2:3

Paweł napomina, aby wszyscy uprawiali łaskę pokory i w każdej sprawie uważali, by „nic nie czynić spornie, albo przez próżną chwałę”, by samochwalstwo i walka o prymat były całkowicie odrzucone, jako najwięksi wrogowie Pańskiego Ducha i błogosławienia Kościoła. Przeciwnie, każdy powinien posiadać tę skromność umysłu, która pozwoli dostrzec dobre cechy u współbraci i oceniać przynajmniej niektóre z nich, jako wyższe od własnych. Nie należy się spodziewać, by wszystkie talenty i wszystkie zdolności występowały w każdej osobie i w każdym zgromadzeniu. Tak więc, wszyscy mogą, jeśli mają pokorne serca, dostrzec u drugich pewne dobre cechy lub łaski, wyższe niż ich własne i powinni znajdować przyjemność w uznaniu ich a także darzeniu szacunkiem ich posiadacza.

* * *

Rozumiemy, że skromność umysłu oznacza pokorę. Pokora jest właściwym ocenieniem samego siebie, a jeśli ocenienie samego siebie ma być właściwe musi być skromne, gdyż zastanawiając się nad sobą z punktu widzenia swoich fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych zalet, musimy przyznać, że nie przedstawiają większej wartości. Taka samoocena, rzecz jasna, pozwoli ocenić drugich lepiej niż siebie, ponieważ patrzy na ich zalety z większym uznaniem aniżeli na własne.

Równoległe cytaty: Rzym. 12:3, 10, 16; 1 Piotra 5:5; Filip. 2:5–11; Ps. 138:6; Przyp. 15:33; 16:19; 25:6, 7; Izaj. 57:15; Jer. 45:5; Mich. 6:8; Mat. 11:29; 20:26, 27; 23:12; Łuk. 14:10; Jan 13:14–16.

Pieśni: 198, 95, 23, 114, 74, 4, 145.

Pytania: Jakie doświadczenia związane z myślą tego tekstu, miałem w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Jakie były ich skutki?

28 MAJA

Przetoż mając zawsze ufność, i wiedząc, że póki mieszkamy w tem ciele [tak długo jak czujemy się zupełnie zadowoleni z obecnych warunków — z nas samych i z otoczenia], pielgrzymujemy od Pana

2 Kor. 5:6

Jeśli żyliśmy blisko Boga, jeśli „chodziliśmy z Bogiem”, to nie będziemy się czuli zupełnie zadowolonymi z obecnych osiągnięć, warunków itd., lecz będziemy jak pielgrzymi i obcy szukać lepszego odpoczynku, lepszego domu, tego „co nagotował Bóg tym, którzy go miłują”. Jednak jak Apostoł wyjaśnia (w. 7), jest to prawdą tylko w odniesieniu do tych, którzy chodzą wiarą a nie widzeniem. „Lecz ufamy [pełni wiary w Boga, radujemy się mogąc chodzić przez wiarę], i wolimy raczej wyniść z ciała [bezdumni, pielgrzymi i obcy na tym świecie], a iść na mieszkanie do Pana” w duchowej społeczności z Nim.

* * *

Ufność, całkowita pewność wiary, jest przywilejem ludu Bożego opartym na Słowie i Przymierzu wszechmądrogo, sprawiedliwego, miłującego i mocnego Jehowy. Jego Plan i nasze doświadczenie związane z tym Planem, o tyle o ile został nam odkryty, w pełni potwierdzają Jego Słowo i Jego Przymierze. We wszystkich okolicznościach pielgrzymowania do naszego domu możemy się cieszyć tą ufnością, w miarę jak widzimy wspólne działanie wszystkich rzeczy na naszą korzyść. Strzeże to nas, nastawienie naszych umysłów, przed poczuciem oddalenia od Pana.

Równoległe cytaty: Mat. 6:25–34; 10:39; 16:26; 18:1–4; 24:38, 39; Łuk. 8:14; 12:19; 14:17–24; 21:34; Jan 12:43; 15:19; 1 Kor. 7:29–31; 15:32; Filip. 3:18, 19; Kol. 3:2; Jak. 4:4; 1 Piotra 1:14, 24; 2:11.

Pieśni: 47, 322, 7, 94, 170, 172, 4.

Pytania: Jakie doświadczenia związane z myślą tego tekstu miałem w tym tygodniu? Jak one przebiegały? Jaki był ich wynik?

29 MAJA

**Pokój zostawuję wam, pokój on mój daję wam; ...
niechże się nie trwoży serce wasze, ani się lęka**

Jan 14:27

Im więcej zwalczamy świat, ciało i diabła, tym więcej usiłujemy pełnić wolę naszego Ojca, który jest w niebie. A im więcej staramy się nawiązać jedność i łączność duchową z naszym drogim Zbawicielem, tym więcej staramy się czynić to, co jest przyjemne w Jego oczach i o tyle więcej przeżywamy radości i pokoju, których żaden człowiek nie może nam odebrać, a które w wyniku doświadczeń, trudności i prześladowań stają się droższymi i cenniejszymi. „I wy teraz smutek macie; ale zasię ujrzę was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej nikt nie odejmie od was” (Jan 16:22).

* * *

Pokój jest odpoczynkiem serca i umysłu. W pierwszej kolejności wynika on ze świadomości przebaczenia nam grzechów przez zasługę Chrystusa, dającego pokój z Bogiem. Następnie wynika on ze świadomości naszej harmonii z dobrą wolą Boga w uświęceniu, dającej pokój Boży. W żadnym wypadku nie powinniśmy pozwolić, by cokolwiek mogło usunąć go z naszych serc, lecz utrzymujmy nasz pokój z Bogiem i w Bogu.

Równoległe cytaty: Ijob 34:29; Ps. 4:9; 25:12, 13; 85:9; 119:165; 125:1; Przep. 3:17, 24; Izaj. 26:3; 28:12; 32:2, 17, 18; 53:5; Mat. 11:28–30; Jan 16:33; Rzym. 5:1; 8:6; 14:17; 15:13, 33; Efez. 2:14–17; Filip. 4:6, 7, 9; Kol. 3:15; 2 Tes. 3:16.

Pieśni: 330, 63, 110, 99, 120, 244, 293.

Pytania: Czy w tym tygodniu w pełni odpoczywałem w Panu? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

30 MAJA

W nadziei się weselący, w ucisku cierpliwi

Rzym. 12:12

Jest tutaj ukazana ważna część wielkiego boju życia chrześcijańskiego. Chrześcijanin musi zwalczać naturalne skłonności starej natury i z ufnością przewidywać zwycięstwo, korzystając z mocy wielkiego Wodza Zbawienia. Nie może on ulegać pokusom schlebających i zwodniczych wpływów powodzenia ani omdlewać pod brzemionami przeciwności. Nie może on pozwolić na to, by próby życia napełniły go goryczą i przytępiły jego wrażliwość, czyniąc go posepnym, zgryźliwym, zgorzkniałym lub nieuprzejmym. Nie może też on dopuścić do wzrostu pychy przejawiającej się w ostentacji lub przekonania o własnej sprawiedliwości i korzystania z dobrych rzeczy doczesnych, których Pan w Swej opatrności mu udzielił by wypróbować jego wierność jako szafarza.

* * *

Nasza nadzieja stania się obrazem Boga i Chrystusa oraz udziału w błogosławieństwach i dziele Królestwa jest solidną podstawą do radości. Przeżywane utrapienia są stopniami przygotowującymi nas do urzeczywistnienia się naszych nadziei i one wymagają praktykowania cierpliwości, byśmy nie upadli, lecz byśmy, zważając jednocześnie na te utrapienia w pełnej otuchy stałości, wytrwale wyglądali urzeczywistnienia się nadziei wystawionej przed nami. Niech cierpliwość spełnia swoje doskonałe dzieło, a chwalebna nadzieja będzie naszą.

Równoległe cytaty: Filip. 4:4; 1 Tes. 4:2, 3, 6, 7; 5:16; Łuk. 10:20; Rzym. 15:3, 4, 13; 5:2–5; Żyd. 3:6; 10:36; 1 Piotra 4:13; Łuk. 21:19; Ps. 37:7; 40:2; Abak. 3:17, 18; Kol. 1:11; Jak. 1:2–4; 5:7; 1 Piotra 2:19, 20; Żyd. 12:1–3; 2 Tes. 1:4.

Pieśni: 25, 7, 21, 32, 58, 88, 92.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia w świetle powyższego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki odniosły skutek?

31 MAJA

**Dobrac jest, nie jeść mięsa i nie pić wina, ani żadnej rzeczy,
którą się brat twój obraża albo gorszy albo słabiej**

Rzym. 14:21

Poważną zbrodnią przeciwko prawu miłości i przeciwko Pańskiemu nakazowi jest zgorzenie jednego z Pańskich braci (Mat. 18:6). Zbrodnią w Jego oczach byłoby także gorszenie innych — tych, którym mogliśmy przeszkodzić w staniu się braćmi i domownikami wiary. Stąd jasnym jest, że chociaż wiedza może usunąć wszelkie zakazy z naszego sumienia i wszelkie ograniczenia wolności, to jednak miłość musi wpierw tę wolność aprobować, zanim z niej skorzysta. Miłość stawia nam niezmiennie przykazanie, mówiąc „Będiesz miłował Pana, Boga twego, ze wszystkiego serca twego ... a bliźniego twego, jako samego siebie”. Dlatego miłość a nie wiedza, nie wolność, musi ostatecznie decydować w każdej sprawie.

* * *

Mocni powinni znosić ułomności słabych. Powinni radośnie rezygnować ze swego pierwszeństwa w sprawach naturalnych na rzecz spraw duchowych jednostek słabych. Sama myśl o potknięciu się człowieka, za którego Chrystus umarł, będzie dla wiernego naśladowcy Chrystusa skutecznym środkiem zapobiegającym pobłażaniu sobie kosztem słabszego brata. Kto przyjmie ten środek zaradczy raczej z zadowoleniem położy życie, by uratować słabego brata, aniżeli pobłażać sobie z jego szkodą.

Równoległe cytaty: Rzym. 14; 1 Kor. 8; Rzym. 15:1–3; 1 Tym. 4:3, 4; Kol. 2:16; 1 Kor. 9:10, 22; 10:23, 24, 31–33; 13:5; 1 Piotra 4:2; 2 Kor. 5:15; Filip. 2:4, 5; Mat. 13:44–46; 16:24, 25; Dz.Ap. 20:22–24.

Pieśni: 23, 8, 95, 114, 346, 340, 250.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia związane z tym tekstem? Jak były przyjęte? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był ich wynik?

1 CZERWCA

Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten jest, który mię miłuje: a kto mię miłuje, będzie go też miłował Ojciec mój; i ja go miłować będę, i objawię mu siebie samego

Jan 14:21

Niech ta serdeczna łączność duchowa i stowarzyszenie z Chrystusem udziela każdemu z nas coraz więcej Jego ducha, tak by świat dowiedział się od nas, że „byliśmy z Jezusem”. Niechaj naszą modlitwą będzie:

*Panie Jezu, bądź dla mnie miłością
I żywą, jasną rzeczywistością!
Bardziej widzialny dla oczu wiary,
Niż wielkie morza, góry i skały.
Droższy nad skarby całego świata
I miłszy nad przyjaźń drogiego brata.*

* * *

Dowodem naszej miłości do Pana jest posiadanie i zachowywanie Jego przykazań. Taka miłość do Pana jest odwzajemniona przez Ojca i Syna. Powodem tego jest ocenienie przez Nich tej zalety w nas. To Ich pobudza do udzielania nam dodatkowych wyrazów zaufania i miłości, osiągających szczyt w przywileju serdecznego stowarzyszenia z Nimi, ugruntowanego na zrozumieniu oraz ocenie Ich charakterów.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 30:19, 20; Jan 14:15–17, 22–24; 1 Jana 2:5; 4:13; 5:3; Przyp. 8:17; 23:26; Jan 15:10, 14; 16:27; Żyd. 12:6; Jan 8:31, 32.

Pieśni: 315, 22, 312, 166, 113, 213, 299.

Pytania: Jakie doświadczenia, odnoszące się do tego tekstu, miałem w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Jaki był wynik?

2 CZERWCA

**Nie osądziłem za rzecz potrzebną, co innego
umieć między wami, tylko Jezusa Chrystusa, i to
onego ukrzyżowanego**

1 Kor. 2:2

Obserwowanie tych poświęconych jednostek, które pozwoliły tematowi innym, aniżeli „ta Ewangelia”, absorbować czas i uwagę, upoważnia nas do udzielenia im rady, by strzegli i umiejętnie zarządzali czasem oraz talentem w posłudze Ewangelii, pozostawiając obecnie wszystkie inne sprawy, jakkolwiek interesujące, drugim, dla siebie rezerwując je na przyszłość, kiedy wszelka wiedza będzie naszą. Zauważyliśmy, że ci, którzy z jakichkolwiek powodów możliwych do uniknięcia stronią od posługi na rzecz prawdziwej i jedynej Ewangelii, szybko odwracają się z drogi lub w znacznym stopniu natrafiają na przeszkody w swym dążeniu w kierunku osiągnięcia Królestwa.

* * *

Jezus Chrystus i Jego ukrzyżowanie oznacza nasz Okup i nasz Wzór. Obejmuje to usprawiedliwienie nas, nasze poświęcenie i jest zwięzłym streszczeniem tego, czym Chrystus jest dla Swoich naśladowców. Wzajemne zainteresowanie jednych drugimi między ludem Bożym powinno zawierać tę myśl, przenikającą wszystkie nasze wzajemne związki. Jako współuczniowie Chrystusa, możemy z korzyścią koncentrować swoją uwagę na tej myśli z wyłączeniem wszystkich innych rzeczy.

Równoległe cytaty: Gal. 6:14; Filip. 3:8, 13, 14; Dz.Ap. 5:30, 31, 42; 13:23, 26–33; 16:31; 17:2, 3; 18:5, 6; 19:4; 20:20, 21; 26:22, 23; Rzym. 5:8–11; 1 Kor. 1:17, 24, 30; 2:3–8; 4:1, 2; 3:5–10; 2 Kor. 3:3, 6; 4:5; 6:1.
Pieśni: 116, 13, 44, 78, 91, 130, 136.

Pytania: Czy w tym tygodniu usiłowałem służyć tylko Jezusowi? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

3 CZERWCA

Niebiosa opowiadają chwałę Bożą, a dzieło rąk jego rozpostarcie oznajmuje. Dzień dniowi podaje słowo, a noc nocy pokazuje umiejętność, Niemasz języka ani mowy, gdzieby głosu ich słycać nie było. Na wszystką ziemię wyszedł porządek [rozprzestrzenia się melodia — wg Leesera] ich, a na kończyny okręgu ziemi słowa ich

Ps. 19:2–5

Wspaniały codzienny i conocny widok niebios powinien wzbudzić w nas uwielbienie i adorację, powinien natchnąć nasze serca świętą i pełną czci pobożnością. Niech ta bezgłośna aktywność, doskonałe posłuszeństwo Boskiemu prawu i błogosławiona jasność emanująca z tego niebiańskiego mnóstwa będzie dla nas uzdrawiającą lekcją gorliwej aktywności bez zamieszania czy ostentacji; doskonałego posłuszeństwa woli Tego, który wszystko czyni dobrze, który jest zbyt mądry, by błądzić i zbyt dobry, by być niezycziwym; pozwolenia, by chwała Pańska, która nas oświeciła promieniowała z kolei od nas ku każdemu dostrzegającemu ją.

* * *

Stwierdzamy, że wszelkie różnorodne obiekty i urządzenia natury nie tylko manifestują Pańskie przymioty naszym uważnym umysłem, lecz także symbolizują rzeczy, które objawiają Jego przymioty i Plan. W taki sposób nowe niebiosa ujawniają Jego charakter w przyszłym wieku. Noce i ich zło symbolizują różne okresy pod panowaniem zła i cierpienia, jakie różne złe klasy przechodziły szczególnie w Epifanii. Dni symbolizują okresy błogosławieństw dyspensacyjnych. Wcześniejsze przedstawiały te, które następowały po nich, na przykład, w żniwach i równoległych dyspensacjach.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 1:1–2:7; Izaj. 40:26; Ijob 9:8, 9; 12:7–9; 28:23–26; 37:15, 17; 38:4, 7–10; Ps. 8:4–10; 104:2–6, 24; 136:5–9; Jer. 51:15, 16; Rzym. 1:19, 20; Żyd. 11:3, 10.

Pieśni: 283, 11, 45, 55, 89, 227, 292.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje rozmyślenia odnoszące się do obecnego literalnego i symbolicznego świata oraz przyszłego literalnego i symbolicznego świata? Jaki wpływ one wywarły na moją cześć dla Boga?

4 CZERWCA

**Aby doświadczenie wiary waszej daleko droższe niż złoto,
które ginie, którego jednak przez ogień doświadczą,
znalezione było wam ku chwale, i ku czci i ku sławie
w objawienie Jezusa Chrystusa**

1 Piotra 1:7

To wasza wiara jest teraz na próbie. Podczas spokojniejszych dni, kiedy słońce łaski świeciło jasno nad wami, spokojnie zakładaliście fundamenty wiedzy Prawdy, wznosząc budowlę chrześcijańskiego charakteru. Obecnie znajdujecie się w piecu w celu wypróbowania was. Bądźcie więc odważni. Wzmocnijcie cierpliwość. Wyteżcie wszystkie siły potrzebne do wytrwałości. Trzymajcie się mocno nadziei. Przypomnijcie sobie obietnice, które jeszcze należą do was i „nie odrzucajcie ufności waszej, która ma wielką zapłatę”. „W milczeniu i w nadziei będzie moc wasza”. „Poddaj się Panu a oczekuj go”, bowiem wiara zwycięży.

* * *

Jak probierca wkładając rudę złota do gorejącego tygla nie chce jej zniszczenia, lecz oddzielenia jej od żużlu i oczyszczenia, tak Bóg daje nam ogniste doświadczenia, nie aby zniszczyć naszą wiarę, lecz oddzielić ją od żużlu grzechu, błędu, samolubstwa i światowości, czyniąc ją pod każdym względem wartościową, co zostanie zamianifestowane jako godne chwały, czci i sławy podczas objawienia naszego Pana — w okresie Jego Epifanii.

Równoległe cytaty: 1 Kron. 29:17; Ps. 26:2; 81:8; Mat 13:19–22; 2 Tes. 1:3–5; Żyd. 6:13, 18; Jak. 1:3, 12; Żyd. 11:7, 17–19, 25, 29, 30, 32–39; Ijob 1; 2; Ezdr. 8:22; Mat. 8:23–27; 15:21–28; 9:28; 14:25–33.

Pieśni: 197, 12, 57, 93, 110, 124, 137.

Pytania: Jakich rzeczy, mających związek z niniejszym tekstem, doświadczyłem w tym tygodniu? Jak je znosiłem? Co było pośród nich pomocą, a co przeszkodą? Jaki był ich skutek?

5 CZERWCA

W tobie, Panie! mam nadzieję

Ps. 31:2

Nic nie może postawić chrześcijanina w obliczu większej szkody wobec jego wrogów jak zezwolenie, nawet tymczasowe, na wypuszczenie z rąk kotwicy wiary. Niech to uczyni tylko na chwilę, a nieuniknione ciemności zaczną gromadzić się wokół niego tak, że nie będzie mógł dojrzeć jasności oblicza Ojca, ponieważ „bez wiary nie można podobać się Bogu”. A kiedy ponownie będzie się starał uchwycić kotwicę, moce ciemności gwałtownie zaatakują go zwątpieniem i strachem opartym na jego ludzkich niedoskonałościach, które, o czym powinien pamiętać, są przykryte szatą sprawiedliwości Chrystusowej. Jeżeli chcemy, by pokój Boży panował w naszych sercach, nie możemy nigdy wypuścić z rąk kotwicy wiary ani dopuścić do tego, by w nieubłaganej walce szatan odniósł nad nami zwycięstwo. Wyrażeniem naszych serc powinno zawsze być „Choćby mię i zabił, przecie w nim będę ufał”.

* * *

Chrześcijanin nie pokłada ufności w sobie ani w broni cielesnej. Jego serce spoczywa raczej w Jehowie. A jaki spoczynek może być bezpieczniejszy od tego, doświadczonego na łonie Jehowy, samoogzystującego, wiecznego, nieśmiertelnego, niezależnego i nieograniczonego Boga! Jego obietnica i przysięga są godne całkowitego zaufania. Nasza kotwica znajduje w Nim odpoczynek — w Jego osobie, charakterze, planie i dziełach.

Równoległe cytaty: 1 Kron. 5:20; 2 Kron. 14:11; 20:12; Ijob 13:15, 16; Ps. 18:31; 22:5, 6; 27:1; 31:7, 15, 16; 34:2–13; 118:5–9; Przyp. 3:5; Izaj. 26:3; Dan. 3:17; Mich. 7:7; Abak. 3:19; Rzym. 4; 2 Tym. 1:12; Żyd. 11. *Pieśni:* 12, 213, 124, 197, 110, 126.

Pytania: W czym ufałem Bogu w tym tygodniu? Co mi w tym pomogło lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

6 CZERWCA

Strzeżcie się, abyśnć nie były obciążone serca wasze obżarstwem i opilstwem i pieczołowaniem o ten żywot, a nagleby na was przyszedł ten dzień

Łuk. 21:34

Zdajemy sobie sprawę z tego, że praca, jaka jest przed nami, wymaga stateczności, czujności i stałości! Praca ta jest dziełem całego życia, życiową walką z potężnym wrogiem oszańcowanym w naszym ciele. Moce zewnętrzne są istotnie silne, lecz daleko więcej należy się obawiać walki wewnętrznej. Jeśli w jakimś stopniu zostaniemy zatruci duchem tego świata, jeśli zezwolimy na samozadowolenie, umiłowanie wygod, przyjemności, na lekkie pobleżanie skłonnościom starego człowieka w zakresie zawiści, złośliwości, pychy, próżności, samochwalstwa, porywczowości, arogancji, gniewu, walki lub podobnych rzeczy, nawet małych, to wielkie będzie niebezpieczeństwo, na które zostaniemy wystawieni!

* * *

Wpływ świata, ciała i przeciwnika skłania nas do umiarkowania w jedzeniu, picu i troszczeniu się o ten żywot. Konieczna jest czujność, jeśli chce się zapobiec takiej przesadzie. Nie śpijmy więc, bądźmy czujni, nie dowierzając sobie i uważnie śledząc swoje myśli, pobudki, słowa, czyny, otoczenie i wpływy działające na nas, by uniknąć wspomnianej przesady. Jednostka obciążona w tym względzie z pewnością nie zdobędzie nagrody, która jest przeznaczona jedynie dla pilnych i wiernych.

Równoległe cytaty: Rzym. 13:11, 13; 1 Tes. 5:6–8; 1 Piotra 4:7; 5:8, 9; Mat. 13:12–15, 22; 25:13; 26:41; Łuk. 8:14; 1 Kor. 16:13; Obj. 3:2, 3; 16:15; Łuk. 12:40.

Pieśni: 183, 184, 130, 136, 13, 20, 78.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, związane z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

7 CZERWCA

Bóg wszelkiej łaski, który nas powołał do wiecznej chwały swojej w Chrystusie Jezusie, gdy maluczko ucierpicie, ten niech was doskonałymi uczyni, utwierdzi, umocni i ugruntuje

1 Piotra 5:10

Ten upragniony stan doskonałej samokontroli i zdolności przeciwstawienia się złu, dowiedzionej wiary, cierpliwości i cnoty, trwałego, stałego odpoczynku w Chrystusie i nadziei dzięki Jego Słowu obietnicy może być osiągnięty przez dobrych żołnierzy Chrystusa pod warunkiem, że wytrwają w znoszonych trudach. Niewątpliwie, było to własne doświadczenie Apostoła, zdobywane w miarę jak starzał się w służbie Mistrza. Takim też powinno być i nasze doświadczenie. Niech każdy mijający rok zastaje nas bliżej chwalebego szczytu doskonałości!

* * *

Udział w przywileju powołania Wieku Ewangelicznego jest jednym z najcudowniejszych przejawów łaski Bożej. Nic dziwnego, że realizacja tego powołania wymaga wierności w najbardziej krytycznych próbach, którym towarzyszą cierpienia. Te cierpienia dokonują trzech rzeczy w rozwoju naszych nowych serc, umysłów i woli. Wzmacniają nas we właściwej postawie wobec zła, w dobrych uczuciach, łaskach i wiedzy, równoważą rozmaite części chrześcijańskiego charakteru oraz jego zalety i ostatecznie je doskonają oraz krystalizują. A tego dokonuje Pan przez moc Boskiego Ducha, Słowa i Opatrzności.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 1:9; 1 Tym. 6:12; Ps. 30:6; Izaj. 54:8; Mat. 5:12; Rzym. 8:18, 37; 1 Piotra 1:6; Efez. 3:16; 6:10–17; Kol. 1:11; 2 Tym. 2:1; 2 Tes. 2:17; 3:3; 1 Tes. 3:12, 13; Jak 5:8; 2 Piotra 1:12; Rzym. 8:29; Łuk. 6:40; Efez. 4:12; Żyd. 13:20, 21.

Pieśni: 105, 305, 266, 272, 78, 201, 230.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? Jak? Z jakimi wynikami?

8 CZERWCA

Niechże wie, że ktoby odwrócił grzesznika od błędnej drogi jego, zachowa duszę od śmierci, i zakryje mnóstwo grzechów

Jak. 5:20

Kiedy widzimy, jak inni chodzą zakazanymi ścieżkami, drogą przestępców, to aby im pomóc w zejściu z tych ścieżek, nie mamy ich naśladować, lecz pokazać im właściwą ścieżkę przez utrzymanie się na niej i wzywanie ich do wstąpienia na nią. Kiedy widzimy niektóre jednostki zawikłane w doktryny i nauki ludzkie, o których wiemy, że są z *gruntu* złe, to nie mamy brnąć przez te doktryny, aby im pomóc w zrozumieniu ich błędności. Powinniśmy im raczej przypomnieć, że studiowanie jakiegokolwiek doktryny nie zgadzającej się z *podstawowymi prawdami* jest nie tylko niewłaściwym wykorzystywaniem poświęconego czasu, jak również, że te wszystkie formy żartobliwego traktowania rzeczy, które znamy jako błędne, są złe i niebezpieczne, tak jak wszelkie pogwałcenie sumienia i zasad jest niebezpieczne.

* * *

Grzesznikiem z tego ustępu jest jednostka, która zesłała na złą drogę, jak na to wskazuje wiersz 19. Wiersz ten szczególnie odnosi się do członków Wielkiej Kompanii, którzy grzeszyli przeciw złożonym przez siebie ślubom poświęcenia. Ich postępowanie stawiało ich stale w niebezpieczeństwie dalszego brnięcia w samowolę i ostatecznie znalezienia się we wtórej śmierci (Żyd. 6:4–6). Przywilejem ludu Bożego było staranie się o to, by ratować takich przed tym niebezpieczeństwem, a tym samym przykrywać szatą sprawiedliwości Chrystusowej mnóstwo grzechów popełnianych z samowoli.

Równoległe cytaty: Ps. 19:8; 51:15; Mat. 18:3; Łuk. 22:32; Dz.Ap. 3:19; Jak. 5:14–19; Mat. 18:15–17; 1 Kor. 5; 1 Tym. 1:19, 20; Żyd. 3:12–14; 10:25; Gal. 6:1; 1 Jana 5:16; Obj. 7:14.

Pieśni: 275, 135, 194, 28, 104, 103, 101.

Pytania: Czy w tym tygodniu starałem się uzdrowić błądzącego brata lub siostrę? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

9 CZERWCA

**Na świecie ucisk mieć będziecie; ale ufajcie,
jam zwyciężył świat**

Jan 16:33

Pan nie otrzymał obietnicy jakiejś ziemskiej nagrody za wierność. Wprost przeciwnie, obiecane Mu były niedostatek i prześladowanie a nawet śmierć. Był On „mężem boleści, świadomym niemocy”. Urągania, którymi urągano Bogu spadły na Niego. Choć był bogatym, dla nas stał się ubogim, tak ubogim, że powiedział, iż „liszki mają jamy, a ptaki niebieskie gniazda; ale Syn człowieczy niema, gdzieby głowę skłonił”. A sługa nie przewyższa swego Mistrza, jeśli Jego prześladowali, to nas też będą prześladować, a urągania, którymi Jemu urągano, spadną i na nas. Jedyną nagrodą, której naśladowcy Chrystusa mogą się teraz spodziewać jest serdeczna manifestacja Pańskiej miłości i uznania.

* * *

Wśród utrapień, jakie lud Pański musi znosić, można wymienić: straty spowodowane obecnymi złymi warunkami, ustawiczną opozycję przeciwnika, prześladowania ze strony świata i opozycję ze strony ciała szczególnie z powodu wyczerpania, chorób i smutków. Jako wynagrodzenia za te straty Pan udziela duchowych błogosławieństw, umożliwiających nam radowanie się wśród obecnych nierówności i posiadanie nadziei zwycięstwa, ponieważ nasz Pan zwyciężył świat.

Równoległe cytaty: Jan 15:19–25; 16:2, 3; Dz.Ap. 14:22; Rzym. 5:3–5; 2 Tym. 3:12; Żyd. 10:32–34; 12:5–13; Obj. 3:19; Jan 14:1, 27; Rzym. 8:35–37; Gal. 6:14; 1 Jana 4:4; 5:4.

Pieśni: 328, 38, 57, 93, 179, 222, 305.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia odnoszące się do tego tekstu? Jak były znoszone? Co one we mnie wywołały?

10 CZERWCA

Panie! naucz nas modlić się

Łuk. 11:1

Krótko mówiąc, nasze modlitwy, aby były możliwe do przyjęcia przez Boga, muszą wyrażać ufną wiarę, miłującą ocenę i cześć, pełne sympatii zrozumienie Boskiego Planu i poddanie się Boskiej woli, dziecinną zależność od Boga, przyznanie się do grzechów i wad oraz pragnienie uzyskania przebaczenia a także pokorne pragnienie Boskiego kierownictwa i protekcji. To wszystko nie zawsze może być wyrażone słowami, lecz taka musi być przynajmniej postawa człowieka. „Modlitwa jest szczerym pragnieniem duszy, wyrażonym lub nie wyrażonym”.

* * *

Potrzebujemy instrukcji Pańskich, aby móc właściwie się modlić. Nie wiedzielibyśmy o co prosić, dlaczego prosić ani jak prosić bez Jego instrukcji. Jak niezbędnym zatem jest przystąpienie do Niego z pokornymi prośbami, aby nas pouczył, jak mamy się modlić. Dobrze byłoby, gdybyśmy się okazali zdolnymi uczniami, tak jak On jest zdolnym Nauczycielem modlitwy. Objawi nam jej naturę, elementy, pobudki, cele, warunki, sposoby jej doskonalenia, powściąganie, wyrażanie i wyniki.

Równoległe cytaty: Ps. 5:2–4; 42:9; 109:4; 116:2; Dan. 6:10; Mat. 6:5–15; Łuk. 2:37; 18:1–13; Dz.Ap. 6:4; 10:2, 9; Rzym. 1:9; 12:12; Efez. 1:15, 16; Kol. 1:9; 1 Tes. 3:10; 5:17; 1 Tym. 5:5; 2 Tym. 1:3.

Pieśni: 323, 324, 35, 239, 1, 273, 56.

Pytania: Czy w tym tygodniu nauczyłem się lepiej modlić? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

11 CZERWCA

Bracia! jać o sobie nie rozumiem, żebym już uchwycił

Filip. 3:13

Jeśli jakiś człowiek sądzi, że osiągnął zadowalający stan ducha, to od tej chwili rozpoczyna się jego duchowy upadek. Żadne osiągnięcie nie może zadowolić szczerego naśladowcy Chrystusa, pilnie usiłującego naśladować Doskonały Wzór. Tylko wtedy, gdy odwracamy oczy od Chrystusa, możemy przejawiać samozadowolenie, ponieważ wobec Wzoru nasze braki zawsze rzucają się w oczy. A kiedy w pysze serca tracimy je z oczu, to tylko stają się bardziej widoczne dla drugich. Chrześcijanin może znaleźć zadowolenie jedynie w realizowaniu nieustannego wzrostu na podobieństwo Chrystusa.

* * *

Pan powołał Pawła, ażeby w najcięższych próbach mógł zdobyć i utrzymać charakter podobny do Chrystusowego. Pisząc te słowa, Paweł nie miał jeszcze tak skryzalizowanego charakteru. Niejeden byłby zadowolony z posiadania charakteru rozwiniętego w mniejszym stopniu, niż miał go Paweł. Jednak Apostoła, któremu rzeczowa samoocena umożliwiała uznanie w pokorze swoich braków i walkę o osiągnięcie oraz utrzymanie swego ideału, nie był jeszcze zadowolony.

Równoległe cytaty: Ijob 25:5; Ps. 131:1; Przyp. 15:33; Izaj. 57:15; Jer. 45:5; Mich. 6:8; Mat. 5:3; 23:12; Łuk. 10:21; 17:10; Rzym. 12:3, 10, 16; 1 Kor. 13:4; 9:24–27; 15:58; Filip. 1:21; Rzym. 7:1; 2 Kor. 7:1; Żyd. 5:14.

Pieśni: 266, 114, 192, 198, 196, 201, 315.

Pytania: Jakie doświadczenia, związane z tym tekstem, przyniósł mi bieżący tydzień? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

12 CZERWCA

Ale jedno czynię

Filip. 3:14

Dostrzegamy oddanie się Apostoła tylko jednej sprawie — „Ale jedno czynię”. On nie próbował czynić wielu rzeczy, gdyby próbował zapewne doznałby niepowodzenia. Apostoł poświęcił swoje życie temu jedynemu celowi, do którego został powołany i do końca życia odrzucał wszystkie inne. Czynił tak, biorąc również pod uwagę fakt, że wybrany przez niego sposób postępowania przez całe życie będzie przynosił pewne straty, niedostatki, znoje, troski, prześladowania i ustawiczne urąganie. Realizując ten jedyny cel był uwolniony od licznych pokus, które mogłyby go odwrócić od tego celu w kierunku zdobycia pewnych dobrych rzeczy doczesnych lub nakłonić go do gonienia za niektórymi ich zwodniczymi złudzeniami.

* * *

Apostoł Paweł jest dla nas przykładem w wyborze jednego celu. Możemy być pewni, że przy swoich różnorodnych talentach musiał opierać się rozmaitym zachęcającym, ponętnym apelom kierowanym do niego, by go zwieść w kierunku innych przedmiotów zainteresowania, niż ten jedyny, będący celem jego życia. Stanowczość Apostoła w odrzucaniu możliwości odwrócenia się w swej działalności od tej jednej rzeczy zasługuje na nasz podziw i naśladownictwo. Nie możemy być ludźmi uniwersalnymi, osiągającymi mistrzostwo w każdej dziedzinie. Stwierdziwszy, że „kameń poruszany, mchem nie obrośnie” starajmy się całą naszą energię zużyć w osiąganiu tej jednej rzeczy — w czynieniu naszego powołania i wybrania pewnym.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 2:2; Mat. 10:42; Łuk. 9:51, 61, 62; Mar. 10:45; Jan 4:31–38; Dz.Ap. 1:14; 2:1, 46; 4:24, 32; 5:12; 21:10–15; Rzym. 15:5, 6; 2 Kor. 13:11; Filip. 1:27; 3:18.

Pieśni: 130, 136, 78, 1, 8, 160, 267.

Pytania: Czy dbam o to, by mój cel był jedynym moim celem? Jaki jest mój cel? Jak go okazuję?

13 CZERWCA

Gdy się ocucę, nasycony będę obrazem obliczności twojej

Ps. 17:15

Dajmy teraz wzniosły polot myślom naszym. Niech się oderwą na chwilę od życia nicości. Uchylmy dzielącą zasłonę i przyjrzyjmy się Chwale wieczności.

Niechaj myśli dotyczące Boga, Chrystusa, godnych świętych przeszłości i terażniejszości, dziedzictwa Królestwa, błogosławieństw naszego przyszłego dzieła we współpracy z Chrystusem, ogromu i łaskowości Boskiego Planu, chwały i szczęśliwości wynikającej z naszego połączenia się z Chrystusem po zakończeniu naszego doczesnego życia wypełniają nasze umysły i inspirują nasze serca. Do tych rozmyślań dodajmy także dodatkową pociechę oraz błogosławieństwo w formie osobistej łączności duchowej i jedności z Bogiem za pośrednictwem modlitwy, studiowania Słowa a także możliwości wspólnego zgromadzenia się dla oddania czci i chwały.

* * *

Rozumiemy, że „obraz obliczności” Bożej to Jego charakter, natura i panowanie. Bóg je nam wystawił jako cel do osiągnięcia. Zmienne koleje doświadczeń, przygotowujące do pozyskania tych atrybutów, uniemożliwiają nam zadowalanie się obecnym stanem, chociaż jesteśmy z nim pogodzeni. Tęsknoty wiernych zostaną całkowicie zaspokojone w zmartwychwstaniu i zupełna satysfakcja ze swego losu będzie na zawsze błogosławionym doświadczeniem, doświadczeniem którego perspektywa pobudza nas do wierności.

Równoległe cytaty: 1 Jana 3:2; Ps. 4:7; 1 Mojż. 17:1; Łuk. 1:6; 2 Kor. 3:18; 5:1–8; Ijob 19:26, 27; Izaj. 61:10; Mat. 5:8; 1 Kor. 13:12; Obj. 22:4; 1 Kor. 15:23, 41–48; 1 Tes. 4:13–17.

Pieśni: 105, 21, 32, 53, 92, 133, 201.

Pytania: Czym dla mnie była w tym tygodniu nadzieja zmartwychwstania? Jak na mnie wpłynęła? Jakie były wyniki jej posiadania?

14 CZERWCA

Bóg pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje

1 Piotra 5:5

Umiłowani, ponad wszystko strzeżmy dobrze naszej pokory. Tylko wtedy, kiedy w naszych własnych oczach jesteśmy mali, Bóg może nas użyć i tylko wtedy będzie to dla nas bezpieczne. A jednak Bóg nas nie osłania przed wszelką próbą wierności. Jeśli więc Pan dzisiaj cię trochę wywyższa, dodaje ci odwagi zachęcając w Jego służbie, przyjmij to pokornie i łagodnie, pamiętając o swojej niegodności i niedostateczności, chyba że Bogu spodoba się działać przez ciebie. Bądź też gotowy przyjąć następnego dnia upokorzenia, jeśli są potrzebne dla karności i właściwego zrównoważenia twego charakteru. Jeżeli wczorajszy sukces wywołuje u ciebie irytację w związku z dzisiejszym upokorzeniem, strzeż się! Nie jesteś jeszcze tak rozwinięty duchowo, jak powinieneś być.

* * *

Pyszni mają zbyt pochlebne zdanie o sobie, polegają na sobie i starają się wywyższać. Pokorni naszej rasy skromnie oceniają siebie, ufają raczej Bogu niżeli sobie i poniżają się w Jego interesie. Pyszni pną się na stanowiska przekraczające ich zdolności i zasługi, często usiłując usunąć drugich i zawsze wtrącają się do Boskiego porządku. Bóg z konieczności musi się im sprzeciwiać, podczas gdy pokorni ustawicznie są przez Niego wywyższani, ponieważ ich zdolności i zasługi zapewniają im łaskę, do której nie dążą samolubnie i niewłaściwie.

Równoległe cytaty: Jak. 4:6, 10; Izaj. 57:15; 66:2; Mat. 20:26–28; Mar. 10:43–45; Ijob 22:29; Przyp. 15:33; 29:23; Dan. 4:37; Łuk. 14:11; 18:14; 1 Piotra 5:6.

Pieśni: 63, 47, 114, 134, 191, 229, 307.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia, związane z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich wynik?

15 CZERWCA

Postanowię z wami przymierze wieczne, miłosierdzia Dawidowe pewne wyleję na was

Izaj. 55:3

Wszyscy, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, których dusze są tak spragnione Boga, jak jeleń strumienia wód, którzy znalazłszy Go poświęcili się Mu otrzymując pomazanie Duchem Świętym, poświadczającym ich duchowi, iż są synami Boga, tymi, którzy jako pomazani synowie mogą dostrzec w sobie cechy prawdziwego synostwa — lojalność, wierność, gorliwość, energię, odwagę, roztropność itp. — stanowią klasę, z którą Bóg zawarł wieczne przymierze i do której należą „miłosierdzia Dawidowe pewne”.

* * *

Przymierza występują w dwóch rodzajach, jako bezwarunkowa obietnica zobowiązująca jedną stronę wobec drugiej lub jako kontrakt wiążący warunkowo dwie strony wobec siebie. Przymierze, do którego odnosi się tekst („miłosierdzia Dawidowe pewne”) stanowi pierwsze z dwu rodzajów przymierzy. Dawid, umiłowany, przedstawia klasę Chrystusową, a „miłosierdzia Dawidowe pewne” są obietnicami należącymi do tej klasy. Są one pewne, ponieważ zostały zabezpieczone Boską przysięgą i są wieczne, ponieważ z ich dobra będzie się wiecznie korzystać. Są więc one wspaniałym dziedzictwem. Jak sporą część mają członkowie tej klasy od Pana!

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 22:16–18; 2 Sam. 23:5; Ps. 89:35–38; Dz.Ap. 13:34; Rzym. 9:7–13; Gal. 3:8, 9, 14–19, 26–29; 4:21–31; Żyd. 6:13–20; 11:17–19; 2 Kor. 1:20.

Pieśni: 27, 41, 330, 333, 72, 58, 204.

Pytania: Co w tym tygodniu znaczyły dla mnie te obietnice? Jak je wykorzystałem? Jakie były tego rezultaty?

16 CZERWCA

Wszelkie karanie, gdy przytomne jest, nie zda się być wesołe, ale smutne; lecz potem owoc sprawiedliwości spokojny przynosi tym, którzy są przez nie wyćwiczeni

Żyd. 12:11

Dzięki takiemu karaniu dusza dojrzewa do tkliwej uległości, mówiącej spokojnie: mogę wykonać wszystko, znieść wszystko, przez Chrystusa, który mnie wzmacnia. I w miarę jak stopniowo żużel starej natury bywa niszczony, a złoto staje się coraz bardziej widoczne, tak te cenne dusze stają się coraz droższe ich miłującemu Panu. Są dla Niego tak drogi, że w każdym utrapieniu jest bliżej nich ze Swą podtrzymującą łaską i Swą dodającą otuchy obecnością. Najgłębsze ciemności smutku wywołują wspomnienia najbardziej uświęcających chwil, w których Jutrzenka świeciła najjaśniej.

* * *

Przez karanie rozumiemy Boskie środki dyscyplinarne, które nie cieszą nikogo w chwili karania, a raczej smucą. Jednak ci, którzy właściwie poddają się tym karaniom przynoszą dzięki nim owoc w spokojnym rozwijaniu podobieństwa Chrystusowego.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 10:13; Żyd. 10:32–34; Ijob 5:17; Przyp. 3:11, 12; Ps. 94:12; 119:75; Jak. 1:12; Obj. 3:19; Dz.Ap. 14:22; 1 Piotra 5:9; Jak. 3:18.

Pieśni: 307, 216, 220, 228, 328, 197, 126.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia związane z karaniem? Jak je przyjąłem? Jakie były ich wyniki?

17 CZERWCA

Lecz któż będzie mógł znieść dzień przyjścia jego? I kto się ostoi, gdy się on okaże? Bo on jest jako ogień roztapiający ... i będzie siedział roztapiając i wyciszczając srebro

Mal. 3:2, 3

Wielki Rafinator zwraca uwagę na to, jak szlachetny metal twojego charakteru odbija obraz Jego charakteru. Mówiąc inaczej, zwraca On uwagę na to, jakie wpływy w każdej próbie rządzą naszymi czynami, czy są one pod wpływem doczesnych korzyści, względów światowych, osobistych przyjaźni, ziemskiej miłości — męża, żony, dzieci, zamięłowania do wygody lub pokoju za wszelką cenę; czy też rządzą nimi zasady prawdy i sprawiedliwości a także czy chcemy bronić tych zasad z gorliwością i energią bez względu na ogrom pracy lub cierpień albo kosztem jednego i drugiego i tak toczyć dobry bój wiary, aż do ostatniego tchu — do samej śmierci.

* * *

Oba pojawienia się naszego Pana, Jego pierwsze i drugie przyjście, były okresami wielkich prób dla ludu Bożego. Te okresy Jego obecności doświadczały decydująco postawy serc każdego cielesnego i każdego duchowego Izraelczyka. Najsrozsze próby przyszły na nich w czasie tych dwu okresów w tym celu, by stan ich serc mógł być ujawniony, a wszystkie próby przebiegały pod nadzorem naszego Pana. Najważniejszym pytaniem w Paruzji było: czy próbowana jednostka będzie objawiona jako nowe stworzenie, czy nie? A w Epifanii: czy nowe stworzenie będzie objawione jako członek Maluczkiego Stadka, czy Wielkiej Kompanii? W obu tych okresach doświadczane były nie tylko charaktery, lecz także i nauki.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 22:1; 5 Mojż. 8:2, 5; Ijob 1:8–2:10; Dan. 12:10; Jak. 1:2, 3, 12; 1 Piotra 1:6, 7; Żyd. 12:1–14; Joel 2:11; Obj. 6:17.

Pieśni: 67, 63, 130, 57, 120, 328, 197.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jakie okazały się wyniki?

18 CZERWCA

Obfitość wesela jest przed obliczem twojem, rozkoszy po prawicy twojej aż na wieki

Ps. 16:11

Przed obliczem Pańskim, niezależnie od tego, gdzie się znajdujemy, jest pełnia wesela. Doskonaliśmy coraz bardziej znajomość Pańską, zbliżając się do Niego w modlitwie, w studiowaniu Jego cennego Słowa, w medytacji nad Jego dobrocią, opatrnościową troską, wyraźnie zaznaczonymi manifestacjami Jego łaski w naszych osobistych doświadczeniach i wszystkich Jego cennych obietnicach, które tak jak amen są w Chrystusie. „Przybliżcie się ku Bogu, a przybliży się ku wam” (Jak. 4:8), objawi wam Samego Siebie i zamieszka w was. Zaiste, woła Bożą jest, aby wszystkie Jego dzieci były w Nim szczęśliwe, aby się zawsze radowały. A jeśli komu brak tego błogosławieństwa, to żyje poniżej udzielonych mu przywilejów.

* * *

Rozumiemy, że oblicze Boga oznacza stan Bożej łaski w naszym obecnym stanie ofiarniczym i przyszłych warunkach chwały. Pełnia radości, oznaczająca najwyższą zdolność do przyswajania sobie radości, jest przywilejem obu tych stanów. A klasa Chrystusowa, która cieszy się pełnią Jego łaski, jest błogosławiona wieczną rozkoszą.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 2:28; Przyp. 4:18; 1 Jana 3:2; Mat. 5:8; Ps. 17:15; 36:9; Żyd. 12:2; Łuk. 14:14; Jan 6:39, 40, 44, 54; 14:2, 3, 19; Dz.Ap. 2:26–28; 26:6, 7; 1 Kor. 15:40–57; 2 Kor. 5:1–5; Filip. 3:10, 11, 21; Obj. 20:4, 6.

Pieśni: 179, 32, 109, 273, 201, 176, 58.

Pytania: Co ten tekst znaczył dla mnie w tym tygodniu? Jak go wykorzystywałem w codziennym życiu? Jakie były wyniki?

19 CZERWCA

Światłości [Prawdy] nasiano sprawiedliwemu, a radości [z Prawdy] tym, którzy są uprzejmego serca

Ps. 97:11

Prawdziwe dzieci Boże miłują Prawdę, ponieważ są z nią spokrewnione. Gdy stykają się z Prawdą, uznają jej wartość, oceniają ją i rozmyślają o niej. One stwierdzają, że Prawda jest taka jak Bóg: jest manifestacją Jego chwalebnej dobroci oraz odbiciem Jego miłującego, dobroczynnego, mądrego i sprawiedliwego charakteru. Dlatego miłują Prawdę i Boga, który ją dał, zachowują ją w sercach i wciąż powtarzają. A kiedy w nią wnikają i podziwiają całą jej symetrię oraz piękno, to coraz bardziej usiłują przystosowywać swoje charaktery do tego samego wzoru piękna a także starają się słowem oraz postępowaniem polecać ją drugim, aby także mogli być przez nią błogosławieni.

* * *

Jak naturalne światło oświeca drogę naturalnemu oku, tak Prawda oświeca drogę oczom naszego zrozumienia. Boskim postanowieniem jest otwieranie oczu zrozumienia tym, których serca mają sympatię do zasad sprawiedliwości. Dla innych Prawda byłaby szkodą. Prawda jest błogosławieństwem dla sprawiedliwych, a sprawiedliwi są przez nią błogosławieństwem dla drugich, stąd jej błogosławieństwa napełniają ich serca radością.

Równoległe cytaty: Dan. 2:28; Am. 3:7; Rzym. 16:25, 26; Jan 15:15; Ps. 29:9, 11; Przyp. 3:32; Mat. 11:25; 24:45–47; Łuk. 8:10; 12:42–44; Obj. 19:9, 10; 22:8, 9, 16.

Pieśni: 22, 296, 260, 238, 46, 97, 300.

Pytania: Jakie warunki spełniłem, by otrzymać Prawdę? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało?

20 CZERWCA

**Nie miłujcie świata, ani tych rzeczy, które są na świecie;
jeśli kto miłuje świat, niemasz w nim miłości ojcowskiej**

1 Jana 2:15

Zbratanie ze światem oznacza postępowanie w harmonii z jego ideami i przystosowanie się do jego zwyczajów. Nie możemy nie miłować świata w tym znaczeniu, jeżeli nie będziemy od niego oddzieleni i nie będziemy trwać w opozycji do niego. Taka droga jest nam wskazana. Jest to droga pod niektórymi względami trudna, osamotniona, lecz zarazem jedyna droga pokoju i szczęścia. Obecny świat ze swoją namiętnością szybko przemija. Jest pusty, nie zadowala i ostatecznie wiedzie do katastrofy i ruiny. Lecz ci, którzy rozkoszują się Pańskim sposobem postępowania mają błogosławioną łączność duchową i poczucie jedności z Nim. Ich radość pochodzi ze źródła, którego świat nie może pojąć — żyją bowiem na wyższym poziomie, oddychają czystiejszym powietrzem i cieszą się świętszą i przyjemniejszą przyjaźnią, niżeli świat może zaofiarować.

* * *

Wspomnianym światem jest obecny porządek społeczny. Rzeczami tego świata są różne cechy umysłowe i uczucia. Miłowanie ich oznaczało by sympatyzowanie ze złem. Żadne dziecko Boże nie może żywić sympatii do obecnego porządku społecznego, do jego umysłowości i uczuć, i być napełnione oraz kontrolowane przez Ducha Pańskiego, który jest głównie miłością Bożą. Boska miłość, kontrolująca nasze postępowanie, wywołuje tęsknotę do Boskiego porządku społecznego, który będzie przeważał w następnej dyspensacji. A to z pewnością ograniczy nas w miłowaniu tego świata i jego spraw.

Równoległe cytaty: Mat. 6:24; Łuk. 14:26; Rzym. 12:2; 8:5; Gal. 1:4; 6:14; Jak. 4:4, 14; 1 Jana 2:16, 17; 3:1, 11–18; 4:7–21; Ps. 119:37; 39:7; 1 Kor. 7:31; 1 Piotra 1:24; 1 Kor. 13.

Pieśni: 150, 48, 97, 176, 180, 213, 312.

Pytania: Jak w tym tygodniu miłość Boża usunęła z mego serca miłość do świata? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

21 CZERWCA

Uczcie się ode mnie, zem Ja cichy i pokornego serca

Mat. 11:29

Prawdą jest, że w cichym i pokornym sercu tkwi tajemnica odpoczynku. Być cichym znaczy doskonalić następujące łaski: cierpliwość, tkliwą uległość wobec woli Bożej, trwałą ufność w Jego miłość, troskę, mądrość Jego przewodniej rady i Jego pomagającej opatrności oraz wytrwale postępować po tej drodze mimo złej czy dobrej reputacji, pomyślnych albo niepomyślnych okoliczności. Umiłowane dzieci Boga, usiłujmy coraz lepiej naśladować cichego i pokornego ducha Chrystusowego, przyjmując opatrności Boże, będąc posłusznymi Jego przykazaniom i kierownictwu, jak to czynił Chrystus, uzbrojeni mocą, w którą tylko On może i chce zaopatrywać tych, którzy biorą Jego jarzmo na siebie i uczą się od Niego.

* * *

Kiedy nasz Pan powiedział, że był cichy, to chciał dać do zrozumienia, że miał uległe serce i umysł i dlatego był zdolny do uczenia się i podatny na kierowanie. A kiedy powiedział, że był pokornego serca, rozumiał przez to, że posiadał właściwą samoocenę. Te dwie zalety Pan nam radzi naśladować. Jeśli one ozdobiły Jego charakter, to tym bardziej są stosowne dla nas, którzy z natury jesteśmy słabi i zboczyliśmy z drogi. Od Niego możemy nauczyć się tych łask.

Równoległe cytaty: Mat. 7:29; 22:16; 23:8; Jan 3:2; 13:15; Zach. 9:9; Izaj. 50:5, 6; 53:7; Mat. 26:49–53; 2 Kor. 10:1; Mat. 9:10; Łuk. 22:27; Dz.Ap. 8:32, 33; Filip. 2:5–8.

Pieśni: 172, 1, 95, 125, 197, 198, 209.

Pytania: Czy w tym tygodniu uczyłem się od Chrystusa cichości i pokory? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

22 CZERWCA

A tegoć więc szukają przy szafarzach, aby każdy znaleziony był wiernym ... Każdemu według przemożenia jego

1 Kor. 4:2; Mat. 25:15

„Grzywna” jest taka sama dla wszystkich i doskonale przedstawia błogosławieństwo Boskiej łaski wspólne dla całego ludu Bożego — Usprawiedliwienie. Inne dary natomiast różnią się w ilości, odpowiednio do naszych naturalnych sposobności i zwykle pochodzą od Ojca, na przykład, Słowo i Duch. Usprawiedliwienie, jakkolwiek zamierzone przez Ojca, jest darem Jezusa, ponieważ Jezus zapłacił za nie Swoją drogocenną krwią. Ta jedna „grzywna” stawia wszystkich na wspólnym stanowisku sług nadających się do przyjęcia i pozwala każdemu okazać gorliwość przez składanie ofiar. Ale „talenty”, rozdzielane odpowiednio do zdolności każdego człowieka, przedstawiają sposobności w służbie Bożej odpowiednie do posiadanych przez nas zdolności. Mogą to być talenty wykształcenia, pieniężne, wpływu, dobrego zdrowia, czasu, taktu i zdolności twórczych ze sposobnościami użycia ich w Boskiej służbie.

* * *

Szafarzem jest ten, komu powierzono zarządzanie dobrami drugiego. A ten, kto szafarzowi zaufał ma prawo spodziewać się z jego strony wierności. Jehowa uczynił nas szafarzami tych naszych dóbr, które Jemu ofiarowaliśmy, spodziewając się wierności w pełnieniu powierzonego nam szafarstwa. Bóg ze swej strony udzielił nam tego wszystkiego, co jest potrzebne do spełnienia szafarstwa w interesie Jego sprawy. Jego dobroć zasługuje na naszą jak najbardziej lojalną służbę.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 2:3, 4; 2 Kor. 3:4, 5; 6:1–10; Mat. 25:14–30; Łuk. 12:37, 38, 42–48; 16:10–12; 19:13–27; Rzym. 12:6–8; 1 Kor. 12:7, 11, 29; Efez. 4:11; Tyt. 1:7; 1 Piotra 4:10.

Pieśni: 309, 332, 200, 8, 208, 225, 272.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem wiernym szafarzem, odpowiednio do możliwości? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

23 CZERWCA

Na dobrej ziemi posiany, jest ten, który słucha słowa i rozumie, tenci pożytek przynosi; a przynosi jeden setny, drugi sześćdziesiąt, a drugi trzydziestny

Mat. 13:23

Różne miary owocowania — pożytek setny, sześćdziesiąt, trzydziestny — lub dziesięć grzywien czy pięć zaznaczają raczej różnice w przewyciężaniu napotykanym przeszkód itp., aniżeli niewierność w korzystaniu z udzielonej łaski. Niektórzy mogą pracować długo i z pilnością, osiągając znikome rezultaty, inni natomiast, bardziej zdecydowani, takim samym wysiłkiem, ale z bardziej stanowczą wolą i konsekwencją, mogą osiągnąć wielkie rzeczy. Niektórzy przez potknięcie się i chwilowy powrót do nałogu, z którego później się wyleczyli, stracili czas i sposobności, których już nigdy nie mogli odzyskać, chociaż im przebaczone i wielkodusznie przywrócono Boską łaskę, tak że od tego czasu mogli z pilnością i cierpliwością biec do końca.

* * *

Różne rodzaje gleby przedstawiają różne klasy słuchaczy. Dobra gleba przedstawia wiernych. Wiernymi są ci, którzy rozumieją Słowo i rozmyślają nad nim, pilnie stosując je w uświęcaniu serca i umysłu, a w proporcji do ich gorliwości w tym, przynoszą owoc. Ich ostateczne stanowisko będzie zależało od gorliwości w tym względzie.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 26:12; Ps. 111:10; Izaj. 55:10, 11; Mat. 13:3–8, 18–23; 25:20–23; Łuk. 6:43–45; 19:6–9; Jan 12:24; 15:5, 8, 16; 1 Piotra 1:23; Rzym. 6:22; Gal. 5:22, 23; Filip. 1:11; 4:17; Kol. 1:6; Żyd. 12:11; Jak. 3:18.

Pieśni: 196, 315, 311, 95, 198, 74, 114.

Pytania: Jaki w tym tygodniu odnosiłem pożytek ze Słowa? Jakie były rezultaty?

24 CZERWCA

**A jeźliż dziećmi, tedy i dziedzicami, dziedzicami
w prawdzie Bożymi, a spóldziedzicami Chrystusowymi,
jeźli tylko z nim cierpimy, abyśmy też z nim byli uwielbieni**

Rzym. 8:17

Odczytując plany Ojca wobec nas, w świetle Jego woli za-demonstrowanej w postępowaniu z naszym Mistrzem, możemy od razu ustalić, że nie jest Jego wolą chronienie nas przed wszystkimi bólami, próbami oraz cierpieniami i triumfalne przeniesienie nas do chwały na ukwiecone łoża bezczynności. Tymczasem nasze postępowanie musi być przeciwieństwem tego, jeśli chcemy kroczyć śladami Chrystusa, którego Bóg wystawił nie tylko zadośćuczynieniem za grzechy całej ludzkości, lecz także wzorem dla wszystkich Jego uczniów. Gdy nauczymy się tego z Boskiego Planu, to szybko dostrzeżemy, że nie mamy spodziewać się ani prosić o uwolnienie od bólów i kłopotów, które Jego mądrość przygotowała jako ścieżkę wiodącą do chwały.

* * *

Możemy uczestniczyć w niezmiernie wielkim dziedzictwie, ponieważ mając Jego Ducha, jesteśmy Jego dziećmi. Nasze dziedzictwo pod wodzą Chrystusa, Głównego Dziedzica, będzie niepodzielne przez całą wieczność. Kto więc będzie się nadawał do tego Królestwa? Tylko ci będą uznani za godnych tego wielkiego dziedzictwa, których oddanie dla Ojca, Syna i Prawdy (oraz braci i całej ludzkości) pobudza do cierpienia z Chrystusem w Duchu Bożym.

Równoległe cytaty: Żyd. 2:10; 2 Tym. 2:10–13; Kol. 3:4; 1 Piotra 5:10; 2 Tes. 2:14; Rzym. 8:18; 9:23; 2 Kor. 4:16–18; Izaj. 60:14–22; 1 Kor. 15:41–57; Filip. 3:21.

Pieśni: 326, 58, 92, 201, 72, 310, 281.

Pytania: Czy w tym tygodniu, cierpiąc z Chrystusem, oczekiwałam na Królestwo? Jak to wpłynęło na moje usposobienie?

25 CZERWCA

W modlitwach trwajcie, czując w nich z dziękowaniem

Kol. 4:2

Każda próba wiary i cierpliwości jest okazją do modlitwy o obiecaną pomoc. Każde nie osiągnięte zwycięstwo jest okazją do modlitwy o przebaczenie i o Boskie błogosławieństwo, by poznanie własnych słabości mogło być tak głęboko odczute, byśmy mogli w następnej, podobnej próbie szybko zastosować tę obiecaną pomocną łaskę i uchwycić się jej. Każde zwycięstwo nad sobą jest okazją do modlitwy, ażebyśmy nie byli aroganckimi i nadętymi, lecz pokornymi i czujnymi na następny atak ze strony wielkiego przeciwnika. Każda posługa na rzecz Prawdy staje się okazją do modlitwy za przywilej służenia Wielkiemu Królowi i być może cierpienia na rzecz Jego *sprawy*. Staje się też powodem prośby o następne sposobności służby i łaski, by je mądrze wykorzystać.

* * *

Modlitwa jest to szczerza prośba serca o dobre rzeczy, wypowiedziana lub nie, przedstawiana Bogu. Jeśli chcemy otrzymać odpowiedź na nasze prośby, musimy być w nich wytrwali i ustawicznie zwracać uwagę czy rzeczy, o które prosimy, pobudki, które skłaniają nas do próśb i sposób w jaki je przedstawiamy mogą być przyjęte przez Pana. Wdzięczność za minione łaski powinna stanowić większą część naszych modlitw.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 32:24–28; 1 Kron. 16:11, 35; Ps. 145:18; Łuk. 11:1–13; 18:1–7; Efez. 5:4, 19, 20; 6:18, 19; Filip. 4:6; 1 Tes. 5:17, 18; 1 Tym. 2:1, 8; Żyd. 4:16; Jak. 5:16; Jud. 20; Obj. 5:8; 8:3, 4; Mat. 26:41; Dz.Ap. 20:28–31; 1 Piotra 1:13, 17; 4:7; Kol. 3:15–17.

Pieśni: 35, 9, 37, 176, 199, 239, 323.

Pytania: Czy ten tydzień był tygodniem czujnej i dziękczynnej modlitwy? Jak to było? Jaki był rezultat?

26 CZERWCA

Przetoż, bracia święci, powołania niebieskiego uczestnicy! obaczcie apostoła i najwyższego kapłana wyznania naszego, Chrystusa Jezusa

Żyd. 3:1

Wolą Bożą jest, by wszyscy członkowie „ciała Chrystusowego” zetknęli się ze słabościami świata i odczuli je, aby wtedy, gdy będą wywyższeni w Królestwie, kiedy jako Królewskie Kapłaństwo będą sędzić świat, byli bardzo wrażliwymi, współczującymi i wielkodusznymi. Nasz Pan i Mistrz, który nie miał żadnych niedoskonałości upadłej rasy, lecz był święty, niewinny i odłączony od grzeszników, musiał przyjąć ludzkie choroby i słabości, żeby odczuć nasze słabości i być wiernym Najwyższym Kapłanem. Przypuszczenie, że lekcje potrzebne, by przygotować Najwyższego Kapłana do Jego urzędu i posługi nie były potrzebne podległym Mu kapłanom, powołanym do cierpienia z Nim i panowania z Nim, byłoby całkowicie nielogiczne.

* * *

Bracia są święci z powodu poświęcenia się Panu. Oni są uczestnikami powołania Bożego, ponieważ zaproszeni przez Ojca przyjęli to powołanie i otrzymali Ducha Świętego. Jedną z najbardziej pożytecznych czynności podejmowanych przez nich jest rozmyślanie o Chrystusie jako tym jedynym, posłanym przez Ojca, Najwyższym Kapłanie porządku kapłańskiego. To umożliwi im kroczenie Jego śladami.

Równoległe cytaty: Izaj. 53; Jan 19:5; Filip. 2:5–11; 3:14; 2 Tym. 1:9; 2 Piotra 1:10; Żyd. 2:9, 17, 18; 4:14; 5:5; 6:20; 8:1; 9:11; 10:21; 12:2, 3; 1 Piotra 2:21.

Pieśni: 96, 139, 168, 167, 259, 212, 349.

Pytania: Co dało mi rozmyślanie o Jezusie? Jak przez to mógłbym się udoskonalić?

27 CZERWCA

A ten który nas utwierdza z wami w Chrystusie i który nas pomazał, Bóg jest; Który też zapieczętował nas

2 Kor. 1:21, 22

Pieczęcią lub znakiem prawdziwego ucznia jest posiadanie Ducha Chrystusowego. Duch ten objawia się w trzech formach: (1) przez najwyższą miłość do Boga i radosną lojalność wobec Jego sprawy, nawet kosztem cierpień, (2) przez miłość do braci — niesamolubną, szlachetną, czystą — pragnienie dla nich dobra, zawsze czujne, by im świadczyć dobro, (3) przez miłość współczującą światu, pobudzającą do dobrych uczynków, w miarę sposobności oraz pragnienie i wysiłek utrzymania pokoju ze wszystkimi ludźmi.

* * *

Bóg ciągle przystosowuje Swój lud we wzajemnych stosunkach jako uczniów Jezusa. Przez pomazanie także stale rozwijał członków Ciała Chrystusowego, wzmacniając ich na właściwych stanowiskach w tym Ciele. Podobnie wypracowuje w nich pieczęć Ducha przez doprowadzenie ich serc do pełnej sympatii, jedności i współpracy z Nim we wszystkich Jego zarządzeniach.

Równoległe cytaty: Rzym. 16:25; Kol. 2:7; 1 Piotra 5:10; Dz.Ap. 10:38; Mat. 3:16, 17; 1 Jana 2:20, 27; 1 Kor. 12:12, 13; Gal. 2:20; 3:16, 29; Efez. 4:13; 2 Kor. 5:5; Efez. 1:13, 14; 4:30; Rzym. 8:9, 14–16; 5:5; 2 Tym. 2:19.

Pieśni: 201, 4, 74, 114, 105, 198, 249.

Pytania: Czy w tym tygodniu doznałem Boskiego dzieła utrwalania, pomazywania i pieczętowania? Jak? W jakich okolicznościach? Czego ono dokonało?

28 CZERWCA

Nie bądź mądrym sam u siebie; ale się bój Pana, a odstąp od złego

Przyp. 3:7

Dla dziecka Bożego nic nie jest bardziej niebezpieczne jak zarozumiałość, która stawia zaporę na drodze do prawdziwego postępu i reformy serca, przeszkadza w prawdziwej użyteczności na rzecz drugich i szczególnej użyteczności w służbie Bożej, gdyż Słowo Boże oświadcza, że „Bóg się pysznym sprzeciwia, ale pokornym łaskę daje”. Zamiast pewności siebie mądrość nakazuje nieufność wobec siebie oraz pamiętanie o słabościach, niedoskonałościach i odpowiednio większej czci dla Boga a także o poleganiu na Nim, co bardziej uzdolni nas do zerwania ze złem naszego upadłego stanu niż cokolwiek innego.

* * *

Uznawanie siebie za mądrego oznacza samozadowolenie i samowystarczalność w zakresie własnej wiedzy. Jednostki z takim nastawieniem nie pozwalają się uczyć i z pewnością odpadną od Prawdy, chyba, że naprawią swoje postępowanie. Jeżeli pragną być uleczone z tej wady, to niech się nauczą dawać Bogu pierwszeństwo w swoich sercach, przez co będą w stanie zerwać z nieprawością i to przez praktykowanie dobra.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 9:7; 15:5; Ps. 131:1, 2; Przyp. 10:8; 22:4; 30:32; Rzym. 12:16; 1 Kor. 3:18; 5 Mojż. 10:12; Joz. 24:14; 1 Sam. 12:24; Ijob 28:28; 37:23; Ps. 25:12–14; 103:11, 13, 17.

Pieśni: 44, 130, 13, 95, 125, 136, 145.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich rezultat?

29 CZERWCA

Błogosławieni czystego serca; albowiem oni Boga oglądają

Mat. 5:8

„Czyste serce” nie oznacza doskonałości w postępowaniu, w słowie i w myśli, lecz doskonałość *intencji* względem tychże. Nasze pragnienie i wysiłek musi zmierzać w kierunku doskonalenia myśli, słów i czynów. Wzorem do zaakceptowania przez nasze serca i wole, jest Boski wzór „Bądźcież wy tedy doskonałymi, jako i Ojciec wasz, który jest w niebiesiech, doskonały jest” (Mat. 5:48). Bóg nie ustalił wzoru niższego od tej absolutnej doskonałości i czystości serca, stanowiącej jeden z niezbędnych stopni na wąskiej drodze, ale przez Chrystusa zaopatrzył nas w łaskę, miłosierdzie i pokój, pod warunkiem postępowania Jego śladami.

* * *

Czystość serca oznacza posiadanie jak najlepszych intencji, co z kolei oznacza posiadanie jednego celu, którym jest sławienie Boga. To sprowadza nasze postępowanie do lojalności wobec Boga. Takie serca wywołują radość u swych posiadaczy. Posiadający takie serca widzą obecnie Boga oczami swego zrozumienia. Ostatecznie jednak wszyscy wybrani ujrzą Go takim, jakim jest rzeczywiście.

Równoległe cytaty: Ps. 15:2; 19:9; 24:3–5; 51:9; Przyp. 21:8; Mal. 3:2, 3; Jan 15:12; 1 Tym. 1:5; Filip. 4:8; 2 Tym. 2:21, 22; Tyt. 1:15; 1 Piotra 1:22; 1 Jana 3:3; 1 Kor. 13:12; 1 Jana 3:2.

Pieśni: 194, 20, 1, 145, 136, 78, 125.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, mające związek z myślą tego tekstu? Jak były znoszone? Jaki był rezultat?

30 CZERWCA

Czasu żniwa rzekę żeńcom ... pszenicę zgromadzcie do gumna mojego

Mat. 13:30

Czas jest krótki, praca żniwa wielka, robotników niewiele. Nasz czas jest poświęcony. Musimy pracować w czasie nazywanym dniem, wiedząc, że nadchodzi noc, podczas której nikt nie będzie mógł pracować. Nasze życie poświęciliśmy aż do śmierci i zostaliśmy upoważnieni przez wielkiego Pana żniwa do poszukiwania prawdziwej „pszenicy” i do zebrania jej do gumna. Czy możemy mieć czas na błahostki lub sprawy doczesne, na przyjemności towarzyskie? Jeżeli chcemy mieć uznanie ze strony naszego Mistrza, usłyszeć Jego „dobrze, słu-go dobry i wierny”, musimy raczej zadowalać się niezwracaniem wielkiej uwagi na te rzeczy i obstawać przy wspomnianej linii postępowania, serdecznie zaangażowani w powierzonych nam pracy.

* * *

W czasie Żniwa zebrano owoce wszelkiej uprzednio wykonanej pracy Wieku Ewangelii. Ci, którzy mieli przywilej żąć podczas tego Żniwa, wzięli udział w pracy wszystkich sług Bożych od początku Wieku Ewangelii. Z zaufaniem i radością służy Boży zbierali to, co zostało zżęte, a co inni zasiali. I tak siewcy, jak i żniwiarze radują się wspólnie w Domu Żniwa.

Równoległe cytaty: Ps. 50:5; Izaj. 52:7; Mal. 3:17; Mat. 3:11, 12; Łuk. 3:17; Jan 4:34–38; Obj. 7:1–4; 14:14–16; Mat. 13:41–43; 1 Kor. 15:42–58.

Pieśni: 260, 70, 116, 210, 275, 309, 337.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozpowszechniałem Słowo Boże? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

1 LIPCA

Chodźciez jako dziatki swiatłosci ... obierajac to, coby sie podobalo Panu

Efez. 5:8, 10

Jeśli poświęciliśmy się Bogu przez Prawdę — jeśli nasza wola jest martwa, a Pańska w pełni przyjęta w jej miejsce w myśli, słowie i działaniu — to znaczy, że pełnimy wolę Bożą i że otrzymamy nagrodę jako „zwycięzcy”, nawet gdybyśmy nigdy nie mieli okazji wygłaszać kazań, udzielać jałmużny ubogim i nigdy nie cierpieli jako męczennicy dla sprawy Prawdy. Zapamiętajmy dobrze, że „ta jest wola Boża [dotycząca was], to jest, *poświęcenie wasze*”. Niech nic nie zachmurza ani zaciemnia tej prawdy — nawet inne prawdy lub błędy. Niech ona dominuje w naszym życiu, a wtedy, jeśli wola Boża jest istotnie naszą wolą, mamy jasno wytyczoną ścieżkę przed nami, co jest bardzo ważne.

* * *

Dziećmi swiatłosci są te jednostki poświęcone Bogu, które mają Prawdę. One dostosowują swoje postępowanie do doktryn, przykazań, obietnic, napomnień, proroctw, historii i typów Słowa Bożego. Ciągłe też studiują Słowo i usiłują stosować jego zasady w różnych sytuacjach życiowych, żeby w ten sposób mogli się najpierw upewnić, co się Panu podoba, a potem zgodnie z tym postępować.

Równoległe cytaty: Mat. 5:14–16; Jan 12:46; 13:13; 2 Kor. 4:6; 1 Tes. 5:5; 1 Jana 1:7; 2:6, 9, 10; Rzym. 12:2; Efez. 5:2, 15, 17; 1 Tes. 4:3; 5:24; Filip. 1:10; 1 Tym. 2:3.

Pieśni: 315, 1, 20, 196, 71, 125, 154.

Pytania: Czy w tym tygodniu, jako dziecko swiatłosci, usiłowałem wypróbować swoje usposobienie, motyw, myśli, słowa i czyny? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

2 LIPCA

Gdy nas hańbią dobrorzeczemy, gdy nas prześladują znosimy

1 Kor. 4:12

Jeśli jesteś wiernym uczniem (w szkole Chrystusowej), to nie potrwa długo, gdy zauważysz, że doskonale prawo wolności, prawo Chrystusowe, odróżnia wszelkie myśli i intencje serca i że wtedy, kiedy powinieneś nienawidzić wszelki grzech, nie możesz nienawidzić grzesznika, posiadając udoskonaloną miłość Bożą w swoim sercu. Jeśli tylko powstaje w nas trochę goryczy wobec tych, którzy nas oczerniają i szkodzą nam, to musimy walczyć aż osiągniemy zwycięstwo, aż każdy nerw naszej istoty będzie w błogiej harmonii z instrukcjami Wielkiego Nauczyciela, który powiedział: „Miłujcie nieprzyjacioły wasze ... módlcie się za tymi, którzy wam złość wyrządzają i prześladują was”. Błogosławcie, a nie szkodźcie.

* * *

Członkowie ludu Bożego z powodu swojej lojalności wobec Boga i Jego sprawy stali się tarczami gorzkich zarzutów ze strony ludzi niegodziwych. Nie powinni jednak oddawać obelgą za obelgę, lecz raczej odnosić się do nich z dobrotliwością. Lud Boży musi znosić te różne formy wyrafinowanego i wstrętnego prześladowania i zamiast oddawać złem za zło, spokojnie znosić złe traktowanie.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 23:2; 16:23; 14:19; 2 Kor. 11:23–27; 1 Tym. 4:10; Mat. 5:44; 1 Piotra 2:23; 3:9; Łuk. 23:34; Dz.Ap. 7:60; Rzym. 12:20; Dz.Ap. 22:22; 24:5.

Pieśni: 299, 3, 57, 93, 305, 325, 326.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki z nich wypłynął pożytek?

3 LIPCA

Stawiałem Pana zawsze przed oczyma swemi; a iż on jest po prawicy mojej, nie będę wzruszony

Ps. 16:8

Kto zupełnie pogrzebał swoją własną wolę w woli Pańskiej, nie doznaje zawodu, lecz w każdej sprawie życiowej widzi wiarą Boskie zarządzenie i nadzór a także słyszy Słowo Pańskie zapewniające go, że „wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według postanowienia Bożego powołani są”. Jednym ze świadectw osiągnięcia kolejnego stopnia w rozwoju serca jest zdolność *cierpliwego* przyjęcia przez nas opozycji wielkiego przeciwnika, świata oraz własnego ciała, bez narzekania, bez szemrania, radośnie — jako części ćwiczącego nas doświadczenia, wyznaczonego przez wszechwiedzącego i wszechmiłującego Pana.

* * *

Ludzie Boży stawiają Boga na pierwszym miejscu we wszystkich sprawach życia. Kiedy ich interesy są w konflikcie z Pańskimi, to poświęcają oni własne pragnienia na rzecz Pańskich. Pan jest zatem celem ich wszelkich wysiłków. On jest ich głównym ulubieńcem. Miłuje też ich ponad wszystkich innych. Stoi przy ich boku i w żaden sposób nie pozwoli im upaść w ich stałości i stanowisku przed Nim.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 15:2; 5 Mojż. 10:12; 13:3; Ps. 37:4; 45:11; 66:8, 9; 73:25, 26; 91:14; Izaj. 12:2; 33:22; Dan. 3:17; Mar. 12:29–33; Rzym. 8:35–39; Juda 24.

Pieśni: 176, 177, 165, 339, 114, 307, 228.

Pytania: Jak w doświadczeniach tego tygodnia stawiałem Pana na pierwszym miejscu? Jak to mnie powstrzymywało od upadku?

4 LIPCA

Któż uwierzył kazaniu naszemu, a ramię Pańskie komu objawione jest?

Izaj. 53:1

Powołanie członków Kościoła w obecnym czasie pozwala świecić ich światłości i w ten sposób sprowadzać prześladowanie oraz pozwala im trwać w prześladowaniach dla sprawy sprawiedliwości, ćwicząc należycie w cierpliwości, braterskiej uprzejmości, współczuciu i miłości w stosunku do prześladowców i wszystkich ludzi. Niech więc wszyscy, którzy widzą tę nagrodę i światło Boskiej chwały świecące na obliczu naszego Pana Jezusa Chrystusa, będą wierni warunkom Ojca, Jego powołaniu i służbie dla Niego. Niech ci wszyscy zwracają uwagę na posługę, którą im powierzono i nie ustają. Niech się nie zniechęcają tym czy ludzie ich słuchają, czy nie, czy myślą o nich lub mówią źle. Powinni pamiętać, że gdy próby się skończą, będą składać swoje sprawozdanie Samemu Panu, wtedy nagrodzi On Swoje klejnoty.

* * *

Lud Boży przynosi naszej biednej upadłej rasie poselstwo najbardziej podnoszące na duchu, poselstwo, które jest całkowicie przystosowane do jej potrzeb. A jednak jak niewielu przyjmuje je do dobrych i prawych serc! Ośrodkiem tego poselstwa jest Chrystus ukrzyżowany, moc i mądrość Boża, lecz z powodu zaniedbywania przyjęcia tego poselstwa świat nie może uznać Chrystusa jako potężnego Przedstawiciela Jehowy. Nie powinniśmy być zniechęceni z powodu niewiary świata, skoro w taki sposób widzi on chrześcijańskie uczniostwo.

Równoległe cytaty: Jan 1:7, 12; 12:38; Rzym. 10:16, 17; Jan 7:5; 1 Kor. 1:18, 19, 24; 2:8; 2 Kor. 4:3, 4; Mat. 11:25; 13:13–15; 16:17; Rzym. 1:16, 17.

Pieśni: 116, 70, 260, 54, 23, 49, 315.

Pytania: Czy w tym tygodniu świadczyłem o Panu? W jakich okolicznościach? Jak przyjęto moje świadczenie? Jaki skutek wywarło na mnie i drugich?

5 LIPCA

Broń żołnierstwa naszego nie jest cielesna, ale jest z Boga, mocna ku zburzeniu miejsc obronnych. Burząc rady i wszelaką wysokość, wynoszącą się przeciwko znajomości Bożej, i podbijając wszelaką myśl pod posłuszeństwo Chrystusowe

2 Kor. 10:4, 5

Pamiętajmy, że pierwszym warunkiem przyjęcia nas przez Boga jest lojalne *posłuszeństwo* Jego Słowu, dowód miłości do Niego i wiary w Niego. Pamiętajmy też, że drugim warunkiem, którego On oczekuje od nas, jest miłość do braci, gotowość do znoszenia cierpień i oddawania życia na rzecz tych, którzy są istotnie prawdziwie poświęconymi dziećmi Boga, usiłującymi chodzić Jego drogami.

* * *

Broń żołnierstwa naszego jest przeciwieństwem broni cielesnej, jest nią Duch i Słowo naszego Boga. Ta broń jest wystarczająca do zburzenia fortec zła w nas, wykorzenia urojeń i tego wszystkiego co wywołuje pychę a także uzdalnia nas do poddania naszych usposobień, myśli, motywów, słów i czynów Chrystusowi, naszej Głowie, co dowodzi, że ta broń jest skuteczna.

Równoległe cytaty: Efez. 6:12–18; 1 Tes. 5:8; 1 Tym. 1:18; 6:12; 2 Tym. 2:3; 4:7; 1 Kor. 2:4; 2 Kor. 6:7; 13:3, 4; 1 Kor. 1:19.

Pieśni: 266, 20, 272, 198, 183, 130, 13.

Pytania: Czego dokonałem w tym tygodniu w zakresie chrześcijańskiej walki? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

6 LIPCA

Jestże człowiek, co się boi Pana? Nauczy go drogi, którąby miał obrać

Ps. 25:12

Nie do nas należy nadzór nad próbami i trudnościami, które mogą spadać na nas. Ale do nas należy podjęcie się poświęcenia samych siebie bez zastrzeżeń Panu i pozostawienie Jemu decyzji jak wielkimi mają być próby i udręczenia, jak wielkimi poświęcenia w postępowaniu pod Jego kierownictwem. Pan może uznać, że niektóre osoby wymagają szczególnych prób, liczniejszych aniżeli inne i że rzeczy, które dla jednych byłyby wielkimi próbami i oznaczałyby wielkie ofiary, dla drugich, z powodu większej miłości do Pana i Jego sprawy oraz większej gorliwości w służbie, mogą być, jak to Apostoł wyraża o własnych, nazywając je „króciuchnym i lekkim uciskiem — który — nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje”.

* * *

Bać się Pana znaczy czcić Go, a człowiek, który czci Boga jest Mu posłuszny z obowiązku i z bezinteresownej miłości. Takiego człowieka Bóg podejmuje się uczyć drogi życia, kierując jego sercem i umysłem tak, by unikał i odrzucał ścieżki zła, a miłował i wybierał ścieżki sprawiedliwości. Jeśli nasza cześć dla Boga jest prawdziwa, to możemy bezwarunkowo ufać, iż On uczyni nasze drogi jasnymi. A nasza wiara spełni się.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 4:10; 10:12, 20, 21; Joz. 24:14; 1 Sam. 2:30; 12:24; 2 Kron. 19:7; Ps. 2:11; 4:5; 25:13, 14; 33:8, 18; 34:8, 10, 12; 89:8; 103:13; 145:19; Przyp. 1:7; Izaj. 8:13; Mat. 10:28; Dz.Ap. 13:16, 26; 2 Kor. 7:1; Żyd. 12:28; Obj. 11:18.

Pieśni: 145, 11, 45, 55, 83, 46, 136.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak zostały wykorzystane? W czym okazał się ich wynik?

7 LIPCA

Oto Baranek Boży

Jan 1:36

Wszyscy słudzy Pańscy powinni zwracać uwagę na Pana a nie na samych siebie. Niech każdy z nas skieruje swoją energię na wskazywanie ludziom Baranka Bożego a nie siebie. Skromność jest klejnotem, bez względu na to, gdzie się ją spotyka, jedną z łask Ducha, którą wszyscy z Pańskich poświęconych powinni starać się w wielkim stopniu rozwinąć i dobrze wypolerować. Pamiętajmy, że najlepiej pojęte naśladowanie Jezusa oznacza postępowanie Jego ścieżkami, dokładnie w miarę możliwości starań do takiego postępowania, jakie On okazałby dzisiaj, ucząc się z tego, co On czynił i mówił osobiście i z instrukcji, które On nam pozostawił przez Apostołów, odnoszących się do drogi uczestnictwa w Jego cierpieniach, drogi do chwały i nagrody w Jego Królestwie.

* * *

Chrystus jest Barankiem Bożym, ponieważ jako niepokalany został odłączony dnia dziesiątego Nisan i jako Baranek Wielkanocny skazany na śmierć czternastego Nisan za lud Boży. Jak baranek poddał się śmierci, a nadproża i odrzwia Domu Bożego pokropione Jego krwią zatrzymały rękę wtórej śmierci przed uszkodzeniem nam. Mamy przywilej spożywania Jego pieczonego ciała z praśnym chlebem szczerości i prawdy oraz gorzkimi ziołami prześladowań itd., podczas gdy stoimy przepasani i obuci, z łaską w rękę, zdążając do antytypowego Chanaanu.

Równoległe cytaty: Izaj. 45:22; 65:1, 2; Żyd. 12:2; 1 Mojż. 22:7, 8; 2 Mojż. 12:3; Izaj. 53:7; Jan 1:29; Dz.Ap. 8:32; 1 Piotra 1:19; Obj. 5:6–14; 14:1, 4; 19:7–9; 21:14, 22, 23; 22:1, 3.

Pieśni: 190, 5, 28, 168, 178, 157, 155.

Pytania: Czy w tym tygodniu spoglądałem na Baranka Bożego? Jak? Z jakimi wynikami?

8 LIPCA

Dom Boży ... który jest kościołem Boga żywego

1 Tym. 3:15

Kościół Pański, ten jedyny, do którego stosuje się nazwa *ecclesia* lub Kościół, jest tak nieznacznym, skromnym i w porównaniu z bogactwami tego świata tak biednym, że nie jest uznawany ani nie nadaje się do uznania ze światowego punktu widzenia. Nie jest on dziełem ludzkim ani przez człowieka kierowany. Imiona jego członków nie są też zapisane na ziemi, lecz w niebie (Żyd. 12:23). Jego Głową i Biskupem jest Pan. Jego prawem jest Pańskie Słowo. Ma on jednego Pana, jedną wiarę, jeden chrzest. Kościół ten jest zbudowany na świadectwach świętych Apostołów i proroków, a Sam Jezus Chrystus jest jego głównym kamieniem węgielnym.

* * *

Słowo „kościół” w języku greckim określa wybrane charaktery ludzi Bożych. Wybrani są istotnie „powołanymi”, ponieważ są odłączeni przez Pana od królestwa ciemności i panowania szatana a przyprohwadzeni do Królestwa drogiego Syna Bożego i pod Jego panowanie. Filarem podtrzymującym ten Kościół i fundamentem, na którym został zbudowany, jest Jezus Chrystus, jego Pan. Kościół założony na tej Skale będzie trwał wiecznie.

Równoległe cytaty: Izaj. 62:12; Mat. 15:13; 16:18; Żyd. 12:23; Efez. 1:22, 23; 2:20–22; 5:23–32; Jan 15:1–8; Rzym. 12:4, 5; 1 Kor. 3:9; 12:12–28; 2 Kor. 6:16; Żyd. 3:6; Obj. 21:2, 9, 10.

Pieśni: 281, 6, 23, 170, 322, 58, 72.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, odnoszące się do Kościoła? Jak one na mnie wpłynęły? Jakie były wyniki?

9 LIPCA

A gdy wypuści owce swoje, idzie przed nimi, a owce idą za nim; bo znają głos jego

Jan 10:4

Głos Dobrego Pasterza jest połączeniem różnych dźwięków w taki sposób, w jaki nie mogą być połączone żadne inne głosy. Jego głos brzmi akordem sprawiedliwości, zmieszany z akordem miłości, a całość zaintonowała mądrość i moc. Teorie, plany oraz koncepcje ludzi i diabłów nie posiadają tak harmonijnego brzmienia jak poselstwo, które Wielki Pasterz przesłał nam przez Swego Syna. Ponadto, gdy prawdziwe owce słyszą głos Dobrego Pasterza, to tak zaspokajają On ich tęsknoty, jak nic innego nie mogłoby ich zaspokoić. Ten głos odpowie im na wszystko, dzięki czemu nie będą dłużej pozostawać w niebezpieczeństwie ulegnięcia urokowi innych dźwięków lub głosów, teorii lub systemów.

„Jezus mnie zadowolił, Jezus jest mój”.

* * *

Pan wypuścił Swoje owce z owczarni Przymierza Mojżeszowego przez Swoją śmierć i ich poświęcenie się Jemu. Jak prawdziwy pasterz nie pędził ich, lecz prowadził, a one postępowały za Nim do zielonych pastwisk i spokojnych wód Słowa oraz błogosławionych ścieżek sprawiedliwości. Owce rozpoznają Jego głos — Prawdę — po słodkim, pocieszającym i harmonijnym brzmieniu. Jest On dla nich żywotem.

Równoległe cytaty: Ezech. 34:2, 12, 14, 23; Jan 14:6; Rzym. 5:1, 2; Żyd. 10:19–22; Jan 10:1–18; 15:13; Ps. 23:1–4; Żyd. 13:20; 1 Piotra 5:4; Zach. 11:17; Nah. 1:7; 1 Kor. 8:3; 2 Tym. 1:12; Izaj. 53:6.

Pieśni: 284, 286, 288, 257, 12, 87, 145.

Pytania: Jak w tym tygodniu Jezus jako Pasterz a ja jako owca działaliśmy wzajemnie wobec siebie? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

10 LIPCA

Wszyscy mu dawali świadectwo, i dziwowali się wdzięczności onych słów, które pochodziły z ust jego

Łuk. 4:22

Oświadczenie to powinno być prawdziwe w miarę możliwości w odniesieniu do wszystkich naśladowców zdążających śladem Pana. Ich mowa wypływając z serc przepełnionych sympatią do Prawdy oraz mowa tych wszystkich, którzy ją miłują i jej poszukują powinna być przyjemna i umiarkowana. Ich słowa powinny zawsze mieścić się w granicach słuszności i sprawiedliwości a także ścisłej zgodności z Pańskim Słowem. A ich postawa i postępowanie, jako żywych listów, powinny być zgodne z ich słowami, by nawet nieprzyjaciele się dziwili i brali z nich przykład jako z tych, którzy byli z Jezusem i od Niego się uczyli.

* * *

Wdzięczne słowa, które pochodziły z ust naszego Pana były piękne, głębokie, miłe i pomocne. One dowiodły, że Jezus był wielkim oratorem, przekonywającym mowcą i najbardziej ujmującym kaznodzieją. Jego szczególne zdolności w tych zakresach budziły podziw i zachwyt wśród słuchaczy i powodowały, że mimo woli przyznawali Mu wyższość nad wszystkimi w publicznym przemawianiu. „Nigdy tak nie mówił człowiek, jako ten człowiek”.

Równoległe cytaty: Ps. 45:2; Przyp. 15:23; Kazn. 10:12; Izaj. 50:14; Mat. 7:28, 29; 13:54; Mar. 1:22; 6:2; Łuk. 4:32, 36; 21:38; Przyp. 25:11; Rzym. 15:4; Jan 7:45, 46; 13:31–17:26.

Pieśni: 22, 49, 311, 322, 264, 83, 97.

Pytania: Która część Słowa była dla mnie w tym tygodniu najbardziej pocieszająca? W jakich okolicznościach?

11 LIPCA

**Wszelki, który się z Boga narodził, nie grzeszy; ale ...
zachowuje samego siebie, a on złośnik nie dotyka się go**

1 Jana 5:18

Tak długo, dopóki serce (umysł, wola) jest święte, w harmonii z Bogiem i sprawiedliwością, tak długo, jak duch i świętość pozostają w nas, nowy umysł nie może zezwolić na grzech, ale musi być i jest jego oponentem. Mimo licznych walk staczanych z członkami naszego upadłego i słabego ciała, z jego żądzami i pragnieniami, jesteśmy oddzieleni i różni od ciała. Słabości i niedoskonałości ciała nie są przypisywane nowemu umysłowi w Chrystusie Jezusie, lecz są uznane za przykryte, ukryte pod zasługą okupowej ofiary naszego Pana.

* * *

Nowe stworzenie jest splotzone przez Boga. Jest ono duchową cechą każdego organu mózgu, uzdalniającą każdy organ do pełnego dobrej woli współdziałania w pełnieniu woli Bożej. Dlatego nowe stworzenie, jako wola pragnąca pełnić i pełniąca Boską wolę, nigdy nie grzeszy. To nowe stworzenie trzyma straż nad wszystkimi myślami, motywami, słowami i czynami, podbijając je pod Boską wolę, co uniemożliwia przeciwnikowi splugawienie jednostki splotzonej przez Boga.

Równoległe cytaty: Jan 1:13; 3:3–5; Jak. 1:18; 1 Piotra 1:5, 23; Rzym. 7:17; Jud. 20, 21, 24, 25; Łuk. 22:31, 32; Rzym. 16:20; 2 Kor. 4:4; 11:3, Jan 8:44; 1 Jana 2:13, 14.

Pieśni: 136, 183, 21, 82, 78, 130, 184.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Co z tego wynikło?

12 LIPCA

Jeżeli was Syn wyswobodzi, prawdziwie wolnymi będziecie

Jan 8:36

Prawdziwi uczniowie, zważający na naukę Wielkiego Nauczyciela i usiłujący we wszelkich sprawach być Jego uczniami, są wolni nie tylko od przesądów i ignorancji, lecz także od służenia grzechowi, otrzymując w zamian zdolność właściwego oceniania swoich naturalnych słabości i wad oraz zdolność oceniania Boskich myśli — Prawdy. W konsekwencji ta wolność jest wolnością, która błogosławi, a nie szkodzi, która sprowadza pokorę w miejsce pychy czy chępliwości, która rozwija cierpliwość w miejsce złości, która powoduje wielkoduszność i życzliwość w miejsce złośliwości i samolubstwa, wolnością, która sprowadza radość i pokój w miejsce niezadowolenia i gorzkości ducha. Naprawdę, tylko Syn może uczynić nas prawdziwie wolnymi.

* * *

Syn Boga jest wielkim Wyzwolicielem. On uwalnia najbardziej pożałowania godnych niewolników z najbardziej przygniatającej niewoli (szatana) i z rąk najbardziej okrutnych gnębiących (grzechu, błędu, samolubstwa, światowości, śmierci i piekła). Syn obdarza uwalnianych najwyższym rodzajem chwalebnej wolności, która pragnie pełnić wolę Bożą, wypływającej z najczystszych pobudek — z wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa w celu otrzymania wiecznego życia. Wszystko jest darem Jego miłości, możliwym dzięki najbardziej wyjątkowej ofierze i posłudze zanotowanej w annałach historii świata.

Równoległe cytaty: Izaj. 49:24–26; 61:1–3; 63:4; Łuk. 4:18; Jan 8:31–35; Rzym. 7:22, 23; 8:2; 2 Kor. 3:17; Gal. 3:28; 5:1; Kol. 3:11; 1 Jana 1:7–9; Obj. 1:5; 5:9.

Pieśni: 246, 54, 15, 132, 194, 255, 95.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia w zakresie chrześcijańskiej wolności? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

13 LIPCA

Szatan sam przemienia się w Anioła światłości. Nie wielka tedy, jeśli tedy słudzy jego przemieniają się jakoby byli sługami sprawiedliwości

2 Kor. 11:14, 15

Na pytanie, jak szatan mógłby być zainteresowany w świadczeniu dobra, odpowiadamy, że przeciwnik, przyjmując szatę anioła światłości i dobroczynności, nie czyni tego, by prowadzić świat do światłości, do krzyża Chrystusowego i do Biblii — lecz, by odprowadzać od nich i prowadzić do innej nadziei zbawienia i do innego nauczyciela, by zwieść, gdyby to było możliwe, właśnie wybranych. I pamiętajmy o tym, że słowa naszego Pana wskazują, iż wtedy, kiedy sprawy dojdą do takiego stanu, kiedy szatan będzie wypędzał szatana i leczył choroby, będzie to oczywistym dowodem, że jego tron się chwieje i chyli do upadku — że, inaczej mówiąc, są to ostateczne wysiłki szatana mające na celu zwiedzenie.

* * *

W szatanie mamy wroga poddającego próbie nasze serca. W konflikcie z nim, sami i bez pomocy, bylibyśmy, z powodu jego wielkiej przebiegłości, jak karły w ręku olbrzyma. On jest tak przebiegły, że może przedstawić zło za dobro a dobro za zło i dla swoich samolubnych celów powoduje, że jego słudzy robią wrażenie, jak gdyby byli sługami sprawiedliwości tak, że byłby w stanie, gdyby to było możliwe, zwieść istotnie wybranych. Stąd powinniśmy być bardzo czujni wobec zawsze oszukańczych machinacji jego i jego sług.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 3:1–5, 13–15; Jan 8:44; 2 Kor. 11:3, 4, 13; 2 Tes. 2:9; Obj. 12:9; 20:1–3, 7–9; Dz.Ap. 20:29–31; Rzym. 16:17; Gal. 1:8; Filip. 3:18, 19; 2 Tym. 3:1–9; 2 Piotra 2; 1 Jana 4:1–6; 2 Jana 7–10; Jud. 4–19; Obj. 2:2, 13–15, 20–24.

Pieśni: 49, 22, 296, 311, 315, 332, 343.

Pytania: Czy szatan i jego słudzy usiłowali w tym tygodniu zwieść mnie? Jak? Uległem im czy odniosłem zwycięstwo? Jak? Z jakimi wynikami?

14 LIPCA

**Wszelka gorzkość, i zapalczywość, i gniew, i wrzask,
i bluźnierstwo, niech będzie odjęte od was, ze
wszelaką złością**

Efez. 4:31

Zaawansowany chrześcijanin ze swego stanowiska wysokiej oceny Boskiego prawa widzi, że w oczach Bożych nienawiść jest *morderstwem*, obmowa *zabójstwem*, a zniszczenie dobrego imienia bliźniego jest *kradzieżą* i rabunkiem. Każda z wymienionych rzeczy uprawiana w Kościele, pośród ludzi wyznających Boga, jest podwójnym złem — zabójstwem i ograbieniem *brata*. Jedyne wyjątek od zasady niemówienia źle o żadnym człowieku może mieć miejsce wtedy, gdy zaistnieje absolutna konieczność objawienia zła — kiedy przedstawienie tego zła byłoby przeciwne pragnieniom naszego serca, a wyjawilibyśmy je z konieczności — z powodu miłości do drugich, którzy nie poinformowani mogliby zostać skrzywdzeni.

* * *

Gorzkość, zapalczywość, gniew, obmowa i złośliwość są uczynkami ciała. Dlatego świętym przystoi pozbycie się ich. Powinniśmy praktykować wiarę, nadzieję, miłość i wytrwałe postanowienie oraz stosować w walce z nimi oczyszczającą moc Słowa. Starajmy się przez wymienione dobre zalety pozbywać się tych naszych uczuć, odwracać od nich naszą uwagę oraz poskramiać je, usuwać i stawać się nieczułymi na nie.

Równoległe cytaty: Rzym. 12:14, 18–21; Kol. 3:8, 13, 19; Tyt. 3:2; Jak. 3:5–18; 4:11; 1 Piotra 2:1, 23; 3:9; 1 Kor. 13; Efez. 4:26, 32; 5:1, 2; 2 Kor. 3:12–18.

Pieśni: 194, 130, 198, 215, 95, 196, 165.

Pytania: Jakie doświadczenia w tym tygodniu były związane z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

15 LIPCA

**Choćbym wynalozyl na zywnosc ubogich wszystkie majetnosc
moje ... a miloscibym nie mial, nic mi to nie pomoze**

1 Kor. 13:3

W wypełnianiu naszych obowiązków wobec drugich nie mamy zapominać, że pieniądze nie są jedyną rzeczą, której ludzie bardzo potrzebują — niektórzy nie potrzebują pieniędzy, lecz potrzebują miłości i sympatii. Nasz Pan był jednym z takich. Jego serce pełne miłości znajdowało stosunkowo mało towarzyskości w mniej lub więcej plugawych umysłach, nawet pośród najszlachetniejszych z upadłej rasy, reprezentowanych przez Jego Apostołów. Zdaje się, iż w Marii znalazł głębię miłości i oddania, co było dla Niego zapachem słodkiego kadzidła, pokrzepieniem, orzeźwieniem i wzmocnieniem. Maria też widocznie bardziej niż inni oceniła wielkość charakteru Mistrza. Ona nie tylko rozkoszowała się siedzeniem u Jego stóp, by się uczyć od Niego, lecz także miała przyjemność w manifestowaniu Jemu, z wielkim nakładem pieniędzy, swego oddania i swej miłości.

* * *

Słowa Apostoła wskazują na możliwość udzielania z innych pobudek niż miłosierdzie. Rozmyślając o tym uznajemy prawdę zawartą w Jego stwierdzeniu na podstawie faktu, iż jedni udzielają dla próżnej chwały, drudzy, aby się pokazać, inni dla korzyści a jeszcze inni z zazdrości i przekory. Dobrodziejstwo świadczone w taki sposób stanowczo deprawuje charakter. Żeby obaj, ten, kto udziela i ten, kto otrzymuje, mogli doznawać błogosławieństwa, udzielanie musi wypływać z miłości Bożej.

Równoległe cytaty: Jan 13:34; 1 Kor. 13:1, 2, 4–13; 16:14; 2 Kor. 9:7; Mat. 6:1–4; 7:22, 23; Przyp. 17:9; Gal. 5:6; 1 Tes. 4:9; 2 Tes. 1:3; 1 Tym. 1:5; 1 Piotra 4:8; 1 Jana 3:14–18.

Pieśni: 170, 165, 166, 22, 201, 95, 105.

Pytania: Z jakich pobudek świadczyłem dobro w tym tygodniu? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były okoliczności i rezultaty?

16 LIPCA

Bądźcie napełnieni duchem

Efez. 5:18

Miara naszego „napełnienia” się duchem wiary i posłuszeństwa będzie odpowiadała mierze naszego opróżnienia się z ducha samolubstwa. I chociaż posłuszeństwo nie może inaczej się objawić jak w codziennym życiu, to jednak posłuszeństwo, którego od Swego poświęconego ludu spodziewa się Bóg jest posłuszeństwem *intencji, woli i serca*. Stąd, te jednostki, których serca są całkowicie lojalne wobec Pana mogą się Jemu podobać, lecz mogą zupełnie nie podobać się tym, z którymi wchodzi w kontakt, podczas gdy inni, wysoce cenieni przez ludzi z powodu zewnętrznej moralności mogą być „obrzydliwością” w oczach Boga z uwagi na oziębłość i nieuczciwość serca. Jednakże ten, kto posiada nową nadzieję i nowego ducha, będzie się starał oczyszczać siebie nie tylko w myślach, ale również w słowach i uczynkach oraz we wszystkich sprawach swego życia wewnętrznego i zewnętrznego.

* * *

Napełnienie Duchem dla uczniów Chrystusowych oznacza zdominowanie ich przez pierwszorzędne łaski, harmonijnie do siebie dostosowane. Doznanie takiego napełnienia oznacza wierne korzystanie z Ducha, Słowa i Opatrzności Bożych. Trwanie w stanie takiego napełnienia oznacza nie tylko krystalizację charakteru na podobieństwo Chrystusowego, lecz także przystosowanie do Królestwa z Nim. Z takim napełnieniem Duchem jest związana obietnica życia obecnego i przyszłego.

Równoległe cytaty: Mar. 13:11; Łuk. 11:13; Jan 3:34; 7:38, 39; 14:16, 17, 26; Dz.Ap. 4:8, 31; 5:32; 6:5; 9:31; 11:24; 13:52; Rzym. 5:3–5; 8:1–16; 1 Kor. 2:4, 10–14; 3:16; 2 Kor. 3:3, 6, 17, 18; Gal. 5:16, 17, 22, 25.

Pieśni: 198, 90, 91, 95, 128, 1, 201.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem napełniony Duchem? Jak to nastąpiło? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

17 LIPCA

Człowieka polegającego na tobie zachowywasz w pokoju

Izaj. 26:3

Nie jest to pokój dawany przez świat ani pokój wypływający z obojętności bądź lenistwa albo z pobłażania samemu sobie, ani pokój wypływający z fatalizmu. Jest to pokój Chrystusowy — „Mój pokój”. Patrząc wstecz możemy zauważyć, że Mistrz zachowywał Swój pokój z Bogiem we wszelkich okolicznościach. Jest to pokój, który bez zastrzeżeń ufa Boskiej mądrości, miłości, sprawiedliwości i mocy — pokój, który pamięta o łaskawych obietnicach poczynionych wiernym Pańskim, że w żadnym wypadku nic nie może zaszkodzić Jego wiernym i że wszystkie rzeczy będą współdziałać dla dobra tych, którzy miłują Boga. Ten pokój może przyjąć wiarą wszystko, na co Boska opatrzność dozwoli i może spoglądać przez łzy z radosnym wyczekiwaniem ostatecznych błogosławieństw, które Mistrz obiecał i których obecny pokój i radość są jedynie przedsmakiem.

* * *

Nie tylko niezbędne jest usprawiedliwienie i poświęcenie, aby umysł polegał na Panu, lecz także wierne stosowanie się do ich warunków. Polegającym na Panu i tylko takim Bóg obiecał doskonały pokój. Ten pokój nie jest odpoczynkiem serca i umysłu ludzkiej natury. Jest to pokój Boży, którym jednostki poświęcone mają przywilej się cieszyć — pokój, który powiększa się w długości, głębokości, wysokości i szerokości, proporcjonalnie do zupełności ich ducha poświęcenia.

Równoległe cytaty: Ps. 29:11; 119:165; Izaj. 54:10, 13; Jan 14:27; Rzym. 8:6; 15:13, 33; Efez. 2:14–17; Filip. 4:7, 9; Kol. 1:20; 3:15; Żyd. 4.

Pieśni: 56, 109, 110, 244, 273, 233, 307.

Pytania: Czy w tym tygodniu zachowywałem doskonały pokój? Dlaczego i jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

18 LIPCA

**W ostateczne dni nastaną czasy trudne. Albowiem
będą ludzie zdrajcy, nadęci ... rozkoszy raczej
miłujący niż miłujący Boga**

2 Tym. 3:1, 4

Prawdziwy chrześcijanin nie jest „nadęty”, przeciwnie, jego poświęcenie się Panu dokonało symbolicznego ścięcia. On stracił swoją głowę, wyrzekł się własnej woli oraz władania sobą i poddał samego siebie *jako uczeń Jezusa Chrystusa* zupełnej kontroli Jezusowi, Głowie. Dlatego prawdziwy chrześcijanin w każdej sprawie swego życia, tak w odniesieniu do jego przyjemności, jak i w odniesieniu do jego brzemion oraz prób, zwraca się do swojej Głowy po wskazówki, by się dowiedzieć, jak i co czynić lub mówić. Czyni to, by mieć wszelkie myśli swego umysłu w pełnej zgodzie z wolą Boga w Chrystusie.

* * *

Żyjemy w ostatecznych dniach, a zgodnie z opisem Apostoła te dni są niebezpieczne, nie tylko dla świata, lecz także dla chrześcijan. Wspomniani tu „*ci* [rodzajnik określony w języku greckim] *ludzie*” należą do klas antytypowego Jannesa i Jambresa (w. 8). Byli oni istotnie zdradzieckimi wobec swego Pana i dawnych braci, których tak jak Judasz w dawnych czasach sprzedali dla zysku. W swoim uporze są istotnie „nadętymi”. Życie w samozaparciu, wypływające z miłości do Boga, utraciło dla nich swój urok i nie istnieje dla nich z powodu umiłowania przez nich samolubnej i światowej pobłażliwości.

Równoległe cytaty: 1 Tym. 4:1, 2; 2 Piotra 2:1–3, 10–22; 3:3; 1 Jana 2:18, 19; 2 Jana 7, 10, 11; 3 Jana 9–11; Jud. 3, 4, 8–19; Żyd. 6:4–6; 10:26–29; 1 Jana 5:16.

Pieśni: 318, 1, 12, 78, 130, 136, 198.

Pytania: Co zaobserwowałem w tym tygodniu w związku z tym tekstem? Jaki był tego wynik?

19 LIPCA

Izali nie mam pić kielicha tego, który mi dał Ojciec?

Jan 18:11

Jak wspaniale jaśnieje łaska pokory we wszystkich drobnych nawet sprawach, podczas pełnienia służby przez naszego drogiego Odkupiciela. Nawet w chwili poddania się Swoim wrogom Pan nie chełpi się, że Jego postępowanie jest dobrowolne, nie szuka też chwały męczennika! Oznajmia prostą prawdę, że Ojciec tego od Niego wymaga jako dowodu Jego osobistej lojalności wobec Niego. Pan Samego Siebie uznaje za służbę Boga, za Syna, który z tego, co cierpiał, nauczył się posłuszeństwa. Być może, że żadna lekcja nie jest bardziej potrzebna Pańskim naśladowcom jak ta o dobrowolnym picciu z kielicha, który Ojciec napelnia. Podobnie potrzebne jest uznanie tego, że Ojciec przewodzi naszym sprawom i nimi kieruje, bo należymy do Niego jako uczniowie Pomazańca.

* * *

Kielich jest symbolem doświadczeń błogich i bolesnych. Jak w życiu świętych nic nie dzieje się bez woli Ojca, tak wszystko, co ich spotyka jest wyrazem Jego woli. Święci uznają te doświadczenia za kielich, który Ojciec im daje do picia. I tak jak było z ich Mistrzem, powinno być z nimi — powinni pić z kielicha z zadowoleniem, o ile to jest możliwe, z wdzięcznym i oceniającym sercem ku chwale Bożej oraz drugich i własnemu pożytkowi.

Równoległe cytaty: Ijob 13:15; Ps. 119:75; Jer. 10:19; Mat. 20:22; 26:39, 42; Łuk. 22:20; Rzym. 5:3–5; 1 Kor. 10:16, 21; 2 Kor. 7:4; Filip. 3:8; Ps. 23:5; 116:13; Izaj. 51:22, 23.

Pieśni: 168, 276, 5, 299, 325, 326, 134.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia związane z myślą tego tekstu? Jak je znosiłem? Jaki był ich wynik?

20 LIPCA

**Jam jest ona winna macica prawdziwa, a Ojciec mój
jestci winiarzem. Każdą latorośl, która we mnie owocu
nie przynosi, odcina, a każdą, która przynosi owoc,
oczyszcza, aby obfitszy owoc przynosiła**

Jan 15:1, 2

Tak jak nawet najlepsze gałęzie krzewu winnego, dające do-
wody przynoszenia owocu, wymagają oczyszczania, tak nawet
najbardziej szlachetni i poważni spomiędzy ludu Bożego wyma-
gają Pańskiej opatrności, troski i dyscypliny. W przeciwnym ra-
zie szybko zaczęliby rosnać jako gałęzie, zamiast przynosić owo-
ce. Prawdziwe dziecko Boże, którego wola została całkowicie zan-
urzona w woli Pańskiej nigdy nie jest ani zgorszone, ani znie-
chęcone z powodu tych oczyszczeń. Dowiedziało się bowiem nie-
co o własnej niewiedzy i ma zaufanie do mądrości wielkiego Wi-
niarza. Stąd, kiedy Boska opatrność ogranicza jego wysiłki w pew-
nych kierunkach, ono przyjmuje pokrzyżowanie swoich własnych
planów z radością w przekonaniu, że Pańska wola i Pańska droga
są najlepsze i sprowadzają błogosławieństwa.

* * *

Natura dostarczyła naszemu Panu materiału ilustracyjnego do na-
uczania Jego uczniów. Nasz tekst zwraca uwagę na Winorośl — Chry-
stusa, z którego jak gałęzie wyrastają Jego członki. Pod opieką Ojca
każda z tych gałęzi przynosi owoc w podobieństwie Chrystusowym.
Gałęzie te muszą być ciągle oczyszczane i obcinane przez Winiarza, aż
w końcu wydadzą obfite duchowe owoce.

Równoległe cytaty: Jan 15:3–8; Żyd. 12:2–17; 13:20; Efez. 5:23; Łuk.
1:69; Jan 14:6; Żyd. 6:7, 8; Jan 13:10; 17:17; Efez. 5:26; 1 Piotra 1:22;
Żyd. 12:4–14; 2 Piotra 1:2–10; 1 Jana 1:9.

Pieśni: 67, 95, 109, 130, 136, 198, 267.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia, związane
z oczyszczaniem? Jak je przyjąłem? W czym okazał się ich wynik?

21 LIPCA

**Jam się na to narodził, i na tom przyszedł na świat, abym
świadcтво wydał prawdzie**

Jan 18:37

Wierność naszego Pana Prawdzie sprowadziła na Niego prześladowania ze strony tych, którzy byli zaślepieni przez przeciwnika. Danie przez Niego świadectwa Prawdzie kosztowało Go życie, a oddane życie w obronie Prawdy stanowiło cenę odkupienia. Podobnie wszyscy naśladowcy Pańscy mają dawać świadectwo Prawdzie — mają głosić Prawdę o Boskim charakterze i Planie. Tego rodzaju świadczenie o Prawdzie kosztuje wszystkich prawdziwych naśladowców Jezusa życie w przedstawianiu samych siebie żywymi ofiarami, świętymi i możliwymi do przyjęcia przez Boga dzięki Jezusowi Chrystusowi. Niechaj każdy mający nadzieję udziału z Księciem Żywota w Królestwie daje świadectwo Prawdzie — dobre wyznanie odnoszące się do Królestwa, jego ustanowienia i ostatecznej budowy w chwale.

* * *

Nasz Pan miał na tym świecie specjalną misję do spełnienia. Tą misją było wydanie świadectwa Prawdzie, choć nie we wszystkich jej dziedzinach, lecz w jej aspekcie religijnym. Tę misję nasz Pan wiernie wykonał według zaufania pokładanego w nim przez Ojca. Wykorzystywał wszelką okazję o każdej porze, by wypełnienie Swojej misji posunąć naprzód. Ani obawa przed opozycją, ani pragnienie względów ludzkich nie zdołały zawrócić Go z obranej drogi wierności.

Równoległe cytaty: Izaj. 55:4; 1 Tym. 6:13; Obj. 1:5; 3:14; Rzym. 15:8–12; Mat. 7:21–23; 10:32, 33; Jan 1:15–18; 9:22–38; 12:42, 43; Rzym. 10:8–10.

Pieśni: 44, 116, 210, 164, 260, 272, 275.

Pytania: Czy w tym tygodniu dałem świadectwo Prawdzie? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

22 LIPCA

**Bliski jest Pan tym, którzy są skruszonego serca,
a utrapionych w duchu zachowuje. Wiele złego przychodzi
na sprawiedliwego; ale z tego wszystkiego wyrывa go Pan**

Ps. 34:19, 20

Siedem kroć upada sprawiedliwy, przecie zaś powstaje
— Przep. 24:16.

Jeżeli kiedyś stwierdzimy, że czyniliśmy zło nie do naprawienia, to możemy się spodziewać zawodów jako wyniku takiego postępowania, co nasz Pan przepowiedział. Pan jednak może do tego dopuścić, by mogły nastąpić błogosławieństwa przez skruszenie serca, rozwój pokory wobec Niego, większą gorliwość oraz czujność i wierność w przyszłości. W taki sposób nawet popełnione błędy życiowe mogą stać się stopniami do wyższych poziomów łaski i prawdy.

* * *

Nie powinniśmy nigdy dopuścić do tego, by upadki nas zniechęcały. Chociaż one są dowodami słabości, wobec których musimy być czujni, to jednak dostarczają nam też wysoce pożytecznej dla nas instrukcji i naprawy. Pomimo doznanych upadków Pan pociesza nasze serca zapewnieniem o Swojej sympatii, przebaczeniu i pomocy we wszelkiej potrzebie. Powinniśmy podnosić się z nich tak szybko, jak to jest możliwe i nieustraszenie iść naprzód w imieniu Pańskim.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 4:29–31; Ijob 22:29; Ps. 51:19; 95:7, 8; 147:3; Przep. 1:23; 28:13, 14; Izaj. 57:15; 61:1–3; Oz. 14:1, 2; Jon. 2:4–9; Mich. 7:19; Łuk. 18:10–14; Jan 6:37; 15:7, 17–24; Jak. 4:8; 1 Jana 1:9.

Pieśni: 104, 103, 101, 231, 233, 293, 305.

Pytania: Czy w tym tygodniu potykałem się i doznawałem niepowodzenia? Jaka była postawa mego serca pośród tych doświadczeń? W jaki sposób Pan mi objawił Swoją naprawę, sympatię i pomoc?

23 LIPCA

**A jeżeli kto o swoich ... starania nie ma, wiary się zaprzął,
i gorszy jest niż niewierny**

1 Tym. 5:8

„*Wiara*” zawiera w sobie znaczenie miłości, sympatii, zainteresowania drugimi, troski o nich, a szczególnie o domowników wiary. Ona daje nam wgląd we współczującą naturę naszego Pana, który w każdej sytuacji myślał o drugich, podczas gdy Sam ugiął się pod ciężarem dolegliwości! Jego własna agonia nie przeszkodziła Mu w troszczeniu się o Swoją matkę i zabezpieczeniu jej bytu. Dostrzegamy tu wybór Jana; bez wątpienia przede wszystkim z powodu jego tkliwego, czułego usposobienia, po drugie, z powodu jego gorliwości dla Pana oraz Prawdy i po trzecie, z powodu jego odwagi popychającej go do pozostawania w pobliżu umierającego Mistrza w ostatnich godzinach Jego życia z narażeniem własnego. Zwróćmy uwagę na te charakterystyczne cechy, jako na te, które Pan pochwala, abyśmy mogli je uprawiać w nas i w ten sposób mogli być nagrodzeni specjalnymi przywilejami służby przez tego samego Mistrza.

* * *

Na każdego w tym życiu jest nałożona pewna odpowiedzialność, różna w naturze, stosownie do zajmowanego stanowiska. Ci, którzy zostali postawieni w rodzinach mają specjalne obowiązki ciężące na nich, stosownie do zajmowanych przez nich pozycji. Głowie rodziny obowiązek nakazuje zaspokajać potrzeby znajdujących się na jej utrzymaniu. Odmowa uznania i wypełniania tej odpowiedzialności jest wyparciem się wiary. Jednostka postępująca w taki sposób jest gorsza niż niewierny.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 18:19; 30:30; Przyp. 13:22; Izaj. 58:7; Rzym. 12:17; 2 Kor. 8:21; 12:14; Gal. 6:10; Efez. 6:4; Mat. 18:17; Tyt. 2:4, 5.

Pieśni: 196, 343, 94, 99, 121, 129, 186.

Pytania: Czy w tym tygodniu zaspokoilem własne potrzeby? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

24 LIPCA

Wiele może uprzejma modlitwa sprawiedliwego

Jak. 5:16

Łączność duchowa z Panem w modlitwie przynosi wzrastające zaufanie w Pański nadzór nad naszymi sprawami; wzrastającą wiarę we wszystkie wielkie i kosztowne obietnice Jego Słowa; wzrastające uświadomienie sobie Jego kierownictwa w przeszłości i terażniejszości; wzrastającą miłość do wszystkich braci w Chrystusie oraz wzrastającą troskliwość o ich powodzenie i duchowy postęp. Tak więc modlitwa jest ściśle i żywo identyfikowana z postępem w sprawach duchowych, w rozwijaniu owoców Ducha wobec Boga, braci i wszystkich ludzi.

* * *

Sprawiedliwym człowiekiem jest każdy usprawiedliwiony i poświęcony. Jako taki ma dostęp w Chrystusie przez jednego Ducha do Ojca z pełnym zapewnieniem, że jego modlitwy ofiarowane w imieniu i przez zasługę Chrystusa będą wysłuchane. Preto jego modlitwy są skuteczne w zapewnieniu sobie Boskiej odpowiedzi. Jego modlitwy są żarliwe, wypływające z gorących pragnień uzyskania tych rzeczy, które uwielbią Boga w Chrystusie.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 9:18–20; Joz. 10:12; 1 Sam. 12:18; 2 Król. 20:2–5; Ps. 10:17; 34:16; 145:18; Przyp. 15:29; 28:9; Jan 9:31; 1 Jana 3:22.

Pieśni: 1, 35, 50, 218, 323, 239, 274.

Pytania: O co modliłem się skutecznie w tym tygodniu? Jak przezwyciężałem występujące w tym przeszkody?

25 LIPCA

Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić.

Ale ty ktoś jest, co potępiasz drugiego?

Jak. 4:12

W harmonii z tą myślą Apostoł Paweł powiedział w pewnym miejscu, że ani świat, ani bracia nie są zdolni go sądzić, że tylko Bóg może właściwie sądzić, gdyż czyta serce i zna wszelkie warunki oraz próby i słabości, z którymi się walczy. Nawet powiedział „i sam siebie nie sądzę” (1 Kor. 4:3). Wspaniałym sposobem postępowania jest nie potępianie tych, którzy dowodzą, że jako dzieci Pana postępują zgodnie ze swym sumieniem i nie potępianie siebie w podobnych okolicznościach. Powinniśmy więc po prostu każdego dnia iść do przodu, czyniąc co możemy najlepszego, by kultywować niebiańskie łaski i służyć swemu Mistrzowi, pozostawiając wyniki Panu.

* * *

Bóg jest Zakonodawcą w tym znaczeniu, że prawa rządzące Jego moralnie wolnymi istotami pochodzą z Jego serca oraz umysłu i zostały wypisane przez Niego w ich sercach i umysłach. Stosownie do tego jest On tym, który domaga się przestrzegania tego prawa, udzielając życia tym, którzy pozostają w harmonii z Jego prawem i śmierci tym, którzy gwałcą Jego prawo. Wszyscy są wykluczeni z tego urzędu z wyjątkiem naznaczonych przez Niego, do zajmowania Jego sędziowskiego tronu.

Równoległe cytaty: Efez. 4:31; Łuk. 6:37; Rzym. 2:1; 9:20; 14:4, 13; 1 Kor. 4:5; 2 Mojż. 20:16; Mat. 10:28; Izaj. 8:12, 13; Łuk. 12:4, 5; 1 Piotra 3:14, 15; Żyd. 7:25.

Pieśni: 11, 45, 46, 83, 227, 23, 95.

Pytania: Czy w tym tygodniu odczuwałem i działałem w harmonii z Boskim urzędem sędziowskim? Jakie doświadczenia były pomocą a jakie przeszkodą? Jakie były wyniki?

26 LIPCA

Temu, co zwycięży ... dam mu kamyk biały, a na onym kamyku imię nowe napisane, którego nikt nie zna, tylko ten, który je przyjmuje

Obj. 2:17

Wszyscy zwycięzcy muszą być wypróbowani pod względem gotowości ofiarowania tego, co posiadają Panu. Czy zechcą oni, jeśli zajdzie potrzeba, ofiarować miłość, przyjaźń i aprobatę każdej innej istoty, by zachować miłość i łaskę Pana. Wierzmy, że to doświadczenie każdego dnia jest coraz bliżej ludu poświęconego Panu i stosownym byłoby, aby każdy z nas pamiętał, że ono jest jednym z elementów naszej próby i zasadzał swoje uczucia, zgodnie z jej wymogami, na sprawach duchowych, uśmiercając i tłumiąc wszelkie przejawy takich skłonności wobec ziemskich istot i rzeczy, które mogłyby współzawodniczyć z naszym Panem w naszych uczuciach, służbie itd.

* * *

Zwycięzcą jest ten, kto zwyciężył grzech, błąd, samolubstwo i światowość, które szatan, świat i ciało ustawili przeciwko niemu. Tacy zwycięzcy będą stanowili żywe kamienie w świątyni Boga i otrzymają Boską naturę, naturę tak wspaniałą, że nikt, prócz otrzymujących, nie będzie mógł jej zrozumieć i ocenić.

Równoległe cytaty: Ps. 73:24; Oz. 12:6; Mat. 24:13; Jan 8:31; 10:28; Dz.Ap. 11:23; Rzym. 2:6, 7; 8:30–39; 1 Kor. 16:13; Gal. 6:9; Kol. 1:10, 22, 23; Żyd. 2:1; 3:6, 14; 10:23, 35, 36; 12:1–15; Jak. 1:4, 12; 1 Piotra 1:4–8; 2 Piotra 1:10, 11; Obj. 2:7, 10, 11, 25–28; 3:5, 11.

Pieśni: 272, 21, 27, 32, 58, 72, 78.

Pytania: Czy w tym tygodniu zwyciężałem? Pod jakimi względami? Z jakimi wynikami?

27 LIPCA

Nie znajdziemy przeciwko temu Danijelowi żadnej przyczyny, chyba, żebyśmy co znaleźli przeciwko niemu w zakonie Boga jego

Dan. 6:5

Nie wszyscy są takimi wybitnymi postaciami, jaką był Daniel ani nie wszystkim dane są wizje, objawienia i zrozumienie jak jemu, lecz wszyscy będą mieli takiego samego ducha oddania się zasadom sprawiedliwości, który to duch będzie systematycznie sprawdzany przez Boską opatrność na wąskiej drodze w miarę jak będą usiłowali postępować śladami Tego, który jest dla nich przykładem — ich Danielem, Wodzem, Panem Jezusem. Niech tedy wszyscy, którzy używają imienia Chrystus, odstąpią od niesprawiedliwości, niech będą wierni, „Niech się odważą być Danielem”.

* * *

Charakter Daniela jest godny naśladowania przez nas. Tak jak Daniel powinniśmy być rozważni pod względem fizycznym, umysłowym, moralnym i religijnym, ażeby naturalny człowiek nie mógł wystąpić przeciwko nam z zarzutem. Niechybnie on i tak będzie się potykał o naszą działalność religijną, jeśli ona będzie w harmonii z Prawdą. Wrogowie Prawdy z zadowoleniem chcieliby obciążyć nas wykroczeniami w innych dziedzinach życia. Powinniśmy nie dać im ku temu okazji, jak to czynił Daniel.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:23; Ijob 12:4; Ps. 11:2; 38:21; 44:16–19, 23; Izaj. 29:20, 21; Mat. 5:10–12, 44; 10:16–18, 21–23, 28; 24:9, 10; Łuk. 6:22, 23; 21:12–19; Jan 15:18, 19; 16:1, 2; 17:14; Dz.Ap. 4:16–20; 5:40–42; Rzym. 8:17, 35–37; 2 Kor. 11:23–27; Żyd. 12:3, 4.
Pieśni: 200, 13, 134, 259, 307, 299, 325.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem prześladowany dla sprawiedliwości? Jak znosiłem prześladowania? Z jakimi wynikami?

28 LIPCA

Chociażbyście też cierpieli dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście

1 Piotra 3:14

Tylko wtedy, gdy jesteśmy znienawidzeni z powodu lojalności wobec Prawdy (pośrednio lub bezpośrednio), możemy mieć z tego satysfakcję lub uważać, że cierpimy dla sprawiedliwości. Jak Apostoł wskazuje, niektórzy cierpią jako czyniciele zła i wtrącający się w sprawy innych ludzi lub z powodu braku delikatności, z powodu szorstkości czy braku umiarkowania, zalecanych przez Pańskie Słowo.

Naszym obowiązkiem jest nie tylko badanie Pańskiej woli, lecz także staranne rozważenie okoliczności i warunków, które nas otaczają, aby przyjąć taki wyważony sposób postępowania w życiu, który, po pierwsze, miałby Boską aprobatę a po drugie, sprawiał jak najmniej, o ile to tylko jest możliwe, kłopotu, niewygody i niezadowolenia drugim, a wtedy z zaufaniem polegać na nadzorującej mądrości i opatrności Pańskiej.

* * *

Cierpieć dla sprawiedliwości znaczy sprowadzić na siebie zło z powodu swojej gorliwości w pozostawianiu umarłym wobec siebie i świata a żywym wobec Boga, w czuwaniu, modlitwie, studiowaniu i rozpowszechnianiu Słowa Bożego a także w rozwijaniu charakteru w harmonii z takim działaniem. Szczęśliwymi istotnie są ci, którzy tak postępują, ponieważ mają społeczność z Ojcem, Synem i świętymi, mają Ducha, Słowo i Opatrzności Boże oraz chwalebą nadzieję dzieła z Chrystusem w Królestwie. Doprawdy, wszystko należy do nich!

Równoległe cytaty: Mat. 5:10–12; Jak. 1:2, 12; 5:10; 1 Piotra 2:19–21; 4:12–19; Dz.Ap. 9:16; Rzym. 8:17, 18, 23; 1 Kor. 4:12, 13; 2 Kor. 1:5–7; 4:16–18; Filip. 1:29; 3:10; Kol. 1:24; 2 Tes. 1:4, 5; 2 Tym. 2:12.

Pieśni: 326, 325, 93, 272, 299, 322, 179.

Pytania: Czy cierpiałem dla sprawiedliwości? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

29 LIPCA

Bóg nasz ... mocen jest wyrwać nas

Dan. 3:17

Opatrzność Pańska zmienia się i nie do Jego ludu należy decydowanie, kiedy ma nastąpić nadzwyczajne wyzwolenie, a kiedy ma być na pozór pozostawiony całkowicie woli swoich nieprzyjaciół, bez jakiegokolwiek manifestacji Boskiej łaski dla niego. Czasami lud Boży jest ograniczony, pozbawiony wolności głoszenia Prawdy i stwierdza, jak trzej hebrajscy młodzieńcy, że ogień pali tylko powrozy, a ich samych uwalnia, dając im w istocie większe możliwości świadczenia na chwałę Bogu, niż mogliby mieć w jakichkolwiek innych warunkach. Dlatego, nie do nas należy ustalanie, jaka powinna być Boska opatrzność w odniesieniu do nas samych. Mamy dostrzegać słuszność oraz obowiązek postępowania według tego i postępować bez względu na konsekwencje, ufając bez zastrzeżeń Panu.

* * *

Ci Hebrajczycy mieli wiarę w Boską wybawczą moc, która ich uzbroiła w niezachwianą odwagę i posłuszeństwo, pomimo groźby i niebezpieczeństwa pieca ognistego. Nic dziwnego, że zostali zaszczycony obecnością Syna Człowieczego, który powstrzymał uśmiercające działanie ognia. Podobnie nam, dzieciom Bożym, grozi wrzucenie do pieca ognistego za nie kłanianie się militaryzmowi, romanizmowi i federacjonizmowi. W tych warunkach możemy rozwijać wiarę, która zostanie nagrodzona obecnością Syna Człowieczego, sprawiającą, że piec ognisty stanie się środkiem uwolnienia nas bez szkody z doświadczeń więzów tej ziemi.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:22–26; Ezdr. 8:31; Ps. 23; 34:8, 10, 11; Mat. 5:10–12; Dz.Ap. 5:29, 40–42; Rzym. 8:17, 35–37; Żyd. 11:33–38; Obj. 20:4.

Pieśni: 93, 25, 179, 200, 216, 222, 293.

Pytania: W jakich doświadczeniach tego tygodnia zyskałem wyzwolenie? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

30 LIPCA

Polapcie nam liszki, liszki małe, które psują winnicę

Pieśń Sal. 2:15

Wielu postępuje niedbale wobec samych siebie w odniesieniu do niewielkich wykroczeń przeciwko swoim ślubom poświęcenia, mówiąc: Po co taka ostrożność i takie powszechne odróżnianie się w życiu od świata? O! w tym jest wielka korzyść, bo zwycięstwa w małych rzeczach przygotowują do większych rzeczy i umożliwiają ich osiągnięcie. I na odwrót, poddanie się woli ciała w małych rzeczach oznacza pewną porażkę w całej walce. My, którzy staliśmy się naśladowcami Jezusa Chrystusa wiemy, że będziemy próbowani (o ile próbowanie nas już się nie rozpoczęło) i powinniśmy zdać sobie sprawę z tego, że tylko wtedy, kiedy zapieramy się samych siebie w małych sprawach życia, kiedy uśmiercamy naturalne pragnienia ciała w odniesieniu do pożywienia, ubioru, postępowania itp., staniemy się silnymi duchowo i będziemy w stanie „zwyciężyć”.

* * *

Nasze wady, wielkie i małe, szkodzą naszemu duchowemu owocowaniu. Ta myśl powinna pobudzić nas do prowadzenia nieustającej walki z nimi, nie by męczyć się na próżno, lecz przez inteligentny wysiłek. Możemy je zwyciężyć przez odrywanie od nich swoich uczuć, przez odrazę do nich, unikanie ich i sprzeciwianie się im. Sprzeciwiając się im mamy je atakować i odpierać ich ataki. Atakujemy przez zastępowanie ich przeciwnymi im łaskami i przez ograniczanie ich innymi łaskami niż przeciwnie. Odpieramy je przez odwracanie od nich uwagi i przez przedstawienie im swoich serc i umysłów niedostępnymi dla nich, a to wszystko przez Ducha Pańskiego.

Równoległe cytaty: 2 Kron. 12:14; Przyp. 4:23; Kazn. 5:6; Izaj. 1:18; 44:20; Jer. 17:9; Ezech. 20:16; Mat. 12:31, 33–35; 15:2–20; 1 Kor. 5:6; Efez. 2:1–5; Żyd. 3:13; 12:15; Jak. 1:14, 15; 2:10, 11; 4:1–3, 17; 2 Piotra 1:4; 1 Jana 3:4–15; 5:17.

Pieśni: 78, 272, 130, 136, 1, 145, 183.

Pytania: Co w tym tygodniu czyniłem z moimi wadami? Jak? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

31 LIPCA

**Każdego robota jawna będzie; bo to dzień pokaże; gdyż
przez ogień objawiona będzie**

1 Kor. 3:13

Apostoł mówi o dniu ognistych prób i przyrównując wiarę oraz uczynki gorliwego chrześcijanina do domu zbudowanego ze złota, srebra i drogich kamieni, oświadcza, że ogień tego dnia, przy końcu obecnego Wieku, wypróbuje jakiego rodzaju jest robota każdego człowieka. Ogień ten strawi wszystko z wyjątkiem autentycznej struktury wiary i charakteru. Mamy pamiętać, że takie lojalne charaktery nie powstają nagle, w ciągu kilku godzin lub dni — „jak grzyby po deszczu” — lecz są wynikiem stopniowego rozwoju, na podobieństwo drzewa oliwnego, trwałego i twardego.

* * *

Tekst ten odnosi się tylko do poświęconych. Jego dzień w ogólnym znaczeniu, to Wiek Ewangelii, lecz w szczególnym odnosi się do jego końca — dnia dzisiejszego. W tym czasie spodobało się Panu dopuścić na wszystkich Swoją lud ogniste próby. Pośród nich są straty, zawody, opóźnienia, ograniczenia, odkładania, wady nasze i drugich, karanja, niewygody, potrzeby, opozycje, zaprzeczenia, zmęczenie, choroby, ból, smutek, prześladowanie, błąd i pokusy. One niezawodnie objawią czy ktoś należy do Pana całkowicie, częściowo czy wcale. Szczęśliwi jesteśmy, jeśli nasza robota jest „złotem i srebrem” Boskiej Prawdy i „drogimi kamieniami” charakteru podobnego do Chrystusowego, który wytrzymuje próby.

Równoległe cytaty: Kazn. 12:14; Mal. 3:2, 3; Mat. 7:22–27; 12:36, 37; Mar. 4:22; Łuk. 2:35; 12:2, 3; 1 Kor. 3:12, 14, 15; 4:5; 1 Piotra 1:7; 4:12.

Pieśni: 119, 93, 230, 63, 228, 305, 67.

Pytania: Jaką szczególną próbę miałem w tym tygodniu? Czy ona objawiła złoto, srebro i drogic kamienie, czy drewno, siano i słomę? Jak zostałem przez nie wyćwiczony?

1 SIERPNIA

Śmierć i żywot jest w mocy języka

Przyp. 18:21

Wpływ języka przewyższa wpływ wszystkich innych członków naszego ciała razem wziętych, dlatego kontrolowanie go w służbie Pańskiej jest najważniejszą pracą członków ludu Pańskiego w odniesieniu do ich śmiertelnych ciał i służby tych ciał świadczonej na rzecz Pana. Czyż kilka słów miłości, uprzejmości i pomocy nie może zmienić całego biegu ludzkiego życia? Jakże często miały one wpływ na zmiany w losach narodów! A jak często złe, nieuprzejme i oszczercze słowa powodowały wielką niesprawiedliwość, odbierały dobre imię itd. lub, jak Apostoł oświadcza, język nieoczekiwanie „zapala koło urodzenia naszego”, budzi namiętności, konflikty, wrogość. Nic dziwnego, iż on twierdzi, że takie języki „bywają zapalone od ognia piekielnego (gehenny)”, od wtórej śmierci!

* * *

W Piśmie Świętym język symbolizuje wiedzę — prawdziwą lub fałszywą — wyrażoną w mowie. Dlatego oświadczenie zawarte w tym tekście, iż życie jest w mocy języka, jest zgodne z napomnieniem Jakuba „z cichością przyjmijcie słowo wszczepione, które może zbawić dusze wasze”. Ta myśl pozostaje również w harmonii z wypowiedzią świętego Pawła na temat fałszywych nauczycieli, których mowa szerzy się jak rak. Powinniśmy zatem strzec swoich myśli i wypowiedzi, gdyż one przynoszą życie lub śmierć nam i naszym słuchaczom. Obecne niedole świata i przyszłe szczęście są blisko związane z mową, dobrą i prawdziwą a także złą i fałszywą.

Równoległe cytaty: Ps. 12:4; 34:12–14; 140:4; Mat. 12:36, 37; 15:18, 19; Jak. 3:1–13; 1:26; Przyp. 10:20, 21, 31; 11:30; 16:27; 18:4–8; 2 Tym. 2:23–25; Rzym. 10:14, 15; 2 Kor. 2:16; Efez. 4:29; Kol. 4:6.

Pieśni: 116, 70, 164, 200, 210, 154, 315.

Pytania: Jakim rodzajem mocy posługiwał się mój język w tym tygodniu? Jakie temu towarzyszyły okoliczności i wyniki?

2 SIERPNIA

**Pójdźcie, kłaniajmy się, a upadajmy na przed nim;
klękajmy przed Panem, stwórcy naszym**

Ps. 95:6

Naszym zdaniem niemożliwe jest, aby jakikolwiek chrześcijanin mógł właściwie i konsekwentnie postępować w życiu, budując strukturę wiary i charakteru, jak to przedstawił Apostoł, składającą się ze „złota, srebra i drogich kamieni”, bez modlitwy. I to bez regularnej modlitwy. Jesteśmy nawet skłonni powiedzieć, bez *przyklękania* podczas modlitwy. Wierzymy, że doświadczenia i świadectwa najprawdziwszych i najlepszych z ludu Bożego, którzy kiedykolwiek żyli potwierdzą to.

* * *

Cześć jest jedyną rozsądną postawą, jaką możemy okazać Bogu będąc stworzeniami, zależnymi od Jego szczodrości i błogosławionymi Jego dobrocią. Cześć nie tylko oznacza modlitwę we wszystkich jej elementach, jak inwokacja, wystawianie, dziękczynienie, wyznanie, prośba, społeczność i zapewnienie, lecz także zupełną martwość dla siebie i świata a ożywienie dla Boga. Sercem czci jest uczynienie zupełnego poświęcenia i zachowanie go. Powinniśmy okazywać to zupełne oddanie się we wdzięcznej i oceniającej wierze, nadziei, miłości oraz posłuszeństwie jako swoją rozsądną służbę ofiarniczą a także zapraszać jedni drugich do połączenia się w tym z nami.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 20:3; 34:8; Ps. 22:23; 26:6–8; 29:2; 66:4, 13, 14; 100; 116:12–14, 17; 119:108; Izaj. 38:20; 56:6, 7; Jer. 31:12; Mat. 4:10; Jan 4:23, 24; Filip. 3:3; Żyd. 12:28; Obj. 14:7.

Pieśni: 160, 11, 45, 55, 219, 8, 277.

Pytania: Czy w tym tygodniu służyłem Bogu? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

3 SIERPNIA

Odlącznie się od narodów tej ziemi

Ezdr. 10:11

Ktoś dobrze powiedział: „Chrześcijanin na świecie jest jak okręt na oceanie. Okręt tak długo jest na nim bezpieczny, jak długo ocean nie jest wewnątrz okrętu”. Jedną z największych trudności obecnego chrześcijaństwa polega na tym, że dopuszcza się do niego obcych, „narody tej ziemi”, i uznaje za chrześcijan. To przynosi szkodę nie tylko chrześcijanom przez obniżenie poziomu ich życia (ponieważ *przeciętna* o nim stanowi), lecz także szkodzi „obcym” przez to, że liczni z nich wierzą w swoje całkowite bezpieczeństwo, bez potrzeby nawrócenia się, gdyż zewnętrznie zasługują na szacunek i często, być może, uczestniczą w nabożeństwach.

* * *

Lud Boży jest świętym narodem, odlączonym od wszystkich innych na służbę Bogu. Jego wiara, duch, nadzieje i dążenia różnią się od tych, jakie ma człowiek naturalny. Te dwie klasy tak różnią się od siebie, iż każdy wysiłek nawiązania między nimi łączności stałby się dla nich bolesny i zgubny. Ten związek byłby szczególnie niekorzystny dla ludu Bożego. Dla dobra obu klas wzajemne rozdzielenie jest konieczne i stąd napomnienie „Wynijdźcie z niego, ludu mój!” A kiedy takie rozdzielenie bywa dokonywane, wierni wchodzi w bliższą zażyłość z Panem i wzajemnie ze sobą.

Równoległe cytaty: 4 Mojż. 16:21, 26; Ezdr. 6:21; Przyp. 9:6; Izaj. 48:20; 52:11; Jer. 51:9; Dz.Ap. 2:40; 2 Kor. 6:17–7:1; Obj. 18:4; 1 Kor. 6:11; Efez. 5:25–27; 1 Tes. 4:3, 4; 2 Tym. 2:21; 2 Piotra 1:4.

Pieśni: 130, 78, 48, 71, 13, 196, 312.

Pytania: Czy w tym tygodniu oczyszczałem się z ulegania wpływowi złych ludzi i rzeczy? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

4 SIERPNIA

Ale sługa Pański nie ma być zwadliwy, lecz ma być ukladny przeciwko wszystkim, sposobny ku nauczaniu, złych cierpliwie znaszający; którzyby w cichości nauczały tych, którzy się sprzeciwiają

2 Tym. 2:24, 25

Niektóre jednostki spośród drogiego ludu Pańskiego osłabiły bardzo swój wpływ w Prawdzie przez manifestowanie w zbyt wielkim stopniu pewności siebie, *tupetu* w przedstawianiu innym Boskiego Planu, a szczególnie ludziom uczonym. Łagodność jest klejnotem bez względu na to, gdzie występuje, a szczególnie jest pożądana jako pomoc i „proca” dla Prawdy. Niech Prawda bywa z niej „wystrzeliwana” z całej siły, lecz zawsze z cichością i pokorą, a pytanie postawione w formie sugestii często okaże się najskuteczniejsze.

* * *

Wymienione w tym tekście zalety umożliwiają słudze Prawdy osiągnięcie celu swego urzędu: skuteczności w pracy dla Pana, Jego dzieła i Jego ludu. Brak tych zalet czyni go niezdolnym do posługi na rzecz Prawdy i szkodnikiem wobec braci oraz innych ludzi zamiast pomocnikiem, niezależnie od tego jak wielkimi mogłyby być jego naturalne talenty. Ludzie zrównoważeni uważają za złe, gdy u nauczyciela religijnego dostrzegają oznaki wybiegów kleru, lecz z gotowością odpowiadają duchowi Mistrza, którego sposób i duch nauczania dobrze wyrażają słowa Apostoła w tym ustępie.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 13:8; Przyp. 15:2; 16:13; Jud. 3; Tyt. 3:2; 1 Tym. 3:2, 3; 6:11; Rzym. 12:18; 14:19; 1 Kor. 4:21; 10:31, 32; Filip. 2:3, 14; Kol. 3:12; Jak. 1:19; 2 Tes. 3:15; 2 Tym. 2:25.

Pieśni: 44, 95, 125, 145, 198, 116, 210.

Pytania: Czy w tym tygodniu usługiwałem drugim Słowem? W jakich okolicznościach? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

5 SIERPNIA

**Wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy
dopomagają ku dobremu ... tym, którzy według
postanowienia Bożego powołani są**

Rzym. 8:28

Lud Pański pamiętając o tym powinien być zadowolony z tego, co Opatrzność mu wyznacza. Nie ma być niedbałym, lecz zadowolonym, gdy wykonał wszystko, co należało do niego, nic nie czyniąc z niepokojem, irytacją, niezadowoleniem i uskarżaniem się na Boga i Jego opatrzności. Być może, iż Pan przystosowuje i przygotowuje nas, każdego z osobna, do jakiejś specjalnej służby i że dozwolone doświadczenia przygotowują nas do tej służby. Pamiętajmy też, że nie jesteśmy uprawnieni do osądzania własnych niedoskonałości, a tym bardziej do osądzania, które z doświadczeń mogłyby być najbardziej nam potrzebne.

* * *

Dziecko Boże, jako jedno z powołanych, które z całego serca miłuje Boga, znajduje błogosławioną pociechę w zapewnieniu tego tekstu. Oto ono: wszystkie sprawy dzieci Bożych są pod Boskim nadzorem i troską, a wszystkie ich doświadczenia doznawane pod Boskim kierownictwem przyczyniają się do ich rozwoju w podobieństwie Chrystusowym. W przeciwieństwie do biednego świata, którego sprawy są narażone na różnego rodzaju przypadki, chrześcijanin, zapewniony, iż w jego doświadczeniach nic nie dzieje się z przypadku, wie, że cokolwiek go spotyka jest wyrazem Boskiej miłości oraz troski i pomaga mu osiągnąć jego życiowe aspiracje — podobieństwo Chrystusowe.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 50:20; 5 Mojż. 8:2; Jer. 24:5–7; 2 Kor. 4:15–18; Żyd. 12:9–11; Obj. 3:19; Rzym. 1:6; 9:11, 23, 24; 1 Piotra 5:7, 10; Ps. 76:11; Izaj. 51:2; Przyp. 16:7

Pieśni: 63, 43, 56, 57, 93, 293, 305

Pytania: Czy miłuję Boga nade wszystko? Jaki mam dowód przynależności do powołanych? W jaki sposób te „wszystkie rzeczy” pomagały mi „ku dobremu” w tym tygodniu?

6 SIERPNIA

Dajcie odpór dyjabłu, a uciecze od was

Jak. 4:7

Jeżeli jesteśmy stanowczymi w odrzucaniu od siebie pokus, to rośnie siła naszego charakteru, potrzebna nie tylko teraz, lecz także w przypadku późniejszych pokus, co do pewnego stopnia wprowadza w zakłopotanie naszego przeciwnika, który widząc stanowczość z naszej strony dobrze wie, iż bezcelowe byłyby wszelkie dyskusje w tej sprawie z osobami o silnych przekonaniach i charakterach. Gdyby jednak prowadziło się pertraktacje, wynik z pewnością byłby korzystny dla przeciwnika a niebezpieczny dla nas, gdyż moglibyśmy zostać przekonani jego argumentami, ponieważ, jak Apostoł oświadcza, szatan jest przebiegłym przeciwnikiem, lecz „zamysł jego nie są nam tajne”. Szybkie i stanowcze posłuszeństwo Słowu i Duchowi Pana jest jedynym bezpiecznym sposobem postępowania dla wszystkich braci.

* * *

Działalność szatana wobec nas jest nie tylko obronna, lecz także zaczepna. Jego ofensywa jest przebiegła, nagła, ostra i wytrwała. Wypada nam odrazić go energicznie. Powinniśmy odpierać go przez czuwanie, modlitwę, wiarę w nasze uzbrojenie, nadzieję zwycięstwa, chęć pokonania go, wytrwałe zdecydowanie osiągnięcia zwycięstwa, działanie przeciwko niemu, odrywanie naszych uczuć od zła, unikanie zła, odwracanie od niego uwagi, zastępowanie zła przeciwnym mu dobrem, powstrzymywanie zła dobrem innym niż przeciwne oraz czynienie serc i umysłów niedostępnymi na ataki szatana. Taki opór wytrwale podtrzymywany pokona go i zmusi do haniebnej ucieczki.

Równoległe cytaty: 1 Piotra 5:8, 9; Efez. 4:27; 6:10–13; Mat. 4:1–11; 1 Kron. 21:1; Ijob. 1:6–12; 2:3–7; Zach. 3:1, 2; Mat. 13:19, 38, 39; Łuk. 22:31; Jan 8:38, 41, 44; 12:31; 13:2, 27; Rzym. 16:20; 2 Kor. 2:11; 4:4; 11:3, 14, 15; 1 Jana 3:8, 10, 12; 5:18.

Pieśni: 145, 323, 13, 130, 184, 266, 272.

Pytania: Czy w tym tygodniu dawałem odpór dyjabłu? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

7 SIERPNIA

**Choćby się też kto potykał, nie bywa koronowany,
jeźliby się przystojnie nie potykał**

2 Tym. 2:5

Jezus przestrzegał Boskich czasów, okresów i metod. On nigdy lekkomyślnie nie naraził Swego życia, dopóki nie rozpoznał w proctwach, iż nadeszła godzina, by był wydany w ręce Swoich wrogów. Nie odprawiał długich modłów na rogach ulic, aby Go ludzie słyszeli ani nie napominał tłumów głośnymi przemówieniami. Prorok wskazał, że On nie będzie wołał ani będzie słyszany na ulicy głos Jego (Izaj. 42:2). Jezus wybrał Boskie metody, racjonalne i mądre oraz skuteczne w wybieraniu spośród ludzi tej klasy, która według Jego pragnień miała się składać z dziedziców obiecanego Królestwa. Niechaj ci, którzy zechcieliby tak biec, by otrzymać tę nagrodę, dają baczenie na ślady stóp Mistrza i coraz bardziej będą napełnieni Jego Duchem.

* * *

Ilekróć jest oferowana nagroda za spełnianie godnych czynów, tylekróć bywają ustalane dla zawodników reguły i warunki rządzące ubieganiem się o nią. Tylko wtedy, gdy one są przestrzegane, zwycięzcy przyznaje się nagrodę. Tak było w wypadku igrzysk greckich i tak jest w naszym biegu po życie wieczne. Pan postanowił, by tylko ci, którzy rozwijają charakter podobny do Chrystusowego, w trakcie kładzenia życia w interesie Boskiego Planu, mogli otrzymać nagrodę wiecznego życia w Królestwie. Te warunki nie będą też zmienione ani ograniczone dla niektórych jednostek myślących o sobie jako o specjalnych ulubieńcach. Wszyscy są tutaj traktowani jednako, a tylko godni są honorowani życiem wiecznym w Królestwie.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 9:24–26; Efez. 6:11–17; 1 Tym. 6:12; Filip. 3:14; Żyd. 12:1, 2; 2 Tym. 2:3; 4:7, 8.

Pieśni: 13, 20, 78, 183, 266, 272, 200.

Pytania: Czy w tym tygodniu potykałem się zgodnie, czy niezgodnie z regułami? Co mnie do tego zachęcało? Co mi w tym przeszkadzało? Jak zwyciężałem przeszkody? Jak to wpłynęło na mnie i na drugich?

8 SIERPNIA

**A do któregokolwiek domu wnidziecie, naprzód mówcie:
Pokój temu domowi. A jeźliby tam był który syn pokoju,
odpocznie na nim pokój wasz; a jeźliż nie, wróci się do was**

Łuk. 10:5, 6

Każdy robotnik w obecnym żniwie powinien zwrócić uwagę na Pańską instrukcję zawartą w tych ustępach. Gdziekolwiek się udają przedstawiciele Pańscy, powinien iść z nimi w parze pokój a nie walka, zamieszanie, podniecenie i kłótnia. Oczywiście, Prawda okaże się być mieczem, który wzbudzi opozycję i Prawda spowoduje opozycję oraz podział, lecz nie przejawia się w jakiegokolwiek szorstkości czy nieuprzejmości w słowie lub czynie ze strony Pańskich przedstawicieli. Istnieje wiele rzeczy denerwujących ludzi w obecnych gorączkowych czasach, lecz wszyscy, którzy przyjęli Prawdę, powinni także przyjąć jej ducha „opowiadając pokój przez Jezusa Chrystusa”.

* * *

Pan zawsze przygotowuje dla Swoich sług serdeczne powitanie ze strony tych rodzin, przez które zgodnie z Jego życzeniem mają być przyjęci. Gdziekolwiek Jego słudzy nie są serdecznie witani, tam On nie poczynił przygotowań dla nich i dobrze byłoby, gdyby poszli dalej. Gdziekolwiek się udają mają przejawiać Ducha Pańskiego, przygotowującego duchowe błogosławieństwa daleko wyższe od ziemskich błogosławieństw im udzielonych. Jeśli ich błogosławieństwa nie są pożądane czy oceniane niech odejdą, zadowolając się myślą, że gdzie indziej jakaś godna rodzina oczekuje na ich przyjście.

Równoległe cytaty: 1 Sam. 25:6, 17; Izaj. 9:6; 57:19; Mat. 10:11–13; Ps. 35:13; 1 Kor. 9:4–7; 1 Tym. 5:18; Łuk. 19:5–9; Dz.Ap. 10:36; 2 Kor. 5:18–20; Efez. 2:2, 3; 5:6; 2 Tes. 3:16; 2 Kor. 2:15, 16.

Pieśni: 275, 23, 170, 107, 139, 179, 303.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia związane z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich wynik?

9 SIERPNIA

Jeżeli tedy światłość, która jest w tobie, ciemnością jest [stała się], sama ciemność jakąż będzie?

Mat. 6:23

„Żniwo” jest czasem przewiewania „pszenicy”, czasem przesiewania i oddzielania. Jego celem jest wypróbowanie charakteru każdego z nas, abyśmy mogli „wszystko wykonawszy, ostać się”! Próby tego „żniwa” muszą być takie, jakie były te z typowego „żniwa” żydowskiego. Jedną z nich jest *krzyż*, inną *obecność Chrystusa*, jeszcze inną *pokora* i *miłość*. Żydzi byli strofowani, ponieważ „nie poznali czasu swego nawiedzenia”. Sprawa jest podwójnie niepokojąca dla tych, którzy kiedyś dostrzegli światło Teraźniejszej Prawdy, a następnie wchodzi do „ciemności zewnętrznych”. Oznacza to niewierność.

* * *

Światłem w nas jest Duch Święty. Ten Duch może stać się ciemnością. Dzieje się tak wtedy, gdy umysł rezygnuje z Prawdy a serce z Ducha Prawdy. Takie działanie występuje jedynie wówczas, gdy serce tracąc mądrość, moc, sprawiedliwość i miłość zaczyna miłować grzech, błąd, samolubstwo i światowość. Kto tak postępuje, nie może się odnowić ku pokucie. Ciemność w nim jest wielka i nie kończy się. Z jaką czujnością, modlitwą i aktywnością powinniśmy strzec się takich wyników! Lepiej nigdy nie zaczynać, niż w taki sposób kończyć swoją chrześcijańską karierę.

Równoległe cytaty: Łuk. 11:34–36; Ps. 119:105; Przyp. 6:23; Izaj. 8:20; 58:8; Mat. 4:16; 5:16; Łuk. 16:8; Jan 1:4–9; 3:19–21; 12:35, 36; Dz.Ap. 26:18; Efez. 5:14; 1 Tes. 5:5; 1 Piotra 2:9; Mat. 8:12; Jan 11:9, 10; 1 Jana 2:8–11.

Pieśni: 315, 1, 49, 90, 91, 130, 154.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia ze Światłością i Ciemnością? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich wynik?

10 SIERPNIA

Jeżeli tedy macie jaką pociechę [pokrzepienie] w Chrystusie, jeżeli jaką uciechę miłości, jeżeli jaką społeczność ducha, jeżeli są jakie wnątrznosci i zlitowania w was, dopełnijcież wesela mojego, abyście jednoż rozumieli, jednostajną miłość mając, będąc jednomyślni i jednoż rozumiejący

Filip. 2:1, 2

Co za wspaniałe napomnienia do jedności, pokoju i braterskiej uprzejmości. Czyż nie przynoszą nam one na myśl cierpliwości, wyrozumiałości, łagodności, użyteczności i *pokrzepienia* jednych wobec drugich w Kościele? W ten sposób Duch Pański może obfitować we wszystkich i każdy może uczynić możliwie największy postęp na właściwej drodze. Drodzy bracia i siostry, bądźcie coraz bardziej godnymi miana Barnaby — pocieszyciela braci. Mieśmy coraz więcej Ducha Świętego obfitującego w nas coraz bardziej, gdyż to jest dla Pana przyjemnością. Dzięki jego obecności w nas w pełni możemy wszyscy być synami i córkami pociechy w Syjonie, przedstawicielami swego Ojca i przewodami Ducha Świętego oraz Prawdy.

* * *

Nic bardziej nie podoba się sługom Pańskim jak duchowa pomyślność tych, którym służą, ponieważ oni są ich duchowymi dziećmi, dla których dobra pracują i kładą swe życie, by mogli ostatecznie odnieść zwycięstwo. To powinno pobudzić lud Pański do starania się o uradowanie serc tych, którzy im usługują. Niech się radują widząc bogate owoce Ducha, szczególnie w różnych formach miłości, obficie rozwijające się w ich duchowych dzieciach. Tak więc duchowa matka i duchowe dzieci wspólnie będą się radować w Panu.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 13:11; Jan 7:39; 1 Jana 3:24; Filip. 1:8; Kol. 3:12; Jan 3:29; Rzym. 12:16; 1 Kor. 1:10; Filip. 3:16; 2 Kor. 13:11; Filip. 1:26, 27.

Pieśni: 90, 166, 198, 92, 23, 170, 95.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia, związane z myślą powyższego tekstu? Jaki był ich skutek?

11 SIERPANIA

Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci koronę żywota

Obj. 2:10

Niedługo próby się skończą, lecz zanim to nastąpi musimy przeżyć okres prób, który okaże czy jesteśmy godni, czy nie wspaniałych łask, o które się ubiegamy. Jeśli te łaski oceniamy, starajmy się o nie w Pański sposób. Sprawdźmy w jakim stopniu moglibyśmy oddać Panu inne czyny i ofiary naszego życia, które On chciałby przyjąć, lecz nie z powodu ich wartości, lecz z powodu zasługi Chrystusa. Uważajmy, czy mijające dni i godziny są spędzane w poświęceniu. Zwróćmy uwagę na to do jakiego stopnia chwile i dni są spędzane w sposób samolubny lub zmarnowane w służbie innym, wyjąwszy słuszne wymogi obowiązku, jak to podkreśla Słowo Boże. Zbadajmy w jakiej mierze dochowujemy ślubów złożonych przez nas Panu.

* * *

Być wiernym znaczy z całego serca oddać się jakiejś osobie, sprawie lub zasadzie. Wszystko to mieści się w pojęciu chrześcijańskiej wierności Bogu, która pobudza nas do zużytkowania dla Niego wszystkiego, co posiadamy, w rzeczach oraz duchu i to w sposób podobający się Jemu. Takie oddanie się nie dotyczy krótkiego czasu. Ono musi trwać aż do śmierci, będąc jej przyczyną. Dla postępujących w taki sposób zarezerwowana jest korona żywota wiecznego, jako dar-nagroda. Istotnie, lekkimi będą się im wydawać przypadkowe trudy w porównaniu z życiem wiecznym. Błogosławionym będzie to wszystko, co będzie ich własnością przez całą wieczność.

Równoległe cytaty: Przyp. 28:20; Mat. 10:22; 24:13; 25:14–23; Łuk. 16:10–12; 1 Kor. 4:2; Żyd. 3:14; Rzym. 8:17, 18; Gal. 6:7–9; Jak. 1:12; 1 Piotra 1:4–8; 2 Piotra 1:4; 1 Jana 3:2, 3; Obj. 3:21.

Pieśni: 326, 21, 27, 32, 58, 92, 78.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem wierny, czy nie? W czym? Jak to wpłynęło na moją nadzieję otrzymania życia wiecznego?

12 SIERPNIA

**Od tajemnych występków oczyść mię. I od swawolnych zachowaj
sługę twego, aby nie panowali nademną ... Niechże będą
przyjemne słowa ust moich, i rozmyślanie serca mego przed
obliczem twojem, Panie, skała moja, i odkupicielu mój!**

Ps. 19:13–15

Wydawałoby się, że każdy inteligentny chrześcijanin powinien stale odmawiać tę natchnioną modlitwę o oczyszczenie się od tajemnych występków, aby tym sposobem mógł się zabezpieczyć przed grzechami wypływającymi z zarozumiałości. A tak, modląc się serdecznie, powinien także czuwać nad początkami tych grzechów i zachować swoje serce w oczyszczonym i czystym stanie przez ustawiczne udawanie się do źródła łaski po pomoc w każdym czasie potrzeby. Ten, kto usiłuje prowadzić świątobliwe życie w pobliżu Pana, strzegąc się tylko *zewnątrznych* grzechów lub wypływających z zarozumiałości i kto lekceważy początki grzechów tkwiących w tajnikach swego własnego umysłu, usiłuje postąpić słusznie w sposób niemądry i nierozsądny.

* * *

Wszyscy mamy tajemne wady, które nabyliśmy głównie przez dziedziczenie, chociaż towarzystwo, otoczenie i praktykowanie ich w pewnej mierze je rozwinęły. One nas kałają. Stąd celowość modlitw o czyszczenie się z nich. Ojciec odkrywa je przed nami i w ten sposób zjednuje Sobie naszą współpracę w oczyszczaniu się z nich. Szczególnie niebezpieczne są grzechy wypływające z zarozumiałstwa (swawolne). Módlmy się, aby Pan chronił nas przed nimi i powstrzymywał przejmowanie przez nie kontroli nad nami. Będziemy w stanie osiągnąć nad nimi zwycięstwo, jeśli rozmyślanie naszych serc i słowa naszych ust będą się nadawały do przyjęcia przez Boga, naszą Moc i Odkupiciela.

Równoległe cytaty: Ijob. 13:23; Ps. 24:3–5; 26:1, 2; 51:12; 139:23, 24; Ezech. 36:25, 26; 1 Jana 1:7, 9; 3:3; Żyd. 6:4–9; 10:26–31; 1 Jana 5:16; 2 Piotra 2:1–20; Jud. 4–25.

Pieśni: 13, 130, 125, 136, 145, 183, 20.

Pytania: W jaki sposób Ojciec oczyszczał mnie w tym tygodniu? Jakie towarzyszły temu okoliczności, środki i wyniki?

13 SIERPANIA

Na miejscu Chrystusowem poselstwo sprawujemy

2 Kor. 5:20

Jakiej godności, zdolności do przekształcania dodałoby to naszemu charakterowi, gdybyśmy jako chrześcijanie zawsze o tym pamiętali! Jakaż to pomoc dla nowej natury w tej walce z niskimi i upodlonymi skłonnościami starej natury, której się wyrzekliśmy, uznanej przez nas obecnie za martwą! „Aleć nasza rzeczpospolita jest w niebiesiech”, mówi Apostoł. Pomimo, że żyjemy na świecie, nie jesteśmy z niego, lecz przenieśliśmy nasze poddaństwo i obywatelstwo do Królestwa. I tak jako nominanci Królestwa, chociaż jeszcze żyjący na tym świecie wśród cudzoziemców i obcych, jako przedstawiciele i ambasadorzy powinniśmy odczuwać zarówno godność jak i zaszczyt a także wagę odpowiedzialności i zawsze pamiętać słowa Apostoła „A wszystko cokolwiek czynicie w słowie albo uczynku, wszystko czyńcie w imieniu Pana Jezusa”.

* * *

Bóg jest prawowitym Królem ziemi, chociaż Jego berło na skutek uzurpacji znalazło się w rękach szatana. Bóg wybrał Swoich wiernych, aby byli Jego ambasadorami, działającymi jako Chrystusowi rzecznicy. Jako tacy domagamy się od szatana uwolnienia ludu Bożego, obecnego i prospektywnego a także przygotowujemy się do jego uwolnienia. Podobnie, oznajmiamy drugim przeniesienie Królestwa spod władzy szatana pod panowanie Chrystusa. Ciążący na nas urząd jest wielkim zaszczytem i wymaga z naszej strony taktu, szlachetności i poczucia przyzwoitości stosownych dla takiego urzędu i w ten sposób poleca naszą sprawę wszystkim prawidłowo myślącym ludziom. Jeśli ziemscy ambasadorowie tak postępują, by przynieść zaszczyt swoim krajom, tym bardziej my powinniśmy tak postępować.

Równoległe cytaty: Ijob. 33:23; Mal. 2:6, 7; 2 Kor. 3:6, 9; 6:1; Efez. 6:20; 1 Sam. 2:35; 12:8; Ezdr. 7:10; Izaj. 52:1–12; Jer. 20:9; Ezech. 34; Mat. 10:16–24; 20:25–28; 23:8–11; Jan 10:1–15; Dz.Ap. 20:22–24; Rzym. 2:21–23; 1 Kor. 2:2.

Pieśni: 116, 70, 164, 210, 260, 272, 275.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem ambasadorem Chrystusa? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co było mi w tym pomocne, co przeszkadzało? Jakie były wyniki?

14 SIERPNIA

Dosyć uczniowi, aby był jako mistrz jego, a sługa jako pan jego; jeżeli gospodarza Belzebubem nazywali, czem więcej domownicy jego nazywać będą

Mat. 10:25

Choćby Prawda była przedstawiana jak najogólniej, będzie mieczem przenikającym w każdym kierunku. Nasz Pan przepowiedział o niej, że często będzie wrogo nastawiać rodziców przeciwko dzieciom a dzieci przeciwko rodzicom, ponieważ ciemność nienawidzi światłości i sprzeciwia się jej we wszelki możliwy sposób. Z punktu widzenia Pańskich nauk odnoszących się do tego przedmiotu oraz możliwości ich najlepszego przedstawienia i ostatecznie złego zrozumienia, wypada, aby każdy, kto pragnie wiernie służyć Prawdzie był ostrożny, o ile to jest możliwe, by nie był źle oceniony. Jest rzeczą samą przez się zrozumiałą, że my ani nie uczestniczymy w anarchii, ani nie jesteśmy rzecznikami anarchii, lecz przeciwnie, jesteśmy zwolennikami sprawiedliwości i najwyższego z praw, prawa Boskiego.

* * *

Myśl, że uczeń powinien być taki jak jego Nauczyciel, a sługa jak jego Mistrz jest słuszna z każdego punktu widzenia. Jest w tym dosyć honoru, dostojęństwa, wynagrodzenia, wyróżnienia, aprobaty i rekomendacji ze strony Nauczyciela i Mistrza dla ucznia i sługi. Czegoż więcej moglibyśmy pragnąć, jak nie tego, by w ciele podnosić takie samo traktowanie jakie znosił nasz Pan? Jeśli to spowoduje naigrzanie się z nas, obmowę, ekskomunikę, wygnanie, przemoc (nawet aż do śmierci), powinniśmy sobie pogratulować, że zostaliśmy zaszczytzeni traktowaniem podobnym do tego, jakiego doznawał nasz Pan. Bądźmy zadowoleni i cieszymy się wspaniałą społecznością i wspaniałym dziedzictwem, do których to nas prowadzi.

Równoległe cytaty: Mat. 12:24; Mar. 3:22; Łuk. 6:40; 11:15; Jan 8:48, 52; 17:14; 13:16; 15:20; 2 Tym. 3:12; 2:11, 12; Dz.Ap. 14:22; 1 Piotra 2:19–24.

Pieśni: 167, 168, 170, 322, 299, 325, 326.

Pytania: Czy w tym tygodniu znosiłem obelgi za lojalność wobec Pana? Jak je znosiłem — czy jako zaszczyt i przywilej, czy jako niełaszkę i ciężar? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało?

15 SIERPANIA

A prosimy was bracia! ... nieskwapliwymi bądźcie przeciwko wszystkim

1 Tes. 5:14

To napomnienie zdaje się dawać do zrozumienia, że bardziej zrównoważeni spośród Pańskiego ludu powinni spoglądać z sympatią i rozwijać cierpliwą wyrozumiałość nie tylko wobec słabych i tych, którym brak jest odwagi, lecz wobec *wszystkich*, włączając i tych, którzy mają zbyt dużo odwagi i pewności siebie. Wzrost w wiedzy pomaga nam wzrastać w łasce cierpliwości, gdyż ocenie cierpliwości Ojca Niebieskiego wobec nas pomaga nam stosować tę samą zasadę wobec drugich. Myśl, że nasz Niebiański Ojciec uprzywilejował i powołał kogokolwiek, powinna w najwyższym stopniu nas uwrażliwić na możliwość współpracy z Panem w odniesieniu do tego powołania i o ile to jest możliwe powinniśmy okazywać pomoc tym wszystkim, którzy usiłują razem z nami podążać śladami naszego Pana po wąskiej drodze.

* * *

Oryginalne słowo przetłumaczone tutaj „nieskwapliwymi bądźcie” brzmi *makrothymeo*, co oznacza „być długoznoszącym”. Napomnienie to jest rzeczywiście słuszne a ta zaleta potrzebna. Fizyczne, umysłowe, moralne i religijne braki, wady i słabości nasze, braci, świata i naszych wrogów domagają się praktykowania przez nas długiego znoszenia. Rzeczywiście, niewiele z drugorzędnych łask jest tak często potrzebnych jak ta łaska i mało która z nich jest tak rzadko manifestowana i tak trudna do praktykowania. Dlatego istnieje wielka potrzeba tego napomnienia: „Napominamy was bracia... długoznoszącymi bądźcie przeciwko wszystkim”.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 13:4; 2 Kor. 6:4–6; Gal. 5:22; Efez. 4:1, 2; Kol. 1:11; 3:12, 13; 1 Tym. 1:16; 2 Tym. 3:10; 4:2; Żyd. 6:12, 15; Jak. 5:7, 8, 10.

Pieśni: 95, 198, 23, 143, 170, 21, 322.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem długoznoszącym wobec wszystkich? Dłaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

16 SIERPNIA

Za wszystko dziękujcie

1 Tes. 5:18

Mając stan serca, który pozostaje w społeczności z Panem i zupełne oddanie się w pełnieniu Jego woli, Pański lud nie tylko błaga Pana o błogosławieństwo na początku każdego dnia i dziękuje za nie przy jego końcu, lecz we wszystkich sprawach swego życia stara się pamiętać, że wszystko, co posiadał poświęcił Panu i przez wiarę spogląda na Niego we wszystkich swoich przedsięwzięciach. A w proporcji do ważności swych przedsięwzięć, przez wiarę zdaje sobie sprawę ze współdziałania Boskiej opatrności we wszystkich sprawach życia i odpowiednio za nie dziękuje. Taką jest wola Boża w odniesieniu do nas. Bóg chce, abyśmy ciągle żyli w takiej postawie i stale wyglądali Jego woli i Jego błogosławieństwa. Chce On od nas tego, ponieważ taki jest stan najbardziej sprzyjający naszemu postępowi na wąskiej drodze. Pomoże on nam najlepiej w uczynieniu naszego powołania i wyboru pewnym.

* * *

Szlachetny człowiek z natury rzeczy uznaje stosowność wdzięczności za wyświadczone dobrodziejstwa, a jednak często, z powodu naszej krótkowzroczności, nie zauważamy tego faktu, że nasze niepomysłne doświadczenia, chociaż wywołują ziemskie niekorzyści, są jednak środkami do osiągnięcia wielkich duchowych błogosławieństw, za które nie dziękujemy. Przyjemne i nieprzyjemne doświadczenia powinny być traktowane jako błogosławieństwa wzywające nas do składania podziękowań Panu. Wszystkie rzeczy współdziałają dla dobra tych, którzy miłują Boga. Dlatego dziękujemy za wszystkie rzeczy — za trudy i wygody, radości i smutki, pomyślności i niepomysłności. Wszystkie one są wyrazami miłości, znakami pochodzącymi od naszego drogiego Ojca i zamierzone w tym celu, by działały dla naszego najprawdziwszego i najwyższego dobra.

Równoległe cytaty: Efez. 5:20; Kol. 1:12; 2:7; 3:15–17; 4:2; Ps. 50:14, 15; 105:1, 5; 106:1; 107:1, 2, 15, 22; Joel 2:26; Filip. 4:6; 1 Tym. 2:1; 4:3, 4; Żyd. 13:15.

Pieśni: 324, 9, 19, 37, 55, 199, 219.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem wdzięczny za wszystko? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

17 SIERPNI

Ducha nie zagaszajcie

1 Tes. 5:19

Pański Duch wśród Jego ludu jest przyrównany do „płomienia najświętszej miłości” do Pana i wszystkich związanych z Jego sprawą. Ten płomień bywa wzniecany przez Boskie poselstwo w każdej jednostce indywidualnie, gdy otrzymuje Ducha Świętego i zbiorowo należy do Kościoła, pozostającego pod kierownictwem tegoż Ducha. Proporcjonalnie do tego, jak Kościół wzrasta w wiedzy, miłości i społeczności z Panem „płomień najświętszej miłości” czyni go światłem na świecie, miastem na wzgórzu, którego nie można ukryć.

* * *

Jest oczywistym, że Duch w tym tekście to nie Jehowa, bo gdyby Nim był, to takie napomnienie byłoby niepotrzebne i absurdalne. Jak nielogicznym i niepotrzebnym byłoby napominanie nas przed uniecznieniem Wszechmocnego, Samogzystującego Boga! Napomnienie to okaże się mądre i potrzebne wtedy, gdy zrozumiemy, że ten Duch to Pańskie usposobienie w nas. Jak światło świecy można zgasić, tak Ducha, święte światło, można zgasić grzechem, błędem, samolubstwem i światowością, jeśli zdobędą panowanie nad nami. Ducha raz zgaszonego, w przeciwieństwie do świecy, którą można zapalić, nie można ożywić. Dlatego z wszelką pilnością starajmy się nie gasić tego bezcennego światła, w przeciwnym bowiem razie pozostaniemy w wiecznej ciemności. Jak straszna byłaby ta ciemność!

Równoległe cytaty: Rzym. 8:1–16; 1 Kor. 2:10–16; Izaj. 11:2, 3; Jan 7:39; 1:12, 13; Gal. 5:22, 23; Efez. 1:17, 18; 1 Jana 4:1, 6; 2 Tym. 1:7; Efez. 4:30; Izaj. 7:13; 63:10.

Pieśni: 90, 267, 95, 125, 196, 1, 249.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozniecałem, czy tłumilem Ducha? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało?

18 SIERPNIA

Wszystkiego doświadczajcie, a co jest dobrego, tego się trzymajcie

1 Tes. 5:21

Lud Boży powinien nauczyć się nie przyjmować tego, co słydszy bez właściwego zbadania i krytycyzmu, chociaż w najwyższym stopniu ma respektować prorokowanie, czyli publiczne głoszenie. Powinien doświadczycy wszystkiego, co słydszy, powinien rozróżniać, co jest podtrzymywane przez logikę i Pismo Święte, a co jest jedynie domniemaniem i być może sofistyką. Powinien sprawdzić to, co słydszy, z zamiarem mocnego podtrzymywania wszystkiego, co wytrzymuje próbę Bożego Słowa i okazuje się być w zgodzie z Duchem Świętym. Szybko powinien odrzucić to wszystko, co nie wytrzymuje tej próby.

* * *

Szatan spowodował, że doktryna o Boskim prawie kleru jest powszechna i utrzymuje, że kler stanowi upoważnionych przez Boga rzeczników, których ludzie powinni darzyć ślepyim i niekwestionowanym zaufaniem i posłuszeństwem. Przez tę doktrynę udało mu się zwieść prawie cały świat. Bóg nie chce, by Jego synowie znajdowali się pod wpływem doktryny doprowadzającej do takich rezultatów. Dlatego zaleca im ostrożne zbadanie wszystkich spraw przedstawianych im do akceptacji i wymaga, by one były w harmonii z sobą, z tekstami Pisma Świętego i jego doktrynami, z Boskim charakterem, okupem, faktami i celami Boga oraz wymaga trzymania się tylko tych rzeczy, które wytrzymują te gruntowne i uzasadnione próby.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:7; Przyp. 28:5; Jer. 29:8; Mat. 24:4; Jan 5:39; 1 Kor. 2:15; 14:29; Filip. 4:8; Żyd. 10:23, 24; 2 Piotra 1:15–21; 1 Jana 4:1–3; Obj. 2:2.

Pieśni: 79, 22, 49, 296, 306, 311, 332.

Pytania: Czy w tym tygodniu zbadalem to, co mi przedstawiono do wierzenia? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

19 SIERPANIA

Od wszelakiego podobieństwa złości się wstrzymujecie

1 Tes. 5:22

Napomnienie to wskazuje, że mamy stawiać opór i sprzeciwiać się wszystkiemu co jest złem, mając formę zła bądź dobra. Wstrzymywanie się od wszelakiego *pozoru* zła to inna myśl, różna od tej, którą słowa Apostoła pierwotnie wyrażały, niemniej jednak one przedstawiają mądrą zasadę. Oczywiście, powinniśmy powstrzymywać się nie tylko od tego, co jest złem, bez względu na jego formę czy wystrój, lecz także powinniśmy, tak dalece, jak to jest możliwe, wstrzymywać się od czynienia tego, o czym wiemy, że jest dobre, a co nasi przyjaciele lub bliźni mogliby źle zrozumieć i uznać za zło. Duch zdrowego rozsądku wskazuje, że mamy unikać nie tylko zła we wszystkich jego formach, lecz także powinno się unikać tego wszystkiego, co ma pozór zła, aby nasze działanie na rzecz Pana i Prawdy mogło być większe.

* * *

Czy przyjmiemy tłumaczenie tego tekstu w wersji KJV (wszelakiego podobieństwa zła) czy ASV (wszelakiej formy zła), różnica będzie niewielka, oba bowiem tłumaczenia podają myśli godne przyjęcia i praktykowania. Zapewne jako miłośnicy sprawiedliwości a przeciwnicy zła, będziemy unikać wszelkiej formy zła, nawet niewielkiej. Tak więc, będziemy się wstrzymywać od każdego pozoru zła, nawet niewinnego. Będziemy unikać pierwszego, ponieważ jest złem i drugiego, ponieważ z niego może wynikać zło dla nas i dla drugich, jeśli go nie unikniemy. Ten ostatni był powodem podkopania dobrego wpływu niektórych dzieci Bożych a także spowodował potknięcie się słabych i błądzących. Jesteśmy błogosławieni, gdy praktykujemy oba napomnienia.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:7; 1 Kor. 6:18; 8:1–13; Efez. 4:25–32; 2 Kor. 8:20, 21; 1 Tes. 4:3, 12; Filip. 4:9; Rzym. 14:1–23; 2 Tym. 2:21–23.

Pieśni: 266, 44, 20, 78, 125, 183, 145.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak były przyjęte? Jakie były ich wyniki?

20 SIERPNIA

Którego tedy nie znając chwalicie, tego ja wam opowiadam

Dz.Ap. 17:23

Sposób postępowania Apostoła jest godny naśladowania. Wszyscy mądrzy ludzie nie ufają nowościom i są skłonni stwierdzić, że cokolwiek jest cenne, to istnieje od dawna. My, tak jak Apostoł, powinniśmy zrobić wszystko, by pokazać, że prawdziwa Ewangelia nie jest nową, lecz starą teologią. Nie nową, lecz starą Ewangelią, tą przepowiedzianą Abrahamowi i tą głoszoną przez Samego Pana Jezusa i wszystkich Jego Apostołów. Stosownie do tego, jak chcielibyśmy wykazać, dzisiaj przeważają błędy, które miały swój początek w średniowieczu. Musimy wykazać, że nie tworzymy nowej teologii równie błędnej, lecz że wyzbyliśmy się błędów średniowiecza i udaliśmy się z powrotem do pierwszych zasad, przykazań i wskazówek Ewangelii, którą głosił nasz Pan i upoważnieni przez Niego przedstawiciele, Apostołowie.

* * *

Mało jest rzeczy przynoszących w efekcie większe rezultaty sługom Bożym od taktu. Ktoś może być bardzo utalentowany, lecz jeśli nie posiada taktu, dobry wpływ przez niego wywierany jest słaby, zazwyczaj jednak osoba taktowna choć mało utalentowana osiąga lepsze rezultaty niż ludzie bez taktu, lecz posiadający wielkie talenty. Paweł jest przykładem połączenia wielkiego taktu z wielkim talentem, dlatego osiągnął największe wyniki. Taktownie i z talentem postępował z ateńczykami. Gdyby nie miał taktu, mając jedynie talent, nie osiągnąłby niczego, prócz natychmiastowego skazania go na śmierć przez zastosowanie ich prawa wymagającego śmierci w takich okolicznościach. Postąpimy dobrze, gdy podobnie jak on użyjemy naszych talentów, a jeszcze lepiej, gdy użyjemy naszego taktu, najlepiej natomiast uczynimy, używając obu. W ten sposób osiągniemy najlepsze rezultaty.

Równoległe cytaty: Przyp. 15:1; 25:15; 1 Kor. 9:19–22; 2 Kor. 12:6; Sędz. 8:1–3; 1 Sam. 10:27; 11:7, 12–15; 25:18–37; 2 Sam. 3:28–37; 20:16–22; 1 Król. 3:24–28; Dz.Ap. 16:3; Filip. 1:10–22; Dz.Ap. 23:6–10; 21:20–25.

Pieśni: 280, 136, 95, 198, 315, 145, 44.

Pytania: Czy byłem taktowny przedstawiając w tym tygodniu Prawdę? Dlaczego? Jakie były okoliczności? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

21 SIERPNI

Szukajcie naprzód królestwa Bożego, i sprawiedliwości jego

Mat. 6:33

Lud Boży, duchowy Izrael, dobrze zrobi, gdy stale będzie pamiętał, że sprawom duchowym zawsze należy dawać pierwszeństwo, że sprawy doczesne należy poprowadzić i pokierować nimi mając na uwadze wieczne dobro, duchowy wzrost i rozwój oraz korzyści, jak najlepsze interesy i wpływ na swoje dzieci. Postępując tak nie tylko nie powinni słuchać jakiegokolwiek sugestii, która postawiłaby ich lub ich rodziny w niekorzystnych bezbożnych warunkach, ale powinni być zdecydowani, by w żadnych warunkach nie poddawać się takiej sugestii, lecz przeciwnie uważać lud Pański za swój lud, nawet gdyby to oznaczało mniej luksusu i wygodę w obecnym życiu.

* * *

W tym tekście Chrystus stawia przed nami cel godny naszych najlepszych wysiłków. Bo cóż jest cenniejsze od Chrystusa Jezusa i żywota wiecznego z Jezusem w Królestwie? Niech ogrom tych aspiracji nie przeraża nas, skoro Bóg Sam zaprosił nas do tego, zobowiązując się przysięgą do udzielenia nam wszelkiej potrzebnej pomocy; skoro Jezus sprawuje Swoją urzęd Najwyższego Kapłana działając na naszą korzyść, by nam zapewnić pomyślne osiągnięcie tego Królestwa i skoro nasze uczestnictwo w Duchu Świętym wyposaży nas we wszelkie uprawnienia do osiągnięcia go. Te trzy rzeczy udzielają nam wszelkiej pomocy zewnętrznej i wewnętrznej, potrzebnej do naszego zwycięstwa. Więcej niż to mogłoby nam zaszkodzić. Mniej niż to mogłoby spowodować nasze potknięcie się.

Równoległe cytaty: 1 Król. 3:13; Mar. 10:30; Rzym. 8:32; 14:17, 18; 2 Tym. 4:8; Rzym. 12:9–21; 1 Kor. 13; Gal. 5:22–25; Efez. 4:1–7, 12–16; 5:1, 2; Kol. 3:10–25.

Pieśni: 58, 66, 72, 73, 95, 198, 267.

Pytania: Co było moją główną ambicją w tym tygodniu ja, świat, grzech i błąd czy miłość, sprawiedliwość, mądrość i zajmowanie się Królestwem? Jak się wyrażała moja główna ambicja? Jakie osiągnęła rezultaty?

22 SIERPNIA

Izaliście nie wiedzieli, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, ja być muszę?

Łuk. 2:49

Czyż my wszyscy nie powinniśmy mieć ducha, jakiego posiadał Mistrz, wyrażonego w Jego słowach? Prawdziwi święci Pańscy nie mają *własnych* spraw, gdyż poświęcając się oddali Panu wszystko, co posiadali. Jako administratorzy Pańscy, gdy znajdują się w pomyślnych warunkach nie mogą w chwili śmierci swoich spraw powierzyć swoim dzieciom lub przyjaciołom, być może z ich szkodą. Sprawy te powinny być załatwione przez administrującego przed śmiercią tak mądrze, jak tylko potrafi, ponieważ jego szarfstwo się kończy, a on musi zdać z niego rachunek.

* * *

Dla doskonałego chłopca Jezusa naturalnym było zaangażowanie się w sprawach odnoszących się do Pana. Dlatego wydawało Mu się dziwnym, że Józef i Maria nie dostrzegali słuszności Jego postępowania. W tym jest zawarta lekcja zarówno dla młodych, jak i starych — lekcja stosowności zaangażowania się w sprawy dotyczące Boga. Błogosławieni są ci, którzy czynią to dobrowolnie i niech się nie dziwią jeśli drudzy, nawet ci najbliżsi i najdrożsi, nie rozumieją ich postępowania, traktując ich jako działających niesprawiedliwie lub co najmniej bezmyślnie wobec nich. Niech się zadowolą myślą, że pewnego dnia i oni zrozumieją, a w międzyczasie niech będą zadowoleni z pochwały Mistrza, jeśli inni ich potępiają

Równoległe cytaty: Ps. 40:8–10; Żyd. 10:7, 9; Jan 2:16, 17; 4:31–34; 7:14, 15, 46; 9:4; Mat. 7:28, 29; 10:37; Izaj. 50:4; Łuk. 4:22, 32; Joz. 1:8; Izaj. 8:20; Jer. 8:9; Łuk. 24:27; Dz.Ap. 17:11; Ps. 1:1–3; 1 Piotra 1:10, 11.

Pieśni: 309, 49, 315, 154, 116, 260, 22.

Pytania: Czy w tym tygodniu studiowałem i krzewiłem Słowo Boże? Dlaczego? Jak? Jakie były tego owoce?

23 SIERPNIA

A teraz zostaje wiara, nadzieja, miłość, te trzy rzeczy; lecz z nich największa jest miłość

1 Kor. 13:13

Miłość będąc najwyborniejszą rzeczą, jest jednocześnie najbardziej trwałą. Czyż wiara faktycznie nie spełni się, gdy osiągniemy zupełną wiedzę i ujrzymy to, czego się spodziewamy? Czyż nadzieja nie skończy się, gdy urzeczywistnią się nasze wszystkie nadzieje i zostaniemy właścicielami bogactwa obietnic naszego Niebiańskiego Ojca? Jednakże miłość nigdy się nie skończy, tak jak nie miała początku. Bóg jest miłością i jak On jest bez początku, tak miłość jest bez początku, gdyż jest Jego charakterem, Jego usposobieniem i jak On trwa wiecznie. Tak, miłość będzie trwała wiecznie!

* * *

Wiara, nadzieja i miłość są zaliczane do największych łask. Wiara umożliwia nam w ufności stosować obietnice Boże w życiowych zmaganiach. Nadzieja dodaje nam odwagi w działaniu i śmiałości w walkach prowadzonych dla Pana. Miłość natomiast dodaje nam siły do radowania się i rozkoszowania w trudach tych walk, czyniąc je łatwymi i przekształcając w chwalebne zwycięstwa. Wiara i nadzieja są służebnicami miłości, tej chwalebnej i wspaniałej pani pięknego domu, charakteru podobnego do Bożego i Chrystusowego. Jest tak, gdyż miłość to najbardziej Boska i Chrystusowa ze wszystkich łask, a tym samym największa z tych trzech łask.

Równoległe cytaty: 2 Sam. 22:31; Ps. 9:10, 11; 32:10; 34:8, 22; Przyp. 3:5; Jer. 17:7, 8; Mat. 21:21, 22; Mar. 9:23; Jan 11:25–27; Rzym. 3:19–5:2; 9:31–33; 10:4–10; Gal. 3; Efez. 6:16; Żyd. 4:1–10; 11; Jak. 2; Ps. 16:9, 10; 31:24; 33:18; 43:5; 71:5, 14; 119:74, 81, 116, 166; Dz.Ap. 23:6; 24:14, 15; 26:6, 7; Rzym. 5:2–5; 8:24; 12:12; 15:4, 13; Efez. 1:18; Kol. 1:5, 23, 27; 1 Tes. 1:3; 5:8; Tyt. 2:13; Żyd. 6:11, 18, 19; 1 Piotra 1:3, 13, 21; 1 Jana 3:3; Jan 3:16; 17:23, 26; Rzym. 5:8; Jan 10:11, 15; 13:1, 34; 21:17; 1 Kor. 13.

Pieśni: 198, 174, 197, 21, 92, 165, 166.

Pytania: Czy w tym tygodniu przejawiałem wiarę, nadzieję i miłość? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

24 SIERPNIA

Ojcie święty, zachowaj je w imieniu twojem, któreś mi dał, aby byli jedno, jako i my

Jan 17:11

Gdy bierzemy pod uwagę to piękne wyrażenie uczuć naszego Pana, które odnosi się do Kościoła, to wtedy dostrzegamy przeblask chwały błogosławionej jedności Boskiej rodziny. Jest to jedność celu, jedność zaufania, jedność sympatii, jedność miłości, jedność szczytu i jedność wspólnego posiadania. Nasz Pan opisał tę jedność jako już istniejącą między Nim i Ojcem, lecz o ile ona dotyczyła Jego uczniów była i jest perspektywna. Jej osiągnięcie jest wspaniałym celem, do którego dążymy.

* * *

Modlitwa Odkupiciela za Swymi jedynymi jest piękna w swej prostocie i obszerna w swym zasięgu. Prosi On Ojca, którego świętość uznaje ze czcią, by użył Swych chwalebnych przymiotów, planu i dzieł w interesie Jego uczniów — prowadząc, kierując, ograniczając, naprawiając, zachęcając i uszlachetniając ich w tym celu, by oni wszyscy mogli wrastać w pełnię jedności Świętego Ducha Bożego i w ten sposób uzyskać ten sam rodzaj jedności jaki istnieje między Ojcem i Synem. Nie chodzi tu o jedność istoty, co oznaczałoby, że lud Boży jest jedną istotą, lecz jedność serca, umysłu, celu i woli. Jest to chwalebna jedność rodzinna, której szczerze powinno się poszukiwać.

Równoległe cytaty: 1 Piotra 1:5; Jud. 1, 24; Jan 6:39; 17:2, 9, 10, 12–18, 21–23; Rzym. 12:5; 1 Kor. 1:10; Gal. 3:28; Jan 10:30, 38; 14:9, 11, 20; 1 Jana 1:3; 3:24.

Pieśni: 78, 27, 165, 23, 326, 281, 170.

Pytania: Czy w tym tygodniu wrastałem w większą jedność rodziny Boskiej? Jak? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

25 SIERPANIA

**Wiemy, iż gdy się on objawi, podobni mu będziemy;
albowiem ujrzymy go tak, jako jest**

1 Jana 3:2

Miejmy nadzieję, że wkrótce doznamy przemiany w zmartwychwstaniu i staniemy się tacy, jakim jest nasz drogi Zbawiciel, zobaczymy Go, takim, jaki jest i podzielimy z Nim chwałę w Jego wielkiej *epiphaneia*, czyli zajaśnieniu synów Bożych w chwale Królestwa. To sprawia, że pałamy entuzjazmem — w ożywieniu serc, rozwiązaniu języka i każdej sposobności — do służenia naszemu Mistrzowi i domownikom wiary. Jeśli ta nadzieja była kotwicą dla ludu Bożego przez tyle stuleci, to o ile więcej ona znaczy dla nas, żyjących teraz, w czasie Jego obecności, oczekujących Jego pełnej *apokalupsis* — Jego objawienia się w chwale Królestwa!

* * *

Przez pojawienie się Chrystusa rozumie się Jego ujawnienie się światu, co daje się zaobserwować w utrapieniach czasu ucisku. Dlatego dano nam zapewnienie, że zanim ucisk się skończy zupełnie, cały Kościół zostanie uwielbiony ze swym Panem. Jego pojawienie się z Nim nie miało nastąpić w ciele, tak jak pojawienie się Chrystusa nie miało być w ciele. Członkowie Kościoła zmartwychwstali, podobnie jak On — zostali przemienieni ze skazitelności do nieskazitelności, ze śmiertelności do nieśmiertelności, z człowieczeństwa do Boskości! W tym chwalebnym stanie oni Go widzą, są tacy jak On i są razem z Nim! Możemy być zadowoleni z obecnych niesprzyjających warunków, mając perspektywę Królestwa przed stęsknionym wzrokiem.

Równoległe cytaty: Ps. 16:11; 17:15; Mat. 5:8; 8:11; 1 Kor. 13:12; Rzym. 8:29; 1 Kor. 15:49; Filip. 3:21; Kol. 3:4; 2 Piotra 1:4.

Pieśni: 92, 7, 25, 29, 53, 72, 105.

Pytania: Jak ta nadzieja wpłynęła na mnie w tym tygodniu? Jakie były wyniki?

26 SIERPNIA

Miłość jest ... dobrotliwa

1 Kor. 13:4

Obowiązkiem ludu Bożego nie jest wskazywanie na wszystkich grzeszników, jakich można spotkać na ulicy, tak jak niewłaściwym jest mówienie wszystkim brzydkim osobom o tym, że brak im urody. Uprzejmość zawsze jest składnikiem chrześcijańskiego charakteru. W świecie może ona być polityką, lecz u chrześcijanina nie stanowi jedynie ogłady, lecz raczej przedstawia prawdziwe uczucia serca, rozwijane w oparciu o ducha żywota, miłość. Miłość prowadzi do uprzejmości, cierpliwości, dobroci itp., a nawet w wypadku nieposłuszeństwa zawaha się wypowiedzieć jakieś nieuprzejme słowo i tak będzie postępować, o ile na to pozwoli obowiązek.

* * *

Słowo przetłumaczone tu jako *miłość* oznacza bezinteresowną dobrą wolę w odróżnieniu od obowiązkowej dobrej woli. Jest to dobra wola, która nie z obowiązku, lecz w oparciu o dobre zasady, ma przyjemność w okazywaniu oceny, serdecznej jedności, sympatii lub litości i ofiary. Oceniając dobro w zasadzie i charakterze ma przyjemność w rozwijaniu dobra w zasadzie i charakterze, okazując sympatię i litość tym, którzy są traktowani niezgodnie z dobrymi zasadami lub sami nie są z nimi w zgodzie oraz ma przyjemność w pomaganiu im do wyjścia z tych warunków. Dlatego ta dobra wola jest czujna w planowaniu i świadczeniu dobra w celu błogosławienia drugich. Jest w tym wytrwała, poświęcając się aż do śmierci w posłudze błogosławienia drugim.

Równoległe cytaty: Przyp. 10:12; 17:19; 19:22; 1 Piotra 4:8; Mat. 5:44, 45, 48; 25:34, 36, 40, 45; Łuk. 6:35; Rzym. 12:10; Gal. 5:6, 22, 23; Efez. 4:32; Kol. 3:12–14; 1 Tes. 4:9; 2 Tes. 1:3; 1 Tym. 1:5; 1 Piotra 3:8; 4:8; 2 Piotra 1:7; 1 Jana 3:16, 17.

Pieśni: 23, 21, 90, 95, 165, 166, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem przepełniony dobrotliwością? Jakie temu towarzyszyły okoliczności, formy, motywy i rezultaty?

27 SIERPANIA

Od tego czasu nikogo według ciała nie znamy

2 Kor. 5:16

Apostoł nie chciał przez to powiedzieć, że nie powinniśmy zwracać uwagi na słabe strony ciała, własne bądź pozostałych uczniów Chrystusa. Ze wszystkimi cielesnymi słabościami powinno się walczyć, a nawet często, w interesie nowego serca, umysłu i woli, postępować z nimi radykalnie. Mamy jednak rozróżniać wyraźnie między nimi a ich słabym śmiertelnym ciałem. Powinniśmy okazywać miłość i sympatię bratu lub siostrze, chociaż w ich interesie, a także w interesie Kościoła, musimy ich zganić, upomnieć lub inaczej naprawić ich złe postępowanie. Wypowiedź Apostoła zawiera podstawę do rozpoznania dwóch różnych klas. Oto ona: nieodrodzona wola zajmuje się sprawami ciała, podczas gdy odrodzona wola zajmuje się sprawami Ducha.

* * *

Znać drugich według ciała, to znaczy myśleć i oceniać ich z punktu widzenia ludzkiej natury. Ten zna drugich według ciała, kto ocenia i traktuje ich według czegoś, co dotyczy ich ludzkiej natury, jak piękność, płeć, bogactwo, siła, stanowisko, reputacja, pokrewieństwo itp. Jeśli stwierdzimy, że wobec pewnych braci czy sióstr jesteśmy bardziej życzliwi z powodu takich czy innych korzyści, niż byśmy byli, gdyby tych korzyści nie było, to znamy ich według ciała. Nasza ocena drugich powinna być oparta na ich stosunku do naszego Pana i Jego Prawdy. Im więcej w nich widzimy podobieństwa Chrystusowego, tym więcej powinniśmy ich oceniać, a im mniej podobieństwa Chrystusowego w nich widzimy, tym mniej mamy ich oceniać, znając ich tym samym według Ducha.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 33:9; 1 Sam. 2:29; 1 Tym. 5:21; 2 Kor. 11:22; Gal. 2:11–14; Mat. 10:37; 12:48–50; Jan 2:4; 6:63; 15:14; Gal. 2:5, 6; 5:6.

Pieśni: 170, 230, 6, 105, 78, 23, 21.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

28 SIERPNIA

Każ słowo Boże, nalegaj wczas albo nie wczas

2 Tym. 4:2

To nie może oznaczać, że mamy gwałcić zasady rozsądku i przyzwoitości przez narzucanie dobrej nowiny drugim w czasie dla nich niedogodnym i niestosownym, lecz oznacza, że mamy mieć taką miłość do Prawdy, takie szczere pragnienie służenia jej, że z zadowoleniem skorzystamy z każdej nastęrczającej się sposobności, jakkolwiek mogłoby to być niedogodne dla nas samych. Jest to głównym zadaniem naszego życia, któremu życie jako takie jest podporządkowane i stąd żadnej sposobności posługi nie należy odkładać.

* * *

Słowo Boże składa się z tych myśli, które Bóg objawił w Biblii. Są to doktryny, przykazania, obietnice, napomnienia, proroctwa, historie i typy. Głosić Słowo znaczy zapoznawać z nim drugich. Możemy to czynić ustnie lub przez rozprowadzanie literatury a także pomaganie drugim w głoszeniu tymi dwoma sposobami. Powinniśmy to czynić w porę lub nie, ale zawsze w czasie dogodnym dla drugich, bez względu na to, czy to jest dla nas „w czas albo nie”. Nie zważajmy na własną wygodę, jeśli to odpowiada drugim. Tylko w ten sposób położymy swoje życie na śmierć w sprawie Pańskiej. Jeśli będziemy zwracać uwagę, by był to czas odpowiedni dla nas, to możemy nie spełnić swojego poświęcenia.

Równoległe cytaty: Ps. 40:9; 96:2, 3; Kazn. 11:6; Izaj. 6:8; 61:1–3; Jer. 20:9; Mat. 5:14–16; Łuk. 24:47–49; Jan 18:37; Dz.Ap. 1:8; 8:4–6, 31, 32, 35; 10:42; Rzym. 10:14–18; 12:6–8; Efez. 4:15; 1 Tes. 1:8; 1 Tym. 2:6, 7; 4:13.

Pieśni: 70, 116, 210, 260, 275, 309, 18.

Pytania: Czy w tym tygodniu głosiłem Słowo Boże? Czy dla mnie było to „wczas, albo nie wczas”? Jeśli zaniedbałem głoszenia, co spowodowało zaniedbanie? Co przyczyniło się do sukcesu? Jakie były rezultaty dla mnie i dla drugich? Jakich lekcji mogę się nauczyć z doświadczeń tego tygodnia, mających związek z tym tekstem?

29 SIERPANIA

Proście a nie bierzecie, przeto, iż źle proście

Jak. 4:3

Nauczmy się właściwie modlić, pracować i mieć właściwą nadzieję. Ale, aby osiągnąć taki stan bądźmy skorymi do słuchania, powolnymi do mówienia, szybkimi do posłuszeństwa Słowu Pańskiemu i lekcji, której On nam właściwie udzielił a także wobec Jego sposobów instruowania nas, prowadzenia i błogosławienia. Bądźmy powolnymi do mówienia Bogu tego, co wolelibyśmy. Usiłujmy osiągnąć ten rozwój chrześcijańskiego charakteru, który zawsze nam pozwoli szukać nie własnej woli, ale woli i sposobów postępowania naszego Ojca w niebie.

* * *

Modlitwa zanoszona zgodnie z warunkami biblijnymi jest zawsze wysłuchana, mimo iż odpowiedź może być długo odkładana. Wspomniane warunki, to nasze trwanie w Chrystusie i Jego Słowa w nas. Liczne modlitwy są zanoszone przy jednoczesnym lekceważeniu tych warunków. Takie modlitwy źle wyrażają prośbę i dlatego nie zostają wysłuchane. Wysłuchiwanie ich nie pozostaje w harmonii z Boską wolą, a uzyskanie odpowiedzi na nie rzeczywiście nie leży w interesie proszącego. Zanim o cokolwiek poprosimy Pana, powinniśmy rozważyć, czy prośba jest w harmonii z naszym poświęceniem i czy nasze pragnienia oraz postępowanie zostały sprawdzone Słowem.

Równoległe cytaty: Ps. 27:8; 66:18; 84:12; Przyp. 1:28–30; 8:17; Izaj. 59:2; Żyd. 4:16; 11:6; Jan 14:13, 14; 15:7; 16:23, 24; Jak. 1:5, 6; 5:16, 18; 1 Mojż. 32:26; 1 Jana 5:14, 15; Łuk. 18:1; Jer. 11:11; 14:12; 15:1; 29:13; Ezech. 8:18; Mich. 3:4; Rzym. 8:26, 27; Mat. 7:7–11.

Pieśni: 323, 35, 69, 56, 239, 274, 183.

Pytania: Czy w tym tygodniu modliłem się dobrze, czy źle? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

30 SIERPNIA

**Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby
uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili Ojca waszego,
który jest w niebiesiech**

Mat. 5:16

Prawdą jest nie tylko to, że Pański Pomazaniec będzie głową i ramionami ponad wszystkimi innymi, „zacniejszy nad innych dzieścię tysięcy ... a wszystek jest pożądaný”, ale także do pewnego stopnia będzie to prawdą w odniesieniu do tych wszystkich, którzy pozostawali w wielkiej zażyłości z członkami Ciała Chrystusa w obecnym życiu — zanim Chrystus został ogłoszony Królem całego świata — byli bowiem w stanie uznać rozmiar i wielkość charakteru tych, których Pan postawił na tym zaszczytnym stanowisku w interesie ludzkości. Tacy powinni być w stanie rozpoznać członków Kościoła jako tych, którzy byli z Jezusem, powinni dostrzec wielkość ich serc, wyżyny ich moralności, powinni rozróżnić w nich ducha zdrowego rozsądku.

* * *

Naszym światłem jest Prawda i wynikający z niej Duch i uczynki. Świecenie nimi przed ludźmi oznaczałoby zwrócenie na nie uwagi drugich przez instrukcję, przykazanie i wzór. Pobudką nie powinno być staranie się o zwrócenie uwagi na siebie, świecenie w opinii drugich, lecz raczej staranie się, by przez to przynieść zaszczyt Panu, który jest Autorem naszego wszelkiego dobra. Z wielką troską powinniśmy starać się o utrzymanie siebie w zapomnieniu, a z jeszcze większą troską powinniśmy dążyć do spowodowania świecenia Pańskiej chwały przed i nad drugimi przez naszą naukę, ducha i uczynki. W ten sposób wypełnimy cel naszego powołania.

Równoległe cytaty: Przyp. 4:18, 19; Izaj. 58:8–10; 60:1–3; Rzym 13:11–14; Efez. 5:8; 1 Tes. 2:12; 5:5–8; 1 Jana 1:5–7; 1 Piotra 2:12; Jan 15:8; 1 Kor. 14:25.

Pieśni: 249, 154, 196, 230, 260, 297, 315.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki był wynik?

31 SIERPNI

Bóg nasz, którego my chwalimy, który mocen jest wyrwać nas z pieca ogniem palającego, i z ręki twojej, o królu! wyrwie nas, lubo nie wyrwie, niech ci będzie wiadomo, o królu! że bogów twoich chwalić, i obrazowi złotemu, któryś wystawił, kłaniać się nie będziemy

Dan. 3:17, 18

Odpowiedź Izraelczyków udzielona Nabuchodonozorowi, „Bóg nasz, którego my chwalimy”, godna jest uwagi. Oni nie tylko uznawali Boga i czcili Go, lecz ponadto Mu *szużyli*, odpowiednio do nadarżających się sposobności. Drodzy braterstwo, postanówmy sobie, jak to uczynili trzej Hebrajczycy, że będziemy oddawać cześć i służyć jednemu Panu, naszemu Bogu, że nie będziemy oddawać czci ani służyć sekciarstwu, w żadnej z jego form, ani mamonie z jej urokami i nagrodami, ani sławie, ani przyjaciołom, ani sobie. Bóg „takowych szuka, którzyby go chwalili ... a ci, którzy go chwala, powinni go chwalić w duchu i w prawdzie” oświadcza nasz Pan i Głowa.

* * *

Ilekróć pod adresem sług Bożych kierowane są pogrożki, by skłonić ich do zła lub ograniczyć w dobrem, niech pamiętają, że do nich należy trwanie w świadczeniu dobra, a swoje uwolnienie lub pozostawienie w niewoli mają powierzyć woli Pana i Jego mocy. Niech posiadają zupełne zapewnienie wiary, że On jest w stanie uwolnić ich, jeśli zechce, a gdyby nie uwolnił ich człowieczeństwa, które ostatecznie jest poświęcone na śmierć, to niech pamiętają, że jeśli są wierni, to ich nowa wola, serce i umysł nie doznając szkody, zostaną uwolnione w ognistym piecu od związków, które je przywiązują do ziemi, tak jak w typie Pan wyzwolił trzech młodzieńców hebrajskich.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 32:11; 50:20; 4 Mojż. 20:16; 5 Mojż. 23:4, 5; 2 Król. 19:16, 19; 1 Kron. 5:20; 2 Kron. 14:11; Est. 7:10; Ps. 31:1–4, 9, 14–17; 50:15; 105:14, 15; 146:8, 9; Przyp. 16:7, 9; Rzym. 8:28; Filip. 1:12.

Pieśni: 67, 56, 57, 216, 313, 330, 333.

Pytania: Czy w tym tygodniu ufałem Panu w kłopotach? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

1 WRZEŚNIA

I rzekł do niego Pan; Idźże; albowiem mi ten jest naczyniem wybranem, aby nosił imię moje przed poganymi i królami i przed syny Izraelskimi

Dz.Ap. 9:15

Rozumiemy, że Jezus jest wybranym Ojca i dlatego łączymy się z Nim. Widzimy w Jezusie objawiony charakter Ojca i dlatego opuszczamy wszystko, aby za Nim postępować. Podobnie, jeśli jakiegokolwiek istotcie ludzkiej udzielamy pomocy, naszego wsparcia, w związku z Boskim planem oraz służbą, to powinniśmy to czynić z tych samych pobudek, a nie jedynie z powodu osobistego powabu czy względów osoby, której udzielana jest pomoc, ale dlatego, że Pan dotknął naszych serc zrozumieniem, iż ten wódz jest przez Boga wyznaczony.

* * *

Występująca tu figura jest pełna wyrazu. Jak naczynie może być użyte do przekazywania komuś pewnych błogosławieństw, tak słudzy Boga są narzędziami do przekazywania drugim Pańskich błogosławieństw. Jak wybrane naczynie byłoby użyte do przekazywania największych błogosławieństw, tak Paweł, pod każdym względem naczynie wybrane, był użyty przez Pana do przekazywania niektórych najbogatszych błogosławieństw Prawdy, jakie kiedykolwiek zostały udzielone przez Wszemocnego. Usługując Żydom, poganom a nawet królom pozostawił stałe błogosławieństwo, którego przyjemna woń przenika aż do naszych czasów. Jego służba była najbardziej owocna. Podobnie jak Paweł powinniśmy się starać być naczyniami wybranymi.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 13:2; 22:21; 25:22, 23; 26:1, 17; Rzym. 1:1, 5; 12:6–8; 1 Kor. 15:10; Gal. 1:15; 2:7, 8; Efez. 3:7, 8; 1 Tym. 2:7; 2 Tym. 1:11.

Pieśni: 44, 70, 116, 164, 210, 260, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu dałem świadectwo Prawdzie? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

2 WRZEŚNIA

Oczyszczając dusze wasze w posłuszeństwie prawdy przez Ducha Świętego ku nieobludnej braterskiej miłości z czystego serca jedni drugich miłujcie uprzejmie

1 Piotra 1:22

Wiedza ma być wysoko oceniana w zborze i ma być uważana za dowód postępu, za dowód wzrostu, gdyż nikt nie może wzrastać w Panu i w sile Jego mocy, nie może wzrastać w łasce, jeśli nie wzrasta także w znajomości. Słusznie postępujemy bardziej oceniając tych, których miłość do Pana i Jego Prawdy przejawia się w gorliwym studiowaniu Jego Słowa, a którzy posiadają dowód Boskiej łaski w tym, że są wprowadzani w coraz głębsze sprawy Boga. Niemniej jednak, tak jak w ziemskiej rodzinie kochamy niemowlęta i troszczymy się o niedorośliwych, tak też wśród domowników wiary powinno się okazywać troskę i miłość w stosunku do maluczkich oraz niedojrzałych i pomagać im we wzroście w Panu i w sile Jego mocy.

* * *

Prawda otrzymana przez Ducha powoduje posłuszeństwo. A posłuszeństwo zawsze powoduje oczyszczenie przez Prawdę naszego umysłu i serca, usuwając z nich grzech, błąd, samolubstwo i światowość. Prawda dokonuje jeszcze więcej: ona buduje w każdej dobrej myśli, zalecie, słowie i uczynku. Pobudza nas do pozostawiania umarłymi dla siebie i świata, a żywymi dla Boga, do wzrastania w wiedzy, do czuwania, modlitwy, służby, budowania charakteru i do wytrwałości wobec zła. Prawda szczególnie napełnia serce miłością do Boga i człowieka, uzdalniając nas do darzenia miłością obowiązkową i bezinteresowną braci w Chrystusie.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 15:9; 2 Kor. 7:1; Jan 17:17; 15:3, 12, 17; Efez. 5:2; 1 Tes. 4:9; 1 Jana 2:9, 10; 3:11, 23; 4:21; Rzym. 12:9, 10; 1 Tym. 1:5; Żyd. 13:1; 1 Piotra 2:17; 3:8; 4:8.

Pieśni: 105, 170, 201, 165, 166, 23, 208.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia stanowiły przykład oczyszczającej mocy Słowa, odnoszącego się do obowiązkowej miłości i bezinteresownej miłości do braci? Jakie miałem w tym osiągnięcia lub niepowodzenia? Jakich lekcji nauczyłem się dzięki temu?

3 WRZEŚNIA

Bo miłosierdzia chcę, a nie ofiary, a znajomości Bożej więcej, niż całopalenia

Oz. 6:6

Ten, kto oddaje swoją wolę i swoje serce Panu, oddaje wszystko. Ten, kto nie oddaje swojej woli, kto nie jest posłuszny Panu w sercu, nie może złożyć Panu ofiary, która mogłaby być przyjęta. „Oto posłuszeństwo lepsze jest niżeli ofiara”. W tym zdaniu mieści się lekcja, jaka powinna być głęboko wryta na sercach wszystkich poświęconych w Jezusie Chrystusie. Nieodzowne jest także posiadanie ducha posłuszeństwa, a ktokolwiek posiada tego ducha, nie tylko będzie posłuszny Boskiej woli, ale także będzie się starał coraz bardziej poznawać tę wolę, aby mógł być jej posłusznym. To o tej klasie oznajmia Pismo Święte: „Gdy się znalazły mowy (słowo) twoje, zjadłem ich”, i także nasz Pan: „Abym czynił wolę twoją, Boże mój! pragnę, albowiem zakon twój jest w środku wnętrzości moich”.

* * *

Miłosierdzie jest współczuciem przynoszącym ulgę nieszczęśliwym. Ofiara i całopalenie w tym ustępie stanowią gorączkową działalność przeciwną Prawdzie i jej Duchowi. Wiedza od Boga jest Boską Prawdą. Nie powinniśmy rozumieć, iż to oznacza, że Pan nie życzy Sobie naszej służby. Ale raczej, że Pan bardziej woli, abyśmy zachowywali Prawdę i jej ducha sympatii w naszych sercach, nawet wtedy, gdy jesteśmy odsunięci od służby, aniżeli służyli pilnie przeciwko Prawdzie i jej Duchowi. Miłosierny i inteligentny święty bardziej się podoba Panu aniżeli aktywny i nieświadomy pracownik, który w swym charakterze nie jest świętobliwy. Połączenie miłosierdzia, służby i znajomości stanowi ideał, o który powinniśmy się ubiegać.

Równoległe cytaty: 1 Sam. 15:22; Ps. 50:7–15; Kazn. 4:17; Izaj. 1:10–20; 58; Mat. 12:7; Mich. 6:6–8; Jer. 7:21–28; Dan. 4:27; Am. 5:21–26; Mat. 5:7; 9:13; Przyp. 21:3; Mar. 12:33; Oz. 4:1; 6:6; 1 Kron. 29:9; Jer. 22:16; 1 Jana 2:3; 3:6.
Pieśni: 154, 22, 49, 160, 134, 299, 326.

Pytania: Jakie doświadczenia miałem w tym tygodniu w myśl tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jakie były tego wyniki?

4 WRZEŚNIA

Niemaszci bojaźni w miłości, ale miłość doskonała precz wyrzuca bojaźń: bo bojaźń ma udręczenie

1 Jana 4:18

Potężny a nawet przerażający jest wpływ strachu, wyjątkiem w uleganiu mu są ci, którzy poznali Boga przez wcześniejsze doświadczenia i którzy ufają Mu nawet wtedy, kiedy nie mogą podążać Jego śladem. Ten olbrzym strachu i rozpachy musi być ugodzony kamieniem ze strumyka: „Napisano”. Proca wiary musi wyrzucić słowo obietnicy z taką siłą, by zabić przeciwnika i wyzwolić nas spod jego panowania. Tak więc, uzbrojeni jedynie w Słowo Boże, ufając Pańskiej lasce i kijowi możemy być odważni i przemożnemu sekciarstwu odpowiedzieć jak Dawid Filistynowi: „Ty idziesz do mnie z mieczem i z oszczepem, i z tarczą, a ja idę do ciebie w imieniu Pana zastępów, Boga wojsk Izraelskich, któremuś urażał”.

* * *

Miłość zachwycą się Bogiem i z Nim czuje. Ona jest świadoma swej jedności z Bogiem i odczuwa ducha synostwa wobec Niego, płynącego przez serce swego właściciela. Taka miłość jest oparta na serdecznej życzliwości z Bogiem przez Jego Ducha, Słowo i Opatrzność. W swej łączności duchowej z Nim dowiaduje się, że na Nim może zupełnie polegać, mieć nadzieję, miłować i słuchać Go, dlatego chociaż Go czci jako zupełnie doskonałego w osobie, charakterze, planie i dziełach, nie odczuwa przed Nim bojaźni. Strach przed Bogiem ograniczyłby w naszych sercach cześć dla Niego i usunąłby z nich miłość do Niego. Przeciwnie, miłość do Boga eliminuje taki strach przed Nim.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 20:8; Sędz. 7:3; Przyp. 28:1; 29:25; Izaj. 51:12, 13; Mat. 8:26; 26:69–74; Rzym. 8:15; 1 Kor. 13:4–7; 2 Tym. 1:7; 1 Jana 4:16, 17.

Pieśni: 95, 87, 12, 284, 288, 261, 307.

Pytania: Czy poddałem się duchowi bojaźni w tym tygodniu, czy też go zwyciężyłem? Jak? Dlaczego? Czego miłość dokonała w tym doświadczeniu?

5 WRZEŚNIA

Twarda jako grób zawistna miłość; węgle jej jako węgle ogniste i jako płomień gwałtowny

Pieśń Sal. 8:6

Jednym z wielkich wrogów jest zazdrość, z którą każdy chrześcijanin się styka. Tego wroga, jako nieprzyjaciela Boga, człowieka i każdej dobrej zasady, powinno się zabić natychmiast, gdy się go dostrzeże. I w jakim stopniu nawet chwilowa obecność zazdrości pokala serce, w takim stopniu powinno się je oczyścić przez przywołanie ducha świętości i miłości. Zazdrość jest okrutnym potworem sama w sobie, ale nie tylko, jej jadowite kły zadają niechybny ból i udrczenie drugim, powodując nieszczęście i ostateczne zniszczenie tych, którzy ją do siebie dopuszczają. Zazdrość jest grzechem w myśli i złem w myśli, zdolnym szybko doprowadzić do grzechu i zła w czynie. Umysł, jeśli raz został zatruty zazdrością, z wielkim trudem może się z niej oczyścić całkowicie, tak szybko ona wszystkiemu wokoło siebie nadaje własną barwę i własne znamię.

* * *

Sheol, stan śmierci, jest okrutny w tym znaczeniu, że bez uczucia niszczy swoje ofiary, a przez to bezlitośnie pograża w smutku tych, którzy je kochają. *Sheol* jest wrogiem ludzkości, triumfującym nad rodzajem ludzkim. I nic, poza zniszczeniem go, nie uwolni jego ofiar spod jego władzy. Zazdrość jest podobna do *sheol*. Ona niszczy szczęście tych osób, wobec których się przejawia i często te osoby. Jeśli mamy tę cechę w swoich sercach, możemy być pewni, że krzywdzimy drugich i szkodzimy sobie. Z tym złem powinniśmy stale nieubłaganie walczyć, aż je zniszczymy, w przeciwnym razie ono z pewnością nas zniszczy bez możliwości wyzwolenia.

Równoległe cytaty: Przyp. 6:34; 27:4; Kazn. 4:4; 2 Mojż. 20:5; 34:14; 2 Kor. 11:2; Dan. 6:3–5; Jak. 3:14, 16; 1 Mojż. 4:5, 6, 8; 37:4–11, 18–28; 1 Sam. 18:8–30; 2 Sam. 3:24–27; Łuk. 15:25–32.

Pieśni: 183, 333, 139, 167, 172, 195, 322.

Pytania: Jakie doświadczenia miałem w tym tygodniu w myśl tego tekstu? Jak je przyjąłem? Co mi w nich pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

6 WRZEŚNIA

Nie spotka cię nic złego

Ps. 91:10

Nic nie powinno nam w żaden sposób zaszkodzić. Wszystko może kolidować z naszymi cielesnymi sprawami, dobrobytem lub sposobem postępowania, ale jeśli pamiętamy o tym, że nie jesteśmy w ciele, lecz w duchu i że z powodu nowego serca, umysłu i woli Pan obiecał nam Królestwo w Swoim słusznym czasie, jesteśmy w stanie zrozumieć, że żadne zewnętrzne wpływy nie mogą stanąć na przeszkodzie naszym rzeczywistym interesom ani powstrzymać nas przed osiągnięciem chwały Królestwa, którą Pan obiecał Swoim wiernym. Tylko utrata zaufania do Pana i niewierność Jemu może nas oddzielić od Jego miłości i obietnic.

* * *

Ogólna nauka biblijna na temat poświęcenia a także doświadczenia Jezusa, Pawła, Tymoteusza, Epafrodyta i każdego innego wiernego dziecka Bożego dowodzą, że ten wiersz nie odnosi się do zła ziemskiego. Oczywiście jest tedy, że on odnosi się do zła w duchowym znaczeniu, przed którym Bóg zachowuje Swoich jedynych. „Wszystkie rzeczy pomagają ku dobremu” w zakresie duchowego życia wiernych. Boskie obietnice i nasze doświadczenia dostatecznie to potwierdzają. A który ze świętych wielokrotnie nie doznawał radości z tego powodu? Bezpieczeństwo wiernych jest doktryną biblijną, pocieszającą i opartą na doświadczeniu. Doktryna ta może uczynić nas mężnymi i radosnymi w każdym doświadczeniu pomyślnym i niepomyślnym.

Równoległe cytaty: Ijob 17:9; Ps. 37:24; 138:8; Mat. 24:13; Mar. 4:3–8; Łuk. 10:42; 22:31, 32; Jan 6:39; 10:28, 29; 15:4, 7, 9; Rzym. 8:33–39; 1 Kor. 1:8, 9; Efez. 6:13; Kol. 1:22, 23; 2 Tym. 4:18; Żyd. 12:11–13.

Pieśni: 120, 99, 63, 110, 293, 294, 328.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia bieżącego tygodnia w odniesieniu do zacytowanego tekstu? Jak zostały przyjęte? Jaki był wynik?

7 WRZEŚNIA

**A tak jeżeli kto jest w Chrystusie, nowem jest stworzeniem;
stare rzeczy przeminęły, oto się wszystkie nowemi stały**

2 Kor. 5:17

Te nowe stworzenia w Jezusie Chrystusie znają się nawzajem nie według ciała, ale według ducha. W duchu, czyli w nowym umyśle każdego, istnieją najszlachetniejsze uczucia, najwyższe pragnienia, to, co jest dobre, prawdziwe, szlachetne, czyste, bez względu na to, jakimi mogą być ich słabości według ciała. One miłują się nawzajem z punktu widzenia intencji, woli i harmonii z Bogiem. Jest to nowy punkt widzenia. Ich wzajemna przyjaźń wzrasta coraz bardziej, w miarę jak dostrzegają u siebie nawzajem energię w bojowaniu dobrego boju wiary skierowanego przeciwko złym wpływom świata, ciała i przeciwnika. Żaden język ani pióro nie jest w stanie właściwie określić miłości i przyjaźni, jaką żywią do siebie te nowe stworzenia w Jezusie Chrystusie, dla których stare rzeczy przeminęły, a wszystkie stały się nowymi.

* * *

Być w Jezusie Chrystusie znaczy być umarłym dla siebie a ożywionym dla Boga, jako członek Ciała Chrystusa. Taka jednostka jest nowym stworzeniem, ponieważ każdemu organowi jej mózgu zostały udzielone duchowe zdolności, przystosowujące ją do wykorzystywania różnych możliwości umysłu i serca w celach duchowych. Dlatego jednostka taka odrywa swoje uczucia od rzeczy cenionych przez naturalnego człowieka, a przywiązuje je do rzeczy cenionych przez duchowego człowieka. Z tego też powodu porzuca swoje poprzednie ambicje, pragnienia i aspiracje, przyjmując nowy zestaw pragnień, ambicji aspiracji, a wszystkie swoje zdolności fizyczne, umysłowe, moralne i religijne kieruje ku osiągnięciu tych rzeczy, do których przyłączyły się, stwierdzając, iż są zdecydowanie wyższe niżeli poprzednie obiekty jej uczuć.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 5:16; Gal. 5:6, 16–24; 6:1, 2, 7, 8, 14–16; Kol. 3:1–17; Rzym. 8:4–16; Żyd. 12:1, 5, 9–16; Rzym. 12:2, 9–21; 1 Jana 2:15–17, 20, 27; 5:4, 5.

Pieśni: 201, 20, 117, 192, 312, 170, 204.

Pytania: Jakie były doświadczenia tego tygodnia związane z tym tekstem? Jak zostały przyjęte? Jaki był ich wynik?

8 WRZEŚNIA

**Nie wicież, iż przyjaźń świata jest nieprzyjaźnią Bożą?
Przetoż, ktobykolwiek chciał być przyjacielem tego
świata, staje się nieprzyjacielem Bożym**

Jak. 4:4

Bóg rozmyślnie tak ułożył sprawy, aby Jego lud musiał wybrać: Boską przyjaźń i społeczność albo przyjaźń i społeczność świata i którąś z nich stracić. Te rzeczy bowiem, które Pan miłuje, są przykre dla ludzi przywiązanych do świata doczesnego, natomiast te rzeczy, które świat miłuje, złe uczynki i złe myśli, złe mowy, są obrzydliwością w oczach Pana, a ci, którzy je miłują i praktykują tracą społeczność z Nim — oni nie posiadają Jego Ducha. „A jeżeli kto Ducha Chrystusowego nie ma, ten nie jest jego”.

* * *

Przyjaźń tego świata zawiera w sobie pojęcie dobrej woli, aprobaty i zaufania, jakimi osoby będące w harmonii z obecnym porządkiem rzeczy darzą innych. Z tego powodu, że obecny porządek nie pozostaje w harmonii z zasadami Boskiego charakteru i kierownictwa, świat nie darzy ludu Pańskiego swą przyjaźnią, a obdarza nią jedynie tych, którzy miłują obecny porządek. Światowi w sercu są nieprzyjaźnie ustosunkowani do Boga. Skoro nie ma przyjaźni między nimi, to otrzymywanie przyjaźni świata z konieczności wskazuje na wrogość wobec Boga. Cena przyjaźni ze światem jest zbyt wysoka.

Równoległe cytaty: 1 Sam. 8:19, 20; Ps. 49:17–19; 73:2–22; Kazn. 2:1–12; 11:9, 10; Mat. 16:26; Łuk. 8:14; Jan 15:19; Rzym. 12:2; 1 Kor. 7:29–31; 2 Tym. 3:2–8; 1 Jana 2:15–17.

Pieśni: 312, 48, 97, 109, 115, 162, 192.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem światowy, czy duchowy? Dlaczego takim byłem? W jaki sposób się stałem takim? Jaki był wynik?

9 WRZEŚNIA

**Abyście byli bez nagany i szczeremi dziatkami Bożemi,
nienaganionymi w pośrodku narodu złego i przewrotnego,
między którymi świecicie jako światła na świecie,
zachowując słowa żywota**

Filip. 2:15, 16

Obowiązkiem każdego dziecka Bożego jest istotna aktywność w szerzeniu Prawdy — w pozwalaniu na świecenie jej światłu, w utrzymywaniu jej w czystości i świeceniu. „Czystość i świecenie”! Co to znaczy? To znaczy, że musimy zwracać baczną uwagę na słowa żywota i osiągnąć dokładną znajomość Prawdy oraz starannie i wiernie oczyszczać każdy ślad błędu natychmiast, gdy tylko stanie się dla nas widoczny — czy to będzie błąd w doktrynie, czy w naszym codziennym postępowaniu lub rozmowach — by czyste światło Boskiej Prawdy mogło świecić, przy możliwie małej przeszkodzie, za pośrednictwem czystego i szczerzego charakteru.

* * *

Starajmy się, o ile to zależy od nas, by nasze postępowanie nie stało się godne nagany lub szkodliwe. Powinniśmy być takimi, jakim był nasz Pan przez ciągłe zaangażowanie w czynieniu dobra. A gdyby wówczas dostrzeżono w nas wady, to nie byłyby one wynikiem zła z naszej strony, ale złego stanu serc i umysłów tych, którzy doszukują się wad w drugich. Tak jak nasz Pan, pośród złego otoczenia, powinniśmy świecić jako światła na tym świecie, starając się błogosławić, a nie szkodzić. A jeżeli to światło, które otrzymujemy jest znienawidzone przez dzieci ciemności, miejmy w pamięci podobne doświadczenia naszego Pana i jak On, gdy był odrzucony przez jednych, szukajmy drugich, których może będzie naszym przywilejem błogosławić dobrami ziemskimi lub niebiańskimi.

Równoległe cytaty: Efez. 5:1, 2; Mat. 5:45–48; Łuk. 6:27–36; 1 Piotra 2:12; 5 Mojż. 32:5; Mat. 5:14, 16; Efez. 5:8; Ps. 27:1; 36:10; Jan 1:9; 8:12; 12:46; 2 Kor. 4:6; 1 Tes. 5:5; 1 Jana 2:10.

Pieśni: 275, 315, 29, 32, 72, 155, 230.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu związane z powyższym tekstem? Jakie były wyniki i lekcje?

10 WRZEŚNIA

**Żadna mowa plugawa niech z ust waszych nie pochodzi;
ale jeżeli która jest dobra ku potrzebnemu zbudowaniu,
aby była przyjemna słuchającym**

Efez. 4:29

Człowiek mający złą skłonność do obmowy asekuruje się sumieniem twierdząc, że zawsze należy mówić prawdę i stąd Bóg nie miał na myśli, że mówienie prawdy jest obmową, ale, gdy potępiał obmowę i oszczerstwo, jako uczynki ciała i diabła, musiał mieć na myśli wypowiedzi fałszywe, nieprawdziwe. Takie mniemanie jest błędne. Obmowa jest obmową bez względu na to czy mówi się prawdę, czy fałsz i tak jest widziana nie tylko przez prawo Boże, ale także przez prawa ludzi cywilizowanych. Obmową jest to, co jest wypowiedziane w intencji szkodzenia drugiemu, bez względu na to czy to jest prawdziwe, czy fałszywe, a prawo ludzkie zgadza się z prawem Bożym, iż szkodzenie drugiemu jest złem.

* * *

Na zepsucie stosunków międzyludzkich wpływa każda mowa, której tendencją jest deprawowanie drugich pod względem fizycznym, umysłowym, moralnym i religijnym. Wiele jest takich mów. Przeciwwstawiając się im powinniśmy być czujni i odpierać ich wpływ. Jako sól ziemi wyrażajmy tylko takie myśli, które zaprawiają, karmią i zabezpieczają ludzkie ciała, umysły i serca. Słowa są największą potęgą w świecie, ale najpotężniejsze są te słowa, które wyrażają myśli Boże. Jeżeli to jest możliwe, wyrażajmy tylko myśli Boże, które w ten sposób staną się błogosławieństwem dla wszystkich dobrze usposobionych serc.

Równoległe cytaty: Ps. 5:10; 52:4; 73:7–9; 1 Kor. 15:33; Efez. 5:3, 4; Kol. 3:8; 4:6; 1 Tes. 5:11; Kol. 3:16; 5 Mojż. 6:6, 7; Mal. 3:16, 17; Przyp. 15:7; Mat. 12:36, 37; Tyt. 3:2; Jak. 3:2–8; 4:11; 1 Piotra 2:1.

Pieśni: 116, 154, 275, 122, 49, 44, 296.

Pytania: Jaki był charakter mojej mowy w tym tygodniu? Dlaczego tak było? Jakie były jej wyniki?

11 WRZEŚNIA

A ktokolwiek nie niesie krzyża swego, a idzie za mną, nie może być uczniem moim

Łuk. 14:27

Niesienie krzyża przez naszego Pana polegało na *czynieniu woli Ojca w niekorzystnych warunkach*. Czyniąc ją spotykał się z zazdrością, nienawiścią, złośliwością, walką, prześladowaniem itp., ze strony tych, którzy uważali siebie za lud Boży, a którym nasz Pan, czytający serca, powiedział, iż pochodzą od ich ojca, diabła. Odkąd postępujemy w ten sam sposób w jaki postępował nasz Mistrz, możemy słusznie się spodziewać, że nasze krzyże będą podobne do Jego krzyża. Będzie to opozycja wobec pełnienia przez nas woli naszego Ojca w niebie, opozycja wobec naszej służby na rzecz Jego sprawy i świecenia światła, zgodna z zarządzeniem naszego Mistrza i Wodza.

* * *

Krzyż oznacza niepomyślne doświadczenia, które musimy przechodzić podczas naszych usiłowań podporządkowania swego postępowania zasadom Słowa Bożego. Takie postępowanie, a nie inne, określają słowa „idzie za mną”. Ogromna większość nie postępuje tak nawet w zwykłych okolicznościach. Nieznaczna mniejszość czyni to w takich okolicznościach, lecz tylko nieliczni naśladowcy Jezusa postępują tak w każdej sytuacji. Czasami to wyczerpuje ich siły do granic wytrzymałości. Gdyby nie specjalna pomoc Pana, bez wątpienia, nie byłiby zdolni nieść swoich krzyży. Jego pomoc, udzielana im hojnie i z zadowoleniem, zachowująca ich od upadku, utrzymuje ich w stanie uczniostwa.

Równoległe cytaty: Mat. 7:13, 14; 8:19, 20; 10:37–39; 13:45–47; 16:24; Łuk. 14:26, 28; 18:28–33; Dz.Ap. 20:22–24; Rzym. 14:1–15:3; 1 Kor. 9:25–27; Gal. 5:16, 17, 24; 1 Piotra 2:11–16.

Pieśni: 8, 114, 134, 279, 160, 14, 67.

Pytania: Co uczyniłem ze swoim krzyżem w tym tygodniu i jak go niosłem? Jaki był wynik?

12 WRZEŚNIA

W cierpliwości waszej posiadajcie dusze wasze

Łuk. 21:19

„A cierpliwość niech ma doskonały uczynek, żebyście byli doskonali i zupełni, którymby na niczem nie schodziło”, wyjaśnia Apostoł. Jest więc oczywiste, że cierpliwość obejmuje i inne łaski charakteru — zakłada posiadanie ich w pewnej mierze. Cierpliwość ludu Pańskiego musi być poprzedzona przez wiarę, a stopień posiadanej cierpliwości zwykle jest miarą ilości posiadanej wiary. Chrześcijanin, który jest niecierpliwy i niespokojny, nie ma wiary w Pana, gdyż w przeciwnym razie byłby w stanie odpoczywać, ufając w Pańskie łaskawe obietnice i czekając na ich wypełnienie. Po rozsądnym zastosowaniu pilności i energii powinien z zadowoleniem pozostawić Panu staranie o wyniki, czas i porę ich osiągnięcia.

* * *

Ten tekst powinien być tłumaczony: „W cierpliwości waszej zachowujcie dusze wasze”. Słowem *cierpliwość* przetłumaczono w tym tekście greckie słowo oznaczające *stałość* a nie *długie znoszenie*. Stałość jest siłą charakteru, dzięki której przez wytrwałość w prawym postępowaniu w trudach, które się pogodnie znosi, podążamy naprzód w prawość, wzmacniając jednocześnie samokontrolę. Dzięki tej definicji nasz tekst staje się jasny. Napomnienie Jezusa zachęca nas do dążenia naprzód i radosnego znoszenia przeszkód w prawym postępowaniu. Jedyne w wyniku takiego postępowania będziemy w stanie zachować swoje duchowe życie.

Równoległe cytaty: Ps. 37:7–9; Kazn. 7:8; Trency 3:26, 27; Łuk. 8:15; Rzym. 2:7; 5:3, 4; 12:12; 15:4, 5; Gal. 6:9; Kol. 1:10, 11; 1 Tes. 1:3; Żyd. 6:12, 15; 10:36; 12:1; Jak. 1:3, 4; 5:7, 8.

Pieśni: 267, 25, 57, 134, 307, 179, 200.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem cierpliwy? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

13 WRZEŚNIA

Oto jako rzecz dobra, i jako wdzięczna, gdy bracia zgodnie mieszkają

Ps. 133:1

Starajmy się, jak nasz Pan, być czynicielami pokoju i przebywać ze wszystkimi braćmi w jedności Ducha, w związkach pokoju. Niech nasza aktywność, nasza wojowniczość itp., będzie skierowana przeciwko wielkiemu przeciwnikowi i wszelkim przejawom grzechu, łącznie z tymi w naszych członkach, w naszych własnych upadłych ciałach. My, oraz wszyscy bracia, znajdziemy dostatecznie dużo zajęć dla każdego wojowniczego elementu naszej natury, w sposób podobający się Panu i zatrudnienie dla każdej naszej miłej i pomocnej cechy we wzajemnym budowaniu się i czynieniu dobrze wszystkim ludziom, gdy mamy sposobność, a szczególnie domownikom wiary.

* * *

Bracia w tym tekście nie są braćmi cielesnymi, ale duchowymi, czego dowodzi następny werset, wskazując, iż są antytypem Aarona. Jedność tu wzmiankowana jest tą samą jednością, o którą modlił się nasz Pan, by wszyscy byli jedno, tak jak Ojciec i Syn stanowią jedno. Ta jedność, oczywiście, nie jest jednością osoby lub natury, lecz jednością wiary, nadziei, miłości i celu, dla jednego Ojca, pod jednym Panem i w jednym chrzcie. Dobra i przyjemna jest ta jedność. Żaden ziemski związek nie może być z nią porównany, Niech ona będzie naszą teraz w rozwoju i przez całą wieczność w błogosławionym urzeczywistnieniu.

Równoległe cytaty: Ps. 55:14; 119:63; Am. 3:3; Mal. 3:16; Mat. 18:20; 20:25–28; 23:8; Łuk. 22:32; 24:13–15; Jan 13:34; 17:11, 21–23; Dz.Ap. 1:14; 2:1, 42, 44–47; Rzym. 15:1–7; 1 Kor. 1:10; 10:16, 17; 12:12, 13; Gal. 2:9; 6:2, 10; Efez. 2:14–22; 5:2, 19, 30; Filip. 1:3, 5, 27; 2:1, 2; Kol. 2:2; 1 Tes. 4:18; Żyd. 10:24, 25; 13:1; Jak. 5:16; 1 Piotra 2:17; 3:8, 9; 1 Jana 3:14; 4:7, 11–13.

Pieśni: 23, 6, 94, 326, 95, 322, 170.

Pytania: Czy doświadczyłem prawdy tego tekstu w tym tygodniu? Jak? Dłaczego? Z jakimi wynikami?

14 WRZEŚNIA

Obcowanie wasze mając poczciwe między poganami, aby zamiast tego, w czym was pomawiają jako złoczyńców, dobrym się uczynkom waszym przypatrując, chwalili Boga w dzień nawiedzenia. Boć to jest łaska, jeżeli kto dla sumienia Bożego ponosi frasunki, cierpiąc bezwinnie

1 Piotra 2:12, 19

Mogą o nas krążyć złe pogłoski i obmowy, ale wszyscy, którzy nas znają i mają z nami kontakt powinni na podstawie doświadczenia przekonać się o naszej lojalności wobec dobrych zasad, o naszych wysiłkach, by słowa naszych ust i rozmyślania naszych serc oraz nasze postępowanie było przyjemne Panu a także przynosiły zaszczyt Jego imieniu i sprawie, by Bóg mógł być wysławiany przez Chrystusa, do którego należy chwała i Królestwo na zawsze.

* * *

Pański lud często jest obmawiany niesłusznie. Powinien więc nieustannie dbać o to, by swym życiem nie dawać podstawy do zarzutów. Nawet, gdy doszło do zarzutów, niech nie ustaje w prawym postępowaniu, niech nadal postępuje szlachetnie, pewien, że chociaż teraz nie udaje mu się błogosławić innych swymi dobrymi uczynkami, to później, w Dniu Chrystusowym, gdy ludzie będą mieli możliwość zbawienia, przypomną sobie o tych dobrych uczynkach i otrzymają z tego błogosławieństwo, co będzie korzyścią dla Boskiej chwały. Nasienie, choć bardzo opóźnione w kiełkowaniu, wyda wtedy obfity plon. Dlatego dziękujemy Bogu za przywilej cierpienia zła z powodu naszego prawego postępowania.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 8:21; Rzym. 12:17; Filip. 4:8; Neh. 5:9; 1 Piotra 2:15; 3:13–18; Mat. 5:16; Jan 13:34, 35; 1 Piotra 2:20–24; Rzym. 8:17–19; 2 Tym. 2:10–12; Żyd. 13:10–14.

Pieśni: 299, 134, 208, 224, 302, 315, 325.

Pytania: Czy obchodzono się ze mną źle w tym tygodniu? Jak to znoś-
łem? Jakie były wyniki?

15 WRZEŚNIA

Przetoż wynijdźcie z pośrodku ich, i odłączcie się, mówi Pan, a nieczystego się nie dotykajcie, a Ja was przyjmę

2 Kor. 6:17

Jedynie ci, którzy świadomie żyją w rzeczach duchowych odłączeni od świata, a za braci uważają tylko tych, którzy uznają obrzezkę serca i przyjęcie do rodziny Bożej, spotkają się z opozycją moralistów, liberałów i wyższych krytyków, a także mas, które nienawidzą światła, ponieważ ono potępia ich ciemność — doktrynalną oraz wszelką inną. Tym niemniej, jest to jedyny dobry i bezpieczny sposób postępowania. O wiele lepiej byłoby, gdyby tylko prawdziwi Izraelici byli uznawani za braci, a tym samym prawdziwa pszenica oddzielana od kłólu.

* * *

Boską wolą jest, aby Jego lud był odłączony od wszelkich zobowiązań i sympatii wobec instytucji oraz praktyk, pozostających pod kontrolą szatana i posiadających jego ducha oraz od współdziałania z nimi. To oznacza „odłączenie się” od obcowania ze wszystkimi ludźmi, którzy świadomie lub nieświadomie są sługami szatana i ich ducha oraz, o ile to możliwe, „odłączenie się” od jednoczenia się z nimi. W taki sposób w wielkim stopniu unikniemy skalania się wszystkim, co nieczyste. Cóż z tego, że czasami musimy pozostawać w samotności? Możemy przynajmniej pocieszać się tą myślą, że Pan posiadał te same doświadczenia przed nami, że Bóg nas przyjmuje i nam towarzyszy. A to wynagradza wszystkie straty.

Równoległe cytaty: 4 Mojż. 16:21, 26; Ezdr. 10:11; Ps. 50:5; Przyp. 9:6; Izaj. 8:11; 52:11; Jer. 51:6, 9; Dz.Ap. 2:40; 2 Kor. 6:14–16; Efez. 5:11; Obj. 18:4.

Pieśni: 196, 213, 226, 299, 303, 305, 145.

Pytania: Czy w tym tygodniu dokonywało się we mnie dzieło oczyszczania? Jak? Z jakimi wynikami?

16 WRZEŚNIA

Pan doda mocy ludowi swojemu; Pan będzie błogosławił ludowi swemu w pokoju

Ps. 29:11

Jeżeli przechodzisz próby i pokusy, które jesteś w stanie zwalczyć, a które w twym charakterze wyrabiają cierpliwość, doświadczenie, braterską uprzejmość, sympatię i miłość, ciesz się i zanoś dziękczynną modlitwę, oceniając Boskie miłosierdzie i pomoc. Jeśli twoje próby są cięższe, niż możesz znieść i mogłyby cię złamać, skieruj sprawę do wielkiego Nosiciela brzemia, poproś Go o pomoc w niesieniu tego, co mogłoby być dla ciebie dobre, o uwolnienie od tego wszystkiego, co nie byłoby dla ciebie dobre i mogłoby ci zaszkodzić.

* * *

Moc, jaką Pan daje Swemu ludowi, jest mocą duchową, jest siłą charakteru, dzięki której lud Pański może we wszystkich okolicznościach czynić Jego wolę. Naprawdę, chwalebna jest ta moc. Słowo Boże, stosowne do naszych opatrnościowych sytuacji, to środek z pomocą którego ona jest udzielana. Im mocniejszy staje się lud Boży, tym bardziej jest błogosławiony zapewnieniem, które udziela i pomnaża pokój. Jak rzeka, której szerokość i głębokość zwiększa się w miarę jak łączą się z nią inne potoki, tak pokój ludu Bożego staje się głębszy, szerszy i pełniejszy dzięki powiększaniu się Boskich darów. Błogosławiony lud, który Jehowę ma za swego Boga!

Równoległe cytaty: Ijob 34:9; Ps. 18:3, 36; Izaj. 26:3, 12; 27:5; 28:12; Efez. 1:19; 3:7, 16; Kol. 1:29; 2:12; Filip. 4:7, 9; Mat. 11:28–30; Jan 14:1, 27; Rzym. 5:1; Kol. 3:15.

Pieśni: 1, 249, 244, 266, 252, 93, 164.

Pytania: Czy Bóg błogosławił mnie w tym tygodniu mocą i pokojem? Jak? Przez co? Z jakimi wynikami?

17 WRZEŚNIA

Chrystus między wami, nadzieja ona chwały

Kol. 1:27

Każde prawdziwe dziecko Boże musi mieć określony, właściwy sobie, chrześcijański charakter, który nie jest uzależniony w swej egzystencji od duchowego życia jakiegokolwiek innego chrześcijanina. Musi ono ze Słowa Prawdy, głoszonego i demonstrowanego przez postępowanie innych chrześcijan, przyswoić sobie te zasady życia, które dadzą mu trwały charakter, jego własną duchową indywidualność. Duchowa indywidualność każdego powinna być tak stała i określona, że gdyby nawet umiłowany brat lub siostra, których duchowym życiem na początku karmiliśmy swoje duchowe życie, którzy doprowadzili nas do udoskonalenia charakteru, upadli (co zdaniem Apostoła jest możliwe, Żyd. 6:4–6; Gal. 1:8), w dalszym ciągu powinniśmy żyć, zdolni do przyswajania Ducha Prawdy.

* * *

„Chrystus w was” (według oryginału), to nowe stworzenie, które według obietnicy miało być w sercach i umysłach jednostek spłodzonych z Ducha w Wieku Ewangelii, udzielając sercu i umysłowi nowych zdolności w zakresie duchowym. Miało to być święte pomazanie, sposobiące do ziemskich i niebiańskich urzędów. Jest to tajemnica Boga, tajemnica ponad wszelkie tajemnice, iż Chrystus miał się składać z wielu członków, z Jezusa — Głowy i Kościoła — członków Ciała. Wzniosły, chwalebny, święty i niebiański jest ten „Chrystus w was”. Posiadanie Go było podstawą nadziei chwały, przedpłatą dziedzictwa — Boskim sercem i umysłem, częścią tego dziedzictwa obiecanego świętym.

Równoległe cytaty: Mat. 3:16; Dz.Ap. 10:38; 2:1–4; 10:45–47; 2 Kor. 1:21; 1 Jana 2:20, 27; 1 Kor. 12:12, 13; 15:23; Gal. 3:16, 29; Efez. 4:13, 23, 24; Kol. 1:23; 1 Piotra 4:13; Żyd. 3:14; Rzym. 8:10; Jan 14:19; 17:23, 24; Gal. 2:20; Filip. 1:21; 2 Kor. 4:16; Efez. 3:16; Jan 15:2–7; Rzym. 12:4, 5; 1 Kor. 1:30; Rzym. 6:3; 13:14; Gal. 3:26, 27; 2 Kor. 5:17; Kol. 3:10; Rzym. 8:4, 5. *Pieśni:* 58, 21, 23, 27, 170, 72, 310.

Pytania: Co ten tekst znaczył dla mnie w tym tygodniu? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

18 WRZEŚNIA

Oblicze moje pójdzie przed tobą, a dam ci odpocznienie

2 Mojż. 33:14

Bóg jest zawsze obecny ze Swym ludem. On zawsze myśli o nas, czuwa nad naszymi interesami, strzeże nas przed niebezpieczeństwami, zaopatruje w rzeczy duchowe i doczesne, czyta w naszych sercach, dostrzega każdy odruch miłującego przywiązania do Niego, kształtuje wpływy wokół nas dla naszej karności i oczyszczania i słyszy najśłabsze wołanie o pomoc, sympatię lub społeczność z Nim. On nigdy, ani na chwilę, nie przestaje czuć czy wzywamy Go podczas pracowitych dni, czy podczas spokojnych nocy. Jak błogosławiona jest świadomość takiej stałej wierności! Żadne prawdziwe dziecko Boże nie jest pozbawione tego dowodu usynowienia.

* * *

Oblicze Pańskie przedstawia Jego łaskę. Jego niełaska w stosunku do rodzaju ludzkiego była okazana przez odwrócenie się przez Niego od ludzkości. A kiedy Pańska łaska powróci do człowieka, Jego oblicze będzie promieniowało uprzejmością, uzdrowieniem i błogosławieństwem. Obecnie Pan udziela łaski Swemu ludowi, jako jego szczególnej cząstki. Bez względu na różne braki, posiadanie jej czyni nas niezmiernie bogatymi. Jego łaska zapewnia nas, że pokonamy naszych duchowych nieprzyjaciół, po zwycięstwie będziemy błogosławieni chananejskim odpocznieniem wiecznego pokoju wolnego od grzechu, błędu, samolubstwa i światowości a pełnego mądrości, sprawiedliwości, miłości, mocy i sposobu myślenia kategoriami Królestwa — Boskim ideałem prawdziwego odpocznienia.

Równoległe cytaty: Ps. 5:13; 11:7; 41:12, 13; 102:14; Przyp. 16:7; Ezech. 39:29; Łuk. 2:52; Jan 14:16–23; Dz.Ap. 10:35; Efez. 1:6; Żyd. 4:14–16; 1 Piotra 2:9.

Pieśni: 46, 283, 235, 68, 244, 94, 179.

Pytania: Jakie doświadczenia z Boską łaską i odpoczynkiem w Bogu miałem w tym tygodniu? Co uczyniłem, by je otrzymać? Jak je wykorzystałem?

19 WRZEŚNIA

Poświęćże je w prawdzie twojej; słowo twoje jest prawdą

Jan 17:17

Nasz Pan zawsze łączy postęp i rozwój w naszym duchowym życiu z otrzymaną przez nas Prawdą oraz posłuszeństwem wobec niej. Każde dziecko Boże powinno strzec się nauk, które utrzymują, iż są wyższe niż Słowo i że Chrystus, czy też Duch Święty, przemawia do tak zaawansowanych chrześcijan niezależnie od Słowa Bożego. Taki stan rozwija duchową pychę oraz chełpliwość i sprawia, że ostrzeżenia i napomnienia Pisma Świętego stają się nieskuteczne, ponieważ zwiedzione jednostki omamione są myślą, że mają wyższego nauczyciela zamieszkującego w nich. Szatan korzysta z tych złudzeń, prowadząc zwiedzionych do poddania się jego woli.

* * *

Poświęcenie odłącza człowieka od grzechu, błędu, samolubstwa oraz światowości i przeznaczają go do służby Pańskiej. W miarę rozwoju poświęcenie utrzymuje nasze wole martwymi, ofiarowuje nasze ciała Panu i czyni nasze charaktery podobne do Jego charakteru. Słowo nas uświęca, najpierw przez wypracowywanie w naszych sercach poświęcającej wiary i miłości, przez co uzdalnia nas do przedstawienia samych siebie Panu jako ofiary. Kontynuuje to dzieło przez zapoczątkowanie w nas rozwoju nowego serca, umysłu i woli a także przez uzdolnienie nas do poświęcenia się na śmierć, co jest możliwe, gdy ludzka wola w nas jest utrzymywana w stanie śmierci, a Boska wola ożywiona. Dalej prowadzi dzieło przez pobudzenie naszego wzrostu, oczyszczenia, wzmocnienia i zrównoważenia nas. Uzupełnia ten proces udoskonalając nas — a to wszystko przez posługę Jezusa.

Równoległe cytaty: Jer. 1:5; Dz.Ap. 26:17, 18; Rzym. 15:16; 1 Kor. 1:2, 30; 6:11; Gal. 2:20; 6:14; Efez. 1:3, 4; 3:19; 4:7, 12–16; 5:25–27; Kol. 2:11; 1 Tes. 4:3, 4; 5:23; 2 Tes. 2:13, 14; 2 Tym. 2:21; Żyd. 2:11.

Pieśni: 49, 4, 47, 78, 196, 198, 267.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

20 WRZEŚNIA

Tak mówi on najdostojniejszy i najwyższy, który mieszka w wieczności, a święte jest imię jego: Ja, który mieszkam na wysokości na miejscu świętem ... ożywiając ducha pokornych, ożywiając serce skruszonych

Izaj. 57:15

Pamiętajmy zawsze, że Pan nigdy nie gardzi złamanym i skruszonym sercem, że go nigdy nie odrzuci. Przeto, bez względu na to, o jakie trudności mogą się potknąć niektórzy z ludu Bożego, jeśli jednak stwierdzą, że pragną społeczności z Panem i przebaczenia, jeśli serca takich są skruszone i złamane, niech nie rozpaczają, lecz pamiętają, że Bóg ich ubezpieczył przez zasługę Chrystusa, która pozwala Mu przyjąć i usprawiedliwić darmo od grzechu tych wszystkich, którzy przychodzą do Niego przez Jezusa — przez wiarę w Jego krew. Ci, co mają złamane i skruszone serca z powodu swoich grzechów, niech wiedzą, że nie popełnili „grzechu na śmierć”, ponieważ stan ich serca tego dowodzi, jak o tym oświadcza Apostoł: „Albowiem nie może być... aby się zaś odnowili ku *pokucie*”, ci którzy popełnili grzech na śmierć.

* * *

Jehowa jest wzniosły w Swej osobie, charakterze, planie i dziełach. On jest nieskończony w Swym wywyższeniu. Chociaż jest najwyższy ze wszystkich pozostałych istot, to jednak różni się bardzo od wielkich spośród ludzi i upadłych aniołów. Niewielu z tych pierwszych, a żaden z drugich nie zniża się do istot niższego stanu, szczególnie, by je podnieść w sercu i umyśle. Wszelkie postępowanie Jehowy z konieczności odnosi się do istot niższych, pomimo to On z przyjemnością używa Swej pozycji, Ducha, Planu i dzieł oraz własności na rzecz skromnych i skruszonych. On także daje na śmierć Swych ludzkich synów dla ich błogosławieństwa. Gdzie można znaleźć drugiego tak godnego? Godny jest On wiary, miłości, posłuszeństwa, wdzięczności, chwały, służby i wierności.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 10:17; Ps. 8:10; 57:6; 97:2, 6, 9; 145:5, 11, 12; Izaj. 2:10; 6:1, 3; 35:2; Ezech. 1:26–28; 1 Mojż. 19:16; 2 Mojż. 15:13; 22:27; 34:6, 7; 4 Mojż. 14:18–20; Sędz. 2:18; 2 Sam. 12:13; Ezdr. 9:9, 13; Neh. 9:17, 27–31; Ijob 33:14–30; Ps. 30:6; 32:1, 2, 5; 85: 11; 103:3, 8–14, 17; Mat. 18:11–14, 23–27; Łuk. 1:50, 77, 78; Efez. 2:4–7; Żyd. 4:16; 1 Piotra 3:8, 15; 1 Jana 1:9.

Pieśni: 176, 68, 67, 63, 121, 286, 293.

Pytania: Jak Bóg okazał mi w tym tygodniu Swoją łaskę? Jak ją przyjąłem i wykorzystałem? Jakie były wyniki?

21 WRZEŚNIA

Choćbym też chodził w dolinie cienia śmierci, nie będę się bał złego

Ps. 23:4

Owce z prawdziwego Pańskiego stada nie boją się złego, ponieważ posiadają Pańską łaskę. Pan jest z nimi, jest po ich stronie, okazując Swoją łaskę w przypisanej im cenie odkupienia. Jest On z nimi także przez Swoje słowo obietnicy — przez Swoje zapewnienie, że śmierć nie oznacza zagłady życia, lecz jedynie niezakłócony sen w Jezusie, aż do zmartwychwstania. Cóż więc dziwnego, że one mogą przechodzić przez tę dolinę cienia śmierci śpiewając i tworząc w swych sercach melodię dla Pana, wołając z głębi swych dusz, całym swym jestestwem, by sławić, chwalić i powiększać wielkie i święte imię Tego, który nas umiłował i odkupił drogocenną krwią naszego drogiego Odkupiciela a także powołał do dziedzictwa z Nim w Królestwie.

* * *

Tą doliną cienia śmierci jest stan przekleństwa. Cień śmierci idzie przed nią (śmiercią) w grzechu, błędzie, degradacji, smutku, zmartwieniu, bólu, chorobie, stratach, zawodach i umieraniu, zacieniając tę dolinę. Przez tę ciemną dolinę przechodzimy od narodzin aż do śmierci. Ogromna większość przechodzi przez nią w strachu, a dochodzi do jej końca w rozpacz. Dzieci Boże mają w tej dolinie błogosławieństwa, które im umożliwiają odważne i spokojne znoszenie jej surowości. Wszelkie zło, które ich dosięga, dotyka tylko ich ludzkiej natury. Ich nowe serca, umysły i wole są zabezpieczone, ponieważ Bóg, ich pomocnik, sprawia, że wszystkie rzeczy pomagają im ku dobremu, dając nadzieję wiecznego wyzwolenia od wszelkiego zła w zmartwychwstaniu. Dlatego nie boją się zła, gdy znajdują się w tej dolinie.

Równoległe cytaty: Ijob 3:13; 14:2, 5, 7–12, 13, 14, 19–21; 17:13–16; 21:23–26, 32, 33; 38:17; Ps. 3:7; Rzym. 5:12, 14, 17; Oz. 13:14; 1 Kor. 15:21–23, 26, 41–58; 1 Tes. 4:13–17; Obj. 1:18; Rzym. 14:8; Filip. 1:21; Żyd. 13:14; Ps. 27:1; 56:5, 12; 118:6; 44:20; Rzym. 8:15.

Pieśni: 284, 63, 87, 93, 137, 252, 330.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia w myśl zacytowanego tekstu? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

22 WRZEŚNIA

**Nadto dobrodziejstwo i miłosierdzie twe pójdą za mną po
wszystkie dni żywota mego, a będę mieszkał w domu
Pańskim na długie czasy**

Ps. 23:6

Dobrodziejstwo i miłosierdzie, których spodziewamy się w Królestwie, mają swój początek już tutaj, a tym samym powinny być cenione. Każdy, kto nic nie wie o radości w Panu w tym życiu, nie będzie, oczywiście, przygotowany do radości Pańskiej w Królestwie, niezależnie od tego jakie błogosławieństwa i radości może otrzymać pod rządami Królestwa podczas Wieku Tysiąclecia. Istnieje więc radość, która jest udzielana wiernym Panu jednostkom, a która nie jest chwilową radością związaną z początkowym przyjęciem Pana i poświęceniem się Jemu. Na dobrodziejstwo i miłosierdzie Pańskie nie powinno się patrzeć jako na coś, co należy do dalekiej przeszłości, ale powinno się je uznawać i oceniać jako rzeczy terażniejsze. Codzienna dobroć i miłosierdzie Boże towarzyszą nam, odświeżają nas, wzmacniają i błogosławią.

* * *

Boskie dobrodziejstwo i miłosierdzie błogosławią nasze nowe umysły i człowieczeństwo, chociaż dobrodziejstwo tu wymienione odnosi się bardziej, choć nie wyłącznie, do naszych duchowych przywilejów, podczas gdy miłosierdzie odnosi się raczej, choć nie wyłącznie, do przywilejów naszego człowieczeństwa. Posiadanie ich jest chwalebnym przywilejem, nie przez część, ale przez całą naszą podróż do Królestwa. Nie wątpmy ani na chwilę w wierność Pana w udzielaniu nam w zupełności łaski, miłosierdzia i Prawdy potrzebnych na naszą całą podróż. On nas nigdy nie zawiedzie, nie opuści lub zapomni. A kiedy dowiedzimy wierności aż do końca, naszym wiecznym udziałem będzie członkostwo w rodzinie Bożej.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 15:13; 20:6; 33:19; 34:6; 2 Kron. 5:13; Neh. 9:17, 27–31; Ps. 23:1–5; 33:5; 73:1; 103:1–17; Jak. 1:17; Jan 14:2, 3; Efez. 2:19–22; 1 Piotra 2:5.

Pieśni: 288, 11, 45, 46, 176, 92, 58.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia miały związek z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Czego dokonały we mnie?

23 WRZEŚNIA

Musiałem wam pisać, napominając, iżbyście bojowali o wiarę raz świętym podaną

Jud. 3

Nasz dobry bój wiary polega w znacznej mierze na bronieniu przez nas Słowa Bożego, co także obejmuje bronienie charakteru Boskiego. To oznacza naszą chęć stania przy Prawdzie za wszelką cenę i przeciwko każdej liczbie napastników — przeciwko wierzeniom i teoriom ludzkim, fałszywie przedstawiającym zwiastowanie wielkiej radości, jaką Pan i Apostołowie ogłosili, a która dzięki Bogu będzie jeszcze głoszona wszystkim ludziom. Apostoł wyraził to następująco: „Żem jest wystawiony ku obronie Ewangelii”. My też nie możemy robić nic innego, jak bronić Prawdy. Prawda jest reprezentantem Boga, reprezentantem Chrystusa i stąd naszym godłem, a jako prawdziwi żołnierze musimy bronić swego godła, nawet aż do śmierci.

* * *

Wiara raz świętym podana składa się z doktryn, przykazań, obietnic, napomnień, proroctw, historii i typów biblijnych danych przez Boga Jego prawdziwemu ludowi Wieku Ewangelii. Nauki te były atakowane z całą zdolnością i złością, na jaką upadli aniołowie i ludzie mogli się zdobyć w zajadłych napaściach. Jako kustosze wyroków Bożych bylibyśmy niewierni swemu szafarstwu, gdybyśmy jak bojaźliwi tchórze w bezczynności pozwalali na dalsze ataki. Powinniśmy uzbroić się w zupełną zbroję Bożą i odpierać ataki błędu skierowane przeciwko Prawdzie, a podejmując walkę ofensywną powinniśmy z całą mądrością, mocą, sprawiedliwością i miłością niszczyć przeciwne jej błędy i wyzwalać z ich łańcuchów naszych uwięzionych braci i przyjaciół.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 17:2; 18:4, 19; 20:27; 24:25; 1 Kor. 9:23–27; Gal. 2:2–5, 12–14; 5:7; 2 Piotra 2:1; Filip. 2:16; 2 Tym. 2:5; 4:7.

Pieśni: 44, 78, 118, 183, 145, 272, 266.

Pytania: Czy w tym tygodniu broniłem Prawdy? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

24 WRZEŚNIA

Ale karzę ciało moje i w niewolę podbijam, abym ... sam nie był odrzucony

1 Kor. 9:27

Istnieje w człowieku pewna skłonność, skłonność jego ciała do powstawania ze stanu uznanego za martwy. Stąd, nowa natura powinna ustawicznie czuć, by zachować przewagę, toczyć dobry bój wiary i zdobyć nagrodę zwycięzcy. Takie walki nowego umysłu z ciałem są dobrym bojem w tym znaczeniu, że są prowadzone przeciwko grzechom i słabościom właściwym upadłej naturze. Jest to bój wiary w tym znaczeniu, że całe postępowanie chrześcijanina, to postępowanie wiara, jak to określa Apostoł: „Bo przez wiarę chodzimy, a nie przez widzenie”. Jest to bój wiary w tym znaczeniu, że nikt nie byłby w stanie podjąć walki przeciwko własnemu ciału i jego skłonnościom oraz żądzom, chyba że w ten sposób mógłby ćwiczyć wiarę w obietnice i w Pana jako swego Pomocnika.

* * *

Istnieje pewna różnica pomiędzy karaniem ciała a podbijaniem go w niewolę. Karzemy nasze ciało wtedy, kiedy udaremniamy jego wysiłki podejmowane w celu zdobycia panowania nad nami, kiedy odciągamy swoje ziemskie uczucia od jego celów i nie poddajemy się jego atakom. Podbijamy ciało w niewolę wtedy, kiedy nasze nowe serca, umysły i wole powstrzymują je i ujarzmiają w celu pełnienia Boskiej woli, służenia Prawdzie, sprawiedliwości i świętości. Te dwie rzeczy muszą być dokonane, aby zyskać nagrodę naszego powołania. Podczas gdy inne rzeczy muszą być spełnione, by osiągnąć życie wieczne, te są niezbędne do zwycięstwa. Ktokolwiek w tym się zaniedba, ten nie zwycięży, zostanie pozbawiony nagrody.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 9:25, 26; 2 Kor. 6:4, 5; Rzym. 8:13; Dz.Ap. 1:25; 2 Piotra 2:15; Efez. 4:22; Kol. 3:5; Jer. 6:30; Łuk. 9:25; 2 Kor. 13:5, 6.

Pieśni: 78, 47, 4, 8, 114, 150, 196.

Pytania: Jak moje doświadczenia w tym tygodniu zgadzały się z tym tekstem? Co mi w tym pomagało, a co przeszkadzało? Jakie były wyniki?

25 WRZEŚNIA

Lecz z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam stał mądrością od Boga i sprawiedliwością [usprawiedliwieniem] i poświęceniem i odkupieniem [wyzwoleniem]

1 Kor. 1:30

Ten, który nas odkupił, czyli kupił przez ofiarę złożoną ze Swego życia, daje nam jako nasz Prorok i Nauczyciel *mądrość* za pośrednictwem Swojej Ewangelii, dzięki której widzimy swój upadły stan, a Jego jako naszego Pomocnika. Jako nasz Kapłan wpierv nas *usprawiedliwia*, a potem uświęca, czyli *poświęca*. A w końcu, jako Król, *wyzwoli* nas zupełnie spod panowania grzechu i śmierci do chwalebego udziału w Jego Królestwie, ponieważ Bóg „i nas wzbudzi [z umarłych] *przez Jezusa*”. Alleluja! Co za Zbawca! Naprawdę, On jest w stanie nas zbawić i chce zbawić ostatecznie wszystkich, którzy przychodzą do Boga przez Niego.

* * *

Bóg polecił Jezusowi zaspokajanie naszych codziennych potrzeb. Jezus jest naszą Mądrością w nauczaniu nas zupełnej rady Bożej. Jest naszą Sprawiedliwością w przypisywaniu nam Swojej zasługi i umożliwieniu wykonywania sprawiedliwości. Jest naszym Poświęceniem, umożliwiając nam poświęcenie naszej ludzkiej natury na śmierć i całkowite spełnienie poświęcenia, umożliwiając nasz wzrost w każdej dobrej myśli, zalecie, słowie i czynie. Jest naszym Wyzwoleniem dając nam możliwość osiągnięcia zwycięstwa nad wszystkimi naszymi duchowymi wrogami przez pomoc w stosowaniu przewyciężającej wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, a ostatecznie, jeśli będziemy wierni, da nam zwycięstwo nad śmiercią i grobem przez wzbudzenie nas z umarłych. Alleluja! Co za Zbawca!

Równoległe cytaty: Jer. 9:23, 24; Mat. 23:8, 10; 1 Kor. 1:18–29; Kol. 3:2; Rzym. 3:21–26; 4:20–25; 5:1; 10:3–14; Jan 17:17–19; Dz.Ap. 26:17, 18; 1 Kor. 1:2; Efez. 5:25–27; Żyd. 2:11; Rzym. 11:26; Łuk. 4:18; Mat. 6:13; Rzym. 7:24, 25; 2 Tym. 4:18; Żyd. 2:15.

Pieśni: 96, 139, 167, 170, 240, 15, 178.

Pytania: Jak w tym tygodniu przyjąłem Jezusa jako swego Nauczyciela, swego Usprawiedliwiciele, Poświęciciela i Wyzwoliciele? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Co z tego wynikło?

26 WRZEŚNIA

... gruntownym węgielnym kamieniem sam Jezus Chrystus, Na którym wszystko budowanie wspólnie połączone rośnie w kościół święty w Panu; Na którym też i wy się wspólnie budujecie, abyście byli mieszkaniem Boga w Duchu Świętym

Efez. 2:20–22

W miarę jak przemija dzień za dniem pamiętajmy o naszym potrójnym stosunku do tej Świątyni: (1) Jako żywe kamienie dotąd jeszcze podlegamy procesowi przygotowywania. (2) Jako członkowie Królewskiego Kapłaństwa niosący Arkę, przechodzimy ze stanu Przybytku do stanu Świątyni. Niektórzy nasi członkowie już tam weszli, inni są jeszcze w drodze. (3) Jako lud Boży powinniśmy wiedzieć, że nadszedł czas, w którym mamy śpiewać w duchu i zrozumieniu nową pieśń o Boskim miłosierdziu, sprawiedliwości, miłości i prawdzie. Bądźmy wierni we wszystkich tych aspektach, wypełniając swoją część, gdyż wkrótce nasza droga się skończy, a chwała Pańska napełni Świątynię.

* * *

Chrystus jest Świątynią żywego Boga. Jej kamieniami węgielnymi są Apostołowie i Prorocy Wieku Ewangelii – Jezus jest głównym kamieniem węgielnym, a reszta wiernych pozostałymi kamieniami. Podczas Wieku Ewangelii Bóg i Chrystus poddają te kamienie obróbce. One muszą być poddane koniecznemu cięciu, łamaniu, cyzelowaniu, nacinaniu, szlifowaniu, tarceniu i polerowaniu, każdy indywidualnie i wszyscy razem we wzajemnej harmonii. Jedność, zgoda i różnorodność cechują ich przygotowywanie. Kiedy zostaną harmonijnie umieszczeni w tej Świątyni, spoiście i pięknie, wtedy zostaną napełnieni chwałą Pańską i staną się miejscem odpoczynku Bożego, miejscem spotykania się Boga z rodzajem ludzkim i miejscem, z którego On będzie światu błogosławił.

Równoległe cytaty: Mat. 16:16–18; 1 Piotra 2:4, 5; Izaj. 28:16; Mat. 21:42; Ps. 118:22, 23; Efez. 4:14–16; 1 Kor. 6:19; 2 Kor. 6:16; Jan 14:16–18, 23; Rzym. 8:9.

Pieśni: 281, 67, 21, 23, 6, 7, 58.

Pytania: Jakie moje doświadczenia w tym tygodniu były związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Co się w tym okazało pomocą, a co przeszkodą? W jakich okolicznościach one wystąpiły? Jaki był ich wynik?

27 WRZEŚNIA

Nie będziesz kuśił Pana, Boga twego

Mat. 4:7

Pokusy bezustannie atakują lud Pański, sugerując dokonywanie niezwykłych dzieł w imieniu Pana, aby w ten sposób przekonał siebie i drugich, iż jest ulubieńcem niebios. Zapamiętajmy, że dzieło, jakie Ojciec nam powierza do wykonania, nie polega na przekonaniu świata lub pokazaniu mu łaski, jaką nas Bóg darzy i naszej wielkości w Nim, ale raczej na pokornym i spokojnym, ale skutecznym, o ile rozum i dobre wychowanie na to pozwolą, dopuszczeniu by nasze światło świeciło i okazywało chwałę Tego, który nas powołał z ciemności do Swojej zdumiewającej światłości i z pragnienia demonstrowania, że jesteśmy cudownymi pracownikami do rozumnego stanowiska sług, narzędzi Prawdy.

* * *

Kusić Boga znaczy kpić sobie z Niego, nadużywać Jego dobroci, wtrącać się do Jego zarządzeń. Ktokolwiek tak postępuje, czyni to na własne ryzyko. Bóg nie pozwoli, aby z Niego drwiono, chociaż, jak w przypadku faraona, długo znosi tego, który Go kusi. Ostatecznie kusiciel odczuje ciężar Jego niełaski. Nasza cześć dla Pana powinna być tak wielka, by powstrzymała nas przed kuszeniem Go. W tym, jak i we wszystkim innym, nasz drogi Odkupiciel daje nam przykład pełnej czci ostrożności i posłuszeństwa, które zabezpieczą nas przed kuszeniem Jehowy, naszego Boga. Cześć wobec Jehowy jest także w tym wypadku początkiem mądrości.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 6:16; 2 Mojż. 5:2; 4 Mojż. 15:30; 1 Król. 20:28; 22:24; Ijob 15:25; Ps. 19:14; 131:1; Izaj. 10:15; 14:13, 14; 45:9; 65:5; Mat. 4:5, 6; Łuk. 18:11, 12; Rzym. 9:20, 21; 1 Kor. 10:9–12; 2 Tes. 2:3, 4; 2 Piotra 2:10, 11.

Pieśni: 196, 95, 125, 130, 136, 145, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu kuśiłem Boga, czy czciłem Go? Jak? Z jakim wynikiem?

28 WRZEŚNIA

Przeciwnik wasz dyjabeł, jako lew ryczący obchodzi, szukając kogoby pożarł. Któremu dawajcie odpór, mocni będąc w wierze

1 Piotra 5:8, 9

Myśl o opozycji szatana wobec nas i o naszej walce, nie tylko z ciałem i krwią, ale z księstwami, zwierzchnościami i złymi duchami zajmującymi wysokie stanowiska władzy, byłaby dla nas przerażająca, gdybyśmy z drugiej strony nie zdawali sobie sprawy, że w zamian za stanowczość decyzji uzyskujemy pomoc i towarzystwo innych niewidzialnych mocy. Od chwili naszego stanowczego oporu wobec pokus, dzięki poparciu Pana oraz Jego sprawy, stajemy się mocniejszymi w Panu i w sile Jego mocy, gdyż Ten, który jest z nami, jest mocniejszy aniżeli to wszystko, co jest nam przeciwne. Niezdecydowanie, po zrozumieniu zła, wzmaga siłę pokusy.

* * *

Szatan jest wrogiem nie tylko rodzaju ludzkiego w ogólności, ale szczególnie jest wrogiem Pańskiego ludu, z powodu jego lojalności wobec Boga. Szatan pragnie zniszczyć życie Pańskiego ludu i nic nie sprawia mu większej przyjemności jak zniszczenie nowego serca, umysłu i woli. Jest on prawdziwym lwem, usiłującym pożreć nas jako swoje ofiary. Sama bierność z naszej strony nie zwycięży go. Nie pomoże też nawet silny chwilowy opór. Aby go odeprzeć musimy trwać w oporze, używając nie cieleśnej, lecz duchowej broni, czyli Słowa i Ducha Pańskiego. Duch, tnący dotkliwie jego żywotność ostrzem Słowa damasceńskiej stali, ostatecznie odpędzi go od nas.

Równoległe cytaty: 1 Piotra 1:13; Łuk. 21:34; Rzym. 13:13; 1 Kor. 16:13; 1 Tes. 5:6, 8; 1 Piotra 4:7; Ijob 1:7, 9–12; 2:2–7; Łuk. 22:31; Jan 8:44; 1 Kron. 21:1; Zach. 3:1, 2; Mat. 4:1–11; 13:19, 38, 39; Jan 13:2, 27; 2 Kor. 2:11; 11:3, 14, 15; Efez. 6:11–17; Jak. 4:7.

Pieśni: 145, 1, 13, 20, 130, 136, 183.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozważnie strzegłem się przed szatanem? Jak? Z jakimi wynikami?

29 WRZEŚNIA

Obrzydliwością jest Panu każdy wyniosłego serca

Przyp. 16:5

Jedną z ciężkich prób chrześcijanina jest pokonywanie duchem miłości ducha światowego, kierowanego pychą. Pycha światowa wzywa do walki wiarę w Boga i posłuszeństwo Jemu. Tylko ci, którzy mają odwagę i zupełnie ufają Panu, mogą pokonać tego olbrzymia. Aby zwycięstwo było zupełne jest także koniecznym zupełne upokorzenie i uśmiercenie pychy, tak aby już nigdy nie mogła powstać i zniszczyć nas. Jest to osobista walka, a jedyną właściwą bronią przeciwko temu olbrzymowi jest kamień ze strumyka — posłannictwo Pańskie, wskazujące nam, co jest przyjemne i co może być przez Pana przyjęte a także zapewniające nas, że kto się poniża będzie wywyższony, a kto się wywyższa będzie poniżony. Jak to wyraził poeta: „Tam gdzie kończy się chępliwość, zaczyna się prawdziwa godność”.

* * *

Pycha jest przesadnym ocenianiem samego siebie. Może się przejawiać w zbyt pewnym sobie poczuciu własnej godności i pewności siebie oraz w zadowoleniu z siebie i w samowywyższeniu. Ten, kto posiada pychę w sercu, miłuje te cechy w sobie, chociaż niezmiennie lekceważy je u innych. Taki duch prowadzi do gardzenia drugimi. Jest to dla chrześcijanina jedna z najniebezpieczniejszych osobliwości. Ona bowiem czyni jednostkę niezdolną do wyrażenia jakiegokolwiek dobrego słowa bądź czynu. Ona odstręcza od Boga, Chrystusa i współbraci. Takiej jednostki Bóg nie może użyć do Swoich celów. Znając złe serca takich, Bóg sprzeciwia się im i odsuwa na bok, a jeśli okażą się zupełnie niepoprawnymi, odrzuca ich czując do nich odrazę.

Równoległe cytaty: 1 Sam. 2:3; Ps. 10:2–7, 11; Przyp. 3:32; 6:16–19; 11:20; 12:22; 15:8, 9, 26; 21:27; 24:9; 28:9; 29:27; Jer. 9:23, 24; 13:15; Mar. 7:21, 22; 2 Tym. 3:2; Jak. 4:6; 1 Jana 2:16.

Pieśni: 125, 95, 130, 136, 145, 183, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem pyszny, czy pokorny? W jaki sposób stałem się takim? Z jakimi wynikami?

30 WRZEŚNIA

Miłość Chrystusowa przyciska nas

2 Kor. 5:14

Zdefiniowanie miłości jako takiej wydaje się niemożliwe. W najlepszym razie możemy określić jej działanie. Ci, którzy posiadają miłość z jej cechami charakterystycznymi są w stanie ją ocenić, ale nie są w stanie jej wytłumaczyć — jest Boska, Boskim podobieństwem w sercu, słowie, postępowaniu, myślach, nadzoruje wszystkie Boskie atrybuty i stara się w pełni je kontrolować. Jako wyznawcy i uczniowie Chrystusa, jesteśmy w Jego szkole, a wielka lekcja, której On nas codziennie uczy, jest lekcją miłości. Musimy się jej zupełnie nauczyć, jeśli chcemy osiągnąć kres i otrzymać nagrodę naszego powołania we wszystkich jej różnych zarysach i odgałęzieniach. Miłość podtrzymuje wszystkie słowa, myśli i czyny w naszym codziennym życiu i ma z nimi związek. Wyrażają to słowa poety:

*„Światło piękno kolorów odkrywa,
Miłość olśniewa działanie łask”.*

* * *

Przez miłość Chrystusową możemy rozumieć: (1) miłość jaką nasz Pan Jezus ma w Swoim sercu, (2) miłość jaką my mamy w swoich sercach do Niego i (3) miłość jaką mamy w swoich sercach podobną do tej, którą On ma w Swoim sercu. Ostatnie dwa znaczenia odnoszą się do powyższego tekstu. Nasza miłość do Chrystusa ożywia nas do działania i cierpienia. Miłując Go zachowujemy Jego nauki. A nawet w pełniejszym znaczeniu miłość podobna do Chrystusowej, do Boga, Jezusa, braci, świata i naszych nieprzyjaciół, pobudza nas w naszym postępowaniu. Istotnie, pięknym jest serce, w którym panuje niepodzielnie taka miłość! Bogate i wyborne błogosławieństwa otrzymuje i udziela takie serce na chwałę Boga!

Równoległe cytaty: Jan 14:15, 21, 23, 28; 15:9; Rzym. 5:5; 8:28; 1 Kor. 8:3; Gal. 5:6, 22; Efez. 3:17–19; Filip. 1:9; Kol. 3:14; 2 Tes. 3:5; Żyd. 6:10; 1 Jana 2:5, 15; 3:16–18; 4:12, 16–21; 5:1–3; 2 Jana 6.

Pieśni: 165, 166, 201, 95, 198, 196, 113.

Pytania: Do czego zmusiła mnie miłość Chrystusowa w tym tygodniu? Jak? Z jakimi wynikami?

1 PAŹDZIERNIKA

**Będę strzegł dróg moich, abym nie zgrzeszył językiem
swym; włożę munsztuk w usta moje, póki niepobożny będzie
przedemną**

Ps. 39:2

Prawdopodobnie każda osoba przechodząca doświadczenia w pełni się zgodzi z twierdzeniem, że język zarówno w rzeczach dobrych, jak i w złych ma potężniejszy wpływ niż jakikolwiek inny członek ciała. Doświadczenie też uczy, że o wiele łatwiej jest kontrolować każdy inny organ niż język. On sam jest tak zdolnym sługą, że każda ambicja, namiętność i skłonność upadłej natury usiłuje go użyć jako sługę lub przewodźnika zła. Dlatego ze strony chrześcijanina wymaga się zwiększonej czujności, mądrości i troski w kierowaniu tym organem swego ciała i doprowadzeniu go do poddania nowemu umysłowi w Chrystusie, ażeby nie był przeszkodą dla właściciela i drugich, lecz pomocą na wąskiej ścieżce.

* * *

Ci, którym brak jest skrytości, są skłonni do grzeszenia swymi językami przez wypowiedanie rzeczy niesprawiedliwych wobec Boga, siebie i innych ludzi. Nawet ci, którzy mają w wielkim stopniu rozwiniętą skrytość, nie są zupełnie wolni od tego zła. Dla obu klas, szczególnie tej pierwszej, jest nieodzowne zwracanie uwagi na swoje usposobienie, myśli, motywy, słowa, czyny, otoczenie i działające wpływy, by mogli wypowiadać właściwe rzeczy, a unikać wypowiedania złych rzeczy. Ludzie Boży zawsze muszą kontrolować swoje języki, a szczególnie muszą to czynić w obecności złych, którzy przekreślą ich słowa w złej intencji i złych zamiarach, jak dowodzi tego historia.

Równoległe cytaty: Ps. 10:7; 12:4, 5; 15:1–3; 37:30; 141:3; 34:14; Ijob 38:2; 16:5; 27:4; Przyp. 10:11, 13, 19–21, 31, 32; 11:12–14; 12:14–23; 13:2, 3; 14:3; 15:1, 2, 4, 7, 14, 23, 26, 28; 16:21–24; 17:7, 27, 28; 18:6, 7, 13; 29:11, 20; Kazn. 5:3, 7; Am. 5:13; Zach. 8:16; Mat. 12:37; Łuk. 6:45; Efez. 4:22, 25, 29; Kol. 4:6; Jak. 1:19, 26; 3:2, 13; Obj. 14:5.

Pieśni: 183, 130, 277, 150, 1, 116, 260.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia związane z myślą powyższego tekstu? Jakie były okoliczności? Jakie były rezultaty?

2 PAŹDZIERNIKA

Tego, co za mną jest, zapamiętywając, a do tego się, co przedemną jest, spiesząc

Filip. 3:14

Zapominamy o tym, co jest za nami, ponieważ takie postępowanie jest słuszne. Bóg zapomina o tym i oświadcza, że On to rzucił za Siebie, że wszystkie nasze niedoskonałości są ukryte przed Jego wzrokiem przez zasługę Tego, który nas umiłował i za nas umarł, a którego miłujemy, któremu ufamy i którego śladami usiłujemy postępować pomimo niedoskonałości ciała, jakie odziedziczyliśmy w mniejszym lub większym stopniu. Nie znaczy to, że sugerujemy, by nasze błędy i wady miały być lekko traktowane lub szybko zapomniane. Powinniśmy je naprawiać, w miarę naszych możliwości i codziennie starać się o Boskie przebaczenie nam tych skaz.

* * *

Do rzeczy będących za nami należą te, których wyrzekliśmy się w usprawiedliwieniu, to jest, grzech i błąd, a szczególnie te rzeczy, których wyrzekliśmy się w poświęceniu, to jest, samolubstwo i światowość. Zapomnieć o tych rzeczach znaczy oderwać od nich swoje uczucia, stłumić ich wysiłki, zmierzające do kierowania nami, i okazać nasze serca i umysły niedostępnymi dla ich pokus. Będziemy w stanie je zapomnieć nie tylko przez wzgląd na ich małą wartość, wywoływane niezadowolenie i stwarzanie niebezpieczeństwa dla naszego serca i umysłu, ale szczególnie ze względu na wielką wartość, budzenie zadowolenia i zapewnianie bezpieczeństwa nowemu sercu i umysłowi w sprawach duchowych. Niech te ostatnie rzeczy tak napełniają nasze uczucia, by te pierwsze nie miały na nas żadnego wpływu.

Równoległe cytaty: Przep. 4:25; 17:25, 26; Mat. 10:37–39; Jan 12:25; Ps. 45:11; 1 Mojż. 19:26; 24:58–61; Łuk. 9:62; 17:32, 33; Gal. 4:9; Filip. 3:7, 8; Żyd. 10:39; 12:1; 1 Piotra 1:14; 4:1–4; 2 Piotra 1:9.

Pieśni: 312, 192, 193, 88, 150, 47, 127.

Pytania: Czy w tym tygodniu starałem się zapomnieć o grzechu, błędzie, samolubstwie i światowości? Co mi w tym pomagało, a co przeszkadzało? Jakie były wyniki?

3 PAŹDZIERNIKA

Pokój wielki dajesz tym, którzy milują zakon twój, a nie doznawają żadnego obrażenia

Ps. 119:165

Powinniśmy zanosić coraz więcej próśb o łaskę, mądrość, owoce Ducha i sposobności służenia Panu oraz braciom a także o coraz większy wzrost w podobieństwie do drogiego Syna Bożego. Kto może wątpić, że w takich warunkach „Pokój Boży, który przewyższa wszelki rozum” nie będzie „strzegł” takich „serc” i „umysłów”? Ten pokój sam z siebie rozprasza największe zło, jakie dotyka serc wielu. Samolubstwo i ambicja nie znajdują miejsca w tak napełnionych sercach. Boski pokój może mieszkać w naszych sercach i rządzić nimi tak, by zachować je przed troskami i zamieszaniami świata nawet wtedy, kiedy jesteśmy otoczeni tymi niekorzystnymi warunkami — nawet wtedy, kiedy sam przeciwnik napastuje nas za pośrednictwem zwiedzionych agentów.

* * *

Boskie prawo dla Jego poświęconego ludu składa się z miłości obowiązkowej i miłości bezinteresownej. To obejmuje przykazania Słowa. Ale liczne wersety Pisma Świętego używając słowa prawo nadają mu o wiele szersze znaczenie, które obejmuje także doktryny, obietnice, napomnienia, prorocтва, historie i typy Słowa, czyli całą zawartość Biblii. W najszerszym znaczeniu tego słowa miłować zakon Pański znaczy mieć przyjemność w rozmyślaniu nad nim, w rozpowszechnianiu i praktykowaniu go. Miłośnicy prawa Bożego, wiedząc, że wszystkie rzeczy wspólnie działają dla ostatecznego dobra ich i całej ludzkości oraz dla chwały Bożej, doznają odpoczynku serca i umysłu. Wśród prób bywają zachowywani przed wypadnięciem z Boskiej łaski i w ten sposób zachowują pokój dzięki pomocy Słowa Pańskiego i opatrności.

Równoległe cytaty: Ps. 4:9; 25:12, 13; 29:11; Przyp. 3:17, 24; Izaj. 26:3, 12; 28:12; 32:2; 54:10, 13; 57:1, 2, 19; Łuk. 2:14; Jan 14:27; Rzym. 5:1; 8:6; Efez. 2:14–17; Filip. 4:7; Kol. 3:15.

Pieśni: 128, 3, 27, 56, 57, 93, 244.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu w myśl powyższego tekstu? Jakie były okoliczności? Co w tym było pomocą, a co przeszkodą? W czym przejawiał się wynik?

4 PAŹDZIERNIKA

I rzekł im: Pójdźcie za mną, a uczynię was rybitwami ludzi

Mat. 4:19

Wszystkie sprawy życiowe nauczają nas lekcji, które w przeszłości okazały się korzystne, jeśli je przyjmujemy. Możliwe, że w rybołówstwie było coś szczególnie pomocnego, coś szczególnego, jak w wielkim dziele, w którym Apostołowie byli zaangażowani przez resztę swego życia. Nasz Pan oznajmił o tym w Swoim wezwaniu. Rybołówstwo wymaga energii, taktu, umiejętności doboru właściwej przynęty i tego, by rybak pozostawał w ukryciu. Te cztery rzeczy są konieczne w rybołówstwie duchowym, do którego Pan nas zaangażował. Pamiętajmy, że tak jak ryby łatwo się płoszą, gdy zauważają, że ktoś usiłuje je złapać, tak ludzka natura jest ostrożna, gdy grozi jej uwięzienie, a szczególnie, gdy podejrzewa, że może utracić swoją wolność — a tak świat rozumie poświęcenie.

* * *

Musimy być tak jak rybak czujni, aktywni, powściągliwi, nie pomni siebie, taktowni a także miłować symboliczne ryby i rybołówstwo. Musimy być wyposażeni we właściwy język, Prawdę, w znajomość natury ludzkiej, wszechstronność i obojętność na nieprzyjemne otoczenie. Musimy „łowić” ludzi o każdej porze, w kościołach i poza kościołami. Musimy używać haczyków usprawiedliwienia i poświęcenia i przynęty takich prawd, które podobałyby się symbolicznym rybom. Wiele uwagi trzeba poświęcić temu, jak zarzucić haczyk i linkę oraz jak postępujemy przed i w trakcie, gdy ryba bierze a także przy wyciąganiu symbolicznych ryb i odczepianiu ich, jeśli chcemy „łowić” ludzi dla Pana.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 28:1; 1 Sam. 3:4–10; 1 Kron. 23:13; Izaj. 6:8–10; Mat. 4:18, 20–22; 9:9; Łuk. 10:1, 2; Jan 1:43; Rzym. 10:14, 15; 2 Kor. 5:18–20; Żyd. 5:4; Mat. 10:7, 11–13, 16, 25, 27, 28; 28:19, 20; Łuk. 24:48.

Pieśni: 309, 70, 116, 164, 210, 260, 275.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

5 PAŹDZIERNIKA

Przełoż uważajcie, jaki jest ten, który podejmował takowe od grzeszników przeciwko sobie sprzeciwianie, abyście osłabiwszy w umysłach waszych, nie ustawiali

Żyd. 12:3

O, jak wielu spośród prawdziwych dzieci Bożych zmęczyło się, osłabło w swoich umysłach i znalazło się w niebezpieczeństwie utracenia najwyższej nagrody, dlatego, że przestało myśleć, studiować, rozumieć, *brać pod uwagę* Pana oraz to, co On wiernie znosił ze strony opozycji! Gdyby *wzięli pod uwagę* Jego doskonałość i fakt, że przedstawione przez Niego światło, nie docenione, świeciło w ciemności, to spodziewaliby się, że światło, które w nich świeci nie będzie także docenione. Gdyby *wzięli pod uwagę* to, że Pan cierpiał pod każdym względem niesprawiedliwie w imię sprawiedliwości i wtedy zastanowili się nad własnym niedoskonałym postępowaniem, nawet w najlepszych intencjach, wzmocniliby się w ponoszeniu trudów jako dobrzy żołnierze, nie ulegali zmęczeniu w dobrem i nie słabli wobec opozycji.

* * *

Nasz Pan podczas Swojej misji i cierpień doznawał opozycji ze strony Swoich wrogów, tak w słowach, jak i czynach. On opierał się tym przeciwnościom nieskwapliwością i wytrwałością. Nie pozwolił, by miały zachwiać Nim w Jego nieugiętym celu pełnienia woli Ojcowskiej, cierpienia z tego powodu i osiągnięciu mety. Jednym z najlepszych sposobów uzdolnienia nas do pomyślnego trwania w podobnych doświadczeniach, które muszą przeżyć wszyscy wierni Bogu, jest ciągle i szczerze rozmyślanie o postępowaniu naszego drogiego Odkupiciela wśród przeciwności, jakie Jemu w obfitości zgotowali grzesznicy. Nie tylko nas to zachowa przed osłabieniem w boju dobrego boju wiary, ale także wzmocni i zachęci w tym boju, aż do ostatecznego i chwalebego zwycięstwa.

Równoległe cytaty: Mat. 10:24, 25; Jan 15:20–24; Mat. 27:24–31, 38–44; Łuk. 4:28, 29; Filip. 2:6–8; 1 Piotra 2:21–23; 4:1; Ps. 31:23; Izaj. 35:3, 4.
Pieśni: 299, 167, 168, 276, 93, 179, 305.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia w tym tygodniu w związku z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki był wynik?

6 PAŹDZIERNIKA

Nie wiecie wy jakiegoście ducha. Albowiem Syn człowieczy nie przyszedł, zatracać dusz ludzkich, ale zachować

Łuk. 9:55, 56

Tak jest ze wszystkimi uczniami Pana, których ciągłą troską powinno być unikanie przesadnie krytycznego usposobienia skłonного do skazywania i niszczenia innych ludzi, podczas gdy dla siebie pragną miłosierdzia. Zasada, jaką Pan ustanowił pozwala nam spodziewać się tyle tylko miłosierdzia, ile okazujemy go innym. Skłonność do krytyki jest gotowa oskarżać i potępiać każdego, przez co wskazuje na zły stan serca, którego lud Boży powinien się strzec. Miłosierdzie, dobroć i miłość są elementami charakteru, które On pragnie widzieć w duchowych Izraelitach, a bez których nie możemy pozostawać długo Jego dziećmi.

* * *

Wielu z ludu Pańskiego, podobnie jak Jan i Jakub, w wypadku okazania zniewagi Panu i Jego sprawie miało ochotę zrywać Boga do zniszczenia czyniących zło. Nie zdawali sobie oni sprawy z tego, że między takim postępowaniem a posługą Ewangelii jest rozdźwięk. Słudzy Prawdy niech pamiętają, że jako chrześcijanie powinni poświęcać się na rzecz świata, wybawiać świat ze stanu śmierci i procesu umierania. A zatem, w żadnym tego słowa znaczeniu, nie mogą unieważnić celu swego poświęcenia przez pragnienie wykonania pomsty na swych wrogach.

Równoległe cytaty: 5 Mojż. 32:35; Mat. 1:21; 5:44; 18:11; 20:28; Mar. 10:45; Rzym. 12:17, 19; 1 Tes. 5:15; 1 Piotra 2:23; 3:9; Łuk. 19:10; Jan 3:15–17; 10:10; 12:47; Rzym. 3:21–27; 4:24, 25; 5:6–11; 12:19–21; 2 Kor. 5:18–21; Żyd. 10:30.

Pieśni: 167, 5, 15, 28, 132, 168, 246.

Pytania: Czy w tym tygodniu doznałem zbawczych uczynków Jezusa? Jak? Jak to na mnie podziało?

7 PAŹDZIERNIKA

Wszelki, który słucha tych słów moich, a nie czyni ich, przypodobany będzie mężowi głupiemu, który zbudował dom swój na piasku

Mat. 7:26

Nadzieje zbudowane na Pańskich obietnicach, którym nie towarzyszą uczynki, są nadziejami zbudowanymi na piasku. Jest tylko kwestią czasu, kiedy nadejście wielkiej próby okaże, że takie nadzieje są niepożyteczne. Okaże się, że one zwiodły posiadających je, którzy jednak sami czują się być pewnymi udziału w Królestwie. Z drugiej strony, ci, co budują w posłuszeństwie, wyznawają i czczą Pana swoimi sercami i ustami a także swoimi uczynkami potwierdzają wiarę, owocowaniem dając świadectwo swego istotnego związku z Panem, przejdą przez wszystkie życiowe burze i nigdy nie będą poruszeni ani zachwiani, ponieważ znajdują się na mocnym fundamencie.

* * *

Wypowiedzi Jezusa i nauki Biblii są wyrażeniami jednoznacznymi, ponieważ Bóg dał Pismo Święte przez Swego Syna podczas Jego przedludzkiej egzystencji i w czasie, gdy był na ziemi. Słuchać Jego wypowiedzi znaczy rozumieć je. Reagują na nie tylko cisi. Niewątpliwie, głupim jest ten, kto je rozumie, a nie poddaje się pod ich wpływ. Wszystkie jego wysiłki, by czynić nadzwyczajne rzeczy w imieniu Pańskim zakończą się niepowodzeniem o tyle, o ile dotyczą rozwoju w podobieństwie do Chrystusa, a tym samym charakteru podobającego się Bogu. Struktura wiary takiej jednostki, jak dom zbudowany na piasku, będzie zniesiona przez deszcze, wiatry, burze i powodzie czasu wielkiego ucisku, który obejmie ją oraz cały świat.

Równoległe cytaty: Przyp. 10:8; Mat. 5:6; 7:24, 25, 27; 13:7, 14, 15, 19–23; Ezech. 33:30–32; Rzym. 2:13; 10:14–21; Jak. 1:19, 22–25; Łuk. 6:49; 11:28; 13:24–27.

Pieśni: 49, 22, 79, 296, 306, 311, 332.

Pytania: Jakim jestem słuchaczem Słowa? Jak słuchałem Słowa Bożego w tym tygodniu? Jakie były powody, duch i wyniki?

8 PAŹDZIERNIKA

**Nie błǳcie ... Bo kto sieje ciału swemu, z ciała żąć
bǳie skażenie; ale kto sieje duchowi, z ducha żąć
bǳie żywot wieczny**

Gal. 6:7, 8

Siejemy ciału zawsze wtedy, kiedy pozwalamy cielesnym, samolubnym, niesprawiedliwym i niesłusznym pragnieniom ciała rządzić naszymi sercami i naszym życiem. Każde kolejne sianie ułatwia następny posiew i coraz pewniejszym czyni koniec tej drogi, którym jest śmierć — wtóra śmierć. Z drugiej strony, każdy opór wobec pragnień ciała skierowanych ku samolubstwu itp., każdy wysiłek nowego umysłu, nowej woli i duchowych skłonności do tego, co czyste, szlachetne, dobre i prawdziwe jest sianiem Duchowi, które wyda dodatkowe owoce Ducha, łaski Ducha, i które, jeśli jest wytrwałe, ostatecznie doprowadzi nas do harmonii z łaskawymi obietnicami i zarządzeniami Pana — do wiecznego życia w Królestwie.

* * *

Jak zwodzi siebie ten, kto sieje naturalne ziarno pewnego rodzaju, a spodziewa się zbioru plonu innego rodzaju, tak zwodzi siebie ten, kto sieje symboliczne ziarno pewnego rodzaju, a spodziewa się zbioru symbolicznego plonu innego rodzaju. Co sieje, to żnie. Dlatego, jeśli ktoś otrzymał Ducha Świętego, a sieje ciału, to zwodzi siebie, jeżeli spodziewa się żąć z Ducha. Bǳie żął swój cielesny posiew, cielesne żniwo zakończone śmiercią. Poczyszającą jest dla nas stałość prawa mówiącego, że duchowe sianie doprowadzi do duchowego żniwa. Jeśli więc siejemy Duchowi — wiernie studiuujemy, rozpowszechniamy i praktykujemy duchowe rzeczy, nie doznamy zawodu, ponieważ naszym żniwem bǳie żywot wieczny.

Równoległe cytaty: Ijob 4:8; Przyp. 11:18; 22:8; Oz. 8:7; 10:12; Rzym. 8:1, 6, 7, 12–14; 6:6; 7:22, 23; 13:14; Gal. 5:16, 17; 2 Kor. 9:6; Żyd. 6:10; Jan 4:14; Jud. 18–21; 1 Piotra 2:11; Efez. 4:22–24.

Pieśni: 192, 4, 47, 74, 78, 196, 198.

Pytania: Jakimi były posiewy w tym tygodniu? W czym okazał się ich wynik? Jak można je ulepszyć?

9 PAŹDZIERNIKA

Przecześnieście bojaźliwi? o małowierni!

Mat. 8:26

Każde doświadczenie powinno być dla nas pomocą. Jeśli na początku byliśmy bojaźliwi i wołaliśmy głośno o pomoc, to otrzymywaliśmy ją niebawem, być może z naganą: „O małowierny”. Lecz udzielając jednej lekcji po drugiej, Mistrz spodziewa się po nas — i my powinniśmy się spodziewać także — większej wiary, większej ufności, większego pokoju, większej radości w Panu, większego zaufania w Jego obecność z nami i Jego troskę o nas a także w Jego moc wyzwolenia nas z rąk przeciwnika, z każdej złej rzeczy i ostatecznego doprowadzenia nas do upragnionego, bezpiecznego portu — Królestwa.

* * *

Niekiedy burze, jakie napotyka chrześcijański marynarz, gdy żegluje po morzu obecnych złych warunków, powodują, że okręt jego wiary jest bliski wywrócenia się. Innym razem sprawiają, że napełnia się wodą rozpaczy, narażając go na niebezpieczeństwo utonięcia, a prawie zawsze burze powodują gwałtowne miotanie nim tam i z powrotem. Podczas takich burz nie zapominajmy, że Pan, który rozkazuje wiatrom i falom, jest blisko jako nasz obrońca. To uwolni nasze serca od obawy, że okręt naszej wiary utonie. Jak burza galilejska, tak nasze nawałnice niepokoju poddadzą się Jego potężnemu: „Umilknij a uśmierz się”! I uciszą się w doskonały pokój. Wiedząc o tym, nie bójmy się i niech nam nie zabraknie wiary, ponieważ On jest z nami.

Równoległe cytaty: Ps. 31:23; 42:6, 7; 77:8–10; Izaj. 49:14, 15; Mat. 6:30; 14:29–31; 17:17; Mar. 4:38–40; 5:36; Łuk. 8:23–25; 17:5; Jan 14:1; Gal. 6:12; Filip. 4:6, 7; 2 Tym. 4:16; 1 Jana 5:4.

Pieśni: 56, 57, 124, 93, 330, 333, 60.

Pytania: Czy objawiałem słabą wiarę? Co ją wywołało? Jak ją przewyciężyłem?

10 PAŹDZIERNIKA

**Gdyżeście zewlekli człowieka starego z uczynkami jego,
a oblekliście nowego tego, który się odnawia w znajomość,
podług obrazu tego, który go stworzył**

Kol. 3:9, 10

Tylko w naszych umysłach, w naszych wolach stare rzeczy przeminięły i wszystkie stały się nowymi. W rzeczywistości ta zmiana nastąpi wtedy, gdy to, co śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność a to, co skazitelne zostanie wzbudzone w nieskazitelności — wzbudzone w chwale, w mocy, jako istoty duchowe. Ale w międzyczasie, abyśmy mogli być uznani za godnych udziału w zmartwychwstaniu sprawiedliwych, wymaga się od nas zademonstrowania gotowości umysłu, naszych szczerych pragnień, stania się zupełnie tym, czym Pan chciałby, abyśmy byli. Tego w żaden sposób nie można lepiej okazać Panu i samemu sobie, jak przez utrzymanie dokładnej kontroli nad swoimi sercami i myślami, co także okaże się dla nas pomocne.

* * *

Ludzie Boży „zewlekli” człowieka starego w tym sensie, że wyzbyli się ludzkiej woli w odniesieniu do siebie i świata. „Oblekli” się w nowego człowieka w znaczeniu przyjęcia Boskiej woli za własną, nie tylko w sprawach ludzkich, lecz także duchowych. W ten sposób codziennie obraz Boży jest w nich odnawiany, gdy bywają przemieniani z chwały mniejszego podobieństwa do chwały większego podobieństwa, aż obraz, charakter, Boga będzie w nich udoskonalony. Środek, z pomocą którego ta przemiana jest dokonywana, to Słowo Boże przyjmowane ze zrozumieniem i wiernie praktykowane przez dobre i szlachetne serca spośród życiowych doświadczeń.

Równoległe cytaty: Efez. 2:10; 4:22, 24, 25; Rzym. 6:4, 6, 13, 14; 12:2; Ezech. 36:26; 2 Kor. 3:18; 4:6; 5:17; Ps. 51:12; 1 Piotra 1:15, 16; Gal. 6:15; Tyt. 2:11, 12; 1 Mojż. 1:27.

Pieśni: 105, 78, 198, 114, 196, 74, 4.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia w tym tygodniu w związku ze starym i nowym człowiekiem? Jak zostały przyjęte? Jaki był wynik?

11 PAŹDZIERNIKA

Oczyśćcie się wy, którzy nosicie naczynie Pańskie

Izaj. 52:11

Boski sposób postępowania wydaje się czynić wyraźny podział między sługami Boga, a sługami złego. Przywilej świadczenia o Bogu, czyli przywilej bycia ambasadorem Prawdy, jest łaską, którą Pan przeznaczył tylko dla własnego ludu. On nie chce, by zło lub upadłe demony bądź źli mężczyźni i kobiety obwieszczali dobrą nowinę. Lud Pański powinien zwracać na to pilną uwagę i odrzucać posługi każdego, kto nie daje dowodów jedności serca z Panem. Lecz „... niezbożnemu rzekł Bóg: Cóżci do tego, że ... bierzesz przymierze moje w usta twoje? Ponieważ masz w nienawiści karność, i zarzuciłeś słowa moje za się” (Ps. 50:16, 17).

* * *

Naczynia używane przez typowych kapłanów w ich służbie w przybytku i świątyni przedstawiają biblijne doktryny, przykazania, obietnice, napomnienia, proroctwa, historie i typy, które są używane w połączeniu z ustępami Biblii do celów nauczania, zbijania, oczyszczania a także do rozwoju charakteru. Nosić te naczynia znaczy usługiwać nimi. Od ludu Bożego w jego posłudze jest wymagane oczyszczanie się od wszelkiej nieczystości ciała i ducha. Dlatego lud Boży codziennie powinien się omywać wodą Prawdy zawartą w Biblii. To go oczyści do sprawowania służby i przysposobi właściwie do służenia Słowu Bożemu.

Równoległe cytaty: 4 Mojż. 4:1–20; 18:1–7; Ezech. 1:7–11; 3:4; Mat. 10:5–16, 38, 39; 2 Kor. 7:1; 1 Tym. 1:18–20; 3; 4; 5:21, 22; 2 Tym. 2:21–26; 3:1–14; 4:1–5.

Pieśni: 246, 1, 20, 78, 95, 130, 198.

Pytania: Czy dzieło oczyszczania postępowало w tym tygodniu? Jak? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

12 PAŹDZIERNIKA

Przypatrzcie się lilijom polnym, jako rosną

Mat. 6:28

Nasz Pan zwraca uwagę na to, że takie proste rzeczy w naturze powinno się badać, brać pod *rozważę*. Lekcje, jakich można się nauczyć w związku ze wszystkimi sprawami życia, będą pomocne dla tych, którzy podchodzą do wspomnianych badań z właściwym nastawieniem, czyli z wiarą w Stwórcę i świadomością, że On jest ucieleśnieniem i reprezentacją najwyższych i najszlachetniejszych zalet, jakie umysł ludzki może sobie wyobrazić, że jest doskonały w Sprawiedliwości, Mądrości, Mocy i Miłości. Serce, które w taki sposób *rozważa*, wzrasta w łasce, w wiedzy i w miłości. Serce, które zaniedbuje brania pod *rozważę* małych rzeczy, zaniedbuje się w zdolności oceniania rzeczy większych, a tym samym powstrzymuje się od właściwego rozważania o Bogu, właściwego oceniania Jego planu, a zatem od właściwego oceniania Jego charakteru.

* * *

Lekcja, jaką Pan tutaj daje, nie wskazuje, że mamy być bierni i opieśzali, ale że mamy być wolni od zmartwień wtedy, gdy z Nim współdziałamy we wzroście łaski i wiedzy, ponieważ lilie polne pracują, ale czynią to bez zmartwienia czy niepokoju. One wchłaniają soki, które sobie przyswajają. Czyniąc to wolne są od trosk, a wzrastając w piękności uczą nas, że mamy wiernie przyswajać Prawdę i jej Ducha, bez trosk i niepokoju. Takie postępowanie umożliwi nam wzrost w pięknie duchowym, w pięknie przewyższającym piękno lilii polnych. Jest to doskonałość, której serdecznie należałoby sobie życzyć!

Równoległe cytaty: Przyp. 16:3; Jer. 17:7, 8; Mat. 6:25–27, 29–34; Ps. 55:23; Łuk. 12:23; Filip. 4:6; 1 Piotra 5:7; Ijob 39:3; Ps. 104:10, 11.

Pieśni: 313, 56, 63, 87, 99, 330, 333.

Pytania: Czy w tym tygodniu martwiłem się, czy ufałem? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

13 PAŹDZIERNIKA

Ja tobie ukazę wiarę moję z uczynków moich

Jak. 2:18

Chociaż ludzie Boży w obecnym wieku nie mają być sądzeni według ich uczynków, ale według ich wiary, to jednak uczynki są wymagane. Przez swoje uczynki demonstrujemy wiarę, a niedoskonałe uczynki, dzięki Bogu, mogą dowieść Jemu lojalności naszych intencji, naszej woli. Jeśli uczynki demonstrują Panu szczerłość naszej wiary, to taka wiara nadaje się do przyjęcia przez Niego, a my będziemy uważani za doskonałych i zostaniemy nagrodzeni udziałem w Królestwie oraz we wszystkich wielkich i cennych rzeczach, które Pan przygotował dla tych, którzy Go miłują — nie tylko słowem, ale także uczynkami — dla tych, którzy usiłują życiem pokazać, zademonstrować, swoją miłość.

* * *

Wiara nie składa się jedynie z wierzenia w zrozumiałe propozycje, chociaż ona wymaga takiego wierzenia jako podstawy. Wiara musi być zupełnie przekonana o rzeczy, w którą wierzy, uczynić ją swoją własnością i działać zgodnie z nią. Taka wiara jest żywą mocą pobudzającą myśli, motywy, słowa i czyny. Dlatego prawdziwa wiara sama się uwidoczni w uczynkach, a jeśli tych ostatnich nie ma, to w obecność prawdziwej wiary można wątpić. Okazujemy więc, przez odpowiednie uczynki, że posiadamy wiarę oświecającą, usprawiedliwiającą, poświęcającą i wyzwalającą, gdyż jedynie w Jezusie Chrystusie wiara działająca przez miłość ma znaczenie.

Równoległe cytaty: Mat. 5:16; 7:16–18, 20; Jan 13:38; 15:5, 8; Gal. 5:6; Jak. 1:27; 2:17, 19–26; 3:13; 1 Mojż. 22:9, 12; 15:6; Rzym. 4:3; Gal. 3:6; 6:9, 10; Filip. 2:12, 13; Tyt. 3:14; Żyd. 11; 1 Jana 2:6; Obj. 2:19.

Pieśni: 196, 198, 34, 4, 114, 125, 78.

Pytania: Czy w tym tygodniu przez uczynki okazałem prawdziwość mojej wiary? Jak? Jaki był ich skutek?

14 PAŹDZIERNIKA

Czynić sprawiedliwość i sąd, bardziej się Panu podoba, niżeli ofiara

Przyp. 21:3

Mamy wzrastać w miłości, miłość jest najważniejsza. Zanim jednak osiągniemy znaczny rozwój w doskonaleniu miłości, musimy stać się sprawiedliwymi, uczciwymi, prawymi. Ta sprawa jest właściwie przedstawiona w zacytowanych Przypowieściach, gdyż człowiek musi być sprawiedliwym, zanim będzie szczodrobliwym. Wypada więc, by lud Boży stale badał przedmiot sprawiedliwości i codziennie ją realizował zgodnie z naukami występującymi w Słowie Bożym. Jednostki, które to czynią, w miarę jak osiągają tę właściwą podstawę charakteru, przed rozpoczęciem budowy miłości, przekonują się, że postępują właściwie. Cała miłość oparta na niesprawiedliwości i złych pojęciach o sprawiedliwości jest złudna i nie jest miłością, której Bóg wymaga jako próby uczniostwa.

* * *

Przez sprawiedliwość rozumiana jest tutaj prawość, a przez sąd prawdziwe nauczanie. Ofiara zazwyczaj oznacza dobre uczynki miłości, ale w tym wypadku ofiara oznacza dobre uczynki świadczone wbrew sprawiedliwości i prawdzie. Ten tekst nie mówi, że Bóg nie pragnie ofiar, ani o tym, że dobre uczynki miłości, gdy są świadczone w harmonii ze sprawiedliwością i prawdą, nie podobają się Bogu bardziej aniżeli sprawiedliwość i prawda bez dobrych uczynków miłosierdzia. Wyrażają raczej myśl, że Pan woli, abyśmy świadczyli uczynki sprawiedliwości i prawdy bez posługi ofiarniczej, aniżeli spełniali posługę ofiarniczą przeciwną sprawiedliwości i prawdzie.

Równoległe cytaty: 1 Sam. 15:22; Ps. 1:3; 15; 24:3–5; 106:3; 112:4–8; Przyp. 2:5–20; Izaj. 32:16–18; Oz. 6:6; Mich. 6:6–8; Mat. 5:20; Jan 14:21–24; 15:4, 5, 8; Rzym. 6:19–22; 14:17–19; 1 Kor. 13:1–7.

Pieśni: 125, 296, 79, 99, 54, 187, 190.

Pytania: Czy w tym tygodniu stosowałem w praktyce prawdę i sprawiedliwość, czy składałem ofiarę z pogwałceniem prawdy i sprawiedliwości? Jakie były okoliczności i wyniki?

15 PAŹDZIERNIKA

Mieście wiare w Boga

Mar. 11:22

Nasze codzienne doświadczenia, odkąd staliśmy się naśladowcami Pana, są kierowane i strzeżone przez niewidzialną siłę, w tym celu, abyśmy jako uczniowie w szkole Chrystusa mogli coraz bardziej być przez Niego nauczani i rozwijać łaski Ducha, a szczególnie wiare. Prawdopodobnie teraz nie jesteśmy w stanie ocenić tego, jak ważną jest wiara. Wydaje się być jedyną rzeczą, której Pan obecnie szczególnie poszukuje w tych, którzy są powoływani do stania się naśladowcami. Tak więc odpowiednio do naszej wiary będziemy mogli radować się nawet w utrapieniach. Nie możemy cieszyć się z cierpień, lecz możemy cieszyć się na myśl, jaką wiara do nich przywiązuje, a mianowicie, że ten „króciuchny i lekki ucisk nasz nader zacnej chwały wieczną wagę nam sprawuje”.

* * *

Wiara jest umysłowym ocenieniem jakiejś osoby lub rzeczy i poleganiem serca na niej. Wiara chrześcijańska jest umysłowym ocenieniem Boga i Chrystusa i poleganiem na Nich. Przejawia się ona wobec Boga i Chrystusa według pewnych wskazówek przedstawionych w Piśmie Świętym, w odniesieniu do Ich osób, charakterów, słów i czynów. Bóg i Chrystus okazali, że pod tymi względami na Nich można zupełnie polegać i dlatego są godni naszego zaufania. Nasze doświadczenia w niezliczonych wypadkach dowiodły, że to jest prawdą. I z tego powodu Jezus może, bez najmniejszej ujmy dla Siebie a szkody dla nas, nawoływać nas do ufania Ojcu i Jemu.

Równoległe cytaty: Joz. 1:9; 2 Kron. 15:7; 20:20; 32:7, 8; Neh. 4:14; Ijob 35:14; Ps. 4:6; 27:14; 31:20, 25; 37:3, 5, 7, 39, 40; 55:23; 115:9, 11; Przyp. 3:5, 6; Mat. 17:20.

Pieśni: 56, 93, 87, 176, 12, 104, 106.

Pytania: Czy w tym tygodniu przejawiałem wiare? Jak? Z jakimi wynikami?

16 PAŹDZIERNIKA

Obraca burzę w ciszę

Ps. 107:29

Dzisiaj, pośród szalejących żywiołów ludzkich namiętności, opozycji itp., reprezentujemy sprawę Bożą, a nasze serca niekiedy mogłyby być przerażone, gdyby nie wiara zdolna widzieć Pana razem z nami w łodzi i dostrzegać Jego potężną moc, która w czasie przez Niego przewidzianym i Jego sposobami opowie światu pokój. Jednakże nie zdziwmy się, gdy nastąpi jakaś mroczna godzina, gdy wichry burzy będą tak gwałtowne, że wielu będzie wołać o ratunek, bojąc się i drżąc. Dlatego wykorzystujmy obecne cenne doświadczenia, aby wtedy nasza wiara nas nie zawiodła, abyśmy w najciemniejszej godzinie mogli śpiewać i radować się w Tym, który nas umiłował i kupił Swoją własną drogocenną krwią, a także śpiewać pieśń Mojżesza i Baranka.

* * *

Rozwijając tę przenośnię można stwierdzić, że w ludzkich doświadczeniach życiowych było wiele burz. Były wśród nich doświadczenia rodzaju ludzkiego ze złem oraz cierpienia Starożytnych i Młodocianych Godnych, Izraela, Maluczkiego Stadka i Wielkiej Kompanii. Po tych wszystkich burzach Pan uczynił lub uczyni ciszę. Burza w tym tekście szczególnie stosuje się do bezprzykładnych cierpień w czasie ucisku. Okręty ludzkich organizacji ulegną w tej burzy zupełnemu rozbiciu, a liczni marynarze, oficerowie i pasażerowie zostaną pogrążeni w falach anarchii. Później, po burzy, wszyscy będą się cieszyć z ciszy, jaka nastąpi w porcie Tysiąclecia.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 26:6; 1 Król. 19:11, 12; Ijob 5:19; Ps. 34:15; 107:21–28; Dan. 12:1, 2; Oz. 2:18; Nah. 1:12; Sof. 3:8, 9; Łuk. 2:14; Izaj. 26:3; Jan 14:27; 16:33; 1 Kor. 10:13; Żyd. 12:11; 1 Piotra 5:10.

Pieśni: 270, 271, 244, 233, 43, 305, 179.

Pytania: W jaki sposób Bóg udzielił mi pokoju? Jak się w nim zachowałem? Co z tego wynikło?

17 PAŹDZIERNIKA

Pierzem swem okryje cię, a pod skrzydłami jego bezpiecznym będziesz

Ps. 91:4

Jehowa tak blisko Swego serca gromadzi Swoje lojalne i wierne dzieci, że one, odczuwając ciepło Jego miłości, reagują na nią następującą wypowiedzią swoich serc: „Będę mieszkał w przybytku twoim (pod Twoją ochroną) na wieki, schraniając się pod zasłonę skrzydeł twoich. Albowiem ty był ucieczką moją, i basztą mocną przed twarzą nieprzyjaciela. Albowiem ty, Boże! wysłuchał żądoci moje (moje poświęcenie) tyś dał dziedzictwo tym, którzy się boją imienia twego” (Ps. 61:5, 4, 6). „Ale ja będę śpiewał o mocy twojej; zaraz z poranku wysławiać będę miłosierdzie twoje; boś ty był twierdzą moją, i ucieczką w dzień ucisku mego” (Ps. 59:17).

* * *

Te słowa są skierowane do świętych okresu Laodycei. Występuje tu podwójny obraz pokazujący ich bezpieczeństwo: kury okrywającej kurczęta swoimi piórami przed niebezpieczeństwem i orła ochraniającego skrzydłami swoje młode. Pióra kurze przedstawiają opatrności Pańskie, chroniące nas przed pewnymi doświadczeniami i pośród innych doświadczeń. Dwa skrzydła orła przedstawiają Stary i Nowy Testament, których głównymi tematami są odpowiednio: restytucja — pieśń Mojżesza i wyborcze zbawienie — pieśń Baranka. Te prawdy stanowią naszą ochronę. A zatem bezpieczeństwo świętych jest zapewnione przez Słowo i opatrności Pańskie.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 15:1; Ps. 112:7; 121:6; 124:2, 3, 7; 141:9; 146:5, 6; 4 Mojż. 23:19; 5 Mojż. 32:10–12; Izaj. 43:2; Mat. 23:37; 2 Tym. 4:18; Przyp. 3:21, 23, 24.

Pieśni: 120, 12, 56, 63, 93, 126, 137.

Pytania: Czy opatrność i Słowo były moją ochroną w tym tygodniu? Jak? Z jakimi wynikami?

18 PAŹDZIERNIKA

Kto niedbały w sprawach swoich, bratem jest utratnika

Przyp. 18:9

Nie możemy patrzeć na marnotrawstwo jakiegokolwiek poświęconego dziecka Pańskiego bez odczucia, że, mimo wielkiego postępu w rozumieniu myśli Pańskich pod wieloma względami, ono nadal w tym zakresie wykazuje szczególne braki. Ocenienie daru i szacunek dla Dawcy zawiera w sobie pojęcie troski i szafarstwa w odniesieniu do tych wszystkich darów, które otrzymujemy od naszego Niebieskiego Ojca — tak w rzeczach doczesnych jak i rzeczach duchowych. Stosownie do przypowieści naszego Pana, On mierzy naszą miłość i gorliwość w zależności od stopnia używania lub nadużywania talentów, sposobności i błogosławieństw doczesnych i duchowych udzielanych nam obecnie.

* * *

Duch człowieka niedbałego jest duchem marnotrawstwa. Człowiek niedbały marnuje swój czas, który jest cenny i bezpowrotnie stracony. Marnuje swoje talenty, które mógłby udoskonalić. Traci sposobności służby, które otrzymują inni. Marnuje energię, która rdzewieje w bezczynności. Traci dobre imię, którego nigdy nie odzyska. Traci przyjaciół, którzy go opuszczają. Traci swój dobytek, który jest mu zabierany. Niszczy swój charakter, który go poniża. Traci swoje życie, które jest mu zabrane. Traci wieczność, która jest dla niego stracona. Dlatego, niechaj niedbalstwo będzie dalekie od nas jako świętych Pańskich.

Równoległe cytaty: Przyp. 6:6–11; 10:4, 5, 26; 12:11, 24, 27; 13:4; 15:19; 19:15, 24; 20:4, 13; 21:5, 25; 22:29; 23:21; 24:30–34; 26:13–16; 27:23–27; 30:25–28; 31:13–27; Kazn. 10:18; Izaj. 56:10; Mat. 25:26, 27; Rzym. 12:11; Efez. 4:28; 1 Tes. 4:11, 12; 2 Tes. 3:10–12; Żyd. 6:12; 1 Tym. 5:8.
Pieśni: 20, 25, 32, 78, 201, 224, 225.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? Jak reagowałem na myśli w nim zawarte? Jakie były wyniki?

19 PAŹDZIERNIKA

Darmoście wzięli, darmo dawajcie

Mat. 10:8

Bądźmy gotowi udzielać wszystkim, którzy są głodni i spragnieni tych błogosławieństw, które nas tak bardzo odświeżyły i wzmocniły. Jeśli oni tego pokarmu nie otrzymają, osłabną na drodze życia, rozglądając się za innym. Posiadamy ten właśnie pokarm, którego potrzebują wszyscy domownicy wiary. Bez niego nie mogliby utrzymać swego stanowiska, nie mogliby dążyć naprzód i z pewnością zniechęciliby się. Nie powinniśmy samolubnie gromadzić wiedzy Prawdy i środków finansowych, dzięki którym moglibyśmy posyłać chleb żywota drugim ani samolubnie z nich korzystać. Dobra te mają być poświęcone Panu, a Pan z tego poświęcenia udzieli błogosławieństw drugim i pomnoży błogosławieństwa dla naszych umysłów i serc.

* * *

Przegląd udzielonych nam przez Boga darów objawia, jak hojnie, to znaczy, jak szczerze i łaskawie, udzielił nam On błogosławieństw stworzenia, opatrności, odkupienia, pouczenia, usprawiedliwienia, uświęcenia i wyzwolenia. Te błogosławieństwa zawierają wszystko, co potrzebujemy do życia i pobożności. Istotnie, darmo otrzymaliśmy. Dlatego w tym samym duchu udzielajmy z naszej wiedzy, uczuć, czasu, mocy, środków, zdrowia, życia, posługi, odpoczynku, wpływu, opinii, bezpieczeństwa, całą małą ludzką własność oddajmy drogiemu Ojcu Niebieskiemu, Dawcy każdego dobrego daru, każdego doskonałego daru! Żaden z darów przez nas ofiarowanych nie będzie zbyt wielki i zbyt dobry, by był godny tego Jedyneho, który nam dał *wszystko*.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 8:18–20; Ps. 34:11; 68:19, 36; 84:12; Kazn. 2:26; Izaj. 42:5; Ezech. 11:19; Dan. 2:21–23; Mat. 11:28; 25:14–30; Jan 6:27; 16:23, 24; 17:22; Rzym. 5:16–19; 8:32; 12:6–8; 1 Kor. 13:1–3; 1 Piotra 4:10.
Pieśni: 70, 326, 11, 1, 68, 286, 28.

Pytania: Jak odwzajemniłem się za Boskie dary? Dlaczego? Co mi w tym pomagało, a co przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

20 PAŹDZIERNIKA

Bądźcież tedy rozroptnymi jako węże, a szczerymi jako gołębice

Mat. 10:16

O, gdyby wszystkie drogie dzieci Pańskie mogły zrozumieć wartość mądrości, mającej związek z ich wysiłkami służenia Prawdzie! Nasz Pan nie tylko nauczał, abyśmy byli mądrymi jako węże i nieszkodliwymi jako gołębice, ale poparł tę lekcję Swoim własnym postępowaniem, a przy innej okazji powiedział do Apostołów: „Mamci wam jeszcze wiele mówić, ale teraz znieść nie możecie”. Powinniśmy także wiedzieć, że jest czas odpowiedni i nieodpowiedni do wypowiedzania pewnych prawd oraz, że istnieją mądre i niemądre sposoby ich przedstawiania. Nie wystarcza, że nie mówimy nieprawdy, nie wystarcza, że mówimy prawdę. Powinniśmy bowiem mówić prawdę w miłości, a miłość posługuje się mądrością, aby mogła przynieść więcej dobra.

* * *

Posiadać mądrość węża i nieszkodliwość gołębiczy znaczy posiadać połączenie taktu ze szczerością. To połączenie jest potrzebne zwiastunowi Królestwa przychodzącemu z dobroczynnym poselstwem i w kontaktach z ludźmi, którzy zazwyczaj źle rozumieją głoszących, czasami wypaczają ich nauki, a niekiedy prześladują ich samych. Te zalety powinny być zrównoważone i połączone. Nasz takt nie powinien być obłudny, a nasza szczerść bez taktu. Wyższe pierwszorzędne łaski, najbardziej ze wszystkich łask, przyczyniają się do tego szczęśliwego zrównoważenia. Jego wynikiem jest zgromadzenie i pouczenie Kościoła, świadczenie światu i współpraca w niszczeniu imperium szatana przy jak najmniejszej opozycji.

Równoległe cytaty: Łuk. 10:3; Rzym. 16:19; Efez. 5:15; 1 Kor. 14:20; Filip. 2:15; 1 Kor. 9:19–23; 2 Kor. 12:6; Sędz. 8:1–3; 1 Król. 3:24–28; Dz.Ap. 23:6–10.

Pieśni: 44, 95, 125, 136, 145, 164, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu łączyłem takt z szczerością? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

21 PAŹDZIERNIKA

Ojciec nasz, któryś jest w niebiesiach! Święć się imię twoje

Łuk. 11:2

Słowa te wyrażają uwielbienie, ocenienie Boskiej dobroci i wielkości oraz odpowiednią cześć dla Boga. Niech pierwsza nasza myśl, kierująca prośby do Pana, nie będzie samolubna, odnosząca się do nas samych ani odnosząca się do spraw drogich nam osób, ale na pierwszym miejscu we wszystkich naszych myślach, zamierzeniach i rachubach powinien być Bóg. Nie powinniśmy modlić się o to, co nie byłoby zgodne z chwałą imienia naszego Ojca Niebieskiego. Nie powinniśmy prosić dla siebie lub naszych bliskich o to, czego On by w pełni nie pochwalił i nie zachęcił nas do proszenia o to. Być może, że żadna zaleta serca nie znajduje się w większym niebezpieczeństwie wymazania jej z życia wyznaniowych chrześcijan niż cześć dla Boga.

* * *

Bóg dla Swoich dzieci czyni wszystko i więcej, aniżeli dobry ziemski ojciec czyni dla swoich. On splanuje je, miłuje, ma z nimi społeczność, zaopatruje, ćwiczy, przygotowuje, kształci i daje im dziedzictwo. Jako nasz Ojciec Niebieski czyni to wszystko w najwyższym stopniu. Najwłaściwszym więc jest święcenie Jego imienia. Czynimy to oddając Mu najwyższą cześć i przywiązanie naszych serc, umysłów, dusz i sił. W ostatecznej analizie takie postępowanie oznacza krystalizację podobieństwa Chrystusowego w nas i przystosowanie nas do Królestwa. Nie pragniemy oddawać Mu mniejszej czci.

Równoległe cytaty: Izaj. 63:17; Mat. 5:44, 45; 6:4; 8:13; Rzym. 8:15; 1 Kor. 8:6; 2 Kor. 1:3; 6:18; Gal. 4:4–7; Efez. 1:3, 17; 3:14; 5:20; Kol. 1:3, 12; Jak. 1:17; 1 Jana 3:1; Obj. 3:5; 14:1.

Pieśni: 11, 45, 46, 83, 89, 193, 176.

Pytania: Czy w tym tygodniu wysławiałem Boskie imię? Jak? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

22 PAŹDZIERNIKA

Możecie pić kielich, który ja będę pił?

Mat. 20:22

Odwaga Pana na wąskiej drodze napędza nas podziwem. Jak silnym był Jego charakter! On nie myślał o odwrocie, ale całkowicie się oddał wypełnianiu woli Swego Ojca, ofiarowaniu Samego Siebie w interesie innych. Apostołowie mieli przed sobą szlachetny wzór — wielkości w pokorze i zwycięstwa poprzez posługę. Byłoby dobrze, gdybyśmy dokładnie zapamiętali, że jeżeli nie uczestniczymy w Jego kielichu, nie będziemy też uczestniczyć w Jego Królestwie chwały. Traktujemy więc wszystkie inne sprawy jako stratę i śmiecie, aby tylko otrzymać to konieczne doświadczenie. A jeśli ono nadejdzie „niech nam nie będzie rzeczą dziwną ten ogień, który na nas przychodzi ku doświadczeniu naszemu, jakoby co obcego na nas przychodziło”. Przeciwnie, zostaliśmy powołani w tym celu, aby teraz cierpieć z Panem, a w przyszłości być z Nim w Królestwie.

* * *

Kielich przedstawia doświadczenia radości i smutku. Chociaż, ogólnie mówiąc, kielich naszego Pana składał się z Jego doświadczeń od Jordana do Kalwarii, a w ostatecznym znaczeniu, kielich przedstawia wstyd i hańbę, które spadły na Niego jako wyklętego i wyjętego spod prawa, gdy umierał skazany na śmierć za bluźnierstwo i bunt. Jeżeli należymy do Niego, to mamy przywilej przechodzić podobne doświadczenia. O własnych siłach nie bylibyśmy w stanie ich znieść, lecz przez wierne korzystanie z Ducha, Słowa i Opatrzności, Bóg udzieli nam potrzebnej wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, które wyrobiją w nas gotowość i zdolność do picia Pańskiego kielicha razem z Panem.

Równoległe cytaty: Jan 4:6; 11:33, 34; 12:27; Dz.Ap. 3:18; 17:3; 2 Kor. 1:5; Filip. 2:7, 8; Żyd. 4:15; 5:7; 12:2, 3; Rzym. 6:1–11; 8:10, 17; 1 Kor. 15:29–34; 2 Kor. 4:8–10; Filip. 3:10; Kol. 1:24; 2 Tym. 2:10–12; Żyd. 13:10–13; 1 Piotra 2:21–23; 4:12–14.

Pieśni: 322, 5, 350, 134, 279, 299, 326.

Pytania: Czy w tym tygodniu piłem z Pańskiego kielicha? Jak? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

23 PAŹDZIERNIKA

A ktobykolwiek między wami chciał być pierwszym, niech będzie sługą waszym

Mat. 20:27

Wśród pogan władcy są panami, którzy nie służą, lecz bywają obsługiwani. Ale wśród naśladowców Jezusa sprawa służenia jest odwrócona, ponieważ ten, kto najwięcej służy powinien być najwyżej oceniony. Co za piękno występuje w Boskim porządku rzeczy! Wszyscy prawi ludzie mogą całkowicie podzielać zasady tutaj przedstawione! Jak bardzo racjonalne i jak przeciwne są one duchowi tego świata. Istotnie, naśladowcy Pańscy w swej gorliwości świadczenia dobrych uczynków są szczególnym ludem, służą bowiem jeden drugiemu i czynią dobrze wszystkim ludziom, gdy mają sposobność.

* * *

Ideałem wielkości światowej jest niezwykły talent, bogactwo, moc, władza, wiedza, reputacja lub jakieś osiągnięcie. Ideałem wielkości Pańskiej jest służba z miłości bezinteresownej. Zatem w Jego oczach jesteśmy wielkimi w proporcji do posług spełnianych z miłości bezinteresownej w harmonii z mądrością, mocą i sprawiedliwością podczas kładzenia swego życia w interesie Jego planu, szczególnie w gromadzeniu i nauczaniu wybranych. Do takiej wielkości możemy dążyć, lecz nie z myślą prześcignięcia pozostałych, którym mamy dawać pierwszeństwo w poważaniu. Mamy być użyteczni dla drugich, wykorzystując każdą odpowiednią sposobność. Jezus był takim, dlatego jest On największym ze *wszystkich*.

Równoległe cytaty: Przep. 15:33; Mat. 18:1–6; 20:20–26, 28; Mar. 10:42–45; Mat. 23:11; Dz.Ap. 20:35; Rzym. 12:10, 16; 15:1–3; 1 Piotra 5:3, 5; Izaj. 14:12–15; Gal. 6:2, 10; Filip. 2:5–9; Łuk. 22:27; Jan 13:14.

Pieśni: 95, 299, 114, 198, 47, 229, 146.

Pytania: Czy w tym tygodniu usiłowałem służyć drugim? Czy starałem się uczynić coś w tym celu, by być widzianym, czy raczej użytecznym? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

24 PAŹDZIERNIKA

Gdy go tedy wiedli, uchwyciwszy Szymona ... włożyli nań krzyż, aby go niósł za Jezusem

Łuk. 23:26

Często zastanawialiśmy się, gdzie byli Piotr, Jan i Jakub, że nie widzieli ciężaru swego Mistrza i nie pośpieszyli z zaofiarowaniem Jemu pomocy? Jeśli jesteśmy skłonni zazdrościć Szymonowi przywileju udzielenia Mistrzowi pomocy w niesieniu krzyża, pomyślmy, że liczni Pańscy bracia codziennie noszą symboliczne krzyże i że udzielanie im pomocy jest naszym przywilejem, a także, iż Pan zgodził się uznawać każdą posługę świadczoną Jego wiernym naśladowcom za świadczoną Jego własnej osobie. Tak jak drewniany krzyż nie był największym ciężarem dla naszego Pana, tak też Jego naśladowcy mają krzyże, których świat nie widzi, ale które bracia powinni rozumieć. „Jedni drugich brzemiona noście, a tak wypełniajcie zakon Chrystusowy”.

* * *

Z powodu osłabienia krzyż wyczerpał siły Jezusa do granic wytrzymałości, a wówczas Bóg przygotował potrzebną pomoc, chociaż Szymon był niechętnym pomocnikiem. Powyższy tekst daje do zrozumienia, że Jezus niósł krzyż z tej strony, gdzie belki się łączą, stąd niósł jego cięższą część. Niewątpliwie Jezus niósł cięższy krzyż od naszych. A kiedy niesiemy swoje krzyże, stwierdzamy, że Jezus niesie ich cięższą część. On ma wzgląd na nasze „ulepienie”, zna naszą słabość, dlatego idzie przed nami, niosąc cięższą część naszego brzemienia. I tak przez Swoją łaskę, umożliwia nam wytrwanie do końca, pomimo wszelkich przeszkód.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:24, 25; 50:20; 1 Sam. 2:6–9; Ezdr. 6:22; Neh. 6:16; Est. 7:10; Ps. 17:13; 76:11; Przyp. 16:7; 21:1.

Pieśni: 121, 63, 99, 124, 129, 149, 252.

Pytania: Czy ten tydzień przyniósł mi opatrnościową pomoc? Jakie to były opatrności? Jakie były wyniki?

25 PAŹDZIERNIKA

Zmacniajcież się, a tak czyńcie, a Pan będzie z dobrym

2 Kron. 19:11

Ktokolwiek ma do wykonania jakiś niemiły obowiązek niech się nie boi, lecz wykonując go w sposób uprzejmy, sprawiedliwie i z miłością, niech się boi nie człowieka, ale raczej Pana, usiłując podobać się Jemu. Niech świat prowadzi swoją walkę, Bóg i tak ją nadzoruje, a ostateczny wynik będzie chwalebny. My, którzy jesteśmy obywatelami nowego państwa, nowego Królestwa, nie należącego do tego świata, którzy nie używamy broni cielesnej, lecz miecza Ducha, walczmy w dobrym boju wiary, uchwycmy się chwalebnych rzeczy wystawionych przed nami i nie tylko trwajmy sami, lecz także pomagajmy trwać tym wszystkim, którzy mają tego samego Ducha i są członkami tej samej duchowej armii, skompletowani w Tym, który jest Głową, Wodzem naszego zbawienia.

* * *

Wzmacnianie się, czyli odważne postępowanie, nie oznacza niedoceniania trudności, zadań czy wrogów lub przeceniania naszych możliwości i osiągnięć. Ono oznacza, że poważnie oceniamy wszystko, co jest związane z naszą chrześcijańską walką i dlatego wiemy, że więksi są ci, którzy są za nami, niż ci, którzy są przeciwko nam. To pozwoli nam odważnie przeciwstawić się wszelkim niebezpieczeństwom, z sercami pełnymi nadziei zwycięstwa. Jeśli do naszej odwagi dodamy dobroć serca, to Ten, kto sprawia, że wszystkie rzeczy pomagają w dobrem tym, którzy miłują Boga, okaże nam miłosierdzie dla naszych ludzkich braków, błędów i słabości a także dla niedojrzałości nowego serca, umysłu i woli oraz łaskę pomocy w każdym czasie potrzeby.

Równoległe cytaty: Joz. 1:1–9; 2 Kron. 15:7, 8; Przyp. 28:1; Ezech. 2:6; 3:9; 1 Kor. 16:13; Filip. 1:27, 28; 2 Tym. 1:7; 1 Mojż. 22:1–14; Sędz. 6:25–31; Ezdr. 8:22, 23; 5:11; Dan. 3:16–18; 6:10; Dz.Ap. 4:19; 5:29; Obj. 2:10.

Pieśni: 13, 20, 136, 183, 261, 266, 272.

Pytania: Co ten tekst uczynił dla mnie w tym tygodniu? Jak? Jakie były wyniki?

26 PAŹDZIERNIKA

Wszystko staranie [troski] wasze wrzuciwszy nań, gdyż on ma pieczę o was

1 Piotra 5:7

Jest to bardzo pocieszająca i zachęcająca sugestia Słowa Bożego. Jednak ludzie Pańscy mają ciągle się uczyć, w miarę jak lata ich przynależności do rodziny Bożej i opieki w szkole Chrystusowej mijają, że nie powinni prosić Pana, by pozwalał im podejmować wysiłki według swojej mądrości ani prosić, by ich wola była wykonywana na ziemi lub w niebie. Powinni raczej powiedzieć Panu o swoich brzemionach, wielkich i małych oraz przyswoić sobie Jego sympatię i miłość a także zastosować do swoich serc zapewnienia Jego Słowa jako pocieszające ukojenie, że On jest w stanie i gotów wszystkimi ich doświadczeniami tak pokierować, by okazały się dla nich korzystne, jeśli tylko będą w Nim mieszkać w ufności i wierze.

* * *

Naszymi troskami są te rzeczy, które nas doświadczają, takie jak: straty, zawody, opóźnienia, ograniczenia, odkładania, odpowiedzialności, wady, braki i słabości nasze oraz innych, niepowodzenia, różnice, trudności, podziały, przesiewania, potrzeby, przeciwności, choroby, znużenia, bóle, smutki, zdrady, uciski, prześladowania, itp. Naturalną skłonnością wymienionych rzeczy jest przyciąganie uwagi naszych serc i umysłów oraz wywoływanie zmartwienia. Chociaż zaleca się nam pilność w naszych sprawach i takie działanie jakoby wszystko zależało od nas, to jednak serdecznie wierzymy, że wszystko zależy od Boga! Do nas należy rozwijanie pilności, do Niego zajęcie się naszymi troskami. On jest wierny w wypełnianiu Swoich zobowiązań, a jako nasz Pomocnik i Opiekun układa wszystkie sprawy dla naszej korzyści. Dlatego możemy Mu powierzyć wszystkie nasze sprawy.

Równoległe cytaty: Ps. 37:5; 127:2; Mat. 6:25–34; 11:28–30; 13:22; Łuk. 21:34; Rzym. 8:28; Filip. 4:6, 7, 19; Przyp. 16:3; Jer. 17:7, 8; Żyd. 13:5. *Pieśni:* 328, 67, 228, 293, 305, 330, 294.

Pytania: Co w tym tygodniu uczyniłem z troskami? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

27 PAŹDZIERNIKA

W rękach twoich są czasy moje

Ps. 31:16

Wszyscy poświęceni słudzy Pańscy oddali swoje życie na ofiarę, stając się naśladowcami Baranka. A gdyby oni ustawicznie realizowali swoje poświęcenie, byłiby gotowi w każdej chwili do dopełnienia tej ofiary zgodnie z życzeniem Pana i środkami oraz sposobami, na jakie Jego opatrzność dozwoli. Niech poświęcone Panu jednostki pamiętają o tym, że ani jeden włos nie spadnie im z głowy bez wiedzy i zgody ich Ojca, a postawa ich serc powinna być taka, jak to wyraził nasz drogi Odkupiciel: „... izali nie mam pić kielicha tego, który mi dał Ojciec?” Mowa ich serc powinna być taka, jak wyraził poeta:

*„Jestem kontent z losu swego
I kierownictwa ręki Pana mego”.*

* * *

Jest to prawdą w odniesieniu do całego Kościoła i jego poszczególnych członków. Bóg ma właściwy czas na wszystkie rzeczy, które są związane z Jego Planem. Przeto widzimy wspaniałe zarysy czasu zaznaczające doświadczenia Kościoła. Potwierdzają to w wielu szczegółach równoległe dyspensacje, wypełniające się dokładnie co do dnia. Tak więc Bóg nie dozwala na najmniejszą pomyłkę w zarysach czasu odnoszących się do Kościoła. Tę samą troskę przejawia wobec poszczególnych członków Kościoła. On przygotowuje każde doświadczenie, osiągnięcie, zadanie i przywilej w czasie, który przyniosłby Jemu największe uwielbienie, a im pożytek.

Równoległe cytaty: Gal. 4:4; Rzym. 5:6; Dan. 9:24–27; 12:11–13; Łuk. 23:46; Jan 13:1; 17:1; Dz.Ap. 1:6; 1 Tym. 2:6; 6:15; 1 Piotra 2:23; Obj. 6:11; 11:2, 3; 14:15.

Pieśni: 186, 99, 333, 110, 293, 328, 63.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia, odnoszące się do myśli zacytowanego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

28 PAŹDZIERNIKA

Duch Panującego Pana jest nademną; przeto mię pomazał Pan, abym... cieszył wszystkich płaczących... dał im ozdobę miasto popiołu, olejek wesela miasto smutku

Izaj. 61:1–3

Mamy polecenie wyszukiwania jednostek cichych i płaczących, takich, które zdają sobie sprawę z własnych wad oraz słabości, takich, które poszukują schronienia i wyzwolenia. Naszym obowiązkiem jest wskazywać im Baranka Bożego, który gładzi grzechy świata, wskazywać im „ozdobę” zmartwychwstania „miasto popiołu” śmierci i te chwały, które Pan obiecał dać w przyszłości w miejsce „ducha ściśnionego”, zawodów, smutków i utrapień obecnego czasu. Naszym posłannictwem jest mówić takim, że „z poranku” bywa „wesele” i pomagać w podnoszeniu się i wkładaniu „odzienia chwały” oraz w zapoczątkowaniu chodzenia w „nowości żywota” — „... włożył w usta moje pieśń nową, chwałę należącą Bogu naszemu”.

* * *

Boskie święte serce i umysł spoczywa nad Jego poświęconymi. To stanowi warunek pełnienia przez nich właściwej służby. Przez tego ducha umysłem ludu Bożego są udzielane zdolności do spostrzegania, zapamiętywania i zastanawiania się nad rzeczami duchowymi oraz ich wyrażania. Przez niego też ich sercom są udzielane zdolności do rozwijania wiary, nadziei, miłości i posłuszeństwa, aby mogli składać nadające się do przyjęcia ofiary, związane z ich służbą. Naprawdę, ten duch uzdalnia ich do pocieszania drogich płaczących w Syjonie i wyprowadzenia ich z popiołów smutku do „ozdoby świętobliwości” i radości w Panu.

Równoległe cytaty: Mat. 3:16, 17; Dz.Ap. 10:38; 4:1–4; 2 Kor. 1:21, 22; 1 Jana 2:20, 27; Ps. 119:50, 52, 54, 92, 143; 147:3; Izaj 40:1, 2; 51:3, 12; Jan 16:33; 2 Kor. 1:2–7; Ezech. 9:3, 4; 1 Tes. 4:18.

Pieśni: 25, 38, 57, 93, 108, 228, 278.

Pytania: Czy w tym tygodniu pocieszałem drugich? Jak? Dlaczego? W jakich warunkach?

29 PAŹDZIERNIKA

**Gdy zewsząd uciśnieni bywamy, ale nie bywamy
potłoczeni; powątpiewamy, ale nie zwątpiamy.**

**Prześladowanie cierpimy, ale nie bywamy opuszczeni;
bywamy porzuceni, ale nie giniemy. Zawsze umartwienie
Pana Jezusowe na ciele nosimy, aby i żywot Jezusowy na
ciele naszym był objawiony**

2 Kor. 4:8–10

Ci, którzy z radością dla sprawy Pańskiej, dla sprawy Prawdy, znoszą w tym życiu największy wstyd, największą hańbę, największe próby, największe prześladowania i tym sposobem przechodzą doświadczenia najbardziej zbliżone do tych, jakie znosił Mistrz i Wzór, mogą być pewni, że proporcjonalnie do swojej wierności manifestowanej w składaniu takich ofiar, mają zapewnioną w przyszłości wielką nagrodę — co potwierdza Apostoł, mówiąc: „... albowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności”.

* * *

Pan nie uważa za stosowne dozwolić na to, by nasze życie było zupełnie spokojne w sprawach zewnętrznych. Bowiem takie życie spowodowałoby naszą nieprzydatność do obecnej i przyszłej posługi świętym. Przeciwnie, Pan z zadowoleniem dopuszcza różne rodzaje nieprzyjemnych doświadczeń. Wśród nich moc niektórych jednostek prawie się załamuje. Przystosowując brzemiona do naszych pleców, a nasze plecy do brzemion, Bóg, daje nam dostateczną łaskę w czasie każdej potrzeby i stopniowo, jak w przypadku naszego Pana, doprowadza do doskonałości nasz charakter, charakter Swoich uczniów, którzy codziennie kładą własne ludzkie życie ze swym drogim Panem w miłującej ofierze.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 9:16; Rzym. 8:17, 18, 23; 1 Kor. 4:12, 13; 2 Kor. 1:5–7; 4:11–18; 6:4, 5; 11:23–28; Filip. 1:29; 2:27–29; 2 Tes. 1:4, 5; Jak. 5:10; 1 Piotra 5:10.

Pieśni: 3, 47, 150, 160, 244, 277, 307.

Pytania: Czy cierpiałem w tym tygodniu? Jak? Dlaczego? Z jakimi rezultatami?

30 PAŹDZIERNIKA

Nikt nie może dwom panom służyć

Mat. 6:24

„Nie możecie Bogu służyć i mamonie”. Doświadczenie i obserwacja to potwierdzają. Widzimy, iż z reguły ludzie w sprawach duchowych są albo zimni, albo gorący. My mamy „szukać najpierw [głównie] królestwa Bożego”. To znaczy, że tym Królestwem powinniśmy się głównie interesować, poświęcić mu cały swój czas, wpływ, swoją uwagę, energię, swoje myśli i środki, jakie posiadamy — oczywiście, że z wyjątkiem tych rzeczy, które są nam *potrzebne* w obecnym życiu. Lecz nasza miłość i gorliwość objawią się proporcjonalnie do gotowości poświęcania nawet tego na rzecz spraw duchowych.

* * *

Nasz Pan przez dwóch panów rozumiał tutaj, nie takich, których interesy i dążenia są takie same, ale takich, których interesy i dążenia są różne. Inaczej nie moglibyśmy służyć Bogu i Chrystusowi jako naszym Panom. Możemy Im służyć, ponieważ Ich interesy i dążenia są identyczne. Lecz interesy i dążenia Boga i szatana są sprzeczne, nie możemy służyć obydwoim. Z tego samego powodu nie możemy służyć Chrystusowi i antychrystowi, ciału i Duchowi, terażniejszemu światu i przeszłemu, błędowi i Prawdzie. Im wcześniej to zrozumiemy i wprowadzimy w czyn, tym lepiej dla nas jako chrześcijan.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 39:9; Oz. 10:2; Dan. 1:8–16; 3:12–25; Łuk. 16:13; 1 Król. 18:21; Joz. 24: 14–25; Mat. 4:8–10; 12:25; Mar. 10:21–23; Jan 12:42, 43; 1 Kor. 10:21; Żyd. 11:24–26; Jak. 1:8.

Pieśni: 8, 160, 191, 208, 224, 16, 109.

Pytania: Czy w tym tygodniu w swoim poświęceniu byłem jednostronny? Komu służyłem? Co mi pomagało lub przeszkadzało w jednostronności poświęcenia? Jakie osiągnąłem wyniki?

31 PAŹDZIERNIKA

**Albowiem lepsze jest miłosierdzie [łaska] twoje, niż żywot,
aby cię chwaliły wargi moje**

Ps. 63:4

Ci, którzy doznali Pańskiej łaski, którzy zrozumieli, że Jego łaska jest *lepszą niż żywot* i którzy radośnie położyli na ołtarzu wszelkie dobra ziemskie, nadzieje i ambicje, cieszą się z możliwości opowiadania dobrej nowiny drugim, cieszą się z możliwości opowiadania o chwale Tego, który ich powołał z ciemności do Swojej dziwnej światłości. Poselstwo to jest zbyt dobre, by je mogli zachować w tajemnicy. Oni nie tylko nie muszą być najmowani do ogłaszania tego poselstwa, lecz chętnie je opowiadają, nawet jeśli posiadanie Boskiej łaski, związanej z opowiadaniem go, kosztuje ich co nieco — pociąga za sobą narażenie się na kłopoty, wydatki pieniężne, utratę ziemskich przyjaźni, napięcia, jeśli nie zerwanie niektórych związków rodzinnych, dezaprobatę świata i kościelnictwa.

* * *

Boskie miłosierdzie dla nas składa się z Jego łaski okazanej nam w Stworzeniu, Opatrzności, Odkupieniu, Pouczeniu, Usprawiedliwieniu, Uświęceniu i Wyzwoleniu. Szczególnie jednak miłosierdzie występujące w tym tekście przejawiało się w powołaniu do niebiańskiej natury z Chrystusem, w jej rozwijaniu i osiągnięciu. Ona jest o wiele lepsza niż ludzkie życie, a jej przywileje są wyższe, tak jak niebios są wyższe od ziemi. Takie powołanie daje wargi, prawdziwe nauki, objawiające chwałę Jehowy, Jego chwalebna mądrość, moc, sprawiedliwość i miłość. Dlatego ogłaszajmy cudowny Plan, ujawniający Jego chwałę.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 15:1, 2; Ijob 36:24; Ps. 7:17; 9:12; 22:23–26; 28:6, 7; 30:5; 33:1–3; 35:18; 43:3, 4; Izaj. 38:17; Łuk. 1:46, 47; Jan 14:23.

Pieśni: 238, 235, 236, 237, 273, 19, 37.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia w tym tygodniu w świetle powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były rezultaty?

1 LISTOPADA

Panie! połóż straż ustom moim; strzeż drzwi warg moich

Ps. 141:3

Liczba strażników i pikiet czuwających oraz strzegących naszego postępowania i naszych słów będzie mniej liczna, jeżeli proporcjonalnie będzie wzmocniona linia pikiet strzegących naszych umysłów, naszych myśli. Tu właśnie musimy szczególnie czuwać. „Z obfitości serca usta mówią”. Ta powszechna prawda przejawia się zwłaszcza w jednostkach odrodzonych, które w porównaniu z innymi, są bardziej otwarte w swoim postępowaniu i wysławianiu się. Mając w swych sercach prawe uczucia są prawdopodobnie mniej ostrożne, niż kiedyś, w sposobie wyrażania się. Ale tym bardziej powinny pamiętać na słowa Apostoła: „... jeżeli kto nie upada w słowie, ten jest doskonałym mężem” (Jak. 3:2).

* * *

Z powodu ludzkiej skłonności do błędzenia w słowie i skłonności większości ludzi do złego zrozumienia, a mniejszości do złego przedstawiania, chrześcijanin musi dobrze strzec swoich mów. Zaniedbywanie tego spowodowało dużo zła, podczas gdy przestrzeganie takiego postępowania nie tylko zapobiegło złu, ale także dokonało wiele dobrego. Najpewniejszym sposobem strzeżenia naszych ust jest napełnianie naszych umysłów Prawdą, odbicie jej ducha w naszych sercach. Jeśli nie możemy tego dokonać własnymi siłami, powinniśmy modlić się do Pana, ażeby postawił straż przed naszymi ustami i strzegł drzwi naszych warg. Wtedy nikogo nie zgorszymy słowem.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 22:28; Ps. 10:7, 8; 12:4, 5; 34:14; 41:6–10; 52:4–6; 59:13; 64:3–6; 106:33; 119:23; 120; Przyp. 4:24; 6:16–19; 8:13; 10:11, 19, 31, 32; 11:11; 12:5, 6, 13, 17–19; 13:3; 14:25; 15:1, 4, 28; 18:21; Mat. 12:34–37; Rzym. 3:13, 14; Efez. 4:25, 29, 31; Kol. 4:6; Tyt. 1:10, 11; 3:2; Jak. 1:19, 26; 3:5–10; 4:11; 1 Piotra 3:9, 10.

Pieśni: 145, 1, 44, 78, 154, 183, 208.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Co mi w nich pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się ich wynik?

2 LISTOPADA

Pan jest; co dobrego w oczach jego, niech czyni

1 Sam. 3:18.

Nie wiemy, co jest właściwe dla naszego najwyższego dobra. Czasami te rzeczy, o które prosimy i których pragniemy, uznając je za dobre, w rzeczywistości mogą być dla nas niekorzystne. Błogosławieni, którzy są w stanie wiarą przeniknąć mrok każdej próby, trudności, zawichości i stwierdzić, że „zna Pan tych, którzy są jego” oraz, że On powoduje, by wszystkie rzeczy działały wspólnie dla ich dobra. Mamy cierpliwie czekać na Pana i cierpliwie przyjmować wszelkie doświadczenia jako wyraz Jego opatrności, nie kwestionując mądrości, miłości i mocy Tego, z kim mamy do czynienia.

* * *

Chrześcijanin powinien uznać opatrność Pańską we wszystkich swoich sprawach czy ona przynosi pomyślne, czy niepomyślne wydarzenia, nagrody lub kary. W każdym wypadku wola Pańska powinna być serdecznie przyjęta. Będzie to trudne w niepomyślnych doświadczeniach, szczególnie jeśli one stanowią kary, lecz wtedy, tym bardziej istnieje potrzeba uległości, ponieważ brak uległości doprowadza do całkowitej samowoli, która z kolei musi doprowadzić do zupełnej klęski. Dlatego lepiej jest dla nas, gdy tak jak Samuelowi, stanowiącemu typ Maluczkiego Stadka, wystarcza spojrzenie niż by, jak Heliemu, będącemu typem Wielkiej Kompanii, było potrzebne karanie za wielką miarę samowoli.

Równoległe cytaty: Mat. 26:39, 42; Jan 5:30; 6:38; Filip. 2:8; Dz.Ap. 21:10–14; 1 Piotra 2:23; 4:19; Ps. 31:6; 39:10; Łuk. 23:46; Ijob 1:21; Izaj. 39:8.

Pieśni: 67, 38, 43, 57, 228, 222, 305.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia w tym tygodniu w związku z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Co z tego wynikło?

3 LISTOPADA

**Czujcież a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie;
duch ci jest ochotny, ale ciało mdłe**

Mat. 26:41

Jedni popełniają błąd, modląc się bez czuwania, drudzy popełniają błąd, czuwając bez modlenia się. Połączenie modlitwy z czuwaniem jest bezpiecznym i jedynie właściwym sposobem wskazanym przez naszego Pana. Mamy wyczekiwać na wszelkie zachęty Słowa Pańskiego, dowody ich wypełnienia i znaki, które świadczą o obecności Pana i bliskich już wielkich zmianach dyspensacyjnych. Mamy czekać na to wszystko, co nas wzmocni w wierze, nadziei, wierności i miłości, ale kiedy tak czuwamy, mamy się modlić bez przerwy. Mamy się modlić razem jako lud Boży, mamy się modlić w naszych domach, jako członkowie rodzin, mamy się modlić w ukryciu, na osobności.

* * *

Czuwanie bada nasze usposobienia, myśli, motywy, słowa, czyny, środowiska i wpływy działające na nas. Modlitwa jest szczerym pragnieniem serca, wypowiedzianym lub nie, wznoszonym do Boga o dobre rzeczy. Czuwanie wyposaża nas we wszelką wiedzę i energię, by pobudzić nas do aktywności, modlitwa z całym światłem i energią pochodzącymi ze Słowa oraz ze wszystkimi okolicznościami i innymi pomocami wynikającymi z opatrności, pomaga naszej aktywności w realizowaniu błogosławieństw ofiarowanych nam przez Pana. Takie czuwanie i modlitwa wyzwolą nas od pokus i uzdolnią „ochotnego” ducha do podbicia słabego ciała na chwałę Bożą.

Równoległe cytaty: Mat. 26:38–40, 42–46; Mar. 13:33; 1 Kor. 16:13; Efez. 6:18; 1 Piotra 5:8, 9; Żyd. 3:12, 13; Izaj. 26:8, 9; Rzym. 7:18–25; 8:3; 1 Kor. 9:27; Gal. 5:16, 17, 24; Filip. 2:12, 13; 3:12–14.

Pieśni: 183, 184, 20, 145, 78, 13, 130.

Pytania: Czy w tym tygodniu czuwałem i modliłem się? Jak? Dlaczego? Z jakim wynikiem?

4 LISTOPADA

Ale wyniszczył samego siebie, przyjąwszy kształt niewolnika

Filip. 2:7

Jak żaden człowiek nie może służyć dwom panom, obu zadowalając i wobec obu postępując sprawiedliwie, gdy ich interesy są sprzeczne, tak nie możemy podobać się Bogu, służyć Jemu oraz sprawiedliwości i w tym samym czasie nadawać się do przyjęcia przez przeciwnika, „księcia tego świata”, który panuje podczas obecnej dyspensacji i tych, którzy są w zgodzie z nim. Wszyscy ludzie poświęceni Panu, którzy gromadzą skarby w niebie i są bogatymi w Bogu, muszą chętnie zgodzić się na niepopularność wśród tych, którzy nie są poświęceni i bez względu na swoje wyznanie w rzeczywistości służą mamoni, samolubstwu, teraźniejszemu życiu, nie poświęcając tych spraw w celu osiągnięcia Królestwa.

* * *

Ten werset oraz poprzedzające go i następne, gdy są poprawnie przetłumaczone, należą do najsilniejszych w Biblii, wskazujących, że Jezus nie tylko nie był Wszechmocnym Bogiem, ale że oddał Swoją przedludzką naturę i urząd, by stać się człowiekiem i dlatego, gdy żył na ziemi nie był Bogiem–człowiekiem, a przed spółdzeniem Go z Ducha był tylko doskonałym, bezgrzesznym człowiekiem. Wyrażenie: „Ale wyniszczył samego siebie przyjąwszy kształt niewolnika”, poprawnie przetłumaczone oznacza, że On zrzekł się Swojej przedludzkiej natury i urzędu z ich chwałą, a wyrażenie: „... stawszy się podobny ludziom”, oznacza przyjęcie przez Niego ludzkiej natury. W taki sposób stał się w naturze i charakterze dokładnym ekwiwalentem Ojca Adama, a to umożliwiło Mu stanie się Okupem za Adama i jego rasę.

Równoległe cytaty: Jan 1:14; 2 Kor. 8:9; Żyd. 2:9–18; Rzym. 5:18, 19; Izaj. 42:1; 52:13–15; 53:11; Mat. 20:27, 28; Łuk. 22:27; Jan 13:14.

Pieśni: 168, 167, 308, 96, 139, 166, 141.

Pytania: Jak wpłynęło na mnie w tym tygodniu uniznienie się Chrystusa? W jaki sposób? Dlaczego?

5 LISTOPADA

I kapłana wielkiego nad domem Bożym; Przystąpmyż z prawdziwym sercem w zupełności wiary

Żyd. 10:21, 22

Pamiętajmy, że Bóg, który rozpoczął dobre dzieło, nie zmienia się. Jeśli nasze serca są dotąd w harmonii z Nim, a nasza wiara w wielkie pojednanie jest nadal wyraźna i stanowcza, jeśli nasze poświęcenie w dalszym ciągu jest zupełne i nie usiłujemy pełnić własnej woli, ale Jego wolę we wszystkich naszych sprawach, to wtedy możemy istotnie mieć zupełność wiary. Wiedząc, że Bóg jest niezmienny i my nadal jesteśmy w zgodzie z Jego obietnicami i zarządzeniami, wiemy, że wszystkie Jego wspaniałe opatrności działają dotąd na naszą korzyść. To jest całkowita zupełność wiary — zupełne zaufanie w Panu.

* * *

Będąc dziećmi Bożymi, mamy Chrystusa jako naszego Najwyższego Kapłana. To nam gwarantuje, że wszystkie nasze nieświadome oraz mimowolne słabości i wady są przykryte, dzięki czemu możemy pozostawać w łasce Pańskiej. Na tej podstawie kapłani mogli zbliżać się do złotego świecznika i oglądać jego wspaniałe światło, do stołu chlebów pokładnych i spożywać wzmacniający pokarm i do ołtarza, by ofiarować na nim wonne kadzidło oraz do drugiej zasłony, pod którą przechodzili w śmierci, stając bezpośrednio przed obliczem Boga z wiernymi i czystymi sercami oraz pełnym zaufaniem do Pana i Jego zabezpieczenia. Zatem przystąpmy bliżej!

Równoległe cytaty: Żyd. 3:1, 6; 4:14, 16; 7:27; 1 Tym. 3:15; Ps. 51:8; 1 Jana 3:21; Jan 1:47; Dz.Ap. 8:37; Żyd. 11:1–39; Ps. 118:8, 9; 125:1; Przep. 3:5; Izaj. 26:3; 30:15; Mar. 9:23, 24; Łuk. 17:5; Rzym. 4:18–21; 15:13; Kol. 1:23; Żyd. 13:5, 6; Jak. 1:6; 1 Piotra 1:5, 7, 9, 21; 1 Jana 5:4.
Pieśni: 137, 99, 110, 120, 174, 197, 293.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? Jak go wprowadziłem w czyn? Jakie były wyniki?

6 LISTOPADA

Proszę was tedy, bracia! przez litości Boże, abyście stawiali ciała wasze ofiarą żywą, świętą, przyjemną Bogu, to jest, rozumną służbę waszą

Rzym. 12:1

Oddanie wszystkiego, co posiadamy, w służbie Pańskiej, jest rzeczą rozumną. Jest to jednak ofiara zbyt mała, o wiele mniejsza od tej, jaką chcielibyśmy oddać Bogu, który okazał nam tyle współczucia i łaski. Powinniśmy mieć uczucie, jak gdyby w ogóle nie było nagrody za poświęcenie samego siebie. Wobec tego, że Bóg związał z poświęceniem wielkie nagrody i błogosławieństwa, powinniśmy zrozumieć, że odmowa przyjęcia ich byłaby nie tylko wskazówką braku oceny Boskiego miłosierdzia, lecz także wskazówką słabego umysłu, rozsądku, który nie jest w stanie zbilansować znikomych i przemijających przyjemności płynących z samowoli, w ciągu kilku krótkich lat, z wiecznością radości, błogosławieństw i chwały w harmonii z Panem.

* * *

Napomnienie to nie jest dane w celu nakłonienia nas do poświęcenia się w nadziei otrzymania wielkiej nagrody, lecz raczej, do poświęcenia się wskutek pokładania wielkiej ufności w Bogu, z powodu wdzięcznej miłości za dobro dotąd otrzymane i oceniającej miłości za dobro, którym jest Bóg i które On świadczy. Te zalety, działające w nas za pośrednictwem Prawdy zrozumianej i doświadczonej w usprawiedliwieniu, pomagają nam oddać Panu naszą małą ludzką własność, nie tylko w akcie poświęcenia, lecz także w jego pełnym wypełnieniu w śmierci jako ofiary. Jeśli przejawiamy moc, miłość, sprawiedliwość i mądrość, które codziennie Pan w nas wyrabia, to będziemy w stanie wypełnić nasze poświęcenie Bogu na chwałę, drugim na pożytek i sobie ku wiecznemu dobru.

Równoległe cytaty: 2 Kor. 10:1; Ps. 50:5, 14; 45:11, 12; Przyp. 23:26; Mat. 13:44–46; 16:24; Rzym. 6:13, 16; 1 Kor. 6:13, 20; 2 Kor. 8:5; Żyd. 10:7; 1 Piotra 2:5, 9.

Pieśni: 160, 114, 134, 191, 244, 8, 14.

Pytania: Czy w tym tygodniu wypełniałem swoje poświęcenie? W jakich okolicznościach zostało ono doświadczone? Jak odpowiadałem na wezwania do poświęcenia? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

7 LISTOPADA

I widziałem... dusze poćcinanych dla świadectwa Jezusowego, i dla słowa Bożego

Obj. 20:4

Chociaż to ścięcie jest figuralne, a nie literalne, ma jednak głębokie znaczenie. Ono oznacza nie tylko śmierć *własnej woli* każdego, lecz także odcięcie od wszystkich innych głów, rządów i prawodawców a także nie uznawanie innej głowy, niż Jezus, którego Bóg mianował Głową Kościoła, będącego Jego Ciałem, Głową każdego jego członka. To oznacza nie tylko *odcięcie* od wszystkich głów zorganizowanych religii i rządów, ale także zaprzestanie uznawania własnej głowy i woli, a przyjęcie w zamian zwierzchności oraz woli naszego Pana Jezusa. Jest to ta sama myśl, na którą zwraca nam uwagę Apostoł w Liście do Rzymian 6:3, gdzie oświadcza, że członkowie Maluczkiego Stadka byli ochrzczeni w *Ciało* Chrystusa, jako członkowie tego Ciała, pod kierownictwem jednej Głowy, Chrystusa, przez chrzest w Jego śmierć — przez pełne poświęcenie woli i zupełne składanie życia, wiernie, aż do śmierci.

* * *

Ścięcie, o którym tu jest mowa, nie może być ścięciem literalnym, ponieważ to by wykluczyło Jezusa, Piotra, Szczepana, Jana i Tomasza z Maluczkiego Stadka, a mamy natchniony dowód, że oni zwyciężyli. Niewątpliwie, wyłączyłoby to z Kościoła wielu innych Jego członków. Musi to więc być symboliczne ścięcie, to jest, oddanie naszych naturalnych serc, umysłów oraz woli i przyjęcie zawartości serca, umysłu i woli Jezusa jako Głowy. Poddajemy się temu ścięciu i trwamy w nim w posłuszeństwie wobec Prawdy, która określa Boga i Chrystusa w związku z naszym zbawieniem i zbawieniem świata.

Równoległe cytaty: Mat. 13:44–46; Rzym. 6:3–11, 16, 19; 12:1–5; 2 Kor. 8:12; Mat. 7:21–23; Mar. 10:35–39; 12:42, 43; Dz.Ap. 18:5; Rzym. 10:9–11; 1 Jana 1:6; Obj. 6:11.

Pieśni: 322, 134, 8, 259, 208, 191, 299.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? W jakich okolicznościach? Jakie były wyniki?

8 LISTOPADA

Nie bierz imienia Pana Boga twego nadaremno

2 Mojż. 20:7

Chociaż to przykazanie nie było dane duchowemu Izraelowi, możemy jednak dostrzec, że jego duch odnosi się także do nas. Przyjeliśmy imię Chrystusa za własne. Święte imię Głowy należy do wszystkich poświęconych. Ta myśl powinna pobudzić nas do ostrożności, abyśmy mogli powiedzieć: Muszę się upewnić, czy nie brałem imienia Pańskiego *nadaremnie*, czy oceniam zaszczyt, godność i odpowiedzialność mojego stanowiska przedstawiciela i ambasadora Bożego na świecie. Będę postępował rozważnie, starając się, o ile to możliwe, nie przynosić hańby temu imieniu, lecz przeciwnie, oddawać cześć w każdej myśli, słowie i czynie.

* * *

Imię Boga oznacza Jego nazwę, naturę, charakter, reputację, cześć, urząd i słowo. Jednostki poświęcone, jako przedstawiciele Boga, biorą Jego imię we wszystkich tych aspektach — obecnie tymczasowo, a po zmartwychwstaniu stale i wiecznie. Branie Jego imienia nadaremnie oznaczałoby zaniedbywanie lub nadużywanie przywilejów, które jako przedstawiciele Boga otrzymujemy w wyniku poświęcenia się. Kto więc jest niewierny w poświęceniu, ten bierze imię Boga nadaremno. Natomiast ten, kto jest wierny ślubom poświęcenia, bierze imię Boga właściwie i zgodnie z ich celem. Takie postępowanie powinno być naszym codziennym zamierzeniem.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 19:12; 22:32; 24:10–16; 5 Mojż. 4:10; 5:29; 10:12, 20, 21; Joz. 24:14; 1 Sam. 2:30; Ijob 21:14; 39:35; Przyp. 30:8, 9; Rzym. 12:1; Mat. 10:22; 25:14–29.

Pieśni: 278, 14, 196, 224, 277, 198, 8.

Pytania: Co w tym tygodniu czyniłem z Boskim imieniem? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

9 LISTOPADA

Albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciwko ciału: a te rzeczy są sobie przeciwne, abyście nie to, co chcecie, czynili

Gal. 5:17

To jest ta wielka i ciągła walka. Bo chociaż nowa wola podkreśla swoje prawa i zmusza ciało do uległości wobec nowego umysłu, to jednak śmiertelne ciało aktualnie nie będąc umarłym, ciągle wchodzi w kontakt ze światem i przeciwnikiem, przez których ustawicznie jest pobudzane i wzmacniane ziemskimi troskami, ambicjami, metodami, walkami, konfliktami i nieposłuszeństwem wobec nowej woli. Nie ma świętego bez tego rodzaju doświadczeń — walk zewnętrznych i wewnętrznych. Te walki muszą trwać do końca, gdyż w przeciwnym razie nie zdobędziemy nagrody, o którą walczymy. Bo chociaż nowe serce, umysł i wola wielokrotnie pokona śmiertelne ciało przy pomocy Pańskiej łaski i mocy, to jednak w tej walce nie może być przerwy, aż do śmierci.

* * *

Przez słowo *ciało* rozumie się tu ludzkie usposobienie, wrodzone lub nabyte, podczas gdy przez słowo *duch* rozumie się nowe serce, umysł i wolę, nierozwinięte lub rozwinięte. Nawet, gdyby ciało nie było zdeprawowane, to i tak byłoby nieprzyjazne duchowi, ponieważ jest z ziemi, ziemskie, i stąd dąży do rzeczy ziemskich, podczas gdy duch jest z nieba, niebiański, i dąży do rzeczy niebiańskich, które można osiągnąć jedynie przez wyrzeczenie się rzeczy ziemskich. Wskutek tego trwa ciągła walka pomiędzy ciałem i duchem. Ona umożliwia nam upragnione przez nas doskonałe postępowanie. Ta walka będzie trwała, aż ciało lub duch umrze.

Równoległe cytaty: Mat. 26:41; Mar. 7:21–23; Rzym. 6:12–22; 7:14–25; 8:1–13; 13:11–14; 1 Piotra 2:11; 1 Kor. 2:9; Efez. 5:3–5; Kol. 3:5; Jak. 3:14–16; Gal. 5:16.

Pieśni: 343, 150, 78, 4, 47, 196, 198.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, mające związek z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

10 LISTOPADA

Miłość ... nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się raduje z prawdy

1 Kor. 13: 4, 6

Czy zasady dobra i zła są tak silnie utrwalone w moim umyśle i czy jestem w tak zupełnej zgodzie z dobrem, a w opozycji do zła, że nie popnę zła, lecz je potępię, nawet wtedy, gdyby ono miało mi przynieść pewną korzyść? Czy jestem w takiej zgodzie z dobrem, z prawdą, że mógłbym cieszyć się z Prawdy i z jej powodzenia nawet wtedy, kiedy to obalałoby pewne moje z góry ustalone poglądy lub przyniosło szkodę pewnym moim ziemskim interesom? Miłość do Boga, którą Apostoł tutaj określa jako ducha ludu Pańskiego, jest miłością wznoszącą się ponad samolubstwo, a opartą i utwierdzoną na zasadach, które codziennie powinny być coraz wyraźniej dostrzegane i zawsze ściśle przestrzegane za wszelką cenę.

* * *

Niesprawiedliwość jest nieprawdą w teorii i praktyce. Miłość oparta na zamiłowaniu do zasad dobra nie może cieszyć się z niesprawiedliwości. Raczej, sympatyzuje z braćmi i lituje się nad światem z powodu jego niesprawiedliwości, bolejąc z tego powodu jest strapiona, bo o tyle ma odrazę do niesprawiedliwości, o ile cieszy się z Prawdy w teorii i praktyce. Miłość cieszy się z Boskiego Planu i Ducha, ponieważ są ucieleśnieniem każdej dobrej zasady w wierze i postępowaniu. Ona raduje się z zasad, dążeń, walk, dzieł, powodzeń, triumfów i ducha Prawdy, a to dlatego, że ma przyjemność w dobrych zasadach i rzeczach.

Równoległe cytaty: Ps. 10:3; Rzym. 1:32; 2 Jana 4; Neh. 8:10–12; Ps. 9:2; 13:6; 19:9; 40:17; 46:5; 89:16; 97:11, 12; 119:1, 16, 55, 111, 165; Izaj. 12; Jer. 15:16; Żyd. 10:34; 1 Piotra 1:8; Dz.Ap. 11:18, 22, 23.

Pieśni: 95, 130, 136, 165, 149, 179, 204.

Pytania: Czy w tym tygodniu cieszyłem się z niesprawiedliwości, czy z Prawdy? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

11 LISTOPADA

Wszelkiej pilności przykładając, przydajcie do wiary waszej cnotę [męstwo]

2 Piotra 1:5

Jedną z większych trudności ludu Bożego jest to, że nawet wtedy, kiedy jest zdecydowany postępować sprawiedliwie, a tym samym opierać się pokusom, nie jest jednak dostatecznie stanowczy w działaniu. Niejeden mówi do kusiciela: Postanowiłem tym razem nie dać się zwieść. W ten sposób w swoim własnym umyśle pozostawia otwartą możliwość, z której kusiciel skorzysta innym razem. Postępowanie naszego Pana było najwłaściwszym, powinniśmy w ten sam sposób odprawić kusiciela raz na zawsze. Powinniśmy przyjąć taką postawę, by nawet sam przeciwnik uznał ją za nie wartą ponownego zachodu. Powinniśmy powiedzieć: Idź precz, szatanie, ja będę czcił tylko Boga i tylko Jemu będę służył.

* * *

Po rozwinięciu przez nas umysłowej oceny Boga i Chrystusa oraz polegania sercem na Nich — fundamencie chrześcijańskiego charakteru, mamy budować na tym fundamencie pozostałe wyższe pierwszorzędne łaski, poczynając od męstwa, którego istotą jest nadzieja zwycięstwa. Pan nauczył nas, czego nadzieja ma dotyczyć, i dostarczył pewnego gruntu dla niej w Swym Przymierzu, zagwarantowanym przysięgą, w kapłańskim urzędzie Chrystusa i uczestnictwie w Duchu. Taka nadzieja uczyni nas odważnymi do stawiania czoła wszelkim trudnościom i do walki z każdym wrogiem. Rozwinięcie takiej postawy będzie wymagało ciągłej pilności. W innym razie nasze wysiłki, nie podtrzymywane przez wierność, ostatecznie okażą się niewystarczającymi do zwycięstwa.

Równoległe cytaty: Żyd. 11:1, 2, 39; Ps. 27:13; Rzym. 8:24, 25; 2 Kor. 4:18; 5:7; Joz. 1:1–9; 2 Kron. 19:11; Przyp. 28:1; 1 Kor. 16:13; Filip. 1:27, 28; 2 Tym. 1:7.

Pieśni: 197, 174, 228, 92, 29, 58, 201.

Pytania: Czy w tym tygodniu dodałem do wiary odwagę? Jak? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

12 LISTOPADA

Nie bądź niewiernym, ale wiernym

Jan 20:27

Nie możemy zbliżyć się do Pana w inny sposób niż przez rozwijanie wiary i ufności w Niego, w Jego dobroć, w Jego moc, w Jego mądrość i w Jego miłość. Wiara jest zaletą, którą należy doskonalić, rozwijać. Ci sami Apostołowie, którzy wołali w przeobrażeniu podczas burzy na Morzu Galilejskim, stopniowo coraz bardziej wzrastali w wierze, aż, jak zapisy świadczą, byli w stanie ufać Panu i ufali Mu nawet w czasie Jego nieobecności i wtedy, gdy nie mogli Go znaleźć. Powinno to być także lekcją dla nas w codziennym życiu, w rozwijaniu wiary w Pana i myśleniu o naszych przeszłych doświadczeniach oraz wszystkich naukach zawartych w Jego Słowie, aby tym sposobem nasza wiara w Niego mogła się zakorzenić i ugruntować.

* * *

Niewiara oznacza brak przejawiania umysłowej oceny Boga i Chrystusa i polegania na Nich sercem w odniesieniu do Ich osób, charakterów, słów i czynów, podczas gdy wiara oznacza rozwijanie umysłowej oceny Boga i Chrystusa i polegania na Nich sercem w odniesieniu do Ich osób, charakterów, słów i czynów. Bóg i Jezus nie zasługują na niewiarę i żadne dziecko Boże nie powinno Ich nią znieważać, ponieważ niewiara w uczynkach mówi Bogu i Chrystusowi, że na Nich nie można polegać. Przeciwnie, powinniśmy być bardzo gorliwi wobec Nich, aby dowieść w czynach, że bez zastrzeżeń polegamy na Ich osobach, charakterach, słowach i czynach. Tak postępując będziemy Im się podobać.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 4:1; 4 Mojż. 20:12; Ps. 78:19, 21, 22, 32; 95:8–11; 106:7, 24; Izaj. 7:9; 53:1–3; Mat. 17:17, 19, 20; Mar. 6:2–6; 9:24; 16:14, 16; Łuk. 8:12, 18; 24:11, 21, 25, 26; Jan 16:8, 9; Rzym. 3:3; 10:6, 7, 14.

Pieśni: 174, 12, 56, 63, 93, 124, 251.

Pytania: Jakimi były doświadczenia tego tygodnia, związane z myślą przewodnią tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

13 LISTOPADA

Wie Ojciec wasz, czego potrzebujecie

Mat. 6:8

Zanoszone przez nas do Pana błagania, prośby i wołania powinny dotyczyć uświętobliwienia serca, napełnienia Jego Duchem, pokarmu duchowego, pokrzepienia i mocy. Jeśli chodzi o sprawy doczesne, On wie, jaką obraliśmy drogę, i co byłoby dla naszego dobra jako chrześcijan najkorzystniejsze. Musimy tę sprawę pozostawić Jemu. On nie byłby zadowolony, gdybyśmy się Mu naprzykrzali prosząc o rzeczy, których nam nie dał, ponieważ takie postępowanie nie byłoby przykładem wiary w Niego, lecz przeciwnie — przykładem niedowierzania, okazywaniem obawy, manifestacją lęku, iż On o nas zapomniał, lub że zlekceważył Swoją obietnicę udzielania nam potrzebnych rzeczy.

* * *

Potrzebujemy rzeczy ziemskich i niebiańskich, lecz nie znamy szczegółów, odnoszących się do nich. Nie wiemy też w jakim porządku, czasie, miejscu lub w jaki sposób te potrzeby mogą być nam najlepiej zaspokojone. Dlatego powinniśmy się powstrzymywać od dawania Panu wyraźnych pouczeń, dotyczących ich zaspokajania. Niech nam wystarcza świadomość, że Bóg zna wszystkie szczegóły tych potrzeb i wie jak, kiedy i gdzie je zaspokoić. Nie wątpimy też w Jego gotowość ich zaspokajania, ponieważ jako nasz Ojciec bardziej lituje się nad nami aniżeli ziemski ojciec nad swoimi dziećmi. Dlatego czekajmy na Niego wdzięczni i zadowoleni z zaopatrywania nas przez Niego.

Równoległe cytaty: Ps. 38:10; 69:18–20; 139:2; Mat. 6:32–34; Łuk. 11:13; Jan 16:23, 24; Filip. 4:6, 19; 1 Jana 5:14, 15.

Pieśni: 121, 301, 67, 99, 293, 63, 333.

Pytania: Jakie wydarzenia tego tygodnia wskazywały na to, że jestem pod okiem Pańskiej opatrności? Ufałem w tym tygodniu, czy też marwiłem się? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Czego nauczyłem się z tych doświadczeń?

14 LISTOPADA

Pilnujcież tedy samych siebie... po odejściu mojem wnijdą między was wilcy okrutni, którzy trzodzie folgować nie będą. A z was samych powstaną mężowie, mówiący rzeczy przewrotne, aby za sobą pociągnęli uczniów

Dz.Ap. 20:28–30

Dla utrzymania karności, doświadczenia i ostatecznego wypróbowania członków Kościoła Bożego konieczne jest poddanie ich tym niepomyślnym oddziaływaniom, ponieważ tym, którzy je *zwyciężą* obiecano wielką nagrodę. Jeżeli mamy mieć udział z Chrystusem w Królestwie, musimy dowieść naszej godności w tych właśnie próbach lojalności wobec Boga, wiary w Jego Słowo, gorliwości dla Prawdy, w cierpliwym znoszeniu nagany oraz prześladowań i to aż do śmierci a także w niezachwianej ufności w moc Boga i Jego zamiar wyzwolenia i wywyższenia Swego Kościoła we właściwym czasie. Dla takich wiernych jednostek jest przeznaczona błogosławiona pociecha Psalmu 91.

* * *

„Wilcy” nie są sługami Boga, lecz sługami szatana, którzy wchodzą między lud Boży ze złymi i niszczycielskimi zamiarami. Dlatego nie starają się o pomyślność owczarni Bożej, ale o odebranie jej życia. „Wilcy” tropią i przerażają, zagryzają i pożerają Pańskie owce. Nie oszczędzają nikogo ani starych, ani młodych spośród stada. Ci którzy powstają spośród braci, przyjmując pozycję nauczających i wykorzystują ją do głoszenia fałszywych nauk Słowa, należą do dwóch klas: klasy przesiewaczy Wielkiej Kompanii i klasy wtórej śmierci. Obie klasy nauczały doktryn, które były wypaczeniem Prawdy, chociaż druga klasa było w tym gorsza od tej pierwszej. Czynili to, aby zdobyć uczniów. Wybrani Boży strzegą się przed tymi trzema klasami przez studiowanie, praktykowanie i rozpowszechnianie Prawdy.

Równoległe cytaty: Jer. 23:1; Ezech. 34:1–10; Jan 10:12; Mat. 7:15; Żyd. 6:4–6; 10:26–29; 2 Piotra 2:1, 22; Jud. 3–19; 2 Tym. 1:15; 3:1–9; 1 Tym. 1:19, 20.
Pieśni: 130, 1, 13, 44, 71, 120, 315.

Pytania: Jakimi były moje doświadczenia bieżącego tygodnia w związku z myślą tego tekstu? W jakich okolicznościach wystąpiły? Jak zostały przyjęte? Jakie przyniosły rezultaty?

15 LISTOPADA

Kto mówi, że w nim mieszka, powinien, jako on chodził, i sam także chodzić

1 Jana 2:6

Chrześcijanin powinien tak postępować, jak postępował jego Pan w ogólnym zachowaniu się i w stosunku do wszystkiego, co jest dobre oraz unikać odpowiednio wszystkiego, co jest złe. Powinien postępować dokładnie, o ile to jest możliwe, śladami Jezusa. Nie oznacza to jednak, że powinien lub może w niedoskonałym ciele wspiąć się do doskonałości swego Pana, który nawet w ciele był doskonały. Taka jest właśnie myśl powyższego wersetu, że powinniśmy tak postępować, jak On postępował — w ten sam sposób, w tym samym kierunku, do tego samego celu i wzoru, który On uznał i ustanowił.

* * *

Mieszkanie w Chrystusie nie tylko oznacza poświęcenie się i napełnienie Duchem, ale także trwanie w poświęceniu, martwość wobec siebie i świata, a ożywienie wobec Boga. Jezus wypełnił Swoje śluby poświęcenia: pozostał umarłym dla Siebie i świata, a żywym dla Boga. Dlatego on studiował Słowo, czuwał i modlił się w harmonii z tym Słowem, głosił i praktykował Słowo a także cierpiał w świątobliwości za wierność Słowu. Ktokolwiek mieszka w Chrystusie powinien tak się zachowywać. W duchu będzie to z pewnością czynił doskonale, w ciele o tyle doskonale, o ile jego upadłe ziemskie naczynie mu pozwoli. Błogosławione jest postępowanie podobne do Chrystusowego. Kto tak postępuje, posiada wszystko.

Równoległe cytaty: Jan 15:1–9; 13:15, 34; Filip. 2:5–8; 1 Piotra 2:21–24; Mat. 11:29; 20:28; Mar. 10:43–45; Łuk. 22:26, 27; Rzym. 8:29; 15:2, 3, 5, 7; Efez. 5:2; 1 Kor. 3:13; Żyd. 12:2–4; 1 Jana 3:16; 4:17; 2 Jana 9; Obj. 3:21; 14:4.

Pieśni: 196, 28, 325, 326, 323, 167, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu naśladowałem Jezusa? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

16 LISTOPADA

Ona, co mogła, to uczyniła

Mar. 14:8

Nie mamy przywileju wejścia w osobisty kontakt z naszym drogim Odkupicielem, ale mamy przywilej pomazywania Pańskich braci słodkimi perfumami miłości, sympatii, radości i pokoju. Im kosztowniejsze one będą w samozaparciu, tym cenniejsze w ocenie naszego Starszego Brata, który oświadczył, że proporcjonalnie do tego, co czynimy lub nie czynimy Jego braciom, czynimy lub nie czynimy Jemu. Naszymi słoikami alabastrowymi są nasze serca, które powinny być napełnione najwspanialszymi i najwonnejszymi perfumami dobrych życzeń, uprzejmości i miłości wobec wszystkich, lecz szczególnie wobec naszego Pana Jezusa i Jego wszystkich uczniów, na których obecnie mamy przywilej wylewać przyjemne zapachy miłości i oddania w imieniu Pana, ponieważ należymy do Niego.

* * *

Jezus dodatkowo ocenił dobry uczynek Marii, spełniony wobec Niego, nie dlatego, że nie wiedział o jej ludzkich słabościach, lecz wbrew posiadanej wiedzy. Uczynił to, ponieważ miał tak szlachetny charakter, iż mógł dostrzec jej zamiar i intencję. Spowodowało to, że Marię, o której wiedział, iż zamierzyła ofiarować Mu najlepsze, co miała i uczyniła to najlepiej, jak mogła, ocenił dodatkowo. Dlatego, na jej pamiątkę z zadowoleniem ją pochwalił. Niewątpliwie Jego celem było, by ta pochwała stała się lekcją i zachętą dla nas, byśmy nauczyli się dodatkowo oceniać dobre i miłujące uczynki drugich i byli zachęceni do świadczenia dobra. Jeśli z najlepszych pobudek i umiejętnie stłuczemy nasze alabastrowe słoiki i wylejemy ich zawartość na poświęcone Panu jednostki, On oceni nasz czyn i wspomni go jako pamiątkę uczynienia tego, co mogliśmy. Więcej Bóg od nas nie żąda, ale też nie powinniśmy dawać z siebie mniej.

Równoległe cytaty: Ezech. 9:11; Mat. 25:14–17; Łuk. 21:1–4; Rzym. 12:3–8; Efez. 4:7; 6:8; 1 Tym. 6:20; 1 Kor. 3:8, 12–15; 16:2; 2 Kor. 8:11–24; Obj. 2:23.

Pieśni: 200, 8, 14, 177, 224, 259, 114.

Pytania: Co w tym tygodniu uczyniłem dla Pana? W jaki sposób? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

17 LISTOPADA

Albowiem Aniołom [posłannikom] swoim przykazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich

Ps. 91:11

To znaczy, że Bóg wzbudza pewnych wiernych pasterzy i nauczycieli, którzy „...czują nad duszami waszemi, jako ci, którzy liczbę oddać mają”. Prawda, że mieli też powstać fałszywi nauczyciele, przekraczający Słowo Pańskie i usiłujący przez przebiegłe sofizmaty wyrzucić wasze dusze, lecz jeśli dzieci Boże w postawie swych serc domagają się potwierdzenia każdego elementu swej wiary słowami „Tak mówi Pan”, a wszystkich rzeczy doświadczają Słowem Bożym, to będą w stanie łatwo odróżnić to, co jest prawdziwe, od tego, co jest fałszywe. A gdy tak postępujemy, Apostoł Paweł (Żyd. 13:17) radzi nam mieć zaufanie. Pan, nasz Pasterz, będzie się troszczył o prawdziwe owce.

* * *

Bóg posiada różnych aniołów, posłanników. Jedni są ożywieni, drudzy nieożywieni. Jego ożywionymi posłannikami czasem są istoty ludzkie, a czasem duchowe. O obu rodzajach posłanników, ożywionych i nieożywionych, można powiedzieć, że powierzono im służbę chronienia świętych Bożych, co szczególnie odnosi się do Jego ożywionych aniołów. Boskim duchowym aniołom powierzono opatrnościowiy nadzór nad ludem Bożym, w celu chronienia go w inny sposób niż Duchem i Słowem. Jego ludzkim aniołom powierzono szczególną posługę chronienia ludu Bożego przez Ducha i Słowo na drodze Prawdy i jej Ducha. Jest to specjalne polecenie skierowane do nauczycieli w Kościele, chociaż wszystkim ludziom Bożym zalecono wzajemne usługiwanie sobie w miarę możliwości.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 19:16; 32:1, 2; 1 Król. 19:5; 2 Król. 6:17; Ps. 34:8; 68:18; 63:10; 103:20, 21; Dan. 3:28; 6:22; Mat. 4:11; 18:10; Łuk. 1:19; 2:9–14; 22:43; Dz.Ap. 12:7; 27:23; Żyd. 1:14.

Pieśni: 120, 121, 286, 288, 216, 293, 301.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia wskazywały na Pańską opiekę? Jak one wpłynęły na mnie?

18 LISTOPADA

Zatacza obóz Anioł Pański około tych, którzy się go boją, i wyrывa ich

Ps. 34:8

Jakże wzmacnia zaufanie chrześcijanina przekonanie, że chociaż mogą mu się przeciwstawiać ziemskie moce i sam może być bezsilny w odpieraniu przeciwności, że choć w dodatku może stwierdzić, iż prócz boju przeciwko krwi i ciału prowadzi także bój przeciwko duchowym złościom, które są wysoko — przeciwko szatanowi i jego sługom ciemności — to jednak wie, że większy jest Ten, kto jest po naszej stronie, niż ten, kto jest po stronie przeciwników. A wszystkie zastępy niebiańskie są poddane Boskiej woli i mogą być użyte do posunięcia naprzód Boskiej sprawy według Boskiej mądrości!

* * *

Nasz Pan Jezus jest specjalnym Posłannikiem Pana i tutaj jest przedstawiony jako Anioł Pański. Ci, którzy boją się Pana, to Jego święci, ich bojaźń wobec Jehowy ma znaczenie czci. Są oni specjalnymi tarczami dla szatana, który przy pomocy ich ciał i świata usiłuje skusić ich do grzechu, błędu, samolubstwa i światowości. Byliby bezsilni wobec jego woli, gdyby sam Pan Jezus nie zataczał wokoło nich obozu silnej obrony, odpierając ataki przeciwnika Swoją Mocą, Słowem i Opatrznościami, przez które wyzwala świętych. Aby doznać takiego wyzwolenia trzeba skorzystać z Jego protekcji i współpracować z Nim przeciwko napaściom szatana. W ten sposób święci mają udział z Jezusem w kolejnych zwycięstwach, w tej świętej wojnie Boga.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 19:16; 32:1, 2; 1 Król. 19:5; 2 Król. 6:17; Ps. 34:8; 68:18; 63:10; 103:20, 21; Dan. 3:28; 6:22; Mat. 4:11; 18:10; Łuk. 1:19; 2:9–14; 22:43; Dz.Ap. 12:7; 27:23; Żyd. 1:14.

Pieśni: 330, 63, 121, 293, 294, 301, 328.

Pytania: Jakich wyzwoleń doświadczyłem w tym tygodniu? Jakie warunki wypełniłem, aby ich doznać? Jak się w nich czułem?

19 LISTOPADA

Czujmy, i bądźmy trzeźwymi

1 Tes. 5:6

Czuwajmy w sensie zwracania pilnej uwagi na wszystkie instrukcje, których Pan Bóg nam udzielił w odniesieniu do tego, co mogłoby być służbą nadającą się do przyjęcia przez Niego. Czuwajmy, usiłując postępować, tak dokładnie, jak to jest możliwe śladami wielkiego Najwyższego Kapłana. Bądźmy trzeźwymi w tym znaczeniu, abyśmy nie byli lekkomyślni. Będąc szczęśliwi, radośni w Panu, wolni od trosk, które przyniatają innych z powodu złego zrozumienia charakteru i planu Ojca, bądźmy trzeźwymi, w znaczeniu poważnego oceniania obecnych sposobności i przywilejów związanych z Pańską służbą — nie pozwalając, by w bezmyślnej niedbałości, sposobności i przywileje wymykały nam się z rąk, czego później żałowalibyśmy.

* * *

Słowo *czuwać* znaczy stać na warcie. Ono przywodzi nam na myśl, że mamy być uzbrojeni, pozostawać czujnymi, obserwować nasze usposobienia, myśli, motywy, słowa, czyny, otoczenie i wpływy działające na nas i przez nas, sprawdzając wszystkie rzeczy, które wchodzą lub opuszczają pole naszego umysłu i serca. Mamy nie dowierzać ich twierdzeniom o przyjaźni, domagając się podstawy do takich pretensji, biorąc do niewoli te, które nie są w stanie dostarczyć tej podstawy, pozwalając wyjść lub wejść takim, które jej dostarczają. Mamy zwracać uwagę na całą sferę naszych obowiązków i przywilejów, pozostając na straży do zmiany warty. Być trzeźwym, znaczy, posiadać równowagę usposobienia i sądu, nie przeceniając ani nie lekceważąc uczestników naszej walki, uznając własne słabości, potrzeby, cele i osiągnięcia a także naszych wrogów oraz moc, cele i pomoc naszego Wodza; uznając trudności, czas trwania i cel naszej walki oraz pewność pokonania niewiernych, a zwycięstwo wiernych. Mając to na uwadze rozwijajmy wielką i ciągłą ostrożność.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 23:13; 34:12; 5 Mojż. 4:9, 23; Joz. 22:5; 1 Król. 8:25; Ps. 39:2; 141:3; Przyp. 4:23; Mal. 2:15; Mat. 16:6; 24:4; 26:40, 41; Łuk. 11:35; Dz.Ap. 20:28–31; 1 Kor. 10:12; 16:13; Efez. 5:15; 6:18; 1 Tym. 4:16; Żyd. 2:1; 3:12; 1 Piotra 1:13; 4:7; 5:8.

Pieśni: 13, 145, 1, 20, 44, 130, 183.

Pytania: Czy w tym tygodniu zwracałem uwagę na ten tekst? W jaki sposób? Dlaczego? Jaki był tego wynik?

20 LISTOPADA

To czyniąc, nigdy się nie potkniecie

2 Piotra 1:10

Nie ma nieprzewidzianych wypadków, gdy się „to” czyni *doskonale* i bez uwzględniania sprawiedliwości Chrystusowej, przykrywającej nasze grzechy i wyrównującej nasze każdodziennie braki, lecz jeśli do naszej wiary w przypisaną sprawiedliwość Chrystusa „*przydawali*śmy” te wszystkie łaski, rozwijając je *do granic naszych możliwości*, nie upadniemy. Nawet wtedy, gdy uczyniliśmy wszystko, co mogliśmy uczynić, jesteśmy nadal sługami nieużytecznymi, nie ośmielającymi się ufać własnej sprawiedliwości, lecz dostatniej szacie, która staje się naszą sprawiedliwością przez wiarę w Chrystusa, gdy konsekwentnie „staramy się”, z bojaźnią i ze drżeniem, sprawować swoje zbawienie, wiedząc, że sprawiedliwość Chrystusowa jest przypisywana tylko tym, którzy pragną porzucić grzech i dążą do „świętobliwości, bez której żaden nie ogląda Pana”.

* * *

Wyrażenie „to czyniąc” oznacza trzy różne zakresy działania: 1) *przydajcie* — oznacza rozwijanie łask wymienionych powyżej, 2) *będzie przy was* — znaczy praktykowanie tych łask po ich rozwinięciu i 3) *obficie będzie* — oznacza używanie tych łask tak, by właściwie współdziałały, kontrolując wszystkie nasze pozostałe łaski, uczucia, myśli, słowa i czyny. Te trzy zakresy działania wiernie wypełniane rozwijają doskonałość charakteru na podobieństwo Chrystusowego. Przez te trzy sposoby działania i rozwoju charakteru każda jednostka jest chroniona przed utraceniem specjalnej łaski Bożej i uzdolniona do odniesienia ostatecznego zwycięstwa, przez naszego Pana Jezusa Chrystusa. Wykorzystajmy jak najwierniej te wszystkie najważniejsze instrukcje dotyczące rozwoju charakteru.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 19:5; 2 Piotra 3:18; Jud. 24; Mal. 3:2; Mat. 10:22; Mar. 13:13; 1 Kor. 15:2, 58; Gal. 6:9; 2 Tym. 2:11; Obj. 2:10; 16:15; Jak. 1:22–25; Ps. 24:3, 4.

Pieśni: 136, 197, 95, 267, 346, 145, 1.

Pytania: Czy w tym tygodniu „to” zrobiłem? Dlaczego? W jaki sposób? Jakie były wyniki?

21 LISTOPADA

Za największą radość miejcie, bracia moi! gdy w rozmaite pokusy wpadacie

Jak. 1:2

Bez wątpienia wszyscy często życzymy sobie, by wszelkie próby skończyły się i żebyśmy zostali przyjęci w poczet zwycięzców, lecz cierpliwość, wiara i ufność muszą w naszych sercach dokonać dzieła oczyszczenia, czyniąc nas dojrzałymi, chętnymi i posłusznymi Panu. Niech dobre dzieło postępuje. Cieszymy się, jeśli nasze próby nauczyły nas różnorodnych lekcji, które okazały się dla nas pożyteczne, a ich celem było wzmocnić nasz charakter, umocnić w Prawdzie i sprawiedliwości, powiadomić o własnych słabościach i skłonić do podjęcia przeciwko nim większych środków ostrożności. Nawet te konflikty, które przyniosły tylko częściowe zwycięstwa, były zapewne dla naszego dobra. Nawet w sytuacjach, w których ponieśliśmy zupełne fiasko, wynik mógł stanowić wzmocnienie charakteru, krystalizację decyzji do większej gorliwości w wypadku ponownej próby i pokorę serca przed Panem w modlitwie.

* * *

Pokusy tu wspomniane, to próby chrześcijanina, odnoszące się do strat, zawodów, opóźnień, ograniczeń, odkładań, wad, braków, słabości, błędów, zaniedbań, kar, trudności, potrzeb, klęsk, nieporozumień, niezgody, podziałów, przekreśleń, przeciwności, chorób, bólów, smutków, niebezpieczeństw i przesładowań. Naturalną tendencją takich prób jest utraścić nas, lecz powinniśmy radować się z nich jako dowodów Boskiej łaski i sposobności naszego rozwoju. Przede wszystkim niemożliwe jest radować się w tych próbach, szczególnie na początku. W najlepszym wypadku możemy uznać je za radosne, to znaczy, uważać za radosne, chociaż takimi nie są w rzeczywistości. Takie uznawanie niebawem stanie się zwyczajem, a zwyczaj stopniowo stanie się powodem do radości, który uzdolni nas do wyrażania radości i chwały, jeśli nie podczas naszych utrapień, to z nich.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 34:12; 5 Mojż. 13:3; Ps. 119:165; Przyp. 2:10–12; 14:27; 19:27; Izaj. 33:15, 16; Mat. 4:1–11; 13:22; Rzym. 8:35–39; 12:21; 1 Kor. 10:13, 14; Efez. 6:11–17; Żyd. 2:18; 4:15.

Pieśni: 78, 56, 57, 91, 119, 137, 266.

Pytania: Jakimi były próby w tym tygodniu? Jak zostały przyjęte? Co w tym pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

22 LISTOPADA

Gorliwość domu twego zjarła mię

Ps. 69:10

Zimni, wyrachowani ludzie mogą posiadać pewne pozytywne cechy, lecz ci, którzy raz doznali łaski Pańskiej, nie mogą być zimnymi ani letnimi. Raz rozpalona miłość powinna doprowadzić ich do zużycia się z gorliwości. Tak było z naszym Panem Jezusem i to było jednym z powodów, iż był umiłowanym przez Ojca. Niech wszyscy, którzy pragną podobać się Panu, będą napełnieni tym samym duchem gorliwości dla sprawiedliwości i prawdy, który ich strawi jako ofiary na Pańskim ołtarzu. W ten sposób będą najbardziej podobać się Panu i będą się nadawać do przyjęcia przez Niego za pośrednictwem Jezusa, naszego Pana.

* * *

Gorliwość jest to energiczne oddanie się pewnej sprawie i radosna aktywność dla niej. Właściwie rozwinięta w dziecku Bożym stanowi połączenie pewnej liczby zalet, wśród których, szczególnie wyróżniają się: wiara, nadzieja, miłość, aktywność, entuzjazm i posłuszeństwo. Gorliwość w dzieciach Bożych jest nastawiona na popieranie Boskiego planu i czynienie bliskimi pewnych zasad i osób, zmieniając się w zależności od tego, jak zmienia się ich postawa i stosunek do Boskiego planu. Przeto, gorliwość jest przychylna wobec jednych zasad i osób, a nieprzychylna wobec drugich zasad i osób. Gorliwość domu Bożego jest gorliwością *na rzecz* domu Pańskiego i gorliwością *specyficzną* dla domu Pańskiego, oznacza energiczne oddanie się Kościołowi i działalność na jego rzecz stosownie według Słowa. Tak jak było z Jezusem, jest i z nami, gdyż taka gorliwość stanowi samoofiary, trawiać nas i wszystko, co posiadamy, czym spodziewamy się być oraz, co spodziewamy się mieć jako istoty ludzkie.

Równoległe cytaty: Joz. 24:15, 16; 1 Kron. 29:17; 2 Kron. 15:15; Ezdr. 7:23; Ps. 119:139; Kazn. 9:10; Izaj. 62:6, 7; Mat. 5:13–16; Jan 9:4; Rzym. 12:11; 1 Kor. 13:3; 15:58; 2 Kor. 4:8–10, 13, 16–18; Gal. 4:18; 6:9; Tyt. 2:14; 2 Piotra 3:14; Jud. 3; Obj. 3:19.

Pieśni: 8, 95, 134, 192, 259, 44, 78.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem gorliwy dla Pana? W czym? W jaki sposób? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

23 LISTOPADA

Albowiem cierpliwości wam potrzeba [radosnej wytrwałości, stałości], abyście wolę Bożą czyniąc, odnieśli obietnicę

Żyd. 10:36

Widzimy tu, że pełnienie Boskiej woli nie jest jedyną próbą. Po osiągnięciu tego stanu, tej cechy charakteru w naszych sercach, w naszej woli (jeśli w ciele, to częściowo), powinniśmy przez *cierpliwą wytrwałość* utrwalić Boską sprawiedliwą wolę jako prawo w swoich sercach, jako zasadę życia we wszystkich okolicznościach i warunkach. Tylko wtedy, nie wcześniej, będziemy w stanie serca nadającym się do Królestwa. Apostoł Jakub mówi: „Doświadczenie wiary waszej sprawuje cierpliwość [*cierpliwą wytrwałość*]”, to znaczy, że jeśli nasza wiara wytrzyma tę próbę, to wyrobi w naszych charakterach *cierpliwą wytrwałość*. Inaczej, jeśli nie osiągnęliśmy *cierpliwej wytrwałości*, to znaczy, że nasza wiara nie wytrzymała próby należycie, że nie nadajemy się do Królestwa.

* * *

Przez *cierpliwość* Biblia nie tylko określa nieskwapliwość, lecz także *wytrwałość*, *stałość*, *niezłomność*, która pozwala radośnie trwać w przeciwnościach, wywierających na nas nacisk w czasie prawego postępowania. Przez *czynienie woli Bożej* Apostoł, zdaje się, miał na myśli rozwijanie miłości, aż do osiągnięcia kresu, ponieważ istotą woli Bożej wobec nas, czyli końcem przykazania, jest miłość z czystego serca, z sumienia dobrego i z wiary nieobłudnej. Po osiągnięciu tego stopnia miłości, jedyną potrzebną rzeczą jest *wytrwałość* w jej używaniu, w radosnym znoszeniu każdej przeszkody, stojącej na drodze do wypełniania jej nakazów. To ostatecznie uczyni nas zwycięzcami i w ten sposób zapewni nam odziedziczenie wszystkich błogosławieństw zawartych w obietnicy zagwarantowanej przysięgą, a udzielonej nasieniu Abrahama.

Równoległe cytaty: Łuk. 8:15; 21:19; Gal. 6:9; Żyd. 12:1; Jak. 1:3, 4; 5:7, 8; Rzym. 2:7; 5:3, 4; 8:25, 35–39; 15:4, 5; Efez. 6:8; Kol. 3:24; Żyd. 6:12, 15; 1 Piotra 2:19–23; Obj. 1:9; 13:10.

Pieśni: 93, 47, 34, 1, 13, 91, 208.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem *cierpliwy*, pełniąc Boską wolę? W jaki sposób? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

24 LISTOPADA

A sam się o to pilnie staram, abym zawsze miał sumienie bez obrażenia przed Bogiem i przed ludźmi

Dz.Ap. 24:16

Nasze sumienia a także wszystkie inne cechy naszej upadłej natury wymagają regulacji. Jeśli nasze sumienia mają być regulowane, musimy posiadać pewien wzorzec, według którego będziemy je nastawiać i regulować. Sumienie jest jak zegar, którego tarcza jest oznakowana godzinami, lecz jego dokładność w odmierzaniu czasu zależy od właściwego ustawienia głównej sprężyny, tak by zgodnie z prawdą mogła wskazywać godziny. Z naszymi sumieniami jest podobnie, są gotowe wskazywać zło lub dobro, lecz polegać na nich można dopiero wtedy, gdy rzeczywiście wskazują, co jest prawdziwe, a co złe, wtedy gdy są nastawione według nowej głównej sprężyny, według nowego serca, czystej woli, doprowadzonego do pełnej harmonii z prawem miłości, jak nam to przedstawia Słowo Boże.

* * *

Jak sprawiedliwość jest fundamentem Boskiego tronu, tak też powinna być fundamentem wszystkich naszych czynów, jako dzieci i sług Bożych. Składa się ona z obowiązkowej miłości do Boga z całego serca, umysłu, duszy i siły oraz z miłości do bliźniego jak do siebie samego. Możemy być pewni, że żadna służba dla Boga lub człowieka, świadczona wbrew wymaganiom sprawiedliwości, nie jest przyjęta przez Boga, a jest szkodliwa dla innych i nas samych. Słuchać, bowiem, czyli pełnić sprawiedliwość, lepiej jest, niż składać ofiarę, gdy ta ofiara jest składana z pogwałceniem sprawiedliwości. Powinniśmy, tak jak Święty Paweł, ciągle rozwijać czujność w sprawiedliwym postępowaniu wobec Boga i człowieka, gdyż tylko w ten sposób możemy uwolnić sumienie od potępienia nas za grzeszenie wobec Boga i naszych współbliźnich. A wówczas, w oparciu o takie dobre sumienie, nasze uczynki, nasze akty ofiarnicze będą nadawać się do przyjęcia i zostaną przyjęte, jeśli będą w zgodzie z Duchem i Słowem Pańskim oraz Opatrznością.

Równoległe cytaty: Dz.Ap. 23:1; Rzym. 2:14, 15; 9:1; 14; 1 Kor. 8:7–13; 10:27–31; 2 Kor. 1:12; 4:2; 1 Tym. 1:5, 19; 3:9; Żyd. 9:14; 10:22; 13:18; 1 Piotra 2:19; 3:16, 21; Przyp. 28:1; Dz.Ap. 2:37; 1 Tym. 4:2.

Pieśni: 198, 13, 130, 136, 145, 190, 244.

Pytania: Czy w tym tygodniu miałem dobre, czy złe sumienie? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

25 LISTOPADA

Żaden, gdy bywa kuszony, niech nie mówi: Od Boga kuszony bywam; bo Bóg nie może kuszony być we złem, a sam nikogo nie kusi

Jak. 1:13

Istnieje różnica między pokusami, które nasz Ojciec uznaje za właściwe, a pokusami, które pochodzą od przeciwnika. Te pierwsze są próbami lojalności wobec Boga i zasad sprawiedliwości, są zamierzone jako błogosławieństwo oraz pomoc dla tych wszystkich, którzy tym pokusom się przeciwstawiają, a którzy w ten sposób okazują swoją lojalność wobec sprawiedliwości. Pokusy od szatana, przeciwnie, są w naturze pułapkami i sidłami do popełniania zła i grzechu, pokusami przeciwstawiającymi dobro za zło, a zło za dobro, światło za ciemność, a ciemność za światło. W takim znaczeniu, fałszywego przedstawiania lub usidlania, Bóg nikogo nie kusi.

* * *

Pokusy są to nasuwane sugestie. Mogą być one zarówno dobre, jak i złe. Te ostatnie pochodzą od szatana, świata i naszego ciała, a pierwsze pochodzą od Pana za pośrednictwem Jego Ducha, Słowa i Opatrzności. Chociaż Pan dozwala na pokusy do czynienia zła, jako naszą próbę, to jednak one nigdy nie pochodzą od Niego, ponieważ takie sugestie są Mu jako Źródłu i Inspiratorowi doskonałej mądrości, mocy, sprawiedliwości i miłości przeciwne, przeciwne Jego charakterowi i dążeniom. Tak jak pokusy do zła w ogóle nie wypływają z zalet Boga, tak one nie mogą wypływać z Jego zalet jako przynęty dla Jego stworzeń. Przypisywanie Bogu pokus do zła jest bluźnierstwem, a przypisywanie Mu pokus do dobra jest chwałą. Przypisując Mu z wdzięcznością nasze pokusy do dobra, strzeżmy się przed przypisywaniem Mu naszych pokus do zła. Przypisujemy je raczej tym, do których słusznie należą — diabłu, światu i ciału.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 3:1–13; 5 Mojż. 13:3; Ps. 119:165; Przyp. 1:10–17; 6:27; 14:27; Izaj. 33:15, 16; Mat. 4:1–11; 26:41; Łuk. 11:4; 2 Kor. 11:3, 14, 15; Jak. 1:14; 2 Piotra 2:9; 1 Kor. 10:13.

Pieśni: 56, 120, 145, 197, 130, 136, 313.

Pytania: Jakie szczególnie pokusy miałem w tym tygodniu? Jak je przyjąłem? Jakie były wyniki?

26 LISTOPADA

I rzekł mu Pan: Cóż jest w ręce twojej?

2 Mojż. 4:2

Gdyby jakikolwiek człowiek chciał być wydajniej użyty przez Pana w Jego błogosławionej służbie, to niech się przede wszystkim stara coraz lepiej do niej przygotować. Niech naśladowuje umiłowanego i czcigodnego sługę, Mojżesza, w cichości, pokorze, energii i nieustrudzonej gorliwości oraz samoofiarniej służbie dla Pana. Mądry szafarz zawsze będzie się starał doskonalić wrodzone zdolności i nie będzie oczekiwał ze strony Pana cudu w swym rozwoju, nie będzie marnował cennego czasu w wysiłkach rozwinięcia tego, czego z natury nie posiada. Starajmy się więc w cichości, gorliwości, miłości do Pana i Jego sprawy, w wierze w Jego moc trwać w takim stanie serca i umysłu, który wytworzy w nas gotowość nadającą się do użycia i użyteczność w każdym dziele Boskiej służby, do jakiej Panu spodoba się nas wezwać.

* * *

W symbolach Pisma Świętego ręka przedstawia moc. Dlatego trzymanie czegoś w ręce, w ogólnym znaczeniu, oznacza posiadanie w swojej mocy rzeczy, należących do naszych nowych serc, umysłów i woli oraz do naszych ludzkich natur. W szczególach oznaczałoby to posiadanie w swojej mocy: wiedzy, łaski, charakteru, stanowiska, czasu, talentów, wpływu, środków, przyjaciół, krewnych, obywatelstwa, zdrowia, życia itp. Pan pragnie, abyśmy służyli w zakresie tego, czym jesteśmy i w zakresie tego, co posiadamy, a nie tym czym nie jesteśmy i czego nie posiadamy. Dlatego w pytaniu naszego tekstu On od nas żąda wzięcia pod uwagę tego, czym jesteśmy i tego, co posiadamy. Pytanie to nie jest wstawione w celu zdobycia informacji, lecz w celu nasunięcia nam myśli, napomnienia nas do przeglądu swego szafarstwa na chwałę Panu i dla korzyści drugich oraz swojej w łasce.

Równoległe cytaty: Ps. 34:11; 68:36; 84:12; Kazn. 2:26; Izaj. 42:5; Dan. 2:21–23; Mat. 25:14, 15; Rzym. 12:6–8; 1 Kor. 1:5–7; 7:7; Efez. 4:7; 1 Tym. 6:17; Jak. 1:17; 1 Piotra 4:10; Łuk. 12:47, 48; 19:12, 13.

Pieśni: 134, 14, 160, 8, 191, 208, 277.

Pytania: Co w tym tygodniu uczyniłem ze swoimi talentami i sposobnościami? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

27 LISTOPADA

W każdej modlitwie i prośbie modląc się na każdy czas w duchu, i około tego czując ze wszelką ustawicznością

Efez. 6:18

Powinniśmy mieć ducha modlitwy we wszystkim, co mówimy i robimy. Nasze serca ustawicznie powinny się wznosić do Pana z prośbą o kierownictwo we wszystkich sprawach naszego życia, abyśmy mogli z całej mocy robić to, co mamy do zrobienia i to w taki sposób, jaki byłby mile widziany przez Boga, abyśmy byli chronieni przez Niego przed pokusami, które w przeciwnym razie byłyby nie do wytrzymania, i abyśmy ostatecznie mogli być wyzwoleni od wpływu szatana i otrzymać stanowisko w Królestwie. Bracia, miejmy w pamięci i coraz lepiej wprowadzajmy w czyn następujące słowa naszego Pana: „Czujcież a módlcie się, abyście nie weszli w pokuszenie”.

* * *

Modlitwa jest, wypowiedzianym lub nie, szczerym pragnieniem serca, wznoszącym się do Boga o dobre rzeczy. Jest ona tak niezbędna dla naszego rozwoju, jak pragnienia naturalnego człowieka są niezbędne do jego rozwoju w zakresie doczesnych błogosławieństw. Jak bez tych pragnień człowiek naturalny szybko by umarł, tak bez prawdziwej modlitwy umarłoby nowe serce, umysł i wola. Nasze modlitwy nie powinny być formalne, powinny raczej płynąć ze szczerego serca, ponieważ te rzeczy, o które się prosi, powinny być szczerze upragnione. Takie modlitwy, zanoszone w harmonii z Pańskim Słowem, bywają niewątpliwie wysłuchiwane. Bez czujnego oczekiwania często nie dostrzegamy odpowiedzi Pana na nasze modlitwy. A czasami, pomimo wyczekiwania na Jego odpowiedzi, nie dostrzegamy ich, ponieważ On zwleka z wysłuchaniem naszych prośb. Dlatego, w takim czuwaniu konieczna jest wytrwałość, która we właściwym czasie zostanie nagrodzona przez odbiór długo oczekiwanej odpowiedzi.

Równoległe cytaty: Łuk. 11:5–13; 21:36; Ps. 5:2–4; 116:1, 2; Dan. 6:10; Dz.Ap. 6:4; 10:2, 9; Rzym. 12:12; Filip. 4:6, 7; Kol. 4:2; 1 Tes. 5:17; Mat. 26:39–44; Efez. 1:16; 1 Tym. 5:5.

Pieśni: 35, 239, 183, 130, 19, 199, 324.

Pytania: Czy w tym tygodniu stale się modliłem? Jak się modliłem? O co się modliłem? Czy wytrwale oczekiwałem na Pańską odpowiedź? Jaki był wynik?

28 LISTOPADA

Gdy on sprawi pokój, któż go wzruszy?

Ijob 34:29

Kto, jak nie On, „Bóg wszelkiej pociechy”, może udzielić spokoju pośród niepokoju powstającego w duszy jak gwałtowna burza na morzu? Jak marynarze w niebezpieczeństwie wołamy do Niego, a On doprowadza nas do upragnionego portu — błogosławionego portu — spokoju i pokoju w Bogu. Jakie wołanie sprowadza ten pokój? Nie jest nim modlitwa, aby zostały usunięte wszelkie powody do niepokoju, ponieważ nie zawsze jest wołą Bożą zsyłanie pokoju duchowi ludzkiemu w ten sposób. To nie jest zawsze najlepszy sposób. Jest jednak wołanie, które nigdy nie zawodzi, a zawsze sprowadza pokój, którego nikt nie „wzruszy”. Wołaniem tym jest modlitwa o błogi, ufny, miłujący współdział w pełnieniu woli Bożej.

* * *

Elihu, tak jak trzech pozostali przyjaciele Ijoba, nie posiadał natchnienia Bożego, które posiadał Ijob. Jednakże w przemówieniu Elihu jest dużo mądrości, mądrości dowodzącej, że on, współczesny Abrahamowi, daleki był od małpy, mądrości, której ewolucjoniści dotąd nie osiągnęli. Chociaż wypowiedź w naszym tekście nie jest natchniona, to jednak jest prawdziwa, ponieważ Bóg udziela spokoju nie podlegającego zniweczeniu, tym, których uznaje za Swój lud. Ten pokój wypływa z zupełnej wiary w Niego i serdecznej zgody z Nim, Jego charakterem, Planem i dziełami, jakich świat nie zna ani może nimi obdarzyć, ani je odjąć. Ci, którzy są Jego własnością doznają tego w błogosławionych doświadczeniach. Zabezpieczeni przez Przymierze zagwarantowane przysięgą, arcykapłańskie dzieło Jezusa i posiadanie Ducha Świętego, wznoszą się ponad obecne kłopoty, a tym samym przeżywają radość pokoju Bożego, który przewyższa wszelkie zrozumienie, strzegąc ich serc i umysłów w Jezusie Chrystusie ku żywotowi wiecznemu w Nim.

Równoległe cytaty: Izaj. 26:3; Rzym. 8:31; Filip. 4:7; Ps. 1:1, 2; 4:9; 25:12, 13; 29:11; 85:9; 119:165; Łuk. 1:79; 2:14; Jan 14:27; 16:33; Rzym. 2:10; 5:1; 8:6.

Pieśni: 128, 80, 87, 94, 179, 244, 321.

Pytania: Jakimi były w tym tygodniu moje doświadczenia, związane z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

29 LISTOPADA

Trzymajmy wyznanie nadziei niechwiejając się; boć wierny jest ten, który obiecał

Żyd. 10:23

Obietnica Boska jest fundamentem, na którym powinniśmy budować to wszystko, czego się spodziewamy, tak w zakresie charakteru, jak i przyszłej chwały. Ceńmy tę prawdę, abyśmy w żadnym znaczeniu i w żadnym stopniu nie przynieśli jej ujemy. Podtrzymujmy Prawdę nie tylko w literze, ale i w duchu — z miłości do niej, ponieważ jest prawdziwa, piękna i wielka. I zawsze pamiętajmy o ważności *cierpliwej wytrwałości*, abyśmy mogli, nie tylko pielegnować i praktykować chrześcijańskie zalety, ale także z radością znosić próby, prześladowania i trudności, jakie Bóg może na nas dopuścić, uznając potrzebę sprawdzenia rozwoju naszego charakteru, który, jak On nam wyjaśnia, ma kapitalne znaczenie, bez niego bowiem nie można ani osiągnąć, ani utrzymać doskonałej miłości.

* * *

Słowo „nadzieja” ma tutaj znaczenie „Prawdy” (Jud. 3). Wydaje się, iż zdaniem Apostoła powinniśmy *wytrwale* przedstawiać Prawdę czyniąc to nieustraszenie, bez bojaźni i niezachwianie, choćby największe przeszkody stały na drodze. Jego myśl można najlepiej zrozumieć wtedy, gdy przypomniemy sobie, że on w tym rozdziale wpierw opisuje Jezusa w miejscu świętym i najświętszym, a następnie kapłanów w miejscu świętym. W naszym tekście Apostoł podaje myśl określającą antytypowy świecznik, który, jak wskazuje, przedstawia Kościół w swej zdolności oświecania, nie tych na dziedzińcu czy w obozie, lecz jedynie tych w miejscu świętym. Tak patrząc uznajemy, że kapłaństwo w ciele miało zadanie wzajemnego oświecania się głębokimi prawdami. Bóg obiecuje Swą łaskę tym, którzy wiernie i nieugięcie *trwają* w tej dobrej pracy. On z pewnością udowodni Swoją wierność we wszystkich okolicznościach wypełniania Swych obietnic.

Równoległe cytaty: Żyd. 4:14; 1 Kor. 1:17, 18, 21, 23, 27–29; 2:1–8, 12, 13; 14:1–25; 2 Kor. 2:14–16; 3:12, 13; Kol. 1:23–29; 1 Tes. 2:3–12; 2 Tym. 2:15; Tyt. 3:8, 9; Ps. 57:8; Mat. 10:22; 1 Kor. 15:58; Żyd. 13:9; 5 Mojż. 7:8, 9; Joz. 23:14; 2 Sam. 7:28; 1 Król. 8:23, 24, 56; Ps. 89:2, 3, 9, 15, 25, 29, 34, 35; Izaj. 54:9, 10.

Pieśni: 293, 11, 44, 70, 164, 260, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu wytrwale przedstawiałem Prawdę? Jak Bóg przez to okazał Swoją wierność? Co z tego wynikło?

30 LISTOPADA

A oto Jam jest z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata

Mat. 28:20

Na pewno Pan, który troskliwie nadzorował pracę zasiewu, jest nie mniej zainteresowany i dbały o pracę żęcia. Zapuszcmy sierp Prawdy z energią i odwagą, pamiętając, że służymy Panu Chrystusowi, że nie jesteśmy odpowiedzialni za żniwo, lecz jedynie za naszą energię w gromadzeniu tych dojrzałych ziaren, które możemy znaleźć. Jeśli musimy wykonać wielką pracę, żeby znaleźć kilka dojrzałych ziaren, radujmy się tym bardziej z tych, których znajdujemy i uczmy się miłować i oceniać to, co jest rzadko spotykane i kosztowne. Pamiętajmy też, wykorzystując całą mądrość w tej sprawie, że Pańskim celem w powierzeniu nam dzieła w Jego pracy nie jest to, czego możemy dokonać, lecz błogosławieństwo jakie ta praca sprowadzi na nas.

* * *

Jest to jedna z ostatnich obietnic naszego Pana, udzielonych Kościołowi przed Jego wniebowstąpieniem. Obietnica ta nie zapewnia o Jego cielesnej obecności ze swymi wybranymi, lecz o Jego szczególnej łasce, społeczności, sympatii, miłości, trosce, kierownictwie, ograniczaniu, protekcji, naprawie, zachęcie, radzie i współpracy. Wyrażenie „po wszystkie dni” nie zdaje się oznaczać, że Pan będzie z nami sporadycznie, lecz, że będzie nieprzerwanie, nie dopuszczając nawet do tego, by minął jeden dzień bez dotrzymania przez Niego Swojej obietnicy w najwyższym stopniu, proporcjonalnie do potrzeb Kościoła. Pan wiernie dotrzymał tej obietnicy, jak dowodzi historia Kościoła. Przez doświadczenie i obserwację jesteśmy żywymi świadkami tego faktu w odkrywaniu Prawdy, w gromadzeniu i przesiewaniach i w naszym indywidualnym życiu podczas obecnego, laodycejskiego okresu Kościoła.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 33:14, 15; Joz. 1:5, 9; Ps. 34:8; 46:2, 6, 8, 12; 105:14, 15; Izaj. 41:10; Jer. 15:20; Ezech. 48:35; Agg. 1:13; Zach. 2:5; Jan 14:16–23; 1 Jana 1:3.

Pieśni: 333, 110, 120, 242, 293, 328, 330.

Pytania: Czy w tym tygodniu doświadczyłem Pańskiej obecności? W jaki sposób? Jakie były wyniki?

1 GRUDNIA

Będziesz miłował bliźniego twego, jako samego siebie

Mat. 22:39

Jeśli nie chcielibyście, żeby wasz bliźni podejrzewał was i obmawiał, sami nie powinniście tego czynić. Zakon Pański nakazuje, by nikt z objętych Jego Przymierzem nie wypowiadał żadnych podejrzeń przeciwko bliźniemu. Jeśli jednak podejrzenie nasuwa się na umysł wskutek skojarzonych okoliczności, to nowy umysł powinien szybko, z wrodzoną życzliwością, zakwestionować podejrzenia, biorąc pod uwagę możliwość występowania mylnej informacji lub opaczego tłumaczenia i rzekomą winę zawsze podawać w wątpliwość.

* * *

Każda wolna moralnie istota jest naszym bliźnim bez względu na rasę, narodowość, płeć, stanowisko, wiek, kraj, pokrewieństwo lub płaszczyznę bytu. Mamy dwie klasy bliźnich, jedną w Adamie, drugą w Chrystusie. Jedni bliźni są bliżsi od drugich, a różne stopnie ich bliskości wobec nas regulują stopnie różnych naszych zobowiązań wobec nich. Mamy więc większe zobowiązania wobec naszych rodzin niż obcych, wobec poświęconych niż próbnie usprawiedliwionych i wobec próbnie usprawiedliwionych niż wobec nie usprawiedliwionych. Praktyczne zastosowanie tego tekstu polega na oddaniu naszemu bliźniemu tej samej dobrej woli i posługi, jaką, powodowani znajomością woli Pańskiej w odniesieniu do tych okoliczności, chcielibyśmy, aby nam okazał, gdybyśmy byli na jego miejscu, a on na naszym. Jest to zasada miłości obowiązkowej, sprawiedliwości wobec naszych bliźnich. Ofiara złożona z pogwałceniem tej zasady nie może być przez Boga przyjęta.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 19:18; Mich. 6:8; Mat. 7:12; 9:13; Mar. 12:31; Rzym. 13:9; Gal. 5:14; Jak. 2:8; 1 Tym. 1:7; 1 Piotra 1:22; 2 Piotra 1:7; 1 Jana 3:18.

Pieśni: 166, 165, 95, 196, 198, 267, 125.

Pytania: Czy w tym tygodniu miłowałem swego bliźniego jak siebie samego? Jakie temu towarzyszyły okoliczności i wyniki?

2 GRUDNIA

Przeżoż teraz cóż odwłaczasz? Wstań, a ochrzczij się

Dz.Ap. 22:16

Jest w tym zwrocie bezpośrednio godna naśladowania przez tych wszystkich, którzy mają wpływ na innych i starają się innych wprowadzać na właściwą drogę, pobudzać do gotowości, do pełnego posłuszeństwa, do pełnego uznania Pana i Prawdy. Jeśli tacy nie odczuwają skłonności do natychmiastowego posłuszeństwa, chociaż oczami swej wiary ujrzeli Pana a uszami usłyszeli Jego głos, to będą jeszcze mniej posłusznymi wtedy, gdy świat, ciało i diabeł powiedzą im: Nie bądźcie krańcowymi, bądźcie raczej umiarkowani, nie poświęcajcie się całkowicie Panu, wasi bliźni i przyjaciele pomyślą, że jesteście nieprzytomni, przeszkodzi to także waszym nadziejom oraz perspektywom, a waszych przyjaciół zmieni na wrogów, to was będzie zbyt dużo kosztować, nie śpieszcie się.

* * *

Zdaje się, iż Saul z Tarsu, zgodnie z naszym tekstem, przed swoim przystąpieniem do służby wyczekiwał na okoliczności, doświadczenia i warunki upoważniające go do tego, do czego zachęcił go Pański posłannik. W tym jest on dla nas przykładem. Mamy stać spokojnie i czekać na Pana aż Słowo Pańskie przez swoje zasady i swego Ducha a także opatrności zgodzą się na to, do czego jesteśmy nakłaniani, nawet jeśli okoliczności, doświadczenia i warunki zdają się nas ponaglać naprzód. Lecz jak Saul, nie wahajmy się pójść naprzód, gdy Słowo Pańskie do tego nas zaprasza. Skuteczne opieranie się złej presji pójścia do przodu, zwycięskie czekanie na Pana, aż On zaprosi nas do pójścia naprzód i szybkie działanie wówczas jest chwalebnym stopniem osiągnięcia rozwoju charakteru. Prawdopodobnie na żadnym punkcie chrześcijańskiego charakteru nie jesteśmy częściej próbowani niż na tym, szczególnie, gdy jesteśmy wodzami ludu Pańskiego.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 22:29; Mat. 8:21, 22; 19:16–22; Łuk. 9:61, 62; Dz.Ap. 24:25; Joz. 24:15; 1 Król. 18:21; Izaj. 50:7; 1 Kor. 15:58; 2 Piotra 1:10.
Pieśni: 1, 14, 203, 80, 94, 13, 25.

Pytania: Czy w tym tygodniu chętnie byłem posłuszny? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

3 GRUDNIA

Żeś zachował słowo cierpliwości mojej, ja też cię zachowam od godziny pokuszenia, która przyjdzie na wszystkich świat, aby doświadczyła mieszkających na ziemi

Obj. 3:10.

Jest to specjalna nagroda dla tych, którzy w obecnym czasie, w okresie laodycejskim, biegną w zawodach z *cierpliwą wytrwałością*. Chociaż uniknięcie godziny pokuszenia nie było naszym przywilejem, to jest nim posiadanie szczególnego kompensującego błogosławieństwa, będącego rezultatem naszego życia w czasie Pańskiej paruzji (obecności). Możemy więc cieszyć się społecznością z Nim, Jego nauką, stanowiącą obecnie „pokarm na czas słuszny”, rozdzielaną przez Niego jako pokarm duchowy w taki sposób i w takim stopniu, w jakim żaden z wiernych w minionych okresach nie mógł tego czynić. Jednak, jak możemy się spodziewać, ta największa łaska jest odpowiednio zrównoważona przez subtelność i srogość prób godziny pokuszenia przychodzącej na cały świat. Jeśli kiedykolwiek *cierpliwa wytrwałość* była potrzebna, to tym bardziej teraz.

* * *

Godzina ta jest dlatego nazwana godziną pokuszenia, ponieważ w czasie jej trwania przeważały największe próby, które nawiedzały cały rodzaj ludzki, szczególnie Kościół, prawdziwy i nominalny. Dla nominalnego i prawdziwego ludu Bożego te pokuszenia były srogie, szczególnie w sześciu generalnych zarysach, czyli nieuznawania okupu, niedowiarstwa, kombinacjonizmu, reformizmu, kontradycjonizmu i rewolucjonizmu. Podczas gdy Kościołowi filadelfijskiemu zaoszczędzono tych specyficznych prób, Kościół laodycejski musiał je przeżyć. Jednakże Pan Swoim wiernym z okresu laodycejskiego udzielił specjalnej pomocy światłem spowodowanym Pańską Paruzją i Epifanią. Zarysy rewolucjonizmu godziny pokuszenia działały równocześnie z Epifanią, „*jasnym świeceniem*”, która objawiła rewolucjonizm i wiele innych rzeczy.

Równoległe cytaty: Obj. 1:9; 13:10; 14:12; Mat. 6:13; 26:41; 1 Kor. 10:13; Efez. 6:13; 2 Piotra 2:9; Mat. 24:24; Izaj. 24:17; Dan. 12:10; Jak. 1:12; 1 Piotra 4:12.

Pieśni: 13, 145, 56, 57, 99, 119, 137.

Pytania: Jakie miałem doświadczenia w tym tygodniu w związku z myślą tego tekstu? Jak je przyjąłem? Jaki był ich wynik?

4 GRUDNIA

**Ponieważ tedy wy, będąc złymi, umiecie dary dobre dawać
dzieciom waszym: jakoż daleko więcej Ojciec wasz
niebieski da Ducha Świętego tym, którzy go oń proszą?**

Łuk. 11:13

Gdyby poświęcony lud Pański mógł dojść do takiego stanu, w którym głównym celem jego życia, istotną treścią wszystkich jego modlitw, byłaby prośba o większą miarę Ducha Świętego, ducha świętości, ducha Prawdy, Ducha Chrystusowego, ducha zdrowego rozsądku, oznaczałoby to wielkie błogosławieństwo! Gdyby wtedy poświęceni modlili się żarliwie, aż do świtu, ich poleganie na Nim z pewnością sprowadziłoby upragnione błogosławieństwo. Choć Pan objawił się Swemu ludowi w tym celu, aby mu udzielić *tego* błogosławieństwa, to jednak powstrzymuje je, aż Jego lud nauczy się je oceniać i szczerze go pragnąć.

* * *

Kiedy nasz Pan powiedział Swym uczniom, że są złymi, nie myślał, że ich intencje są złe, raczej, iż oni są upadłymi w umyśle i sercu. A jednak to miało znaczyć, że oni jeszcze posiadali ślady obrazu Bożego, dzięki którym wiedzieli jak udzielać naturalnych darów swoim dzieciom i byli zdolni ich udzielać. Nasz Pan jednak uzasadniał, że jeśli niedoskonały człowiek może uczynić coś dobrego, to tym bardziej absolutnie Doskonała Osoba może uczynić więcej dobra, to znaczy, że może udzielić i udzieli Swego Świętego Ducha Swoim dzieciom, które Go o niego proszą. Dar Ducha Świętego jest najwyższym darem duchowym, w rzeczywistości jest on sumą wszystkich naszych duchowych błogosławieństw i jest „zadatkim” naszego wiecznego dziedzictwa. Dlatego prośby o Ducha Świętego powinny być główną treścią wszystkich modlitw zanoszonych do naszego Niebiańskiego Ojca. Bóg udziela go Swoim jedynym.

Równoległe cytaty: Ps. 103:13; Przyp. 1:23; 3:12; Joel 2:29; Mat. 7:7–11; 21:22; Mar. 11:24; Jan 14:16; 15:7; 4:10; Efez. 1:3; Tyt. 3:4, 5.

Pieśni: 35, 239, 1, 90, 91, 95, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu modliłem się o Ducha Świętego? Jak? Dlaczego? Z jakim wynikiem?

5 GRUDNIA

Obierzcież sobie dziś, komu byście służyli... aleć: ja i dom mój będziemy służyli Panu

Joz. 24:15

Niech inni czczą kogo chcą i co chcą, lecz my, którzy doznaliśmy, że Pan jest łaskawy, którzy poznaliśmy Go przez Jego Słowo, przez Jego opatrności i przez moc Jego Ducha, która nas pobudziła do nowości życia, nie możemy czynić niczego innego, jak czcić Boga. Czcząc Go musimy Mu ufać bez zastrzeżeń. A ufając Mu bez zastrzeżeń z zadowoleniem będziemy postępować drogą, którą nam wskazuje. Ufając i postępując w ten sposób jesteśmy zadowoleni ze wszystkiego, co nas spotyka, gdyż ręka, która nas prowadzi, jest Jego ręką. I bądźmy pewni że postępując tak za prawdziwym Pasterzem, ostatecznie dojdziemy do owczarni Królestwa. W tej pewności mamy radość, pokój i błogosławieństwo serca, nawet „w domu pielgrzymstwa naszego”.

* * *

Szybkie podjęcie decyzji pełnienia woli Pańskiej po jej rozpoznaniu, to jedyny sposób postępowania godny polecenia wiernym. Charakterystyczne jest to, że częściowo niewierni powstrzymują się przed pełnieniem Boskiej woli i proporcjonalnie do tego wdają się w kompromis ze złem, nawet po uprzednim rozpoznaniu woli Pańskiej w odniesieniu do dobra i zła. Choć Pan jest cierpliwy, ostatecznie jednak zmusi takich do podjęcia decyzji. Tak pokieruje ich doświadczeniami, że będą musieli zdecydować się na czynienie Jego woli, bądź sprzeciwianie się jej. Niech więc wierni, jak starożytny Jozue, słowem i czynem zachęcają częściowo niewiernych do właściwej decyzji, lecz bez względu na to czy ci ostatni przyjmą daną im zachętę, czy nie, to wierni pod zwierzchnictwem Chrystusa, swojej Głowy, nadal pozostaną martwymi dla siebie i świata, a żywymi dla Boga. W jakim więc stopniu będą mogli wywrzeć swój wpływ, w takim niech służą Bogu.

Równoległe cytaty: 1 Król. 18:21; Ezech. 20:39; Łuk. 16:13; Rzym. 6:16; 1 Mojż. 18:19; Jan 6:67–69; Mat. 19:16–22; 26:33, 35; Joz. 24:16–18; 23:15; 1 Kron. 28:9.

Pieśni: 160, 1, 8, 14, 78, 130, 136.

Pytania: Czy w tym tygodniu ćwiczyłem stanowczość? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

6 GRUDNIA

Mąż, który nie ma mocy nad duchem swoim, jest jako miasto rozwalone bez muru

Przyp. 25:28

Walka z samym sobą jest największą walką, a Słowo Pańskie mówi nam, że „kto panuje sercu swemu [nad swoim własnym umysłem, swoją wolą], lepszy jest, niżeli ten, co zdobył miasta”, ponieważ nauczył się, aż do tego stopnia wyćwiczyć wojowniczość prawdziwego charakteru we właściwym kierunku, w samokontroli. Po poważnych doświadczeniach w zwalczaniu grzechu i samolubstwa w sobie, po wyjęciu belki z własnego oka, po pokonaniu gniewu, złości, nienawiści i konfliktów w swoim sercu oraz w ciele — po tym właśnie i za pośrednictwem tej surowej walki oraz doświadczenia będziemy przygotowani do pomagania braciom, do pomagania bliźnim w ich trudnościach, pomagania im w zwyciężaniu ich obleżeń i słabości.

* * *

Słowo *duch* znaczy tu usposobienie. Nie mieć mocy nad własnym duchem znaczy nie mieć samokontroli. Osoba, która jej nie posiada jest rozbitkiem, jeśli chodzi o jej charakter. Salomon jako ilustracji tego użył miasta rozwalonego bez murów. Stosownie do tej ilustracji, w naszych usposobieniach jesteśmy miastami, nasze różne dobre zalety odpowiadają domom, nasze dobre myśli żołnierzom broniącym miasta, a samokontrola murom otaczającym miasto. Na zewnątrz jest grzech, błąd, samolubstwo i światowość jako żołnierze pod dowództwem szatana, ich generała, oraz ciała i świata, jego poruczników. Oni przede wszystkim atakują naszą samokontrolę a kiedy ta upada, niszczą każdą dobrą myśl i zaletę. Naszą główną troską powinno być niedopuszczenie do wyłomu w murze samokontroli. Gdy w taki sposób będziemy postępować, dowiedzimy, że w tej walce ofensywnej jesteśmy zwycięzcami, zachowując symboliczne mury przed ruiną.

Równoległe cytaty: Ps. 116:11; Przyp. 14:29; 16:32; 19:2; 21:5; 23:2; 25:8; 29:20; Kazn. 5:2; 7:9; Łuk. 14:26, 27; Rzym. 8:12, 13; 13:14; 14:1–15:5; 1 Kor. 6:12; 8:13; 9:12, 15, 18, 19, 23, 25–27; Kol. 3:5; Tyt. 2:12; 1 Piotra 4:1, 2; 2 Piotra 1:6.

Pieśni: 145, 136, 125, 267, 1, 183, 130.

Pytania: Czy w tym tygodniu ćwiczyłem samokontrolę, czy zaniechałem tych ćwiczeń? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

7 GRUDNIA

Któremu gdy złorzeczono, nie odzłorzeczył

1 Piotra 2:23

Nieprzyjaciele Jezusa złorzeczyli Mu nie dlatego, że znaleźli w Nim słuszny i sprawiedliwy powód do złorzeczenia ani dlatego, że sami byli w takim stopniu doskonali, iż Jezus nie mógł znaleźć w nich niczego godnego złorzeczenia, lecz dlatego, że On był zupełnie poddany woli Bożej, a tym samym zdolny do podjęcia szyderstwa i złorzeczenia ludu i znoszenia tego pokornie i cierpliwie, pamiętając, że *do tego został powołany*. Jezus trwał cierpliwie dowodząc, iż był wierny, rozwinął i zademonstrował prawdziwy charakter, odczuwał i okazywał litość oraz Swoją miłość ludziom w ich ślepotie i ignorancji.

* * *

Złorzeczyć znaczy niesprawiedliwie i niepotrzebnie mówić i postępować nieprzychylnie wobec innych. Jezusowi, po skazaniu Go na śmierć, szczególnie złorzeczyli żołnierze w pałacach Kajfasza i Piłata oraz lud i żołnierze na drodze Krzyżowej i na Kalwarii. Chociaż On nie zasłużył na te złorzeczenia, raczej oni na nie zasługiwali, to jednak „nie odzłorzeczył”. Bez wątplenia szatan starał się ich złe słowa oraz uczynki utrzymać w Jego umyśle i pobudzić w Nim ducha, słowa i uczynki złorzeczące. W tym się zawiódł, ponieważ nasz drogi Odkupiciel, „wzgardziwszy sromotą” uznał ją za mało znaczącą i skoncentrował Swoją wolę na tym, by podobać się Ojcu, pośród i pomimo ich złorzeczeń. W tym względzie, jak i w każdym innym, nasz błogosławiony Pan jest przykładem dla nas. Na wszelkie złorzeczenia, spadające na nas, na wszelkie pokuszenia przychodzące, aby skłonić do oddawania złorzeczenia za złorzeczenie, bądźmy takimi, jak On, „gardząc sromotą”, koncentrując naszą wolę na tym, by podobać się Panu pośród i pomimo złorzeczeń, które przypadają nam w udziale.

Równoległe cytaty: Mat. 26:65; 27:13, 27–30, 39–44, 49; Ps. 22:7, 8, 17, 18; 31:12–14; 35:20, 21; 71:10, 11; 109:25; Izaj. 50:6; 53:7; Żyd. 12:3.

Pieśni: 168, 5, 28, 132, 190, 325, 326.

Pytania: Co ten tekst oznaczał dla mnie w tym tygodniu? W jakich sytuacjach i doświadczeniach?

8 GRUDNIA

**Jeżeli was świat nienawidzi, wiedźcie, żeć mię pierwej,
niżeli was, miał w nienawiści**

Jan 15:18

Jak nasz Mistrz był znieawidzony bez powodu, tak, o ile to jest możliwe, niech będzie z nami, niech nienawiść, złośliwość, zawiść i morderstwo wyładowujące się przeciwko nam będą niezasłużone — niech nasze życie będzie możliwie czyste. Niech nasze życie, tak dalece jak jesteśmy w stanie, w naszych myślach, słowach i postępowaniu, ukazuje chwałę naszego Pana i mówi o naszej miłości do wszystkich ludzi, a szczególnie do domowników wiary. W przyszłości, gdy nowa dyspensacja będzie w pełni zaprowadzona, ci, którzy nas obecnie nienawidzą, głównie z powodu oślepienia ich i zwiedzenia przez przeciwnika, pokłonią się Pomazańcowi Pańskiemu, a my będziemy mieli wielką przyjemność w podnoszeniu i zachęcaniu ich, w błogosławieniu, przebaczeniu i pomaganiu im w powrocie do pełnego obrazu i podobieństwa Bożego.

* * *

Słowo *świat* w Piśmie Świętym występuje w różnych znaczeniach, a mianowicie: w znaczeniu wszechświata, ziemi, dyspensacyjnego porządku rzeczy, ludzi zgodnych z nim i całej rasy ludzkiej. Oczywiście, cały rodzaj ludzki nie miał Pana w nienawiści, ponieważ kilku pogan, z którymi się zetknął, uczciło Go. Raczej nienawidzili Go religijni wodzowie żydowscy i ci, na których oni mieli wpływ. Nienawidzili Go, gdyż Jego nauki zbijały ich błędy, Jego przykład demaskował ich obłudę, a objawianie ich przez Niego szkodziło ich prestiżowi, Jego reformy zagrażały ich ambicjom, Jego religia obalała ich sekty, a Jego wpływ pomniejszał ich władzę. Ponieważ „ciemność nienawidzi światłości”, wierny lud Boży podczas Wieku Ewangelii był znieawidzony przez nominalny lud Boży — dokładnie z tych samych powodów, z jakich nienawidzono Jezusa. Tak będzie, aż do końca.

Równoległe cytaty: Ps. 41:10; Jan 15:19–25; Izaj. 53:1–3; Mat. 10:16–39; 24:9; Mar. 13:13; Łuk. 21:17; 19:14; Jan 16:2, 3; 17:14; 1 Jana 3:1, 13.

Pieśni: 312, 47, 48, 134, 150, 8, 114.

Pytania: Czy w tym tygodniu doznałem nienawiści w imię Prawdy? W jaki sposób? Z jakimi wynikami?

9 GRUDNIA

Błogosławiony mąż, który znosi pokuszenie; bo gdy będzie doświadczony, weźmie koronę żywota, którą obiecał Pan tym, którzy go miłują

Jak. 1:12

Gdybyśmy mogli zachować w pamięci fakt, że każda próba, każde prześladowanie, każda trudność życiowa doświadczająca tych, którzy zawarli przymierze ofiary z Panem, jest zamierzona w celu *sprawdzenia ich*, wypróbowania ich miłości, przekonania się czy ich charaktery są, czy nie są utrwalone, zakorzenione i utwierdzone w sprawiedliwości, zbudowane na miłości, to wszystkie te próby, trudności oraz pokusy ujrzelibyśmy w nowym świetle, co pomogłoby nam bardzo w bojującym dobru wiary i odniesieniu zwycięstwa. Gdybyśmy sobie powiedzieli, że jeżeli na podstawie tych małych prób Pan sprawdza moją miłość i oddanie się Jemu, to z pilnością je wykorzystam jako sprzyjające sposobności do zademonstrowania memu Panu pełni swej miłości i oddania się Jemu i Jego sprawie bez względu na to czy to będą drobiazgi, czy sprawy ważne.

* * *

Pokuszenie w tym wierszu oznacza próbę, doświadczenie. Znosić pokuszenie znaczy radośnie znosić próby, trwać w nich zwycięsko w prawości. Życie chrześcijańskie jest pełne prób. Musimy być doświadczeni i zaaprobowani w każdym punkcie charakteru zanim będziemy uznani za godnych. Błogosławieni jesteśmy, jeśli oczekujemy prób, ponieważ takie oczekiwanie przygotowuje nas do nich. Podwójnie jesteśmy błogosławieni, gdy jesteśmy próbowani, ponieważ to daje nam sposobność zwycięstwa. Potrójnie jesteśmy błogosławieni gdy wiernie trwamy w naszych próbach, aż do zupełnego zwycięstwa, gdyż pomyślne ukończenie prób urzeczywistni nasze nadzieje. Życie wieczne w Królestwie z tym wszystkim, co ono oznacza w usposobieniu, naturze, widokach, zaszczytach, obcowaniu, dziedzictwie i dziele, na pewno stanie się naszymi. Bóg zobowiązał się do tego przysięgą daną „nasieniu”, a „nasienie” składa się z tych poświęconych jednostek, które miłują Boga nade wszystko.

Równoległe cytaty: Ijob 5:17; Ps. 94:12; 119:67, 71; Przyp. 3:11, 12; Mat. 24:13; 1 Kor. 9:25; 2 Tym. 4:8; 1 Piotra 5:4; Mat. 19:28, 29; Jak. 2:5; Obj. 2:10.

Pieśni: 93, 56, 57, 67, 197, 200, 313.

Pytania: W jakich próbach w tym tygodniu odniosłem zwycięstwo? Jak? Z jakimi wynikami?

10 GRUDNIA

Te, którzy mnie czczą, czcić będą

1 Sam. 2:30

Jeśli Panu spodobało się dać nam sposobność pracy w jakiegokolwiek dziedzinie Jego służby, powinniśmy przystąpić do niej szybko i z energią — z gorliwości dla Niego i dla sprawy, do której nas powołał. To jest jedyny stan możliwy do przyjęcia przez Niego. Jeśli jesteśmy leniwi, nie uważamy na sposobności, to z pewnością będą one od nas odsunięte i dane innym, ponieważ Pan jest zdolny wzbudzić tego lub owego do służenia Jego sprawie bez zmuszania naszej niezależnej, wolnej woli i ingerowania w jej wolność. Oceniajmy coraz bardziej przywilej, jakim się cieszymy, który pozwala nam być współpracownikami Boga, szczególnie w związku z wielką posługą, którą nasz Pan i Mistrz Jezus wykonuje. Do współudziału w tej posłudze zostaliśmy powołani.

* * *

Czczyć Boga, znaczy stawiać Boga na pierwszym miejscu w swoim życiu. Z jednej strony to oznacza że ciągle i pomyślnie sprzeciwiamy się temu, czemu Bóg sam się sprzeciwia, to jest, szatanowi, światu i ciału, tak jak się objawiają w grzechu, błędzie, samolubstwie i światowości, wewnątrz i na zewnątrz. Z drugiej zaś strony, to oznacza stałe i skuteczne popieranie tego, co cieszy się Boską łaską i poparciem, to jest, medytacji nad Słowem Bożym i rozpowszechniania go, rozwijania charakteru w harmonii ze Słowem Bożym, znoszenia zła w lojalności wobec Słowa Bożego, czuwania i modlitwy w harmonii ze Słowem Bożym. Takich Bóg rzeczywiście uczci. W obecnym życiu uczci ich Duchem Świętym, zrozumieniem Jego Słowa, przywilejem modlitwy, przywilejem służby, odłączeniem od grzechu, błędu, samolubstwa i światowości, rozwojem w podobieństwie do Chrystusa i zwycięstwem w prowadzonych walkach. W przyszłym życiu uczci ich wielkimi błogosławieństwami Królestwa w usposobieniu, naturze, widokach, wysławianiu, obcowaniu, dziedzictwie, urzędzie i dziele.

Równoległe cytaty: Jer. 18:9, 10; Ps. 18:21; 91:14; 50:23; Przyp. 3:9, 10; Izaj. 29:13, 14; Dan. 4:34; Mal. 1:6; Jan 5:23, 44; 8:49; 12:26; 13:31, 32; 17:4, 5; 1 Kor. 4:5; 1 Piotra 1:7.

Pieśni: 235, 11, 45, 46, 89, 83, 219.

Pytania: Czy w tym tygodniu tekst ten wypełnił się w moim życiu? Jak? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

11 GRUDNIA

Synu mój! daj mi serce twoje, a oczy twoje niechaj strzegą dróg moich

Przyp. 23:26

Oddane Bogu serce, wola, usiłuje poznać Boską wolę, zrozumieć Boski zamiar i być zamiarowi temu posłuszne w słowie i czynie. A w tej samej proporcji, w jakiej ten stan nowego umysłu jest osiągany, rozpoczyna się nowość życia pod każdym względem — w zakresie ambicji, nadziei, uczuć i wysiłków. Z tej przyczyny objawienie Boskiej woli i Planu jest udzielane wierzącym, aby przez zdobywanie tej wiedzy, przez rozmyślanie o tych rzeczach, przez napełnianie umysłu myślami o Boskim Planie i woli, przekształcający wpływ mógl rozciągnąć się na wszystkie dziedziny życia.

* * *

Bóg pragnie naszych umysłów, naszych uczuć i naszej woli. On chce naszych umysłów, aby je opróżnić z grzesznych, błędnych, samolubnych i światowych myśli, a napełnić sprawiedliwymi, prawdziwymi, miłującymi i duchowymi myślami. Nasze umysły w ten sposób opróżnione i napełnione mogą stać się naczyniami uświęconymi i odpowiadać Mistrzowi w użytkowaniu ich w błogosławieniu nas i drugich. On prosi o nasze uczucia i naszą wolę, aby oczyścić je z grzesznych, samolubnych, światowych i błędnych uczuć i intencji, a napełnić je sprawiedliwymi, prawdziwymi, miłującymi oraz duchowymi uczuciami i intencjami. Nasze serca tak oczyszczone i napełnione mogą stać się naczyniami uświęcającymi, nadającymi się do użytku Mistrza w błogosławieniu nas i drugich. Dlatego nasz tekst serdecznie zachęca do poddania naszych serc i umysłów Bogu. Błogosławiony jest ten, kto poddaje się takiemu wzbogacaniu serca i umysłu.

Równoległe cytaty: Ps. 119:9; Kazn. 12:1; Mat. 13:15; 16:24; Jan 17:17; Rzym. 6:13, 16, 19; 12:1; 15:16; 2 Kor. 8:5; Gal. 2:20; Kol. 2:11; Żyd. 10:5–7, 10.

Pieśni: 8, 14, 114, 244, 208, 134, 325.

Pytania: Co i jak uczyniłem w tygodniu z moim poświęceniem? Dlaczego tak postąpiłem? Jaki był wynik?

12 GRUDNIA

Albowiem jako on ciebie waży w myśli swej

Przyp. 23:7

Wypada, by ludzie, poświęceni Panu, wszelkimi siłami, starannie pozbywali się nieczystości i zważali, aby one nie przeniknęły do ich serc oraz umysłów, bo jeśli przenikną, spowodują w większym lub mniejszym stopniu splugawienie, z czego ludzie Boży zdają sobie sprawę. Ktokolwiek zachowuje czystość myśli, ten stosunkowo mało wysiłku będzie potrzebował do zachowania czystości słów i czynów. Bez względu na to skąd pochodzi nieczystość — ze strony świata, ciała, czy diabła — jej pierwsze ataki uderzają w umysł. Gdy zostają odparte następuje zwycięstwo. Jeżeli złych myśli nie odeprzemy, to trudno przewidzieć konsekwencje, gdyż Apostoł Jakub (1:15) mówi: „Zatem pożądlivość [wszelkiego rodzaju samolubne pragnienia] począwszy [w umyśle] rodzi grzech [rozwijają grzeszne słowa lub uczynki], a grzech będąc wykonany, rodzi śmierć”.

* * *

Myślenie w głowie i myślenie w sercu, to dwie różne rzeczy. Wszelkiego rodzaju myśli przenikają do umysłu. Niektóre z tych myśli wprowadzają do naszych umysłów szatan, świat i ciało, inne nasuwa nam Bóg, Jego słudzy i Jego lud. Nie jesteśmy odpowiedzialni za pierwsze przeniknięcie myśli do naszych umysłów ze źródeł zewnętrznych. Tylko wtedy stajemy się odpowiedzialni za nasze myśli, kiedy przechowujemy je, gdyż to staje się myśleniem w sercu, co oznacza, że nasze uczucia lgną do nich, a nasza wola uchwyciwszy się ich, czyni je swoimi własnymi. Tylko takie myśli kształtują charakter. Jeśli myśli są nieczyste, występne, podejrzliwe, mściwe, pyszne, chępliwe, tchórzliwe, leniwe, swarliwe, brutalne, zawistne i obłudne, to charakter będzie się składał z takich samych cech. Jeśli myśli są czyste, szlachetne, ufne, nieskwapliwe, pokorne, szczere, odważne aktywne, spokojne, łagodne, liberalne, to charakter będzie posiadał takie same przymioty. Tak więc stajemy się w charakterach takimi, jakie myśli pielęgnujemy.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 6:5; 5 Mojż. 5:29; 6:5; 1 Sam. 16:7; 1 Kron. 28:9; 2 Kron. 12:14; Ps. 22:27; 34:19; 51:12, 19; 57:8; Przyp. 4:23; 15:13–15; Jer. 17:1, 9, 10; Mat. 15:19–21.

Pieśni: 196, 130, 198, 1, 136, 145, 8.

Pytania: Czy w tym tygodniu strzegłem swego serca? Jak? Dlaczego? Gdzie?

13 GRUDNIA

Nie poczytaj im tego za grzech!

Dz.Ap. 7:60

Jak wielkim błogosławieństwem byłoby dla wszystkich duchowych Izraelitów, gdyby dobrze nauczyli się następującej lekcji: Jeśli uznajemy wyniki jakiejś sprawy za dobre i jeśli zdajemy sobie sprawę z tego, że do tych wyników byliśmy prowadzeni przez Boską opatrność, to powinniśmy być najbardziej wspaniałomyślni i uprzejmi w naszych myślach i odczuciach wobec tych, którzy stali się narzędziami użytymi przez opatrność, mimo faktu, iż mogli oni być niechętnymi nauczycielami lub, jak bracia Józefa, w rzeczywistości chcieli przeciwnych rezultatów. Ci, którzy są w stanie tak się zapatrywać na te sprawy i na siły działające w ich codziennym życiu, są zdolni, dzięki Bogu, zawsze zwyciężać w Chrystusie, jak o tym mówi Apostoł. Tacy nie znajdą powodu, by posiadać żal do szatana lub do któregośkolwiek z jego sług albo posiadać gorzkość z ich powodu.

* * *

Święty Szczepan jest znakomitym przykładem przebaczenia swoim nieprzyjaciołom. Łatwo jest myśleć i mówić: Przebaczam swoim wrogom, gdy się ich nie ma. Ale zupełnie czym innym jest powstrzymywanie się od urazy w sercu wobec tych, którzy nam szkodzą. Jeszcze trudniej jest nie żywić urazy wobec ludzi, *gdy oni i my wiemy o tym, że nam czynią krzywdę*. Lecz najtrudniejszą rzeczą jest *życzyć i świadczyć ludziom dobro* wtedy, kiedy oni wyrządzają nam krzywdę. Do takiej wzniosłości charakteru wspiął się święty Szczepan. Gdy odłamki skał i kamienie uderzały w niego najboleśniej, on się modlił do Boga o przebaczenie dla swych oprawców. Jeżeli chcemy osiągnąć podobny charakter musimy być bardzo niepamiętliwi, łagodni, gorliwi, miłujący i wierni. Te zalety stosowane w praktyce w małych sprawach życia, stopniowo udzielą naszym charakterom siły, która będzie mogła sprostać wymaganiom najcięższych doświadczeń. Jeśli zaniedbamy się we właściwym przyjmowaniu małych, codziennych prób, to upadniemy w wielkim kryzysie.

Równoległe cytaty: Mat. 5:40–48; 6:12, 14, 15; 18:21–35; Łuk. 6:28; 23:34; Rzym. 12:14, 17, 19, 20; 2 Mojż. 23:4, 5; Przyp. 19:11; 24:17; Kazn. 7:21; Mar. 11:25; Łuk. 6:35–37; 17:3, 4; 1 Kor. 4:12; Efez. 4:32; Kol. 3:13; Filem. 10; 1 Piotra 3:9.
Pieśni: 190, 132, 290, 101, 113, 165, 166.

Pytania: Czy przebaczałem w tym tygodniu? Jak? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

14 GRUDNIA

Błogosławieni miłosierni; albowiem oni miłosierdzia dostąpią

Mat. 5:7

Nie wszyscy o tym wiedzą, ale jest faktem, że największym przymiotem, jaki człowiek może rozwinąć i jedynym, który sam w sobie sprwadza najwięcej błogosławieństw, jest przejawianie zalety Boskiego *miłosierdzia*, współczucia i życzliwości. Pan kładzie wielki nacisk na zaletę miłosierdzia, oznajmując, że bez względu na to jak wielkie byłyby nasze osiągnięcia w zakresie wiedzy czy łaski, jeśli nie posiadamy tej jednej, nigdy nie będziemy przez Niego przyjęci. Jeśli nie mamy miłosierdzia dla innych, nie będzie też miał dla nas miłosierdzia nasz Ojciec Niebieski. Zabezpieczając się przed tym, abyśmy tej łaski nie uznali jedynie za zewnętrzną formę przebaczenia i łaskawości, nasz Pan wyjaśnił tę sprawę, mówiąc: „Tak i Ojciec mój Niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie każdy bratu swemu z serc waszych upadków ich”. Tylko miłosierni dostąpią miłosierdzia, a jeśli Bóg nie okaże nam miłosierdzia, to dla nas wszystko będzie stracone, gdyż z natury jesteśmy dziećmi gniewu i tak jak inni znajdujemy się pod potępieniem.

* * *

Miłosierdzie można rozwijać tylko w złych warunkach, ponieważ jest współczuciem, niosącym pomoc słabym i nieszczęśliwym. Słabości i nieszczęścia dotyczą fizycznych, umysłowych, moralnych i religijnych aspektów, a wszystkie te dziedziny słabości i nieszczęść wzywają do stosowania miłosierdzia. Jest to sprawa wzrostu, polegającego na doskonaleniu tego przymiotu. Najpierw fizyczna słabość i nieszczęście wołają o praktykowanie miłosierdzia. Następnie przymiot ten uczy się słuchać wołania umysłowej słabości i nieszczęścia. Później jeszcze uczy się zwracać uwagę na moralne słabości i niepowodzenia. A w końcu zaleta ta staje się troskliwa o religijne słabości i niepowodzenia. W każdym wypadku jest potrójnym błogosławieństwem: błogosławi tego, który udziela, tego, który otrzymuje i tego, który widzi. Zazwyczaj człowiek miłosierny doznaje miłosierdzia ze strony swych towarzyszy, lecz od Boga zawsze otrzymuje miłosierdzie w potrzebie. Pan jednak zazwyczaj udziela Swego miłosierdzia człowiekowi miłosiernemu w takiej mierze, w jakiej on okazał je drugim.

Równoległe cytaty: Ps. 18:26; 41:2; Przyp. 3:3; 14:17; 14:21, 22, 31; 21:21; Mar. 11:25, 26; Efez. 4:32; Kol. 3:12, 13; 2 Tym. 1:16; Żyd. 6:10, 11; Jak. 2:13; Mat. 18:35; Mich. 6:8; Łuk. 6:36; Rzym. 12:8.

Pieśni: 198, 15, 28, 210, 260, 119.

Pytania: Jakie uczynki miłosierdzia spełniałem w tym tygodniu? Dlaczego? Jak? Z jakimi wynikami?

15 GRUDNIA

Pan jest pasterzem moim

Ps. 23:1

Pan, nazywając Swoich wiernych owcami, obrał bardzo znamienny symbol charakteru, jaki chciałby w nich widzieć. Najbardziej godną uwagi cechą owiec jest cichość, łagodność i posłuszeństwo wobec pasterza, którego trosce zupełnie się powierzą. Prawdziwa owca będzie pilnie nasłuchiwać najśłabszego nawet głosu Pasterza, to znaczy, że ona będzie w swym sercu strzec jak skarbu Jego Słowa, będzie badać Jego opatrności, pielęgnować duchową łączność i osobistą społeczność z Panem, co jest jej przywilejem. Ci, którzy tak w Nim mieszkają, nigdy nie zblądzą. Oni nigdy, przenigdy nie zgubią swej drogi.

* * *

Jehowa jest naszym Pasterzem i oczywiście dobrym Pasterzem, gdyż jest łagodny, miłujący, aktywny, wyrzekający się siebie, inteligentny, potężny i wierny w stosunku do nas. Spełnia wobec nas taką posługę, jakiej, jako Jego owce, potrzebujemy. Troszczy się o nas już przed naszym urodzeniem, towarzyszy nam, gromadzi nas, podtrzymuje, gdy słabniemy, woła po imieniu, udziela pokarmu i napoju, przygotowuje naszą drogę, prowadzi po właściwych ścieżkach, uzdrawia nas, przynosi ulgę w trudnościach i odpoczynek w zmęczeniu, pociesza w zmartwieniu, ostrzega nas i chroni przed niebezpieczeństwem, czuwa nad nami, chroni nasze środowisko, ćwiczy nas, obmywa z ziemskiego splugawienia, szuka nas, gdy blądzimy, powstrzymuje nas od szkodenia współowcom, odłącza nas od owiec należących do innych, wyzwala z rąk najemników, powierza opiece dobrych pasterzy i sprawia, że jesteśmy użyteczni. Tak, Jehowa, nasz Pasterz, jest dobry.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:24; Ps. 23:2–6; 27:1; 37:25; 56:5, 12; 118:6; Izaj. 40:11; Łuk. 15:3–7; Jan 10:1–16; Żyd. 13:6, 20; 1 Piotra 2:25; 5:4.

Pieśni: 257, 284, 286, 288, 121, 293, 294.

Pytania: Czy w tym tygodniu doznałem szczególnej troski Pasterza? W jaki sposób? Jak zareagowałem?

16 GRUDNIA

I długoż będziecie chramać na obie strony? Jeżeli Pan jest Bogiem, idźcież za nim; a jeżeli Baal, idźcież za nim

1 Król. 18:21

Potrzebujemy pewnego probierza, niejako pewnych rzeczy, które pomogłyby w decydowaniu, które umożliwiłyby umysłowi podjąć szybką decyzję. Tym probierzem powinna być *Boska wola*, stosowanym tak, aby uświadomienie sobie Boskiej woli w odniesieniu do jakiegokolwiek sprawy, rozstrzygnęło ją tak szybko, jak szybko została rozpoznana. Zdolność do szybkiej decyzji, decyzji zawsze słusznej, co jest wolą Bożą, wymaga pewnego doświadczenia i dyscypliny. Im wcześniej rozpoczniemy, tym wcześniej staniemy się w tym biegli. Im energiczniej zabierzemy się do rozpoznawania Boskiej woli, pełnienia jej i pokazywania Mu przez naszą szybkość, że rozkoszujemy się w pełnieniu Jego woli, tym lepiej i szybciej nasze charaktery będą utrwalone we właściwym postępowaniu.

* * *

Służenie Jehowie oznacza martwość wobec siebie i świata, a ożywienie wobec Boga. Ten służy Bogu, kto odmawia posłuszeństwa ciału oraz światu i jest posłuszny Bogu. Baal przede wszystkim przedstawia szatana, boga tego świata. Służyć Baalowi znaczy żyć dla siebie, świata i przeciwnika. W sposób bardziej szczególny służą Baalowi ci, którzy świadomie lub nieświadomie naśladową szatana w sięganiu po władzę. Wodzowie ludu Bożego są szczególnymi obiektami pokus w tym zakresie. Niektórzy spomiędzy nich, mniej lub więcej, ulegli tej pokusie. Specjalne próby związane z wymienioną pokusą mają miejsce w okresie Epifanii, podczas Powtórnego Przyjścia naszego Pana. Podjmiemy szybką decyzję.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 22:29; Mat. 6:24; 8:21, 22; 19:16–22; Łuk. 9:61, 62; Dz.Ap. 24:25; Joz. 24:15; Izaj. 50:7; 1 Kor. 15:58; 2 Piotra 1:10.
Pieśni: 14, 8, 48, 114, 134, 302, 312.

Pytania: Jakie doświadczenia tego tygodnia wymagały mojej decyzji? Jak te doświadczenia przyjąłem? Jakie były wyniki?

17 GRUDNIA

Moi mili!... z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie. Albowiem Bóg jest, który sprawuje w was chcenie i skuteczne wykonanie według upodobania swego

Filip. 2:12, 13

To Bóg przygotował dla nas odkupienie w Chrystusie Jezusie, to On pociągnął nas do Siebie, obiecując łaskę potrzebną do postępowania na drodze sprawiedliwości, a nawet więcej, bo pomoc do naśladowania Jezusa na drodze samoofiary. Gdy więc, z bojaźnią i ze drżeniem — z wielką *troskliwością* — usiłujemy sprawować swoje zbawienie, to mamy w razie potrzeby przywilej korzystania z pomocy obiecanej nam łaski. Bądźmy pewni, że nasze najlepsze *wysiłki* w sprawiedliwym postępowaniu bywają przyjmowane przez Boga, gdy są przedstawiane przez zaślugę sprawiedliwości Chrystusa, przypisaną nam przez wiarę.

* * *

Sprawowanie własnego zbawienia oznacza wypełnianie warunków poświęcenia, to jest, wierne trwanie w martwocie wobec własnej woli i woli świata podczas ofiarniczego zużywania, aż do śmierci tego, co stanowi naszą ludzką własność, dla sprawy Boga i pozostawanie żywym dla woli Bożej w medytacji, czuwaniu, modlitwie, dawaniu świadectwa, rozwijaniu charakteru i wytrwałości zgodnej ze Słowem Bożym. Zagadnienia, osoby i wyniki, jakie wchodzą w grę, wymagają, abyśmy to czynili z bojaźnią i drżeniem, znamionującym cześć dla Boga, bowiem w dziele naszego zbawienia — wyzwolenia spod władzy szatana, świata i ciała — dokonywanym w nas przez Boga za pośrednictwem Jego Ducha i Słowa, przez które Bóg, gdy z Nim współpracujemy, sprawia, że chcemy zwyciężać i zwyciężamy zło w rozwijaniu dobra. Dlatego zachęca nas do współpracy ze Sobą z bojaźnią i ze drżeniem, które oznaczają cześć dla Boga we wszystkim.

Równoległe cytaty: Jan 3:27; 6:27–29; Żyd. 4:1, 11; 2 Kor. 7:1; 1 Piotra 1:5–8; 2 Piotra 1:10; Żyd. 6:11, 12; 2 Kor. 3:5; Efez. 2:8, 9; Przep. 10:16; 16:1; Jer. 32:39; Żyd. 13:20, 21; Izaj. 26:12.

Pieśni: 130, 191, 13, 95, 8, 192, 208.

Pytania: Jak w tym tygodniu współpracowałem z Panem w „sprawowaniu” swego zbawienia? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jak na mnie wpłynęła ta współpraca?

18 GRUDNIA

Pan mi jest pomocnikiem, nie będę się bał, aby mi co miał uczynić człowiek

Żyd. 13:6.

Aby właściwie postępować w życiu, posiadać zdolność przyjmowania życiowych prób i trudności, w miarę ich następowania i to przyjmowania ich we właściwym duchu, którym Bóg kieruje — w duchu radującym się w utrapieniach i traktującym takie doświadczenia za radosne — należy się pozbyć wszelkiego strachu przed człowiekiem, strachu, który obezwładnia. Instrukcja naszego Pana brzmi: Bójmy się Jehowy, a nie śmiertelnych ludzi. Sprawiedliwi są śmiali jak lwy, łagodni jak gołębie i cisi jak jagnięta. To szczególne połączenie powinno znamionować każdego chrześcijanina i wątpimy czy można je znaleźć gdzie indziej.

* * *

Ten wiersz zawiera jedno z najcenniejszych zapewnień, zapewnienie udzielania wiernym pomocy przez Pana w czasie doznawania przeciwności ze strony ludzi. Ludzie mogą najwyżej zabić ciało. Ale nie mogą zniszczyć nowego serca, umysłu i woli, które okażą się w przebudzeniu zmartwychwstania. Ponadto Pan ustalił granicę ich opozycji wobec nas, ponieważ do nich odnoszą się słowa „dalej nie postąpisz”. Pan nie pozwoli na uczynienie nam czegokolwiek, chyba że zechce żebyśmy byli dobrze wyćwiczeni, a to wyjdzie na dobro naszego nowego serca, umysłu i woli. Ojciec Niebieski wielokrotnie okazał to, udzielając nam pomocy w czasie opozycji ludzi, niezależnie od tego czy ona pochodziła ze strony kościoła, państwa, kapitału, świata pracy, rodziny lub społeczeństwa. Czasem Jego pomoc zdawała się długo nie nadchodzić, ale zawsze nadeszła we właściwym czasie, zgodnie z zapewnieniem tego tekstu. To zapewnienie, poparte Boskimi opatrnościami w naszym życiu, sprawia, że z odwagą możemy „podejmować takowe od grzeszników... sprzeciwianie”, kierowane przeciwko nam.

Równoległe cytaty: Ps. 3; 27; 28:1; Przyp. 29:5; Ps. 56:2–12; 118:5–16; Izaj. 8:12; 51:12, 13; Dan. 3:17, 18; Mat. 8:26; 10:28; Rzym. 8:15, 33–39; 2 Tym. 1:7; 1 Piotra 3:13, 14; 1 Jana 4:4, 16–18.

Pieśni: 56, 63, 124, 197, 313, 331, 333.

Pytania: Jak Bóg pomagał mi w tym tygodniu? Czy człowiek usiłował mnie nastraszyć? Jak Boska pomoc umożliwiła mi opanowanie bojaźni ludzkiej?

19 GRUDNIA

Niech się nie chlubi zbrojny, jako ten, który złożył zbroję

1 Król. 20:11

Próba wytrwałości jest na pewno jedną z najsroźszych prób wierności, której wybrany Kościół jest poddany. Jest to próba, która mierzy i rejestruje moc każdej innej cnoty i łaski. Żaden żołnierz krzyża nie zostanie ukoronowany laurem zwycięstwa, jeśli nie wytrzyma tej próby. W dzisiejszych walkach, jak i we wszystkich innych, nieprzyjaciel usiłuje zaskoczyć, nagle zaatakować i zmiążyć lud Boży. Dlatego jedynym przygotowaniem, jakie można uczynić w związku z takimi sytuacjami, jest stała czujność, modlitwa i nałożenie na siebie zupełnej zbroi Bożej — Prawdy i Ducha Prawdy.

* * *

Lud Boży może się chlubić i chlubi się w Panu, to jednak niewłaściwym byłoby chęplenie się, gdyż byłoby co najmniej samochwalstwem. Można czasem usprawiedliwić pewne skromne wypowiedzi o swoich przeszłych osiągnięciach, ale nigdy chępliwie. Gorzej byłoby chwalić się przeszłymi czynami, których spełnienie jest niepewne. Taka chępliwość wywyższa siebie, zazwyczaj lekceważy drugich i znieważa Boga. Samochwała nie tylko nie świadczy dobra, ale powoduje nieszczęście. Nie ma w nas miejsca na samochwalstwo. Cóż mamy, czego nie otrzymaliśmy? Czy żebrak powinien chęplić się z otrzymanej jałmużny? Czy dobro jakie otrzymaliśmy, nie pochodzi z Pańskiej łaski? Bądźmy więc gorliwymi w oddawaniu Jemu chwały za nasze miejsca oraz osiągnięcia i myślmij o sobie jako o przedmiotach Jego niezasłużonej dobroci i miłości.

Równoległe cytaty: Przyp. 27:1; Izaj. 10:15; Ps. 49: 7–10; 52:3; 94:4; Rzym. 3:27; 11:17–21; 1 Kor. 1:17–31; 4:6, 7; 2 Kor. 10:12–17; Efez. 2:8–10.

Pieśni: 184, 13, 15, 63, 123, 135, 291.

Pytania: Czy w tym tygodniu się chlubiłem? W jaki sposób? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

20 GRUDNIA

Staraj się, abyś się doświadczonym stawiał Bogu robotnikiem, któryby się nie zawstydził, i któryby dobrze rozbrajał słowo prawdy

2 Tym. 2:15.

Wyrażenie „*staraj się*” ma wiele znaczeń i tylko pilni znajdują właściwie tę wąską ścieżkę wiodącą do Boskiej pochwały i przyjęcia ich przez Niego. *Staraj się*, abyś dowiódł, że zasłużyłeś na pochwałę — staraj się poznać doktrynę, staraj się poznać swój sposób postępowania, by zachować go w harmonii z doktryną. Staraj się dowiedzieć, jak wzmoczyć pokój i powodzenie w Syjonie oraz jak ochronić siebie i innych przed pociskami błędu i trucizną zła, ducha światowego. Staraj się wykonywać zarówno obowiązki wiernego żołnierza krzyża, pozornie nic nie znaczące, jak i najwaleczniejsze i najszlachetniejsze uczynki.

* * *

Dzieci Boże, szczególnie te, które piastują stanowiska nauczycieli, nie powinny bezmyślnie przyjmować przedstawianych im jakichkolwiek opinii. Powinny je studiować i analizować pod względem ich harmonii lub dysharmonii z sobą, ustępami Biblii i doktrynami, Boskim charakterem i Chrystusowym okupem, faktami i celami Biblii, odnoszącymi się do Boga, Chrystusa, Kościoła i Świata. Lud Boży powinien przyjmować tylko te rzeczy, które zostały sprawdzone na podstawie siedmiu wymienionych pewników. Takie „*staranie się*”, czyli studiowanie lub analizowanie, jest konieczne, jeśli chcemy być robotnikami doświadczonymi przez Boga, którzy nigdy nie muszą odchodzić ze spuszczoną głową z powodu zawstydzenia spowodowanego pokonaniem ich w dyskusji przez oponentów. To „*staranie się*” coraz lepiej uzdolni nas do właściwego odróżniania jednego zarysu Słowa od drugiego, dając nam jasne i właściwe poglądy na poszczególne doktryny, przykazania, obietnice, napomnienia, prorocstwa, historie i typy Biblii, a także zdolność do posługiwania się nimi.

Równoległe cytaty: Joz. 1:8; 2 Kron. 29:11; Izaj. 40:9; 52:11; 57:14; Jer. 1:7, 8, 17–19; Ezech. 2:6–8; 3:8–10, 17–21, 27; Mat. 7:6; 10:7, 11–13, 16, 25, 27, 28; 20:25–28; 28:19, 20; Jan 21:15–17; Dz.Ap. 20:28; Rzym. 12:6–8; 1 Kor. 4:1, 2; 9:16, 17; 2 Kor. 1:24; 4:1, 2, 5; 1 Tym. 1:3, 4, 11, 18, 19; 4:6, 7, 12–16; 2 Tym. 4:2, 5.

Pieśni: 22, 49, 70, 116, 164, 210, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu służyłem Prawdzie? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

21 GRUDNIA

Kto jest godzien?

Obj. 5:2

Umiłowani, w miarę jak stwierdzamy, że Bóg tak dalece uznał nas za godnych wejrzenia w księgę Jego Planu, którą odpieczętował dla nas nasz błogosławiony Pan Jezus, Lew z pokolenia Judy, udowodnijmy naszą godność dalszego wglądania w nią i czytania o zadziwiających rzeczach Jego prawa przez wierne posłuszeństwo i lojalność wobec tego prawa we wszystkich rzeczach. Starajmy się docenić ten wielki przywilej zaliczenia nas do godnych udziału w błogosławionej służbie odbijania światła Boskiej Prawdy. Okażmy się klejnotami niezwyklej wartości, diamentami, serdecznie odbierającymi i wdzięcznie przekazującymi innym światło Prawdy w wiernym znoszeniu najsrozszych nacisków, które Bóg może dopuścić na nas, ponieważ, jeżeli będziemy wierni w tych małych rzeczach, to we właściwym czasie zostaniemy także uznani za godnych przebywania z Chrystusem w mocy i w wielkiej chwale.

* * *

Pytanie naszego tekstu odnosi się do tego, kto był godny zostać tłumaczem i wykonawcą Boskiego Planu. Mocny anioł, stawiający to pytanie, przedstawia Zakon, który podczas Wieku Żydowskiego nie znalazł nikogo godnego, by zostać tłumaczem i wykonawcą Boskiego Planu, a bojący się Boga w minionym i obecnym Wieku smucili się, że Zakon dowiódł grzeszności całej ludzkości. Niech będzie błogosławiona łaska naszego Boga, gdyż On dzięki Swej Mądrości, Sprawiedliwości, Miłości i Mocy znalazł dla nas źródło życia działające przez Jezusa Chrystusa, Baranka zabitego przed założeniem świata! Mocarz między wodzami ludu Bożego nie tylko spełnił każde żądanie Sprawiedliwości, zachowując doskonale wszystkie jej przykazania, lecz także wypełnił każdą propozycję miłości w pełni wykorzystując każdą sposobność ofiary. On jest godzien! Tak, On „... wszystko jest pożądany”.

Równoległe cytaty: Obj. 5:6, 9–14; Ps. 45:3; Izaj. 11:5; 53:9; Mich. 5:4; Mat. 12:41, 42; 27:3, 4; Łuk. 3:16; 23:41; Jan 1:14; 5:30, 34, 41; 7:18; Dz.Ap. 13:28; 1 Kor. 1:24; 2 Kor. 4:4; 5:21; Kol. 1:19; 2 Tym. 2:13.

Pieśni: 167, 10, 59, 155, 157, 190, 268.

Pytania: Kim był dla mnie Chrystus w tym tygodniu? Jak? Z jakimi wynikami?

22 GRUDNIA

Jeźliby tedy kto samego siebie oczyścił..., będzie naczyniem ku uczciwości, poświęconem i użytecznem Panu, do wszelkiej dobrej sprawy zgotowanem

2 Tym. 2:21

Jeśli człowiek pragnie być przez Boga uczczonym, niech się o to stara w sposób ustalony przez Boga — na drodze pokory, ponieważ Pan udziela Swej łaski pokornym. O ile chcesz być naczyniem nadającym się do użycia przez Mistrza, naczyniem „ku uczciwości”, ukórz się pod mocną ręką Bożą, a On ciebie wywyższy we właściwym czasie. Nie spiesz się w tym także, lecz „Wszystko, co przedsięweźmie ręka twoja do czynienia, czynń według możliwości twojej”, począwszy od oczyszczenia swego ziemskiego naczynia i trwania w tym, by nadawało się do użytku Mistrza.

* * *

Rzeczami, z których mamy się oczyścić, są skazy ciała i ducha. To znaczy, że mamy się uwolnić od zła, które zakorzeniło się nie tylko w naszych ciałach, jak nieczystość osobista, tytoń, napoje wysokokowe i narkotyki, obżarstwo, lubieżność itp., ale także zakorzeniło się w naszych umysłach i sercach, jak błąd, niewiara, rozpacz, chwiejność, niecierpliwość, niepobożność, brak uczuć braterskich, samolubstwo, pycha, próżność, tchórzostwo, leniwość, spory, nienawiść, nieszczerłość, chciwość itp. Zasadniczą częścią naszej chrześcijańskiej walki jest bój przeciwko grzechowi, błędowi, samolubstwu i światowości. Takie oczyszczanie dokonuje się przez działanie Ducha Świętego i wzmacnia tego Ducha. Ono przygotowuje nas do zaszczytów u Boga, rezerwuje nas dla Niego, przysposabia do służby dla Niego i przygotowuje do każdego dobrego słowa i czynu. Do nas wszystkich, a szczególnie do pielgrzymów i starszych, odnosi się polecenie „oczyszćcie się wy, którzy nosicie naczynie Pańskie”.

Równoległe cytaty: 3 Mojż. 21:6; Izaj. 6:5–8; 52:11; Jer. 15:19; Mat. 20:25–28; Rzym. 2:21–23; 1 Kor. 5:1–8; 6:9–20; 11:28–32; 2 Kor. 6:3–7, 16–7:1; 13:5; Gal. 5:19–21; Efez. 5:3, 4; 1 Tym. 3:1–15; 6:11; Jak. 3:10.

Pieśni: 105, 44, 20, 125, 130, 229, 267.

Pytania: Jakimi były doświadczenia bieżącego tygodnia mające związek z tym tekstem? Jak je przyjąłem? Jakie były ich wyniki?

23 GRUDNIA

Słowo według czasu wyrzeczone, o jako jest dobre! Jakie jest jabłko złote z wyrzeczeniem srebrnym, takie jest słowo do rzeczy powiedziane

Przyp. 15:23; 25:11

Gdy rozmawiamy z ludźmi, którzy mają „uszy ku słuchaniu” i dopytują się o drogę wiodącą do Pana, pamiętajmy, że w życiu ludzkim występują wielkie kryzysy, doniosłe sposobności, w których jedno słowo może być cenniejsze, bardziej przekonujące aniżeli sto lub tysiąc słów w innym czasie, w innych okolicznościach. Bądźmy zawsze gotowi w służbie Pańskiej czy to jest dla nas pora dogodna, czy nie, z zadowoleniem kłaść nasze własne życie za braci. Mamy jednak wyróżniać między tym, co dla nas jest dogodne, a tym, co jest dogodne dla innych i chętnie służyć drugim w każdym czasie, nawet niedogodnym dla nas, jeśli stanowi to porę odpowiednią dla nich. Nie narzucamy się nikomu z Ewangelią nie w porę, chociaż byłoby to dogodną okazją dla nas.

* * *

Jest czas milczenia i jest czas mówienia. Są rzeczy, o których trzeba mówić i są rzeczy, które lepiej przemilczeć. Ten, kto mówi, kiedy powinien milczeć, kto mówi o tym, o czym nie powinno się mówić, kto wstrzymuje się od mówienia tego, co powinno się powiedzieć, jest niemądry i przynosi szkodę. Lecz ten, kto milczy, kiedy trzeba milczeć, kto powstrzymuje się od niestosownych i szkodliwych uwag, kto we właściwy sposób i we właściwym duchu wypowiada rzeczy, których wymaga czas, miejsce, okazja i osoba, jest mądry i pomocny. Zdolność wypowiadania rzeczy słusznych we właściwym duchu i we właściwy sposób, we właściwej okazji, we właściwym czasie i miejscu oraz do właściwej osoby, jest łaską rzadko osiągalną, cenną i owocującą. Studiujmy starannie, by móc dokonać wyboru tych rzeczy, o których mówimy, ducha i sposobu mówienia, właściwej pory, okazji i miejsc, w których mówimy oraz osób, do których mówimy. A wtedy nasze słowa będą coraz lepsze, ponieważ będą wypowiedziane we właściwym czasie.

Równoległe cytaty: Ps. 37:30; 39:2; 119:13, 46, 172; 141:3; Przyp. 12:18–20; 15:1, 2, 4, 7; 16:21, 23, 24; 31:26; Kazn. 12:9–11; Efez. 4:25, 29; Kol. 4:6; 1 Piotra 3:15, 16; Obj. 14:5.

Pieśni: 260, 116, 272, 275, 22, 49, 16.

Pytania: Jak w tym tygodniu używałem swego języka? Jakie były wyniki?

24 GRUDNIA

Nazowiesz imię jego Jezus; albowiem on zbawi lud swój od grzechów ich

Mat. 1:21

Dostrzeżenie przez lud Pański drobnych szczegółów, które Boska opatrzność przygotowała w związku z narodzinami naszego Zbawiciela i wydaniem poselstwa Ewangelii, wzmacnia wiarę. Zdawanie sobie sprawy z Boskiej troski w przeszłości, nawet w małych sprawach, daje podstawę do ufania mądrości Boga i zabezpieczenie tych zarysów Jego planu, które należą jeszcze do przyszłości — wypełnienie wszystkich nadzwyczajnych, wielkich i cennych obietnic ześrodkowanych w Tym, który urodził się w Betlejem. Tak więc świadomość Boskiej opatrzności w większych sprawach Boskiego Planu, także ożywia wiarę w opatrzność Pańską odnoszącą się do osobistych i bardziej prywatnych spraw Jego ludu.

* * *

Imiona nadawane postaciom biblijnym są znaczące w odniesieniu do charakterów, dzieł, urzędów, doświadczeń i typowego pokrewieństwa osób bądź rzeczy z nimi związanymi. To tłumaczy imię wybrane przez Boga dla Mesjasza. *Jezus* jest łacińskim odpowiednikiem hebrajskiego *Joshua* lub *Jeshua* (*Jehowa jest zbawieniem*) i oznacza urzędową funkcję naszego Pana. Jego lud stanowią ci wszyscy, którzy w tym i następnym Wieku zbliżą się do Boga przez Niego. Rodzaj ludzki znajduje się pod potępieniem, władzą i skutkami grzechu. Zasługa naszego Pana, przypisana poświęconym, uwalnia ich od potępienia grzechu. Za pośrednictwem Ducha Bożego, Słowa i Opatrzności, On, stopniowo uwalnia ich z mocy — władzy grzechu, a w zmartwychwstaniu uwolni ich ostatecznie od wszelkich skutków grzechu. Później, przez zastosowanie Swojej zasługi nasz Pan wyzwoli świat od potępienia grzechu, a przez Swoją Urząd Kapłański, Pośredniczy, Królewski, Prawodawczy, Sędziowski, Proroczy i Ojcowski wyzwoli z mocy i skutków grzechu tych wszystkich, którzy posłusznie staną się Jego ludem. Alleluja, co za Zbawca! On ma moc zbawienia!

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:18; Ijob 33:23, 24; Ps. 72:4, 12–14, 17; 80:18; 89:20; Izaj. 28:16; 40:10, 11; 42:6, 7; 53:10–12; 62:11; Zach. 9:9; Mat. 15:24; 18:11–13; Łuk. 1:68–77; 2:11, 30–34; Dz.Ap. 16:31; Rzym. 3:24–26.

Pieśni: 132, 260, 144, 345, 342, 116, 347.

Pytania: Co dla mnie znaczy imię *Jezus*? Dlaczego? Jak? Jaki ono na mnie wywiera skutek?

25 GRUDNIA

Nie bójcie się; bo oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie wszystkim ludowi: Iż się wam dziś narodził zbawiciel, który jest Chrystus Pan, w mieście Dawidowem

Łuk. 2:10, 11

Chociaż nie możemy zgodzić się z tym, że ten dzień jest właściwym dniem obchodzenia urodzin naszego drogiego Zbawiciela, to jednak kładziemy nacisk na to wydarzenie, jako mające miejsce około 1 października (*Wykłady Pisma Świętego*, Tom II, str. 55). Skoro Pan nie określił Swego życzenia, kiedy mamy obchodzić rocznicę Jego urodzin, to nie ma znaczenia w jakim dniu, owo ważne dla wszystkich wydarzenie, Jego narodziny, jest uczczone. W tym dniu, tak powszechnie celebrowanym, możemy przyłączyć się do tych wszystkich, których serca pałają miłością i oceną Boga i Zbawiciela. Zwyczaj wzajemnego obdarzania się w tym czasie drobnymi upominkami wydaje się być szczególnie stosowny. Bóg jest Dawcą wszelkiego dobrego i doskonałego daru. Bóg stale udziela, a my stale otrzymujemy od Niego, lecz wśród wszystkich Jego darów, największą wartość dla nas ma darowanie nam przez Niego Swego Syna, by stał się naszym Zbawicielem.

* * *

Dobra nowina o wielkiej radości dla wszystkich ludzi zwiastuje następujące błogosławieństwa: przebaczenie grzechów, wynikające ze wzbudzenia wszystkich ze śmierci; dokładną znajomość Prawdy; postawienie rodzaju ludzkiego w warunkach nie sprzyjających grzechowi i błędowi, a sprzyjających prawdzie i sprawiedliwości; korzystny wpływ Chrystusowy, oddziałujący na wszystkich; doprowadzenie każdego kolana do zgięcia się i każdego ust do uznania Jego władzy; udzielenie wszystkim Ducha Świętego i przywilejów wejścia na Gościniec Świątobliwości. Przekazanie takich błogosławieństw rodzajowi ludzkiemu przez „nasionie” zapewnia Przymierze zagwarantowane przysięgą. Cena okupu, doskonała ludzka istota, musiała istnieć zanim mogła być złożona jako podstawa tych wszystkich błogosławieństw. Dlatego musiało nastąpić narodzenie w ludzkiej naturze Tego, kto miał być Panem i Chrystusem. A gdy nastąpiło, Anioł mógł je ogłosić jako zapowiedź błogosławionego wzrostu, który ma swoje korzenie w narodzeniu Dzieciątka w Betlejemie, a swój owoc w restytucji człowieka.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 12:3; Ps. 22:28–30; Izaj. 9:6; 29:18, 24; 35:5, 6, 10; Łuk. 2:30–32, 34; Jan 1:9; 12:32; Rzym. 14:9; Filip. 2:9–11.

Pieśni: 15, 132, 190, 255, 24, 73, 144.

Pytania: Czy w tym tygodniu Ewangelia była dla mnie dobrą nowiną? Dlaczego? W jaki sposób? Jak ona wpłynęła na moje postępowanie?

26 GRUDNIA

Tylko się zmacniaj, i bardzo mężnie sobie poczynaj

Joz. 1:7

„Tylko się zmacniaj, i bardzo mężnie sobie poczynaj”. Istnieją różne rodzaje odwagi. Jeden rodzi się z egoizmu i pewności siebie, inny z lekkomyślności, która nie liczy się z trudnościami. Lecz odwaga, którą Pan wpaja i którą starają się osiągnąć wszyscy duchowi Izraelici, jest odwagą, która z opanowaniem spokojnie przyjmuje napotykaną próby i trudności, pokornie zdając sobie sprawę z niedostatków w tym zakresie. Ta odwaga jest podtrzymywana przez wiarę w Pana, przez ufność w Boskie obietnice, dzięki którym duchowi Izraelici mogą być mocni w Panu i w sile Jego mocy.

* * *

Odważne męstwo nie oznacza tylko siły fizycznej i brawury, lecz także umysłową, moralną i religijną moc oraz odwagę zrodzoną z wiary w Boga, z nadziei zwycięstwa, z rozkoszowania się Boskimi zasadami i posłuszeństwa im. Dlatego składa się z samokontroli, cierpliwości i odwagi. Jest ona potrzebna, gdyż żyjemy w niepomysłnych czasach; z powodu kwestii spornych, mających związek z Bogiem, Chrystusem, Prawdą, Kościołem i Światem; z powodu wrogów sprzeciwiających się nam, zasad zawierających błąd, grzech, samolubstwo i światowość i osób, takich jak: szatan, my sami i świat; z powodu pracy, jaką mamy do wykonania, każdy dla siebie, dla Kościoła i świata; z powodu zwycięstw, jakie mają być odniesione; i z powodu ostatecznych nagród, jakie mają być osiągnięte. Takie odważne męstwo nie może być rozwinięte w bezczynności, nie wystarczy mieć pragnienie jego posiadania. Ono może być rozwinięte jedynie przez wierne korzystanie z Pańskiego Ducha, Słowa i Opatrzności w codziennych doświadczeniach oraz konfliktach, małych i wielkich.

Równoległe cytaty: Joz. 1:5–9; 5 Mojż. 5:32, 33; 31:7, 8; Izaj. 35:4; 41:10–14; Rzym. 8:31, 37; 1 Kor. 16:13; Efez. 6:10–16; Ps. 27:1; 46:2, 8; 119:42; Przyp. 2:7; Sędz. 6:14.

Pieśni: 272, 13, 44, 71, 183, 184, 266.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem mocny i odważny? Dlaczego? Gdzie? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

27 GRUDNIA

Dziateczki strzeżcie się bałwanów

1 Jana 5:21

Swego zaufania nie powinniśmy pokładać w wodzach, lecz w Panu. To nie oznacza, że nie mamy ufać wodzom i uznawać ich, ponieważ cała historia Pańskiego postępowania ze Swym ludem, typowym i antytypowym, pokazuje, iż On uważa za stosowne używanie ludzkich pośredników jako Swoich przedstawicieli w nauczaniu i prowadzeniu Swego ludu z łaski w łaskę, z wiedzy w wiedzę. Z tego należy nauczyć się lekcji, iż Pan jest zupełnie kompetentny do kierowania Swoim dziełem i chociaż na Jego kierownictwo patrzymy poprzez ludzkich pośredników, to naszej ufności nie pokładamy w nich, w ich mądrości i ich sile, lecz w Pańskiej mądrości oraz sile, prowadzącej ich a także nas przez nich.

* * *

Bałwany nie zawsze są fizycznymi posągami i obrazami. Są nimi wszystkie fizyczne, umysłowe, moralne i religijne obiekty, inne niż Jehowa, którym ludzie się kłaniają i oddają najwyższą cześć. To czemu ktoś oddaje najwyższą cześć jest jego bogiem. Jeśli obiektem czci jest coś lub ktoś inny niż Jehowa, to jest to bałwan. Tak patrząc widzimy, że niektórzy robią bałwany ze swoich wyznań, denominacji, sekt, z siebie samych, swoich ambicji, wyglądu, ubioru, wygody, wykształcenia, stanowiska, popularności, bezpieczeństwa, opinii, praw, apetytów, domu, własności, rodzin, tytułów, przyjaciół, kraju, wodzów, przeciwnej płci itp. To są te bałwany, które wabią nas powstrzymujących się od służenia pospolitym pogańskim bałwanom. Apostoł szczególnie napomina nas, abyśmy strzegli się tych bałwanów. Poblążanie im oznacza cofanie się w poświęceniu — w którym ślubowaliśmy być umarłymi dla siebie i świata, a żywymi dla Boga — oznacza stawanie się sługami grzechu, błędu, samolubstwa i światowości na żądanie szatana.

Równoległe cytaty: 1 Kor. 10:7–14; 2 Mojż. 32:23–26; 2 Kor. 6:17; 2 Mojż. 20:3–6; 1 Sam. 15:23; Ps. 16:4; 44:21; Joz. 24:23; Jon. 2:9, 10; 1 Kor. 6:9; Obj. 9:20; 21:8.

Pieśni: 4, 197, 172, 192, 312, 224, 47.

Pytania: Czy w tym tygodniu strzegłem się bałwanów? Jak? W jakich warunkach? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

28 GRUDNIA

Z strumienia na drodze pić będzie; przetoż wywyższy głowę

Ps. 110:7

Powinniśmy prosić naszego Pana, Mistrza i Głowę, o coraz większe błogosławieństwa, abyśmy mogli z nowym zapalem starać się wierze i z radością pić ze strumienia życiowych doświadczeń, by z nich czerpać mądrość, która nas dostosuje i przygotowuje do Jego służby w przyszłości, a tym samym lepiej dostosuje i przygotowuje do Jego służby w obecnym czasie i uzdolni nas przez Jego łaskę do przedstawiania Jego chwały we wszystkich trudnych okolicznościach i zmiennościach życia, aby słać Go w naszych ciałach i duchu, które są Jego. Nauczmy się, jak pić z tego strumienia, od małych ptasząt, które, gdy piją, ciągle podnoszą główki, jak gdyby dziękując Bogu. Zawsze dziękujemy naszemu Panu za każde doznane doświadczenie życiowe, za każdą lekcję, za każdą próbę, odnosząc je wszystkie do naszego duchowego rozwoju.

* * *

Strumień z tego tekstu przedstawia Słowo Boże i doświadczenia życiowe. Ten obraz mówi o podróżowaniu po drodze, wzdłuż której płynie strumień czystej wody. Z tego strumienia spragnieni podróżni mogą się napić i ugasić swoje pragnienie. Nasz drogi Zbawiciel znalazł strumień Słowa, płynący dla Jego pokrzepienia przez całą Jego podróż — z niego pił i bywał wzmocniony. Podróżujmy tak jak On w kierunku Niebiańskiego Syjonu, pijąc z tego chłodnego, pokrzepiającego strumyka, ilekroć zajdzie potrzeba wzmocnienia się. Jezus pił podobnie ze strumyka doświadczeń życiowych, ucząc się nowych lekcji, przygotowujących Go do nowych doświadczeń. Doświadczenia życiowe nauczą nas także nowych lekcji, pomocnych w przyszłych doświadczeniach. Tylko najtępsi uczniowie nie są w stanie niczego się nauczyć z doświadczenia, najlepszego nauczyciela. Nie należąc do tej klasy, uczmy się także lekcji, których Pan nas uczy, tak ze Słowa Bożego, jak i z doświadczeń życiowych.

Równoległe cytaty: Łuk. 22:27; Dz.Ap. 8:32, 33; 2 Kor. 8:9; 10:1; Filip. 2:5–8; Izaj. 50:5, 6; Mat. 26:51–54; Żyd. 12:2–14; Ezdr. 7:10; Ps. 78:2–8; 143:8, 10; Przep. 23:12.
Pieśni: 63, 9, 10, 22, 67, 154, 315.

Pytania: Czego w tym tygodniu nauczyłem się ze Słowa, a czego z doświadczenia? Jak? Z jakimi wynikami?

29 GRUDNIA

Poranu siej nasienie twoje, a w wieczór nie dawaj odpoczynku ręce twojej, gdyż ty nie wiesz, co jest lepszego; toli, czy owo, czyli też oboje jednako dobre

Kazn. 11:6

Wszyscy, będący ludem Pańskim, w miarę jak pragną być sługami Prawdy, powinni ciągle być w pogotowiu, by dostrzegać sposobności służby i spodziewać się, że Pan będzie ich prowadził i używał. Gdziekolwiek dostrzegamy oznaki oddania dla Pana i Jego Słowa powinniśmy podać pomocną dłoń. Powinniśmy też być czujni, by udzielać drugim z tego błogosławieństwa, które sami otrzymaliśmy, oceniając je jako główną sprawę życia tych, którzy samych siebie poświęcili na służbę Królowi królów.

* * *

Nie jesteśmy w stanie czytać serc drugich osób. Tylko Bóg może to czynić. Dlatego powinniśmy siać na wszelkich miejscach urodzajnych. Jesteśmy upoważnieni do powstrzymywania naszych świętych rzeczy, pereł Prawdy i charakteru, tylko przed dwiema klasami: „psów” — tych, którzy kłótliwie kąsają, warczą i pomrukują i „świń” — tych, którzy tarzają się w błocie grzechu. Wszystkim innym mamy podawać odpowiednie prawdy Słowa. Mamy je powtarzać tak często, jak sobie tego życzą ci, z którymi mamy kontakt, bez względu na naszą własną wygodę. Nie możemy bowiem przewidzieć, które powtórzenie Słowa umocni słuchającego ani nie możemy przewidzieć, która osoba na nie zareaguje. Jak Samuel, często myślimy, że ktoś jest pomazańcem Pańskim, a Bóg go odrzuca lub, że ktoś inny nie jest Jego pomazańcem, tymczasem On go przyjmuje. Dlatego powinniśmy być ostrożni w osądzaniu. Tylko Bóg sam nieomylnie osądza serca i objawia postawę w oparciu o probierz Ducha, Słowa i Opatrzności, wykazujących czy charakterzy są czyste, czy zawierają domieszki. Czekajmy więc na Jego ocenę, która każdy przypadek podda właściwej próbie.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 49:24, 26; Ps. 1:3; 127:1, 2; 128:1, 2; Przyp. 11:18, 19, 30; Izaj. 58:6–14; 62:1; Jan 18:37; 1 Kor. 15:58; Gal. 6:9; 2 Tym. 4:2, 5.

Pieśni: 210, 70, 164, 260, 200, 275, 309.

Pytania: Czy w tym tygodniu rozpowszechniałem Prawdę? Jak? Dlaczego? Z jakimi wynikami?

30 GRUDNIA

Koronujesz rok dobrocią twą

Ps. 65:12

Niech ponowny przegląd kierownictwa Boskiej opatrności w minionym roku, pozwoli Boskiej dobroci i miłosierdziu pobudzić naszą wiarę i ufność w Boga w związku ze zbliżającym się nowym rokiem. Właściwy rzut oka wstecz umożliwi prawdziwemu dziecku Bożemu nie tylko złożenie podziękowania za to, co minęło, ale także spojrzenie w górę i podniesienie głowy, przy jednoczesnym zdaniu sobie sprawy z tego, że nasze wyzwolenie jest bliższe, niż było wtedy, kiedy uwierzyliśmy i z tego, że Ten, który w nas rozpoczął dobre dzieło jest zdolny i chętny je dokończyć, jeśli nadal chcemy poddawać swoją wolę i swoje życie, wszystko, Jego mądrości i czulej trosce.

* * *

Słowo *rok* występujące w Biblii czasami jest użyte dla określenia okresu czasu trwającego przeciętnie 365 i 1/4 dnia, a czasami całego Wieku. Obydwa rodzaje lat Pan koronuje Swoją dobrocią. On koronuje Swoją dobrocią naturalny rok, podtrzymując Wszechświat i operując jego ogromną maszyną na Swoją chwałę i dla dobra Swoich stworzeń, udzielając im błogosławieństw o każdej porze. Tak więc pośród ograniczeń przekleństwa Pan obficie błogosławi. Wiek Ewangelii, widziany jako „rok Pański przyjemny”, był koronowany Pańską dobrocią, którą Pan okazał w odkupieniu, nauczaniu, usprawiedliwieniu, uświęceniu, uzupełnieniu, wyzwoleniu i uwielbieniu Kościoła, w doprowadzeniu Wielkiej Kompanii do życia wiecznego, w rozwinięciu poświęconych nie spłodzonych z Ducha do godności książąt na ziemi i w obecnym przygotowywaniu Żydów oraz pogan do Tysiącletniego Panowania. Tak też i Wiek Tysiąclecia będzie koronowany Boską dobrocią, przebaczącą, budzącą z grobu, pouczającą, współczującą, pociągającą cały rodzaj ludzki i błogosławiącą mu, podnosząc ziemię i posłusznych do doskonałości oraz udzielając wiernym wiecznego życia w Raju.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 33:19; 34:6; Ps. 33:5; 34:9; 73:1; 107:8, 9, 43; 145:7, 9; Izaj. 61:1, 2; 63:7; Mat. 7:11; Łuk. 4:18, 19; Rzym. 2:4; Tyt. 3:4.

Pieśni: 11, 45, 46, 55, 83, 89, 293.

Pytania: Jakie szczególne błogosławieństwa odebrałem w tym tygodniu? Jak one na mnie wpłynęły?

31 GRUDNIA

Cóż oddam Panu za wszystkie dobrodziejstwa jego, które mi uczynił? Kielich obfitego zbawienia wezmę, a imienia Pańskiego wzywać będę. Śluby moje oddam Panu, a to zaraz przed wszystkim ludem jego

Ps. 116:12–14

Zakończenie roku jest znakomitą okazją do poczynienia nowych postanowień na nadchodzący rok. Drodzy bracia, niech nam towarzyszy jak najwięcej dobrych postanowień, odnoszących się do tego, czym chcielibyśmy być, co zrobić, co cierpieć w społeczności z Panem, abyśmy mogli przy Pańskiej pomocy uczynić go najlepszym rokiem w naszym życiu — rokiem największych nadziei, największych wysiłków, a przy łasce Pańskiej, rokiem największych osiągnięć w samoofierze, w zwyciężaniu świata i jego ducha, w zwyciężaniu siebie i pragnień ciała, w odpieraniu przeciwnika, w wysławianiu naszego Pana i błogosławieniu Jego ludu.

* * *

Obecnymi dobrodziejstwami Pańskimi dla nas są Jego błogosławieństwa twórcze, opatrnościowe, wybawiające, kształcące, usprawiedliwiające, uświęcające i wyzwalające, podczas gdy Jego przyszłe dobrodziejstwa dla nas skupiają się w osiągnięciu przez nas Królestwa w usposobieniu, naturze, widokach, zaszczytach, obcowaniu, dziedzictwie i urzędzie. Pierwsze, co możemy oddać za otrzymane dobrodziejstwa, to wzięcie kielicha zbawienia. Kielich zazwyczaj symbolizuje doświadczenia błogie i bolesne. Kielich zbawienia przedstawia doświadczenia szczęścia i bólesci, związane z otrzymaniem przez nas zbawienia. Dlatego chcemy z wdzięcznymi i oceniającymi sercami przyjąć te doświadczenia. Dalej, będziemy wzywać imienia Pańskiego, ufnie przyjmując Jego łaskę, miłosierdzie i prawdę w czasie potrzeby. W końcu, wypełnimy nasze ogólne śluby poświęcenia, umiarkowania dla siebie i świata a ożywienia dla Boga oraz nasze specjalne śluby, podlegające tym ogólnym ślubom. Uczynimy to w interesie ludu Bożego, teraz i zawsze.

Równoległe cytaty: Ps. 51:14, 15; 103:2, 3; Izaj. 6:5–8; Rzym. 12:1, 2; 1 Kor. 6:20; 2 Kor. 5:14, 15; Ps. 23:5; Łuk. 22:17, 18, 20; Mat. 20:22, 23; 26:39, 42; Jan 18:11; 4 Mojż. 15:2–5; 5 Mojż. 23:21, Jon. 2:9; Ps. 66:13–15.

Pieśni: 325, 10, 324, 8, 47, 224, 277.

Pytania: Jakie doświadczenia przeżywałem w tym tygodniu, związane z myślą powyższego tekstu? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? W czym okazał się wynik?

MODLITWA

A nie tylko ono stworzenie, ale i my, którzy mamy pierwiastki Ducha, i my sami w sobie wdychamy, oczekując przysposobienia synowskiego, odkupienia ciała naszego

Rzym. 8:23

Lud Boży nie ma popisywać się swoimi trudnościami i narzekać na swój los. Przeciwnie, ma on przywilej modlitwy oraz instrukcje Słowa Bożego pouczające go i wyjaśniające, dlaczego w ogóle obecne zło zostało dozwolone oraz jak, kiedy i dlaczego nastąpi czas, gdy wszelkie łzy zostaną otarte i nie będzie już żadnego wdychania, płaczu i umierania. Z tego też powodu, zamiast płakać przed światem, lud Boży powinien radować się i przedstawiać cnoty Tego, który nas powołał z ciemności do Swojej cudownej światłości. Współczucie dla biednego świata, nie posiadającego tych korzyści, powinno nas pobudzić do głoszenia mu Ewangelii, co przytłumi nasze własne niedole i pozwoli o nich częściowo zapomnieć.

* * *

Rodzaj ludzki jęczy pod brzemieniem przekleństwa, które składa się z wybuchającego wzrostu chwastów, posuchy, zarazy roślin, głodu, epidemii, trzęsienia ziemi, wybuchu wulkanów, przyptyków, burz, powodzi, krańcowości klimatycznych, szatana, upadłych aniołów, grzechu, błędu, smutku, deprawacji, nienawiści, sporów, prześladowania, wynoszenia złych, wyzysku, tyranii, intryg kleru, sekciarstwa, pracy, paniki, strat, odstręczenia od Boga, chorób, umierania i śmierci. Lud Boży Wieku Ewangelii wdycha wewnętrznie na skutek przekleństwa i dodatkowych cierpień wpływających z jego poświęcenia. Rodzaj ludzki natomiast wdycha zewnętrznie. My jednak, choć nie możemy opanować wewnętrznego wdychania, to musimy powstrzymać zewnętrzne wdychanie. Świat wdycha oczekując wyzwolenia, którego Bóg mu udzieli, gdy nastąpi objawienie wybranych w chwale. My wdychamy oczekując pełnego usynowienia w zmartwychwstaniu, które uwolni nas od zła tego ciała i obdarzy chwałą, którą otrzymamy z Jezusem.

Równoległe cytaty: Ps. 5:2–4; 32:6; 37:4; 42:9; 50:14, 15; 116:2; Ezdr. 9:6, 15; Dan. 6:10; 1 Mojż. 18:23–32; Mat. 15:22–28; Łuk. 12:37; 18:1–7; Efez. 6:18; Ps. 69:7, 14; 74:10, 11, 18, 20–23; Mar. 8:6; Dz. Ap. 27:35; 6:4; Rzym. 1:4; 1 Tym. 5:5.

Pieśni: 35, 50, 56, 235, 239, 274, 323.

Pytania: Czy ten tydzień był jednym ze spędzonych na modlitwie? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były wyniki?

CIERPLIWOŚĆ

A wszystko czyńcie bez szemrania

Filip. 2:14

My wszyscy w naszych naturalnych usposobieniach możemy mieć pewną skłonność do zżymania się, utyskiwania i narzekania, nawet na te utrapienia, które nas spotykają w służbie Prawdy. A jednak w miarę jak coraz bardziej rozwijamy się w podobieństwie do Chrystusa, Pan z pewnością oczekuje od nas stopniowego dochodzenia do wystawionego nam przez Siebie wzorca. W tym dążeniu obecne próby i trudności będą więcej niż wynagrodzone, przeważy je Jego Duch i świadectwo Jego Ducha, potwierdzające, iż wszystkie rzeczy pomagają nam ku dobremu, działając w kierunku uzyskania przez nas większej chwały przez przygotowywanie nas do niej.

* * *

Lud Boży nie ma sympatyzować ze złem ani go wybaczać w nauce bądź praktyce. Nie ma też siedzieć spokojnie i pozwalać, by grzech i błąd się szerzył mając wolną drogę. Tak więc Jezus, Apostołowie, wierni prorocy, ewangelisci, pastorzy, nauczyciele i inni spośród wiernego ludu Bożego byli niezadowolonymi z grzechu i błędu, protestując przeciwko nim. To niezadowolenie i protesty nie mają być rozumiane jako „szemranie” w zacytowanym wersecie. Ten rodzaj niezadowolenia i protestu, które powyższy werset nazywa szemraniem, odnosi się do narzekania na los, na doświadczenia, przeciwności, trudności, próby, cierpienia, poniżenia i Pańskie opatrności, dotykające nas samych lub drugich. One wskazują na to, że wola jednostki reagującej w taki sposób nie jest martwa, lecz żywa, a osoba, która tak postępuje sprzeciwia się Bogu, żyjąc dla siebie.

Równoległe cytaty: Ps. 37:7–9; Treń 3:26, 27; Łuk. 8:15; 21:19; Rzym. 2:7; 5:3, 4; 8:25; 12:12; 15:4, 5; 2 Kor. 6:4, 5; 12:12; Gal. 6:9; Efez. 4:1, 2; Kol. 1:11; 1 Tes. 1:3; 2 Tes. 3:5; Żyd. 6:12; 10:36; 12:1; Jak. 1:3, 4; 5:7, 8.

Pieśni: 4, 20, 34, 78, 91, 114, 196.

Pytania: Jakie miałem w tym tygodniu doświadczenia odnoszące się do cierpliwości? Jak je przyjąłem? Co mi w tym pomagało bądź przeszkadzało? W czym okazał się ich wynik?

SZCZODROŚĆ

Ochotnego dawcę Bóg miłuje

2 Kor. 9:7

To jest prawdą nie tylko w odniesieniu do spraw pieniężnych, do których powszechnie ten tekst się stosuje, lecz w odniesieniu do wszystkich naszych małych ofiar i wyrzeczeń składanych Panu i na rzecz Jego sprawy. Gdybyśmy chcieli podobać się Panu i wzrastać w Jego łasce oraz zbliżać się do Niego, to musielibyśmy coraz bardziej doprowadzać swoje serca do stanu, jaki On pochwała, w jakim On znajduje przyjemność, a mianowicie, do stanu serdeczności, ochoczości i gotowości świadczenia każdej możliwej usługi. Z licznymi chrześcijanami jest kłopot, gdyż zupełnie nie rozumieją, jakim wielkim przywilejem cieszymy się w obecnym Wiek Ewangelii, mając możliwość przedstawiania swoich małych ofiar i samozaparcia Panu, zgodnie z zapewnieniem, iż nasze niedoskonałe uczynki będą możliwe do przyjęcia przez Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa.

* * *

Bóg stale udziela Swoim wszystkim stworzeniom rzeczy niezbędnych do ich istnienia. Ale szczególnie stale udziela Swoim poświęconym jednostkom łaski, miłosierdzia i Prawdy. On nie udziela Swych darów skąpo lub niechętnie. „Szczerze wszystkim daje, a nie wymawia”. Bóg jest ochotnym i szczodrym Dawcą i pragnie, by Jego lud, pod tym względem jak i pod każdym innym, był takim jak On. „Darmoście wzięli, darmo dawajcie” jest twierdzeniem wyrażającym Pański ideał dla nas. Mamy dawać nie tylko pieniądze, lecz także czas, talenty, wiedzę, miłość, wpływ, reputację — jednym słowem, nasze wszystko. I powinniśmy być wdzięczni oraz oceniać i cieszyć się z darów Boskich, współczuć drugim w ich potrzebach, z radością udzielać i radować się z błogosławieństw drugich, zachwycając się tym, iż ochotne udzielanie zyskuje szczególną Boską miłość — powinniśmy więc znajdować przyjemność w udzielaniu.

Równoległe cytaty: Ps. 16:6; 36:9; 37:7, 16; 40:9; Przyp. 3:13–18; 14:14; 15:13, 15, 30; 16:8; 17:1, 22; 30:8; Kazn. 9:7–9; Izaj. 12:3; Jan 15:11; 16:20–24; Rzym. 5:2; 12:12; 2 Kor. 7:4; 8:2; 12:10; 1 Piotra 1:8; 4:12, 13; Filip. 4:4; 1 Tes. 5:16; Żyd. 10:34; Jak. 1:2; 5:13; 1 Jana 1:4.

Pieśni: 27, 38, 57, 94, 100, 179, 237.

Pytania: Czy w tym tygodniu byłem ochoczy? Pośród jakich okoliczności? Dlaczego? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jaki był wynik?

CZYSTOŚĆ

**A nie spółkujcie z uczynkami niepożytecznymi ciemności,
ale je raczej strofujcie**

Efez. 5:11

My zawsze możemy ganić grzech żywymi listami swego codziennego życia, które jako jasne i świecące światła zawsze powinny zachowaniem się, spojrzeniem, uczynkiem i tonem strofować to wszystko, co skłania się ku ciemności i grzechowi. „Tak niechaj świeci światłość wasza przed ludźmi, aby uczynki wasze dobre widzieli, a chwalili Ojca waszego, który jest w niebiesiech”. Niekiedy byłoby właściwe, a nawet obowiązkowe, mówienie lub działanie przeciwko ciemności, lecz światło świętobliwego życia, świadczenie o Prawdzie i okazywanie Ducha Świętego jest z pewnością jednym z najskuteczniejszych sposobów ganiaenia grzechu.

* * *

Występujące w tym tekście słowo „spółkujcie” oznacza współuczestnictwo, udział w uczynkach ciemności, w uczynkach grzechu i błędu. Uczynki te są bezowocne, gdyż nie prowadzą do dobrych wyników. Bierzymy udział w takich uczynkach, gdy je spełniamy lub podtrzymujemy i zachęcamy drugich do spełniania ich. Oczywiście ci, którzy stają po stronie Boga, prawdy i sprawiedliwości i to aż do ofiarowania wszystkiego, co posiadają, w śmierci, nie mogą brać udziału w takich uczynkach. Oni powinni raczej strofować te uczynki. Mogą to czynić, po pierwsze i zawsze, przez przykład, gdy nie tylko nie wykonują takich uczynków, lecz raczej ich przeciwieństwo oraz przez zachowanie, spojrzenie i ton głosu wskazujący na dezaprobatę. A po drugie, od czasu do czasu, mogą wyrazić swoją dysharmonię z uczynkami niepożytecznymi ciemności i opozycję wobec nich. Zazwyczaj pierwszy sposób jest najskuteczniejszą naganą. Czasem jednak z poparciem pierwszej metody, ta druga może okazać się najskuteczniejszym strofowaniem.

Równoległe cytaty: Ps. 19:9; 24:3–5; 51:9; 119:140; Przyp. 15:26; 20:9; 21:8; 30:12; Izaj. 1:18, 25; 6:7; Dan. 12:10; Mich. 6:11; Mal. 3:2, 3; Mat. 5:8; Jan 15:2; Filip. 4:8; 1 Tym. 1:5; 3:9; 5:22; 2 Tym. 2:21, 22; Tyt. 1:15; Żyd. 9:14; Jak. 4:8; 1 Piotra 1:22; 1 Jana 3:3.

Pieśni: 47, 74, 78, 125, 128, 150, 198.

Pytania: Czy w tym tygodniu walczyłem o czystość? Jak? Dlaczego? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

CHWAŁA

A włożył w usta moje pieśń nową, chwałę należącą Bogu naszemu

Ps. 40:4

Stan napełnienia Duchem Pańskim skłania do radowania się, śpiewania, nie tylko ustami, ale i sercem pieśni, które przyniosą wzmocnienie i pocieszenie zarówno „śpiewającemu”, jak i słuchającemu. Właśnie ta „nowa pieśń” w *sercu* odróżnia chrześcijanina jako jednostkę odrębną od wszystkich wokół niego. Ponieważ jest ona w sercu, powinna też być na ustach i powinna wpływać na wszystkie sprawy życia, gdyż nie możemy nie mówić o tych rzeczach, które tak wspólnie podniosły na duchu i ożywiły nasze dusze.

* * *

Owa nowa pieśń jest Pieśnią Mojżesza i Baranka, harmonią Pisma Świętego pokazaną w Boskim Planie Wieków. Plan ten wypływa z charakteru Boga, pozostaje w harmonii z Jego charakterem, jest manifestacją Jego charakteru, jest wykonywany przez Jego charakter, budzi zaufanie do Jego charakteru, wyrabia w wiernych i posłusznych Jego charakter i ostatecznie dowiedzie doskonałości Jego charakteru. W tym tekście mówi Chrystus, którego usta składają się z wyrazicieli Jego myśli. Im jest objawiona tajemnica Pańska. A oni przekazują ją dalej w harmonii z nią samą, z tekstami i naukami Pisma Świętego, z charakterem Bożym i Okupem Chrystusa, z faktami i zamierzeniami Słowa Pańskiego. Jak sugeruje obraz zawarty w pieśni, czynią to z radością „śpiewając” ją wszystkim, którzy chcą jej słuchać, szczególnie „śpiewają” ją tym, którzy mają słuch wrażliwy na jej melodyjne tony.

Równoległe cytaty: 2 Mojż. 15:1–21; Sędz. 5; 1 Sam. 2:1–10; 2 Sam. 22; Łuk. 1:46–55, 67–79; Ps. 8:10; 18:20; 24; 29; 30; 33; 40; 47; 50; 65; 66; 75; 76; 77; 92; 93; 95; 96; 97; 98; 99; 104; 111; 113; 115; 116; 117; 118; 134; 139; 147; 148; 150.

Pieśni: 11, 45, 46, 235, 237, 238, 283.

Pytania: Czy był to dla mnie tydzień chwaleń? Dlaczego? Jak? W jakich warunkach? Jakie były wyniki?

POMOC

**A przetoż jeźliże jeden członek cierpi, cierpią z nim
wszystkie członki; a jeźli bywa uczczony jeden członek,
radują się z nim wszystkie członki**

1 Kor. 12:26

Każdy chrześcijanin w zależności od tego, w jakiej mierze jest w harmonii z Głową i Jej duchem miłości, gotów będzie do działania. Czasami w wypadku naszych ludzkich ciał ręka może pośpieszyć z pomocą zranionemu członkowi tak szybko, że wydaje się niemożliwe, iż aby była skierowana ku udzielaniu pomocy, informacja wędruje najpierw do głowy, która wydaje rozkaz działania. Podobnie jest z uczniami Chrystusa. Ci, którzy są w całkowitej bliskości i sympatii z Głową, z Panem, pozostają z Nim w większym stopniu w „jednym duchu”, oni tak pragną czynić Jego wolę i są tak doskonale poinformowani, jaka jest Jego wola, że czasami wydaje się, iż działają prawie automatycznie, gdy chodzi o udzielenie pomocy słowem lub uczynkiem czy też w inny sposób tym, z którymi mają łączność.

* * *

Powyższy tekst mówi o współczuciu w pełnym sensie tego słowa. Ten rodzaj współczucia oznacza odczuwanie wraz z innymi. Odczuwanie z nimi tych samych warunków, doświadczeń, uczuć i celów. Tak więc sympatyzujemy z Bogiem i Chrystusem odczuwając jedność z Nimi w charakterze, planie, pracy, odnoszeniu tryumfów i doznawaniu złego traktowania ze strony szatana oraz jego sług. Sympatyzując z braćmi nie tylko dzielimy z nimi uczucie, tak jak z Bogiem i Chrystusem, lecz dodatkowo odczuwamy z nimi ich upadki, braki, winy, niepowodzenia i słabości, dobrze wiedząc, że sami jesteśmy obciążeni podobnymi ułomnościami. Bóg i Chrystus będąc wolni od takich rzeczy, nie domagają się od nas współczucia w tym względzie. Nie współczujemy światu, ale litujemy się nad nim z powodu jego niezgody z dobrymi zasadami i z powodu złego traktowania go ze strony szatana oraz jego upartych i zwodniczych sług.

Równoległe cytaty: Ps. 20:3; 46:5, 6; 84:2–11; 102:14–16; 111:1; 132:16; 133; 134; Przep. 3:27, 28; 11:25; 22:29; 25:21; Izaj. 40:11; 52:7; 58:6–11; 61:1–3; Dz. Ap. 20:28; 11:29, 30; Rzym. 15:15–27; 1 Kor. 12:28; 13:3; 2 Kor. 8:1–15, 24; Filip. 4:10–18; Kol. 1:24; 1 Tym. 6:18; Żyd. 6:10; 13:16; 1 Piotra 2:5; Mat. 9:41.

Pieśni: 23, 95, 170, 172, 179, 277, 322.

Pytania: Czy w tym tygodniu udzielałem pomocy? Komu? Dlaczego? Jak? Co pomagało lub przeszkadzało? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

GŁOSZENIE EWANGELII

Wykonywaj uczynek kaznodziei, usługiwania twego zupełnie dowódź

2 Tym. 4:5

Do jakiego stopnia każdy z nas osobno, jak i wszyscy razem, gorliwie wykorzystujemy dane nam przez Pana możliwości wysławiania Jego imienia i błogosławienia naszych dotkniętych grzechem bliźnich, między innymi przez informowanie ich o Jezusie i Jego wspaniałych słowach żywota i, dodatkowo, do jakiego stopnia pomagamy im przybliżyć się do Niego? Istnieją różne sposoby, za pomocą których możemy ich wspomagać — rozmową, literaturą, zaproszeniem na zebranie itp. Jednak nasze własne postępowanie, stanowiące konieczny element pomocy, musi pozostawać w zgodzie z tym, co doradzamy innym. Gdybyśmy sami przebywali z Jezusem, ucząc się od Niego i podchwytyjąc cząstkę Jego samopoświęcenia oraz miłości, byłibyśmy lepiej uzdolnieni pomagać tym wszystkim, którzy pragną przyjść do Niego.

* * *

Gorliwość można zdefiniować jako żarliwe poświęcenie się dla pewnych osób, zasad, spraw i rzeczy, wyrażające się w entuzjastycznym działaniu dla ich dobra. Jest więc zaletą nacechowaną żarliwością, płomiennością i pełnią uczucia. Ciągłe kipi entuzjastycznymi uczuciami. Te uczucia zostają doprowadzone do punktu wrzenia, a łaska ta obejmuje energię ciała, duszy i ducha w przejawianiu żarliwości. Jest to żarliwe oddanie i stąd ujawnia się ono w każdym możliwym akcie samopoświęcenia na korzyść osoby lub sprawy, na rzecz której się poświęca. Gorliwość czasami przejawia się w zainteresowaniu pewnymi osobami, do których jest przywiązana uczuciem oddania, lub zasadami, do których jest przywiązana płomiennym oddaniem, tudzież sprawą, do której jest przywiązana gorącym orędownictwem i rzeczami, do których może przylgnąć gorącym poświęceniem albo kombinacją dwu lub więcej wymienionych elementów z entuzjastycznym oddaniem.

Równoległe cytaty: Ps. 40:4; 69:10; Kazn. 9:10; 11:6; Izaj. 61:1–3; 62:1; Jer. 20:9; Mat. 4:17; 5:14; 10:7; 28:19, 20; Mar. 16:15; Łuk. 2:49; Jan 9:4; 18:37; Dz. Ap. 1:8; Rzym. 1:16; 1 Kor. 9:16; 15:58; Gal. 6:9, 10; Filip. 2:15, 16; 2 Tym. 4:2.

Pieśni: 70, 116, 210, 245, 260, 261, 275, 309, 314, 348.

Pytania: Czy ostatnio opowiadałem Prawdę? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

POCIECHA W SMUTKU

Przełoż się nie frasujcie: albowiem wesele Pańskie jest siłą waszą

Neh. 8:10

Istotnie, smutek może wystąpić jak jakiś potop i często wystąpi, lecz w tych wszystkich sytuacjach Pan jest naszym Pomocnikiem. Dusza, która nigdy nie była smagana smutkiem i udręką, nigdy nie doświadczyła wartości miłości i pomocy ze strony Pana. Istnieją okresy przytłaczającego smutku, w których bardziej zbliżamy się do Pana, a On jest szczególnie blisko nas. Psalmista (130) doszedł do takiego wniosku, gdy w głębokim utrapieniu wołał do Pana i rozważał o Jego sprawiedliwości, mówiąc: „Z głębokości wołam do ciebie, o Panie! Panie! wysłuchaj głos mój: nakłoń uszów twych do głosu próśb moich”. Znając swoje niedociągnięcia i tęsknotę do zupełnego wyzwolenia z wszelkiej niedoskonałości, prorokując także o obfitości zabezpieczenia Boskiego Planu zbawienia przez Chrystusa, dodaje: „Panie! będzieszli nieprawości upatrywał [zarzucał je nam], Panie! któż się ostoi? Aleć u ciebie jest odpuszczenie, aby się ciebie bano [czczono]”.

* * *

Ogromna większość ludzkości, ogólnie mówiąc, poddaje się raczej smutkowi niżeli radości. Pod panowaniem przekleństwa Adamowego nie może być inaczej, gdyż ból, cierpienie, choroby, straty, zawody, wrogość, umieranie, śmierć i żaloba ze wszystkich stron otaczają rodzaj ludzki i pogrążają go w smutku, wszyscy bowiem żyjemy w nocy grzechu, podczas której występuje płacz (Ps. 30:6). Stąd, jak wiemy, radość nie jest powszechnym i trwałym doświadczeniem ludzkości pod przekleństwem. Radość jest przywilejem ludu Bożego.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 3:16, 17; 1 Sam. 1:15; Est. 9:22; Ijob 41:13; Ps. 13:3; 16:4; 18:5, 6; 32:10; 69:30; 116:3, 4; Izaj. 35:10; 51:11; Jer. 31:12, 13, 25; Jan 16:20–22; 2 Kor. 2:7; 6:10; 7:8–11; 1 Tes. 4:13, 14; Obj. 21:4.

Pieśni: 60, 222, 38, 3, 43, 203, 204, 105, 231, 228, 173.

Pytania: Czy usiłowałem uzyskać Boską pociechę nie smucąc się nadmierne? Co mi w tym pomagało, co przeszkadzało? Z jakimi wynikami?

PRZEZWYCIĘŻANIE ZŁYCH NAWYKÓW

Jakim sposobem oczyści młodzieniec ścieżkę swoją? Gdy się zachowa według słowa twego

Ps. 119:9

Jakże odpowiedzialne jest stanowisko tych, którzy wypracowują charaktery w sobie i w drugich! Pamiętajmy, że nasze charaktery przejawiają się w codziennych życiowych przyzwyczajeniach, a każdy czyn, nawet najmniejszy, przyczynia się do uformowania w nas nowego nawyku lub umocnienia jakiegoś już wykształtowanego. Jakże ważne jest więc, by nasze myśli i czyny nie były bezcelowe, ale zawsze zawierały pewien zamiar (1 Kor. 10:31), a ponad wszystko zaś nasze życie powinno „się przemieniać [podlegać reformowaniu] przez odnowienie umysłu naszego”. I tak odsuwając od siebie zło i wszystkie wpływy skłaniające nas do zła, otrzymamy od Pana, przez jego Słowo, „ducha zdrowego rozsądku”, „zmysł Chrystusowy”. Z takiego punktu widzenia, życie stanie się rzeczywiście sprawą poważną, podobnie jak poważnie traktować będziemy myślenie i działanie, a korzystnym będzie czuwanie nad swoimi słowami, myślami i czynami. Powinniśmy też zawsze pamiętać o obowiązkach względem Boga, tak dla własnego dobra, jak i dobra innych, jako ambasadorów Chrystusa.

* * *

Co rozumiemy pod pojęciem nawyk? Można je zdefiniować jako nawyk umysłu lub skłonność do myślenia lub kierowania działaniem zgodnie z pewnymi wcześniej i powszechnie przyjętymi zasadami. Przyzwyczajenia mogą mieć ogromną moc w czynieniu zła lub dobra. Przysłowie mówi: „Zasiej myśl, a zbierzesz pobudkę; zasiej pobudkę, a zbierzesz czyn; zasiej czyn, a zbierzesz skłonność; zasiej skłonność, a zbierzesz przyzwyczajenie; zasiej przyzwyczajenie, a zbierzesz charakter; zasiej charakter, a zbierzesz przeznaczenie”. Przyzwyczajenie daje początek zamiłowaniu do uprzednio spełnionego czynu. O ile pozwolimy, to nawyk weźmie pod kontrolę nasze codzienne zachowanie się — myśli, mowę, gesty, ton głosu, prowadzenie się, ubieranie, maniery itp.

Równoległe cytaty: 4 Mojż. 8:7; Neh. 13:22; Ijob 17:9; Ps. 19:13–15; 24:3–5; 32:5; 51; 119:9; Izaj. 1:16; 52:11; Jer. 22:21; Mich. 2:1; Rzym. 6:11–23; 1 Kor. 6:9–11, 18; 10:14; 2 Kor. 7:1; Gal. 5:1; 6:1, 7, 8; 2 Tym. 2:22; Jak. 1:8, 12–14; 4:8; 1 Jana 1:9; 5:21; Obj. 3:5; 21:7, 8.

Pieśni: 130, 136, 312, 194, 96, 198, 350.

Pytania: Czy ostatnio szczerze próbowałem pozbyć się złych nawyków? Co mi w tym pomagało lub przeszkadzało? Jakie były rezultaty?

PRZEZWYCIEŻANIE SAMOTNOŚCI I ZWĄTPIENIA

Z głębokości wołam do ciebie, o Panie!

Ps. 130:1

Czasami „bywamy porzuceni, ale nie giniemy” (2 Kor. 4:9). Wyrażenie to pokazuje, że chociaż Apostoł i jego towarzysze nie doznawali rozpacz, nie czuli się porzuceni, to jednak czasami odczuwali smutek ducha. Ów smutek ducha, uczucie samotności i depresji, jest w pewnych okresach naturalny dla całego rodzaju ludzkiego znajdującego się w nieprzyjaznych warunkach panujących na świecie. Ciężar tego porzucenia do pewnego stopnia może być uzależniony od fizycznego stanu zdrowia. Ci, którzy są osłabieni lub odczuwają fizyczny ból, skłonni są odczuwać wszelkie umysłowe kłopoty i dolegliwości. Chrześcijanin powinien wszystko to zwalczać, ponieważ wiemy, że nasze boleści i nieudolności pochodzą czasem nie od Pana, lecz z zewnątrz. On jedynie pozwala na nie ze względu na nasz rozwój, na naszą przyszłą pracę w Królestwie. Dlatego powinniśmy być odważni. Jeśli Pan dozwala, by spotykały nas kłopoty, to po to, abyśmy wyrabiali w sobie męstwo, cierpliwą wytrwałość, nie pozwalając kłopotom zniszczyć naszej wiary lub szczęścia, lub lojalności ducha względem Tego, Któremu przysięgliśmy posłuszeństwo.

W spokoju ducha mamy zgadzać się na wszystko, cokolwiek nasz Ojciec nam ześle, mówiąc sobie: „być może będzie to dla mnie dobra nauka. Może uczucie porzucenia, opuszczenia, pomoże mi bardziej współczuć innym”. Prawdę rzekł poeta:

*W życiu każdego musi spaść trochę deszczu,
Niektóre dni muszą być ciemne i posepne.*

Pilnujmy się więc nie pozwalając, aby uczucie załamania oładnęło nami, niszcząc w nas wiarę i siłę. Oczekujmy raczej wspomagającej łaski Pańskiej, przyjmujmy Jego drogocenne obietnice i wznosmy się ponad trudności, odważnie dążąc naprzód.

* * *

Osamotnienie może być zdefiniowane jako *stan smutku lub przygnębienia wypływający z braku towarzystwa i odosobnienia od innych ludzi*, a zwątpienie jako *stan, w którym jednostka utraciwszy odwagę*

jest bardzo zniechęcona. Te niepożądane cechy można przezwyciężyć bojując on dobry bój wiary (1 Tym. 6:12), wykorzystując nauki Biblii i przykłady innych chrześcijan, przybliżając się do Boga i Chrystusa oraz społeczności z Nimi i (jeśli to możliwe) z innymi wierzącymi, angażując się szczerze w służbę przyjemną Bogu, pamiętając o drogocennych obietnicach, dodających odwagi chrześcijańskich pieśniach i poematach oraz będąc uparcie zdecydowanym, aby nie pozwolić szatanowi zwyciężyć, lecz Bogu.

Równoległe cytaty: 1 Mojż. 21:9–21; 2 Mojż. 6:9–12; 1 Król. 19:1–14, 18; 2 Król. 6:15–17; Ijob 3; 4:5; 7:3–6; 17:7, 13–16; 42:10–16; Ps. 6:7; 55:5–7, 17; 66:8, 9; 67:2; 69:2–4, 17; Dz. Ap. 13:22; Ps. 102:4–8, 12, 13; Jer. 3:14–19; 5:15–22; Jon. 4:2, 3, 8; Izaj. 53:3, 6; 63:3; Mat. 26:31, 38, 40; 27:46; Mar. 14:27; 15:34; Jan 16:32; Łuk. 24:17–21; 2 Kor. 4:9; Mat. 11:28–30; Łuk. 15:20–24; Jan 6:37; Rzym. 3:25, 26; 4:25, 26; 5:1, 8–11; 6:23; Kol. 3:3; Żyd. 2:17, 18; 4:14–16; 13:5; Jak. 4:8–10; 1 Jana 1:3, 7; 1 Mojż. 12:2, 3; 22:16–18; Rzym. 4:11, 12; Gal. 3:16, 29; Ps. 23:6; 24:3–6; 34:18–20; 37; 46; 91; 145:18, 19; Ezech. 18:21, 22; Mat. 28:20; Łuk. 18:29, 30; Jan 14:1–3, 21, 23, 26, 27; 15:25, 26; 17:20–23; 2 Kor. 6:17, 18; 7:1; 2 Tym. 2:19–21; Obj. 3:5, 20.

Pieśni: 3, 38, 43, 57, 60, 104, 305.

Pytania: Jakie miałem ostatnio doświadczenia na punkcie samotności i zwątpienia? Jak zwalczałem te niepożądane cechy? Co mi w tym pomagało, a co przeszkadzało? W jakich okolicznościach? Z jakimi wynikami?

ALFABETYCZNY SPIS TEMATÓW

DO NIEBIAŃSKIEJ MANNY

- Aktywność w Pańskiej służbie niezbędna stycz. 18; marz. 13; maj 7; wrzes. 9; paźdz. 13; str. XV
- Alabastrowe słoiki list. 16
- Alleluja! Co za Zbawca! wrzes. 25
- „Ambasadorzy Chrystusa” sierp. 13; list. 8; str. XV
- „Anioł Pański” list. 18
- Aniołowie list. 17, 18
- Badanie samego siebie marz. 22; maj 12
- Bieg w zawodach marz. 11, 18; kwiec. 9
- Bigota, charakterystyka maj 9
- Błąd marz. 25, 26
- Bojaźń: (właściwa bojaźń)* stycz. 29
- „Duch bojaźni” maj 22; wrzes. 4, 21; paźdz. 9; grudz. 18
- Boska dobroć i miłosierdzie wrzes. 16, 22; paźdz. 17; grudz. 30
- Boska wola wobec nas luty 5; grudz. 16
- Boskie kierownictwo stycz. 31; luty 1, 21
- Boskie podobieństwo marz. 30
- Boskie wyznaczanie wodzów luty 6; wrzes. 1; grudz. 27
- Branie imienia Pana nadaremnie list. 8
- Braterska życzliwość grudz. 1
- Cel stycz. 17; marz. 11; wrzes. 30
- Charakter:*
- Niezależność i indywidualność chrześcijanina wrzes. 17
- Zalety chrześcijańskiego charakteru
- stycz. 8, 15, 24; luty 10; marz. 7, 12, 26, 30; kwiec. 2, 4, 29; maj 23, 24, 26;
- czerw. 7, 15; lip. 10; sierp. 4, 16, 26; wrzes. 14; paźdz. 6; list. 10; grudz. 27;
- str. X, XI, XII, XV
- Chępliwość stycz. 9; czerw. 11; grudz. 19
- Chrześcijańska walka marz. 28, 31; kwiec. 9; maj 5, 25, 30; czerw. 6; wrzes. 23; list. 9; grudz. 6
- Chwała stycz. 1; sierp. 2; paźdz. 31; str. XIII
- Ciało luty 2; maj 5, 12; lip. 11; sierp. 27; wrzes. 24; paźdz. 8; list. 9
- Cierpienie dla sprawiedliwości kwiec. 6; marz. 23; maj 17; czerw. 24; lip. 28; paźdz. 29
- Cierpliwa wytrwałość czerw. 7; paźdz. 29; list. 23, 29; grudz. 3, 7, 19
- Cierpliwość luty 12; kwiec. 23, 28; maj 2; sierp. 15; wrzes. 12; str. X
- „Co mogła, to uczyniła” lip. 15; list. 16

„Cokolwiek jest prawdziwego”	marz. 2, 3, 4, 5
„Czas odkupując”	stycz. 6
Czekanie na Boga	stycz. 4
Cześć	stycz. 29; maj 12; czerw. 3; wrzes. 27; paźdz. 21; grudz. 5
Członkowie „Jego Ciała”	marz. 8; kwiec. 16; lip. 18; wrzes. 2; str. XIV
Czułość	kwiec. 1; czerw. 25; paźdz. 10; list. 1, 3, 19
Czuwanie i modlitwa	list. 3, 27
Czystość	luty 19; maj 12; czerw. 29; paźdz. 11; str. XII
„Darmoście wzięli, darmo dawajcie”	paźdz. 19
Delikatność	luty 27
Dobre postanowienia	grudz. 31
Domownicy wiary	kwiec. 2

Duch:

„Bądźcie napełnieni duchem”	lip. 16
Chodzenie „według Ducha”	luty 24; maj 5, 6; czerw. 20
„Ducha nie zagaszajcie”	sierp. 17
Duch bojaźni	wrzes. 4; paźdz. 9; grudz. 18
Duch modlitwy	stycz. 16; list. 27
Duch zdrowego rozsądku	stycz. 6; maj 22
Duchowy letarg	marz. 10, 26; kwiec. 9; paźdz. 8
Modlitwa o Ducha Świętego	grudz. 4
Odurzający duch świata	kwiec. 11; lip. 6, 20; wrzes. 8
Getsemane	kwiec. 14; lip. 19
Głos „Dobrego Pasterza”	lip. 9; list. 17
Głoszenie	stycz. 11; kwiec. 5; maj 14; czerw. 8; lip. 4; sierp. 13, 20, 28, 30, 31; wrzes. 9; paźdz. 19, 20; grudz. 29; str. XV
Głoszenie Ewangelii	maj 7; str. XV
Gniew	marz. 14; lip. 14
Gorliwość	marz. 9; maj 1; sierp. 22, 28; list. 22

Grzech:

Oczyszczenie z grzechu	maj 12; sierp. 12
Zatwardziały grzesznik	marz. 10
Grzesznik, jego nawrócenie	czerw. 8
Hojność	str. XI
Jarzmo	luty 17
Jedność Boskiej rodziny	marz. 27; sierp. 24; wrzes. 13
Jedyność celu	czerw. 2, 12; sierp. 22; paźdz. 30; grudz. 5
Jehowa	stycz. 5, 17; luty 29; marz. 1; lip. 20; wrzes. 20, 22; paźdz. 21; list. 13, 25; grudz. 15, 18, 30, 31
Jezus	stycz. 5; kwiec. 14, 15, 21, 27; czerw. 1, 21, 26; lip. 7, 9, 10, 12; sierp. 22; wrzes. 25, 30; paźdz. 5, 7; list. 5; grudz. 7, 8, 21, 24, 25, 28

Język:

- Kielznanie języka stycz. 7; luty 20; maj 25; sierp. 1, 8; wrzes. 10
Moc języka luty 14; paźdz. 1
Kamień probierczy grudz. 16
Karanie stycz. 20; czerw. 16
Kielich kwiec. 12, 13; maj 10; lip. 19; paźdz. 22
Kościół lip. 8, 20; wrzes. 26
„Kościół święty w Panu” wrzes. 26
Królestwo czerw. 15; paźdz. 16
„Królewskie Kapłaństwo” kwiec. 24, 30; maj 16; sierp. 30; wrzes. 26
„Kto jest godzien ... ?” kwiec. 27; lip. 10; grudz. 21
Lenistwo paźdz. 18
Letarg marz. 10
Litość stycz. 15; wrzes. 22; paźdz. 6; grudz. 13, 14
„Lud własny” maj 16, 20
Łagodność stycz. 12, 31; kwiec. 23; maj 26; czerw. 21; sierp. 4
Łączność z Bogiem czerw. 18
Marnotrawstwo paźdz. 18
Mądrość stycz. 6, 29
Miłość: stycz. 17; luty 7, 29; marz. 7, 12; kwiec. 9; maj
24; lip. 2, 15; sierp. 9, 23, 26; wrzes. 2, 30; paźdz. 14; list. 10; grudz. 1
„Doskonały zakon wolności” kwiec. 24; maj 19, 31; lip. 2, 12
„Jedni drugich miłujcie” marz. 16, 23; kwiec. 2; lip. 5; wrzes. 2
„Miłujcie nieprzyjacioly wasze” marz. 21; lip. 2; grudz. 13
Potrójna manifestacja Ducha Miłości czerw. 27
Modlitwa stycz. 3, 16, 30; luty 22, 28;
marz. 21; kwiec. 1, 5, 7, 21; czerw. 1, 10, 25; lip. 24; sierp. 2, 29; paźdz. 3, 21;
list. 3, 13, 27; grudz. 4; str. IX

Mysł:

- Nawyk myślenia luty 9
Strzeżenie myśli paźdz. 10; list. 1; grudz. 1, 11, 12
Szlachetne myśli marz. 5; czerw. 3, 13
Nacechowana miłością gorliwość stycz. 11, 18; marz. 9, 31; kwiec. 7,
30; maj 2, 7; czerw. 23; list. 22; grudz. 10, 29; str. XV
Nadzieja maj 30; wrzes. 17
Nagroda stycz. 28; luty 6, 11; marz. 9, 17; kwiec. 10, 18;
maj 8; czerw. 13, 24; sierp. 11; wrzes. 22
Nasz Pasterz lip. 9; grudz. 15
Nasza ofiara kwiec. 23, 24; maj 1, 11, 19; list. 22; str. XV
Naśladowanie wzoru luty 10, 11; kwiec. 27; czerw. 21;
lip. 7, 10, 21; sierp. 7, 22, 30; paźdz. 22, 28; list. 15
Nauka luty 23; maj 21

Nawrócenie	czerw. 8
Nawyki	maj 12; grudz. 22; str. XVII
„Nie możecie Bogu służyć i mamonie”	paźdz. 30; list. 4
Niepobożni	marz. 25; paźdz. 1; list. 14
Nosiciel naszych brzemion	wrzes. 16
Noszenie krzyża	stycz. 21; marz. 28; wrzes. 11; paźdz. 24; list. 22
„Nowa Pieśń”	str. XIII
Nowe stworzenie	marz. 29; kwiec. 17; lip. 11; sierp. 27; wrzes. 7, 20, 29
Nowy umysł	lip. 11; grudz. 11
Obmowa	wrzes. 10, 14
Obowiązki	stycz. 23
Oczyszczanie	marz. 22; maj 12; lip. 20
„Oczyśćcie się wy, którzy nosicie naczynia Pańskie”	maj 12; paźdz. 11
„Odłączcie się”	luty 4; sierp. 3; wrzes. 15
Odpoczynek chrześcijanina	kwiec. 26; maj 18; wrzes. 18
Odpowiedź trzech Hebrajczyków	lip. 29; sierp. 31
Odwaga	wrzes. 21 ; paźdz. 5, 25; grudz. 26
Odwaznienie się być Danielem	lip. 27
Ogniste próby	luty 16; kwiec. 18, 29; czerw. 17; lip. 31; paźdz. 29
Okup	stycz. 2; luty 24; kwiec. 14
„On uczeń, którego miłował Jezus”	lip. 23
Opatrzność Boża	luty 21; marz. 24; lip. 29; sierp. 5; wrzes. 6; paźdz. 12, 17; list. 13, 17, 18; grudz. 24
Opinia	list. 4
Ostrzeżenie	luty 2, 4; marz. 26; kwiec. 8; czerw. 6, 28; sierp. 9, 11; list. 8, 14
Pańskie owce	lip. 9; wrzes. 21; grudz. 15
Pilność	kwiec. 20; czerw. 22; sierp. 22; paźdz. 18; list. 11, 20, 26; grudz. 20
Pociecha w smutku	str. XVI
Pokora	stycz. 10; kwiec. 10, 16; maj 23, 27; czerw. 11, 14, 21, 28; lip. 19; sierp. 9; wrzes. 29; paźdz. 23; list. 4; grudz. 22
<i>Pokój:</i>	
Pokój Boży i Chrystusowy	marz. 1; maj 29; lip. 17; paźdz. 3; list. 28
„Pokój czyniący”	kwiec. 26; sierp. 8; wrzes. 13
<i>Pokusy:</i>	kwiec. 1; wrzes. 27; list. 3, 21, 25; grudz. 9
Szybkość i stanowczość w odrzucaniu pokusy	sierp. 6; wrzes. 28; list. 11
Pomazanie	kwiec. 17; czerw. 27; wrzes. 17
Pomoc	marz. 8, 16; maj 1, 23; paźdz. 24; str. XIV
<i>Posłuszeństwo:</i>	luty 15; maj 8, 13; lip. 5; wrzes. 3; paźdz. 7
Szybkość decyzji	grudz. 2, 10, 16
Postępowanie	luty 22; wrzes. 14; paźdz. 13; list. 15

Poszczenie	stycz. 26
Poszukiwanie Boskiego kierownictwa	luty 23, 25; kwiec. 16
Poświęcenie	stycz. 14; czerw. 2, 12, 30; list. 6; grudz. 11, 31
Potępienie grzechu	str. XII
Powątpiewanie	luty 8
Powściągliwość	sierp. 15; paźdz. 1; grudz. 7, 19
Pozostawanie w Słowie Pańskim	marz. 15, 20; wrzes. 19; list. 23
Pożądliwość	luty 22
<i>Prawda:</i>	stycz. 24; marz. 20; maj 14; sierp. 18
Danie „świadcstwa Prawdzie”	lip. 21; str. XV
Piękno i wpływ Prawdy	czerw. 19; paźdz. 31
Prawdziwi uczniowie	marz. 20; lip. 12
Próby i przesiewania	luty 18; czerw. 4; paźdz. 26; list. 14; grudz. 3
Przebaczanie grzechów	stycz. 13; grudz. 13
Przeciwnik	sierp. 6; wrzes. 28
Przeciwnik „aniołem światłości”	lip. 13
Przeciwności	maj 15
Przemawianie	stycz. 11; maj 14; czerw. 8; lip. 4; sierp. 28
Przesada	marz. 2
Przeszkody	stycz. 29; maj 12
Prześladowanie	stycz. 5, 10; luty 11; maj 2, 17; czerw. 9; lip. 2; sierp. 14; wrzes. 14; grudz. 8
Przewycięzanie	stycz. 28; kwiec. 9; lip. 26; sierp. 11; list. 14; grudz. 6; str. XVII, XVIII
Przymierze	czerw. 15; grudz. 21
Pycha	czerw. 14, 18; wrzes. 29
Radość	luty 26; maj 10, 15, 30; czerw. 18; list. 21; grudz. 18; str. XVI
Retrospekcja	grudz. 30
Rezygnacja	stycz. 5; kwiec. 15; list. 2
Rozczarowanie	lip. 3, 22
„Roztropni jako węże, szczerzy jako gołębnice”	paźdz. 20
„Rozumienie ... w Chrystusie”	kwiec. 27; lip. 11, 23
Rozwaga	maj 31
Rozwój	luty 12, 15; marz. 13, 18; maj 3, 9; czerw. 11, 23
Samokontrola	grudz. 6
Samotność, jej przewycięzanie	str. XVIII
Samozaparcie	stycz. 21, 26; luty 2; maj 31; wrzes. 11; list. 6, 7
Sądzenie	lip. 25
<i>Serce:</i>	luty 14; maj 4; lip. 11, 16; grudz. 11
Czystość serca	stycz. 27; luty 3, 19; marz. 2, 4, 12; kwiec. 19; maj 12; czerw. 29; paźdz. 10, 11; list. 1; grudz. 12; str. XII
Serce, które rozważa	paźdz. 12

Skromność lip. 7; sierp. 4
Skryte wady i grzech zarozumiałości sierp. 12

Słowa:

Nasze słowa luty 14; marz. 2, 30; kwiec. 19, 22; maj 25
„Słowo według czasu wyrzeczone” grudz. 23
Słowo Pańskie stycz. 19; luty 25; maj 21; wrzes. 19
Służba marz. 8, 9, 16; maj 1; paźdz. 23; list. 26; grudz. 10, 29; str. XV
Smutek str. XVI
Spokój list. 28
Sposobność, teraz marz. 17; kwiec. 2

Sposoby głoszenia Prawdy:

Jezusa metody sierp. 7
Pawła metody sierp. 20
Sprawiedliwość stycz. 24; marz. 3; paźdz. 14
Stanowczość sierp. 31; grudz. 5, 16
„Stare rzeczy przeminęły” paźdz. 10
Stateczność luty 27; marz. 18; kwiec. 11; list. 19
Studiowanie Biblii stycz. 19; luty 25; marz. 20; grudz. 20
Sumienie list. 24
Sympatyzowanie ze wzdychającym stworzeniem czerw. 26
Synowie i córki pociechy w Syjonie sierp. 10
Szczerość stycz. 7; czerw. 29; lip. 14
Szczodrość str. XI
Szemranie str. X
„Szukajcie naprzód królestwa Bożego” sierp. 21; paźdz. 30
„Ścięcie głowy” lip. 18; list. 7

Świat:

Słowo *świat* w różnych znaczeniach grudz. 8
Znaczenie miłowania świata czerw. 20
Światowość czerw. 20; wrzes. 8
Świątobliwość stycz. 2; marz. 19

Talenty:

Grzywny i talenty czerw. 22, 23
Zakopanie swoich talentów stycz. 18; marz. 17
Tchórzostwo maj 22
„To czyniąc” czerw. 1; paźdz. 25; list. 20

Ucisk:

Radość w ucisku maj 10; paźdz. 15; list. 21; grudz. 18
Wartość ucisku kwiec. 28, 29
Uczciwość kwiec. 4
„Uczynię was rybitwami ludzi” paźdz. 4
Uczynki ciemności kwiec. 3; str. XII

Udzielanie	str. XI
Ufnosć	stycz. 25; luty 8; kwiec. 15; maj 15; czerw. 5; list. 12
Uleglosć	luty 18, 21, 25; kwiec. 9; czerw. 16, 21; lip. 3, 16, 19; paźdz. 26; list. 2
Umiarkowanie	luty 27
Upełnomocnienie Kościoła	paźdz. 28
Uprzejmosć	stycz. 8; luty 7; sierp. 10
Uświęcenie	luty 5; lip. 1; wrzes. 25; paźdz. 11; grudz. 17, 22
Utrapienia	marz. 23; czerw. 4
„Uważajcie jaki jest ten”	paźdz. 5; grudz. 7
Użyteczne rady dla domowników wiary	luty 1; kwiec. 16, 21; czerw. 8; sierp. 4, 8, 21; wrzes. 9; paźdz. 2, 5, 12, 19, 25; list. 1, 11, 14, 19; grudz. 1, 2, 23
„W czas albo nie w czas”	sierp. 28; grudz. 23
„W sobie wzdychamy”	str. IX
Wady	stycz. 12; lip. 22, 30; sierp. 12; wrzes. 5
Walka według reguł	stycz. 14; sierp. 7; wrzes. 24
Warunki przyjęcia przez Pana	maj 13; czerw. 1, 14, 19, 23, 24; lip. 5; sierp. 11; wrzes. 8; paźdz. 14
Wdzięczność	stycz. 1, 9; czerw. 25; sierp. 16; paźdz. 31; grudz. 28
<i>Wiara:</i>	luty 28; marz. 29; kwiec. 25; czerw. 5; wrzes. 4; paźdz. 9, 15, 16; list. 12, 13
„Dobry bój wiary”	wrzes. 23, 24; paźdz. 25
Próby wiary	luty 16; czerw. 4, 17, 25; lip. 6, 31; list. 2, 21; grudz. 9
„Utwardzeni w wierze”	maj 9
„Według wiary twojej”	kwiec. 25; paźdz. 15
„Zupełność wiary”	kwiec. 15, 25; list. 5
Życie z wiary	marz. 15; paźdz. 26; list. 29
Wiara a dobre uczynki	maj 8; paźdz. 7, 13
Wieczerza Pańska	kwiec. 12, 13
<i>Wiedza:</i>	
„Staraj się, abyś się doświadczoneym stawił”	grudz. 20
Wzrost w łasce i wiedzy	marz. 25; maj 14, 26
Znaczenie wiedzy	luty 25; maj 3, 26; wrzes. 2
Wielki Rafiner	czerw. 4, 17; sierp. 12
Wierność w rzeczach małych	kwiec. 20; lip. 30; paźdz. 18
Wola	maj 4; lip. 1, 11, 16; wrzes. 3; grudz. 11
„Wszystkiego doświadczajcie”	sierp. 18
„Wynijdzicie z niego ludu mój”	luty 4; sierp. 3; wrzes. 15
Wysławianie Boga	stycz. 1; kwiec. 5, 6; czerw. 3; lip. 3; sierp. 30; grudz. 10
Wytrwałość	stycz. 3; list. 23

„Z bojaźnią i ze drżeniem zbawienie swoje sprawujcie”	marz. 19; grudz. 17
„Z strumienia ... pić będzie”	grudz. 28
Zadowolenie	stycz. 23; luty 6, 22; marz. 6; maj 28; sierp. 5, 16
Zapewnienie pociechy i napomnień	stycz. 4, 22; marz. 24, 27; maj 4, 6; czerw. 9, 15; lip. 1, 4, 16, 22; sierp. 25; wrzes. 6, 16, 18, 20; paźdz. 17, 26, 27; list. 17, 18, 21, 30; grudz. 30; str. XVI
Zapominanie „tego co za mną”	paźdz. 2
Zarzuty	stycz. 5
Zasady sprawiedliwości	maj 19; czerw. 17; lip. 27; list. 10
Zatwardziali grzesznicy	luty 19; marz. 18, 25
Zaufanie	paźdz. 26, 27; list. 2, 18
Zazdrość	wrzes. 5
Zbawiciel	stycz. 2; luty 24; wrzes. 25; grudz. 21, 24, 25
<i>Zło:</i>	
Obmowa	stycz. 7; marz. 30; kwiec. 19; maj 25; lip. 14; sierp. 1; wrzes. 10; paźdz. 1; list. 1; grudz. 1
„Od wszelakiego podobieństwa złości się wstrzymujecie”	sierp. 19
Podejrzania	luty 3, 13; grudz. 1
Pokonywanie zła	kwiec. 28; maj 25
Zmartwienie	stycz. 25; luty 8
Znienawidzony bez powodu	grudz. 8
Zwątpienie — jego przezwyciężanie	str. XVIII
<i>Żniwo:</i>	
Próba tego żniwa	sierp. 9
Wskazówki dla pracowników Żniwa	sierp. 4, 7, 8, 14, 20, 28; paźdz. 4, 20; list. 30; grudz. 2, 23; str. XV

INDEKS CYTATÓW BIBLIJNYCH DO CODZIENNEJ NIEBIAŃSKIEJ MANNY

2 KSIĘGA
MOJŻESZOWA
4:2 list. 26
20:7 list. 8
33:14 wrzes. 18

5 KSIĘGA
MOJŻESZOWA
13:3 luty 18

KSIĘGA JOZUEGO
1:7 grudz. 26
24:15 grudz. 5

1 KSIĘGA
SAMUELA
2:30 grudz. 10
3:18 list. 2
15:22 maj 13
16:7 maj 4

1 KSIĘGA
KRÓLEWSKA
18:21 grudz. 16
20:11 grudz. 19

2 KSIĘGA KRONIK
19:11 paźdz. 25

KSIĘGA EZDRASZA
10:11 sierp. 3

KSIĘGA NEHEMIASZA
8:10 str. XVI

KSIĘGA IJOBA
34:29 list. 28

KSIĘGA PSALMÓW
16:8 lip. 3
16:11 czerw. 18
17:15 czerw. 13
19:2–5 czerw. 3

19:13–15 sierp. 12
23:1 grudz. 15
23:4 wrzes. 21
23:5 maj 10
23:6 wrzes. 22
25:9 stycz. 31
25:12 lip. 6
27:14 stycz. 4
29:11 wrzes. 16
31:2 czerw. 5
31:4 luty 21
31:16 paźdz. 27
31:25 stycz. 22
32:8 luty 23
34:8 list. 18
34:19, 20 lip. 22
39:2 paźdz. 1
40:4 str. XIII
44:23 maj 11
50:16, 17 paźdz. 11
59:16 paźdz. 17
63:4 paźdz. 31
63:6, 7 kwiec. 5
65:12 grudz. 30
66:8, 9 stycz. 1
69:10 list. 22
75:7, 8 luty 6
90:12 stycz. 6
91:4 paźdz. 17
91:10 wrzes. 6
91:11 list. 17
91:15 kwiec. 29
95:6 sierp. 2
97:11 czerw. 19
107:29 paźdz. 16
110:7 grudz. 28
111:10 stycz. 29
116:7 luty 9
116:12–14 grudz. 31
119:9 str. XVII
119:97 stycz. 19
119:165 paźdz. 3
130:1 str. XVIII
133:1 wrzes. 13
141:3 list. 1

**PRZYPOWIEŚCI
SALOMONOWE**

3:3	stycz. 24
3:7	czerw. 28
4:20, 22	luty 3
4:23	stycz. 27
15:23	grudz. 23
16:5	wrzes. 29
16:32	marz. 14
18:9	paźdz. 18
18:21	sierp. 1
21:3	paźdz. 14
23:7	grudz. 12
23:26	grudz. 11
24:16	lip. 22
25:11	grudz. 23
25:28	grudz. 6

**KAZNODZIEJA
SALOMONOWY**

11:6	grudz. 29
------------	-----------

PIEŚŃ SALOMONOWA

2:15	lip. 30
8:6	wrzes. 5

KSIĘGA IZAJASZA

26:3	lip. 17
30:21	luty 1
52:11	paźdz. 11
53:1	lip. 4
53:12	kwiec. 14
55:3	czerw. 15
57:15	wrzes. 20
61:1-3	paźdz. 28
62:2, 3	maj 16

KSIĘGA JEREMIASZA

20:9	stycz. 11
------------	-----------

KSIĘGA DANIELA

3:17	lip. 29
3:17, 18	sierp. 31
6:5	lip. 27

KSIĘGA OZEASZA

6:6	wrzes. 3
-----------	----------

KSIĘGA MICHEASZA

6:8	stycz. 15
-----------	-----------

KSIĘGA ABAKUKA

3:17, 18	maj 15
----------------	--------

KSIĘGA MALACHIASZA

3:2, 3	czerw. 17
3:17	kwiec. 16

EWANGELIA MATEUSZA

1:21	grudz. 24
4:4	luty 25
4:7	wrzes. 27
4:19	paźdz. 4
5:7	grudz. 14
5:8	czerw. 29
5:11, 12	luty 11
5:16	sierp. 30
5:44	marz. 21
6:8	list. 13
6:16	stycz. 26
6:23	sierp. 9
6:24	paźdz. 30
6:28	paźdz. 12
6:33	sierp. 21
6:34	stycz. 25
7:26	paźdz. 7
8:26	paźdz. 9
10:8	paźdz. 19
10:16	paźdz. 20
10:25	sierp. 14
11:29	czerw. 21
11:29, 30	luty 17
12:34, 35	kwiec. 19
12:36	kwiec. 22
12:37	luty 14
13:23	czerw. 23
13:30	czerw. 30
14:31	luty 8
16:24	stycz. 21
20:22	paźdz. 22
20:27	paźdz. 23
20:28	maj 1
22:39	grudz. 1
25:15	czerw. 22
25:28, 29	marz. 17
26:41	list. 3
28:20	list. 30

EWANGELIA MARKA

11:22	paźdz. 15
14:8	list. 16
14:38	kwiec. 1

EWANGELIA ŁUKASZA

2:10, 11	grudz.	25
2:49	sierp.	22
4:22	lip.	10
8:15	kwiec.	23
9:55, 56	paźdz.	6
10:5, 6	sierp.	8
11:1	czerw.	10
11:2	paźdz.	21
11:13	grudz.	4
14:27	wrzes.	11
16:10	kwiec.	20
18:1	stycz.	30
21:19	wrzes.	12
21:34	czerw.	6
23:26	paźdz.	24
23:46	kwiec.	15

EWANGELIA JANA

1:36	lip.	7
6:53	kwiec.	13
8:31, 32	marz.	20
10:4	lip.	9
13:14	maj	23
14:21	czerw.	1
14:27	maj	29
15:1, 2	lip.	20
15:18	grudz.	8
16:2	maj	17
16:33	czerw.	9
17:11	sierp.	24
17:17	wrzes.	19
17:20–23	marz.	27
18:11	lip.	19
18:37	lip.	21
20:27	list.	12

DZIEJE APOSTOLSKIE

7:60	grudz.	13
9:15	wrzes.	1
17:23	sierp.	20
20:28–30	list.	14
22:16	grudz.	2
24:16	list.	24

LIST DO RZYMIAN

5:3–5	kwiec.	28
8:3, 4	luty	24
8:13	luty 2, maj	5
8:14	maj	6
8:17	czerw.	24
8:23	str.	IX

8:28	sierp.	5
12:1	list.	6
12:11	stycz.	18
12:12	stycz. 16, maj	30
12:21	maj	25
13:10	luty	7
13:12	kwiec.	3
13:13	kwiec. 4, 11	
14:21	maj	31
15:1	maj	19
15:2	kwiec.	24
15:3	stycz.	5

1 LIST DO KORYNTIAN

1:30	wrzes.	25
2:2	czerw.	2
3:13	lip.	31
4:2	czerw.	22
4:7	stycz.	9
4:12	lip.	2
6:19, 20	stycz.	2
7:24	stycz.	23
8:1	maj	26
9:16	maj	7
9:24	kwiec.	9
9:26	stycz.	14
9:27	wrzes.	24
10:16, 17	kwiec.	12
11:31, 32	marz.	22
12:18	marz.	8
12:26	str.	XIV
13:3	lip.	15
13:4	sierp.	26
13:5	luty	13
13:4, 5	maj	24
13:4, 6	list.	10
13:13	sierp.	23

2 LIST DO KORYNTIAN

1:21, 22	czerw.	27
4:8–10	paźdz.	29
5:6	maj	28
5:14	wrzes.	30
5:16	sierp.	27
5:17	wrzes.	7
5:20	sierp.	13
6:8, 3	luty	16
6:17	wrzes.	15
7:1	maj	12
9:7	str.	XI
10:4, 5	lip.	5
11:14, 15	lip.	13

LIST DO GALATÓW

5:17	list. 9
6:1	stycz. 12
6:7, 8	paźdz. 8
6:10	kwiec. 2

LIST DO EFEZJAN

2:8	marz. 29
2:20–22	wrzes. 26
4:15	maj 14
4:29	wrzes. 10
4:31	lip. 14
5:8, 10	lip. 1
5:11	str. XII
5:18	lip. 16
6:18	list. 27

LIST DO FILIPIAN

2:1, 2	sierp. 10
2:3	maj 27
2:5	kwiec. 27
2:7	list. 4
2:12, 13	grudz. 17
2:14	str. X
2:15, 16	wrzes. 9
3:13	czerw. 11
3:13	czerw. 2
3:14	czerw. 12; paźdz. 2
3:15, 16	marz. 13
4:4	luty 26
4:5	luty 27
4:6	luty 28
4:7	marz. 1
4:8	marz. 2–5
4:11, 12	marz. 6
4:19	kwiec. 7

LIST DO KOLOSAN

1:27	wrzes. 17
2:6, 7	maj 9
3:9, 10	paźdz. 10
4:2	czerw. 25

1 LIST DO TESALONICZAN

4:3	luty 5
5:5, 6	marz. 26
5:6	list. 19
5:14	sierp. 15
5:15	stycz. 8
5:17	stycz. 3

5:18	sierp. 16
5:19	sierp. 17
5:21	sierp. 18
5:22	sierp. 19

1 LIST DO TYMOTEUSZA

1:5	marz. 12
3:15	lip. 8
4:12	luty 10
5:8	lip. 23
6:12	marz. 31

2 LIST DO TYMOTEUSZA

1:7	maj 22
2:3	marz. 28
2:5	sierp. 7
2:15	grudz. 20
2:21	grudz. 22
2:24, 25	sierp. 4
3:1, 4	lip. 18
3:12	maj 2
3:16, 17	maj 21
4:2	sierp. 28
4:5	str. XV

LIST DO TYTUSA

1:15, 16	luty 19
2:14	maj 20
3:2	stycz. 7

LIST DO ŻYDÓW

3:1	czerw. 26
3:13	marz. 10
4:3	maj 18
4:10	kwiec. 26
4:15, 16	kwiec. 21
5:14	maj 3
6:10	marz. 9
10:21, 22	list. 5
10:23	list. 29
10:32, 33	marz. 23
10:36	list. 23
10:38	marz. 15, kwiec. 8
11:6	kwiec. 25
12:1	marz. 11
12:3	paźdz. 5
12:7	stycz. 20
12:11	czerw. 16
13:5	luty 22, marz. 24
13:6	grudz. 18

LIST JAKUBA

1:2	list. 21
1:4	luty 12
1:12	grudz. 9
1:13	list. 25
1:26	luty 20
2:18	paźdz. 13
4:3	sierp. 29
4:4	wrzes. 8
4:7	sierp. 6
4:12	lip. 25
5:10	stycz. 10
5:16	lip. 24
5:20	czerw. 8

1 LIST PIOTRA

1:7	czerw. 4
1:13	marz. 18
1:14, 15	marz. 19
1:22	wrzes. 2
2:9	kwiec. 30
2:12, 19	wrzes. 14
2:23	grudz. 7
3:14	lip. 28
4:12, 13	kwiec. 18
4:16	kwiec. 6
5:5	czerw. 14
5:6	kwiec. 10
5:7	paźdz. 26
5:8, 9	wrzes. 28
5:10	czerw. 7

2 LIST PIOTRA

1:5	list. 11
1:10	list. 20
3:11	marz. 30
3:17, 18	marz. 25

1 LIST JANA

2:1	stycz. 13
2:5	luty 15
2:6	list. 15
2:15	czerw. 20
2:25	maj 8
2:27	kwiec. 17
3:2	sierp. 25
3:14, 16	marz. 16
4:12	marz. 7
4:16	luty 29
4:18	wrzes. 4
5:18	lip. 11
5:21	grudz. 27

LIST JUDY

3	wrzes. 23
21	stycz. 17

OBJAWIENIE ŚW. JANA

2:10	sierp. 11
2:17	lip. 26
3:5	stycz. 28
3:10	grudz. 3
5:2	grudz. 21
18:4	luty 4
20:4	list. 7

MOJE POSTANOWIENIE PORANNE

PPRAGNĘ, aby pierwszą moją myślą było: „Cóż oddam Panu za wszystkie dobrodziejstwa Jego, które mi uczynił? Kielich obfitego zbawienia wezmę, a Imienia Pańskiego wzywać będę (prosząc o łaskę ku pomocy). Śluby moje oddam Panu, a to zaraz przed wszystkim ludem jego” (Ps. 116:12–14).

Pamiętając o Boskim powołaniu: „Zgromadźcie mi świętych moich, którzy ze mną uczynili przymierze przy ofierze” (Ps. 50:5), postanawiam dzięki wspomagającej łasce Pańskiej, jako sługa Boży wypełnić dziś moje śluby i nadal prowadzić dzieło ofiarowania ciała i jego korzyści tak, abym był/była w stanie osiągnąć dziedzictwo Królestwa wraz z moim Odkupicielem.

Usilnie starać się będę o prostotę i szczerłość w stosunku do wszystkich.

Starać się będę, by podobać się nie sobie, ale Panu i czcić nie siebie, ale Jego.

Będę uważać, żeby tak czcić Pana, aby słowa wypowiedane przeze mnie mogły być dla wszystkich uświęceniem i błogosławieństwem.

Starać się będę, by pozostać wiernym/wierną Panu, Prawdzie, braciom i wszystkim, z którymi będę mieć do czynienia, nie tylko w wielkich, ale i w małych sprawach życiowych.

Ufnie oddając się Boskiej opiece i opatrności kierującej wszystkimi moimi sprawami dla mego najwyższego dobra, starać się będę nie tylko o czystość serca, ale także odrzucać wszelki niepokój, wszelkie niezadowolenie i wszelkie zniechęcenie. Nie będę szemrać ani narzekać na to, co Pańska opatrność raczej dopuścić, ponieważ

**„COKOLWIEK BY SIĘ STAŁO, WIARA MOCNO MOŻE
UFAĆ JEMU”**

MÓJ SPECJALNY ŚLUB

OJCZE NASZ, który jesteś w niebie, święć się imię Twoje. Niech prawo Twoje coraz bardziej przenika moje serce, a wola Twoja niech się wypełnia w moim śmiertelnym ciele. Polegając na obietnicy, że łaska Twoja wspomůže mnie w każdej potrzebie przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, składam ten ślub:

1. Modląc się codziennie, mieć będę na uwadze ogólne dobro pracy żniwiarskiej, szczególnie zaś pamiętać o dziale pracy, w którym ja sam/sama mam przywilej uczestniczyć oraz o współpracownikach w Epifanicznym Domu Biblijnym i wszystkich innych.

2. Ślubuję, na ile to możliwe, jeszcze dokładniej analizować swoje myśli, słowa i czyny, abym był/była w stanie lepiej służyć Tobie i Twemu drogiemu stadku.

3. Ślubuję Ci, że czuwać będę, by opierać się wszystkiemu, co ma związek ze spirytyzmem lub okultyzmem, pamiętając, iż jest tylko dwóch mistrzów, i w rozumny sposób unikać będę tych sideł jako pochodzących od przeciwnika.

4. Ślubuję dalej, że, oprócz wyjątków podanych niżej, w każdym czasie i w każdym miejscu w życiu osobistym będę zachowywać się względem osób płci przeciwnej zupełnie tak, jakbym to czynił/czyniła w miejscu publicznym — w obecności zgromadzenia ludu Pańskiego. I o ile to będzie rozsądnie możliwe, unikać będę przebywania w tym samym pokoju z osobą przeciwnej płci, chyba że drzwi tego pokoju będą szeroko otwarte. Wyjątki stanowić będą w wypadku braci — żona, dzieci, matka i rodzone siostry; w wypadku sióstr — mąż, dzieci, ojciec i rodzeni bracia.